



Praca
Socjalna

Pracując ze społecznością Podstawy teoretyczne i metodyka działania



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Serię Praca Socjalna tworzą prace poświęcone szeroko rozumianym problemom społecznym, kwestiom pracy socjalnej, jej metodyce i innowacyjnym sposobom działania, profesjonalizacji zawodu pracownika socjalnego, problemom polityki społecznej, zwłaszcza w wymiarze lokalnym, szeroko pojętym zagadnieniom pomocy i wsparcia w aspekcie indywidualnym, grupowym oraz całych społeczności, a także funkcjonowaniu organizacji pozarządowych. Jako dyscyplina naukowa i jako praktyczne działanie praca socjalna pozostaje w ścisłych związkach z innymi obszarami refleksji i praktyki, takimi jak polityka społeczna, socjologia, psychologia, pedagogika, prawo, etyka i wiele innych. Mamy nadzieję, że seria – podobnie jak kiedyś Biblioteka Pracownika Socjalnego – będzie skupiała autorów reprezentujących różnorodne dziedziny nauki, podejmujących teoretyczne rozważania, jak również zainteresowanych badaniami empirycznymi, i znajdzie szerokie grono stałych czytelników.

Pracując ze społecznością
Podstawy teoretyczne
i metodyka działania

Pracując ze społecznością

Podstawy teoretyczne i metodyka działania

Praca zbiorowa pod redakcją
Kazimierzy Wódcz i Barbary Kowalczyk

RECENZENT
Piotr Sałustowicz

SERIA
Praca Socjalna (3)

REDAKTORZY SERII
Krystyna Faliszek
Sabina Pawlas

RADA NAUKOWA SERII
Krzysztof Frysztański
Jolanta Grotowska-Leder
Hubert Kaszyński
Anna Kotlarska-Michalska
Lucjan Miś
Andrzej Niesporek
Krzysztof Piątek
Piotr Sałustowicz
Barbara Szatur-Jaworska
Kazimiera Wódz



POLSKIE TOWARZYSTWO SOCJOLOGICZNE
SEKCJA PRACY SOCJALNEJ

Spis treści

Wstęp (Kazimiera Wódz)	9
1. Organizowanie społeczności jako metoda pobudzania i wspierania oddolnej aktywności obywatelskiej	13
1.1. Praca ze społecznością (<i>community work</i>) w różnych ujęciach teoretycznych i obszarach praktyki (Kazimiera Wódz)	13
1.2. Geneza, główne nurty i kierunki rozwoju metody organizowania środowiska lokalnego w krajach zachodnich (Kazimiera Wódz)	19
Blok rozszerzający 1. Podstawowe modele pracy ze społecznościami (Kazimiera Wódz)	31
1.3. Praca ze społecznością lokalną w Polsce – tradycje i współczesność	36
1.3.1. Rozwój pracy socjalnej i pomocy społecznej w Polsce (Kazimiera Wódz)	36
1.3.2. Praktyka metody organizowania społeczności lokalnej w Polsce (Kazimiera Wódz, Barbara Kowalczyk)	44
Blok rozszerzający 2. Z praktyki. Programy aktywności lokalnej w Sosnowcu (Sylvia Zielińska-Siłuch)	51
Blok rozszerzający 3. Ramowy model środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej (Barbara Kowalczyk, Kazimiera Wódz).	54
1.4. Ustawa o centrach usług społecznych. Szanse i ograniczenia rozwoju pracy środowiskowej (Barbara Kowalczyk, Kazimiera Wódz)	55
2. Wspólne podstawy pracy socjalnej w społecznościach i ze społecznościami	59
2.1. Wprowadzenie. Czym są współczesne społeczności lokalne? (Kazimiera Wódz)	59
2.2. <i>Empowerment</i> jako nadrzędna zasada pracy socjalnej (Kazimiera Wódz)	65
Blok rozszerzający 4. Definicje pracy socjalnej (Kazimiera Wódz)	71
2.3. Teoretyczne podstawy pracy socjalnej (Kazimiera Wódz)	73
Blok rozszerzający 5. <i>Case work</i> – historia i współczesność (Kazimiera Wódz)	78
2.4. Wybrane perspektywy i teorie ważne w pracy ze społecznościami (Kazimiera Wódz, Barbara Słania)	86

2.5. Wartości i zasady etyki w pracy socjalnej w środowisku otwartym. Kodeksy zawodowe (<i>Barbara Słania</i>)	99
2.6. Dylematy etyczne w pracy ze społecznościami zmarginalizowanymi, mniejszościami etnicznymi i kulturowymi, upośledzonymi, dyskryminowanymi (<i>Barbara Słania, Monika Szpoczek</i>)	102
Blok rozszerzający 6. Chorzy przewlekłe i terminalnie w środowiskowej pracy socjalnej (<i>Sabina Pawlas</i>)	109
3. Nowe tendencje w polityce społecznej. Decentralizacja. Deinstytucjonalizacja. Usługi społeczne	115
3.1. Terytorialny wymiar polityki społecznej w Unii Europejskiej (<i>Kazimiera Wódz</i>)	115
3.2. Decentralizacja polityki społecznej w Polsce po roku 1990. Lokalna polityka społeczna (<i>Krystyna Faliszek</i>)	120
3.3. Deinstytucjonalizacja. Korzenie idei i współczesne doświadczenia europejskie (<i>Kazimiera Wódz</i>)	130
3.4. Strategia rozwoju usług społecznych w Polsce. Perspektywy deinstytucjonalizacji, założenia i rzeczywistość (<i>Barbara Kowalczyk</i>)	138
3.5. Rola centrum usług społecznych w rozwoju lokalnych usług społecznych: spełnione nadzieje czy projekt do poprawki? (<i>Barbara Kowalczyk</i>)	150
3.6. Przedsiębiorczość społeczna zakorzeniona lokalnie (<i>Witold Mandrysz</i>)	159
Blok rozszerzający 7. Rola ekonomii społecznej w rozwoju społeczności lokalnej w Polsce (<i>Barbara Kowalczyk, Witold Mandrysz</i>)	166
4. Wybrane metody pracy środowiskowej	173
4.1. Wykorzystanie dostępnych źródeł i prowadzenie badań terenowych w celu określenia profilu społeczności (<i>Witold Mandrysz</i>)	173
4.2. <i>Action research</i> , badania aktywizujące i partycypacyjne (<i>Witold Mandrysz</i>)	186
Blok rozszerzający 8. Problemy społeczne (<i>Krystyna Faliszek</i>)	190
4.3. Podejście etnograficzne (<i>Barbara Słania</i>)	196
4.4. Metoda pracy grupowej (<i>Kazimiera Wódz</i>)	198
4.5. Koncepcje kapitału społecznego i jego znaczenie w pracy ze społecznościami (<i>Witold Mandrysz</i>)	203
Blok rozszerzający 9. Podejście sieciowe w pracy socjalnej. Budowanie sieci wsparcia (<i>Barbara Kowalczyk</i>)	213
5. Organizowanie społeczności lokalnej jako proces zmiany. Wybrane zagadnienia	219
5.1. Praktyczne aspekty zarządzania zmianą – wyzwania dla organizatora społeczności (<i>Barbara Kowalczyk</i>)	219
5.2. Kompetencje niezbędne w praktyce organizatora społeczności lokalnej (<i>Barbara Kowalczyk</i>)	233
Blok rozszerzający 10. Praktyczne aspekty aktywizującej pracy socjalnej. <i>Case management</i> i nie tylko (<i>Barbara Kowalczyk</i>)	243

5.3. Obywatelska praca socjalna – nowy paradygmat w pracy ze społecznościami. Konsultacje, dialog obywatelski, partycypacja (<i>Witold Mandrysz</i>)	249
5.4. Ewaluacja (<i>Krystyna Faliszek</i>)	260
Zakończenie. Organizowanie społeczności lokalnej wobec wyzwań XXI wieku (<i>Kazimiera Wódz</i>)	271
Bibliografia	283
Indeks osobowy	327
Wykaz tabel	337
Wykaz diagramów	339
Summary	341

Wstęp

Wbrew pesymistycznym prognozom głoszącym zastąpienie dotychczasowych form życia społecznego wirtualnymi pseudowspólnotami rośnie zainteresowanie różnymi typami wspólnotowości opartej na bezpośrednich relacjach społecznych, nawiązywanych i utrzymywanych w fizycznej przestrzeni miasta, wioski, osiedla czy ulicy. Dla pewnych grup: rodziców i opiekunów małych dzieci, osób z niepełnosprawnościami, seniorów oraz młodzieży studenckiej czy przedstawicieli wolnych zawodów, istotne znaczenie ma miejsce zamieszkania, jego jakość w szerokim rozumieniu, obejmującym zarówno aspekty materialne, a zatem warunki życia (ekologię), dogodną lokalizację, funkcjonalność, dostępność podstawowych usług i terenów rekreacyjnych, jak i aspekty pozamaterialne, czyli m.in. poczucie bezpieczeństwa, rozbudowaną sieć wsparcia społecznego, możliwość identyfikacji z owym miejscem. Niniejsza publikacja została pomyślana jako podręcznik akademicki adresowany do liczego grona odbiorców: studentów kierunków o profilu społecznym (socjologii, pracy socjalnej, polityki społecznej, pedagogiki, nauk o rodzinie, resocjalizacji, nauki o polityce, studiów miejskich) i pokrewnych, a także praktyków zainteresowanych problematyką pobudzania oraz wspomagania różnych form oddolnej aktywności obywateli. Ich spektrum rozciąga się od nieformalnych grup sąsiedzkich, które mogą być nieocenionym źródłem wsparcia dla słabszych, niesamodzielnych członków społeczności, przez lokalne stowarzyszenia i organizacje reprezentujące interesy obywateli wobec władz lokalnych i innych uczestników „gry o przestrzeń” w programach odnowy miast, rewitalizacji ich zdegradowanych obszarów i gentryfikacji, po zorganizowane grupy aktywistów czy wolontariuszy pragnących działać na rzecz poprawy jakości swojego środowiska zamieszkania.

Celem publikacji jest dostarczenie czytelnikom elementarnej wiedzy o podstawach teoretycznych i modelach praktycznych przydatnych w pracy środowiskowej. Warto dodać, że kwestie te zyskują na znaczeniu w związku z reformami służb społecznych wprowadzanymi w ostatnich latach w Polsce (deinstytucjonalizacją, powołaniem centrów usług społecznych itp.). Kazimiera Wódz i Barbara Kowalczyk, redaktorki tomu, zaprosiły do współtworzenia podręcznika kilkoro

doświadczonych wykładowców akademickich i praktyków specjalizujących się w tematyce środowiskowej pracy socjalnej; stanowi on podsumowanie ich dorobku badawczego i doświadczeń w tej dziedzinie. W przygotowaniu monografii autorzy korzystali ze swoich wcześniejszych opracowań, które uzupełnili o aktualne zagadnienia i problemy istotne z punktu widzenia teorii i metodyki pracy środowiskowej.

Publikacja składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym, pt. *Organizowanie społeczności jako metoda pobudzania i wspierania oddolnej aktywności obywatelskiej*, dokonano przeglądu definicji i stanowisk teoretycznych oraz głównych modeli organizowania społeczności lokalnej (OSL). Przypomniano także najważniejsze fakty z historii rozwoju metody organizowania środowiska lokalnego w krajach zachodnich i w Polsce. Rozdział zamyka prezentacja najnowszych propozycji metodycznych i instytucjonalnych dotyczących pracy środowiskowej w Polsce, które obejmują zarówno zmiany legislacyjne (centra usług społecznych), jak i działania oddolne w środowisku lokalnym.

Rozdział drugi, pt. *Wspólne podstawy pracy socjalnej w społecznościach i ze społecznościami*, rozpoczyna próba odpowiedzi na pytanie, czym są współczesne społeczności lokalne. W kolejnych podrozdziałach przeanalizowano kluczowe dla pracy socjalnej pojęcie *empowerment*, omówiono fundamentalne koncepcje teoretyczne i perspektywy ważne w pracy socjalnej, w tym w pracy ze społecznościami, poruszono również kwestie etyki pracy w środowiskach zagrożonych marginalizacją i dyskryminacją oraz z grupami szczególnie wrażliwymi.

W rozdziale trzecim, pt. *Nowe tendencje w polityce społecznej. Decentralizacja. Deinstytucjonalizacja. Usługi społeczne*, przedstawiono aktualne trendy w polityce społecznej na Zachodzie oraz w Polsce, takie jak decentralizacja, deinstytucjonalizacja, rozwój usług społecznych i ekonomii społecznej zakorzenionej lokalnie. Zaprezentowano też konkretne rozwiązania instytucjonalne wprowadzające te kierunki zmian w naszym kraju (centra usług społecznych, *Strategię rozwoju usług społecznych*).

Rozdział czwarty, pt. *Wybrane metody pracy środowiskowej*, zawiera przegląd podstawowych narzędzi i metod pracy socjalnej pomocnych w pracy środowiskowej: od klasycznych badań diagnostycznych, przez analizę problemów społecznych i potencjału społeczności, po badania aktywizujące, etnograficzne, pracę grupową, budowanie sieci wsparcia z wykorzystaniem kapitału społecznego.

W rozdziale piątym, pt. *Organizowanie społeczności lokalnej jako proces zmiany. Wybrane zagadnienia*, autorzy skupiają się na kwestiach związanych z organizowaniem społeczności, przydatnych organizatorowi kompetencjach służących pobudzaniu i utrzymaniu zmiany, praktycznych aspektach aktywizującej pracy socjalnej, korzyściach, jakie niesie za sobą obywatelska praca socjalna, oraz zasadach i metodach ewaluacji działań.

W zakończeniu przedstawiono wyzwania, przed którymi stoją organizatorzy społeczności konfrontowani z najpoważniejszymi od wielu dekad zagrożeniami. Są one skutkiem m.in. kryzysu klimatycznego oraz kryzysu migracyjnego wywołanego napływem do Europy wielotysięcznych grup uciekinierów z Bliskiego Wschodu i północnej Afryki, a po agresji Rosji na Ukrainę – milionów uchodźców z tego kraju, szukających pomocy w Polsce i innych państwach Unii Europejskiej.

Kazimiera Wódz

1. Organizowanie społeczności jako metoda pobudzania i wspierania oddolnej aktywności obywatelskiej

1.1. Praca ze społecznością (*community work*) w różnych ujęciach teoretycznych i obszarach praktyki¹

Kategorie „społeczność” czy „społeczność lokalna” w coraz mniejszym stopniu przydają się do opisu złożonych form społeczno-przestrzennych charakterystycznych dla zglobalizowanego świata ponowoczesnego, w którym relacje oparte na bezpośrednich kontaktach, nawiązywane i utrzymywane w konkretnej, realnej przestrzeni geograficznej są zastępowane relacjami zapośredniczonymi przez narzędzia komunikowania umożliwiające dostęp do Internetu, niemal powszechny w większości krajów rozwiniętych. Jednak oprócz świata wirtualnego, zyskującego w ostatnich dekadach na znaczeniu, nadal dla wielu osób bardzo istotne jest miejsce, gdzie mieszkają. Dotyczy to przede wszystkim ludzi, dla których środowisko zamieszkania – miasto, dzielnica, osiedle, ulica – stanowi ramę przestrzenną codziennej aktywności związanej z realizacją ważnych potrzeb materialnych, zdrowotnych, relacyjnych, emocjonalnych, których nie zaspokoją w pełni kontakty za pośrednictwem laptopa, tabletu czy smartfona (jeśli, rzecz jasna, ma się do tych urządzeń dostęp).

Praca ze społecznością (*community work*), obok pracy z jednostką (*case work*) i z grupą (*group work*), należy do klasycznych metod profesjonalnej pracy socjalnej, która korzeniami sięga rozwijającego się od końca XIX wieku, głównie w krajach anglosaskich, ruchu *settlement*ów oraz – typowych zwłaszcza dla Europy kontynentalnej – różnych form upowszechniania oświaty wśród upośledzonych warstw społecznych (uniwersytety robotnicze, domy ludowe itp.). O początkach i historii *community work* piszemy szerzej w dalszej

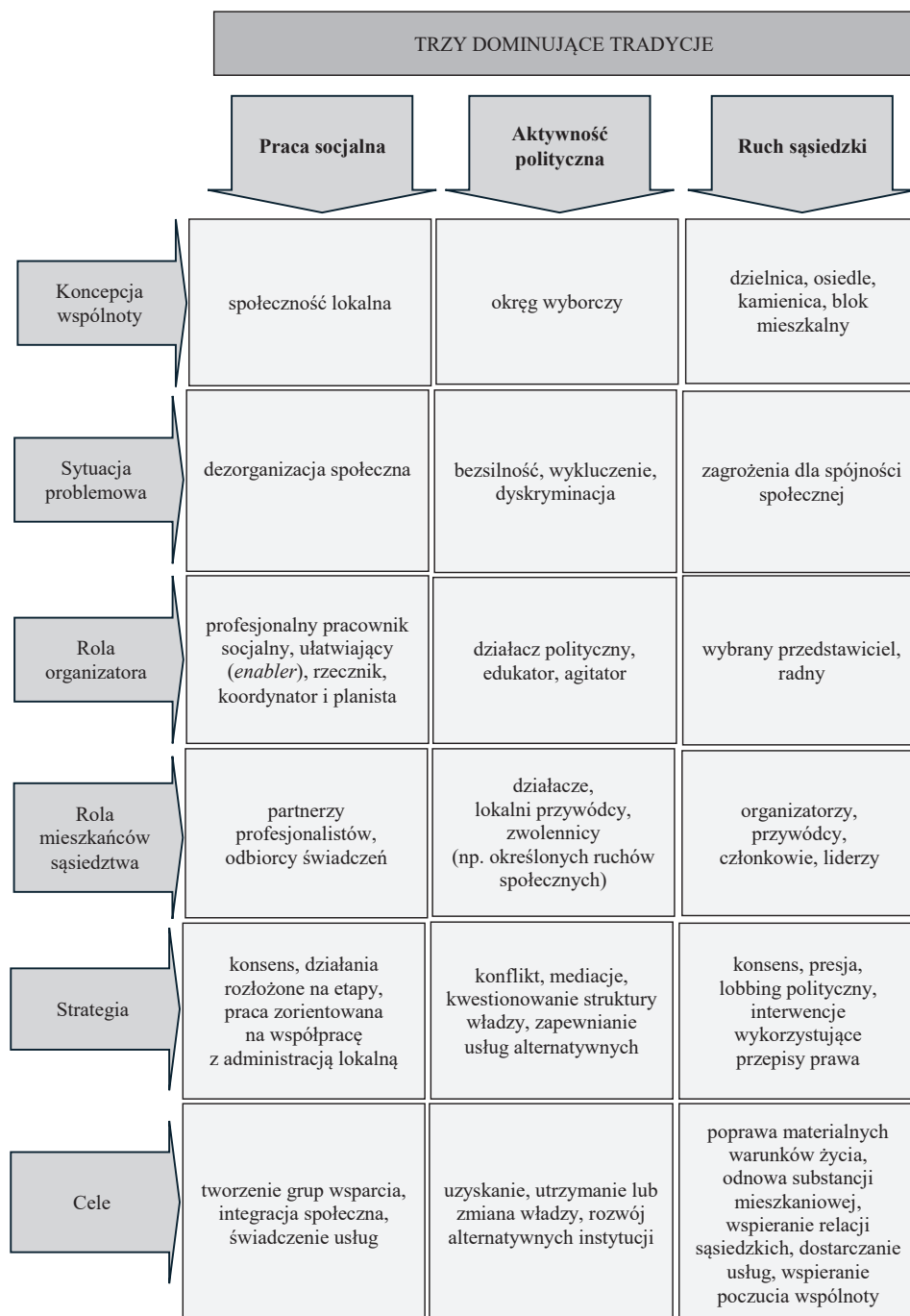
¹ W opracowaniu podrozdziałów 1.1 i 1.2, bloku rozszerzającego 1 oraz podrozdziału 1.3.1 wykorzystano wcześniejsze publikacje, m.in.: Wódz, 1998, 2013, 2014a, 2014b, 2014c, 2019; Kowalczyk, Wódz, 2014.

części rozdziału. Sama praca socjalna jako zawód wyłoniła się z działalności charytatywnej na przełomie XIX i XX wieku i stopniowo ewoluowała ku profesjonalizmowi, którego wyznacznikiem stało się dzisiaj specjalistyczne wykształcenie (zarówno teoretyczne, jak i praktyczne) potwierdzone formalnymi dyplomami. Ma to miejsce w większości krajów europejskich (a także w USA), gdzie na straży wysokiego poziomu przygotowania zawodowego, zgodnego ze szczegółowo określonymi standardami, stoją korporacje zawodowe, komisje akredytacyjne, rady do spraw kształcenia i doskonalenia zawodowego w pracy socjalnej. Owe standardy odnoszą się do **kanonu wartości, wiedzy i umiejętności praktycznych** tworzących wspólną podstawę profesjonalnej praktyki (Bartlett, 1970). Rozwijany w kolejnych latach i wzbogacany o nowe elementy, stanowi on kryterium oceny zgodności programów nauczania z wymaganiami zawodu pracownika socjalnego i oczekiwaniami wobec jego adeptów.

Na treść tego kanonu składają się, po pierwsze, specyficzne wartości i przekonania dotyczące innych ludzi i społeczeństwa jako całości oraz zasady etyczne obowiązujące w działalności zawodowej (zob. np. kodeks etyczny NASW)². Drugim elementem kanonu pracy socjalnej jest profesjonalna wiedza, niezbędna zarówno w rozpoznawaniu problemów i badaniu potrzeb klienta, jak i w dobieraniu właściwych środków interwencji. Przyjmuje się zazwyczaj, że podstawą przygotowania zawodowego pracownika socjalnego powinno być ogólne wykształcenie humanistyczne na poziomie uniwersyteckim, uwzględniające wiedzę z zakresu socjologii, psychologii, antropologii kultury, nauk politycznych, ekonomii, polityki społecznej, historii pracy socjalnej, metodologii badań społecznych, teorii zarządzania, a także teorii i metod pracy socjalnej (DuBois, Miley, 1999, s. 97–133). Podobnie umiejętności zawodowe – ostatni element wspomnianej triady – są rozumiane bardzo szeroko i obejmują sprawność w nawiązywaniu kontaktów interpersonalnych i komunikowaniu się, wprawę w wykorzystywaniu wiedzy teoretycznej do rozwiązywania problemów klientów, opracowania i wdrażania planów interwencji oraz oceny ich skutków, jak również umiejętność posługiwania się metodami interwencji właściwymi pracy socjalnej (pracą z indywidualnym przypadkiem, z grupą, ze społecznością lokalną), prowadzenia badań społecznych i analizy skuteczności programów społecznych (DuBois, Miley, 1999, s. 68–71). Powiązanie tych trzech elementów w spójną całość, stanowiącą fundament działań praktycznych, ma odróżniać pomoc świadczoną przez profesjonalnego pracownika socjalnego od nieprofesjonalnych form pomocy i samopomocy.

² NASW – National Association of Social Workers (Narodowe Stowarzyszenie Pracowników Socjalnych), organizacja profesjonalna działająca w USA. Polskie tłumaczenie kodeksu: Kwaśniewski, red., 1998, s. 115–124. Więcej na temat kodeksów etycznych w podrozdziale 2.5.

DIAGRAM 1.1. Porównanie trzech głównych tradycji organizowania społeczności lokalnej według Roberta Fishera (1987)



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Fisher, 1987, s. 390.

Trzeba jednak pamiętać, że mimo ścisłych związków między pracą socjalną a *community work* znaczenie tego drugiego pojęcia wykracza poza znaczenie pierwszego czy terminu „pomoc społeczna”. W literaturze przedmiotu można znaleźć liczne propozycje definicji pracy ze społecznością, które opierają się na odmiennych założeniach i sięgają do innych źródeł niż praca socjalna. Na przykład Robert Fisher (1987) wymienia trzy główne nurty organizowania społeczności (*community organizing*) i wskazuje właściwe każdemu z nich sposoby rozumienia podstawowych pojęć: wspólnota lokalna, sytuacja problemowa, role organizatora, role członków społeczności, strategie i cele interwencji (zob. diagram 1.1). Warto też przyrzeć się przykładom instytucji istotnych dla każdej z trzech tradycji organizowania społeczności lokalnej³:

- **praca socjalna:** ośrodki pomocy społecznej (OPS), centra usług społecznych (CUS), programy aktywności lokalnej (PAL);
- **aktywność polityczna:** ugrupowania polityczne i stowarzyszenia lokalne o charakterze politycznym, np. ruch obrony lokatorów, squatersi, ruchy miejskie, organizacje obywatelskie tworzone w proteście przeciw konkretnym planom inwestycyjnym i infrastrukturalnym, takim jak lokalizacja spalarni śmieci (ruch NIMBY – z ang. Not In My Back Yard, ‘nie na moim podwórku’) czy wywłaszczenia związane z wielkimi budowlami (np. autostrad lub Centralnego Portu Lotniczego);
- **ruch sąsiedzki:** stowarzyszenia lokatorów, kluby, grupy sąsiedzkie, grupy samopomocowe, rady osiedlowe, stowarzyszenia właścicieli nieruchomości itp. (Fisher, 1987, s. 390).

W literaturze przedmiotu oprócz *community work* funkcjonują inne – bliższe, choć nie tożsame – określenia, takie jak *community development* (rozwój społeczności) i *community social work* (społecznościowa praca socjalna). Różnice pomiędzy formami pracy ze społecznością kryjącymi się za tymi pojęciami są na tyle istotne, że wymagają szerszego omówienia. Niemniej na razie ograniczymy się do przywołania jednej z popularnych definicji *community work* / *community organization*, sformułowanej przed wieloma laty przez wybitnego znawcę tematu Alana Twelvetreesa, który przyjął, że organizowanie środowiska lokalnego jest „procesem wspierania ludzi w podejmowanych wspólnie działaniach na rzecz ulepszania własnego środowiska” (Twelvetrees, 2002, s. 1, tłum. K.W.). W odróżnieniu od innych metod pracy socjalnej (z jednostkami, małymi grupami, rodzinami) **organizowanie społeczności** skupia się na mobilizowaniu grup i zbiorowości terytorialnych do samodzielnego rozpoznawania swoich potrzeb i aktywnego udziału w poszukiwaniu możliwości ich zaspokojenia. Dwa podstawowe sposoby definiowania społeczności (lokalnej) w omawianym ujęciu to:

³ W oryginale autor przywołuje przykłady organizacji działających w USA, tu podajemy ich polskie odpowiedniki.

- społeczność rozumiana jako „wspólnota miejsca zamieszkania” (*locality*), czyli wspólne terytorium, takie jak sąsiedztwo, osiedle, miasteczko, wieś;
- społeczność kategoryalna, rozumiana jako „wspólnota interesów” wynikająca z przynależności do grupy o określonych cechach kulturowych (np. etnicznych) lub szczególnych potrzebach (np. rodzice dzieci niepełnosprawnych, opiekunowie przewlekłe chorych, byli pacjenci psychiatryczni) (na podstawie: Mayo, 1998, s. 162).

Jeśli chodzi o zaplecze teoretyczne, *community organization* opiera się przede wszystkim na socjologicznych koncepcjach społeczności lokalnej oraz teoriach organizacji i zarządzania. Jego istota tkwi w rozwijaniu w ludziach poczucia przynależności do określonej społeczności i wzmacnianiu procesów identyfikacyjnych, w dalszej perspektywie mogących sprzyjać rozbudzeniu motywacji prospołecznej i zachowań kooperacyjnych. Przypomnijmy, że te procesy są uznawane za ważne wskaźniki istnienia lokalnej więzi społecznej, której podłoże stanowią podobieństwo sytuacji czy wspólnota warunków życia (Wódz, 1998b).

Organizowanie społeczności jako metoda pracy socjalnej bywa przeciwstawiane innym postaciom zaspokajania potrzeb społecznych, takim jak udzielanie świadczeń przez instytucje publiczne funkcjonujące w środowisku lokalnym. Zazwyczaj podkreśla się oddolny (*bottom-up*) i nieformalny charakter działań podejmowanych w ramach organizowania społeczności w opozycji do usług społecznych realizowanych przez biurokratyzowane struktury publicznej pomocy społecznej zgodnie z narzuconymi odgórnie sformalizowanymi procedurami. W rzeczywistości podziały te bywają mniej ostre – w wielu krajach (o czym będzie mowa nieco dalej) próbuje się włączać nieformalne, oddolne działania samopomocowe do programów, którymi zajmują się podmioty publiczne (zob. blok rozszerzający 1), a profesjonalni *community social workers*, zatrudniani przez samorządy lub lokalne agendy rządowe, wspierają różne przejawy partycypacji mieszkańców w tworzeniu i wdrażaniu polityk publicznych. Przykładem mogą być *comprehensive community initiatives* (CCI), czyli całościowe, międzysektorowe programy, najczęściej długofalowe, realizowane przez podmioty sektora publicznego i niepublicznego z licznym udziałem obywateli, skoncentrowane na rozwiązywaniu problemów konkretnych społeczności lokalnych (Kubisch, 2005). W literaturze przedmiotu można się spotkać z próbami umieszczenia organizowania społeczności lokalnej we wspólnym obszarze tzw. makropraktyki – obok polityki społecznej i zarządzania usługami społecznymi (Cox et al., eds., 1987; Netting, Kettner, McMurtry, 1993). **Makropraktyka** jest rozumiana jako interwencja ukierunkowana na wywołanie planowej zmiany w organizacjach i społecznościach, oparta na określonych założeniach teoretycznych i modelach praktycznych oraz prowadzona w sposób zgodny z wartościami zawodowymi (Netting, Kettner, McMurtry, 1993).

Organizowanie społeczności lokalnej (*community organizing*) w wielu krajach traktuje się jako samodzielną dziedzinę aktywności zawodowej, mającą

swoje cele, wartości i metody, a *community workers* są uważani za odrębną grupę zawodową w stosunku do pracowników socjalnych (Skidmore, Thackeray, 1998, s. 94). W Polsce oraz w innych państwach europejskich z silnymi tradycjami pedagogiki społecznej należałoby do form pracy ze społecznością dodać lokalną animację kulturalną i edukację środowiskową (Pilch, Lepalczyk, red., 1993; Theiss, red., 2001; Jordan, Skrzypczak, red., 2002).

W literaturze przedmiotu spotykamy wiele modeli pracy ze społecznością: poczynając od klasycznej koncepcji Jacka Rothmana (1968), po bardziej rozbudowane współczesne typologie, oparte na zróżnicowanych kryteriach – teoretycznych, aksjologicznych, funkcjonalnych, pragmatycznych itp. (zob. blok rozszerzający 1). Niezależnie jednak od rozbieżności między poszczególnymi ujęciami organizowanie społeczności ma za podstawę pewne wspólne założenia dotyczące wartości, celów i zasad postępowania w pracy w społecznościach i z nimi (zob. rozdział 2). W uproszczeniu można by powiedzieć, że wyrasta ono z tradycji demokratycznych i egalitarystycznych, odwołujących się do poszanowania ludzkiej podmiotowości i godności bez względu na różnice kulturowe, światopoglądowe, orientację seksualną, płeć, wiek, przynależność klasową i etniczną, sytuację rodzinną, zdrowie czy miejsce zamieszkania. Organizowanie społeczności kojarzone jest z holistycznym, kolektywistycznym, prewencyjnym i antydyskryminacyjnym podejściem do zaspokajania potrzeb społecznych. Wartościami nadrzędnymi w pracy ze społecznościami są partycypacja społeczna i wzmocnienie, upodmiotowienie, czyli *empowerment* (Mayo, 1998, s. 160).

Empowerment to pojęcie mające wiele znaczeń, najczęściej definiowane jako proces, dzięki któremu jednostki, grupy i społeczności narażone na wykluczenie społeczne zyskują możliwość „mówienia własnym głosem” i kontroli nad swoim życiem (Rappaport, 1985, s. 17). W praktyce pracy socjalnej oznacza tworzenie warunków umożliwiających jednostkom, grupom i społecznościom zagrożonym marginalizacją i wykluczeniem społecznym odzyskiwanie wiary we własne siły i uczestnictwo w decyzjach i działaniach, które ich bezpośrednio dotyczą (Saleebey, 1992, s. 8; więcej w podrozdziale 2.2).

W podejściu nastawionym na zwiększanie kompetencji i upodmiotowienie społeczności, podobnie jak w pracy z jednostką czy grupą, podstawą działania jest rozpoznanie i mobilizowanie zasobów tkwiących w tych społecznościach (jednostkach, grupach, rodzinach) oraz zachęcanie ich do samodzielnego poszukiwania sposobów radzenia sobie z trudnościami (Maluccio, 1979; de Shazer et al., 1986). Zaprzeczeniem takiego podejścia są wszelkie formy paternalizmu, zarówno indywidualnego, jak i kolektywnego.

Organizowanie społeczności jako metoda pobudzania aktywności społecznej obywateli wykracza poza obszar pracy socjalnej w środowiskach zagrożonych marginalizacją. Metoda ta może być z powodzeniem wykorzystywana w rozwijaniu demokracji lokalnej, we wspieraniu dialogu obywatelskiego i partycypacji publicznej, w stymulowaniu rozwoju ekonomicznego społeczności, urządzaniu

kampanii społecznych dotyczących spraw ważnych dla całej społeczności, czy szerzej: w promowaniu aktywnych postaw obywatelskich (zob. rozdział 4). Niezależnie od tego, w jakiej sferze i w jakim kontekście socjokulturowym podejmujemy działania aktywizujące społeczność (terytorialną lub kategorialną), musimy pamiętać, że ich celem jest wywołanie zmian korzystnych z punktu widzenia jej członków.

Zdaniem wielu autorów organizowanie społeczności wymaga specyficznego, krytycznego spojrzenia na obecne rozwiązania instytucjonalne w dziedzinie szeroko rozumianej polityki społecznej i na lokalne konteksty socjopolityczne oraz refleksyjnego korzystania z dorobku własnej profesji (Keefe, 1980, s. 387). Paulo Freire, twórca tzw. pedagogiki uciśnionych, uważa, że krytyczny stosunek do rzeczywistości społecznej i do dziedzictwa zawodowej pracy socjalnej nakazuje organizatorowi społeczności zaangażować się po stronie tych, którym dzieje się krzywda, a nie chować za zasłoną profesjonalnej neutralności (Freire, 1985, s. 29).

Kazimiera Wódz

1.2. Geneza, główne nurty i kierunki rozwoju metody organizowania środowiska lokalnego w krajach zachodnich⁴

Organizowanie społeczności lokalnej (OSL) jest – obok metody prowadzenia indywidualnego przypadku i metody pracy grupowej – klasyczną metodą pracy socjalnej. Za jej ojczyznę uważa się powszechnie Stany Zjednoczone Ameryki, jakkolwiek w innych krajach można znaleźć współczesne tamtejszym przykłady pionierskich działań w obszarze pracy środowiskowej, które wyrastały z odmiennych tradycji kulturowych i kontekstów socjopolitycznych (Lepalczyk, 2001). Nie ulega jednak wątpliwości, że właśnie w USA pojawiły się pierwsze próby systematyzacji zasad pracy charytatywnej oraz załóżki profesjonalnego kształcenia pracowników socjalnych. W roku 1898 w Nowym Jorku otwarto Letnią Szkołę Pracy Dobroczynnej, którą wkrótce potem przeobrażono w Szkołę Filantropii (1904), a później – Wydział Pracy Socjalnej Uniwersytetu Columbia (więcej: Frysztacki, 2005).

Jak wiadomo, początki **amerykańskiej pracy socjalnej** wiążą się z działalnością dwóch typów organizacji o proveniencji angielskiej: Charity Organization Society⁵ (z towarzystwem tym związana była propagatorka tzw. naukowej

⁴ Zagadnienia te zostały omówione w kilku publikacjach – zob. przypis 1.

⁵ Utworzone w Anglii w 1869 roku COS odegrało – m.in. za sprawą wybitnej działaczki filantropijnej Octavii Hill – istotną rolę w przełamywaniu niechlubnej, opresyjnej tradycji angielskiego „prawa ubogich” (Poor Law).

filantropii Mary Richmond) oraz ruchu *settlementów*, który współtworzyła Jane Addams. Nie wdając się tutaj w rozważania historyczne, warto przypomnieć, że organizacje te w istotny sposób różniły się od siebie założeniami ideowymi. O ile naukowa filantropia, zgodnie z amerykańską filozofią indywidualizmu, skupiała się na doskonaleniu metod pracy z jednostką i rodziną, o tyle ruch *settlementów* rozwijał metody pracy z grupą i działań skierowanych na środowisko lokalne (Wilson, 1976, s. 3–4, 10; Haynes, Mickelson, 1991, s. 5)⁶.

Pierwszy *settlement* został otwarty w 1884 roku w Wielkiej Brytanii, w Oksfordzie, w tymże roku w robotniczej dzielnicy East End w Londynie powstał jeden z najbardziej znanych *settlementów* – Toynbee Hall. Założony przez Samuela i Henriettę Barnettów z inicjatywy oksfordzkich profesorów, m.in. Johna Ruskina i Arnolda Toynbee’ego, stanowił wzorzec, na którym opierali się inicjatorzy podobnych rozwiązań w innych krajach (Kamiński, 1980, s. 182–186; zob. też Skocpol, Ritter, 1995, s. 119 i nn.). W USA wybitną przedstawicielką i propagatorką tego ruchu była Jane Addams, współzałożycielka w 1889 roku słynnego Hull House w Chicago (Jordan, 1976, s. 158; Szmagański, 1994, s. 58–60). W tamtejszym ruchu *settlementów* od samego początku oprócz pracy z grupami i społecznościami był obecny silny nurt reformatorski, wpisujący się w klimat epoki określanej w literaturze przedmiotu jako „era progresywizmu” (1895–1915), kiedy to powstawały, zrazu bardzo ograniczone, zręby amerykańskiego systemu zabezpieczenia socjalnego (Szmagański, 1994; Frysztacki, 2005). Pracownicy *settlementów* angażowali się w inicjatywy wspierające wprowadzenie legislacji w dziedzinie ochrony praw pracowniczych, a także pośrednictwa pracy i budownictwa socjalnego (Haynes, Mickelson, 1991, s. 6). Lillian Wald, założycielka Henry Street Settlement w Nowym Jorku (1893), była inicjatorką utworzenia w 1912 roku Federal Children’s Bureau – jednej z ważniejszych publicznych (federalnych) instytucji pomocy społecznej w USA (Barker, 1984, tu za: Szmagański, 1994, s. 59). Okres, o którym mowa, był (nie tylko zresztą w USA) niezmiernie istotny dla ukonstytuowania się pracy socjalnej jako odrębnej profesji – szkoły pracy socjalnej otwierano wówczas w wielu krajach, np. w Holandii i w Wielkiej Brytanii (1896), w Niemczech (1899), we Francji (1907) czy w Hiszpanii (1910) (Brauns, Kramer, 1986, s. 10).

Dla rozwoju i upowszechnienia metodyki pracy socjalnej w środowisku (a także pracy z grupą) w USA i szerzej decydujące okazały się lata 20. i 30. ubiegłego stulecia. Dramatyczne skutki krachu giełdowego z 1929 roku – przede

⁶ W roku 1946 Amerykańskie Stowarzyszenie do Studiów nad Metodą Grupową (American Association for the Study of Group Work, AASGW) na wniosek większości członków przekształciło się w profesjonalne stowarzyszenie pod nazwą American Association of Group Workers (AAGW). Przyjęty wówczas kierunek rozwoju doprowadził w 1955 roku do włączenia AAGW (wraz z innymi stowarzyszeniami pracy socjalnej) do Narodowego Stowarzyszenia Pracowników Socjalnych (National Association of Social Workers). Ostatecznie *group work* stała się drugą, po *case work*, oficjalnie uznaną metodą pracy socjalnej.

wszystkim masowe bezrobocie i wzrost liczby rodzin niemal z dnia na dzień pozbawionych podstaw egzystencji – wywołały ogromne zapotrzebowanie na pomoc społeczną, której nie były w stanie udzielić działające na tym polu organizacje dobroczynne, stowarzyszenia dobrowolne ani ruchy samopomocowe, często afiliowane przy związkach zawodowych. W klimacie wszechogarniającego kryzysu tamtego czasu nabierały znaczenia głosy płynące ze środowisk liberalnych (demokratycznych), które domagały się większego zaangażowania państwa w przygotowanie reformy polityki społecznej (Trattner, 1974; Jansson, 1988, tu za: Fisher, Karger, 1997, s. 118). Idea rozbudowanej pomocy publicznej stanowiącej element polityki społecznej państwa zyskała szerokie poparcie w środowiskach pracowników socjalnych w USA; orędownikiem takiego rozwiązania był m.in. Harry Hopkins, dyrektor Federalnego Zarządu Doraźnej Pomocy Społecznej, zaufany doradca prezydenta Franklina D. Roosevelta (Fisher, Karger, 1997, s. 93). W tym samym kierunku zmierzały postulaty uczestników Międzynarodowych Konferencji Służb Społecznych (1928 – Paryż, 1932 – Frankfurt nad Menem, 1936 – Londyn), wśród których znalazła się grupa przedstawicieli polskiej liberalnej inteligencji: Helena Radlińska, Ludwik Krzywicki i Stanisław Rychliński (Krzeczkowski, 1947, s. 147–156)⁷.

Ukoronowaniem reformistycznych dążeń środowisk liberalnych w USA były rozwiązania prawne z zakresu zabezpieczenia społecznego wprowadzone za prezydentury Roosevelta w ramach polityki Nowego Ładu (New Deal), tzw. Social Security Act (1935) (Skocpol, 1995b, s. 13–15). Jak wiadomo, inspirowany doktryną Johna M. Keynesa Nowy Ład zbudował podstawy amerykańskiej wersji *welfare state*, która apogeum osiągnęła w latach 60. i w pierwszej połowie lat 70., czyli w okresie prezydentury Lyndona B. Johnsona – wówczas m.in. realizowano pod szyldem projektu Wielkiego Społeczeństwa (Great Society) programy „Wojna z Biedą” (War on Poverty) i „Wzorcowe Miasta” (Model Cities) – oraz, paradoksalnie, za prezydentury Richarda Nixona, kiedy to ustanowiono Community Development Block Grant (więcej: Fisher, Karger, 1997, s. 93–95; Majer, 1997, s. 144–150). Reformy z lat 30., tworzące ramy instytucjonalne pracy socjalnej wykonywanej przez profesjonalistów, miały istotny wpływ na rozwój metody organizowania społeczności opartej na modelu planowania społecznego, nastawionego na administrowanie programami pomocy publicznej i dostarczanie usług społecznych (Lubove, 1969, s. 180).

Pierwsze udane próby wykorzystania metody organizowania środowiska w realizacji polityki publicznej wiążą się z podjętym z inicjatywy Johna F. Kennedy’ego programem walki z przestępczością nieletnich w metropoliach.

⁷ W latach 20. ubiegłego stulecia rozpoczął się, trwający do dziś, proces umiędzynarodowienia pracy socjalnej. Dzięki współpracy w ramach Międzynarodowego Komitetu Szkół Pracy Socjalnej (utworzonego w 1928 roku) na liście członków tej organizacji w roku 1929 znalazło się 30 szkół europejskich, w tym założone przez Helenę Radlińską cztery lata wcześniej Studium Pracy Społeczno-Oświatowej (Kołodziej-Durnaś, 2010, s. 73).

W 1963 roku Fundacja Forda rozpoczęła federalny projekt „Szare Strefy” (pełna nazwa: Grey Areas Project and Mobilization for Youth). Powołane w kilkudziesięciu miastach USA lokalne agencje (Community Project Inc.) miały za zadanie zachęcanie mieszkańców do aktywnego uczestnictwa w adresowanych do nich przedsięwzięciach (Marris, Rein, 1973, s. 24). Model organizowania społeczności wypracowany w ramach projektu „Szare Strefy” stał się jednym z podstawowych instrumentów realizacji federalnych programów polityki społecznej w latach 60. i 70. – przede wszystkim walki z ubóstwem i przestępczością oraz działań na rzecz poprawy warunków życia w najbardziej zdegradowanych dzielnicach wielkich miast, czy ogólniej: polityki miejskiej (więcej: Majer, 1997, s. 144–152). Zainicjowana przez administrację Johnsona w 1964 roku (ustawą Economic Opportunity Act) „Wojna z Biedą” przyczyniła się w dużej mierze do popularyzacji idei i praktyki organizowania społeczności. Pracownicy socjalni – zatrudnieni w settlementach, przekształcanych stopniowo w ośrodki społeczne (*community centers*), w lokalnych agencjach pomocy społecznej czy w tworzonych na użytek konkretnych programów agencjach do spraw działań w społeczności – wszechstronnie wykorzystywali swoje umiejętności. Nie tylko diagnozowali problemy i potrzeby społeczności, opracowywali plany rozwiązywania owych problemów oraz dostarczali usługi społeczne dopasowane do lokalnej specyfiki, lecz także – zgodnie z zasadą maksymalnej partycypacji obywateli, obowiązującą w polityce publicznej USA co najmniej od czasów Housing Act z 1949 roku – inicjowali i wspierali różne formy uczestnictwa mieszkańców w programach edukacyjnych i pomocowych oraz działania służące ożywieniu sąsiedztw i rozwojowi nieformalnych systemów wsparcia (Haynes, Mickelson, 1991, s. 9).

Model organizowania społeczności zakładający, że jego celem jest racjonalne, poprzedzone badaniami dopasowanie (publicznych) zasobów do potrzeb społeczności, nie pozostawiał wiele miejsca na wprowadzanie radykalnych zmian. Profesjonalni pracownicy socjalni, którzy coraz częściej znajdowali zatrudnienie w agencjach pomocy społecznej, trafiali także do settlementów, skąd wypierali stopniowo wolontariuszy. Judith Ann Trolander, opisująca sytuację settlementów w USA po II wojnie światowej, zauważa, że zastępowanie wolontariuszy-rezydentów profesjonalistami z dyplomem magistra całkowicie odmieniło pierwotny charakter owych placówek, a z czasem przyczyniło się do ich upadku (Trolander, 1987, s. 31–32). Być może sporo w tym racji; z drugiej jednak strony wejście w świat settlementów dało wielu tamtejszym pracownikom socjalnym impuls do poszukiwania innych metod pracy socjalnej niż zorientowana klinicznie *case work*. W 1946 roku grupa pracowników socjalnych utworzyła Amerykańskie Towarzystwo do Badań nad Organizowaniem Środowiska Lokalnego (American Association for the Study of Community Organization), którego zainteresowania bliskie były problemom planowania społecznego i polityki społecznej (Wilson, 1976, s. 31). W 1962 roku *community organization* została oficjalnie uznana przez Radę ds. Kształcenia w dziedzinie Pracy Socjalnej (Council on Social Work

Education) za trzecią, poza *case work* i *group work*, metodę pracy socjalnej i stała się istotnym elementem federalnych programów socjalnych realizowanych w latach 60. i 70. (Haynes, Mickelson, 1991, s. 7–8).

Analizując rozwój różnych nurtów w obrębie pracy ze społecznościami (*community organizing*) w tamtych dekadach w USA (i w innych krajach zachodnich), nie można zapominać o tych pracownikach socjalnych, którzy w większym lub mniejszym stopniu identyfikowali się z tradycją społecznego aktywizmu, z działaniem na rzecz reform społecznych, walką o prawa obywatelskie dla grup mniejszościowych i obroną interesów najbardziej upośledzonych warstw społecznych (więcej: Szmagalski, 1994, s. 109–117). Mowa tu o wewnętrznie nader zróżnicowanym gronie, obejmującym zarówno osoby włączające się w kampanie obywatelskie i akcje protestacyjne w stylu Saula Alinskiego⁸, jak i aktywistów organizacji pozarządowych, działaczy nowych ruchów społecznych, a także tych, którzy za skuteczny sposób wpływania na politykę publiczną uznali zaangażowanie polityczne (Haynes, Mickelson, 1991, s. 8–10). Model organizowania społeczności zaproponowany przez Alinskiego odwoływał się do konfliktowej wizji relacji społecznych – stąd założenie, że jedyną efektywną strategią rozwiązywania problemów upośledzonych społeczności jest otwarta konfrontacja silnych grup obywateli z władzą (Alinsky, 1969).

Spektakularne sukcesy kampanii prowadzonych przez Alinskiego zapewniły mu sporo zwolenników wśród pracowników socjalnych, których nie satysfakcjonowały metody pracy środowiskowej, jakie upowszechniała Jane Addams. Przypomnijmy, że opierały się one na wspólnym wkładzie mieszkańców i pracowników *settlementów* w realizację przedsięwzięć służących całej społeczności i jej poszczególnym członkom, z akcentem na budowanie trwałych więzi i systemu wsparcia w środowisku (Weil, 1986; Sklar, 1998). Stowarzyszenie Industrial Areas Foundation, które założył Alinsky, działa z powodzeniem do dziś, a swoje metody (w wersji złagodzonej w stosunku do prototypu) popularyzuje w trakcie szkoleń prowadzonych przez Midwest Academy (zob. Bobo, Kendall, Max, 1996). Choć przesłanie Alinskiego nie było kierowane do pracowników socjalnych, niektóre elementy jego strategii weszły na stałe do metodyki organizowania społeczności (Rothman, 1968, 2007).

⁸ Saul Alinsky (1909–1972) wraz z Josephem Meeganem w 1939 roku zainicjowali ruch obywatelski w jednym z najbardziej zdegradowanych kwartałów Chicago (na zapleczu magazynów opisanych przez Uptoną Sinclaira w powieści *Grzędawisko* z 1906 roku). Powstała z jego inspiracji organizacja Back of the Yards Neighborhood Council (BYNC) skupiła wiele małych oddolnych stowarzyszeń i lokalnych grup w jedno gremium skutecznie walczące o poprawę warunków życia w swojej społeczności (Horwitt, 1992, s. 75). Model kampanii społecznej wykorzystującej różne formy protestu, wypracowany w tej organizacji, stał się pierwowzorem akcji społecznych, które w kolejnych latach Alinsky i jego zwolennicy realizowali w ramach założonej z jego inicjatywy Industrial Areas Foundation w zaniedbanych dzielnicach licznych miast amerykańskich.

Niekwestionowanym dorobkiem różnych nurtów aktywizmu jest to, że do teorii i praktyki pracy socjalnej wprowadziły problematykę podmiotowości i władzy w relacjach pomiędzy instytucjami publicznymi, w tym pomocy społecznej, a korzystającymi z ich usług obywatelami (więcej: Szmagański, 1994, s. 152–174). W latach 60. zaczęły powstawać najpierw nieliczne, ale rozwijające się dynamicznie w latach 1976–1980 (w okresie prezydentury Jimmy’ego Cartera) *community development corporations* (CDC) – organizacje *non profit*, które inicjowały działania na rzecz rewitalizacji społecznej, materialnej i ekonomicznej zaniedbanych dzielnic miast (Peirce, Steinbach, 1987). Wreszcie dla pełnego obrazu sytuacji należałoby dodać, że metodę organizowania społeczności wykorzystują powszechnie organizacje charytatywne i dobroczynne skupione m.in. w stowarzyszeniu Community Chest (od 1992 – United Way) (Wenocur, Soifer, 1997, s. 198–207). Koniec lat 70. to początek radykalnej reorientacji w polityce społecznej USA, zmierzającej ku ograniczeniu ingerencji władz federalnych w sferę socjalną. Zmianę podejścia do publicznej pomocy społecznej poprzedziła fala krytyki płynąca ze środowisk konserwatywnych, które wskazywały wysokie koszty i nieefektywność programów federalnych (Anderson, 1980; Gilder, 1981; Murray, 1984). Krytyka nie ominęła także pracy socjalnej – w rezultacie wyznaczyła jej nowe role i konteksty instytucjonalne.

TABELA 1.1. Kierunki rozwoju metody organizowania środowiska lokalnego w Stanach Zjednoczonych

Okres	Kierunki rozwoju
Lata 90. XIX wieku	ruch settlementów, który współtworzyła Jane Addams (współzałożycielka Hull House)
Lata 30. i 40. XX wieku	tworzenie instytucjonalnych ram pracy socjalnej wykonywanej przez profesjonalnych pracowników socjalnych; rozwój metody organizowania społeczności opartej na modelu planowania społecznego
Lata 40. XX wieku	utworzenie Amerykańskiego Towarzystwa do Badań nad Organizowaniem Środowiska Lokalnego przez grupę pracowników socjalnych
Lata 60. XX wieku	oficjalne uznanie organizowania społeczności lokalnej przez Radę ds. Kształcenia w dziedzinie Pracy Socjalnej; włączenie metody organizowania społeczności w realizację programów federalnych
Lata 70. i 80. XX wieku	organizowanie społeczności lokalnej przez organizacje <i>non profit</i> inicjujące działania na rzecz rewitalizacji społecznej, materialnej i ekonomicznej zaniedbanych dzielnic miast; aktywizm nowych ruchów społecznych, zaangażowanie polityczne proponowane jako skuteczny sposób wpływania na politykę publiczną, model Saula Alinskiego

Źródło: Wódz, 2014a, s. 22.

Ważne dla rozwoju organizowania społeczności lokalnej okazały się również doświadczenia europejskie. Jak wiadomo, po II wojnie światowej wiele państw Europy Zachodniej wdrożyło rozbudowane programy polityki społecznej, obejmujące m.in. system publicznej pomocy społecznej. Co istotne – a o czym dzisiaj rzadko się przypomina – zwolennikami interwencjonizmu państwowego w tej dziedzinie byli nie tylko (oczywiście) socjaldemokraci, lecz także konserwatyści, np. Harold Macmillan, premier Wielkiej Brytanii (Midgley, 1997, s. 137), która zresztą jako jeden z pierwszych krajów zachodnioeuropejskich po 1945 roku zainicjowała kompleksowy program polityki społecznej. Został on opracowany już w trakcie wojny przez Komitet Ubezpieczeń Społecznych i Usług Pokrewnych pod przewodnictwem Williama Beveridge’a (1942), związanego z londyńskim Toynbee Hall, stąd był nazywany w skrócie planem Beveridge’a (więcej: Pope, Pratt, Hoyle, 1986, s. 7–9). Keynesowsko-beveridge’ański model **państwa opiekuńczego** (ang. *welfare state*, fr. *état providence*) stał się wzorem naśladowanym w wielu krajach zachodnich, które wprowadzały reformy w dziedzinie publicznej polityki społecznej, choć rozwiązania prawno-instytucjonalne przyjmowane w poszczególnych państwach, rzecz jasna, różniły się pod rozmaitymi względami⁹.

W pewnym uproszczeniu można tu wskazać trzy modelowe warianty „reżimów polityki społecznej”, wyróżnione przez Gostę Espinga-Andersena w pracy z 1990 roku *The Three Worlds of Welfare Capitalism*:

- **model socjaldemokratyczny** (typowy dla krajów skandynawskich), całościowy, powszechny, uniwersalistyczny, odwołujący się do rozumienia praw obywatelskich poszerzonego o prawa socjalne (zob. Marshall, 1963), z aktywną rolą państwa w dostarczaniu usług publicznych;
- **model korporatystyczny/konserwatywny** (Austria, Niemcy, częściowo Francja), z ugruntowaną w historii (sięgającej czasów kanclerza Ottona von Bismarcka) dominacją rozwiązań opartych na klasycznych trójstronnych ubezpieczeniach społecznych (pracodawcy – pracownicy – władza publiczna) uzupełnionych tradycyjnymi formami działalności opiekuńczej (z udziałem trzeciego sektora, w tym związków wyznaniowych);

⁹ Nie pretendując do całościowego przedstawienia tego wątku, warto wspomnieć przynajmniej o jednej typologii, która miała istotne znaczenie dla systematyzacji wiedzy na temat genezy i dróg rozwoju powojennych państw opiekuńczych. Wprowadzona przez Harolda Wilensky’ego i Charlesa Lebeaux (1965), a spopularyzowana przez Richarda Titmussa, obejmuje ona trzy modele: 1) rezydualny, z marginalną rolą publicznej pomocy społecznej; 2) ubezpieczeniowy, zorientowany na osiągnięcia i sukces ekonomiczny, typowy dla epoki przemysłowej model instytucji opiekuńczych ściśle powiązanych ze sferą zatrudnienia i aktywności zawodowej; 3) redystrybucyjny, w którym działające poza rynkiem instytucje pomocy społecznej świadczą uniwersalistyczne usługi społeczne sprzyjające integracji wszystkich obywateli (zob. Titmuss, 1974, s. 30–32). Do tych klasycznych rozróżnień nawiązuje krytycznie bądź aprobatywnie wiele późniejszych opracowań poświęconych ewolucji polityki społecznej w krajach kapitalistycznych (zob. np. Hantrais, 1995; Skocpol, 1995a; Fink, Lewis, Clarke, eds., 2001).

- **model neoliberalny/rezydualny** (USA oraz Wielka Brytania, zwłaszcza od momentu objęcia władzy przez Margaret Thatcher, czyli od końca lat 70. XX wieku), z zakresem publicznej pomocy społecznej stopniowo ograniczanym na rzecz sektora prywatnego (i nieformalnych systemów wsparcia, o czym więcej w rozdziałach 3 i 5), wiązaniem dostępu do świadczeń z aktywizacją zawodową, wspieraniem przedsiębiorczości itp. (Esping-Andersen, 1990, s. 74). Wielu autorów dodaje do tej typologii czwarty model – charakterystyczny dla krajów Europy Południowej (Grecji, Portugalii, Hiszpanii, południowych Włoch), w których rozwój publicznego systemu pomocy społecznej (czy szerzej: zabezpieczenia społecznego) dokonywał się ze znacznym opóźnieniem w stosunku do krajów Europy Zachodniej, w dużej mierze pod wpływem członkostwa w Unii Europejskiej (więcej: Taylor-Gooby, 1991, s. 93–105).

Pominąwszy w tym miejscu drobiazgową charakterystykę wymienionych modeli (szeroko omawianych w literaturze przedmiotu), trzeba stwierdzić, że państwo opiekuńcze, ponieważ powoływało do życia wyspecjalizowane instytucje pomocy społecznej (*social services*), otwarło szerokie pole do działania zawodowym pracownikom socjalnym. Praca socjalna, uznana oficjalnie za niezbędny i skuteczny środek realizacji polityki dobrobytu, utraciła – wydawało się, że na zawsze – cechy dobrowolności czy dobroczynności i stała się rodzajem specjalistycznej, fachowej usługi oferowanej przez lokalne agendy *welfare state*, wśród których szczególną rolę przypada tzw. personalnym służbom społecznym (*personal social services*) (więcej: Kahn, 1979). Konsekwencją tych przeobrażeń był wzrost zapotrzebowania na profesjonalne kadry, mające odpowiednie wykształcenie (zarówno teoretyczne, jak i praktyczne), potwierdzone formalnymi dyplomami. Rzecz jasna, konkretne rozwiązania w różnych krajach nie były tożsame, tak jak odmienne były i są do dzisiaj konteksty instytucjonalne, w których prowadzono i prowadzi się środowiskową pracę socjalną. Generalnie w państwach o silnie rozwiniętym sektorze publicznej pomocy społecznej aż do przełomu lat 60. i 70. ubiegłego stulecia trudno byłoby wskazać przykłady rozbudowanych form interwencji środowiskowej, a jeśli już, to z reguły ograniczała się ona do wdrażania programów narodowych na poziomie lokalnym i do bezpośredniego świadczenia usług.

We Francji aż do późnych lat 70. lokalną pomocą społeczną zajmowały się, powołane do życia w 1964 roku, agendy rządowe (*Direction Départementale de l'Action Sanitaire et Sociale*, obecnie *Directions Départementales et Régionales de l'Action Sociale*), których naczelne zadanie stanowiło wypłacanie świadczeń (rodzinnych, mieszkaniowych, macierzyńskich). Praca socjalna w środowisku, tak jak ją rozumiemy dzisiaj, sytuowała się na marginesie działalności tych agend i realizowana była przede wszystkim w sektorze pozarządowym – głównie w formie edukacji pozaszkolnej, organizacji czasu wolnego czy animacji kulturalnej (prowadzonych poza strukturami pomocy społecznej, choć niekiedy wspólnie z pracownikami socjalnymi, przez przedstawicieli innych profesji:

pedagogów, psychologów, animatorów kultury itp.) (Chauvière, 2005, s. 123). Pod koniec lat 70. – m.in. w związku ze zjawiskami kryzysowymi narastającymi w wielkich blokowiskach – można mówić o początkach zainteresowania metodyką organizowania społeczności (importowaną z USA) w wersji zbliżonej do modelu planowania społecznego. Mamy tu na uwadze program Habitat et Vie Sociale, w którym ów model próbowano (bez szczególnego powodzenia) łączyć z aktywizacją mieszkańców (Menard, 1995). Dopiero decentralizacja państwa u progu lat 80. otworzyła drogę do zwiększenia roli lokalnych społeczności w kreowaniu i wdrażaniu polityk publicznych (Le Galès, Loncle-Moriceau, 2001, s. 76).

W **Wielkiej Brytanii** od czasów powojennych do połowy lat 70. w pracy socjalnej prowadzonej w ramach publicznej pomocy społecznej – którą w 1971 roku, na podstawie rekomendacji sformułowanych w raporcie Komisji Seebhoma (Seebohm, 1968), połączono z wydziałami opieki nad dzieckiem i zdrowia w zintegrowane wydziały usług społecznych (Social Services Departments) – dominowała praca z jednostką lub z rodziną (Hadley et al., 1987, s. 3). W wynikach badań nad skutecznością *case work* ogłaszanych na początku lat 70. podkreślano brak rozeznania pracowników socjalnych w realnych możliwościach uzyskania wsparcia zarówno formalnego, jak i nieformalnego w środowisku, w którym funkcjonują na co dzień ich klienci, czyli użytkownicy usług (Mullen, Dumpson, eds., 1972; Briar, 1976; Fischer, 1976). Podobnie jak w USA oraz w innych krajach zachodnich różne modele organizowania społeczności wykorzystywane były w Wielkiej Brytanii także poza sektorem publicznej pomocy społecznej: w pracy z młodzieżą (*youth work*), w edukacji pozaszkolnej, animacji kulturalnej czy – w ograniczonym zakresie – w planowaniu miejskim (zwłaszcza w programach odbudowy miast, które realizowano w okresie powojennym do połowy lat 70.) (więcej: Twelvetrees, 2002; Jones, Evans, 2013).

Zamykając ten bardzo niekompletny przegląd źródeł i kierunków ewolucji metodyki organizowania społeczności, należałoby jeszcze wspomnieć o modelu rozwoju społecznego wypracowanym w byłych koloniach, a realizowanym po II wojnie światowej w zacofanych regionach Trzeciego Świata przy wsparciu agend ONZ (Hardiman, Midgley, 1989). Kształtował się on niejako równolegle z opisanymi wcześniej nurtami związanymi przede wszystkim z programami polityki publicznej skoncentrowanej na dzielnicach wielkich miast. W modelu tym akcent jest położony na kwestie ekonomiczne, a praca ze społecznościami lokalnymi – ze względu na brak odpowiedniej infrastruktury instytucjonalnej – staje się jedynym skutecznym sposobem wprowadzania zmian korzystnych dla owych społeczności (Payne, 1997, s. 198–213). Nie poruszając tutaj szczegółów tego wątku, warto zauważyć, że także w krajach wysoko rozwiniętych można do dzisiaj znaleźć zapóźnione regiony peryferyjne i obszary wiejskie, w których aktywizacja społeczności stanowi konieczny warunek sukcesu gospodarczego (więcej: Midgley, 1997; Twelvetrees, 2002, s. 122–127; zob. też Niesporek, Wódz, 2003).

Przedstawiony dotąd w dużym uproszczeniu proces krystalizowania się podstaw teoretycznych i koncepcji metodycznych środowiskowej pracy socjalnej dotyczy głównie USA oraz Wielkiej Brytanii. W znacznej części krajów europejskich w tym samym czasie rozwijały się koncepcje różne od anglosaskich, oparte na rodzimych tradycjach i realnych możliwościach (Lorenz, 1994, s. 91–103). Niemniej doświadczenia amerykańskie i brytyjskie pod wieloma względami wyprzedzały idee i rozwiązania praktyczne, które wprowadzano w obszarze pracy ze społecznościami w innych państwach zachodnich po II wojnie światowej (zob. np. de Robertis, Pascal, 1999, s. 20 i nn.). W Polsce – mimo zasadniczo odmiennych warunków i ograniczeń prawnoustrojowych – amerykański dorobek w dziedzinie pracy socjalnej popularyzował m.in. w swojej wielokrotnie wznawianej książce *Funkcje pedagogiki społecznej* Aleksander Kamiński (1980).

Lata 80. to w licznych krajach okres stopniowego odwrótu od dużych, ogólnonarodowych programów socjalnych, finansowanych z budżetów centralnych, na rzecz programów regionalnych i lokalnych, powstających i wdrażanych na niższym szczeblu. W USA miejsce tych federalnych od połowy lat 70. zajęły – wspierane dotacjami z budżetu centralnego (w ramach systemu grantowego Community Development Block Grant), ale tworzone całkowicie we własnym zakresie przez lokalne samorządy – programy rozwoju społeczności, w których wykorzystuje się różne strategie organizowania społeczności (*community organizing*) (Fisher, 1994; Smock, 2004). We Francji pod rządami lewicy poligonem doświadczalnym umożliwiającym testowanie nowych form pracy środowiskowej były realizowane w latach 80. i 90. programy interwencyjne skierowane do mieszkańców zaniedbanych przedmieść (*banlieues*) wielkich miast (Développement Social des Quartiers, Développement Social Urbain i inne) (Damon, 1997).

W Wielkiej Brytanii na zlecenie konserwatywnego rządu przygotowany został w 1982 roku tzw. **raport Barclaya** dotyczący usług społecznych świadczonych przez lokalne instytucje pomocy (Barclay, 1982). W dokumencie pojawia się określenie „praca socjalna w społeczności lokalnej” (*community social work*), którego sens sprowadza się do czterech podstawowych założeń:

1. Należy interweniować, zanim sytuacja jednostki, rodziny czy społeczności ulegnie tak dramatycznemu pogorszeniu, że będą one zdane wyłącznie na pomoc z zewnątrz.
2. Instytucje pomocy społecznej i pracownicy socjalni powinni być jak najbliżej społeczności, znać warunki życia i szczególne cechy środowiska społecznego i kulturowego ludzi, którym udzielają pomocy.
3. Pracownik socjalny będący profesjonalistą nie może brać na siebie całkowitej odpowiedzialności za losy klientów – zasadę powinno stanowić dzielenie się nią z innymi obywatelami, przede wszystkim z naturalnymi (nieprofesjonalnymi) „pomagaczami” (*helpers*), czyli rodziną, krewnymi, sąsiadami, grupami samopomocowymi, jak również z organizacjami pozarządowymi.

4. Celem pracy socjalnej jest zawsze tworzenie systemu (sieci) wsparcia społecznego dla klientów. Istotne okazuje się zatem określenie nie tylko ich potrzeb i problemów, lecz także możliwości i jakości pomocy świadczonej przez głównych i wspierających „pomagaczy” – formalnych i nieformalnych (Hadley et al., 1987, s. 8–9).

Racjonalny w swoich założeniach model *community social work* nie wzbudził entuzjazmu wśród pracowników socjalnych. Trudno się temu dziwić, skoro w proponowanym podejściu ich rola polegać miała przede wszystkim na wychodzeniu do środowiska i poszukiwaniu rozwiązania problemów klientów w mobilizowaniu nieformalnych systemów wsparcia – z minimalnym zaangażowaniem publicznego systemu pomocy społecznej (Barclay, 1982, s. 17; więcej: Watts, 1998, s. 265–287).

Choć wprowadzenie tego pomysłu w życie okazało się mało realne, idee przedstawione w raporcie Barclaya wpisały się w pewną ogólniejszą tendencję: poszukiwanie alternatywy dla instytucji (narodowego) państwa opiekuńczego, nieradzących sobie z wyzwaniami niesionymi przez globalizację. Trzeba jednak zaznaczyć, że odpowiedzi na te wyzwania w krajach należących do innych „reżimów” (systemów) państwa opiekuńczego były bardzo zróżnicowane. Na przykład we **Francji**, gdzie dyskurs neoliberalny natrafił na silny opór republikańskiej tradycji solidaryzmu społecznego (zbudowanej na fundamencie korporatyzmu), reformy systemu pomocy społecznej podejmowano pod hasłem walki z wykluczeniem społecznym. Słowem kluczem, które symbolizuje reorganizację dokonaną tam na początku lat 80., jest „włączenie” (Schwartz, 1981), a przykładem odejścia od dawnego, scentralizowanego modelu polityki publicznej są zainicjowane pod rządami socjalistów programy polityki miejskiej (Dubedout, 1983). Wprowadzenie nowych narzędzi terytorialnej polityki społecznej, jakimi były owe programy, poprzedziła reforma administracyjna kraju (1982), w której następstwie przekazano na poziom regionalny (departamentalny) i lokalny (gminny) podstawowe zadania z zakresu pomocy społecznej (Autès, 1999). Chociaż administracja centralna francuskiego państwa dobrobytu pozbyła się uprawnień wykonawczych w dziedzinie polityki społecznej, zachowała istotne prerogatywy, jeśli chodzi o wyznaczanie kierunków oraz narzędzi (prawnych, finansowych) tych tworzonych i wdrażanych lokalnie programów polityki społecznej (Chaline, 1998, s. 47–65).

Nie wchodząc tutaj w szczegóły, warto podkreślić, że wspomniane już programy interwencyjne adresowane głównie do mieszkańców zaniedbanych przedmieść wielkich miast pozwoliły wypróbować nowe rodzaje pracy środowiskowej, oparte na współpracy międzysektorowej, z naciskiem na aktywizowanie mieszkańców i wspieranie partycypacji obywatelskiej (Le Galès, Mawson, 1995). W przeciwieństwie jednak do reformy, którą w Wielkiej Brytanii zapoczątkował omówiony wcześniej raport Barclaya (1982), w przypadku Francji programy polityki miejskiej z lat 80. otwały drogę do tworzenia nowych

profesji: *métiers de rue*, mediatorów, pośredników i doradców (zawodowych, mieszkaniowych, szkoleniowych) oraz menedżerów i koordynatorów programów (Tissot, 2005, s. 108). Jak pisze Jacques Donzelot, wraz z decentralizacją, przeprowadzoną tam na początku lat 80., państwo przekazało część swoich kompetencji wspólnotom terytorialnym, wskutek czego w pewnym sensie z państwa-administradora stało się państwem-animatorem, które rezerwuje sobie rolę inicjatora, częściowego „płatnika” i kontrolera (Donzelot, Estèbe, 1994; Dumoulin et al., 2006, s. 25). W konsekwencji od 1982 roku mamy we Francji do czynienia z rozwojem lokalnej polityki społecznej, realizowanej poprzez takie programy jak wzmiankowane już Développement Social des Quartiers (DSQ), Développement Social Urbain (DSU), Zones d'Éducation Prioritaire (ZEP) czy późniejsze Contrat de Ville oraz Contrat d'Agglomération (Ion, 2000).

Sylvie Tissot, badaczka od wielu lat śledząca przeobrażenia w pracy socjalnej we Francji, przypomina, że początkowo animatorzy „polityki miejskiej” w tym kraju – szefowie projektów, mediatorzy, organizatorzy społeczności – byli postrzegani jako konkurenci pracowników socjalnych zorientowanych na pracę z jednostką i rodziną (Tissot, 2005, s. 105). Wraz z nowymi programami pojawiły się nowe grupy „profesjonalistów”, koordynatorów lub kierowników projektów, którzy zostali „przyuczeni” do pełnienia swojej funkcji na różnorodnych kursach czy szkoleniach i zamiast solidnego przygotowania zawodowego mieli techniczne umiejętności niezbędne do zarządzania projektami (Tissot, 2005, s. 108). W obliczu realnej groźby wyparcia z rynku pracy przez nowe quasi-profesje i rozmycia tożsamości zawodowej francuscy pracownicy socjalni zwrócili się ku nieco zapomnianej metodzie środowiskowej i utworzyli na współpracę z innymi profesjami społecznymi: animatorami, pedagogami (*éducateurs spécialisés*), mediatorami, streetworkerami, a częściowo także przejęli ich rolę jako koordynatorzy programów realizowanych w ramach zdecentralizowanej polityki miejskiej (Dumoulin et al., 2006, s. 25; zob. też Marynowicz-Hetka, Kubicka, 2011, s. 144–167). Wykwalifikowana praca socjalna stała się jednym z wielu zawodów (?) społecznych, straciwszy na znaczeniu wobec rosnącej konkurencji ze strony przedstawicieli „nowych profesji”, którzy mieli wąskie kompetencje (często potwierdzone tylko certyfikatami, a nie formalnymi dyplomami), lecz byli elastyczniejsi i lepiej dostosowywali się do wkraczającej w sferę społeczną logiki rynku (Autès, 1999; Wódz, 2005b, s. 33–40; Wódz, 2011a, s. 36–52; Wódz, 2013; Wódz, Orłowska, 2023; a także inne publikacje – zob. przypis 1).

Kazimiera Wódz

Blok rozszerzający 1

Podstawowe modele pracy ze społecznościami¹⁰

W pracy ze społecznościami lokalnymi można stosować różne podejścia i strategie. W literaturze przedmiotu spotykamy wiele jej typologii, opartych na zróżnicowanych kryteriach (aksjologicznych, funkcjonalnych, pragmatycznych itp.). Podsumowując pierwszy etap krystalizowania się podstaw teoretycznych i metodycznych środowiskowej pracy socjalnej w USA u schyłku lat 60., Jack Rothman opisał trzy praktyczne modele *community work*: model A – **rozwoju lokalnego** (*locality development*), model B – **planowania społecznego** (*social planning*), model C – **akcji społecznej** (*social action*) (Rothman, Tropman, 1987). Różnią się one pod względem celów, strategii działania, roli pracownika socjalnego, relacji wobec władzy, przyjmowanej koncepcji klienta.

Model A

Działanie ma przywrócić społeczności jako całości zdolność do samodzielnego rozwiązywania swoich problemów, przezwyciężenia procesów dezintegracji i anomii. Podstawową strategią oddziaływania jest **aktywizacja** jak największej liczby obywateli, grup, instytucji i skupienie ich wokół wspólnych celów i zadań. Służy ona zatem pobudzaniu zbiorowości do przedsięwzięć samorządowych, samopomocowych, do podejmowania inicjatyw związanych z pilnymi potrzebami środowiska lokalnego w imię wspólnego interesu.

Model B

Działania są skoncentrowane na rozwiązywaniu konkretnych problemów społecznych, np. na walce z ubóstwem, przestępczością, bezdomnością, analfabetyzmem, skażeniem środowiska itp. Podstawową strategię w tym przypadku stanowi planowanie społeczne, oparte na dokładnym rozpoznaniu sytuacji i realizowane głównie przez profesjonalne służby społeczne we współpracy z agendami rządowymi i samorządem lokalnym.

Model C

Celem działania jest zmiana zasad dystrybucji władzy lub zasobów na korzyść najbardziej upośledzonych grup społecznych. Podstawowa strategia polega na oddolnych działaniach grup upośledzonych pod jakimś względem, mobilizowaniu opinii publicznej i organizowaniu akcji nacisku na władze lokalne (lub centralne) mających wymusić na nich odpowiednie reformy. W porównaniu z poprzednimi ten model zawiera najwięcej elementów otwartego konfliktu i konfrontacji (Rothman, Tropman, 1987, s. 10).

Przedstawiony opis warto uzupełnić szczegółową charakterystyką każdego z modeli.

¹⁰ Zagadnienia te zostały omówione w kilku publikacjach – zob. przypis 1.

Kategorie celów pracy środowiskowej:

- model A – samopomoc, budowanie potencjału społeczności, integracja (cele procesualne); rozwiązywanie problemów istotnych dla całej społeczności (cele zadaniowe);
- model B – rozwiązywanie problemów istotnych dla całej społeczności (cele zadaniowe);
- model C – zmiana stosunków władzy i podziału zasobów, zmiany instytucjonalne (cele procesualne i zadaniowe).

Założenia dotyczące struktury społeczności oraz uwarunkowań problemów społecznych:

- model A – rozpad społeczności, anomia, osłabienie więzi społecznych i ograniczone możliwości demokratycznego rozwiązywania problemów, statyczna, tradycyjna społeczność;
- model B – obszary potrzeb, których niezaspokojenie może rodzić zasadnicze problemy społeczne: bezpieczeństwo, zdrowie psychiczne i fizyczne, mieszkalnictwo, edukacja, dostępność terenów rekreacyjnych itp.;
- model C – obecność na danym obszarze grup upośledzonych, dyskryminowanych, których podstawowe potrzeby ulegają deprywacji.

Główna strategia zmian:

- model A – włączanie jak największej liczby osób i grup mieszkańców w procesy diagnozowania i poszukiwania rozwiązań ich własnych problemów;
- model B – gromadzenie „twardych” danych niezbędnych do opracowania diagnozy problemów oraz wybór racjonalnego sposobu działania;
- model C – identyfikacja palących kwestii społecznych i mobilizowanie ludzi do podejmowania akcji protestacyjnych.

Charakterystyczna taktyka i techniki zmian:

- model A – poszukiwanie konsensu pomiędzy grupami reprezentującymi odmienne interesy, prowadzenie dyskusji grupowych;
- model B – konsens lub konflikt;
- model C – konflikt bądź kontestacja: konfrontacja, działania bezpośrednie, negocjacje.

Najważniejsze role pracownika/organizatora:

- model A – ułatwiający (*enabler*), katalizator, koordynator, edukator-trener w zakresie umiejętności społecznych, komunikowania, pracy z grupami i w grupie, rozwiązywania problemów społecznych;
- model B – analityk zajmujący się zbieraniem danych i ich analizą, wdrażaniem programów, ułatwianiem działań;
- model C – aktywista, rzecznik, agitator, pośrednik, negocjator, stronnik.

Środki zmian:

- model A – kierowanie małymi grupami zorientowane na zadania;
- model B – kierowanie formalnymi organizacjami bądź instytucjami publicznymi, praca analityczna, przygotowywanie ekspertyz, raportów, diagnoz

na użytek podmiotów publicznych (samorządów, agend rządowych), które odpowiadają za lokalną politykę społeczną;

- model C – wywieranie wpływu na decydentów za pośrednictwem masowych organizacji i ugrupowań (partii) politycznych.

Postrzeganie struktur władzy:

- model A – przedstawiciele władzy jako partnerzy;
- model B – władze (administracja publiczna, agendy rządowe i samorządowe) jako pracodawcy i sponsorzy;
- model C – władza publiczna (formalna) jako przeciwnik, prześladowca, stąd celem działań ma być doprowadzenie do zmian korzystnych dla grup upośledzonych.

Obszar, w jakim są prowadzone działania:

- model A – cała społeczność w sensie geograficznym;
- model B – cała społeczność w sensie funkcjonalnym lub jej segment;
- model C – segment społeczności.

Założenia dotyczące poszczególnych członków społeczności:

- model A – wspólne interesy lub różnice możliwe do pogodzenia;
- model B – interesy zarówno możliwe do pogodzenia, jak i sprzeczne;
- model C – konfliktowe interesy niedające się łatwo pogodzić ze względu na ograniczone zasoby.

Koncepcja populacji klientów:

- model A – obywatele;
- model B – konsumenci;
- model C – ofiary.

Koncepcja roli beneficjentów:

- model A – potencjalnie wszyscy zainteresowani rozwiązaniem problemów społeczności;
- model B – konsumenci lub użytkownicy;
- model C – pracodawcy, wyborcy, członkowie (na podstawie: Rothman, Troman, 1987, s. 10).

Opisane modele rzadko występują w czystej postaci – w praktyce z reguły mamy do czynienia z podejściem eklektycznym, łączącym elementy wszystkich trzech modeli. Sam ich schemat, modyfikowany w późniejszych latach przez autora, długo był użytecznym narzędziem porządkującym stan wiedzy na temat metodyki organizowania społeczności lokalnej na świecie, także w Polsce¹¹. W literaturze przedmiotu funkcjonuje zresztą sporo podobnych typologii (zob. Popple, 1995, s. 74–95; Weil, Gamble, 1999).

¹¹ Organizowanie społeczności lokalnej, podobnie jak inne metody pracy socjalnej, opiera się na określonych przesłankach teoretycznych, na które składają się przede wszystkim socjologiczne koncepcje społeczności lokalnych oraz teorie zmiany społecznej (więcej: Bertrand, Wierzbicki, 1970, s. 139–188).

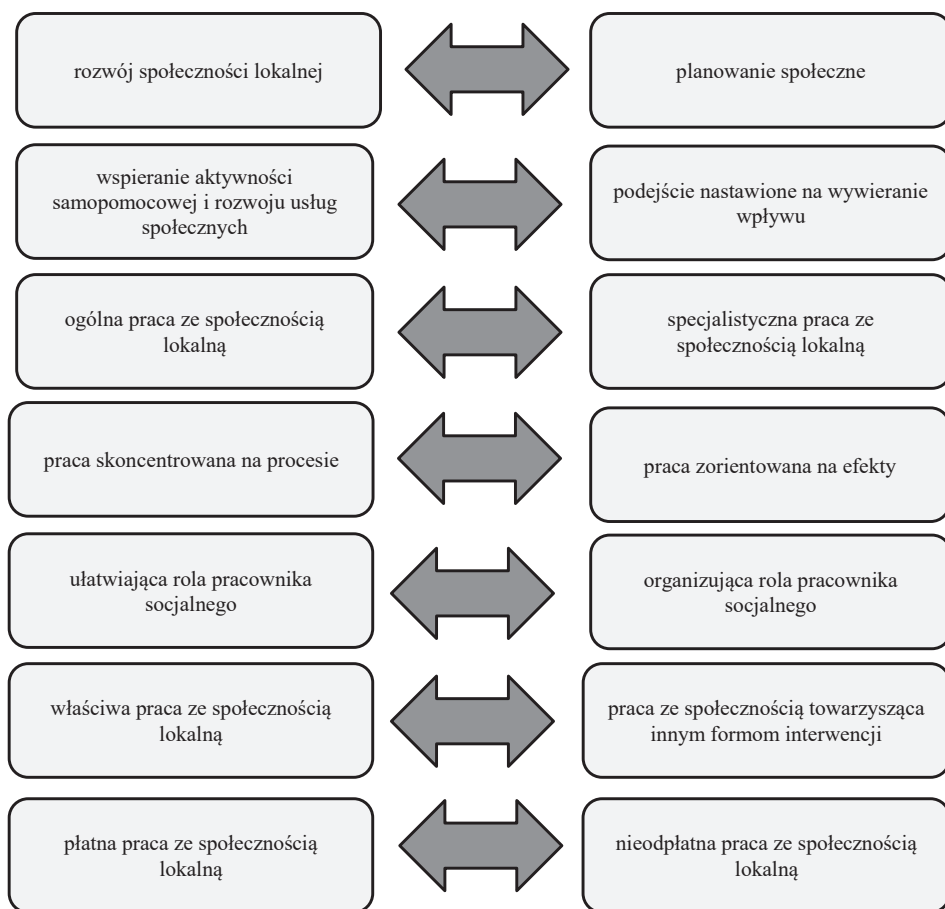
Ponad czterdzieści lat po opublikowaniu swojej propozycji trojkiego podziału wzorów organizowania społeczności Rothman przedstawił w 2007 roku jej kolejną wersję, w której każdy z wyróżnionych poprzednio modeli uzupełnił o nowe elementy:

- w obszarze rozwoju potencjału (*capacity development*), a nie jak wcześniej – rozwoju społeczności: działania na rzecz rozwoju i wzmocnienia (*empowerment*) kompetencji jednostek, grup i społeczności, integracji społecznej, partycypacji, wyłaniania się lokalnych przywódców, które mogą być połączone z planowaniem społecznym (w ramach programów prowadzonych przez instytucje publiczne, agencje rządowe, ale także rady sąsiedzkie, kluby, spółdzielnie, stowarzyszenia) oraz z rzecznictwem społecznym (grupy samopomocowe, grupy mniejszościowe);
 - w obszarze planowania społecznego: warianty racjonalistyczny (pozytywistyczny), partycypacyjny i planowanie połączone z inicjowaniem nowych rozwiązań (*policy advocacy*);
 - w obszarze rzecznictwa społecznego: akcje społeczne, działania na rzecz reform społecznych oraz wzmacnianie solidarności grupowej (Rothman, 2007).
- W każdym z modeli można podejmować inne działania praktyczne w zależności od tego, z jaką „mieszanką” strategii mamy do czynienia.

W nowszej wersji typologii strategii organizowania społeczności Rothman proponuje także zastąpienie dawnego określenia „rozwój społeczności lokalnej” sformułowaniem „rozwój (społeczności) skoncentrowany na budowaniu kompetencji społecznych”, przez co rozumie:

- upodmiotowienie, czyli zdolność członków społeczności do rozwiązywania swoich problemów dzięki działaniom samopomocowym;
- integrację społeczną, a więc dążenie do harmonijnego ułożenia relacji pomiędzy grupami tworzącymi daną społeczność;
- partycypację społeczną, czyli zaangażowanie w różne formy aktywności obywatelskiej i demokratyczne działanie na rzecz wspólnych celów;
- wyłanianie się lokalnych liderów, którzy będą mogli reprezentować społeczność na zewnątrz i kierować podejmowanymi przez nią akcjami (Rothman, 2007, s. 23).

DIAGRAM 1.2. Charakterystyka podejść do pracy ze społecznością lokalną



Źródło: na podstawie: Twelvrees, 2002, s. 2–3; zob. też Wódz, 2011a, s. 44.

Oddzielny nurt pracy środowiskowej stanowią *comprehensive community initiatives* (CCI), czyli całościowe, międzysektorowe programy, najczęściej długofalowe, realizowane przez podmioty sektora publicznego i niepublicznego z licznym udziałem obywateli, skupione na rozwiązywaniu problemów konkretnych społeczności lokalnych (Connell, Kubisch, 1998). *Comprehensive community initiatives* opierają się na założeniu, że w przypadku społeczności dotkniętych wieloma problemami społecznymi, bez względu na ich przyczyny, warunkiem powodzenia interwencji jest skoordynowane, szeroko zakrojone działanie, obejmujące różne sfery funkcjonowania społeczności, a więc zarówno poprawę materialnych warunków życia, jak i dostęp do usług społecznych: edukacji, opieki zdrowotnej, wsparcia dla rodzin z dziećmi i dla grup zagrożonych marginalizacją społeczną (bezdomnych, uchodźców, imigrantów, młodzieży uzależnionej

od substancji psychoaktywnych, osób z niepełnosprawnościami, starszych, ofiar przemocy itd.), przy czym sami zainteresowani powinni być architektami proponowanych rozwiązań i działań naprawczych (Foster-Fishman, Nowell, Yang, 2007). Holistyczne podejście do rozwiązywania problemów społecznych jest szczególnie wskazane w programach rewitalizacji¹² zdegradowanych obszarów miejskich czy w skoncentrowanych terytorialnie lokalnych programach polityki społecznej (więcej o tym w podrozdziałach 1.2 i 1.3 oraz w rozdziale 3).

Kazimiera Wódz

1.3. Praca ze społecznością lokalną w Polsce – tradycje i współczesność

1.3.1. Rozwój pracy socjalnej i pomocy społecznej w Polsce¹³

Początki pracy socjalnej (rozumianej jako działalność profesjonalna) w naszym kraju w sposób oczywisty wiążą się z postacią Heleny Radlińskiej (1879–1954). Jej dokonania są powszechnie znane, nie trzeba więc ich przywoływać w tym miejscu. Warto jednak odnotować, że twórczyni polskiej pedagogiki społecznej brała aktywny udział w pracach zarówno Międzynarodowego Komitetu Szkół Pracy Socjalnej, jak i Międzynarodowych Konferencji Służby Społecznej, a także wielu innych organizacji o podobnym charakterze, co dawało jej możliwość bezpośredniego kontaktu ze środowiskami naukowymi, z praktykami i instytucjami edukującymi pracowników socjalnych w różnych krajach, np. w Belgii (Lepalczyk, 1985, s. 91–110).

Pośród licznych inicjatyw, które podejmowało szerokie grono działaczy społecznych i oświatowych okresu międzywojennego, na szczególną uwagę zasługują te przypominające formy pracy realizowane w *settlementach*, takie jak domy ludowe, domy robotnicze czy domy społeczne (więcej: Kaźmierczak,

¹² Zgodnie z Ustawą z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji pojęcie to rozumiane jest jako wyprowadzanie ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych poprzez kompleksowe, zintegrowane działania społeczne, gospodarcze i przestrzenne. W art. 5 ust. 1 ustawy zawarto wymóg partycypacji społecznej, która „obejmuje przygotowanie, prowadzenie i ocenę rewitalizacji w sposób zapewniający aktywny udział interesariuszy, w tym poprzez uczestnictwo w konsultacjach społecznych oraz w pracach Komitetu Rewitalizacji [...]”.

¹³ Zagadnienia te zostały omówione w kilku publikacjach – zob. np. Wódz, 1998b, 2013, 2014a, 2019.

2014, s. 27–62). Tworzyły je stowarzyszenia dobroczynne (religijne lub świeckie) i towarzystwa kulturalno-oświatowe, a ich historia na ziemiach polskich w okresie przed I wojną światową i w międzywojniu obfituje w przykłady godne przypomnienia i naśladowania. Marek Rymsza przywołuje w tym kontekście postać i dzieło Adama Chmielowskiego, czyli Brata Alberta, i wskazuje analogie pomiędzy zasadami obowiązującymi w schronisku dla ubogich założonym i prowadzonym przez niego w Krakowie a zasadami przyjętymi w *settlementach* (zamieszkiwanie i dzielenie trudów codziennego życia z ubogimi) (zob. Rymsza, 2019, s. 57). Domy ludowe, powstające od końca XIX stulecia w całej Europie, na ziemiach polskich miały do odegrania wyjątkową rolę jako placówki łączące działalność kulturalną i oświatową z wychowaniem patriotycznym, narodowym, obywatelskim, a także religijnym, gdy ich inicjatorami byli duchowni katoliccy, jak w przypadku Domu Ludowego w Dalkach, utworzonego przez ks. Antoniego Ludwiczaka w 1921 roku (zob. Sobański, 1993, s. 219–229). Inna wybitna postać zasługująca z pewnością na przypomnienie to ks. prałat Wacław Bliziński – inicjator rozwoju spółdzielczości wiejskiej, założyciel wzorcowego Domu Ludowego w Liskowie pod Kaliszem, funkcjonującego z sukcesami od roku 1908 do wybuchu II wojny światowej, gdzie oprócz działalności oświatowej i kulturalnej znalazło się miejsce na spółdzielnię tkacką, internat dla uczniów z okolicznych wsi, którzy w zimie nie byłoby w stanie uczęszczać do szkoły, i wiele innych nowatorskich w owym czasie pożytecznych przedsięwzięć aktywizujących lokalną społeczność (więcej: Kęszka, 2020).

Domy ludowe czy uniwersytety ludowe w II Rzeczypospolitej organizowali także działacze oświatowi i społeczni reprezentujący odmienne od katolicko-narodowych orientacje ideowe. Nie ma tu miejsca na ich dokładniejsze przedstawienie, nie sposób jednak nie wspomnieć o zasługach Ignacego Solarza, założyciela Związku Młodzieży Wiejskiej RP, twórcy Uniwersytetu Ludowego w Szycach (1924–1931), a potem Uniwersytetu Ludowego w Gaci Przeworskiej (1931–1939). Warto dodać, że dorobek Solarza był i jest nadal źródłem inspiracji dla współczesnych działaczy i placówek oświaty dorosłych w środowiskach wiejskich i poza nimi (więcej: Turos, 1970; Jamrożek, 2016, s. 193–209).

Po II wojnie światowej z przyczyn doktrynalno-ustrojowych problematyka pracy socjalnej nie znalazła w Polsce uznania porównywalnego z sytuacją w krajach zachodnich – Wielkiej Brytanii, Szwecji czy USA (więcej: Wódz, 2013). Rozwój pracy socjalnej w tym czasie dokonywał się w warunkach ograniczeń narzuconych przez system autorytarny i ideologię rządzącej partii komunistycznej. Lata 1944–1947, naznaczone dramatycznymi skutkami wojny i okupacji, nazywane są często okresem **ratownictwa społecznego**. Działania opiekuńcze podejmowane przez instytucje państwowe i organizacje społeczne miały charakter restytucyjny, sprowadzały się do elementarnych świadczeń w naturze i zapewnienia schronienia bezdomnym, chorym, osieroconym. Jednocześnie pojawiły się pierwsze zwiastuny działań systemowych – początki kształcenia

kadr (Łopato, 1987). Znalazło to formalne potwierdzenie w rządowym Dekrecie z dnia 22 października 1947 r. w sprawie mocy obowiązującej niektórych przepisów ustawodawstwa z zakresu opieki społecznej.

W okresie stalinizmu (1948–1956) w oficjalnej doktrynie dominował pogląd, że pomoc czy opieka społeczna nie są potrzebne w kraju, gdzie wszyscy obywatele, jeśli tylko chcą i nie przeszkadza im w tym ewidentne kalectwo ani podeszły wiek, mogą znaleźć zatrudnienie i zapewnić sobie środki do życia. Zasadą nadrzędną polityki socjalnej państwa, zgodnie z duchem planu sześcioletniego, była „produktywizacja” ludności – zarówno mężczyzn, jak i kobiet (Kaźmierczak, 2003, s. 182 i nn.)¹⁴.

Istotne zmiany w podejściu do problemów pomocy społecznej w naszym kraju przyniosły dopiero lata 1957–1972. Pierwsze oznaki owych zmian to przywrócenie instytucji opiekunów społecznych uchwałą nr 92 Rady Ministrów z dnia 5 marca 1959 r. oraz utworzenie w 1958 roku Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Mimo formalnych nawiązań do okresu międzywojennego nowe rozwiązania nie były prostym powtórzeniem pierwowzorów z lat 20. XX wieku, np. o wiele większe wymagania postawiono przed powołanymi na nowo opiekunami społecznymi (Kaźmierczak, 2012b, s. 115–117). Instytucja opiekunów społecznych straciła na znaczeniu w latach 60., gdy rozpoczęły działalność pierwsze szkoły pracowników socjalnych.

Zawód ten wprowadzono w 1966 roku zarządzeniem Ministra Oświaty w sprawie zmiany nomenklatury zawodów i specjalności, do których przygotowują szkoły zawodowe. W tym samym roku rozpoczęto systematyczne kształcenie pracowników socjalnych w medycznych studiach zawodowych, na wydziałach pracowników socjalnych (zob. *Założenia programowo-organizacyjne...*, 1973). W roku akademickim 1977/1978 Uniwersytet Warszawski uruchomił pierwsze w Polsce studia wyższe o specjalności praca socjalna w ramach zaocznego Studium Pracowników Służb Socjalnych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych (Szatur-Jaworska, 2010a). Ważnym krokiem na drodze rozwoju edukacji w zakresie pracy socjalnej było powołanie w roku 1983, na podstawie decyzji Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, specjalizacji I i II stopnia dla organizatorów pomocy społecznej przez Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego (Starega-Piasek, 1991, s. 59–66). Jednakże rzeczywiste zmiany w edukacji i w praktyce pracy socjalnej nastąpiły w naszym kraju dopiero po przełomie lat 1989 i 1990.

Ów nowy etap rozwoju pomocy społecznej wiąże się z reformami ustrojowymi, przede wszystkim z decentralizacją władzy, urzeczywistnioną w Ustawie

¹⁴ Podjęte przez ówczesne władze decyzje w sprawie instytucji opiekuna społecznego i szkolenictwa zawodowego, likwidacja samorządu terytorialnego (Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej), ograniczenie zakresu działalności instytucji opieki społecznej przez przekazanie opieki nad dziećmi w wieku od 3 do 18 lat ministrowi oświaty (ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r.) oraz opieki nad dzieckiem do lat 3 ministrowi zdrowia (ustawa z dnia 4 lutego 1950 r.) *de facto* przekreśliły to, co udało się stworzyć dzięki ustawie o opiece społecznej z 1923 roku, i uczyniły w większości martwymi jej przepisy.

z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, a później, w roku 1998, w ustawach o samorządzie powiatowym i wojewódzkim (zob. dalej). Normatywne ramy publicznej pomocy społecznej w III RP stworzyła uchwalona przez Sejm RP Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, która określiła podstawowe zasady i obowiązki administracji rządowej i samorządowej w tym zakresie. Dzięki regulacjom ustawowym pomoc społeczna zyskała na znaczeniu jako ważna dziedzina polityki społecznej państwa, a praca socjalna została uznana za działalność zawodową (art. 8 ust. 5 ww. aktu prawnego).

Śledząc ewolucję systemu pomocy społecznej w Polsce w pierwszym okresie po transformacji, nie można pominąć roli środowisk pozarządowych w budowaniu klimatu wokół pomocy społecznej. Spośród wielu inicjatyw istotnych dla zmiany sposobu myślenia o roli państwa w tym obszarze należałoby wyróżnić liczne programy pilotażowe, badania i ekspertyzy dotyczące rozwoju aktywności obywatelskiej i demokracji na poziomie lokalnym (realizowane m.in. przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej), aktywności lokalnej (m.in. Fundacja BORIS), wspierania partycypacji publicznej (m.in. Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych), współpracy trzeciego sektora z sektorem publicznym (m.in. Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT), tworzenia funduszy lokalnych (Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce), a także prace badawcze i ekspertyzy Instytutu Spraw Publicznych poświęcone szeroko rozumianej polityce społecznej (od roku 1995); wszystkich innych nie sposób tu wymienić (więcej: Leś, Nałęcz, 2001; Skrzypiec, red., 2002; Wygnański, 2002; Gliński, 2003, s. 22–30; Frączak, 2004; Rymśa, 2004; Gliński, 2006; Rymśa, Makowski, Dudkiewicz, red., 2007).

Wśród podmiotów sektora pozarządowego zaangażowanych w różne formy pomocy społecznej szczególna rola przypadła stowarzyszeniom i związkom wyznaniowym, odradzającym się po wielu latach mniej lub bardziej dotkliwych ograniczeń w prowadzeniu działalności charytatywnej (Leś, 2000). Poza organizacjami założonymi jeszcze przed rokiem 1989 lub w tymże przełomowym roku, takimi jak Stowarzyszenie „Monar” (1978), Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta (1981) czy Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka” (1989), w ciągu zaledwie kilku lat powstały liczne organizacje i stowarzyszenia, które samodzielnie bądź w partnerstwie z innymi organizacjami i podmiotami publicznymi stworzyły własne, często oryginalne metody pracy z jednostkami i grupami zagrożonymi ubóstwem i marginalizacją społeczną. Przykładem może być funkcjonujące od początku lat 90. w katowickim Załężu Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Dom Aniołów Stróżów”, cieszyńskie Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem” (1996) czy Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności (1997) – organizacja parasolowa skupiająca podmioty publiczne i niepubliczne, które wspierają osoby bezdomne (Czochara, 2013, s. 36–38).

Kolejny etap reformowania systemu pomocy społecznej w Polsce przypadł na lata 1998–1999 i wiązał się z wprowadzeniem dwóch nowych szczebli samorządu terytorialnego na mocy Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie

powiatowym oraz Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. Szczegółowe zadania jednostek pomocy społecznej po reformie administracyjnej określone zostały w obowiązującej do dzisiaj (choć wielokrotnie nowelizowanej) Ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Przełomowe znaczenie aktów prawnych przyjętych w latach 1999–2004 dla instytucjonalizacji pomocy społecznej jest bezsporne. Poza już wymienionymi należałoby dodać do nich Ustawę z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym oraz Ustawę z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Wyłaniający się z tych regulacji model pomocy społecznej – ze zdecentralizowanym sektorem publicznym, otwartym na szeroką, partnerską współpracę z sektorem pozarządowym i ochotniczym, z naciskiem na działania aktywizujące klientów i społeczności lokalne, ważną rolę gospodarki społecznej oraz inwestycji w kapitał ludzki w programach aktywizacji zawodowej i reintegracji społecznej – sytuuje się w obszarze pluralistycznej polityki społecznej, która dopuszcza różnorodność podmiotów i form świadczenia usług społecznych (zob. też Rymsza, 2003, s. 29–30; Grewiński, Kamiński, 2007, s. 56–57).

Pozycję trzeciego sektora jako partnera władzy publicznej (w tym samorządów) umocniła Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie¹⁵. Z drugiej strony, nakładając na administrację publiczną obowiązek współpracy z organizacjami i odpłatnego zlecania im zadań publicznych, stworzyła ona zagrożenie polegające na nadmiernym uzależnieniu organizacji od środków publicznych, tym większe, im bardziej kurczyły się możliwości uzyskiwania grantów ze źródeł zewnętrznych (Frączak, 2004, s. 246). W każdym razie opisane tu zmiany prawne – wprowadzone tuż przed włączeniem Polski do struktur unijnych – pozwalały mieć nadzieję na przełamanie dominującego w pomocy społecznej modelu działania opiekuńczego, które ograniczało się do działań osłonowych adresowanych do osób będących „przegranymi” transformacji, i rozpoczęcie budowy nowego modelu aktywnej polityki społecznej (zob. Rymsza, 2002; Rymsza, 2003, s. 19–32).

¹⁵ Mając wiele wad ustawę wnikliwie skrytykował sektor pozarządowy (zob. Rymsza, Makowski, Dudkiewicz, red., 2007; Schimanek, 2007, 2008; Makowski, red., 2008). W rezultacie została ona znówelizowana na mocy Ustawy z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w marcu 2010 roku. W znówelizowanej wersji określono zasady współpracy międzysektorowej (pomocniczość, suwerenność stron, partnerstwo, efektywność, uczciwa konkurencja i jawność) oraz przedstawiono katalog form, jakie może ona przybierać (art. 5 ust. 2). Do obligatoryjnych form współpracy zaliczono m.in.: zlecanie organizacjom pozarządowym realizacji zadań publicznych, informowanie się o kierunkach działalności, konsultowanie z organizacjami pozarządowymi projektów aktów normatywnych dotyczących działalności statutowej tych organizacji, konsultowanie projektów aktów normatywnych dotyczących sfery zadań publicznych z radami działalności pożytku publicznego (jeśli takie zostały powołane przez samorząd), tworzenie wspólnych zespołów doradczych, umowy o wykonanie inicjatywy lokalnej, umowy partnerstwa (w rozumieniu Ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju) (za: Krajewska, 2011, s. 38–39).

Wraz z wejściem do Unii Europejskiej nasz kraj zobowiązał się do podjęcia reform systemowych zgodnych z regulacjami i wytycznymi określającymi kierunki i instrumenty polityki rozwoju i spójności UE. Zostały one sformułowane w szeregu dokumentów unijnych, przede wszystkim w strategii lizbońskiej (marzec 2000), skorygowanej na szczycie Rady Europejskiej w Göteborgu w 2001 i odnowionej w 2005 roku, oraz w przyjętej w Nicei w 2000 roku Europejskiej Agendzie Społecznej, w której za jedno z głównych zadań polityki społecznej uznano zwalczanie biedy, wszelkich form wykluczenia społecznego i dyskryminacji. Wyznaczone wówczas tzw. cele nicejskie¹⁶ stanowiły podstawę opracowania, przewidzianych w EAS, krajowych planów działania na rzecz integracji społecznej. Nowa Agenda Społeczna z 9 lutego 2005 roku określiła priorytety unijne w dziedzinie unowocześniania i rozwoju europejskiego modelu społecznego oraz promowania spójności społecznej w myśl strategii lizbońskiej¹⁷.

Polska, podobnie jak inne kraje kandydujące do UE, włączyła się do współpracy nad realizacją celów Agendy Społecznej jeszcze w okresie przedakcesyjnym w ramach Wspólnotowego Programu Działań na rzecz Walki z Wykluczeniem Społecznym (Community Action to Combat Social Exclusion, 2002–2006). 18 grudnia 2003 roku podpisała z Komisją Europejską *Wspólne memorandum na rzecz integracji społecznej*. Prace nad nim zaowocowały powstaniem ważnego z punktu widzenia udziału Polski w polityce UE dokumentu pt. *Krajowy plan działań na rzecz integracji społecznej na lata 2004–2006* (Ministerstwo Polityki Społecznej, 2004). W dokumencie tym, nawiązującym do przyjętej przez rząd RP w czerwcu 2004 roku Narodowej Strategii Integracji Społecznej¹⁸, sformułowane

¹⁶ Cele nicejskie to zapewnienie dostępu do pracy, zasobów, praw, dóbr i usług dla wszystkich; zapobieganie ryzyku wykluczenia; pomoc najbardziej narażonym na marginalizację (wspieranie najsłabszych); mobilizacja wszystkich aktorów/organizacji ze sfery polityki, gospodarki oraz życia społecznego.

¹⁷ Założenia strategii lizbońskiej sformułowane w roku 2000 (uczynienie z Unii Europejskiej czołowej gospodarki świata w perspektywie do 2010 roku poprzez szybkie przechodzenie do gospodarki opartej na wiedzy, liberalizację i integrację rynków i sektorów gospodarki, rozwój przedsiębiorczości, wzrost zatrudnienia i zmianę modelu społecznego, dbałość o stałe fundamenty rozwoju i środowisko naturalne) okazały się zbyt ambitne. Odnowiona strategia lizbońska, ogłoszona w marcu 2005 roku, jako podstawowy cel UE wskazywała uczynienie z Europy bardziej atrakcyjnego miejsca do lokowania inwestycji i podejmowania pracy, rozwijanie wiedzy i innowacji dla wzrostu gospodarczego, tworzenie większej liczby trwałych miejsc pracy.

¹⁸ Narodowa Strategia Integracji Społecznej, przygotowana w 2004 roku przez zespół ekspertów pod kierunkiem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Jerzego Hausnera, zawierała próbę kompleksowego spojrzenia na sytuację społeczną w Polsce i określenia daleko sięgających celów polityki społecznej zgodnych z czterema celami nicejskimi. Warto przypomnieć, że w przypadku celu 4. („mobilizacja wszystkich aktorów/organizacji ze sfery polityki, gospodarki oraz życia społecznego”) mowa jest m.in. o promowaniu uczestnictwa ludzi zagrożonych i dotkniętych wykluczeniem społecznym w rozwiązywaniu własnych problemów, o włączaniu polityki zwalczania wykluczenia w całościową politykę poprzez mobilizowanie władz publicznych wszystkich szczebli, rozwijanie struktur i procedur koordynacyjnych, przystosowanie służb

zostały strategiczne cele i kierunki polskiej polityki integracji społecznej, której filarem oprócz zatrudnienia socjalnego miała być zreformowana pomoc społeczna. *Krajowy plan działań...* zakładał poprawę dostępu do pracowników socjalnych, rozwinięcie „pomocy środowiskowej i zwiększenie liczby osób objętych jej usługami”, polepszenie „dostępu do informacji obywatelskiej i poradnictwa” (Ministerstwo Polityki Społecznej, 2004, s. 20) oraz do praw społecznych jako istotnego instrumentu realizacji europejskiego modelu społecznego. Ważną część planu miały stanowić „działania na rzecz reformy i rozwoju instytucjonalnego służb społecznych i usług społecznych oraz poprawa ich koordynacji” (Ministerstwo Polityki Społecznej, 2004, s. 22)¹⁹.

We wrześniu 2005 roku Rada Ministrów przyjęła dokument *Strategia polityki społecznej na lata 2007–2013*, wyznaczający siedem priorytetów na kolejny okres realizacji strategii lizbońskiej w obszarze spójności społecznej. Były to:

- poprawa warunków powstawania i funkcjonowania rodzin, wsparcie rodzin w wychowaniu i edukacji dzieci;
- wdrożenie aktywnej polityki społecznej;
- kompleksowa rehabilitacja i aktywizacja osób niepełnosprawnych;
- budowa systemu wsparcia dla osób w wieku poprodukcyjnym;
- aktywizacja i mobilizacja partnerów lokalnych;
- rozwój partnerstwa publiczno-społecznego jako podstawy rozwoju usług społecznych;
- integracja społeczna i zawodowa imigrantów.

administracyjnych i społecznych do potrzeb osób dotkniętych wykluczeniem i troskę o to, aby personel pierwszego kontaktu wykazywał wrażliwość na te potrzeby, wreszcie – o promowaniu dialogu i partnerstwa między wszystkimi zainteresowanymi instytucjami, publicznymi i prywatnymi, np. przez angażowanie partnerów społecznych, organizacji pozarządowych oraz dostarczających usług społecznych do walki z różnymi formami wykluczenia społecznego, zachęcanie wszystkich obywateli do odpowiedzialności społecznej i zaangażowania w walkę przeciw wykluczeniu społecznemu oraz wspieranie społecznej odpowiedzialności biznesu (Ministerstwo Polityki Społecznej, 2004, s. 10–11).

¹⁹ Działania z tego zakresu włączono do priorytetu 4. („rozwój służb społecznych oraz instytucjonalnych usług społecznych”), który obejmuje m.in. szkolenie i doskonalenie zawodowe pracowników służb społecznych, zwiększenie zatrudnienia doradców zawodowych dla niepełnosprawnych, przygotowanie standardów pracy socjalnej oraz standardów usług, przygotowanie poradnictwa do opracowywania strategii rozwiązywania problemów społecznych, ocenę potrzeb szkoleniowych i współudział w organizacji tych szkoleń, szkolenie animatorów działających w obszarze zatrudnienia socjalnego, tworzenie systemu wsparcia w uzyskiwaniu środków budżetowych na tworzenie centrów integracji społecznej (CIS) (działanie 4.1.1: Rozwój i integracja służb społecznych), wprowadzenie ustawy o zawodzie pracownika socjalnego, otwarcie rynku pracy dla pracowników socjalnych w różnych instytucjach, w tym w organizacjach pozarządowych, zdefiniowanie standardów pracy socjalnej, realizację wymogów ustawowych – 1 pracownik na 2000 mieszkańców (działanie 4.1.2: Rozwój służb pomocy społecznej), a także opracowanie wzoru kontraktu socjalnego i przewodnika po kontrakcie socjalnym (działanie 4.1.3: Poprawa dostępności i jakości pracy socjalnej) (Ministerstwo Polityki Społecznej, 2004, s. 118).

Nie wdając się w szczegóły, warto zatrzymać się nad treścią drugiego z priorytetów. Znajdujemy tu bowiem bezpośrednie odwołania do pomocy społecznej, której – zdaniem twórców dokumentu – należy przywrócić funkcje polegające na integracji i aktywizacji społecznej, niejako wbrew stereotypowemu postrzeganiu, zawężającemu pomoc do działań interwencyjnych. W modelu aktywnej polityki społecznej proponowanym w omawianej strategii pomoc społeczna ma być elementem komplementarnego układu wraz z instytucjami zatrudnienia socjalnego, różnymi formami ekonomii społecznej, rozwojem budownictwa socjalnego, nową formułą rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz systemem probacyjnym (Ministerstwo Polityki Społecznej, 2005, s. 21)²⁰. W Krajowym Programie „Zabezpieczenie Społeczne i Integracja Społeczna na lata 2006–2008” po raz pierwszy pojawiły się propozycje wdrożenia nowych aktywizujących działań w dziedzinie pomocy społecznej, takich jak łączenie wsparcia dochodowego z aktywizacją społeczną i zawodową klientów czy upowszechnienie kontraktu socjalnego, zawieranego, aby określić sposób współdziałania klienta (osoby, rodziny) w rozwiązywaniu własnych problemów (więcej o aktywizującej pracy socjalnej w bloku rozszerzającym 10).

Historię rozwoju pomocy społecznej i pracy socjalnej w Polsce skrótowo obrazuje tabela 1.2.

TABELA 1.2. Kierunki rozwoju pomocy społecznej i pracy socjalnej w Polsce

Okres	Kierunki rozwoju
1900–1939	tworzenie domów ludowych, robotniczych i społecznych; schronisko Brata Alberta dla ubogich (polski settlement)
1923	ustawa o opiece społecznej
1930–1939	podstawy koncepcji pedagogiki społecznej Heleny Radlińskiej
1944–1947	działania opiekuńcze ograniczone do elementarnych świadczeń w naturze i zapewnienia schronienia bezdomnym, chorym, osieroconym; początki kształcenia kadr
1945–1948	działalność Heleny Radlińskiej; utworzenie Zakładu Pedagogiki Społecznej na Uniwersytecie Łódzkim, Polskiego Instytutu Służby Społecznej, później Polskiego Towarzystwa Studiów Społecznych
1947	dekret w sprawie mocy obowiązującej niektórych przepisów przedwojennego ustawodawstwa z zakresu opieki społecznej, w tym instytucji opiekuna społecznego
1958	utworzenie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej
1959	uchwała Rady Ministrów przywracająca instytucję opiekunów społecznych

²⁰ Znaczna część tych założeń znalazła odzwierciedlenie w regulacjach prawnych z zakresu polityki społecznej wprowadzonych w latach 2002–2005. Mamy tu na uwadze przede wszystkim Ustawę z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (zwłaszcza art. 3 ust. 2, art. 11, art. 12, art. 15, art. 17 ust. 1 pkt 10, art. 36 ust. 2a, art. 45, art. 119), a także inne akty prawne dotyczące działalności pożytku publicznego, zatrudnienia i reintegracji społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz ekonomii społecznej.

cd. tab. 1.2

1966	zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie zawodów i specjalności, do których przygotowują szkoły zawodowe – wprowadzające zawód pracownika socjalnego i kształcenie w tym zakresie w medycznych studiach zawodowych
1977/1978	uruchomienie na Uniwersytecie Warszawskim pierwszych studiów wyższych o specjalności praca socjalna
1983	uruchomienie decyzją Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej specjalizacji I i II stopnia dla organizatorów pomocy społecznej
1990	ustawa o samorządzie gminnym, ustawa o pomocy społecznej – powstanie ośrodków pomocy społecznej, uznanie pracy socjalnej za działalność zawodową
od 1990	gwałtowny rozwój organizacji pozarządowych (NGO), współpraca samorządu gminnego z sektorem pozarządowym w obszarze pomocy społecznej
1998–1999	utworzenie instytucji pomocy społecznej na dwóch nowych szczeblach samorządu terytorialnego: powiatowych centrów pomocy rodzinie oraz regionalnych ośrodków polityki społecznej
1999–2004	ustawa o zatrudnieniu socjalnym, ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy – zwrot ku aktywizacji zawodowej i reintegracji społecznej
2003	ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie – umocnienie pozycji trzeciego sektora jako partnera władzy publicznej
2002–2006	włączenie się Polski (jeszcze przed akcesem do UE) w realizację Wspólnotowego Programu Działań na rzecz Walki z Wykluczeniem Społecznym
2004–2006	rozwój instytucjonalny służb społecznych i usług społecznych oraz poprawa ich koordynacji w ramach <i>Krajowego planu działań na rzecz integracji społecznej</i> (Nowa Agenda Społeczna UE)
2006–2008	wdrażanie nowych metod pracy socjalnej w celu aktywizacji społecznej i zawodowej klientów pomocy społecznej w ramach Krajowego Programu „Zabezpieczenie Społeczne i Integracja Społeczna”
2007–2013	wdrażanie aktywnej polityki społecznej w ramach Narodowej Strategii Integracji Społecznej (realizacja strategii lisbońskiej)

Źródło: opracowanie własne.

Kazimiera Wódz

1.3.2. Praktyka metody organizowania społeczności lokalnej w Polsce²¹

Do końca lat 80. ubiegłego wieku organizowanie społeczności lokalnej (OSL) nie było w naszym kraju przedmiotem większego zainteresowania. Już od 1990

²¹ W tej części wykorzystano wcześniejszą publikację: Kowalczyk, Wódz, 2014, s. 34–36. Zob. też Wódz, 2013, 2014b, 2019.

roku jednak zaczęły się pojawiać liczne inicjatywy, które miały na celu propagowanie tej metody i jej wdrażanie (mniej lub bardziej udane). Historię metody organizowania społeczności lokalnej w Polsce przedstawia tabela 1.3.

TABELA 1.3. Rozwój metody organizowania społeczności lokalnej w Polsce

Okres	Kierunki rozwoju
od 1990	kształcenie w zakresie pracy ze społecznością lokalną oraz prowadzenie badań nad tym obszarem przez niektóre ośrodki akademickie
1994–2002	popularyzacja metody, wdrażanie jej w kilku miastach Polski w ramach polsko-holenderskiego projektu MATRA-COP
od 1997	budowa sieci centrów aktywności lokalnej przez Stowarzyszenie CAL
2004–2008	projekt „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej – budujemy nowy Lisków” w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL w Instytucie Spraw Publicznych
2008–2014	programy aktywności lokalnej w ramach projektów systemowych priorytetu VII, poddziałania 7.1.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki: „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej”
2009–2014	opracowanie <i>Ramowego modelu środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej</i> jako część projektu systemowego 1.18 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki: „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”
od 2014	realizowanie (w ograniczonym zakresie) projektów i programów aktywności lokalnej przez organizacje pozarządowe we współpracy z gminami i ośrodkami pomocy społecznej lub bezpośrednio przez ośrodki pomocy społecznej
2017–2019	opracowanie koncepcji centrów usług społecznych i przyjęcie ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, wprowadzającej zawód organizatora społeczności lokalnej w zawężonej formule
2020–2023	testowanie koncepcji organizatora społeczności lokalnej w centrum usług społecznych w ramach konkursu „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług”

Źródło: opracowanie własne z wykorzystaniem: Kowalczyk, Wódz, 2014, s. 34.

Za początek wdrażania pracy ze społecznością można uznać pierwszą połowę lat 90. w związku z przygotowywaniem reformy systemu kształcenia pracowników socjalnych w Polsce²². W tym samym czasie na wielu uczelniach lawinowo

²² Pierwszy program specjalizacji w zakresie metody organizowania społeczności, przygotowany przez Szkołę Policealną Pracowników Służb Społecznych z Gdańska, powstał na zlecenie Komisji Programowej dla Zawodu Pracownik Socjalny, powołanej przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej 11 lutego 1993 roku w ramach polsko-holenderskiego projektu MATRA-COP. Komisja działała do roku 1996 i stworzyła program kształcenia w zawodzie „pracownik socjalny” dla 2,5-letnich policealnych szkół pracowników służb społecznych, poprzedniczek dzisiejszych kolegów pracowników służb społecznych. Istotne osiągnięcie zespołu, którego członkami byli przedstawiciele środowiska akademickiego, szkół policealnych oraz praktyków, stanowiło

rosła liczba kierunków oferujących najróżniejsze specjalizacje z zakresu pracy socjalnej, często wzorowane na modelach kształcenia odmiennych od rodzimych, tj. wywodzących się z tradycji pedagogiki społecznej. Należy podkreślić, że właśnie kręgi akademickie zainicjowały budowanie podstaw (teoretycznych i metodycznych) środowiskowej pracy socjalnej i intensywnie się w nie włączyły. Dzięki temu dokonywała się powolna, ale sukcesywna zmiana sposobu myślenia o pracy środowiskowej (różnie zresztą rozumianej) wśród pracowników socjalnych i ich pracodawców oraz pojawiły się próby wykorzystania metodyki organizowania społeczności w pracy socjalnej.

Pierwsze konkretne kroki w tym kierunku wiążą się z realizacją programu tworzenia sieci centrów aktywności lokalnej, zainicjowanego w 1997 roku przez Stowarzyszenie BORIS, a od 2000 roku wdrażanego przez Stowarzyszenie CAL²³, w który zaangażowało się wiele ośrodków pomocy społecznej. Stowarzyszenie BORIS uruchomiło też w 1997 roku program szkoleniowy „Centrum Aktywności Lokalnej”. Trzeba jednak pamiętać, że wbrew wypowiedziom entuzjastów „metody” CAL nie było to ponowne „odkrycie” metodyki organizowania społeczności. Promowany z pewną przesadą jako oryginalna „metoda animacji środowiska lokalnego”, model CAL spotkał się z życzliwym przyjęciem zwłaszcza w tych ośrodkach (i środowiskach), gdzie brakowało wykwalifikowanej kadry pracowników socjalnych, dla których stanowił powtórkę z metodyki pracy ze społecznością przyswojonej (lepiej czy gorzej) w trakcie studiów. Innym, którzy do tej pory nie zetknęli się z ową metodą – a była ich, i jest ciągle, spora grupa – „metoda” CAL wydawała się niekiedy objawieniem (Bąbska, Popłońska-Kowalska, 2012; zob. też ostatnie badania Instytutu Spraw Publicznych: Dudkiewicz, red., 2011; Rymsza, red., 2012).

Zainteresowanie pracą w środowisku lokalnym znacznie wzrosło od 2007 roku dzięki wprowadzeniu nowego narzędzia pracy socjalnej – programów aktywności lokalnej (PAL), które wykorzystywały w pewnym stopniu metodę organizowania społeczności lokalnej i poniekąd opierały się na doświadczeniach Stowarzyszenia CAL²⁴ (Kowalczyk, 2009, s. 265–278). Chodzi tu o projekty systemowe realizowane przez ośrodki pomocy społecznej i powiatowe centra pomocy rodzinie w ramach priorytetu VII Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

założenie serii wydawniczej Biblioteka Pracownika Socjalnego, w której ukazało się kilkadziesiąt tytułów obejmujących obszary problemowe podstawowe z punktu widzenia kształcenia.

²³ Zob. stronę internetową Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL: <https://www.cal.org.pl> [dostęp: 14.04.2024].

²⁴ Jak informuje Paweł Jordan, „[w]ażnym dokumentem, który Stowarzyszenie CAL konsultowało i w który ma swój wkład merytoryczny, jest krajowy program *Zabezpieczenie społeczne i integracja społeczna na lata 2006–2008*. Dokument ten jest bliski programowo filozofii Stowarzyszenia CAL w swoim odniesieniu do aktywizacji i integracji mieszkańców i społeczności” (Jordan, 2007, s. 67). O projekcie CAL jako „ważnym narzędziu na rzecz integracji lokalnej wspierającym aktywizację społeczną” czytamy również w *Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki 2007–2013* (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, 2007, s. 52; więcej: Kowalczyk, 2009, s. 265–278).

(POKL) 2007–2013. Zgodnie z wytycznymi opracowanymi w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego programy aktywności lokalnej miały obejmować działania na rzecz aktywizacji społecznej i rozwiązywania problemów społeczności lokalnej (gminy, dzielnicy, sołectwa, wsi) podejmowane przez instytucje pomocy społecznej, inne jednostki samorządu terytorialnego lub organizacje pozarządowe we współpracy z członkami społeczności (w tym grup zagrożonych wykluczeniem społecznym)²⁵. Ich adresatami mogły być konkretne grupy osób (np. niepełnosprawni, osoby opuszczające placówki opiekuńczo-wychowawcze, imigranci, bezrobotni i pozostali klienci pomocy społecznej) zamieszkujące dany obszar (dzielnice miasta, osiedle, ulicę czy nawet pojedynczy blok). Realizacja przedsięwzięć przewidzianych w PAL zakładała szeroką współpracę i koordynację działań instytucji i organizacji, które zajmują się zaspokajaniem potrzeb społeczności lokalnej, takich jak ośrodek pomocy społecznej, inna jednostka organizacyjna samorządu terytorialnego lub organizacja pozarządowa. W tym celu powinny być zawiązywane „partnerstwa lokalne” (Miżejewski, 2009). Istotna, jeśli nie najważniejsza, rola w realizacji omawianych inicjatyw przypadła wykwalifikowanym pracownikom socjalnym, którzy mieli docierać do środowisk i osób najbardziej zagrożonych wykluczeniem społecznym i we współpracy z innymi służbami i partnerami podejmować działania aktywizujące (Wódz, 2008, s. 14).

Kładzeniem nacisku na mobilizowanie partnerów i partycypację społeczną programy aktywności lokalnej nawiązywały zatem do metody organizowania środowiska lokalnego. Dla wielu ośrodków pomocy społecznej stanowiły okazję do rozwoju pracy socjalnej, a pracownikom socjalnym dawały możliwość zaangażowania się w pracę ze społecznością lokalną i były swoistą lekcją innej, odległej od biurokratycznej, wersji tej profesji. Niemniej w większości przypadków PAL nie wychodzą poza organizowanie różnego rodzaju wydarzeń, takich jak festyny czy pikniki; jedynie czasem inicjowane są przedsięwzięcia włączające ludzi w działania na rzecz swojego otoczenia, przeważnie o charakterze incydentalnym (np. akcje sadzenia drzew lub sprzątania) – nie prowadzi się kompleksowych i planowych działań (Bąbska, Popłońska-Kowalska, 2012, s. 47)²⁶.

Po zakończeniu w 2013 roku projektów systemowych w ówczesnej perspektywie budżetowej i ustaniu finansowania środowiskowej pracy socjalnej z funduszy

²⁵ Wstępne rezultaty projektu zaprezentowano w publikacji *Rewitalizacja społeczna. Od aktywizacji do rozwoju lokalnego* (Skrzypczak, red., 2011) przygotowanej na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego jako część grantu „Wymiana doświadczeń regionów w ramach aktywizacji społeczności lokalnych”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Zob. też *Zasady przygotowania, realizacji i rozliczania projektów systemowych...*

²⁶ Więcej na temat programów aktywności lokalnej realizowanych na Śląsku: Wódz et al., 2010, s. 29–60; Lukasek-Sompolska, 2016. Informacje o programach aktywności lokalnej realizowanych w innych regionach – zob. Kowalczyk, 2012; Łuszczyńska, 2012.

unijnych tylko niewiele ośrodków pomocy społecznej kontynuowało pracę ze społecznością lokalną. Działo się to w tych nielicznych gminach, w których władze były otwarte na działania prospołeczne, a osoby zatrudnione w ośrodkach – szczególnie zaangażowane. Przykładami placówek kontynuujących do dziś „tradycję” PAL są miejskie ośrodki pomocy społecznej w Krakowie²⁷, Świętochłowicach²⁸ i Sosnowcu (inicjatywy tego ostatniego zostały opisane w bloku rozszerzającym 2).

W wyjątkowych sytuacjach programy aktywności lokalnej stawały się inspiracją dla pracowników socjalnych oddanych pracy ze społecznością lokalną w ośrodkach pomocy społecznej. Podejmowali oni trud samodzielnej, poza-instytucjonalnej działalności i zakładali organizacje pozarządowe, w których mogli sami decydować, w jaki sposób pracować w społeczności. Wybierali różne ścieżki, tworząc autorskie i nowatorskie przedsięwzięcia. Przykładami takiego oddolnego kierunku rozwoju metody OSL mogą być katowickie stowarzyszenia „Fabryka Inicjatyw Lokalnych” i „Mocni Razem”, które prężnie funkcjonują do dzisiaj jako partnerzy śląskich miast i ośrodków pomocy społecznej.

Stowarzyszenie „Fabryka Inicjatyw Lokalnych” zostało założone w 2009 roku i działa na terenie całego Śląska. Stawia sobie za cel rozwój i integrację wspólnot i społeczności lokalnych oraz rozwój społeczeństwa obywatelskiego i samorządności lokalnej, zajmuje się też szerszymi problemami, takimi jak rewitalizacja i ekonomia społeczna. Najbardziej znanymi jego przedsięwzięciami są Centrum Zimbardo, rewitalizacja Nikiszowca, Jarmark na Nikiszu, „Projektuj Knajfeld”²⁹.

Stowarzyszenie „Mocni Razem”, założone w 2013 roku, związane jest z Katowicami i skupia się na pracy ze społecznością lokalną. Swoją misję realizuje poprzez „wspieranie i rozwijanie postaw prospołecznych oraz aktywności obywatelskiej, kreuje zmiany i nadaje **kolor** społecznościom lokalnym” (podkr. oryg.). Wcieliło w życie wiele ciekawych pomysłów, do 2022 roku były to m.in. Centrum Społecznościowe „Szopki” w Szopienicach, Centrum Animacji Młodzieżowej „Kotłownia”, centra społecznościowe w Śródmieściu i Zawodziu³⁰.

Kolejnym etapem rozwoju metody organizowania społeczności lokalnej było opracowanie *Ramowego modelu środowiskowej pracy socjalnej / organizowania*

²⁷ Zob. stronę internetową MOPS w Krakowie: https://mops.krakow.pl/pal/212489,artykul,o_nas.html [dostęp: 31.07.2023].

²⁸ Zob. stronę internetową OPS w Świętochłowicach: <https://ops.swietochlowice.pl/sekcja-aktywnosci-lokalnej-i-swietlica-srodowiskowa-promyk/> [dostęp: 31.07.2023], a także Szpoczek-Sało, 2014, s. 196–202.

²⁹ Zob. Statut Stowarzyszenia „Fabryka Inicjatyw Lokalnych”, <http://www.fil.org.pl/wp-content/uploads/2022/02/Statut-Stowarzyszenia-FIL.pdf> [dostęp: 31.07.2023].

³⁰ Zob. stronę internetową Stowarzyszenia „Mocni Razem”: <https://mocnirazem.org> [dostęp: 31.07.2023].

społeczności lokalnej (więcej na ten temat w bloku rozszerzającym 3) w ramach projektu systemowego 1.18 POKL: „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej” w latach 2009–2014. W tym modelu **organizowanie społeczności lokalnej** traktuje się jako długofalowy proces upodmiotowienia ludzi – członków konkretnej wspólnoty terytorialnej – oraz konstruowania sieci współpracy i lokalnych struktur, które stale będą wspierać rozwój lokalny, umożliwiając społeczności rozwiązywanie swoich problemów, wzmacniając potencjał zarówno grup, jak i całej społeczności i współtworząc środowisko zmiany ukierunkowanej na polepszenie jakości życia (Kaźmierczak et al., 2013, s. 10–11). Chociaż ministerstwo w 2014 roku planowało m.in. wprowadzenie nowej, opartej na ramowym modelu, specjalizacji zawodowej pracownika socjalnego – animatora społeczności lokalnej (zob. *Projekt założeń projektu ustawy...*, 2014), takiej zmiany w ustawie o pomocy społecznej nie dokonano. Być może dlatego w kolejnych latach omawiana tu metoda nie była w szerszym zakresie realizowana i raczej zamierała, ograniczona do szczególnie zaangażowanych w pracę ze społecznością organizacji pozarządowych i ośrodków pomocy społecznej.

Jednak batalia o korzystniejsze warunki legislacyjne dla metody organizowania społeczności lokalnej się nie zakończyła. Następną okazję do nadania tej metodzie bardziej konkretnych ram prawnych stworzył przychylny klimat polityczny wokół koncepcji centrów usług społecznych (CUS). Prace programowe rozpoczęły się już w 2017 roku, w lipcu 2019 roku ustawa o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych została uchwalona, a weszła w życie w styczniu 2020 roku.

Celem strategicznym **centrów usług społecznych** jest integracja, rozwój i poszerzenie dostępności usług społecznych (Rymsza, 2020a, s. 9). Zadanie CUS polega na zapewnieniu dostępu do kompleksowych usług tego rodzaju na poziomie gminy, a zarazem wspieraniu integracji i rozwoju samorządowych wspólnot terytorialnych, dzięki czemu może się umacniać samorządność. Zakłada się też, że wszystkie inicjatywy pomocowe będą uzupełnieniem usług świadczonych przez specjalistów i pozwolą znacznie poszerzyć ofertę wsparcia dla mieszkańców, aktywność prospołeczna zaś będzie integrować lokalną wspólnotę, przeciwdziałać poczuciu osamotnienia i izolacji społecznej (Rymsza, 2020b, s. 3, 4). Ponieważ w rozwój usług społecznych wkomponowano działania w społeczności lokalnej, można było zawrzeć w ustawie rozwiązania prawne dotyczące formalnych ram realizowania metody OSŁ. Ustawa o CUS wprowadza formalnie zawód organizatora społeczności lokalnej, a każde centrum ma obowiązek zatrudnienia takiego specjalisty. Niestety, zakres jego zadań zawężono głównie do powiększania oferty usług społecznych z wykorzystaniem potencjału społeczności lokalnych oraz do działań wspierających (samopomocowych, wolontaryjnych, sąsiedzkich), w tym budowania sieci społecznych, natomiast pozostałe przedsięwzięcia centrum przewidziano w dużej mierze jako współpracę z podmiotami zewnętrznymi

prowadzącymi na terenie powiatu animację lokalną lub inne formy pracy środowiskowej. Takie podejście do metody OSL zakłada w istocie arbitralny podział obowiązków pomiędzy dwóch specjalistów: organizatora społeczności lokalnej działającego w CUS oraz animatora lokalnego, którego zadania pokrywają się w pewnym stopniu z zadaniami tego pierwszego.

Okazja do przetestowania omawianego rozwiązania nadarzyła się szybko, bo w grudniu 2019 roku. Dzięki środkom unijnym ogłoszono konkurs „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług” (nr POWR.02.08.00-IP.03-00-001/20), a rozpoczęcie wdrażania CUS zaplanowano na sierpień 2020 roku. Obecnie działa 51 centrów i w większości z nich (47) zatrudniono organizatora społeczności lokalnej (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 13, 30). Doświadczenia tych centrów pokazują, że specjaliści tacy łączą trzy uzupełniające się role: lokalnego planisty społecznego, organizatora sieci społecznych i animatora lokalnego. Zauważalna jest ambicja, by animować bezpośrednio mieszkańców, kluby ich zrzeszające oraz organizacje pozarządowe (Kromolicka, 2023, s. 137)³¹.

Mimo przedstawionych zastrzeżeń samą inicjatywę nadania rangi ustawowej metodzie OSL należy ocenić pozytywnie. Warto podkreślić, że w ośrodkach pomocy społecznej mamy bardzo słabo rozwiniętą usługę pracy środowiskowej, a ustawą o CUS próbuje się – poprzez propagowanie organizowania społeczności lokalnej – nadrobić ten deficyt (Grewiński, 2021, s. 488). Instytucjonalna możliwość zatrudniania organizatorów społeczności lokalnej jest ważnym krokiem ku zakorzenieniu analizowanej tu metody w Polsce, choć nie wydaje się, by istniała szansa na jej znaczniejsze rozpowszechnienie dzięki powstaniu nowych centrów usług społecznych w większości spośród ponad dwóch tysięcy gmin³². Czy kosztowne powoływanie nowych instytucji stanowi najlepszą drogę w tym kierunku? Wydaje się, że efektywniejszym sposobem byłoby wykorzystanie też istniejących zasobów i potencjału instytucji publicznych oraz sektora pozarządowego i w rezultacie stworzenie warunków do szerszego stosowania metody organizowania społeczności lokalnej w całej jej różnorodności. (Bardziej szczegółowo te zagadnienia omówiono w podrozdziale 1.4, z kolei wkład CUS w proces deinstytucjonalizacji usług społecznych przedstawiono w podrozdziale 3.5).

Kazimiera Wódz, Barbara Kowalczyk

³¹ Na przykład w CUS w Myślenicach sięgnięto po sprawdzone wzorce i utworzono centrum aktywności lokalnej (Wojtanowicz, 2023, s. 91).

³² Dobrym przykładem współpracy ekspertów i gminy jest CUS w Czarnkowie utworzony na podstawie ekspertyzy dotyczącej usług społecznych (Sałustowicz, Goryńska-Bittner, Kokociński, 2021).

Blok rozszerzający 2. Z praktyki

Programy aktywności lokalnej w Sosnowcu³³

Miastem, w którym do dzisiaj realizuje się programy aktywności lokalnej, jest Sosnowiec. Powstały one jako odpowiedź na potrzebę wsparcia społeczności lokalnych w wybranych obszarach miasta, a koncentrują się na osobach zagrożonych wykluczeniem i marginalizacją społeczną. Społeczność lokalną w PAL rozumie się jednocześnie jako wspólnotę miejsca zamieszkania oraz jako społeczność kategorialną (grupy osób bezrobotnych i poszukujących pracy, niepełnosprawnych, starszych, samotnych itp.). Obecnie na terenie Sosnowca w pięciu dzielnicach: Pogoń, Niwka, Kazimierz, Konstantynów i Miłowice, funkcjonuje sześć programów aktywności lokalnej opierających się na współpracy między różnymi podmiotami oraz na angażowaniu i wspieraniu społeczności lokalnej w działaniu. W programach można zauważyć pewne charakterystyczne cechy i kierunki działań, które podyktowane są specyfiką poszczególnych dzielnic. W PAL w Niwce większość osób trwale z nim związanych to osoby niepełnosprawne, dlatego kładzie się nacisk na rozwój współpracy między uczestnikami oraz pielęgnuje ideę wolontariatu. W PAL w Miłowicach natomiast kultywowana jest tradycja i historia lokalna ogniskująca się przede wszystkim wokół tamtejszej kopalni. Działania organizatorów i społeczności lokalnej doprowadziły do powstania izby pamięci, gdzie przechowywane są dokumenty i pamiątki po tym zakładzie. Część zgromadzonych zbiorów została wykorzystana na tablicy informacyjnej przy kole szybowym upamiętniającym kopalnię „Miłowice” w miejscowym parku. W PAL na Pogoni główną oś działań stanowi rozwijanie relacji i budowanie systemów wsparcia dla osób starszych. Seniorzy są włączani we wszystkie aktywności w ramach projektu i czynnie w nich uczestniczą.

Nad każdym programem czuwa para organizatorów odpowiedzialnych za pracę w środowisku lokalnym, tworzenie sieci, rozwijanie współpracy z lokalnymi organizacjami i liderami oraz prowadzenie różnego rodzaju grup – zwykle grup wsparcia, wokół których ogniskuje się szereg działań i których uczestnicy stają się głównymi odbiorcami, a często też organizatorami i inicjatorami usług i przedsięwzięć objętych PAL. W działaniach można wyodrębnić elementy ekologiczne, prospołeczne, charytatywne i artystyczne. Wszystkie one zaspokajają określone potrzeby jednostek i społeczności: aktywności, afiliacji (przynależności), uznania, nauki czegoś nowego, przekazywania i wymiany doświadczeń. Szczególną rolę przypisuje się łączeniu pokoleń i inicjatywom międzypokoleniowym. Wymiana doświadczeń, energii i wiedzy pozwala na rozwój współpracy

³³ Niniejszy podrozdział jest skróconą wersją relacji Sylwii Zielińskiej-Siłuch, pracowniczki socjalnej zaangażowanej w realizację programów aktywności lokalnych w Sosnowcu.

w ważnych kwestiach lokalnych, np. związanych z budżetem obywatelskim (tworzenie koncepcji, promocja projektu, mobilizacja do głosowania). Przykładami corocznych działań, które na stałe weszły do katalogu programów aktywności lokalnej w Sosnowcu, mogą być:

1. **Akcja „Czysta dzielnica”**. Ta szeroko zakrojona akcja ma na celu nie tylko uprzątnięcie określonego obszaru przez mieszkańców, lecz także edukowanie dzieci i młodzieży oraz właścicieli psów. W czasie akcji rozdawane są torebki i woreczki na odchody czworonogów, a najmłodsi mogą poznać zasady recyklingu. W wybranych szkołach i przedszkolach uczą się oni, jak dbać o środowisko i jak prawidłowo segregować odpady. Przeprowadza się też konkursy plastyczne na twórcze wykorzystanie surowców wtórnych, np. „Ekoludek”, „Ekostyl”. Akcje sprzątania angażują zarówno mieszkańców, jak i partnerów PAL: szkoły, przedszkola, jednostki gminy, np. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami, i organizacje społeczne.
2. **Akcja „Akademia ogrodnika”**. Ma ona na celu nie tylko zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców, ale także zazielenienie, a w rezultacie upiększenie określonego obszaru. Mieszkańcy, uczestnicy grup samopomocowych oraz wspólnoty mieszkaniowe otrzymują bezpłatnie sadzonki roślin wieloletnich. W zależności od dostępnych środków zakupywane są też akcesoria ogrodnicze, ziemia i donice. Efektem akcji jest powstanie ogrodów społecznych i skweru w dzielnicach Pogoń, Niwka, Milowice, Konstantynów i w centrum miasta. „Akademia ogrodnika” obejmuje również działania edukacyjne – prelekcje na temat uprawy i pielęgnacji roślin. W roku 2023 uczestnicy akcji w Milowicach przygotowywali się do niej od wczesnej wiosny, siejąc kwiaty doniczkowe i zioła w domach, a potem w określonym dniu nastąpiła wymiana wyhodowanych sadzonek. Dodatkowo osoby, które miały działki, podzieliły się swoimi roślinami wieloletnimi, bylinami, w tym gatunkami na skalniak, z innymi.
3. **Zbiórka darów na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt w Milowicach**. W akcję włącza się ogół mieszkańców, instytucje lokalne i sponsorów. Przez cały rok uczestnicy są zachęcani do pomocy placówce, np. wyprowadzania na spacer schroniskowych psów.
4. **Wystawa i kiermasz wyrobów artystycznych**. Powstają one w trakcie zajęć plastycznych w ramach programów, w które zaangażowani są też partnerzy: sosnowieckie muzeum, radni, urząd miasta i prywatni przedsiębiorcy. Dochód z kiermaszu zostaje przekazany na działalność m.in. Hospicjum Sosnowieckiego im. św. Tomasza Apostoła.
5. **„Pracownik socjalny czyta dzieciom”**. Organizatorzy odwiedzają przedszkola, gdzie czytają dzieciom książki o tematyce społecznej, zadają im ważne pytania, uczą je aktywnego słuchania, stawiania pytań i wyciągania wniosków.
6. **„Milowicka pisanka”**. Ten konkurs skierowany do przedszkolaków, którego odbyło się dotychczas siedem edycji, wszedł bodajże na stałe do kalendarza

milowickich przedszkoli. Prace dzieci często są inspirowane historią Milowic. Wydarzenie ułatwia integrację pokoleń pozwalającą na transmisję wzorów i tradycji lokalnych.

7. **Murale w dzielnicy Niwka.** Powstały z inicjatywy uczestników i zostały przez nich wykonane, a przedstawiają to, co łączy ludzi i co jest istotne dla mieszkańców Niwki: przyrodę, uśmiech, radość. Nad obrazami pracowało grono prawdziwych przyjaciół, których połączyła obecność w programie – mogli się od siebie uczyć i nawzajem się inspirować. Głównym autorem koncepcji był pan Piotr, wolontariusz, dla którego te murale okazały się bardzo ważne; włożył w nie wiele serca i zostawił w nich swojego dobrego ducha. Niestety, kilka miesięcy po powstaniu obrazów przegrał walkę z covidem...
8. **„Dzień jeża” oraz „Zaproś dudka do ogródka” w Konstanczynie.** W trakcie pierwszej z akcji uczestnicy są zachęceni do tworzenia domków dla jeży oraz edukowani, gdzie i w jaki sposób zimują te zwierzęta, a druga akcja polega na wykonywaniu domków dla ptaków i zawieszaniu w okolicy. Pokazywanie, jaką wagę ma dbanie o przyrodę, hołdowanie zasadzie, że ziemia nie jest nam dana, ale pożyczona od naszych dzieci, stanowi istotny element kształtowania społeczności lokalnych. Kładzenie nacisku na działania proekologiczne pozwala wychowywać nowe pokolenie, które będzie bardziej wyczulone na los osiedla, dzielnicy, będzie zdawało sobie sprawę, że musimy chronić kurczące się zasoby przyrody.

Programy aktywności lokalnej kontynuowano również w czasie pandemii, nawet w okresie jej największego zaostrzenia. Aby nie pozostawiać bez wsparcia członków grup samopomocowych, dla których zamknięcie i samotność spowodowana pandemią były trudne do zniesienia, zakupiono i rozdano uczestnikom programów tablety, a organizatorzy prowadzili gimnastykę online i zajęcia kulinarne jak prawdziwi vlogerzy. Założono grupy na Messengerze, seniorzy uczyli się korzystać z komunikatorów w smartfonach. Bardzo szybko zorganizowano szycie maseczek, którym zajęli się uczestnicy i partnerzy programów w swoich domach i instytucjach, a także wolontariat, dzięki któremu można było dostarczać zakupy osobom chorym i starszym. Dla organizatorów stanowiło to nowe doświadczenie, zmierzili się z nieznany i niewidocznym wrogiem. Ich zadanie polegało na chronieniu, pocieszaniu, edukowaniu, byciu powiernikami osób potrzebujących. Pandemia była sprawdzianem odpowiedzialności, zaangażowania i wytrwałości – i organizatorzy ten egzamin zdali.

Sylwia Zielińska-Siłuch

Blok rozszerzający 3

Ramowy model środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej³⁴

W *Ramowym modelu środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej*, wypracowanym w związku z projektem unijnym „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”, organizowanie społeczności lokalnej traktuje się jako długofalowy proces. Polega on na upodmiotowieniu ludzi – członków konkretnej wspólnoty terytorialnej – oraz tworzeniu sieci współpracy i lokalnych struktur, które stale będą wspierać rozwój lokalny, umożliwiając społeczności rozwiązywanie swoich problemów, wzmacniając potencjał zarówno grup, jak i całej społeczności i współtworząc środowisko zmiany ukierunkowanej na polepszenie jakości życia. Uruchamianie i podtrzymanie tego procesu stanowi misję organizatora społeczności lokalnej, która ogniskuje się wokół trzech podstawowych zadań:

- mobilizowanie/aktywizowanie członków społeczności lokalnej i łączenie ich w sprawnie działające grupy zadaniowe;
- budowanie lub rozbudowywanie sieci społecznych, formalnych i nieformalnych, wewnątrz społeczności i wykraczających poza jej granice;
- włączanie członków społeczności lokalnej w procesy podejmowania i wdrażania decyzji dotyczących ich i społeczności, szczególnie w sprawie rozwoju usług publicznych, które będą odpowiadały zmieniającym się potrzebom społecznym (Kaźmierczak et al., 2013, s. 10–11; Kowalczyk, Wódz, 2014, s. 35).

Te trzy zadania stanowią podstawę wyodrębnienia trzech elementarnych ról społeczno-zawodowych, które powinien w sobie łączyć organizator społeczności lokalnej: animatora lokalnego, organizatora sieci społecznych oraz lokalnego polityka społecznego:

- **animator lokalny** mobilizuje ludzi do działania bez przejmowania przywództwa, wspiera tworzenie inicjatyw społecznych i grup obywatelskich oraz rozwój wolontariatu;
- **organizator sieci społecznych** (*networker*) konstruuje sieci współpracy, buduje partnerstwa lokalne, łączy różne lokalne zasoby, pełni funkcje mediacyjne (pośredniczące);
- **lokalny polityk społeczny** jest w założeniu planistą, aktywnym uczestnikiem procesu tworzenia i wdrażania lokalnej polityki społecznej, obejmującej strategię rozwiązywania problemów społecznych i programy aktywizacji mieszkańców; uczestniczy też w przygotowaniu i realizowaniu kampanii społecznych (Bąbska et al., 2014, s. 22).

³⁴ W tej części wykorzystano opracowanie: Kowalczyk, Wódz, 2014, s. 34–35.

Odnosząc te trzy role do klasycznej typologii metod Rothmana (w wersji zmodyfikowanej – Rothman, 2007, s. 14), można w pewnym stopniu wpisać je w dwa obszary: w planowanie społeczne (przede wszystkim – lokalnego polityka społecznego) oraz w rozwój potencjału społeczności lokalnej (przede wszystkim – animatora lokalnego i organizatora sieci społecznych). Nieobecny jest w zasadzie, poza niewielkim zasięgiem (np. lokalne kampanie społeczne, lokalny rozwój usług), obszar rzecznictwa społecznego.

Barbara Kowalczyk, Kazimiera Wódcz

1.4. Ustawa o centrach usług społecznych Szanse i ograniczenia rozwoju pracy środowiskowej

W dniu 19 lipca 2019 roku Sejm RP przyjął ustawę o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, która została przedłożona jako inicjatywa Prezydenta RP, a którą przygotował interdyscyplinarny zespół ekspertów w ramach prac sekcji Polityka Społeczna, Rodzina prezydenckiej Rady Rozwoju (Rymsza, 2021a, s. 8–10). Zgodnie z założeniami autorów koncepcji centrów usług społecznych nowe podmioty gminnej/samorządowej polityki społecznej „mają przyczynić się do integracji, rozwoju i poszerzenia dostępności usług społecznych” (Rymsza, 2021b, s. 171). Ustawa – jak podkreśla Marek Rymsza – „stwarza instytucjonalno-prawne ramy dla skanalizowania oddolnej energii społecznej oraz konsolidacji rozproszonych inicjatyw samorządowych, tak aby uruchomić proces **kroczącej zmiany systemowej**, polegającej na integracji i rozwoju usług społecznych użyteczności publicznej, adresowanych do ogółu mieszkańców” (Rymsza, 2021b, s. 172; podkr. oryg.).

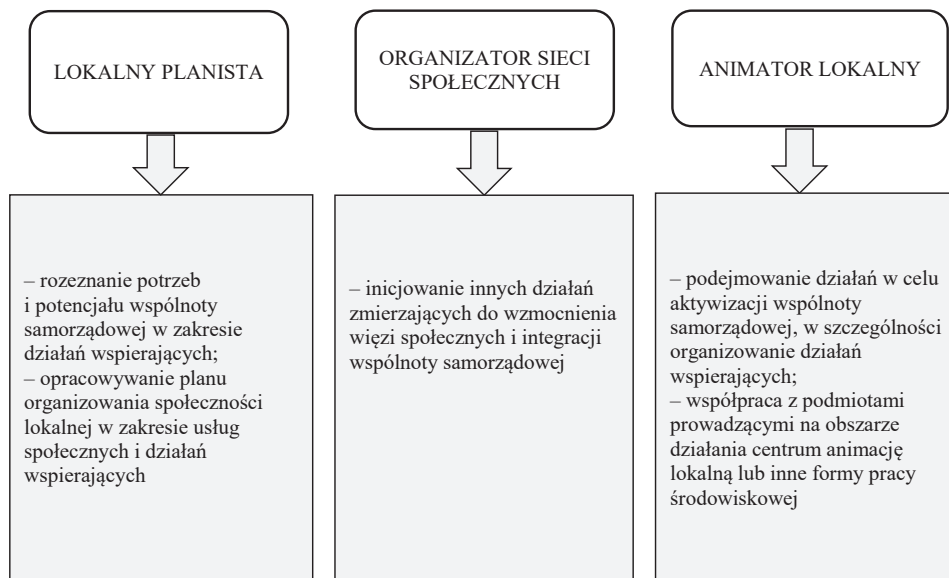
Ustawę szcharakteryzujemy szerzej w podrozdziale 3.5, omawiającym rolę CUS w realizacji zarówno strategii rozwoju usług społecznych w Polsce, jak i procesów deinstytucjonalizacji. Tutaj ograniczymy się do wskazania przepisów tego aktu prawnego, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą pracy środowiskowej, w szczególności – roli organizatora społeczności lokalnej. W art. 13 ust. 1 pkt 6 jako jedno z zadań centrum wymieniono „podejmowanie działań na rzecz integracji i wspierania rozwoju **wspólnoty samorządowej** [podkr. – K.W.] z wykorzystaniem potencjału tej wspólnoty, w tym organizowanie działań samopomocowych, wolontaryjnych i sąsiedzkich, stanowiących uzupełnienie usług społecznych (działania wspierające)”. Zgodnie zatem z treścią przywołanego przepisu ustawodawca – naszym zdaniem trafnie – nie traktuje organizowania społeczności lokalnej jako usługi społecznej adresowanej do społeczności

lokalnej (Bąbska, Skrzypczak, 2021, s. 214), lecz jako działanie wspierające te usługi. O intencjach ustawodawcy świadczą kolejne regulacje odnoszące się do organizowania środowiska lokalnego. W art. 14 ust. 1 pkt 7 mowa jest o tym, że wykonując swoje zadania, CUS „dąży do wzmocnienia więzi społecznych oraz integracji i rozwoju wspólnoty samorządowej (zasada wzmacniania więzi społecznych)”. W celu realizacji owych zadań centrum opracowuje plan organizowania społeczności lokalnej (art. 20 ust. 1), a konkretnie robi to organizator społeczności „z uwzględnieniem wniosków wynikających z rozeznania potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej” (art. 20 ust. 2). W strukturze organizacyjnej centrum wyodrębniono stanowisko organizatora społeczności (art. 23 ust. 1 pkt 4). W myśl art. 32 do jego zadań należy:

- „1) prowadzenie na bieżąco rozeznania:
 - a) potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających;
 - b) potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających;
- 2) opracowywanie, w oparciu o wnioski wynikające z rozeznania potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających, planu organizowania społeczności lokalnej i jego aktualizacji oraz realizacja tego planu;
- 3) podejmowanie działań w celu aktywizacji wspólnoty samorządowej, w szczególności organizowanie działań wspierających;
- 4) inicjowanie innych niż określone w pkt 3 działań zmierzających do wzmocnienia więzi społecznych i integracji wspólnoty samorządowej;
- 5) współpraca z podmiotami prowadzącymi na obszarze działania centrum animację lokalną lub inne formy pracy środowiskowej”.

Jak wynika z przytoczonych przepisów ustawy, zadania organizatora społeczności lokalnej wyznaczono, wzorując się po części na *Ramowym modelu środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej* przygotowanym w 2014 roku i opartym na modelu pracy środowiskowej stworzonym przez zespół badaczy i praktyków w ramach Laboratorium Innowacji Społecznych (zob. Bąbska, Rymsza, 2014). W ustawie zakłada się, że organizator społeczności lokalnej będzie działał w formule kompetencyjnej przyjętej w rzeczonym modelu, stanowiącej wiązkę trzech podstawowych środowiskowych ról zawodowych: (1) lokalnego planisty, (2) organizatora sieci społecznych oraz (3) animatora lokalnego (Bąbska, Skrzypczak, 2020, s. 9–10). Zadania organizatora można pogrupować odpowiednio w tych trzech rolach, co przedstawiono na diagramie 1.3.

DIAGRAM 1.3. Zadania i role organizatora społeczności lokalnej w centrum usług społecznych



Źródło: opracowanie własne na podstawie Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych.

Zadania przypisane organizatorowi społeczności lokalnej w centrum usług społecznych są jednak zawężone w porównaniu z ramowym modelem i dostosowane do zadań centrum, którymi są:

- zapewnienie dostępu do kompleksowych usług społecznych na poziomie gminy;
- wspieranie integracji i rozwoju samorządowych wspólnot terytorialnych (Rymsza, 2020b, s. 3, 4).

Ważną funkcją organizatora społeczności lokalnej jest wzmacnianie potencjału gminnej wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających o charakterze wolontariackim, samopomocowym i sąsiedzkim. Są to formy wsparcia społecznego uzupełniającego usługi społeczne, które świadczą na rzecz mieszkańców specjaliści: pracownicy socjalni, psychoterapeuci, pedagodzy społeczni, asystenci rodziny, asystenci osób niepełnosprawnych oraz przedstawiciele innych profesji i zawodów pomocowych. Dzięki zaangażowaniu organizatora społeczności lokalnej takie wsparcie będzie dostępne w centrum usług społecznych (Bąbska, Skrzypczak, 2021, s. 3).

Ponadto organizator społeczności w CUS występuje głównie w dwóch pierwszych rolach, czyli lokalnego planisty i organizatora sieci społecznych, w tym inicjatora partnerstwa lokalnego. Natomiast prowadzenie animacji przede wszystkim zleca się zewnętrznym animatorom, rolą organizatora jest zaś monitorowanie i ewaluacja ich działań (Bąbska, Skrzypczak, 2020, s. 10; Bąb-

ska, Skrzypczak, 2021, s. 219). Animatorzy lokalni mogą pracować społecznie albo być zatrudnieni w podmiotach innych niż CUS: zarówno w instytucjach publicznych (np. animatorzy kultury zatrudniani w gminnych ośrodkach kultury), jak i w organizacjach sektora obywatelskiego (np. tzw. pedagodzy ulicy, zatrudniani przez stowarzyszenia i fundacje prowadzące działalność pomocowo-wychowawczą w marginalizowanych osiedlach i dzielnicach miejskich). Specjaliści ci mogą jednak także wzmacniać kadrę CUS, dzięki czemu, zgodnie z ustawą, samodzielne stanowisko pracy organizatora społeczności lokalnej może docelowo zostać zastąpione komórką organizacyjną – Zespołem ds. OSL (Rym-sza, 2023a, s. 36).

Co więcej, organizator społeczności lokalnej jako lokalny planista powinien koncentrować się przede wszystkim na rozwoju usług społecznych i działaniach wspierających, które je uzupełniają. Jego zadania to rozpoznawanie potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie działań wspierających oraz przygotowywanie planu organizowania społeczności pod tym kątem. Powinien też aktywnie uczestniczyć w pracach centrum nad rozeznaniem potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych oraz w procesie tworzenia i wdrażania polityki społecznej lub strategii rozwoju owych usług, obejmujących zaspokojenie potrzeb i rozwiązanie lokalnych problemów (Bąbska, Skrzypczak, 2020, s. 8; Bąbska, Skrzypczak, 2021, s. 217). Proponowany w ustawie o CUS sposób działania organizatora społeczności lokalnej jest więc ściśle określony.

W pracy ze społecznością lokalną brane są pod uwagę głównie te potrzeby i zamierzenia wspólnoty, które wiążą się z budowaniem oferty pomocowej adresowanej do jej członków wymagających wsparcia. To oczywiste, że organizator realizuje cele zatrudniającej go instytucji w sposób, jaki ona określa. Zatrudnianie takiego specjalisty przez instytucję publiczną nie musi jednak być równoznaczne z instytucjonalizacją metody OSL – przecież można wyobrazić sobie instytucję, która daje organizatorowi swobodę w szerokich działaniach zgodnych z założeniami i metodyką pracy w społeczności lokalnej. Z instytucjonalizacją natomiast mamy do czynienia w przypadku ustawowego narzucania jej sztywnych ram.

Barbara Kowalczyk, Kazimiera Wódcz

2. Wspólne podstawy pracy socjalnej w społecznościach i ze społecznościami

2.1. Wprowadzenie

Czym są współczesne społeczności lokalne?¹

Pojęcie społeczności lokalnej należy do fundamentalnych, a zarazem bardzo kontrowersyjnych kategorii opisu rzeczywistości społecznej w socjologii i antropologii kulturowej. W porównaniu z innymi pojęciami z tych obszarów – takimi choćby jak „tożsamość (*identity*) indywidualna i zbiorowa”, „instytucja społeczna”, „system symboliczny” czy „więź społeczna”, które odegrały i nadal odgrywają kluczową rolę w refleksji teoretycznej i badaniach nad przeobrażeniami społecznymi i kulturowymi współczesnego świata – „społeczność” od zawsze cechowała się brakiem precyzji. Twierdzi tak spore grono badaczy, m.in. Anthony P. Cohen, autor niezwykle popularnej swego czasu książki *The Symbolic Construction of Community* (1985), który zauważa: „Okolo pół wieku temu antropolodzy i socjologowie przejęli termin »społeczność« (oraz wiele innych) z języka potocznego i podjęli [nieudaną według Cohena – K.W.] próbę przekształcenia go, zgodnie z rygorami precyzji naukowej, w kategorię analityczną” (Cohen, 2002, s. 165, tłum. K.W.).

W rzeczy samej, w każdym podręczniku historii socjologii czy antropologii kulturowej można znaleźć odwołania do licznych propozycji uporządkowania definicji pojęcia „społeczność lokalna” – od najbardziej znanej, autorstwa George’a A. Hillery’ego z 1955 roku, po nowsze ujęcia taksonomiczne (m.in. Lustiger-Thaler, 1994). Pozostawiając historykom myśli społecznej szczegółowe analizy ewolucji treści określeń „społeczność”, „społeczność lokalna” czy „wspólnota”, poprzestaniemy na przypomnieniu podstawowych wniosków, jakie płyną z krytycznego namysłu nad doświadczeniami wielu pokoleń badaczy terenowych. Chodzi przede wszystkim o antropologów i socjologów podejmujących –

¹ W podrozdziale wykorzystano opracowania: Wódz, 1998b; Wódz, Mandrysz, Klimek, 2020, s. 259–264; a także inne teksty autorki (zob. bibliografię).

mimo sygnalizowanych tu niejasności terminologicznych – próby opisu rozmaitych typów społeczności lokalnych, których istnienie, wbrew przewidywaniom twórców wielkich systemów teoretycznych na przełomie XIX i XX stulecia (Ferdinanda Tönniesa, Émile’a Durkheima czy Maxa Webera), odkrywano na nowo w warunkach nowoczesnego, zurbanizowanego świata Zachodu (zob. zwłaszcza prace zorientowanych antropologicznie przedstawicieli szkoły chicagowskiej: Park, Burgess, McKenzie, 1925; Wirth, 1938; ponadto Gans, 1962; Lewis, 1965; a w drugiej połowie XX wieku głównie: Cohen, 1982; Anderson, 1991; Appadurai, 1996). Przywołani autorzy nie zamykają, rzecz jasna, długiej listy nazwisk badaczy, którzy – chociaż reprezentowali nierzadko całkowicie odmienne perspektywy teoretyczne – podejmowali w swoich dociekaniach zagadnienia relacji pomiędzy procesami makrospołecznymi (urbanizacją, industrializacją, globalizacją) a przemianami więzi społecznych i form afiliacji do różnych typów zbiorowości (Amit, 2002, s. 2).

Pojęcie społeczności lokalnej, co oczywiste, podlegało w ciągu dekad liczny reinterpretacjom związanym ze zmianami kontekstu społecznego, zmianami cywilizacyjnymi i kulturowymi. W historii socjologii za sprawą twórców tej dyscypliny utrwaliły się dychotomiczne wizje rzeczywistości społecznej, jak choćby znane rozróżnienie wspólnoty (*Gemeinschaft*) i zrzeszenia (*Gesellschaft*) wprowadzone przez Tönniesa (1988) czy solidarności mechanicznej i organicznej według Durkheima, a także opozycja społeczeństwo tradycyjne *versus* nowoczesne, stanowiąca podstawę historyczno-socjologicznych analiz Webera, które znalazły kontynuację w pracach teoretyków modernizacji (więcej na temat tych i innych podobnych dychotomii: Bertrand, Wierzbicki, 1970, s. 172–174).

Echa takiego sposobu myślenia odnaleźć można w wielu późniejszych typologiach, budowanych głównie przez zwolenników różnych wersji teorii modernizacji, których szczyt popularności przypada na lata 50. i 60. ubiegłego stulecia. W tym nurcie mieści się podjęta przez Roberta Redfielda (1947) próba skonstruowania idealno-typologicznego modelu **społeczności ludowej** (*folk society*), a następnie – **kontinuum ludowo-miejskiego** (*folk-urban*). Ów model oparty był na obserwacjach, które autor poczynił w meksykańskiej wiosce Tepoztlán. Społeczność tę określił jako „małą, izolowaną, niepiśmienną, homogeniczną, z silnym [...] poczuciem grupowej solidarności [...]”. Według badacza zachowania jej członków „cechują tradycjonalizm, spontaniczność, brak krytycyzmu i osobisty charakter kontaktów, brak ustawodawstwa oraz brak przyzwyczajenia do eksperymentowania i refleksji na potrzeby intelektualne, [...] proste technologie i prosty podział pracy”. W społeczności ludowej to, „co tradycyjne, nabiera wartości sakralnej, a atrybut sakralności przypisuje się często rzeczom i procesom ważnym dla istnienia grupy” (Redfield, 1947, s. 293, 305). Wymienione cechy społeczności ludowej przekształcają się w miarę postępów procesów urbanizacyjnych, a zanikają niemal całkowicie we współczesnych

społecznościach miejskich, których charakterystykę kulturową dał w znanym artykule *Urbanism as a Way of Life* Louis Wirth (1938).

Koncepcja „miejskiego stylu życia” była przedmiotem wielu krytycznych omówień i komentarzy, nie ma zatem potrzeby przedstawiania jej tu w szczególach. Warto jednak przypomnieć, że Wirth, niezadowolony ze stanu ówczesnej socjologii miasta, zdominowanej przez ekologię społeczną, zamierzał stworzyć ogólną teorię „fenomenu miejskiego”, ujmującą najistotniejsze (socjologiczne) cechy miasta jako swoistej formy przestrzennego skupienia ludzi. Zamiar ten urzeczywistnił, konstruuąc typ idealny **społeczności miejskiej** (Wirth, 1938). Jej rysem charakterystycznym jest – jak twierdził badacz – stan anomii i społecznej pustki, źródło zjawisk patologii społecznej typowych dla wielkich miast, widomych oznak dezorganizacji społecznej. Szybkie tempo życia, znaczne natężenie migracji, związane z nimi częste zmiany miejsca pracy, zamieszkania, przynależności grupowej – wszystko to sprawia, że mieszkaniec miasta nigdy nie jest „u siebie”, a społeczność miejska stanowi płynną, anonimową masę, której zachowania trudno przewidzieć. Okazuje się zatem społeczeństwem *par excellence* masowym, zatomizowanym, zdepersonalizowanym i – pomimo wewnętrzznego zróżnicowania – zuniformizowanym, do czego prowadzi niwelujące oddziaływanie środków masowego przekazu, instytucji edukacyjnych, oświatowych, kulturalnych, przemysłu rozrywkowego itd. (więcej na temat poglądów Wirtha i całej szkoły chicagowskiej: Czekał, 2007; zob. też Węgleński, 1983, s. 16–23).

Te i inne cechy wielkomiejskiej kultury uwzględnione w modelu Wirtha miały z pewnością empiryczne odpowiedniki w rzeczywistości wielkich miast Ameryki Północnej lat 20. i 30. XX wieku. Badacz jednak był przekonany, że opisywane przez niego zjawiska są ekstremalną w swej postaci manifestacją *de facto* uniwersalnych prawidłowości towarzyszących procesom urbanizacyjnym. Redfield przyjął ten sam punkt widzenia: zakładał, że kontinuum *folk-urban* odzwierciedla ogólny kierunek ewolucji form przestrzenno-społecznych – od niewielkich, izolowanych, homogenicznych społeczności typu wiejskiego do rozległych przestrzennie, otwartych, heterogenicznych społeczności miejsko-przemysłowych (Redfield, 1947, s. 308).

Koncepcja *folk-urban*, popularna jeszcze w latach 60., podzieliła los podobnych konstrukcji teoretycznych. Krytykowano ją za liczne uproszczenia, ahistoryzm, schematyzm. Wskazywano zawarte w niej sprzeczności logiczne, choćby porównywanie części jednego systemu (miasta) z całością innego (społecznością ludową), zestawianie obok siebie dwóch jakościowo odmiennych (a więc z natury rzeczy nieporównywalnych) zbiorowości społecznych czy wreszcie mylenie faktów demograficznych, względnie uniwersalnych, z faktami kulturowymi o ograniczonym zasięgu czasoprzestrzennym (Sjoberg, 1959; Dewey, 1960). Zgromadzono ogromną ilość danych empirycznych, które podważały trafność charakterystyk dwóch krańców kontinuum przedstawionych przez

obu autorów. Oscar Lewis, najzagorzalszy krytyk Redfielda, przeprowadził w latach 40. ponowne badania terenowe we wsi Tepoztlán. Obraz życia tej społeczności w jego ujęciu jest zasadniczo odmienny od modelu redfieldowskiej społeczności ludowej, której pierwowzorem miała być meksykańska wioska. Tam gdzie twórca koncepcji *folk-urban* dostrzegł przejawy solidarności grupowej, stabilizację i ład, osobiste i spontaniczne kontakty społeczne, zaufanie i sympatię – Lewis odkrył napięcia i konflikty, nieufność i wrogość, stosunki bezosobowe, instytucje formalne itd. Powołując się na wyniki badań porównawczych tzw. społeczeństw ludowych, zarzucił Redfieldowi oraz Wirthowi, że zignorowali oczywisty dla antropologa kultury fakt: społeczeństwa te różnią się w istotny sposób, jeśli chodzi o akceptowane systemy wartości i praktykowane style życia (Lewis, 1951, 1966a, 1966b, 1966c). Meksykańskie *vecindades*, opisane tak barwnie przez Lewisa, nie tylko nie odpowiadały charakterystykom „miejskiego stylu życia”, lecz pod wieloma względami bliższe były drugiemu biegunowi kontinuum – choćby z uwagi na trwałość tradycji kulturowych, które przenieśli na miejski grunt imigranci o wiejskim rodowodzie (Lewis, 1959; 1965, s. 497; Lewis, 1966a, 1966b, 1966c).

Do podobnych wniosków dochodzili w kolejnych latach inni badacze, np. Herbert Gans (1962), kontynuator etnograficznych tradycji szkoły chicagowskiej (więcej: Hannerz, 1980). Opisy codziennego życia bostońskiego West Endu sporządzone przez autora *The Urban Villagers* obfitują w szczególności do uchwycenia jedynie dzięki systematycznym obserwacjom terenowym, osobistemu uczestnictwu w życiu badanej społeczności. Połączenie metod etnograficznych z badaniami surveyowymi (ankietowymi), analizą danych zastanych (w tym oficjalnych statystyk, sprawozdań i raportów policyjnych, dokumentacji prowadzonej przez lokalne instytucje edukacyjne i medyczne) oraz analizą wystąpień lokalnych polityków i zawartości mediów pozwoliło autorowi przedstawić wszechstronny obraz życia społeczności, której członków określił bez cienia sarkazmu mianem „miejskich wieśniaków”. Określenie to odnosiło się nie do pojedynczych osób, ale do całej społeczności zamieszkującej jedną z najbiedniejszych (w latach 60.) dzielnic Bostonu. Rekonstruując styl życia mieszkańców West Endu, Gans zaobserwował wiele przejawów życia wspólnotowego: wszyscy się tam znali, a przynajmniej rozpoznawali, istniał rozbudowany system relacji sąsiedzkich, nieformalnej kontroli społecznej opartej na specyficznych wzorach kulturowych, po części przeniesionych na grunt amerykański z kraju pochodzenia (południowych Włoch), a częściowo będących rezultatem adaptacji do warunków (obiektywnie trudnych) życia w tej społeczności. W odróżnieniu od sporej grupy badaczy „kultury ubóstwa” (Miller, 1958; Lewis, 1961, 1966a, 1966b, 1966c; Moynihan, 1965) Gans przestrzegał przed pochopnym odwoływaniem się do pojęcia kultury w wyjaśnianiu, co sprawia, że mieszkańcy robotniczych dzielnic wielkich miast USA popadają w ubóstwo i trwają w tym stanie.

Niemniej sam stworzył – jedną z pierwszych w socjologii amerykańskiej – koncepcję **subkultury**, którą definiował jako w miarę spójny, choć otwarty i podatny na modyfikacje, system relacji społecznych, wzorów zachowań i podstaw charakterystycznych dla danej warstwy (segmentu) czy klasy (rozumianej po weberowsku) społecznej.

Sporządzony przez Gansa nieco wyidealizowany wizerunek subkultury klasy robotniczej znalazł potwierdzenie w wynikach badań terenowych prowadzonych w innych krajach – klasycznym przykładem jest monografia dzielnicy Bethnal Green we wschodnim Londynie autorstwa Michaela Younga i Petera Willmotta (wydana po raz pierwszy w 1957 roku i wielokrotnie wznawiana). Na podstawie trzyletnich badań terenowych przedstawili oni zaskakujący dla niejednego odbiorcy obraz wspólnoty lokalnej o silnych więziach rodzinnych (zwłaszcza w linii żeńskiej, matki z córkami) w samym sercu ogromnego Londynu. Wspólnoty, którą zniszczyły realizowane w Wielkiej Brytanii na dużą skalę w latach 50. i 60. ubiegłego stulecia programy odnowy centrów miast (*slum clearance*) oraz związane z tym przesiedlanie mieszkańców dzielnicy do nowych osiedli mieszkaniowych poza stolicą (Young, Willmott, 1986, s. 186–199).

Podobne typy społeczności lokalnych funkcjonujących w ramach większych organizmów miejskich można było kilka dekad temu odnaleźć w wielu okręgach przemysłowych Europy i Stanów Zjednoczonych. Rzecz jasna, w każdym z takich regionów procesy industrializacji przebiegały w odmiennym kontekście geograficznym, historycznym, socjopolitycznym, kulturowym (Cooke, 1985, s. 221). Toteż – jak słusznie zauważył Anthony P. Cohen w pracy *The Symbolic Construction of Community* (1985) – klucz do zrozumienia fenomenu istnienia społeczności lokalnych we współczesnych złożonych społeczeństwach tkwi w świadomości ludzkiej, albowiem to „ludzie konstruują społeczność symbolicznie, ustanawiając w ten sposób zasób i repozytorium znaczeń oraz punkt odniesienia dla swojej tożsamości” (Cohen, 1985, s. 218, tłum. K.W.).

Stanowisko Cohena jest reprezentatywne dla tzw. zwrotu interpretatywnego w antropologii kultury (i studiach kulturowych), chociaż – co warto podkreślić – autor ten, bazując na własnych wieloletnich badaniach terenowych prowadzonych w społecznościach wiejskich na Wyspach Szetlandzkich, nie podzielał skrajnie subiektywistycznego, świadomościowego rozumienia społeczności jako „wspólnot wyobrażonych”, proponowanego m.in. przez Benedicta Andersona (1991) w jego analizach nacjonalizmu. Istotę zmian w sposobie definiowania terminu „społeczność” (*community*) we współczesnej antropologii kultury i socjologii najlepiej oddaje pojęcie „wytwarzanie lokalności”, które wprowadził w jednym z esejów Arjun Appadurai, w połączeniu z rozróżnieniem na lokalność (*locality*) i sąsiedztwo (*neighbourhood*) (Appadurai, 1996, s. 179). Tę pierwszą kategorię autor definiuje jako zasadniczo relacyjny i kontekstualny aspekt życia społecznego, drugą – jako zlokalizowaną przestrzennie lub wirtualnie społeczność potencjalnie zdolną do reprodukcji (Amit, 2002, s. 3).

Komentując przywołane rozróżnienie Appaduraia, Vered Amit pisze: „[O]dzwierciedla ono generalną opozycję pomiędzy substancjalnym pojmowaniem społeczności jako aktualnej formy społecznej a rozumieniem jej jako idei i kategorii normatywnej (stanu pożądanego czy oczekiwanego społecznie)” (Amit, 2002, s. 3, tłum. K.W.). W tym drugim przypadku omawiane pojęcie traci związek z konkretnym terytorium i może być rozszerzone w sposób dowolny na jakąkolwiek formę kolektywnej tożsamości kulturowej (Amit, 2002, s. 6). Przesunięcie jego znaczenia z realnych, „umiejscowionych” relacji społecznych na symboliczne reprezentacje granic i subiektywne poczucie przynależności zdaniem wielu badaczy jest spowodowane globalnymi przemianami współczesnego świata, takimi jak deterytorializacja czy masowe przemieszczenia ludności, które doprowadziły do osłabienia lokalnych struktur i więzi wspólnotowych (Cohen, 1985; Appadurai, 1996). Takie założenie, przyjmowane jako pewnik, przyczyniło się do popularyzacji zarówno wśród antropologów, badaczy kultury, jak i wśród socjologów radykalnie subiektywistycznego rozumienia społeczności, skupiającego się na analizach treści świadomości i symboli (tekstów, języka, ideologii wspólnotowych) kosztem zorientowanych bardziej tradycyjnie badań praktyk społecznych i instytucji – badań opartych na długotrwałych kontaktach z określonym środowiskiem i na obserwacji terenu (Amit, 2002, s. 9). Krytycy skrajnie subiektywistycznego stanowiska, reprezentowanego przez Andersona w jego koncepcji wspólnot wyobrażonych, zwracali jednak uwagę na dość oczywisty fakt, że nawet najsilniej odczuwane emocje związane z wyobrażeniami na temat przynależności do wspólnoty symbolicznej (narodu, grupy etnicznej, regionalnej, mniejszościowej itp.) mają szanse przetrwania, jeśli są realizowane w codziennych relacjach z innymi członkami tej wspólnoty (Herzfeld, 1997, s. 6). Kropkę nad „i” w referowanej debacie stawia Amit, kiedy pisze: „Ludzie troszczą się [o innych – K.W.], ponieważ kojarzą ideę wspólnoty z osobami, które znają, z którymi dzielą doświadczenia, formy aktywności, miejsca i/lub historie” (Amit, 2002, s. 19, tłum. K.W.)². Tym zdroworozsądkowym podejściem kierować się będziemy w dalszych rozważaniach dotyczących pracy ze społecznością lokalną.

Kazimiera Wódz

² W oryginale: „People care because they associate the idea of community with people they know, with whom they have shared experiences, activities, places and/or histories”.

2.2. Empowerment jako nadrzędna zasada pracy socjalnej

Empowerment to pojęcie mające wiele znaczeń, najczęściej definiowane jako proces, dzięki któremu jednostki, grupy i społeczności zagrożone wykluczeniem społecznym zyskują możliwość „mówienia własnym głosem” i kontroli nad swoim życiem (Rappaport, 1985, s. 17). W praktyce pracy socjalnej oznacza tworzenie warunków umożliwiających jednostkom, grupom i społecznościom zagrożonym marginalizacją i wykluczeniem społecznym odzyskiwanie wiary we własne siły oraz uczestnictwo w decyzjach i działaniach, które ich bezpośrednio dotyczą (Saleebey, 1992, s. 8). W języku polskim *empowerment* nie ma ścisłego odpowiednika, tłumaczone bywa na ogół jako „upełnomocnienie (upodmiotowienie, wzmocnienie itp.) jednostek i grup/zbiorowości społecznych”, ale także jako „uzyskiwanie dostępu do władzy przez grupy mniejszościowe, dyskryminowane, zmarginalizowane”, wreszcie – jako „wzmocnienie kompetencji jednostek i grup, które umożliwiają im realizowanie ważnych ról społecznych oraz osiąganie pozycji i dóbr materialnych i niematerialnych (szacunku, prestiżu, uznania) cenionych w danym społeczeństwie”. Jak trafnie zauważa Jerzy Szmagański, źródłem nieporozumień semantycznych związanych z tym pojęciem jest różnorodność kontekstów teoretycznych i praktycznych, w jakich słowo *empowerment* lub jego odpowiedniki w języku polskim występują w dyskursie naukowym, potocznym, w oficjalnych dokumentach różnych organizacji i stowarzyszeń i w aktach prawnych (Szmagański, 2020, s. 177–201).

Malcolm Payne, autorytet w dziedzinie teorii pracy socjalnej, wskazuje dwie podstawowe tradycje czy też dwa podejścia do kwestii upodmiotowienia/upełnomocnienia (Payne, 2021, s. 80). Po pierwsze, *empowerment* można rozumieć jako formę **krytycznej bądź radykalnej praktyki** (pracy socjalnej, pracy środowiskowej) z grupami mniejszościowymi, uciskanymi i dyskryminowanymi z powodu uprzedzeń rasowych, etnicznych, klasowych, genderowych i innych. Korzenie tego rodzaju pracy socjalnej, określanej współcześnie jako antyopresyjna i antydyskryminacyjna, sięgają lat 60. XX wieku i kojarzone są zazwyczaj z walką grup mniejszościowych o równouprawnienie (w USA – Afroamerykanów, w całym świecie zachodnim – kobiet, mniejszości etnicznych, upośledzonych grup i warstw społecznych), pozbawionych dostępu do istotnych ról społecznych, co uniemożliwia im osiąganie cenionych pozycji społecznych (Solomon, 1976; Lee, 2001). W nurcie tym mieszczą się różne modele praktyki, a najstarsze z nich nawiązują do neomarksistowskiej krytyki społeczeństwa kapitalistycznego (obecnie – neoliberalizmu), która przyczyniła występowania zjawisk takich jak bezdomność, ubóstwo, ograniczenia w dostępie do wysokiej jakości usług społecznych (edukacji, ochrony zdrowia, pomocy społecznej) upatruje w opresyjnych

strukturach/instytucjach, w ideologii kapitalistycznego systemu gospodarczego z jego podziałem na klasy społeczne (Bailey, Brake, eds., 1975; Hick, Murray, 2012, s. 122–136; Szmagański, 2022, s. 166–206). W nurcie radykalnym sytuują się również modele praktyki wywiedzione z feministycznych teorii patriarchy (Dominelli, McLeod, 1989; Orme, 1998, s. 218–228) oraz teorii krytycznej i postmodernizmu. Stanowią one podstawę analizy (dekonstrukcji) ukrytych form władzy implikowanych przez zinstytucjonalizowane, hegemoniczne praktyki dyskursywne, społecznie sankcjonowane praktyki zarządzania i nadzoru (dyscyplinowania), które pozwalają grupom dominującym na kontrolowanie grup podporządkowanych, mniejszościowych, eksploatowanie ich i ograniczanie im możliwości samostanowienia (Foucault, 1998, i inne teksty tego autora; Mullaly, 2002; Gray, Webb, 2012, s. 108–121). W obszarze inspirowanej postmodernizmem krytycznej pracy socjalnej mieszczą się także postkolonialne modele praktyki odrzucające dziedzictwo Zachodu i kierujące się w stronę rodzimej tradycji i dziedzictwa duchowego ludów rdzennych (więcej: Szmagański, 2018, s. 195–212).

Do nurtu radykalnego z pewnością należy **pedagogika emancypacyjna** Paula Freirego, działającego od końca lat 60. w Brazylii, autora opublikowanej w roku 1970 w Stanach Zjednoczonych książki pod znamienym tytułem *Pedagogy of the Oppressed*. Freire, zainspirowany m.in. ideami Antonia Gramsciego, w swojej oryginalnej koncepcji praktyki edukacyjnej w społecznościach dyskryminowanych kładł nacisk na przemianę świadomości (*conscientisation*) jako podstawę działania na rzecz zmian korzystnych dla tych społeczności. W jego interpretacji kluczem do zmian jest uzyskanie przez grupy upośledzone dostępu do „prawdziwej” wiedzy o przyczynach nierówności społecznych i opanowanie umiejętności krytycznego myślenia, które pozwoli członkom tych grup wypracować narracje dotyczące realiów kapitalistycznego (neoliberalnego) globalnego systemu ekonomicznego alternatywne wobec dominujących (hegemonicznych). Freire i jego kontynuatorzy zakładają, że rzetelna wiedza (czyli niezafałszowana przez ideologiczne dyskursy narzucane za pośrednictwem mass mediów, programów szkolnych, kultury masowej, a także oficjalnej propagandy, wszechobecnej w systemach autorytarnych i quasi-autorytarnych) oraz zdolność grup i społeczności dyskryminowanych do krytycznego oglądu sytuacji, w jakiej się znajdują, są konieczne, by mogły one podejmować działania zmierzające do zmian systemowych (Boryczko, 2017; Szmagański, 2022, s. 180–181, 194).

Osobne miejsce w historii rozwoju radykalnych modeli pracy socjalnej zajmuje Saul Alinsky (zob. podrozdział 1.2), twórca organizacji Back of the Yards Neighborhood Council (1939), który inicjował masowe pokojowe akcje protestacyjne mieszkańców chicagowskich slumsów mające na celu poinformowanie opinii publicznej o dramatycznych warunkach życia w zaniedbanych dzielnicach miasta i wymuszenie działań naprawczych na władzach (więcej: Szmagański, 2022, s. 176–180).

Podsumowując: w przypadku większości przywołanych tu przykładów nurtu radykalnego lub krytycznego *empowerment* rozumiany jest z jednej strony jako uzyskiwanie przez grupy i społeczności dyskryminowane wglądu w przyczyny opresji, z drugiej zaś – jako rozpoznanie przez nie możliwości działania na rzecz zmian korzystnych dla nich samych. Osiągnięciu tego stanu powinno służyć mobilizowanie owych grup do wyrażania swoich żądań, koordynowanie akcji protestacyjnych, prowadzenie kampanii społecznych w powiązaniu z ruchami społecznymi czy politycznymi (Ledwith, 2016, s. 5).

Zróznicowane wewnętrznie nurty radykalnej i krytycznej pracy socjalnej mają współcześnie zwolenników przede wszystkim wśród akademików i praktyków, którzy przeciwstawiają się skutkom trwającej od kilku dekad neoliberalnej reorientacji celów polityki publicznej (w 2009 roku powołali oni organizację SWAN – Social Work Action Network) (zob. Szmagański, 2022, s. 188–198). Reorientacja ta generalnie sprowadza się do czterech postulatów:

- argumenty ekonomiczne są najważniejsze bez względu na dziedzinę życia społecznego;
- w przypadku decyzji alokacyjnych rynek ma pierwszeństwo przed polityką publiczną;
- jeśli istnieje konieczność interwencji publicznej, to powinna ona być ukierunkowana na wsparcie biznesu i rynku i uwzględniać udział sektora prywatnego;
- programy publiczne należy modelować na wzór sektora biznesu (Barnekov, Boyle, Rich, 1989, s. 4).

W dyskursie neoliberalnym w centrum uwagi znalazła się jednostka z jej potencjałem (kapitałem ludzkim) i deficytami, stąd już tylko krok do indywidualizacji (psychologizacji) problemów i proponowanych remediów – psychoterapii, doradztwa osobistego, coachingu itp.

W odróżnieniu od wymienionych dotąd modeli strukturalnej pracy socjalnej drugi obszar rozumienia pojęcia *empowerment* odnosi się głównie do **pracy z jednostką** (*case work*). Tutaj nacisk kładzie się przede wszystkim na zmiany na poziomie indywidualnym, a w zależności od przyjętych założeń teoretycznych i modeli praktyki mogą one być skoncentrowane na osobowości klienta (kliniczna praca socjalna), na jego nawykach i zasobach poznawczych (model poznawczo-behawioralny), na relacjach interpersonalnych z najbliższym otoczeniem i umiejętnościach niezbędnych do pełnienia ważnych ról społecznych (model psychospołeczny), na formalnych i nieformalnych systemach wsparcia i zasobach dostępnych w bliższym lub dalszym środowisku (podejście systemowe i ekologiczne) czy też na udzielaniu pomocy w przewyciężaniu sytuacji kryzysowych (interwencja kryzysowa) (za: Payne, 1997, s. 72–197; wyczerpujące omówienie różnych modeli bądź wariantów *case work*: Lishman, red., 1998).

Historia *case work* jako metody pracy socjalnej liczy ponad 100 lat. Jej początki wiążą się z działalnością Mary Richmond, której pionierskie prace (1917, 1922) otwały drogę do rozwoju naukowej refleksji nad pracą socjalną, a zarazem

poszukiwania inspiracji dla praktyki w dorobku teoretycznym nauk społecznych i humanistycznych. O inspiracjach tych piszemy nieco dalej, tutaj ograniczymy się do wskazania podstawowych sposobów definiowania kategorii uppełnomocnienia, charakterystycznych dla wielu (choć nie dla wszystkich, o czym również będzie mowa) modeli pracy z indywidualnym przypadkiem stosowanych w praktyce pracy socjalnej. Karla Krogsrud Miley, Michael O'Melia i Brenda L. DuBois (1995), autorzy popularnego w latach 90. podręcznika *Generalist Social Work Practice. An Empowering Approach*, uważają, że *empowerment* na poziomie indywidualnym obejmuje poczucie osobistej kompetencji, panowania (*mastery*), siły i zdolności do wprowadzania zmian we własnym życiu (Miley, O'Melia, DuBois, 1995, s. 68). Takie szerokie rozumienie omawianego pojęcia zaproponował już wcześniej psycholog Julian Rappaport, który w jego zakres włączył „poczucie kontroli nad własnym życiem na poziomie osobowościowym, poznawczym, motywacyjnym” (Rappaport, 1985, s. 17; zob. też Rappaport, 1987). *Empowerment* w tym ujęciu oznacza zarówno opisany wyżej stan, jak i proces prowadzący do jego osiągnięcia. Ów proces, według Yeheskela Hasenfelda, pozwala klientowi uzyskać dostęp do zasobów osobistych, organizacyjnych i wspólnotowych, dzięki którym może on lepiej kontrolować swoje otoczenie (*environment*) i realizować aspiracje życiowe (Hasenfeld, 1987, s. 478–479, tu za: Miley, O'Melia, DuBois, 1995, s. 69; zob. też DuBois, Miley, 1999).

Empowerment jako idea (*concept*) porządkuje sposób myślenia i określa ramy pojęciowe umożliwiające szeroki ogląd okoliczności, które mają wpływ na sytuację życiową człowieka, jako proces zaś pozwala ludziom znajdować i wdrażać odpowiedzi adekwatne do tych okoliczności (Nystrom, 1989, s. 161, tu za: Miley, O'Melia, DuBois, 1995, s. 69). Kluczowym elementem tak rozumianego uppełnomocnienia jest **orientacja na mocne strony klienta**. Przesłanki leżące u podstaw tej orientacji, nazywanej „perspektywą mocy (siły)”, zostały sformułowane m.in. przez Dennisa Saleebeya we wstępie do książki *The Strengths Perspective in Social Work Practice* (Saleebey, ed., 1992). Poniżej referujemy w skrócie najważniejsze z nich. Przede wszystkim – jak podkreśla Saleebey, za którym powtarzają to inni przedstawiciele prezentowanego tu podejścia, autorzy rozdziałów zamieszczonych w przywołanej publikacji (np. Goldstein, 1984, s. 27–38; Weick, 1992, s. 18–26) – praca socjalna głównego nurtu (chodzi o *case work*), podobnie jak inne profesje pomocowe, skonstruowała większość swoich teorii i modeli praktycznych wokół założenia, że dana osoba staje się klientem z powodu braków, problemów, patologii, choroby, krytycznej sytuacji, w której się znalazła (Saleebey, 1992, s. 3). Tego typu przekonania są dziedzictwem negatywnych esencjalistycznych wyobrażeń na temat klienta jako osoby słabej, ułomnej moralnie, dewianta. Takie spojrzenie ma szkodliwe konsekwencje, rozpoczyna bowiem proces etykietowania (Becker, 1963), który działa na zasadzie samospełniającej się przepowiedni, czyli uruchamia procedury adekwatne do konkretnego „przypadku” bądź rodzaju problemów klienta zidentyfikowanych

w procesie pomiaru (diagnozy). Obsesyjna, zdaniem Saleebeya, koncentracja na problemach, patologiach i defektach wiąże się z dążeniem do maksymalnego zobiektywizowania procesu formułowania diagnozy, w którym wykorzystuje się narzędzia wymagające specjalistycznego przygotowania zawodowego. Efektem ubocznym nastawienia na profesjonalizację zawodów pomocowych jest rosnący dystans pomiędzy pracownikiem socjalnym jako „ekspertem od pomagania”, który operuje fachową terminologią i posługuje się mniej lub bardziej standaryzowanymi narzędziami pomiaru, a klientem poszukującym wsparcia. Saleebey i inni reprezentanci omawianego nurtu zdecydowanie przeciwstawiają się takiemu podejściu, proponując w zamian perspektywę opartą na odmiennych założeniach. Sprowadzają się one do następujących zasad:

1. Należy respektować siły klienta (*respecting a client's strengths*).
2. Praktyka pracy socjalnej powinna się opierać przede wszystkim na głębokim rozeznaniu i poszanowaniu pozytywnych atrybutów klienta, jego możliwości, talentów, zasobów, pragnień i aspiracji. Pracownik socjalny powinien być szczerze zainteresowany opowieściami (*accounts*) i narracjami klienta – jego interpretacją historii własnego życia – i pełen szacunku dla nich.
3. Klient posiada wiele mocnych stron (*client has many strengths*).
4. Klienci i grupy dysponują licznymi nieodkrytymi i niedocenianymi zasobami energii i sprawności fizycznej, emocjonalnej, poznawczej, interpersonalnej, społecznej, duchowej. Są one niezwykle wartościowym źródłem tworzenia możliwych scenariuszy zmian, transformacji, nadziei na przyszłość.
5. Motywowanie klienta opiera się na wzmacnianiu jego silnych stron (*client motivation is based on fostering client's strengths*).
6. Jednostki i grupy są bardziej skłonne do podejmowania samodzielnych decyzji dotyczących swojego rozwoju i wzrostu, jeśli decyzje te mają podstawę w ich umiejętnościach, wiedzy i sprawności.
7. Pracownik socjalny jest współpracownikiem klienta (*the social worker is a collaborator with the client*).
8. Rola „eksperta” lub „profesjonalisty” nie będzie dogodnym punktem wyjścia do oceny potencjału klienta. Klienci zazwyczaj są ekspertami we własnych sprawach, dlatego za błąd trzeba uznać lekceważenie ich wiedzy, obaw, nadziei, opowieści, wtłaczanie ich w wąskie ramy kategorii diagnostycznych. Aby móc właściwie ocenić potencjał klienta, należy zacząć od próby zrozumienia, kim jest jako niepowtarzalna jednostka (Weick, 1992, s. 18–26).

Orientacja na mocne strony klienta zmniejsza ryzyko przypisywania mu odpowiedzialności za trudności, których doświadczają, i otwiera pole do poszukiwania czynników sprawczych w niekorzystnym, opresyjnym środowisku, w sytuacji katastrofy czy kryzysu oraz do ukazania, jakie działania pozwoliły klientowi przetrwać w takich sytuacjach w przeszłości. W każdym, nawet bardzo niesprzyjającym otoczeniu znaleźć można zasoby osobiste lub instytucjonalne, które mogą stanowić źródło wsparcia dla klienta, lecz dotarcie do nich nie jest

sprawą łatwą, wymaga bowiem przełamania uprzedzeń i negatywnych stereotypów kojarzonych z danym miejscem (na podstawie: Saleebey, 1992, s. 6–9). Idee kluczowe dla perspektywy mocy to:

1. **Uppełnomocnienie** (*empowerment*) w rozumieniu zaproponowanym przez Rappaporta.
2. **Przynależność do wspólnoty** (*membership*) pojmowana jako przeciwieństwo alienacji i wykluczenia. Saleebey (za: Walzer, 1983) uważa przynależność do wspólnoty (politycznej, terytorialnej, kulturowej, rzeczywistej lub wyobrażonej) za konieczny warunek realizacji zasad takich jak sprawiedliwość dystrybucyjna, poszanowanie godności, szacunek i odpowiedzialność, wynikających z bycia członkiem tej wspólnoty (Saleebey, 1992, s. 9).
3. **Odnowa i samoleczenie** (*regeneration and healing from within*). Saleebey odwołuje się tutaj do danych potwierdzonych badaniami klinicznymi i obserwacjami reakcji osób cierpiących na poważne, często nieuleczalne choroby; dane te wskazują na istotne znaczenie czynników psychologicznych (takich jak pozytywne nastawienie do terapii, poczucie kontroli nad chorobą i leczeniem, nadzieja na wyzdrowienie, poczucie humoru) oraz społecznych (wsparcia społecznego) w procesie zdrowienia i rehabilitacji (Gazzaniga, 1988; Cousins, 1989). Tego rodzaju czynniki powinny być brane pod uwagę w pracy socjalnej zorientowanej na wzmocnienie potencjału klienta.
4. **Synergia**. Saleebey przyjmuje za Richardem Katzem (1984) założenie, że zasoby tkwiące w ludziach i społecznościach są odnawialne. Połączenie ich we wspólnym przedsięwzięciu daje efekt synergii, który pozwala dostrzec nowe źródła zasobów w społeczności niezależnie od stopnia jej degradacji. Krokiem ku realizacji tego celu jest podjęcie działań edukacyjnych poszerzających wiedzę członków społeczności o dostępnych zasobach oraz wzmacniających ich poczucie kontroli i autonomii w decydowaniu o sprawach, które ich dotyczą. Jak widać, w tym obszarze propozycje Saleebeya bezsprzecznie opisują działania z zakresu organizowania społeczności.
5. **Dialog i współpraca** (*dialogue and collaboration*) oparte na zasadach wywiezionych m.in. z filozofii spotkania Martina Bubera (1993), interakcjonizmu symbolicznego, w tym teorii labelingu (tj. naznaczania społecznego) Howarda Beckera (1963), czy pedagogiki uciśnionych Paula Freirego (1970), otwartej na drugiego człowieka, pełnej empatii, akceptacji i autentycznej chęci zrozumienia klienta, pozbawionej paternalizmu itd.
6. **Zawieszenie nieufności** (*suspension of disbelief*), możliwe jedynie wówczas, gdy pracownik socjalny potrafi wyjść z roli eksperta, który w sposób niepodlegający dyskusji narzuca klientowi swoje „teorie” czy hipotezy na temat natury jego problemów, formułowane na podstawie wywiadu lub innych technik pomiaru (omówienie za: Saleebey, 1992, s. 8–13).

Na marginesie warto wspomnieć, że Saleebey wypowiada się tutaj jako przeciwnik „kultury profesjonalizmu”, której przejaw stanowi przesadne dążenie

do „unaukowienia” pracy socjalnej, jej obiektywizacji poprzez wprowadzanie standaryzowanych procedur diagnostycznych i sztywnych regulacji dotyczących warunków udzielenia wsparcia. Ta dość radykalna krytyka profesjonalizmu jest zapewne jednym z powodów niezbyt dużego zainteresowania pracowników socjalnych analizowanym tu podejściem w pracy z indywidualnym przypadkiem. Jak zauważa Payne, mankamentami tej interesującej koncepcji są jej ogólnikowy charakter, nieprecyzyjny język i brak konkretnych wskazówek dla praktyków (Payne, 2021, s. 208). Z owych mankamentów zdaje sobie sprawę Saleebey, który przyznaje, że choć środowisko pracowników socjalnych generalnie akceptuje ideę budowania na mocnych stronach klienta, to niewiele jest przykładów jej zastosowania. Badacz przywołuje w tym kontekście dwa nazwiska – Anthony’ego Maluccia (1979) i Steve’a de Shazera (1988, s. 69–76). Zgodnie z podejściem kompetencyjnym pierwszego z nich silne strony klienta obejmują zarówno jego dotychczasowe zasoby osobiste i społeczne, jak i te nowe, które zyskuje dzięki relacji z pracownikiem socjalnym. W modelu terapii skoncentrowanej na rozwiązaniach opracowanym przez drugiego z wymienionych odniesienia do założeń Saleebeya i innych zwolenników tej koncepcji są bardziej widoczne, tyle że de Shazer zajmował się wyłącznie terapią rodzin. Za jedno z nielicznych udanych prób przełożenia podejścia opartego na perspektywie mocy na język praktyki pracy socjalnej można uznać wspomniany już podręcznik autorstwa Karli Krogsrud Miley, Michaela O’Melii i Brendy L. DuBois (1995), a w obszarze zdrowia psychicznego – publikację Charlesa Rappa i Richarda Goschy (2012, tu za: Payne, 2021, s. 208). W różnym zakresie idee pracy socjalnej opartej na mocnych stronach klienta są obecne w wielu modelach pracy z indywidualnym przypadkiem, zwłaszcza tych, które nawiązują wprost lub pośrednio do terapii niedyrektywnej Carla Rogersa (szczegółowy przegląd w bloku rozszerzającym 5), i w innych obszarach pracy socjalnej (zob. definicje w bloku rozszerzającym 4).

Kazimiera Wódz

Blok rozszerzający 4. Definicje pracy socjalnej

Definicje nowocześnie rozumianej pracy socjalnej – kładącej nacisk na aktywizowanie i usamodzielnianie klientów poprzez poszerzanie i wzmacnianie ich kompetencji, udostępnianie im niezbędnych zasobów, doskonalenie pracy instytucji pomocy społecznej i działania na rzecz rozwoju rozwiązań w dziedzinie polityki społecznej, które będą adekwatne do potrzeb społecznych – można znaleźć bodaj we wszystkich podręcznikach pracy socjalnej. Na przykład: „Praca

socjalna obejmuje działalność profesjonalną ukierunkowaną na poprawę warunków życia jednostek i zbiorowości, niesienie ulgi w cierpieniu i rozwiązywanie problemów społecznych. Pracownicy socjalni jako »specjaliści od pomocy« pracują z ludźmi po to, by wzmocnić ich kompetencje i poprawić funkcjonowanie społeczne, umożliwić im dostęp do różnych form wsparcia społecznego i zasobów, tworzyć humanitarne usługi społeczne, wrażliwe na ludzkie potrzeby, oraz dążą do zwiększenia zasięgu oddziaływania instytucji świadczących pomoc” (DuBois, Miley, 1992, s. 48–50, tłum. K.W.).

W podobny sposób interesujące nas pojęcie zostało zdefiniowane w wielu znaczących oficjalnych dokumentach polskich i międzynarodowych:

„Praca socjalna jest profesją wspierającą zmianę społeczną, rozwiązywanie problemów powstających w relacjach międzyludzkich oraz wzmacnianie (*empowerment*) [...] ludzi dla wzbogacenia ich dobrostanu. Wykorzystując teorie ludzkich zachowań i systemów społecznych, praca socjalna interweniuje w miejscach, gdzie ludzie wchodzą w interakcje ze swoim środowiskiem. Fundamentalne dla pracy socjalnej są prawa człowieka i zasada sprawiedliwości społecznej” – definicja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (IFSW) w Montrealu w 2000 roku (www.ifsw.org, cyt. za: Szmagański, 2018, s. 289).

„Praca socjalna jest profesją opartą na praktyce i akademicką dyscypliną, która promuje zmianę społeczną i rozwój, społeczną spójność oraz *empowerment* i wyzwolenie ludzi. Głównymi zasadami pracy socjalnej są prawa człowieka, wspólnotowe poczucie odpowiedzialności i poszanowanie dla różnic. Praca socjalna oparta na własnych teoriach, naukach społecznych i humanistycznych oraz na rdzennej wiedzy angażuje ludzi i struktury społeczne do występowania przeciwko życiowym trudnościom i na rzecz poprawy ludzkiego bytu” – uniwersalna, globalna definicja zaakceptowana w lipcu 2014 roku przez Zgromadzenie Ogólne IFSW oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej (www.ifsw.org, cyt. za: Szmagański, 2018, s. 291).

„Praca socjalna jest specyficzną działalnością profesjonalną, której zadaniem jest ułatwianie wzajemnego przystosowania jednostek, rodzin, grup i środowiska społecznego, w którym żyją, oraz rozwijanie poczucia własnej wartości i indywidualnej sprawczości poprzez wykorzystanie możliwości tkwiących w ludziach, w stosunkach interpersonalnych oraz zasobach udostępnianych przez społeczności lokalne” – definicja zawarta w rezolucji nr (67) 16 Rady Europy, przyjętej na podstawie art. 13 i 14 Europejskiej karty społecznej, ratyfikowanej przez Polskę (Council of Europe, 1967, s. 2, tłum. K.W.).

„Praca socjalna to uznana powszechnie działalność profesjonalna umożliwiająca jednostkom, rodzinom, grupom identyfikację trudności osobistych, społecznych i tkwiących w ich środowisku, które niekorzystnie na nie oddziałują. Praca socjalna umożliwia im [tj. jednostkom, rodzinom i grupom – K.W.] przezwyciężanie tych trudności poprzez działania podtrzymujące, rehabilitacyjne,

zabezpieczające lub korygujące. Praca socjalna wspiera politykę społeczną i odpowiada na potrzeby społeczne, a tym samym dąży do zapewnienia wszystkim równych szans, niezależnie od wieku, płci, orientacji seksualnej, klasy społecznej, niesprawności, rasy, kultury i wyznania. Na pracy socjalnej spoczywa odpowiedzialność za ochronę najsłabszych i egzekwowanie ustawowych zobowiązań właściwych organów władzy wobec tej grupy” – definicja sformułowana przez brytyjską Centralną Radę Edukacji i Kształcenia w zakresie Pracy Socjalnej (CCETSW, 1989, s. 8, tłum. K.W.).

„Praca socjalna to działalność zawodowa mająca na celu pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie poprzez pełnienie odpowiednich ról społecznych oraz tworzenie warunków sprzyjających temu celowi” (art. 6 pkt 12 Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej).

Kazimiera Wódz

2.3. Teoretyczne podstawy pracy socjalnej

Teorie pracy socjalnej – jak pisze Malcolm Payne – są zbiorem idei, które służą wyjaśnianiu, eksplorowaniu i rozumieniu pracy socjalnej jako obszaru refleksji naukowej i praktyki (Payne, 2021, s. 202). We wznawianym wielokrotnie podręczniku *Modern Social Work Theory* (tu korzystamy z wydania z 1997 roku) autor wprowadza rozróżnienie między pozytywistycznym (scjentyistycznym) a postmodernistycznym pojmowaniem teorii. To pierwsze opiera się na rygorystycznym stosowaniu metod naukowych i zakłada, że „teoria” jest ogólnym twierdzeniem na temat świata realnego, które może być potwierdzane empirycznie jako prawdziwe (Payne, 1997, s. 35). Jeśli chodzi o teorie dotyczące praktyki pracy socjalnej, badacz przywołuje popularne wśród zwolenników podejścia scjentyistycznego założenie, jakoby o trafności danego modelu praktyki świadczył fakt, że „sprawdza się” on w serii podobnych przypadków i że można przedstawić, jak „działa” (Payne, 2021). Natomiast drugie, postmodernistyczne rozumienie teorii jest bardziej swobodne i obejmuje trzy różne warianty:

- modele (*models*), które w sposób ogólny i usystematyzowany opisują to, co dzieje się w praktyce w rozmaitych sytuacjach, wyłuskują główne zasady i wzory aktywności nadające tej formie aktywności (działania) spójność;
- podejścia lub perspektywy (*approaches to or perspectives*), czyli całościowe spojrzenie na ludzką aktywność, w tym wartości i światopogląd, które stanowią ramę porządkującą i umożliwiającą działania praktyczne;

- teorie wyjaśniające (*explanatory „theories”*), mówiące o tym, dlaczego konkretne działania prowadzą do określonych konsekwencji, i o warunkach zaistnienia owych konsekwencji (Payne, 1997, s. 35).

Tylko te ostatnie uznają za „właściwe” zwolennicy podejścia scjentystycznego, natomiast dla „postmodernistów” różnice nie są nieprzekraczalne, a kluczowym kryterium oceny wymienionych wariantów jest ich użyteczność praktyczna. Zdaniem Payne’a najlepiej byłoby, gdyby wszystkie trzy elementy – modele, perspektywy i teorie – stanowiły łącznie podstawę, na której buduje się wskazówki dla praktyki pracy socjalnej (Payne, 2021, s. 36).

We wstępie do przywołanej pracy autor zaznacza, że jest zwolennikiem konstruktywizmu (w rozumieniu zaproponowanym przez Petera Bergera i Thomasa Luckmanna, 1966, 1983) w sposobie definiowania pojęcia teorii i jej związków z praktyką pracy socjalnej (Payne, 1997, s. 13). Teorie pracy socjalnej – podkreśla – są często zapożyczone z zewnątrz: z szerszych systemów teoretycznych lub teorii średniego zasięgu rozwijanych w naukach humanistycznych i społecznych; za Sibeonem (1990) zaś powtarza, że istnieją dwa typy teorii: formalne i nieformalne. Pierwsze mają postać pisemną i stanowią twierdzenia dotyczące tego, czym jest praca socjalna (np. jakie jest jej miejsce w systemie zabezpieczenia społecznego w różnych koncepcjach polityki społecznej), jak ją realizować (np. jak pracować z indywidualnym przypadkiem, rodziną, grupą, społecznością) oraz kim są jej adresaci (klienci): czy chodzi o osoby ubogie, czy o rodziny z dysfunkcjami, grupy mniejszościowe itp. Z kolei drugie wynikają z uogólnionego doświadczenia pracowników socjalnych (Payne, 1997, s. 39) i – mimo że cenią je praktycy – zajmują niskie miejsce w hierarchii teorii uznawanych za istotne z perspektywy konstytuowania się akademickiego statusu pracy socjalnej (Karger, 1983, s. 200–205).

Jak już wiadomo, początki budowania naukowych podstaw pracy socjalnej wiążą się z nazwiskiem Mary Richmond, ściślej zaś – z jej koncepcją diagnozy społecznej, zaczerpniętą z języka medycznego, jako punktu wyjścia do **pracy z indywidualnym przypadkiem** (*case work*). Naukowa filantropia proponowana przez Richmond miała się opierać na dogłębnym rozpoznaniu przyczyn trudności adaptacyjnych klientów i stanowić fundament działań naprawczych o charakterze terapeutycznym, edukacyjnym, resocjalizacyjnym. Tradycyjny, medyczny model pracy socjalnej zorientowany był przede wszystkim na indywidualne problemy klientów, a swój najpełniejszy wyraz znalazł w inspirowanym psychoanalizą podejściu klinicznym. Ujęcie psychoanalityczne zdominowało na długo sposób postrzegania klientów pomocy społecznej w USA i Wielkiej Brytanii, wskutek czego poza polem widzenia pracownika socjalnego pozostawały szersze (środowiskowe, społeczne) uwarunkowania ich problemów adaptacyjnych.

Jeszcze w latach 50. *case work* identyfikowana była głównie z podejściem klinicznym. Stopniowo pod wpływem krytyki ortodoksyjnego freudyizmu i pojawienia się konkurencyjnych teorii psychologicznych (tzw. psychoanalizy

kulturalistycznej) *case work* uległa daleko idącym przeobrażeniom. Dzisiaj metoda indywidualnego przypadku obejmuje wiele modeli praktycznych, zróżnicowanych pod względem przyjmowanych założeń teoretycznych i wykorzystywanych procedur interwencyjnych: od podejścia psychospołecznego, bazującego w dużej mierze na psychoanalizie (Hollis, 1972), poprzez podejście problemowe czy zadaniowe, oparte w większym stopniu na teorii uczenia się, teorii ról, teorii komunikowania (Perlman, 1957; Reid, Epstein, 1972), aż po podejście zaopatrzeniowo-strukturalne, kładące nacisk na społeczne (środowiskowe) przyczyny indywidualnych trudności i nastawione przede wszystkim na wywoływanie zmian w środowisku, które będą korzystne dla klienta (Pincus, Minahan, 1973; Middleman, Goldberg, 1974). Znaczący wpływ na kształtowanie się nowego podejścia do pracy socjalnej miało uznanie w latach 30. i 40. pracy z grupą i pracy środowiskowej za jej uprawnione metody, a w rezultacie – otwarcie się na inspiracje teoretyczne płynące z obszaru nauk społecznych, zwłaszcza psychologii społecznej, antropologii kultury, socjologii. Szczególnie ważne okazały się tutaj teorie ról, teoria wymiany George’a Homansa, teoria pola Kurta Lewina, teorie konfliktu, interakcjonizm symboliczny czy ogólna teoria systemów (Greene, Ephross, eds., 1991). Pod koniec lat 60. można mówić o wyraźnym odejściu od modelu medycznego w stronę modelu działania metodycznego, w którym pojęcia „diagnoza” i „terapia” zastąpiono pojęciami „pomiar” i „interwencja”.

Popularyzacja podejścia systemowego w naukach społecznych i przesunięcie punktu ciężkości z badania wyodrębnionych podsystemów społecznych na procesy wymiany i relacje między nimi sprzyjały poszukiwaniom elementów wspólnych wszystkich trzech metod pracy socjalnej. Poszukiwania te zaowocowały powstaniem **zintegrowanego modelu pracy socjalnej**, opartego na ogólnym schemacie procesu rozwiązywania problemu, stworzonym wiele lat wcześniej przez Johna Deweya (1933). W modelu tym przyjmuje się, że profesjonalna praca socjalna stanowi uporządkowane logicznie i chronologicznie działanie, którego celem jest wspieranie lub przywracanie wzajemnie korzystnych interakcji pomiędzy jednostką a społeczeństwem (Miley, O’Melia, DuBois, 1995, s. 9). Niezależnie od tego, czy pracujemy z pojedynczym klientem, z grupą czy ze społecznością – aby działać profesjonalnie, musimy postępować w sposób przemyślany i planowy: poczynawszy od nawiązania kontaktu z klientem, identyfikacji i zdefiniowania problemu (potrzeby), przez dokonanie pomiaru potrzeb, określenie celu lub celów interwencji, opracowanie jednego lub kilku jej projektów, sformułowanie planu działania, po realizację planu, ocenę rezultatów i zakończenie działania (DuBois, Miley, 1992, s. 241–242; de Robertis, 1998, s. 98).

Wykryształowanie się podstawowego modelu pracy socjalnej bynajmniej nie oznaczało kresu poszukiwań nowych metod interwencji, odpowiadających potrzebom specyficznych kategorii klientów czy reagujących na zmiany ogólnej sytuacji ekonomiczno-społecznej. W ostatnim dwudziestolecu ukształtował

się eklektyczny w swych założeniach paradygmat nazywany podejściem ekologicznym (Germain, Gitterman, 1980) i ekosystemowym (Meyer, 1976), a także paradygmat antydyskryminacyjny (Payne, 1997, s. 238–265) czy antyopresyjny (Dominelli, 1998, s. 3–22). W wydawanych ostatnimi laty studiach z zakresu teorii i metod pracy socjalnej napotkamy nawiązania do różnych nurtów feminizmu (Orme, 2012), teorii krytycznej (Gray, Webb, 2012), teorii dyskursu (Parton, Marshall, 1998; Fawcett, 2012), postmodernizmu (Burke, Harrison, 1998) czy neomarksizmu (Hick, Murray, 2012). Pojawianie się nowych ujęć i propozycji teoretycznych w obszarze pracy socjalnej świadczy o tym, że dyscyplina ta rozwija się mimo wyrażanych wątpliwości co do jej statusu akademickiego (zob. Kantowicz, 2016). Niestety, w bogatej ofercie propozycji trudno znaleźć takie, które miałyby charakter uniwersalny, aspirowały do roli ogólnej teorii pracy socjalnej. Próby tego typu, podejmowane w latach 70. i później przez środowiska akademickie w wielu krajach (w Polsce w latach 90.), zakończyły się niepowodzeniem (Roberts, 1990). Jak w 1994 roku twierdził Payne, odnosząc się do dyskusji na temat takiego unitarnego podejścia: „[P]raca socjalna straciła upodobanie [*taste*] do »wielkiej teorii«” (Payne, 1994, s. 9, cyt. za: Banks, 2001, s. 67, tłum. K.W.).

Przypomnijmy, że tego rodzaju poglądy wpisywały się w nurt krytyki wielkich narracji, znamieny dla postmodernizmu (Howe, 1993; Lyotard, 1997; Fawcett, 2012). Jak podkreśla Barbara Fawcett: „Krytyczne perspektywy postmodernistyczne odrzucają [...] koncepcję lub model praktyki »jeden rozmiar dla wszystkich«. Ogólne teorie z uniwersalnymi zastosowaniami, szczególnie te, które działają w kierunku z góry na dół, są zorientowane na eksperta, nie są odpowiednie. W związku z tym teorie pracy socjalnej, strategie polityczne i praktyki, które głoszą, że mają globalne znaczenie i zastosowanie, uważa się za niedziałające” (Fawcett, 2012, s. 175). Zdaniem cytowanej badaczki w praktyce „[n]ależy raczej położyć nacisk na negocjacje i na to, co jest wykonane w konkretnym kontekście” (Fawcett, 2012, s. 175). Prześledziwszy zawartość najbardziej znanych podręczników teorii (i metod) analizowanej tu dyscypliny z ostatnich trzech dekad, można się przekonać, że ich autorzy akceptują stanowisko zakładające wielość perspektyw i orientacji teoretycznych w pracy socjalnej z jednostką, grupą i społecznościami (zob. Greene, Ephross, eds., 1991; Payne, 1997; Adams, Dominelli, Payne, eds., 1998; Gray, Webb, 2012).

Roberta Greene i Paul Ephross w książce *Human Behavior Theory and Social Work Practice* omawiają dziewięć wybranych teorii z obszaru nauk o zachowaniu, przede wszystkim psychologii klinicznej, humanistycznej, poznawczej, teorii uczenia się, psychologii społecznej, interakcjonizmu symbolicznego i biologii (Greene, Ephross, eds., 1991). W podręczniku tym – wyjątkowym pod względem klarowności i dbałości o detale – wskazują specyfikę poszczególnych prezentowanych teorii, przejawiającą się zarówno w sposobie rozumienia problemów klientów (oraz formułowaniu wyjściowej diagnozy), jak i w tworzeniu planu

pomocy i jego wdrażaniu. Wielu autorów podobnych podręczników akceptuje podział na ogólne teorie (psychologiczne, socjologiczne, biologiczne, antropologiczne itd.), które pozwalają zrozumieć naturę problemów klienta (klientów), oraz modele interwencji, które wyrastają z doświadczeń praktycznych (zob. m.in. Gibson, 1998, s. 58). Nietrudno zgadnąć, że większość tych teorii i modeli praktyki odnosi się głównie do pracy z indywidualnym przypadkiem, ewentualnie z rodziną lub grupą; wyjątkiem jest podejście ekosystemowe, które ma nieco inny charakter (o czym będzie mowa dalej).

Cytowany już Payne, wybitny znawca przedmiotu, w drugim wydaniu podręcznika poświęconego współczesnym teoriom pracy socjalnej omawia wnikliwie dziesięć teorii (modeli, perspektyw) pracy socjalnej: perspektywę psychodynamiczną, interwencję kryzysową i model skoncentrowany na zadaniu, teorie poznawczo-behawioralne, perspektywy systemową i ekologiczną, modele społeczne (komunikacyjne), perspektywy humanistyczną i egzystencjalną, rozwój lokalny i społeczny, perspektywę radykalną, perspektywę antydyskryminacyjną, *empowerment* i doradztwo (Payne, 1997). Z kolei w popularnym w Wielkiej Brytanii podręczniku *Social Work. Themes, Issues and Critical Debates* pod redakcją Roberta Adamsa, Leny Dominelli i Malcolma Payne'a (1998) jako teorie przydatne w praktyce pracy socjalnej wymieniono: doradztwo, pracę z grupą, pracę ze społecznością, podejście psychospołeczne, praktykę poznawczo-behawioralną, podejście zadaniowe, radykalną pracę socjalną, feministyczną pracę socjalną, praktykę antyopresyjną oraz podejście postmodernistyczne i dyskursywne.

Niniejszy przegląd, choć dalece niekompletny, pokazuje bogactwo dorobku teoretycznego i intensywne poszukiwania orientacji bardziej adekwatnych do zmieniających się realiów współczesnego świata. Payne we wprowadzeniu do części drugiej (*Theories for Practice in Social Work*) wzmiankowanego podręcznika z 1998 roku przypomina o potrzebie refleksyjnego podejścia do praktyki. Bycie „refleksyjnym praktykiem” – podkreśla za Donaldem Schönem (1983) – oznacza umiejętność selektywnego korzystania z wiedzy teoretycznej, eklektyzm uwzględniający złożony charakter sytuacji i możliwość spojrzenia na problemy klienta z różnych perspektyw, a także krytyczne porównywanie alternatywnych czy przeciwstawnych interpretacji oferowanych przez różne „teorie” (Payne, 1998, s. 121, 129–132). Praca socjalna nie polega na wypisywaniu klientowi zestawu recept, lecz raczej na odpowiadaniu na jego oczekiwania, przy czym należy brać pod uwagę specyfikę świata, w którym żyje na co dzień (Payne, 1998, s. 124). Refleksyjna praktyka dotyczy również roli, w jakiej występuje pracownik socjalny: czy jako usługodawca realizujący statutowe działania z zakresu publicznej pomocy społecznej (stanowisko indywidualistyczno-reformistyczne), czy jako terapeuta, coach, doradca (stanowisko terapeutyczne) zorientowany na indywidualne potrzeby klienta, czy też jako „agent zmian”, działający w imieniu lub na rzecz osób i grup dyskryminowanych, marginalizowanych ze względu

na przynależność do mniejszości, dotkniętych skutkami nierówności strukturalnych bądź uprzedzeń (stanowisko socjalistyczno-kolektywistyczne) (Payne, 1998, s. 125–128). Rzecz jasna, w każdym z trzech przypadków preferowane są inne „teorie” (więcej o tym w podrozdziale 2.4).

Kazimiera Wódz

Blok rozszerzający 5

Case work – historia i współczesność

Według popularnej niegdyś, a dziś nieco zapomnianej definicji Swithuna Bowersa z 1949 roku *case work* to „sztuka, w której wiedza z zakresu nauk o relacjach międzyludzkich i umiejętność nawiązywania relacji [*science of human relations and skill in relationships*] są wykorzystywane w celu mobilizowania możliwości [*capacities*] jednostki oraz zasobów dostępnych w społeczności, tak aby doprowadzić do lepszego wzajemnego dostosowania się klienta i jego bliższego lub dalszego środowiska” (Bowers, 1949, s. 313, tłum. K.W.; zob. też Hamilton, 1940).

W podobny sposób definiował cele pracy socjalnej Felix Biestek, ksiądz katolicki, który pod koniec lat 50. ubiegłego stulecia przedstawił siedem zasad, na jakich powinny się opierać relacje pomiędzy pracownikiem socjalnym a klientem:

- indywidualizacja (afirmacja indywidualności klienta);
- swoboda wyrażania emocji przez klienta;
- kontrolowane zaangażowanie emocjonalne (pracownika socjalnego);
- akceptacja klienta z uwzględnieniem jego mocnych i słabych stron;
- postawa nieocenająca (ocenianie zachowań, a nie osoby klienta);
- zasada samostanowienia, oparta na uznaniu prawa klienta do wolności, w tym także prawa do popełniania błędów i odpowiedzialności za swoje życie; ograniczeniami tego prawa mogą być z jednej strony rzeczywista niezdolność klienta do podejmowania samodzielnych decyzji (np. w przypadku choroby psychicznej lub głębokiej demencji), z drugiej zaś – normy prawne (m.in. przepisy regulujące zasady działania pomocy społecznej) oraz zasady moralności publicznej;
- zasada poufności – oczywista zasada respektowania prywatności i nieujawniania osobom trzecim informacji uzyskanych od klienta bez jego wiedzy i zgody (może zostać uchylona jedynie w sytuacjach wyjątkowych, gdy naruszono prawo bądź gdy zagrożone jest czyjeś zdrowie lub życie) (Biestek, 1961, tu za: Banks, 2001, s. 26–27; zob. też DuBois, Miley, 1999, s. 120–133).

Wyliczone zasady zyskały powszechne uznanie wśród praktyków i z pewnymi modyfikacjami, wynikającymi z innego rozłożenia akcentów lub odmienności przyjmowanych założeń aksjologicznych, zostały włączone do kodeksów etycznych zatwierdzonych przez stowarzyszenia zawodowe pracowników socjalnych (głównie w krajach zachodnich ze względu na ich zakorzenienie w szeroko rozumianej tradycji judeochrześcijańskiej oraz europejskiej filozofii moralnej) (więcej: Szmagański, 2018, s. 171–237).

W literaturze przedmiotu znaleźć można wiele modeli pracy z indywidualnym przypadkiem. Poniżej przedstawiamy w skrócie najważniejsze z nich (na podstawie: Greene, Ephros, eds., 1991; Payne, 1997, 2021; Adams, Dominelli, Payne, eds., 1998; Lishman, red., 1998; Szmagański, 2022; zob. też Lishman et al., 2023).

Podejście psychodynamiczne, wywiedzione z koncepcji stadiów rozwoju psychoseksualnego i psychoanalizy Sigmunda Freuda, jego uczniów i kontynuatorów, koncentruje się na przyczynach trudności tkwiących w jednostce. Należą do nich nieuświadomiane potrzeby, irracjonalne uczucia i myśli, które wynikają z nieprzezwyciężonych przez *ego* napięć pomiędzy biologicznymi popędami (*id*) a wartościami i ideałami kulturowymi (*superego*) przekazywanymi dzieciom w okresie pierwotnej socjalizacji przez rodziców lub opiekunów. Pracownicy socjalni czy psychoterapeuci będący zwolennikami tego podejścia upatrują przyczyny aktualnych problemów (dorosłych) klientów w traumatycznych doświadczeniach wczesnego dzieciństwa związanych z zakłóceniami rozwoju psychoseksualnego, które skutkują różnego typu blokadami, fiksacjami, patologicznymi, regresywnymi formami rozładowywania energii psychicznej (seksualnej) czy zachowaniami destrukcyjnymi (agresją, autoagresją), nerwicą natręctw, fobiami. Klasyczna psychoanaliza jako metoda terapii skupia się na odkrywaniu nieuświadomianych przyczyn tego rodzaju zachowań poprzez procedury interwencyjne. Florence Hollis podzieliła je na cztery fazy:

- podtrzymanie, redukcja napięcia i niepokoju, nawiązanie relacji opartych na akceptacji, zaufaniu, okazywanie zrozumienia dla silnych irracjonalnych uczuć klienta, zachęcanie go do konkretnych kroków (wpływ bezpośredni);
- refleksyjna dyskusja na temat aktualnej sytuacji życiowej klienta (eksploracja, opis, wentylacja);
- pogłębiona refleksja połączona z działaniami mającymi korygować relacje klienta z otoczeniem oraz konsekwencje jego zachowań w stosunku do innych i do siebie;
- refleksja nad nieuświadomianymi dążeniami i doświadczeniami z przeszłości, które mogłyby wyjaśnić obecne trudności klienta w relacjach z innymi, identyfikacja mechanizmów obronnych *ego*, natury niezaspokojonych potrzeb i presji *superego* (Hollis, 1972; Woods, Hollis, 1990, s. 5, tu za: Payne, 1997, s. 81–83).

Opisany za Hollis (w dużym uproszczeniu) model kliniczny zyskał popularność w szerokich kręgach pracowników socjalnych, głównie w USA, trzeba jednak dodać, że nie wszyscy przedstawiciele tej orientacji przyjmowali za podstawę pracy z klientem założenia freudowskiej psychoanalizy (więcej: Payne, 1997, s. 85–94). W psychodynamicznym nurcie pracy (socjalnej) z jednostką rozwinęły się koncepcje alternatywne wobec teorii Freuda, skoncentrowane w większym stopniu na relacjach jednostki z otoczeniem, zwłaszcza ze znaczącymi innymi – takie jak teoria przywiązania i straty Johna Bowlby’ego (1969) (zob. Aldgate, 1998, s. 17–47) czy teoria stadiów rozwojowych Erika Eriksona (zob. Hall, Lindzey, 1994, s. 76–111). Koncepcja Eriksona, mimo iż jej korzenie tkwią w psychoanalizie, stanowiła punkt zwrotny w procesie odchodzenia od ortodoksji freudowskiej w kierunku podejścia akcentującego rolę *ego* – struktury, która według ojca psychoanalizy pełniła funkcję pośrednika między biologiczną naturą człowieka (sferą popędów) a wymaganiami kulturowymi (poświęcony jest temu esej *Kultura jako źródło cierpień* – zob. Freud, 1992). W Eriksonowskiej interpretacji kryzysów rozwojowych o ich pomyślnym lub niekorzystnym przebiegu decyduje z jednej strony siła *ego*, z drugiej – wsparcie społeczne, które człowiek otrzymuje w swoim środowisku od bliskich, a także od instytucji i organizacji społecznych powołanych do udzielania jednostkom i rodzinom specjalistycznej pomocy w poszukiwaniu skutecznych strategii radzenia sobie z kryzysami charakterystycznymi dla poszczególnych faz rozwoju psychospołecznego (więcej: Gibson, 1998, s. 49–64).

Ze względu na pierwszorzędne znaczenie w adaptacji do wymagań środowiska społecznego nadane przez Eriksona procesom poznawczym: percepcji, myśleniu, pamięci, racjonalnym sposobom rozwiązywania problemów, jego teoria wpisuje się w szeroki nurt **psychologii *ego*** (Hartmann, 1958; Rapaport, 1959). Rozwinął się on w opozycji wobec klasycznej psychoanalizy i przygotował grunt pod racjonalno-pragmatyczne podejście do pracy z jednostką. Do pionierek na tym polu należała Eda Goldstein (1984), która przedstawiła bardzo ogólne zasady pracy z indywidualnym przypadkiem zorientowanej na wspieranie lub modyfikowanie *ego*: od identyfikacji problemu i analizy dotychczasowych sposobów radzenia sobie z nim po poszukiwanie nowych dróg i rozwiązań na przyszłość. Planowane i podejmowane działania mogą dotyczyć wewnętrznych możliwości klienta, zmian w jego otoczeniu lub lepszego dopasowania pomiędzy światem wewnętrznym i zewnętrznym klienta (za: Payne, 1997, s. 88).

Połączeniem perspektywy psychologii *ego* z silną na gruncie amerykańskim tradycją pragmatyzmu (funkcjonalizmu), związaną z nazwiskiem Johna Deweya, jest **podejście problemowe** (Perlman, 1957). Opiera się ono na założeniu, że całe ludzkie życie to nieustający proces rozwiązywania problemów, i koncentruje się przede wszystkim na teraźniejszości. Problemem mogą być zarówno niedostateczne środki materialne, jak i konflikty w rodzinie, kryzysy rozwojowe, trudności w pełnieniu ról społecznych itd. Twórczyni omawianego podejścia Helen

Harris Perlman uważała, że proces rozwiązywania problemu klienta zawiera w sobie trzy główne procedury: ustalenie faktów (co i dlaczego jest problemem), myślenie poprzez fakty (wszechstronna analiza problemu), dokonywanie wyborów i podejmowanie decyzji dotyczących możliwych rozwiązań (Perlman, 1970, s. 169; Perlman, 1986, s. 261, tu za: Payne, 1997, s. 87).

Podejście skoncentrowane na zadaniu stanowi rozszerzenie i uściślenie modelu problemowego – jeszcze mocniej skupia się na aktualnych przyczynach trudności klientów. *Task-centered casework*, zaprezentowana po raz pierwszy w książce Williama Reida i Ann Shyne (1969), została opracowana na podstawie wyników badań, które Reid przeprowadził wśród pracowników socjalnych w latach 60. ubiegłego stulecia. Badani dzielili się z nim swoimi przemyśleniami na temat rodzajów problemów, z jakimi zgłaszają się do nich klienci, oraz skuteczności podejmowanych prób ich rozwiązania (Marsh, 1998, s. 206). Pełny opis tego modelu, przedstawiony w publikacji Reida i Laury Epstein (1972), obejmuje następujące fazy aktywności: począwszy od uzgodnienia z klientem wspólnej definicji problemu, przez określenie warunków i kierunków zmian, opracowanie roboczej wersji wyjaśnienia przyczyn trudności i ocenę dotychczasowych sposobów radzenia sobie z nimi, formułowanie kontraktu (ustnego lub pisemnego porozumienia w sprawie tego, co ma zostać zrobione i jak), planowanie zadań i ich wdrażanie, po ustanowienie systemu zachęt i ukazanie klientowi korzyści z podjętego działania (Reid, 1978, tu za: Payne, 1997, s. 104–114; zob. też Marsh, 1998, s. 226).

Rozwinięciem omówionego wyżej modelu jest **podejście skoncentrowane na rozwiązaniach** (*solution-focused therapy*). Stworzony przez Steve'a de Shazera (1988) model terapii rodzin odegrał istotną rolę w ukształtowaniu się całkowicie nowego rozumienia relacji pracownik socjalny – klient: porzucenia paternalistycznego traktowania tego drugiego jako osoby niezaradnej, niesamodzielnej, postrzeganej przez pryzmat nieprzewidywanych traum z przeszłości, problemów, deficytów i dysfunkcji, na rzecz stosunku partnerskiego, skupienia się na pozytywnych stronach klienta, jego osobistych (potencjalnych) zasobach, kompetencjach, zaradności, dzięki którym będzie w stanie poradzić sobie z obecnymi i przyszłymi kryzysami. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach opiera się na relatywnie prostych zasadach, wywiedzionych po części z założeń psychologii pozytywnej Martina Seligmana (1996), po części zaś z metod terapeutycznych opracowanych przez Aarona T. Becka (1979) i Michaela J. Scotta (1989), przedstawicieli orientacji poznawczej i poznawczo-behawioralnej w psychoterapii, oraz Alberta Ellisa i Windy Dryden (1997), reprezentujących racjonalno-emotywną terapię behawioralną. Zasady te można sprowadzić do kilku wytycznych:

- koncentracja na aktualnej sytuacji klienta, bez wchodzenia w zawiłości historii jego życia, chyba że dotyczy to wcześniejszych skutecznych sposobów radzenia sobie z trudnościami;

- orientacja na przyszłość, na zmiany, których zakres i kierunek określa klient w porozumieniu z pracownikiem socjalnym;
- ustalenie wspólnie z klientem, jakie (realistyczne) cele chce osiągnąć w krótszej i dłuższej perspektywie, jakich zmian w swoim życiu się spodziewa, jeśli zrealizuje zaplanowane cele, oraz jak to wpłynie na relacje z innymi, ważnymi dla niego osobami;
- identyfikacja zasobów (osobistych, społecznych, kulturowych), którymi dysponuje klient, i wspieranie zachowań, myśli, uczuć klienta, które prowadzą do realnych korzystnych zmian jego sytuacji (pozytywna informacja zwrotna);
- partnerskie relacje pomiędzy klientem jako ekspertem od własnego życia a pracownikiem socjalnym, który udziela wsparcia, ale nie narzuca swojej „definicji sytuacji”, unika ocen i kategorycznych stwierdzeń, stąd kluczowa rola języka, jakim posługuje się w rozmowie z klientem (więcej: Świtek, 2007, s. 71–73; zob. też Krasiejko, 2010).

Podstawowe narzędzie pracy w perspektywie zorientowanej na rozwiązania stanowi oparty na empatii, poszanowaniu autonomii klienta i akceptacji jego punktu widzenia **dialog (wywiad) motywujący**. Traktowany niekiedy jako odrębna metoda pracy socjalnej (zob. Dąbrowska, 2019, s. 405–406), jest on według twórców tego podejścia Williama Millera i Stephena Rollnicka (2002) zmodyfikowaną wersją terapii skoncentrowanej na osobie, której założenia sformułował przed kilkoma dekadami wybitny przedstawiciel humanistycznego nurtu psychologii Carl Rogers (1951). W swoim modelu *person-centered approach* Rogers przyjął, że klienci poszukujący pomocy specjalisty-terapeuty (pracownika socjalnego) dysponują potencjałem, który może i powinien zostać wykorzystany w procesie leczenia (udzielania pomocy). Aby nastąpiło uwolnienie owego potencjału, terapeuta musi być w stanie nawiązać relację z klientem ufundowaną na zaufaniu i bezwarunkowej akceptacji (Rogers, 1957, s. 99). Dodajmy, że podejście niedyrektywne, nastawione na wspieranie rozwoju potencjału klienta, jego samoaktualizacji, jest charakterystyczne dla wielu modeli terapii opartych na koncepcjach mieszczących się w szerokim nurcie psychologii humanistycznej, do którego reprezentantów oprócz Rogersa należą przede wszystkim Abraham Maslow (1970), a także twórca terapii *gestalt* Fritz Perls (1981) czy twórca logoterapii Viktor Frankl (1969).

W przypadku wywiadu motywującego poza wzmiankowanymi wyżej zasadami terapii skoncentrowanej na osobie: okazywaniem empatii, partnerską współpracą, poszanowaniem autonomii klienta, mamy do czynienia z orientacją na konkretny cel. Jest nim uruchomienie zmiany w zachowaniu i stylu życia klienta, czemu służyć powinny analiza ambiwalencji w jego uczuciach i podstawach wobec innych oraz rozbieżności między aktualnymi zachowaniami a wyznawanymi wartościami i pozytywnymi wyobrażeniami na temat możliwej przyszłości, wsparcie w przezwyciężaniu oporu wobec zmian i wzmacnianie poczucia skuteczności (Miller, Rollnick, 2010, s. 405–406). Stworzony w latach 80.

jako narzędzie pracy z osobami uzależnionymi, obecnie ten model praktyki wykorzystywany jest nie tylko przez klinicystów, lecz także przez doradców oraz pracowników socjalnych (Hohman, 2016). Oceniając przydatność tego podejścia i innych podobnych w pracy socjalnej i w terapii – np. takich jak praktyka narracyjna (zob. Béres, 2014), w której szczególny nacisk kładzie się na umiejętności komunikacyjne i wzorce mówienia (*patterns of talk*) – Malcolm Payne zauważa, że są one refleksem szerszego zjawiska, jakim jest postmodernizm, wytyczający nowe horyzonty w debatach akademickich w naukach społecznych od początku lat 90. (więcej: Fawcett, 2012, s. 164–176).

Praktyka narracyjna w pracy socjalnej wiąże się z podejściem określanym jako **konstrukcjonizm** czy **konstruktywizm społeczny** (Payne, 2021, s. 53). W terapii opartej na tej metodzie klient przedstawia własną interpretację zdarzeń ze swej biografii, które doprowadziły go do miejsca, gdzie się teraz znajduje – agencji pomocy społecznej czy innej placówki wsparcia. Zadanie terapeuty polega na ustaleniu zasad, jakimi posługuje się narrator, aby nadać opowieści spójność, a następnie na jej dekonstrukcji i reorganizacji mających spowodować eksternalizację problemów, z którymi klient sobie nie radzi, uchwycenie ich niejako z zewnątrz, co sprzyja dostrzeżeniu niespójności i luk pierwotnej opowieści. Dzięki takim zabiegom klient zyskuje możliwość spojrzenia na własną biografię z innej perspektywy niż dotychczas, ukazującej potencjalne drogi przemiany, zbudowania nowej tożsamości wokół poczucia sprawczości, zdolności do samokontroli, skuteczności itp. W procesie tej przemiany fundamentalną rolę odgrywa język, co według Payne’a dowodzi, że podejście narracyjne stanowi egzemplifikację zwrotu lingwistycznego w naukach społecznych w latach 90. (Payne, 2021, s. 143).

Konstruktywizm czy konstrukcjonizm czerpie inspirację z wielu różnych źródeł, m.in. z psychologii poznawczej (teorii konstruktów osobistych – zob. Kelly, 1955), psychologii społecznej (Gergen, 1994, 2023) czy z socjologii humanistycznej (interakcjonizmu symbolicznego – zob. Goffman, 1959, wyd. polskie 1981; Blumer, 1969; Mead, 1975). Wprawdzie trudno wskazać model praktyki pracy socjalnej, który odwołuje się wprost do wymienionych wyżej koncepcji, ale ich oddziaływanie widoczne jest w wadze, jaką w większości omawianych tu perspektyw przywiązuje się do kwestii języka w interakcji pracownika socjalnego lub terapeuty z klientem (kluczowy element podejścia psychospołecznego). W rezultacie chodzi o to, aby budować relacje oparte na zrozumieniu specyfiki procesu komunikacji na poziomie zarówno werbalnym, jak i niewerbalnym, co wymaga uwzględnienia, po pierwsze, jego wymiaru symbolicznego, po drugie, różnicy między wiedzą o świecie klienta i pracownika socjalnego oraz między ich sposobami interpretacji (znaczeń) zdarzeń/faktów, po trzecie, kontekstu sytuacyjnego, czyli rytuałów interakcyjnych, oczekiwań i norm związanych ze specyfiką relacji pomocowej i z odgrywanymi rolami, a także zabiegów polegających na tworzeniu korzystnego wizerunku przez obie strony (autoprezentacja,

poszukiwanie akceptacji i uznania itp.) (więcej: Goffman, 2006; Granosik, 2006; Morreale, Spitzberg, Barge, 2007; Miś, 2019, s. 100).

Podejście systemowe jest jednym z nielicznych modeli praktyki w pracy z indywidualnym przypadkiem, które nawiązują do źródeł innych niż psychologia czy psychologia społeczna, mianowicie do ogólnej teorii systemów Ludwiga von Bertalanffy'ego (1971). Twórcy tej orientacji: Gordon Hearn (1969), Howard Goldstein (1973), Allen Pincus i Anne Minahan (1973), Max Siporin (1975), mniej lub bardziej konsekwentnie odchodzą od podejścia psychologiczno-terapeutycznego – dominującego w tradycyjnej, klinicznej pracy z jednostką – na rzecz ujęcia holistycznego. Uwzględnia ono w większym zakresie środowisko, w którym funkcjonuje klient, w tym nieformalne systemy wsparcia w obrębie podsystemów (rodziny, grupy przyjaciół, współpracowników), formalne systemy (stowarzyszenia sąsiedzkie, związki zawodowe) oraz instytucje działające w obszarze usług społecznych (szpitale, szkoły, agencje pomocy społecznej). Takie spojrzenie proponują Pincus i Minahan (1973) w swoim modelu praktyki skoncentrowanym wokół pięciu zagadnień kluczowych dla pracy socjalnej:

- braku niezbędnych zasobów,
- braku powiązań między ludźmi a systemami zabezpieczającymi,
- zakłóceń interakcji wewnątrz tego samego systemu zabezpieczającego,
- zakłóceń interakcji pomiędzy różnymi systemami zabezpieczającymi,
- indywidualnych trudności w rozwiązywaniu problemów.

Wspomniani badacze wyróżnili w swoim modelu cztery podstawowe systemy:

- *change agent system* – pracownik socjalny i organizacja, w której jest zatrudniony;
- *client system* – jednostki, grupy, rodziny, społeczności lokalne poszukujące pomocy;
- *target system* – osoby lub grupy, wobec których pracownik socjalny podejmuje działania zmierzające do wywołania celowej zmiany (może, ale nie musi chodzić tu o klienta);
- *action system* – osoby i instytucje, z którymi pracownik socjalny współpracuje, aby osiągnąć założony cel (Pincus, Minahan, 1973, tu za: Payne, 1997, s. 143).

Przedstawionych przez Pincusa i Minahan osiem faz działania zyskało powszechną akceptację praktyków. Są to następujące etapy:

- wstępna ocena problemu, uwzględniająca okoliczności jego powstania, osobę lub osoby, dla których okoliczności te stwarzają problem, analizę systemu klienta, określenie celów interwencji, ustalenie strategii działania, zapewnienie warunków ich realizacji;
- gromadzenie danych: prowadzenie wywiadów, obserwacji, weryfikacja zebranego materiału;
- ustanowienie wyjściowego kontaktu, ustalenie dostępności osób należących do systemu klienta, usuwanie jego oporów przed skorzystaniem z pomocy pracownika socjalnego i agencji;

- negocjowanie kontraktu z klientem i z innymi systemami wsparcia, uzgodnienie celów działania, ustalenie podziału zadań pomiędzy pracownikiem socjalnym, klientem i pozostałymi uczestnikami systemu i kontraktu, pozyskanie zaufania klienta dzięki udzielaniu mu szczegółowych informacji na temat celu kontraktu, usuwanie obaw i oporu klienta wobec proponowanych zmian, zapewnienie wsparcia ze strony agencji i różnych członków systemu klienta;
- sformowanie systemu działania (*action system*): klient – pracownik socjalny; klient – pracownik socjalny – rodzina; pracownik socjalny – klient – inna agencja itp.;
- podtrzymywanie i koordynowanie działania: unikanie entropii w systemie działania dzięki kontrolowaniu zgodności przebiegu interwencji z ustaleniami w kontrakcie, dokładne informowanie o ewentualnych zmianach itp.;
- wywieranie wpływu na system działania poprzez wykorzystanie wiedzy i doświadczenia jego uczestników, autorytetu osobistego i instytucjonalnego, udostępnianie zasobów materialnych i usług, kontrolowanie dostępu do informacji;
- zakończenie interwencji: podsumowanie, ewaluacja, zakończenie relacji, stabilizacja zmian (Pincus, Minahan, 1973, tu za: Payne, 1997, s. 145).

Podejście systemowe – krytykowane ze względu na swój specyficzny język, bardzo ogólny charakter, trudności związane z określeniem granic systemów i koncentrację na utrzymaniu *status quo* – znalazło najpełniejsze zastosowanie w pracy z rodziną (de Shazer, 1982; Ludewig, 1995). Niemniej było ono, jak wspomniano wcześniej, pierwszą (choć niejedyną) propozycją wyjścia poza zindywidualizowaną perspektywę tradycyjnego modelu *case work*, opartego przede wszystkim na koncepcjach psychodynamicznych, poznawczo-behawioralnych czy humanistycznych.

Inną interesującą orientacją wyrosłą z podobnego sposobu myślenia o pracy socjalnej jest **perspektywa ekosystemowa**, która zasadza się na ekologicznej teorii rozwoju człowieka sformułowanej przez Uriego Bronfenbrennera (1979). Perspektywę tę, której istotę wyraża hasło „człowiek w sytuacji / człowiek w środowisku” (*person-in-situation / person-in-environment perspective*), przedstawiła w wielu publikacjach Caryl B. Germain (Germain, ed., 1979; Germain, Gitterman, 1980; zob. też Meyer, 1976). Z uwagi na wyjątkowy charakter owej propozycji, łączącej elementy wywiedzione z nauk biologicznych (ekologii, etologii), psychologii (teorii *ego*, teorii stresu, psychologii postaci), socjologii (interakcjonizmu symbolicznego, teorii ról), antropologii oraz, w ograniczonym zakresie, ogólnej teorii systemów, omawiamy ją szerzej w kolejnym podrozdziale.

Zamykając niniejszy krótki przegląd głównych modeli praktyki w pracy z indywidualnym przypadkiem, warto wspomnieć jeszcze o dwóch perspektywach, diametralnie odmiennych pod względem przyjmowanych założeń i stosowanych metod.

Podejście strukturalne, stworzone przez Ruth Middleman i Gale Goldberg (1974), opiera się na założeniu, że problemy klientów mają przyczyny zewnętrzne, są funkcją dezorganizacji społecznej, nie zaś indywidualnej patologii, a zadaniem każdego pracownika socjalnego, niezależnie od miejsca jego zatrudnienia, jest podejmowanie działań na rzecz rozwiązań systemowych (prawnych, instytucjonalnych). Przywołane autorki uważają, że praca z jednostką powinna się opierać na czterech zasadach:

- odpowiedzialności klienta za siebie (podstawą interwencji jest kontrakt z klientem, określający, co stanowi problem, w jaki sposób należy go rozwiązać i jakie w rezultacie są zadania pracownika socjalnego i klienta);
- postępowania w ślad za oczekiwaniami klienta (co oznacza otwarcie się na jego potrzeby, nielimitowane własnymi kompetencjami ani wymaganiami instytucjonalnymi);
- maksymalizacji potencjalnego wsparcia dla klienta w jego własnym środowisku;
- stopniowania presji na instytucje, organizacje, środowisko (tyle, ile trzeba, aby rozwiązać problem) (Middleman, Goldberg, 1974, tu za: Devore, Schlesinger, 1986, s. 123–124).

Praktyka humanistyczna to obszerna, wewnętrznie zróżnicowana i zasługująca na osobne omówienie grupa metod terapii, pracy socjalnej o nachyleniu klinicznym, doradztwa, coachingu, które czerpią inspirację z rozmaitych źródeł. Oprócz scharakteryzowanych wcześniej modeli wywiedzionych z terapii skoncentrowanej na osobie Rogersa i teorii samorealizacji czy terapii humanistycznej Masłowa (1970, 2006) bądź Goldsteina (1984) wielu przedstawicieli owego nurtu chętnie sięga do filozofii (egzystencjalizmu, fenomenologii, filozofii spotkania i dialogu) czy też do religii lub pozareligijnych tradycji duchowych (Payne, 2011). Czytelników zainteresowanych tą tematyką zachęcamy do zapoznania się z ciekawą pracą Szmagałskiego (2022, s. 113–165).

Kazimiera Wódz

2.4. Wybrane perspektywy i teorie ważne w pracy ze społecznościami³

Z pewnością wszystkie przywołane wcześniej propozycje teoretyczne, modele i perspektywy w pracy socjalnej warto by szerzej zaprezentować, lecz z uwagi na problematykę niniejszej publikacji w dalszych rozważaniach skupimy się na tych, które mają istotne znaczenie dla środowiskowej pracy socjalnej. Zanim

³ W podrozdziale wykorzystano publikacje: Wódz, 1998a, s. 28–34; Wódz, 2001, s. 34–42.

to nastąpi, trzeba przypomnieć, że od pierwszych prób tworzenia naukowych podstaw filantropii (podjętych pod koniec XIX i na początku XX wieku m.in. za sprawą Mary Richmond i Jane Addams w USA oraz ich odpowiedniczek i odpowiedników w krajach europejskich, również w Polsce), które ostatecznie doprowadziły do ukonstytuowania się pracy socjalnej jako samodzielnego zawodu, jako zasadę nadrzędną dla różnych obszarów praktyki i refleksji przyjmowano podwójną, holistyczną perspektywę „osoby w środowisku” (*person-in-environment*) (Hamilton, 1940, tu za: Greene, 1991b, s. 9). Zasadę tę odnajdujemy w licznych propozycjach teoretycznych odnoszących się do pracy socjalnej z jednostkami, grupami, rodzinami czy społecznościami, ale najpełniejszy wyraz znalazła w podejściu ekosystemowym, które stanowi interesującą próbę syntezy wielu dotychczasowych modeli praktyki. Dalej omówione zostaną:

- perspektywa ekologiczna i ekosystemowa w pracy socjalnej,
- perspektywa feministyczna w pracy socjalnej,
- perspektywa radykalna w pracy socjalnej,
- perspektywa antydyskryminacyjna w pracy socjalnej,
- teoria krytyczna a praca socjalna,
- postmodernistyczna praca socjalna.

Perspektywa ekologiczna i ekosystemowa w pracy socjalnej – implikacje dla pracy środowiskowej (K.W.)

Rekonstrukcji podstawowych elementów modelu ekologicznego dokonamy za Carel Germain (ed., 1979) oraz Robertą Greene (1991a, s. 261–296). Zdaniem tej pierwszej analizowana perspektywa „opiera się na ewolucjonistycznym, adaptacyjnym spojrzeniu na człowieka (i wszystkie organizmy) w stałej wymianie ze środowiskiem. Jako inspiracja dla praktyki perspektywa ekologiczna umożliwia wgląd w naturę i konsekwencje tej wymiany zarówno dla człowieka, jak i dla otaczającego go środowiska naturalnego i społecznego. [...] skupia się na wzroście i rozwoju potencjału ludzkiego oraz na właściwościach środowiska, które podtrzymują lub hamują ekspresję owego potencjału” (Germain, 1979, s. 7–8, tłum. K.W.). Perspektywa ekologiczna czerpie z wielu źródeł. Greene wymienia poza biologiczną teorią ewolucji także wczesne i późniejsze koncepcje diagnozy społecznej (Mary Richmond, Gordon Hamilton), modele pracy z grupą opracowane przez Grace Coyle, psychologię *gestalt*, teorie ról, interakcjonizm symboliczny, antropologiczne koncepcje Margaret Mead, psychologię humanistyczną (zwłaszcza w wydaniu Abrahama Masłowa i Carla Rogersa), teorię pola Kurta Lewina, etologię, koncepcję stresu Hansa Selye’ego, egopsychologię, teorię przywiązania Johna Bowlby’ego, ogólną teorię systemów Ludwiga von Bertalanffy’ego, ekologiczną teorię rozwoju psychospołecznego Uriego Bronfenbrennera, koncepcje wzmocnienia/upodmiotowienia (*empowerment*) oraz przestrzeni życiowej (*life model*) Carel Germain i Alexa Gittermana (Greene, 1991a, s. 266–267).

Niezależnie od tego, jak bardzo to zestawienie jest niekompletne i nieuporządkowane (są tu zarówno szerokie koncepcje teoretyczne, jak i szczegółowe teorie średniego zasięgu czy niepretendujące do miana teorii modele pojęciowe dotyczące wybranych obszarów relacji człowiek – środowisko), ukazuje ono eklektyzm podejścia ekologicznego, które łączy i wykorzystuje wiele wcześniejszych modeli praktyki bezpośredniej i działań pośrednich zorientowanych na środowisko. Greene sprowadza tę różnorodność do kilku podstawowych założeń, mianowicie:

1. Człowiek ma wrodzone zdolności do wymiany z otoczeniem i wiązania się z innymi.
2. Czynniki genetyczne (biologiczne) ujawniają się w różny sposób w zależności od charakteru wpływów środowiskowych.
3. Osoba i jej środowisko tworzą unikatowy system, w ramach którego kształtują się wzajemne oddziaływania.
4. Dobre przystosowanie jest procesem dwukierunkowym, osiąganym poprzez wymianę między zdolną do adaptacji jednostką a środowiskiem, które wspiera jej rozwój.
5. Ludzie są istotami działającymi w sposób zorganizowany i celowy oraz dążą do uzyskania kompetencji. Kluczowym elementem rozwoju jednostki jest subiektywnie definiowane środowisko.
6. Ludzie powinni być postrzegani na tle swojego naturalnego środowiska i układów, w których funkcjonują na co dzień.
7. Osobowość jest wytworem indywidualnej historii wymiany pomiędzy jednostką a jej środowiskiem.
8. Własne doświadczenie klienta może stanowić źródło pozytywnych zmian.
9. Problemy klientów można zrozumieć jedynie wówczas, gdy podda się całościowej analizie ich przestrzeni życiowej.
10. Aby pomóc klientowi, pracownik socjalny powinien być przygotowany do interwencji w każdym punkcie ich przestrzeni życiowej (na podstawie: Greene, 1991a, s. 271).

Centralnymi pojęciami w podejściu ekologicznym są przebieg (cykl) życia, powiązania (związki interpersonalne), kompetencje, rola (wiązka ról), nisza społeczna i habitat oraz wzajemne przystosowanie jednostki i jej środowiska. Pierwsze z tych pojęć odnosi się do wymiaru czasowego naszego życia i wskazuje, że w analizie ludzkich problemów należy uwzględniać kontekst historyczny, wydarzenia i doświadczenia ważne dla poszczególnych pokoleń, rodzin, jednostek. Powiązanie oznacza sposób społecznego funkcjonowania każdego klienta, zakorzenienie w swoim środowisku, trwałość lub zmienność bliskich więzi emocjonalnych w różnych okresach życia człowieka. Kompetencje stanowią pochodną sukcesów i porażek w rozmaitych dziedzinach życia, w tym także w relacjach z innymi, a ich subiektywnym wyrazem jest samoocena, ściślej: poczucie własnej wartości, zaufanie do siebie lub brak, przekonanie o swojej

skuteczności lub bezradności. Z pojęciem roli społecznej wiążą się uczestnictwo w życiu społecznym, pozycja zajmowana w różnych grupach społecznych, prestiż społeczny lub jego utrata, problemy z wykonywaniem ról, konflikty ról lub ich niedookreśloność itp. Nisza i habitat odnoszą się do naturalnych warunków życia człowieka, jego miejsca zamieszkania, społeczności, w której zaspokajane są jego potrzeby, formalnych i nieformalnych systemów wsparcia. Mówiąc o przystosowaniu – rozumianym jako wzajemnie korzystna wymiana pomiędzy jednostką a jej środowiskiem naturalnym i społecznym – kładzie się akcent na te elementy środowiska, które mają charakter wspierający, pożyteczny, oraz te, które są źródłem frustracji i stresu. Podejście ekologiczne zwraca uwagę na strategie adaptacyjne klienta, umiejętności współdziałania z innymi i samodzielnego radzenia sobie z trudnościami, na zasoby tkwiące w nim samym lub w otoczeniu (rodzinie, środowisku lokalnym), takie jak dostępność infrastruktury społecznej czy funkcjonowanie systemu nieformalnej pomocy społecznej, organizacji charytatywnych itp. (Greene, 1991a, s. 273–279).

Łatwo dostrzec, że w omawianym podejściu ośią, wokół której ogniskuje się myślenie o problemach i potrzebach klienta, jest nie on sam, ale sposób jego usytuowania w siatce powiązań społecznych, traktowanej jako faktyczne lub potencjalne źródło wsparcia dla niego. Podejście ekologiczne stanowi podstawę opracowanego przez Germain i Gittermana modelu praktycznego zwanego „modelem życiowym” (*life model*), w którym potrzeby i problemy klientów są traktowane jako przejściowe zakłócenia procesów wymiany między nimi a ich środowiskiem (bliższym i dalszym). Celem pracy socjalnej ma być doprowadzenie do zmian zdolności adaptacyjnych klienta najkorzystniejszych w **konkretnej sytuacji życiowej** i usunięcie lub złagodzenie nacisków środowiskowych uniemożliwiających mu dalszy rozwój. W modelu ekologicznym ogromne znaczenie przypisuje się partnerstwu między profesjonalistą a klientem, całościowemu spojrzeniu na potrzeby i problemy tego drugiego, uwzględniającemu powiązania między jego systemem (podsystemem) a innymi systemami (podsystemami): rodziną, środowiskiem lokalnym, formalnymi i nieformalnymi systemami wsparcia itp. Zwolennicy prezentowanego podejścia starają się unikać stygmatyzujących, ich zdaniem, określeń „problem”, „deficyt”, „dysfunkcja”, „patologia”, które zastępują takimi jak „**wyzwania**” (*challenges*) i „**zasoby**”. Nacisk na wzmocnienie (*empowerment*) i pomnażanie kompetencji łączy się tu zazwyczaj z akcentowaniem mocnych stron klienta i mobilizowaniem szeroko rozumianych zasobów: osobistych (tkwiących w nim samym), interpersonalnych, rodzinnych, sąsiedzkich, organizacyjnych itp. (Wódz, 1998b, 2001).

Jak już wspomniano, przedstawiona perspektywa jest interesującą propozycją, integrującą różne obszary praktyki w eklektyczny (w pozytywnym tego słowa znaczeniu – zob. Payne, 1998, s. 141), całościowy model pracy socjalnej, który najpełniej wyraża jej fundamentalne idee i wartości. Podobnie jak wszystkie inne modele praktyki operujące pojęciem systemu (zob. Pincus, Minahan, 1973;

blok rozszerzający 5) podejście ekosystemowe czy ekologiczne bywa krytykowane z powodu trudności z określeniem granic systemów i podsystemów, które powinno się brać pod uwagę w pracy z klientem, oraz niejasności dotyczących ich faktycznej roli w budowaniu i wdrażaniu planu pomocy (zob. Wakefield, 1996a, 1996b). I wreszcie poważne wątpliwości co do możliwości zastosowania perspektywy ekosystemowej w praktyce wiążą się z jej nasyceniem ogólnymi, abstrakcyjnymi pojęciami, trudnymi do przełożenia na język konkretnych wskazówek dla praktyków (jednym z nielicznych zespołów autorskich, które podjęły się tego zadania, są Karla Krogsrud Miley, Michael O'Melia i Brenda L. DuBois – zob. ich podręcznik z 1995 roku). Perspektywa ekosystemowa ze względu na ekspozowanie procesów adaptacji, integracji, przywracania równowagi w podsystemach i pomiędzy nimi nie spotkała się z akceptacją zwolenników bardziej zdecydowanych, lub wręcz radykalnych stanowisk (niektóre z nich omawiamy dalej). Gwoli ścisłości trzeba też dodać, że podejście ekosystemowe czy ekologiczne nie odnosi się do jednego z największych wyzwań obecnego stulecia, jakim jest katastrofa klimatyczna – powrócimy do tego zagadnienia w zakończeniu.

Perspektywa feministyczna w pracy socjalnej (B.S.)

Feminizm należy do najważniejszych perspektyw teoretycznych we współczesnej refleksji nad problemami społecznymi, zwłaszcza nad kwestiami znajdującymi się w polu działania pomocy społecznej i pracy socjalnej. Feminizm oraz pracę socjalną historycznie wiele łączy: XIX wiek był okresem narodzin zarówno ruchu na rzecz praw kobiet – *de facto* feminizmu, choć wtedy nie posługiwano się tym pojęciem – jak i profesjonalnej pracy socjalnej, która zastąpiła dotychczasowe działania oparte na religijnej (rzadziej też świeckiej) dobroczynności. Do powstania ich obu przyczyniły się przemiany następujące w świecie Zachodu: rewolucja przemysłowa, industrializacja, urbanizacja, a także rozwój szkolnictwa i pojawienie się powszechnej edukacji. Stereotypowo przedsięwzięcia o charakterze pomocowym poprzedzające profesjonalną pracę socjalną traktowano jako opiekę – dziedzinę życia uznawaną za prywatną, zarezerwowaną dla kobiet i zgodną z ich „naturalnymi” rolami społecznymi. W przeszłości kobiety, które pochodziły z klas wyższych i korzystały z posiadanych zasobów ekonomicznych i symbolicznych, często zajmowały się filantropią. W XIX wieku działalność tego typu zaczęła przybierać wymiar systemowy. Spośród osób mających wkład w powstanie pracy socjalnej w Europie i Stanach Zjednoczonych warto wymienić Octavię Hill, Henriettę Barnett, a przede wszystkim Jane Addams, Mary Richmond czy Alice Salomon, zwane „matkami pracy socjalnej” (Kołodziej-Durnaś, 2010).

Feministyczna teoria pracy socjalnej oficjalnie pojawiła się w późnych latach 70. i na początku lat 80. XX wieku. Pierwotnie jej głównymi ideami były

akcentowanie odmiennego charakteru doświadczeń kobiet profesjonalistek w pracy socjalnej oraz przekonanie o wrodzonej wartości każdego człowieka i postulat uwzględniania różnych kontekstów w analizie pojedynczego przypadku. Feministyczne hasło „prywatne jest polityczne” stanowiło zachętę, aby kobiety postrzegały prywatne problemy jako kwestie publiczne. Pracę socjalną osadzoną w omawianym tu paradygmacie łączy z konwencjonalną pracą socjalną wiele podobieństw: dla obu centralną relacją jest relacja między jednostką a jej środowiskiem, obie podnoszą problem wykluczenia społecznego i uczestniczą w przeciwdziałaniu tego typu praktykom. Wreszcie – ponieważ mamy do czynienia z feminizacją zarówno kadry pomocowej, jak i grupy klienckiej – można powiedzieć, że praca socjalna to usługa świadczona najczęściej kobietom przez kobiety.

Początki zorientowanej feministycznie systematycznej refleksji nad polityką społeczną w latach 90. ubiegłego stulecia są związane z badaniami porównawczymi „reżimów” państw opiekuńczych (*welfare state regimes*) zainicjowanymi przez Gøstę Espinga-Andersena (Klimczak, Wódz, 2020, s. 19). Feministyczna perspektywa podkreśla uwikłanie polityki społecznej w familiaryzm, generujący obraz świata silnie zdychotomizowanego, podzielonego na sferę kobiecą i męską. Model „męskiego żywiciela rodziny” w centrum stawia rodzinę, uznaną za podstawową instytucję życia społecznego, reprezentującą interesy jednostki. Celebrycji rodziny towarzyszy ścisły podział zadań i obowiązków między małżonkami, z apriorycznym oddzieleniem obszaru aktywności męskiej od obszaru aktywności kobiecej. Ten pierwszy jest umiejscowiony poza domem, w sferze publicznej, i stanowi źródło roli żywiciela rodziny, kluczowej dla męża. Drugi natomiast znajduje się w sferze prywatnej i wiąże ze sprawowaniem przez kobietę (żonę) opieki nad członkami rodziny. W owym modelu mężczyzna jest głową rodziny, co predestynuje go do jej reprezentowania, korzystania w jej imieniu ze świadczeń, uzyskiwania wsparcia itp. (Orme, 2012; Ostaszewska, 2019).

Główne pola feministycznej refleksji na temat pracy socjalnej i systemu pomocy społecznej to pole organizacyjne, instytucjonalne, strukturalne i dyskursywne. Pierwsze z nich obejmuje badania wzorów zawodowych i kultury zarządzania w branży sfeminizowanej, niskopłatnej, niskoprestiżowej, w której występuje mechanizm tzw. lepkiej podłogi czy ruchomych schodów. Pole instytucjonalne analizuje funkcjonowanie pomocy społecznej i pracy socjalnej w powiązaniu z pokrewieństwem, władzą, edukacją, medycyną, nauką i innymi instytucjami społecznymi; rekonstruuje fundamenty systemu społecznego, w tym zasady, które regulują działanie dominującego modelu męskiego żywiciela rodziny. Pole strukturalne skupia się na badaniach stratyfikacji społecznej opartej na płci, lokalizuje nadreprezentację kobiet w kategoriach wykluczonych czy zmarginalizowanych i ich nieobecność w miejscach redystrybucji zasobów społecznie cenionych. Wreszcie pole dyskursywne oznacza wczytywanie się w język

oficjalnych dokumentów regulujących, standaryzujących i normatywizujących wykonywanie zawodu pracownika socjalnego oraz odgrywanie roli społecznej klienta/beneficjenta; tu także analizuje się klisze stereotypowego konceptualizowania kobiecości i męskości wpisane w ramy dominującej ideologii.

Podstawowe zasady pracy socjalnej w paradygmacie feministycznym koncentrują się na kwestionowaniu męskich doświadczeń jako uniwersalnego kryterium (miary) doświadczenia i na podważaniu jednolitych, powszechnych standardów z powodu uznania ich za nieadekwatne do opisu różnorodnych stylów życia kobiet i wynikających stąd konsekwencji społecznych. Feminizm zakłada traktowanie kobiet jako zdolnych zarówno do samodzielnego podejmowania działań we własnym imieniu, jak i do solidarności z innymi kobietami.

We współczesnych polskich realiach warto podkreślić zjawisko feminizacji biedy oraz fakt, że właśnie kobiety najczęściej korzystają z pomocy społecznej, gdyż są delegowane do owej roli jako osoby odpowiedzialne za sferę domową i opiekuńczą. Towarzyszy temu bardzo silna feminizacja zawodów opiekuńczych i pomocowych. Ogromna większość pracowników socjalnych i asystentów rodziny, zwłaszcza na najniższym szczeblu, to kobiety, a sam zawód nie cieszy się dużym prestiżem i wiąże się ze skromnymi pensjami. Oczywiście, przyczyn omawianego stanu rzeczy możemy się doszukiwać m.in. w braku możliwości finansowych samorządów odpowiedzialnych za wynagradzanie pracowników. Zadania opisywanej tu grupy społecznej niejednokrotnie utożsamia się z misją, a pracownice (i pracownicy) nie wyrażają wprost swoich potrzeb. Niewątpliwie nawet w pomocy społecznej występuje zjawisko tzw. szklanego sufitu, gdyż widać jasno, że odsetek mężczyzn zwiększa się w niej wraz z wyższą pozycją zawodową. Usługi opiekuńcze świadczone klientom o szczególnych potrzebach są również silnie sfeminizowane, często dodatkowo sprekaryzowane wskutek zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych i przez minimalne stawki wynagrodzeń. W stosunkowo konserwatywnym polskim społeczeństwie praca socjalna jako zawód i praktyka społeczna może zarówno stanowić punkt wyjścia do emancypacji kobiet – pracownic oraz klientek – jak i utwierdzać obie strony relacji w tradycyjnej roli opiekunek.

Z tej perspektywy wyzwaniem dla polskiego systemu pomocy społecznej bezsprzecznie są migrantki – czy z zachodniej granicy, czy z innych kręgów kulturowych. Nagłe pojawienie się kilkuset tysięcy migrantów wojennych z Ukrainy stanowiło test wydolności owego systemu w Polsce. Samorządy (a zatem i ośrodki pomocy społecznej), na które w początkowej fazie sędowano pomoc, nie były przygotowane na tak dużą skalę zjawiska i liczbę zadań. W rozmowach z pracownicami systemu pomocy społecznej i animatorkami społeczności lokalnej autorka podrödziału wielokrotnie słyszała, że brak jasnych procedur i obciążenie nawałem pracy (co istotne, kobiety te zostały obarczone dodatkowymi zająciami przy zachowaniu swoich dotychczasowych

obowiązków) spowodowały u nich poważną frustrację. Do tego doszły bariery językowe i różnice kulturowe, które znacznie utrudniały działanie pracownikom socjalnym, oraz brak doświadczenia i kompetencji w pracy w środowisku wielokulturowym. Jedną z nielicznych publikacji na temat sposobów pracy socjalnej z uchodźcami i migrantami jest książka Katarzyny Głąbickiej (2014), zawierająca pewne wskazówki w tej dziedzinie. Niemniej, jak podkreślają pracownice socjalne, bardzo często działały same, intuicyjnie, nie miały bowiem wcześniej służbowo styczności z osobami, które wywodzą się z innego kraju i przeżyły traumę wojenną.

Perspektywa radykalna w pracy socjalnej (B.S.)

Perspektywa radykalna to ramy teoretyczne i podejście praktyczne, które mają na celu podważenie *status quo* i działanie na rzecz sprawiedliwości społecznej (Fook, 2002). Radykalna praca socjalna rozwinęła się w latach 60. i 70. XX wieku jako kierunek będący odpowiedzią na niedoskonałości państwa opiekuńczego. Zgodnie z omawianą orientacją problemy społeczne są spowodowane nierównościami o charakterze strukturalnym, takimi jak ubóstwo, rasizm i seksizm. Praca socjalna oparta na tym paradygmacie odwołuje się do przekonania, że nierówności można redukować tylko poprzez działania systemowe i zmiany społeczne. Nie stanowi ona jednolitego podejścia, istnieje wiele różnych jej nurtów – każdy z własną, niepowtarzalną perspektywą. Łączy je kilka wspólnych tematów, które przewijają się przez wszystkie nurty i obejmują m.in. nacisk na strukturalne przyczyny problemów społecznych.

Pracownicy socjalni identyfikujący się z tą perspektywą przyjmują, że problemy społeczne nie wynikają z indywidualnych niepowodzeń jednostek (klientów, beneficjentów), lecz z niesprawiedliwej struktury społeczeństwa. Skupiają się na identyfikacji i zwalczaniu pierwotnych źródeł tych problemów, takich jak ubóstwo, nierówność i dyskryminacja, gdyż uważają, że każdy ma prawo do życia w godności i wolności. Zobowiązali się do działania na rzecz bardziej sprawiedliwego społeczeństwa, a ponieważ wierzą, iż jednostki, społeczności i grupy społeczne mają moc przeobrażania swojego życia i otaczającego świata, pragną umożliwić im przejęcie kontroli nad własnym losem i walkę o zmiany społeczne. Radykalna praca socjalna jest podejściem nieoczywistym i często kontrowersyjnym, ale stanowi także potężne narzędzie transformacji. Radykalni pracownicy socjalni odegrali znaczącą rolę w wielu ważnych ruchach społecznych na Zachodzie, takich jak ruch na rzecz praw obywatelskich Afroamerykanów, ruch kobiecy i ruch antywojenny. Przykładem radykalnych praktyk pracy socjalnej może być nawoływanie do zmiany polityki państwa w zakresie, w którym obecne rozwiązania są uznawane za niesprawiedliwe czy szkodliwe, np. opowiadanie się za zwiększeniem finansowania programów społecznych lub zmianami w systemie sądownictwa karnego.

Praca socjalna w nurcie radykalnym ma wiele wspólnego z podejściem wzmacniającym (*empowerment*), gdyż może polegać na organizowaniu społeczności lokalnych w celu walki o swoje prawa, pomaganiu w tworzeniu grup społecznych, planowaniu i przeprowadzaniu protestów i innych form akcji bezpośredniej. Radykalni pracownicy socjalni mogą również świadczyć usługi pojedynczym osobom i rodzinom, lecz w sposób niepatronizujący i podważający *status quo*, dzięki czemu umożliwiają ludziom przejęcie kontroli nad własnym życiem. Radykalna praca socjalna to wciąż rozwijająca się dziedzina i obecnie wzrasta zainteresowanie nią wśród praktyków w różnych krajach. Częściowo wynika ono z coraz większych nierówności i niesprawiedliwości na świecie, które sprzyjają kwestionowaniu zastanej rzeczywistości i dążeniu do sprawiedliwszego i godziwego społeczeństwa.

Perspektywa radykalna jest bardzo słabo reprezentowana w pracy socjalnej w polskich realiach instytucjonalnej pomocy społecznej. Spośród wielu powodów tego stanu trzeba wymienić małe upodmiotowienie przedstawicieli sektora pomocy społecznej i ich nie w pełni jeszcze ukonstytuowaną tożsamość zawodową. Istotne znaczenie ma też dominujący w Polsce po transformacji ustrojowej dyskurs moralizujący, neoliberalny, który odpowiedzialność za życiowe niepowodzenia przerzuca na jednostki, czyli klientów. W tej sytuacji, z punktu widzenia osób zatrudnionych w silnie zhierarchizowanych instytucjach publicznych, jakimi są ośrodki pomocy społecznej, wspieranie antysystemowych inicjatyw służących faktycznemu wzmacnianiu klientów nie mieści się w dominującym modelu. Więcej potencjalnej przestrzeni dla praktyki pracy socjalnej w duchu radykalnym jest poza instytucjami publicznymi, w organizacjach trzeciego sektora, które działają na styku pomocy społecznej i realizacji zadań na rzecz praw człowieka. Pewną szansę na zmiany w tej kwestii przynoszą również dokonujące się procesy deinstytucjonalizacji pomocy społecznej.

Warto w polskim kontekście zwrócić uwagę także na inne rozumienie przymiotnika „radykalny”. Jak pisze Paweł Koza, słowo *radical* pochodzi od łacińskiego *radix*, czyli ‘korzeń’, a sam przymiotnik definiowano jako ‘dotyczący początku, źródła, istoty’ (*origin, essential*). Znaczenie związane z reformą pojawiło się w wieku XIX, dopiero zaś na początku XX wieku zaczęto używać pojęcia *radical* na określenie czegoś niekonwencjonalnego (*unconventional*) (Koza, 2015). Odnoszący się do genezy (korzeni) pracy socjalnej autor proponuje, aby właśnie w ten sposób odczytywać istotę radykalnej pracy socjalnej, a wśród jej przedstawicieli widzi Adama Chmielowskiego, znanego jako Brat Albert (więcej: Szmagański, 2022, s. 166–206)⁴.

⁴ Zob. też stronę internetową The Radical Social Worker: <https://www.theradicalsocialworker.com> [dostęp: 14.04.2024].

Perspektywa antydyskryminacyjna w pracy socjalnej (B.S.)

We współczesnym zglobalizowanym świecie mamy do czynienia ze społeczeństwami coraz bardziej zróżnicowanymi pod względem etnicznym, religijnym i kulturowym. Jest to wynikiem przede wszystkim nasilonych migracji, zwłaszcza z krajów tzw. globalnego Południa do Europy, USA, Kanady. Z uwagi na zmiany klimatyczne owo zjawisko będzie się pogłębiać. Imigranci – zarówno polityczni, jak i ekonomiczni, a teraz także klimatyczni – trafiający do krajów zamożniejszych przeważnie zajmują niższe pozycje społeczne i są narażeni na wykluczenie społeczne i dyskryminację. Ich prekaryjna pozycja sprawia, że stosunkowo często stają się klientami służb społecznych, które nie zawsze są przygotowane do pracy z osobami, a nawet całymi społecznościami wywodzącymi się z odmiennych kręgów kulturowych.

W kontekście szeroko pojmowanej pracy socjalnej na wzmaganie się nierówności, dyskryminacji i wykluczenia wpływają bariery socjoekonomiczne i kulturowe o charakterze strukturalnym. Perspektywa antydyskryminacyjna w pracy socjalnej skupia się na przeciwdziałaniu niesprawiedliwemu traktowaniu klientów należących do grup mniejszościowych, w tym również imigrantów, uchodźców, osób poszkodowanych wskutek klęsk żywiołowych bądź działań wojennych itp. Przedmiotem szczególnej uwagi pracowników socjalnych zajmujących się takimi grupami powinna być tzw. zinstytucjonalizowana dyskryminacja. Mamy z nią do czynienia wówczas, gdy instytucja, do której zwracają się o pomoc przedstawiciele wymienionych wyżej grup, stosuje (najczęściej niejawnie) procedury niekorzystne dla nich, bo wynikające z uprzedzeń, stereotypów, luk w prawie i biurokratycznych regulacji ograniczających możliwości podejmowania decyzji dostosowanych do potrzeb klientów (więcej: Thompson, 2001).

Odpowiedzią na te problemy w wymiarze globalnym ma być międzynarodowa praca socjalna (Sundar, 2012). Podkreśla się w niej znaczenie rozwoju świadomości krytycznej poprzez refleksję nad strukturalnymi źródłami ucisku i przywilejów społecznych, których podstawą są takie kryteria jak: rasa, klasa, język, religia, płeć, niepełnosprawność, orientacja psychoseksualna. Jednym z priorytetowych zadań jest zatem ulepszanie strategii akcji mających na celu zlikwidowanie barier systemowych i osobistych (więcej: Szmagański, 2018, s. 238–270; Sałustowicz, 2019; zob. też zakończenie niniejszego podręcznika).

Warto zwrócić uwagę na włączenie zapisów antydyskryminacyjnych i antyrasistowskich do kodeksów etycznych pracowników socjalnych, m.in. do kodeksu amerykańskiego National Association of Social Workers, największej organizacji w tej branży na świecie⁵. Również *Kodeks etyczny pracowników socjalnych*

⁵ Zob. *Code of Ethics*, NASW [online], <https://www.socialworkers.org/About/Ethics/Code-of-Ethics> [dostęp: 14.04.2024].

i pracowników pomocy społecznej Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej w punkcie 5 głosi: „Pracownik zobowiązany jest przeciwstawiać się praktykom niehumanitarnym lub dyskryminującym osobę lub grupę osób” (PFZ PSiPS, [b.r.]).

W realiach naszego kraju, stosunkowo homogenicznego narodowo, kulturowo i religijnie, do niedawna jedyną zauważalną grupą klientów charakteryzujących się odrębnością kulturową i etniczną byli członkowie mniejszości romskiej. Wejście Polski do Unii Europejskiej i strefy Schengen sprawiło, że w związku ze swobodnym przepływem ludzi coraz częściej z polskiego systemu pomocy społecznej korzystają obcokrajowcy z Europy Środkowej, w tym Romowie z Rumunii i Bułgarii. Oprócz nich są również inni, gdyż z kraju emigracji staliśmy się krajem przyjmującym migrantów, głównie ekonomicznych z Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Armenii i pozostałych republik byłego ZSRR, a także z innych państw azjatyckich: Afganistanu, Indii, Pakistanu, Iraku czy Syrii. Atak Rosji na Ukrainę zimą 2022 roku spowodował, że do Polski dotarła liczna grupa obywateli Ukrainy, przede wszystkim kobiet, dzieci i osób starszych, formalnie niebędących uchodźcami według konwencji genewskiej, choć określenie to powszechnie funkcjonuje.

Wyniki wielu badań prowadzonych w naszym kraju od 2022 roku wskazują, że znaczenie mają praca socjalna z uchodźcami z Ukrainy w środowisku lokalnym i integracja ze społecznościami lokalnymi. Trzeba wszakże mieć na uwadze niejednolity stosunek polskiego społeczeństwa do uchodźców – nieraz bywa on krytyczny, lub wręcz negatywny, a przyczyn tego stanu rzeczy możemy doszukiwać się w świadczeniach dla uchodźców i w udzielanej im pomocy oraz we frustracji narastającej w społecznościach lokalnych. Dlatego istotną rolę odgrywają ich animatorzy, organizacje pozarządowe oraz instytucje, których zadaniem jest integracja środowiska uchodźców z mieszkańcami. Warto jednak podkreślić, że nie zawsze obie strony wyrażają chęć zbliżenia. Uchodźcy często się zamykają w swoim gronie i nie odczuwają potrzeby integracji, ponieważ z jednej strony sądzą, że wrócą do siebie, z drugiej – nierzadko podchodzą do pomocy bardzo instrumentalnie, uważają, że im się należy. Pracownice socjalne wielokrotnie mówiły, że mieli wyjątkowo roszczeniową postawę, przez co w nich samych współczucie wypierała agresja, z którą ze względu na brak superwizji nie potrafiły sobie poradzić. Zaznaczały, jak ważne są wsparcie oraz dostęp do szkoleń i kursów z zakresu pracy z migrantami i uchodźcami. Do dobrych praktyk można zaliczyć działania Fundacji „Wolne Miejsce”, która wraz z jednostkami samorządowymi organizuje różnego rodzaju przedsięwzięcia o charakterze integracyjnym dla społeczności, by pokazać jedną i drugą kulturę. Wszystko to sprawia, że praca socjalna oparta na perspektywie antydyskryminacyjnej będzie w Polsce zyskiwać na znaczeniu.

Teoria krytyczna a praca socjalna (B.S.)

Teoria krytyczna to jedna z najważniejszych dwudziestowiecznych szkół filozoficznych, które odcisnęły piętno na myśleniu o społeczeństwie. Jej twórcami byli niemieccy filozofowie i socjologowie Max Horkheimer i Theodor Adorno, ale zyskała popularność przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, a nie w Europie (Gray, Webb, 2012, s. 108–121). Teorią krytyczną Horkheimer nazwał swoje stanowisko filozoficzne po raz pierwszy w artykule *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna* z 1937 roku. Zdaniem autora w związku ze schyłkiem epoki burżuazyjnej zawisła nad ludzkością groźba katastrofy, znajdująca wyraz w ekspansji faszystowskiego totalitaryzmu. Twórca teorii nie sądził, by postawa krytyczna była tylko sposobem myślenia. Zgodnie z materializmem historycznym, który Horkheimer akceptował, myślenie nie oznacza działania ani go nie zastąpi, lecz nie osiągnie się celu bez rozeznania w sytuacji i uświadomienia sobie zagrożeń. Według Alvina W. Gouldnera, socjologa krytycznego, orientacja krytyczna może istnieć jedynie wtedy, gdy są powody do krytykowania, a jak dotąd łączyły one różnorakie społeczeństwa. Wszakże teoria krytyczna nieprzypadkowo narodziła się w Niemczech, gdyż jest głównie krytyką dominacji, krytyką, która ma służyć ludziom, nie manipulatorom. W założeniu pozwala na dogłębne zbadanie społeczeństwa, tak aby można było ujrzeć jego wszystkie aspekty, zwłaszcza te starannie ukryte.

Krytyczna praca socjalna jako termin funkcjonuje od niedawna, choć jej początki sięgają lat 60., gdy pojawiła się radykalna krytyka instytucjonalnej pracy socjalnej (Fook, 2003, s. 123). Omawiane podejście można rozumieć jako zastosowanie perspektywy teorii krytycznej do pracy socjalnej. Z uwagi na kwestionowanie *status quo* dużo łączy je z pracą socjalną uprawianą w paradygmacie radykalnym. Krytyczna praca socjalna stawia sobie za cel zajęcie się niesprawiedliwością społeczną zamiast skupiania się na kwestiach indywidualnych. Tak jak podejście radykalne, teoria krytyczna wyjaśnia problemy społeczne jako wynik różnych rodzajów ucisku i niesprawiedliwości w zglobalizowanych społeczeństwach kapitalistycznych oraz formach neoliberalnego zarządzania. Ta perspektywa nie jest jednolita, lecz kształtowana przez wiele teorii z całej humanistyki i nauk społecznych, m.in. marksizm, feminizm, antyrasizm, socjaldemokrację i anarchizm.

Odwolując się do koncepcji władzy Michela Foucaulta, trzeba nadmienić, że zewnętrzne, systemowe porządkowanie nawet drobnych aspektów codziennej aktywności w szerszym ujęciu zawsze oznacza wysublimowaną i często niezauważalną postać mikrowładzy. W kontekście publicznego systemu pomocy społecznej mikrowładza stanowi istotny punkt wyjścia i perspektywę analizy. Foucault (1987, 1998, 1999) podjął refleksję nad kontrolą, jaką sprawują pewne warstwy społeczne nad innymi. Nadzorowanie, jego zdaniem, jest nierozłącznie związane z karaniem grup oraz jednostek odbiegających od wzorca osobowego

pożądanego w danym okresie historycznym – czy będą to „szaleńcy”, więźniowie, czy też osoby nieheteronormatywne. Tymi, którzy mogą być kontrolowani, są więc jednostki i grupy pozostające w sytuacji zależności i podległości, a zatem również – w kontekście nam współczesnym – osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej (Sałustowicz, 2015, s. 83–97).

Postmodernistyczna praca socjalna (B.S.)

Postmodernizm jest pojęciem wieloznacznym, odnoszącym się do wielu sfer życia; stanowi nurt filozoficzny, który odwołuje się do końca tzw. wielkich narracji i należy do najważniejszych prądów myślowych XX wieku. W życiu społecznym wiąże się z multikulturalizmem, kryzysem kapitalizmu i *welfare state*, deterytorializacją, postępującą digitalizacją życia społecznego, nasilonymi w ostatnich dekadach procesami prekaryzacji i wzrostu ryzyk indywidualnych. O ile modernizm podkreślał znaczenie wiedzy, również eksperckiej, o tyle postmodernizm krytykuje i dekonstruuje jej dotychczasowe ramy (Fawcett, 2012, s. 175).

Wszystkie wymienione zjawiska sprawiają, że polityki publiczne państwa oraz wynikające z nich działania pomocowe stanowią olbrzymie wyzwanie i wymagają zredefiniowania dotychczasowego podejścia. Aby spojrzeć na postmodernizm w kontekście działań pomocowych, trzeba wyjść od perspektywy Zygmunta Baumana i jego koncepcji płynnej nowoczesności jako kluczowego pojęcia, które określa grupę zjawisk społecznych charakteryzujących cywilizację przełomu XX i XXI wieku. Źródłem płynnej nowoczesności są przeobrażenia społeczno-gospodarcze, które zaszły w kulturze zachodniej w drugiej połowie minionego stulecia – przede wszystkim postęp technologiczny, telekomunikacyjny i transportowy. Płynną nowoczesność można ująć w trzech podstawowych kategoriach: zmienność, względność, pluralizm (Urbaniak, 2014, s. 5). Jak pisze Bauman, życiu człowieka współczesnego towarzyszą niezliczone przemiany spowodowane rozwojem technologicznym i nowymi technikami komunikacji oraz ciągłym dążeniem do udoskonalania egzystencji, a także nieustanny ruch, który wpływa na obowiązujące wartości i na sposoby zachowania ludzi. Wszystko ulega modyfikacjom, od warunków życia, na naszych marzeniach czy lękach kończąc, a obowiązujące dotychczas normy tracą zastosowanie (Bauman, 1990, s. 147).

Wspomniane procesy sprawiają, że praca socjalna w świecie ponowoczesnym wymaga zmiany paradygmatu myślenia i odejścia od przyjętych rozwiązań. Debata na temat postmodernizmu pojawiła się w pracy socjalnej na początku lat 90., szczególnie w Stanach Zjednoczonych (Caputo et al., 2015, s. 638). Postmodernizm należał do źródeł inspiracji feministycznej i strukturalnej pracy socjalnej. Jako że zakłada stałe negocjowanie znaczeń, postmodernistyczne podejście do pracy socjalnej implikuje odrzucenie modelu praktyki „jeden rozmiar dla wszystkich”

i odmienne rozumienie racjonalności pracownika sektora pomocowego i klienta czy beneficjenta działań pomocowych (Fawcett, 2012, s. 174–175). Analiza wyzwań stojących przed współczesną pracą socjalną i zachodzących w niej zmian przygotowuje grunt pod dyskusję nad jej postmodernistycznym charakterem (Fawcett, 2012, s. 166). W edukacji przyszłych kadr pomocy społecznej postmodernizm stanowi istotne wyzwanie, ponieważ tradycyjnie oczekiwano, że szkoły pracy socjalnej będą inkubatorami wiedzy dla zawodu. Z kolei z perspektywy standardów akredytacyjnych omawiany nurt oznacza odrzucenie sprawdzonych instrumentów oceny instytucji szkolnictwa wyższego (Caputo et al., 2015, s. 645).

Postmodernistyczna niestabilność wszelkich instytucji daje przestrzeń do powstania tzw. pluralizmu socjalnego, czyli dywersyfikacji źródeł i form opieki oraz pomocy społecznej. Przykładami mogą być – widoczne również w Polsce – przenoszenie zadań z sektora publicznego do organizacji pozarządowych i sektora prywatnego, a także deinstytucjonalizacja, decentralizacja i tendencja do przesuwania ciężaru odpowiedzialności za wsparcie klienta na społeczności lokalne (Musil, 2013, s. 23). Może to skutkować dewaluacją instytucjonalnej pracy socjalnej i pracowników socjalnych zatrudnianych w sektorze publicznym z uwagi na niestabilność zatrudnienia i zagrożenie prekaryzacją, wysoki poziom stresu i obniżenie morale.

Kazimiera Wódz, Barbara Słania

2.5. Wartości i zasady etyki w pracy socjalnej w środowisku otwartym. Kodeksy zawodowe

Problematyka etyki ogólnej i zawodowej jest nieodłącznym, wręcz niezbędnym elementem kształcenia akademickiego pracowników socjalnych, stąd nie trzeba wyjaśniać tutaj podstawowych pojęć. Praca socjalna, w tym praca z różnych typów społecznościami lokalnymi, stanowi wyzwanie natury aksjologicznej, gdyż wchodzi w obszar relacji międzyludzkich i relacji władzy. Relacja pomocy z definicji ma charakter asymetryczny; asymetria ta w przypadku zinstytucjonalizowanej pomocy, której udziela profesjonalista – pracownik socjalny występujący w imieniu państwa – jest oczywiście znacznie większa. Asymetria relacji między pomagającym a beneficjentem pomocy przekłada się tu automatycznie na przekonanie o wyższości moralnej świata reprezentowanego przez pierwszego i swoistej „nielegalności” świata drugiego.

Na skuteczność owej relacji wpływają czynniki odnoszące się do cech samych pracowników socjalnych. Będzie ona tym efektywniejsza, im pełniej

przedstawiciele zawodów pomocowych będą przejawiali np. takie cechy jak te wskazywane przez Carla Rogersa, czyli bezwarunkową akceptację klienta, autentyczność i spójność oraz postawę empatyczną. Pracownik socjalny działa w bardzo szczególnym polu, na przecięciu płaszczyzn różnych norm i wartości. Jego decyzje mają nierzadko wielką wagę i zdarza się, iż przesądzają o dalszych losach klienta. Ta olbrzymia odpowiedzialność w połączeniu z wykazywanym w licznych badaniach poczuciem bezsilności wynikającej m.in. z czynników instytucjonalnych (biurokracji) sprawia, że praca w omawianym zawodzie jest ciągłym podejmowaniem decyzji trudnych, często niejednoznacznych aksjologicznie. Oczywiście, wszystko to wraz z niskim prestiżem społecznym i negatywnym obrazem medialnym powoduje, że przedstawiciele tego zawodu są wyjątkowo narażeni na wypalenie zawodowe.

Aby łatwiej było osiągnąć wysokie standardy świadczonych usług, powstają kodeksy etyczne i zawodowe, a rzadziej także kodeksy dobrych praktyk dla pracowników wielu branż, regulujące ich działanie oraz mające sprzyjać poprawie wizerunku i transparentności. Powszechnie funkcjonują one zwłaszcza w branżach, które można określić mianem służb publicznych, i odwołują się zarówno do ogólnych zasad etycznych, jak i do wartości danego środowiska społeczno-zawodowego. Przykładem mogą być kodeksy etyczne przyjmowane przez lekarzy i pielęgniarki czy funkcjonariuszy policji i służby cywilnej. Źródeł tychże dokumentów szukać należy przede wszystkim w uniwersalistycznie pojmowanych prawach człowieka, m.in. w dokumentach ONZ, Deklaracji Narodów Zjednoczonych z 1945 roku oraz Powszechnej deklaracji praw człowieka (Banks, 2001; Szmagański, 2022, s. 34–43).

Pracownik pomocy społecznej, a w szczególności pracownik socjalny, jest osobą, która w swojej pracy zmagą się z ludzkimi losami. Cel jego profesjonalnej działalności stanowi dążenie do zmiany sytuacji klientów uwikłanych w trudy życia, zapobieganie marginalizacji tych ludzi poprzez włączanie ich do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Aby było to możliwe, musi on traktować własną pracę jako rodzaj powołania, w którym poza niezbędną wiedzą i umiejętnościami trzeba się wykazać określoną postawą moralną. Na każdym etapie działalności pracownika socjalnego może wystąpić konflikt wartości, ponieważ w codziennej praktyce zawodowej najważniejszą rolę odgrywać powinno dobro jednostki. Aspekt moralny jest w tym wypadku stawiany na równi z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, gdyż pracownik socjalny swoją postawą kształtuje zachowania, poglądy i świadomość społeczną klientów pomocy społecznej. Przedmiotem oddziaływań pracy socjalnej jest zaś człowiek, który wymaga pomocy, albowiem własnymi siłami i możliwościami nie pokona trudnej sytuacji życiowej, w jakiej się znajduje. Jego los zależy zatem, jeśli nie całkowicie, to co najmniej w dużym stopniu od tych, którzy do pomagania zostali powołani. Z takiej konfiguracji (z jednej strony ci, którzy pomagają – z drugiej ci, którym oni pomagają) wynika wprost ranga aspektów etycznych postępowania osób

zawodowo pomagających innym. Głównymi ideami pracy socjalnej są poszanowanie godności człowieka, obrona jej i prawa człowieka do samostanowienia, dbałość o równość szans. Takie cechy osobowości pracownika socjalnego jak pracowitość, obowiązkowość, sumienność, zdyscyplinowanie, rzetelność określają znaczenie etyki tego zawodu. Pracownik socjalny ma obowiązek działać na rzecz dobra ogólnego oraz zapewnić osobom uprawnionym dostęp do niezbędnych świadczeń i szans życiowych. Jego etyka zawodowa obejmuje m.in. odpowiedzialność etyczną wobec klienta, współpracowników, pracodawcy, własnej profesji, a także społeczeństwa.

Kodeksy zawodowe pracowników socjalnych zaczęły powstawać względnie późno, po II wojnie światowej, w latach 60. ubiegłego wieku. Najbardziej znanym jest *Kodeks etyczny Amerykańskiego Stowarzyszenia Pracowników Socjalnych*⁶ (NASW – National Association of Social Workers), stworzony w 1960 roku i regularnie odtąd aktualizowany stosownie do zmieniających się problemów i wyzwań dla służb społecznych (ostatnio w 2021 roku). W Polsce przedstawiciele tej profesji obowiązują standardy określone w *Kodeksie etycznym pracowników socjalnych i pracowników pomocy społecznej* (PFZ PSiPS, [b.r.]), które wskazują, że w swojej codziennej pracy winni oni przedkładać dobro jednostki i społeczeństwa nad interesy własne. Powinni przy tym pozostawać całkowicie apolityczni i zachowywać się godnie, z poszanowaniem godności klientów. W wypełnianiu obowiązków mają się wykazywać rzetelnością i bezstronnością. Ich działania powinny być jawne i zrozumiałe dla klienta, wolne od podejrzeń o jakąkolwiek formę interesowności. W punkcie 1 działu V, zatytułowanego *Odpowiedzialność etyczna pracownika wobec społeczeństwa*, zapisano: „Pracownik zobowiązany jest działać na rzecz dobra publicznego”. W Polsce funkcjonują kodeksy etyki zawodowej pracowników socjalnych zarówno na poziomie ogólnokrajowym – przyjęte przez organizacje i federacje, które zrzeszają osoby wykonujące ów zawód – jak i na poziomie poszczególnych ośrodków, choć nie muszą one posiadać własnego dokumentu tego typu. Kodeksy etyczne ośrodków zazwyczaj treściowo są zbliżone do kodeksu PFZ PSiPS⁷.

Trzeba mieć na uwadze, że z założenia kodeks etyczny pracownika socjalnego to nie tylko zbiór nakazów i zakazów, których należy przestrzegać w tym zawodzie, lecz również przekaz wartości związanych z pełnieniem tej konkretnej służby, ponieważ pracownik socjalny bierze odpowiedzialność za drugiego człowieka, a także ciągle podejmuje wybory o charakterze etycznym. Najwięcej dylematów pojawia się w sytuacjach towarzyszących praktyce bezpośredniej, zwłaszcza odnośnie do dopuszczalnych granic ingerencji w system wartości klienta, środowiska czy społeczności lokalnej. Problemy wynikające z bieżącej

⁶ Zob. *Code of Ethics*, NASW [online], <https://www.socialworkers.org/About/Ethics/Code-of-Ethics> [dostęp: 14.04.2024].

⁷ Zob. przykładowo kodeks ośrodka w Olkuszu: <http://ops.olkusz.pl/kodeks-etyczny/> [dostęp: 14.04.2024].

polityki państwa czy regionu i programów pomocy społecznej również mogą stanowić wyzwanie natury etycznej. Przydatna w rozwiązywaniu tych kwestii ma być wiedza o godności ludzkiej oraz o odpowiedzialności pracownika socjalnego wobec klienta, współpracowników, pracodawcy i własnego zawodu.

Obowiązujące kodeksy etyczne oczywiście nie zastępują ani właściwego doboru profesjonalnych kadr, ani szkoleń, pogłębiania wiedzy i nabywania doświadczeń, zdecydowanie jednak pomagają regulować funkcjonowanie zawodu pracownika socjalnego. Z perspektywy krytycznej formalne zatwierdzenie zasad etycznych zawodów pomocowych można też potraktować jako przykład tendencji do tworzenia rodzaju regulacji prawnych, które mają odpowiadać na potrzebę prawno-formalnego unormowania większości sfer ludzkiej aktywności, lecz niekoniecznie przekładają się jakkolwiek na praktykę (Wolman, 2018, s. 84).

Pamiętać należy, że dynamicznie zachodzące zmiany społeczne – takie jak zmiana struktury demograficznej społeczeństwa z powodu zarówno procesów starzenia się, jak i imigracji – wymuszają rewizje nie tylko zapisów, ale przede wszystkim praktyki działania. Pracownicy socjalni są szczególnie narażeni na wypalenie zawodowe z uwagi na niskie płace, mały prestiż zawodu i brak poczucia sprawczości, a kodeksy etyczne nie zastąpią rozwiązań systemowych (Kadela, Kowalczyk, 2014).

Barbara Słania

2.6. Dylematy etyczne w pracy ze społecznościami zmarginalizowanymi, mniejszościami etnicznymi i kulturowymi, upośledzonymi, dyskryminowanymi

Niezbędne na początek będzie zdefiniowanie, czym są dylematy etyczne w pracy socjalnej. Według Anny Olech **dylematem etycznym** nazywamy sytuację, „w której podmiot (czyli tutaj pracownik socjalny) wewnętrznie zmaga się z tym, co wybrać. Obie możliwości działania wydają się pożądane, a kompromis lub rozłożenie ich wykonania w czasie nie wchodzi w grę” (Olech, 2006, s. 202). Istotna tu jest nie tylko kolizja opcji, lecz także niepewność i bezsilność podmiotu stojącego przed koniecznością podjęcia decyzji. W podobny sposób definiuje dylematy etyczne Margaret Rhodes (1985), która nazywa je „wymuszonymi wyborami lub niemożliwymi do uniknięcia napięciami pomiędzy niespójnymi, ale pożadanymi celami” (cyt. za: Olech, 2006, s. 202). Do powszechnych tego typu przypadków należą, jej zdaniem, wybór między działaniem mającym na celu dokonanie zmiany społecznej a działaniem mającym na celu pomoc jednostce

oraz wybór między działaniem mającym na celu ochronę praw jednostki a działaniem mającym na celu zaspokojenie jej potrzeb. Według Frederica Reamera sytuacje w pracy socjalnej, gdy występuje dylemat etyczny, można podzielić na trzy podstawowe duże kategorie:

- związane z bezpośrednią obsługą jednostek i rodzin,
- związane z planowaniem i wdrażaniem polityki i programów pomocy społecznej,
- związane ze stosunkami pomiędzy przedstawicielami samej profesji (Olech, 2013, s. 25, 36).

Szczególnie pierwsze dwa typy trzeba uznać za istotne i godne rozważenia. Najważniejszym rodzajem dylematu pierwszego typu jest sprzeczność między prawem, normą, polityką a celami oddziaływań, przyjmująca często postać dychotomii „legalizm kontra skuteczność”, co stawia pracownika socjalnego w sytuacji konfliktu wewnętrznego.

Wydawać by się mogło, że praca ze społecznością powinna w sferze wartości niewiele różnić się od pracy z indywidualnym przypadkiem, jest to jednak błędne założenie. Wartości i normy wyznawane i realizowane przez grupy lub społeczności jako całości mogą stanowić wyzwanie nawet dla profesjonalistów, społeczności lokalne nie są bowiem tylko prostą sumą cech swoich członków. Dylematy etyczne na linii pracownik socjalny – społeczność mogą dotyczyć wielu spraw. Nie ma prostej recepty mówiącej, jak należy rozstrzygać wątpliwości. Oczywiście, można się kierować zasadą utilitaryzmu i wybierać działania przynoszące więcej pożytku, nawet jeśli istnieją zastrzeżenia co do sposobów osiągania celów. Można też twardo trzymać się litery prawa, które w Polsce nie rzadko jest zagmatwane, niejednoznaczne i nie przewiduje sytuacji niestandardowych (a z takimi często mamy do czynienia w przypadkach problemowych).

Jednym z najpowszechniejszych dylematów etycznych pracownika socjalnego w społecznościach lokalnych, niekoniecznie nawet ubogich czy zdegradowanych, bywa wiedza o **działaniach niezgodnych z prawem lub na pograniczu prawa**, na które niekiedy istnieje społeczne przyzwolenie. Rzecz jasna, skala zjawiska może być różna i obejmuje ono duży zakres działań, takich jak: praca „na czarno”, korzystanie z nieprzysługujących ulg (poświadczenie nieprawdy odnośnie do statusu związku rodziców, co ułatwia dziecku dostanie się do przedszkola), prowadzenie pojazdów przez osoby bez uprawnień lub pod wpływem alkoholu, nielegalny pobór energii elektrycznej lub wody itd. Z jednej strony pracownik socjalny powinien sam przestrzegać prawa i wymagać tego od swoich klientów, z drugiej – sytuacje życiowe są nieraz zbyt skomplikowane, by móc opisać je zero-jedynkowo. Jak wynika z wielu niezależnie przeprowadzanych badań, pracownicy socjalni i kuratorzy bardzo często deklarują, że muszą „naginać” prawo, jeśli chcą udzielić pomocy osobom jej potrzebującym. Stąd zapewne ocena działań nie do końca zgodnych z prawem, które podejmują członkowie społeczności, nie będzie prosta. Niewątpliwie surowiej oceniane będą te niosące

bezpośrednie zagrożenie dla ludzi, np. kradzież węgla z pociągów towarowych przez małoletnich, łagodniej natomiast – np. niezgłoszona drobna działalność gospodarcza.

Konieczne jest uświadomienie sobie, że jednostki należące do grup lub kategorii społecznych szczególnie podatnych na marginalizację społeczną, wykluczenie i dyskryminację są obecne niemalże we wszystkich zbiorowościach. Nawet w polskich realiach niełatwo bowiem byłoby znaleźć społeczność składającą się wyłącznie z białych, wykształconych heteroseksualnych mężczyzn przed czterdziestką. Oczywiście, istnieją takie, w których praca okazuje się wyjątkowo trudna – np. grupy mniejszościowe czy zdegradowane ekonomicznie wspólnoty z gett biedy, mieszkańcy starych dzielnic przemysłowych i wsi popegeerowskich. Praca z nimi stanowi dla pracownika socjalnego bądź organizatora społeczności specyficzne wyzwanie, ponieważ liczy się przecież skuteczność podejmowanych działań (także w rozumieniu biurokratycznym, gdy działaniami kieruje instytucja publiczna lub gdy są one finansowane czy współfinansowane ze środków unijnych), której warunkiem jest aktywny udział członków społeczności.

Zjawisko **marginalności społecznej** ma charakter wielowymiarowy. Z punktu widzenia organizowania społeczności istotne będzie, że w wymiarze kulturowym oznacza odmiennosć przyjętych strategii adaptacyjnych, które nierzadko całkowicie odbiegają od dominujących w społeczeństwie. Wynika to z odmiennych systemów i hierarchii wartości, wzorów zachowań, czy szerzej: stylów życia lub – zgodnie z koncepcją Pierre’a Bourdieu – innych habitusów (Kowalik, 1999). Oprócz marginalności społecznej warto przywołać również pojęcie **wykluczenia społecznego**, w ostatnich latach zyskujące popularność zarówno w dyskursie naukowym, jak i na gruncie instytucji pomocy społecznej i wsparcia na poziomie krajowym i unijnym. Nie wdając się w szczegółowe definicje, przyjmujemy, że wykluczenie społeczne to zjawisko, które polega na niewybieraniu zwyczajowej i społecznie akceptowanej drogi życiowej lub zbaczaniu z niej przez jednostki i społeczności.

Marginalność społeczna i wykluczenie na ogół wiążą się z ubóstwem, choć błędem jest sprowadzanie tych zjawisk wyłącznie do niego. Członkowie dotkniętych nimi społeczności nierzadko dostrzegają swoją odmiennosć, której konsekwencjami mogą być m.in. obniżenie poczucia własnej wartości i bierność. Rzecz jasna, nie ma tu reguły i część grup charakteryzujących się obiektywnie niskim statusem socjoekonomicznym cechuje z kolei wysoki poziom *self-esteem*. To trudne do przetłumaczenia pojęcie można próbować definiować jako rodzaj grupowego poczucia własnej wartości. Społeczność romska stanowi w Polsce dobry przykład takiej grupy.

Członkowie grup i społeczności marginalizowanych często padają ofiarą różnorodnych praktyk dyskryminacyjnych. Warto zatem poruszyć kilka istotnych kwestii związanych z tymi zagadnieniami. Współczesna Polska na tle innych

krajów Europy Środkowej jest zdecydowanie homogeniczna pod względem etnicznym i religijnym, więc tematyka **rasizmu** czy też **ksenofobii** w tutejszych realiach może wydawać się nieadekwatna, lecz byłoby to spore uproszczenie. Owszem, bezpośrednie przełożenie na grunt polski badań i doświadczeń amerykańskich, prowadzonych głównie w dziedzinie psychologii społecznej i odnoszących się do stosunków rasowych pomiędzy białymi i czarnymi, jest oczywiście absolutnie pozbawione sensu, co podkreślali już sami badacze w USA. Nie oznacza to jednak, że w naszym kraju osoby, które odbiegają wyglądem od większości z uwagi na kolor skóry, rysy twarzy bądź strój wskazujący na przynależność do innego wyznania, nie spotykają się z przejawami nietolerancji i ksenofobii, a nawet aktami dyskryminacji, aczkolwiek ze względu na wspomniane już małe zróżnicowanie etniczne społeczeństwa rzadko dotyczą one całych społeczności (wyjątek stanowią Romowie z grupy Bergitka Roma).

W tym miejscu wypada przyjrzeć się samemu pojęciu rasizmu, które definiowane bywa znacznie szerzej niż tylko w kontekście koloru skóry. Posłużymy się tutaj definicją Beverley Burke i Philomeny Harrison, nazywających go wieloaspektowym i kompleksowym procesem, za sprawą którego grupy posiadające władzę mogą dzięki wykorzystaniu wierzeń i struktury społecznej uzyskać i utrzymać dominację nad resztą społeczeństwa na poziomie zarówno makro, jak i mikro. Taka sytuacja jest utrwalana poprzez działania polityczne i instytucje społeczne, a skutkuje m.in. gorszym dostępem grup zdominowanych do usług społecznych, np. szkolnictwa, systemu ochrony zdrowia, wymiaru sprawiedliwości. Inne z kolei ujęcia rasizmu silnie akcentują jego ideologiczny charakter. Warto zauważyć, że w przytoczonej definicji w ogóle nie pojawia się odniesienie do różnic biologicznych (do których, jak zaznaczono, to pojęcie często bywa sprowadzane), natomiast w dużym stopniu pokrywa się ona z definicjami przywołanych wcześniej pojęć marginalności i wykluczenia społecznego (Thompson, 2001, s. 64).

Rzecz jasna, nie można stwarzać wrażenia, że organizatorzy społeczności lokalnej borykają się z dylematami etycznymi wyłącznie w społecznościach ubogich i marginalizowanych. W istocie każda społeczność zawsze stanowi wyzwanie z racji swojej niepowtarzalności. Trzeba wobec tego nadmienić, że wyzwaniem będą też tradycyjne **społeczności wiejskie**, zamknięte na przybyszów z zewnątrz, w tym przedstawiciele instytucji, traktowanych jako intruzy. Głośne medialnie sprawy dotyczące ujawnienia licznych w ostatnich latach przypadków dzieciobójstwa na terenach wiejskich, ukrywanego przez lata, pokazują, jak hermetyczne mogą być takie społeczności. Należy pamiętać, że bywają one bardzo konserwatywne obyczajowo, a ważny, czy wręcz decydujący głos może mieć lokalny duchowny. Warto wziąć to pod uwagę, planując działania, które społeczność lub miejscowe autorytety mogą uznać za kontrowersyjne. Oczywiście, niezbędna jest tu dobra znajomość specyfiki społeczności i jej problemów, której podstawą powinna być diagnoza zasobów i potrzeb.

Niecodzienną sytuacją, wymagającą również nie tylko wiedzy, lecz także wiele taktu od pracowników socjalnych, może być praca w społecznościach **mieszanych wyznaniowo** – w polskich realiach dotyczy to głównie tzw. ściany wschodniej, gdzie chrześcijaństwo zachodnie (katolicyzm) styka się ze wschodnim (prawosławie) oraz z islamem (Tatarzy). Taka mozaika religijna może być traktowana przede wszystkim jako bogactwo tradycji, pamiętać jednak trzeba o potencjalnych punktach zapalnych, chociażby o kwestii odmiennych terminów obchodzenia świąt religijnych.

Dalej zostaną omówione dylematy etyczne w pracy z wybranymi grupami klientów szczególnie narażonymi na marginalizację, wykluczenie i dyskryminację w Polsce: mniejszością romską, cudzoziemcami i imigrantami. Liczebność **społeczności romskiej** szacuje się na zaledwie kilkadziesiąt tysięcy; wśród jej członków jest sporo beneficjentów systemu pomocy społecznej. Nie wdając się w analizę przyczyn takiego stanu rzeczy, warto zwrócić uwagę na specyfikę tej grupy etnicznej, której niezrozumienie poważnie ogranicza możliwość udzielania jej skutecznej pomocy o charakterze socjalnym (Witkowski, 2020). Warto też zasygnalizować nieoczywisty dla wszystkich fakt, że społeczności romskie w Polsce są mocno zróżnicowane wewnętrznie oraz potrafią się nawzajem od siebie dystansować, tak jak bardziej konserwatywna grupa Polska Roma wobec znacznie bardziej zasymilowanych, osiadłych w naszym kraju od pokoleń przedstawicieli Bergitka Roma. Szczególnymi punktami zapalnymi w pracy ze społecznością romską mogą być jej następujące cechy:

- patriarchalny charakter kultury i wynikający z niego niski status kobiety, w połączeniu z pojęciem czystości rytualnej, nieczystości i skalania uniemożliwiający Romom pewne zajęcia;
- ambiwalentny stosunek do formalnego wykształcenia, niskie wykształcenie rodziców i słaba znajomość języka polskiego niepozwalające na pomoc dzieciom w nauce oraz przedkładanie obowiązków rodzinnych nad szkolne; nad-reprezentacja Romów wśród osób trafiających do szkół specjalnych z powodu złych wyników w nauce, nierzadko będących konsekwencją zwłaszcza słabego opanowania języka polskiego i braku pomocy w nauce ze strony rodziny;
- silne poczucie ekskluzywizmu grupy własnej (etnocentryzm) i trudna do przełamania niechęć do obcych, w tym przedstawicieli instytucji pomocowych;
- nieprzychylny stosunek do powszechnie przestrzeganych norm, w tym do obowiązującego prawa stanowionego.

Obszary zamieszkiwane przez Romów poniekąd rządzą się przede wszystkim romskim prawem zwyczajowym, opartym na niepisanym kodeksie zwanym **romanipen**. Rom zawsze pozostaje głównie częścią swojej społeczności etnicznej, a dopiero potem – szerszej zbiorowości lokalnej. Sytuacja taka jest oczywiście trudna z punktu widzenia pracownika socjalnego, animatora czy kuratora przychodzącego z zewnątrz, można ją jednak potraktować jako wyzwanie, a także szansę. Planowanie jakichkolwiek działań wymaga poszanowania romskiej

tradycji. Opieranie się na nielicznych stowarzyszeniach romskich może się okazać niewystarczające z uwagi na ich nierzadko fasadowy charakter i znikomy wpływ na społeczność. Wszelkie działania kierowane do tej grupy etnicznej powinny mieć postać pracy ze społecznością lokalną ze względu na specyfikę osiedlania się Romów, którzy zazwyczaj tworzą własne enklawy, nierzadko wręcz będące rodzajem gett etnicznych.

Następną grupą mniejszości są **cudzoziemcy i imigranci** przebywający w naszym kraju. Według danych Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 roku wśród stałych mieszkańców Polski 99,7%, czyli 37,9 mln osób, to osoby z obywatelstwem polskim; inne obywatelstwo ma 111,8 tys. stałych mieszkańców (47,4% z nich jest obywatelami Ukrainy), czyli dwukrotnie więcej niż w poprzednim spisie (z 2011 roku). Trzeba jednak zaznaczyć, że przytoczone dane są częściowo nieaktualne, gdyż nie uwzględniają osób, które przybyły do Polski po wybuchu wojny w 2022 roku⁸.

Mieszkający w Polsce obywatele innych krajów także bywają klientami służb społecznych, a ewentualne kontakty i praca z nimi również stanowią wyzwanie o charakterze etycznym. Warto zwrócić uwagę na duże zróżnicowanie osób przybywających do Polski i osiedlających się tu na stałe lub czasowo. Cudzoziemcy ci wywodzą się nieraz z innych kręgów kulturowych, ich pobyt zaś, w zależności od państwa pochodzenia, może mieć różny status.

Mieszkańcy krajów Północy (tzw. starej Unii Europejskiej, sprzed poszerzenia jej o kraje Europy Środkowej w 2004 roku, Skandynawii, USA, Kanady) przebywają w Polsce zazwyczaj jako wykwalifikowani pracownicy, członkowie rodzin obywateli polskich czy studenci. Jako ekspaci o wysokim statusie materialnym w zasadzie nie korzystają ze świadczeń pomocy społecznej. Należy podkreślić, że w przypadku obywateli UE istnieje prawo do harmonizacji świadczeń rodzinnych, którym zajmują się regionalne ośrodki polityki społecznej.

Warta wzmianki jest obecność w Polsce także imigrantów z państw unijnych z Europy Środkowej, zwłaszcza z Bułgarii i Rumunii. Obywatele obu tych krajów bywają klientami polskiego systemu pomocy społecznej. Szczególną grupę wśród imigrantów z obszaru UE stanowią Romowie, głównie z Rumunii, szukający u nas lepszych warunków życia. Z obecnością dużych grup romskich bez polskiego obywatelstwa, tworzących tzw. koczowiska, mierzyły się m.in. Wrocław i Trójmiasto.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja osób, które pochodzą z krajów globalnego Południa i w zdecydowanej większości pracują na umowy terminowe. Obywatele państw afrykańskich i azjatyckich mieszkający czasowo lub na stałe w Polsce wyróżniają się wyglądem na tle tutejszego stosunkowo homogenicznego społeczeństwa, przez co narażeni bywają na dyskryminację i ataki rasistowskie.

⁸ Zob. NSP 2021 – wyniki ostateczne, Główny Urząd Statystyczny [online], <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/> [dostęp: 14.02.2024].

Różnice kulturowe i religijne w połączeniu z islamofobicznymi stereotypami sprawiają, że osoby takie są traktowane jako niepodatne na integrację i jako zagrożenie dla reszty społeczeństwa. Niechęć do cudzoziemców z innych kręgów kulturowych na większą skalę pojawiła się w Polsce w 2015 roku, gdy doszło do pierwszego europejskiego kryzysu migracyjnego.

Odrębną kategorię stanowią uchodźcy oraz osoby starające się o nadanie im statusu uchodźcy. Szczególną pozycję zajmują obywatelki i obywatele Ukrainy. Pochodzący stamtąd mieszkańcy naszego kraju zasługują na wyjątkową uwagę z powodu aktualnej sytuacji politycznej. Przyjęcie przez Polskę w szczytowym momencie po ataku putinowskiej Rosji w lutym 2022 roku ponad dwóch milionów uciekinierów z ogarniętej wojną Ukrainy było bezprecedensowym przykładem humanitarnego zaangażowania społeczeństwa, ale również testem dla systemu pomocy społecznej. W przypadku obywateli tego państwa trudno mówić o dużych różnicach kulturowych w stosunku do społeczeństwa polskiego. Warto jednak pamiętać, że społeczeństwo ukraińskie jest bardziej konserwatywne i patriarchalne oraz ma o wiele krótsze tradycje obywatelskie. Relacje Polaków z Ukraińcami naznaczone są historycznym piętnem, m.in. tragedii na Wołyniu, która bywa rozgrywana politycznie jako argument antyukraiński. Imigracja ukraińska związana z trwającą wojną jest zdecydowanie sfeminizowana, wśród przybywających do Polski bezsprzecznie dominują kobiety i dzieci. Poważny problem w integracji tych osób często stanowią bariera językowa oraz trudności w połączeniu opieki nad dziećmi z pracą zawodową, niejednokrotnie znacznie poniżej kwalifikacji.

Na koniec warto zwrócić uwagę także na język, którego używa się zarówno w kontaktach bezpośrednich z członkami grup marginalizowanych i narażonych na dyskryminację, jak i do opisu rzeczywistości społecznej. Język ten nie jest w żadnym razie neutralny, lecz ujawnia bardzo silne **stereotypy** na temat różnych grup czy kategorii społecznych – często nawet sobie nieuświadamiane przez autorów wypowiedzi – i w ten sposób kreuje i utrwała ich społeczne postrzeganie.

Jak pokazują wyniki wielu badań, pracownicy socjalni jako kategoria zawodowa nie są wolni od uprzedzeń, mimo że teoretycznie powinni być bardziej wyczuleni na wszelkie formy dyskryminacji i łamania praw najsłabszych. Warto podkreślić pozytywne zjawisko polegające na **zmianie dyskursu publicznego** w odniesieniu do grup odmiennych od większości – mniejszości etnicznych i narodowych, imigrantów i uchodźców, mniejszości seksualnych, ubogich, narażonych na wykluczenie społeczne. Tendencja ta widoczna jest przede wszystkim w skali Europy, lecz dotarła również do Polski (choć z pewnym opóźnieniem z uwagi na różnice historyczne). W pomocy społecznej, przynajmniej oficjalnie, na szczeblu instytucjonalnym w stosunku do klientów nie używa się określeń jawnie dyskryminujących i nacechowanych pejoratywnie, takich jak „pijacy”, „alkusy” czy „menele”, co bynajmniej nie oznacza, że pracownicy socjalni nie

posługują się nimi między sobą. Jeszcze wiele pozostaje na tym polu do zrobienia. Nierzadko sami pracownicy stosują, podobnie zresztą jak służby medyczne, stereotypizacje połączone ze współczuciem, przejawiające się np. używaniem określeń typu „dziadkowie” i „babcie” w odniesieniu do osób starszych.

Społeczności lokalne naznaczone licznymi problemami – wykluczeniem społecznym, ubóstwem, bezrobociem – również cierpią często z powodu **etykietowania** ich jako całości pozbawionej wyjątków. Nie jest ono aksjologicznie niewinne, gdyż wyzwala schemat zdecydowanie pejoratywnych skojarzeń, nierzadko utrwalanych przez szukające sensacji media. Co więcej, tego typu wypowiedzi w ustach profesjonalistów, jakimi są pracownicy socjalni, źle świadczą o ich empatii, a także legitymizują pośrednio praktyki dyskryminacyjne wobec członków takich grup i społeczności.

Przedstawiony tutaj zarys problematyki najważniejszych dylematów związanych z pracą socjalną wśród szczególnych grup oczywiście nie wyczerpuje tematu. Pracując ze społecznością, zawsze należy pamiętać o jej specyfice, która z jednej strony bywa wyzwaniem, lecz z drugiej stanowi nierzadko o jej potencjale, który może i powinien zostać umiejętnie wykorzystany z pożytkiem dla społeczności.

Barbara Ślania, Monika Szpoczek

Blok rozszerzający 6. Chorzy przewlekle i terminalnie w środowiskowej pracy socjalnej

Jednym z obszarów stosowania pracy socjalnej w społeczności (*community social work*) jest pomoc osobom chorym i ich rodzinom. O zasadności sięgnięcia po tę metodę decydują charakter oraz rozmiar potrzeb i problemów psychospołecznych generowanych przez chorobę przewlekłą, w szczególności chorobę zagrażającą życiu. Wymagane wsparcie powinno być oferowane w środowisku zamieszkania i wielokierunkowe dzięki uaktywnieniu jego zróżnicowanych źródeł zidentyfikowanych w obrębie społeczności lokalnej (Pawlas-Czyż, 2018). Niepewność i nieprzewidywalność związane z chorobą zagrażającą życiu czynią z niej sytuację skrajnie kryzysową, sytuację graniczną. Cierpienie i ból totalny, doświadczenia wpisane w ostre stany choroby, „wdzierają się w sferę indywidualnej tożsamości tych, którzy cierpią, ich rodzin, przyjaciół i krewnych” (Riemann, Schütze, 1992, s. 93). Organizator pracy środowiskowej – pracownik socjalny niekoniecznie zatrudniony w publicznym lub trzecim sektorze (więcej: Wódz, 2013) – realizujący w tym wypadku *community social work* musi przeprowadzić

rzetelną diagnozę potrzeb i zasobów rodziny i społeczności lokalnej (Wódz, 1998b, s. 109–160) oraz odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pomoc osobom chorym i ich rodzinom wymaga uruchomienia zasobów tkwiących w społeczności. Może wówczas odwołać się do wiedzy na temat wyznaczników sytuacji psychospołecznej, w jakiej znajdują się osoby skonfrontowane z chorobą (Pawlas-Czyż, 2018). Mianowicie:

1. W realiach naszego kraju długotrwała opieka nad osobą przewlekle chorą w zdecydowanej większości udzielana jest w rodzinie. Choć brakuje pogłębianych badań dotyczących opiekunów rodzinnych, ich rejestrów, szczegółowych danych o ich sytuacji społeczno-demograficznej, szacuje się, że opiekun rodzinny zaspokaja niemalże w całości potrzeby osób chorych (82–96% w zależności od obszaru potrzeb) (Kurpas, Kaczmarek, Steciwko, 2007, s. 157–158). Rodzina niezaprzeczalnie stanowi największą instytucję opieki długoterminowej w Polsce. Pełniąc tę funkcję, częstokroć w stanie ostrego kryzysu psychicznego, opiekun wymaga profesjonalnego wsparcia świadczonego w środowisku zamieszkania.
2. Choroba przewlekła może generować problemy rzutujące na każdą sferę funkcjonowania rodziny i jej członków.
3. Potrzeby rodziny osoby chorej przewlekle dotyczą wszystkich najważniejszych wymiarów istnienia człowieka – somatycznego, psychicznego, duchowego i społecznego – a do ich zaspokojenia w wielu aspektach niezbędne są działania podejmowane przez profesjonalistów z dużym doświadczeniem (Janecki, Pyszkowska, Janecka, 2003). Bliscy chorego muszą się zmagać z różnymi trudnościami: psychologicznymi, małżeńskimi, rodzinnymi, a zarazem próbują normalizować styl życia rodziny i relacje z innymi ludźmi (Strauss et al., 1984, s. 16). Często udziałem osób opiekujących się swymi bliskimi chorymi przewlekle staje się kryzys wypalenia. Jego źródłem jest subiektywnie przeżywany ciężar opieki, zwiększany przez każdy dzień obserwowanego z bliska cierpienia oraz walki z poczuciem braku szans na to, że własnym działaniem można polepszyć sytuację i stan zdrowia chorego. Zespół wypalenia w opiece nad chorym obejmuje wyczerpanie fizyczne, które objawia się m.in. brakiem energii i ciągłym zmęczeniem, ale także wyczerpanie emocjonalne i umysłowe. Osoba z zespołem wypalenia staje się bardziej podatna na zachowanie, a na skutek stanów depresyjnych gorzej radzi sobie z codziennymi uciążliwościami.
4. Profesjonalne wsparcie osoby chorej i jej rodziny w środowisku zamieszkania przeciwdziała długofalowym negatywnym konsekwencjom załamania systemu rodziny w wyniku przeciążenia opieką.

Wszystkie działania opiekuńcze rodzina jest w stanie podejmować tylko przez określony czas. Choroba trwająca długo może bardzo wyraźnie osłabiać siły poszczególnych członków rodziny i sprawiać, że potrzebna staje się pomoc z zewnątrz (de Walden-Gałoszko, 2004, s. 186). Badania empiryczne

przeprowadzane wśród rodzin, które opiekowały się osobą przewlekle chorą, dowodzą, że te deklarujące uzyskiwanie pomocy od innych częściej określały swoje możliwości stawiania czoła sytuacji jako dobre. Istnienie wsparcia może być czynnikiem ostatecznie rozstrzygającym, jak rodzina poradzi sobie z kryzysem wywołanym chorobą (Taranowicz, 2002, s. 112). Okazuje się bowiem, że nawet jeśli system rodzinny będzie w stanie skutecznie mierzyć się z problemami generowanymi przez chorobę nieuleczalną, to zawsze następuje naruszenie jego równowagi, a długotrwała pełna mobilizacja wszelkich sił i zasobów rodziny doprowadza do ich wyczerpania (Kacperczyk, 2006, s. 240). Ze względu na liczbę i złożoność zadań, jakie spadają na barki osoby chorej i jej rodziny, należy włożyć olbrzymi wysiłek w wypracowanie takich sposobów reagowania, które pomogłyby im uporać się chociaż z niektórymi trudnościami. Zdecydowana większość potrzebnych tu metod i strategii wymaga wsparcia innych osób – członków rodziny, znajomych, przyjaciół. W dodatku ogrom zadań do rozwiązania, niezbędnych zasobów i umiejętności sprawia, że aby podołać sytuacji, konieczna jest cała struktura organizacyjna umożliwiająca skoordynowanie skomplikowanej sieci działań. Wobec presji problemów związanych z chroniczną chorobą łatwo o załamanie się jakiegokolwiek elementu podtrzymującego chorego i jego rodzinę (Strauss et al., 1984, tu za: Kacperczyk, 2006, s. 16–26).

Instytucje medyczne na ogół nie odpowiadają na potrzeby psychospołeczne chorych przewlekle, w tym onkologicznie, oraz ich rodzin. Kryzysowość choroby przewlekłej może wzrosnąć, gdy osoby, które dotknęła, muszą konfrontować się z nią w otoczeniu szpitalnym. Jest to wynikiem immanentnych cech wpisanych w kontekst większości szpitali, gdzie nadrzędny cel w postaci „przywrócenia do zdrowia” okazuje się niemożliwy do zrealizowania w przypadku pacjentów w terminalnej fazie choroby, a w rezultacie „stają się oni automatycznie grupą zepchniętą na margines działalności instytucji” (Ostrowska, 1997, s. 150). Formalizm relacji interpersonalnych w szpitalu nie pozostawia miejsca na zaspokojenie potrzeb osobistego kontaktu czy wsparcia emocjonalnego – potrzeb o pierwszoplanowym znaczeniu w sytuacji zagrożenia życia. Podejście personelu do osoby umierającej nacechowane bywa najczęściej bezradnością, co może wynikać z braku zaleceń określających zasady opieki nad tymi osobami oraz z braku wiedzy i umiejętności w zakresie opieki terminalnej. Gdy diagnoza medyczna nie daje choremu szans na przeżycie, „zazwyczaj oznacza [to] dla pacjenta jego postępującą izolację w systemie szpitala. Lekarze w czasie obchodu będą się krócej zatrzymywać przy łóżku takiego chorego, a pielęgniarki – potrzebować więcej czasu, aby zjawić się na wezwanie” (Ostrowska, 1997, s. 160). Postawa wobec osoby umierającej w warunkach szpitala ma wszelkie znamiona marginalizowania jej obecności, niedostrzegania potrzeb psychospołecznych, co inicjuje proces jej społecznego umierania, zanim nadejdzie moment śmierci biologicznej. Cele działań realizowanych w obrębie szpitali – z definicji ukierunkowanych na

wylczenie osób chorych – nie uwzględniają sytuacji osób chorych nieuleczalnie w terminalnej fazie choroby. Wykluczenie społeczne, które przyjmuje tu postać nieakceptowalną, może być rozpatrywane jako konsekwencja rozdźwięku między potrzebami osób umierających a celami i możliwościami szpitala jako struktury biurokratycznej.

Gdy opieka długoterminowa odbywa się w kontekście domowo-rodzinnym, zwykle sprawuje ją jedna osoba, tzw. opiekun rodzinny. W niektórych krajach skandynawskich, krajach Europy Zachodniej, w USA, Kanadzie i Australii prowadzi się pogłębione analizy charakterystyk społecznych i demograficznych takich nieformalnych opiekunów osób chorych, w tym chorych onkologicznie. Z badań wynika m.in., że często są oni obarczeni opieką nad co najmniej jedną inną osobą, ponadto większość z nich jest w wieku produkcyjnym i przeżywa poważne konflikty, starając się godzić role zawodowe z opiekuńczymi. Niektórzy opiekunowie sami potrzebują pomocy ze względu na stan zdrowia lub sytuację ekonomiczną. Oznacza to konieczność rozeznania realnych możliwości osoby wytypowanej na głównego opiekuna rodzinnego w pełnieniu tej odpowiedzialnej i obciążającej funkcji (Pawlas-Czyż, 2018).

Trzeba też wyraźnie wskazać, że w realiach naszego kraju *community social work* może stanowić szczególnie ważne ogniwo we wspieraniu właśnie opiekunów rodzinnych. Jeśli będą oni długotrwale pozostawieni bez należytego wsparcia, zagraża im wieloaspektowe wykluczenie społeczne. Może ono przybierać postać wykluczenia socjalnego, wykluczenia ze wsparcia, wykluczenia z rynku pracy, wykluczenia zdrowotnego i izolacji społecznej i jest rezultatem współistnienia czynników ryzyka związanych z pełnieniem opieki długoterminowej oraz pewnych niedostatków w układzie opieki instytucjonalnej w Polsce (Anioł et al., 2015, s. 107–152).

Podsumowując: choroba przewlekła staje się ogromnym całościowym wyzwaniem dla osoby chorującej i jej rodziny, ale stwarza też konkretne codzienne wyzwania, którym powinno sprostać otoczenie społeczno-instytucjonalne. *Community social work* z osobami chorymi przewlekłe to metoda pozwalająca na objęcie pomocą osoby chorej, zadbanie o jej jakość życia, a także przeciwdziałanie negatywnym konsekwencjom dla rodziny i jej członków płynącym z pozostawienia ich bez wsparcia.

Jak przedstawiono w tabeli 2.1, działania pomocowe realizowane w ramach *community social work* (dzięki rozpoznaniu, uaktywnieniu i koordynowaniu zasobów tkwiących w naturalnej sieci wsparcia oraz społeczności lokalnej) z osobami chorymi przewlekłe i ich rodzinami mogą przybierać różne formy, dostosowane do zdiagnozowanych potrzeb. Gruntowna znajomość społeczności, szczególnie najbliższej klientowi, jest fundamentalna dla omawianego tu podejścia (Hardcastle, Powers, Wenocur, 2004, s. 429). Działania doradcze i edukacyjne (np. prowadzone przez pozyskany do współpracy personel medyczny ośrodków hospicyjnych) mogą zwiększać wiedzę i umiejętności dotyczące kontroli bólu,

TABELA 2.1. *Community social work* zorientowana na potrzeby osób chorych przewlekle i osób opiekujących się nimi w rodzinie

Formy pomocy i zadania realizowane przez <i>community social work</i> jako działania wzmacniające osobę chorą przewlekle i jej rodzinę		
Udostępnianie zasobów w środowisku zamieszkania	usługi	– pomoc w dotarciu do trudno dostępnych usług, np. pielęgnacyjnych, opiekuńczych; – zorganizowanie i koordynacja wsparcia w formie wolontariatu
	zasoby materialne	– sprzęt medyczny, rehabilitacyjny; – potrzebne wyposażenie domu
Pomoc – wsparcie informacyjne i emocjonalne w miejscu zamieszkania		– organizacja instruktażu, jak sprawować opiekę nad osobą chorą terminalnie; – zwiększanie wiedzy i umiejętności dotyczących zapewnienia poczucia godności i autonomii osobie w stanie terminalnym; – dostarczanie rzetelnych informacji na temat choroby terminalnej w rodzinie: jej konsekwencji, reakcji na nią, emocji, napięć i trudności, jakie wywołuje, oraz sposobów radzenia sobie z nimi; – przygotowanie do rozmów o śmierci oraz przygotowanie osoby chorej i jej rodziny na moment zbliżającej się śmierci; – dostarczanie wsparcia emocjonalnego członkom rodziny; – poinformowanie o świadczeniach z NFZ i PFRON oraz pomoc w ich egzekwowaniu; – ułatwianie komunikacji w rodzinie i poza nią w obliczu zagrożenia życia bliskiej osoby; – informowanie o grupach wsparcia i samopomocy, motywowanie do uczestnictwa w takich grupach
Działania pomocowe kierowane do innych osób zależnych w rodzinie (dzieci, osób w wieku senioralnym)		– uaktywnienie wsparcia nauczycieli, pedagogów szkolnych dla dzieci z chorym terminalnie w rodzinie; – zagwarantowanie opieki i wsparcia w świetlicy; – zapewnienie posiłków w szkole, organizacja wyjazdów letnich; – organizacja czasu wolnego dla dzieci; – ułatwianie dostępu do dziennych domów pomocy, klubów seniora; – identyfikowanie konkretnych zadań i obowiązków związanych z opieką w rodzinie; – analiza rozkładu zadań w rodzinie i zachęcanie do funkcjonalnego ich podziału w obrębie rodziny i naturalnej sieci wsparcia
Zasoby środowiska lokalnego – partnerzy w środowisku zamieszkania		
krewni, przyjaciele, współpracownicy, sąsiedzi, wolontariusze, organizacje pozarządowe, ośrodki hospicyjne, sponsorzy prywatni, placówki zdrowia, instytucje pomocowe, organizacje kościelne, przedszkola, szkoły, kluby seniora		

Źródło: opracowanie własne.

rozpoznawania i reagowania w sytuacji kryzysów medycznych czy technik pielęgnacyjnych utrzymujących komfort osoby chorej. Wolontariusze mogą przeciwdziałać wypaleniu opiekunów dzięki umożliwianiu im robienia przerw w opiece

lub też oferować wartościową organizację czasu wolnego dzieciom, których rodzice w związku z chorobą nie są w stanie poświęcić im tyle uwagi, co wcześniej. Aktywizacja zasobów społeczności lokalnej może ułatwić dotarcie do potrzebnego sprzętu (specjalistycznych łóżek, materacy, podnośników), trudno dostępnych usług (opiekuńczych i pielęgnacyjnych) czy innej pomocy rzeczowej, materialnej, niezbędnej, gdy koszty leczenia oraz konieczność zredukowania godzin pracy opiekunów pogarszają sytuację ekonomiczną rodziny. Włączenie do pomocy osób bliskich oznacza pomoc w realizowaniu zadań związanych z opieką, zapewnieniem transportu i towarzyszeniem w trakcie wizyt lekarskich, organizacją życia domu. Tutaj pracownik socjalny niejednokrotnie odgrywa niezastąpioną rolę osoby mobilizującej potencjał opiekuńczy rodziny (Pawlas, 2023a). Niezwykle wysoko wartościowane w obliczu zagrożenia życia wsparcie emocjonalne i informacyjne – konieczne, aby utrzymać zdrową komunikację w rodzinie, przygotować jej członków do rozmów o śmierci i radzenia sobie ze skrajnie trudnymi stanami psychicznymi – to wyzwanie dla osoby profesjonalnie przygotowanej do pracy w obszarze choroby terminalnej.

W rozważaniach nad problematyką organizacji systemu wspierania chorych terminalnie i ich rodzin przywoływane bywają formy pomocy świadczonej w placówkach opieki paliatywnej i hospicyjnej. Chociaż naczelne zasady, jakimi kierują się takie ośrodki, gwarantują odpowiednią jakość wsparcia adresowanego zarówno do osoby chorej, jak i do jej otoczenia rodzinnego, to ograniczona dostępność tego typu pomocy (obecnej niemal wyłącznie w dużych miastach), zwłaszcza zaś domowej pomocy hospicyjnej, powoduje, że nie jest ona w stanie objąć zasięgiem wielu jednostek, rodzin i dzieci szczególnie jej wymagających. W tym świetle środowiskowa praca socjalna jawi się jako szansa działań pomocowych na dużo większą skalę. Pamiętać trzeba, że holistyczny model opieki nad osobą chorą przewlekłe oznacza otaczanie wsparciem jednostki i rodziny na całej trajektorii chorowania, od okresu okołodiagnostycznego począwszy. Profesjonalne interwencje psychospołeczne w środowisku zamieszkania nie tylko podnoszą jakość życia chorych i ich rodzin, ale też mogą istotnie wpływać na samo rokowanie w chorobie (Pawlas, 2023b).

Sabina Pawlas

3. Nowe tendencje w polityce społecznej Decentralizacja. Deinstytucjonalizacja Usługi społeczne

3.1. Terytorialny wymiar polityki społecznej w Unii Europejskiej¹

Zapoczątkowany u schyłku lat 70. ubiegłego wieku demontaż (a raczej – jego próba) państwa dobrobytu (państwa opiekuńczego) napotkał w większości krajów rozwiniętych znaczny opór społeczny (Taylor-Gooby, 1991). W rezultacie nawet w krajach o silnych wpływach środowisk neokonserwatywnych czy neo-liberalnych (w USA, w Wielkiej Brytanii) nie udało się zrealizować najbardziej radykalnych projektów redukcji wydatków publicznych na programy pomocy społecznej (Le Grand, 1990; Karger, Stoesz, 1994). Wprowadzane w kolejnych dekadach – głównie pod rządami prawicy, choć nie tylko – reformy polityki społecznej zmierzały raczej ku tworzeniu rozwiązań kompromisowych. Uwzględniały one realia ekonomiczne (konieczność dostosowania gospodarek państw narodowych do wymagań globalnego rynku i zwiększenia ich konkurencyjności, m.in. przez redukcję wydatków socjalnych, deregulację i rekomodyfikację, tj. prywatyzację, usług społecznych itp.) oraz wyzwania związane z konsekwencjami radykalnych przekształceń pracy i zatrudnienia charakterystycznych dla epoki poprzemysłowej i postfordyzmu (Offe, 1987; Bendick, 1989).

Zwolennicy rekonstrukcji *welfare states*, rzecznicy różnych wariantów *welfare pluralism* (m.in. Rose, 1986; Evers, Wintersberger, eds., 1988; Gilbert, Gilbert, 1989; Johnson, 1999) są przekonani, że czas rozbudowanych programów pomocy publicznej (w stylu lat 60. i 70.) definitywnie minął, co oznacza tylko (aż!) tyle, że państwo (władza publiczna) nie może ani nie powinno być monopolistą w dostarczaniu usług społecznych. Lepszym rozwiązaniem, czyli bardziej dopasowanym do realiów społeczeństwa postindustrialnego, postfordowskiego, jest model

¹ Podrozdział jest fragmentem opracowania: Wódz, 2011b, s. 211–229. Zob. też inne publikacje autorki: Wódz, 2011a, 2013, 2014a, 2019; Wódz, Szpoczek-Sało, 2016, s. 62–86; Wódz, Orłowska, 2023.

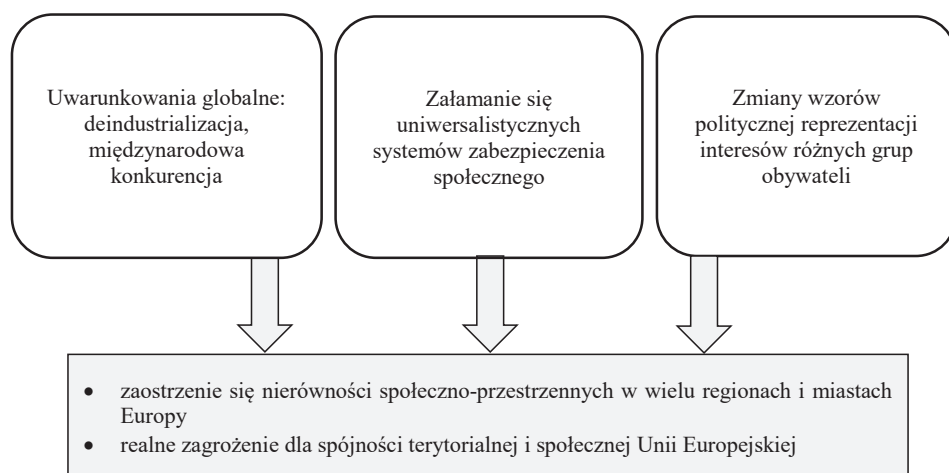
pluralistyczny, w którym państwo nadal opracowuje plan funkcjonowania sfery socjalnej i nią zarządza, ale niekoniecznie angażuje się w bezpośrednie świadczenie pomocy, pozostawiając pole zarówno dla indywidualnej zaradności, nieformalnych systemów wsparcia, działalności ochotniczej, organizacji *non profit* i *not for profit*, jak i dla organizacji działających na zasadach komercyjnych (Rose, 1986; Gould, 1993, tu za: Midgley, 1997, s. 154–155). Osobną kategorię reformatorów *welfare state* stanowią twórcy „trzeciej drogi” – przede wszystkim Anthony Giddens (1999) oraz Tony Blair (2001), łączący lewicową wrażliwość z komunitaryzmem. Realizacja modelu pluralistycznego w poszczególnych krajach przybierała różne formy, można jednak wskazać pewne ogólne tendencje określające charakter podejmowanych reform:

- wprowadzenie elementów rynkowych (lub quasi-rynkowych) do obszaru usług społecznych (w tym pomocy społecznej);
- zwiększenie roli organizacji pozarządowych (*non profit*, a także *not for profit*) w realizacji zadań publicznych oraz częściowa komercjalizacja tego typu działalności;
- upowszechnienie podejścia aktywizującego typu „pomoc dla pracy” (*welfare to work*), udział klientów w szkoleniach, terapii itp. w sektorze pomocy społecznej (Le Grand, Bartlett, eds., 1993; Deakin, 2001; Rymśka, 2003).

Warto jeszcze raz podkreślić, że wymienione tendencje występują w niejednorodnym natężeniu w różnych krajach: w postaci najbardziej zbliżonej do przedstawionego modelu – w USA, w mniejszym zakresie – w Wielkiej Brytanii. W Europie procesy restrukturyzacji (rekonstrukcji) państwa dobrobytu zapoczątkowane w latach 80. następowały znacznie wolniej i miały inny przebieg w poszczególnych krajach w zależności od istniejącego „reżimu” *welfare state* (Esping-Andersen, ed., 1996). Jednakże od początku lat 90. ważną rolę w inspirowaniu i wyznaczaniu kierunków tych przemian w swoich państwach członkowskich odgrywa Unia Europejska. Pomijając z oczywistych powodów drobiazgowo omówienie początków i ścieżek rozwoju polityki wspólnotowej (zwłaszcza że literatura przedmiotu jest ogromna – zob. Fink, Lewis, Clarke, eds., 2001), zauważmy, iż od początku ostatniej dekady XX wieku obserwować można w Unii Europejskiej wzrost zainteresowania lokalnym i regionalnym wymiarem polityki społecznej. Jednolity akt europejski z 1987 roku i reforma funduszy strukturalnych w 1988 roku otworzyły Komisji Europejskiej drogę do realizacji zasady subsydiarności i zwiększenia znaczenia Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (Williams, 1994, s. 176–178). Swoistym przypieczętowaniem tego kierunku rozwoju polityki wspólnotowej po podpisaniu traktatu z Maastricht (1992) było utworzenie w 1993 roku Funduszu Spójności jako specyficznego instrumentu zorientowanego na wyrównywanie różnic w standardzie życia pomiędzy starymi a nowymi członkami UE. Nieprzypadkowo wzmocnienie regionalnego i lokalnego poziomu polityki społecznej w programach inicjowanych przez Komisję Europejską zbiegło się w czasie z rozszerzeniem Unii Europejskiej

(wtedy jeszcze Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej) o mniej zamożne kraje, takie jak Irlandia, Grecja, Hiszpania czy Portugalia. Poszukując wyjaśnienia zwrotu ku lokalnej polityce społecznej w krajach UE w ostatnim ćwierćwieczu, nie powinno się jednak pomijać ogólniejszych przyczyn, które można z grubsza podzielić na trzy powiązane ze sobą grupy czynników: uwarunkowane globalnie procesy restrukturyzacji gospodarczej (deindustrializacja) i rosnąca presja międzynarodowej konkurencji; załamanie się uniwersalistycznych systemów zabezpieczenia społecznego, które funkcjonowały w rozmaitych wariantach państwa opiekuńczego w latach 1945–1975 w większości krajów europejskich, oraz kryzys fordowskiego reżimu akumulacji, opartego na rozbudowanych usługach publicznych; wreszcie – zmiany wzorów politycznej reprezentacji interesów różnych grup obywateli. Zjawiska te – szeroko opisywane i komentowane w literaturze przedmiotu (zob. np. Lash, Urry, 1987; Harvey, 1990; Amin, ed., 1994; Hirst, 1994; Benington, Geddes, 2001; Geddes, Benington, eds., 2001) – przyczyniły się do pogłębienia nierówności społeczno-przestrzennych w wielu regionach i miastach Europy, co stworzyło realne zagrożenie dla spójności terytorialnej i społecznej UE. Inicjatywy wspólnotowe oraz programy walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym podjęte przez Komisję Europejską na początku lat 90. (zwłaszcza „Poverty 3” z lat 1989–1994, „Urban”, „Leader”, „Interreg”, „NOW”, „Youthstart”, „Leda”, „Horizon”, „INTEGRA”) były próbą odpowiedzi na te niepokojące tendencje. Próba, dodajmy, w dużej mierze udaną, skoro w kolejnym okresie programowania (2007–2013) w sposób istotny został wzmocniony terytorialny wymiar polityki spójności (zob. Decyzję Rady z dnia 6 października 2006 r. w sprawie strategicznych wytycznych Wspólnoty dla spójności).

DIAGRAM 3.1. Główne przyczyny zwrotu ku lokalnej polityce społecznej w Unii Europejskiej



Źródło: opracowanie własne.

Programy wymienione tytułem przykładu w poprzednim akapicie – mimo oczywistych różnic wynikających ze specyficznych uwarunkowań w poszczególnych krajach – opierają się na modelu **partnerstwa lokalnego**, który zakłada aktywny udział obywateli w kształtowaniu polityki miejskiej (czy szerzej – społecznej) poprzez rozmaite fora, grupy robocze, publiczne debaty, dyskusje i konsultacje za pomocą Internetu oraz uczestnictwo w pracy stowarzyszeń i organizacji pozarządowych reprezentujących lokalne grupy interesu (Geddes, Le Galès, 2001, s. 229). Idea partnerstwa społecznego, mająca swoje źródła w korporatywnych formach organizacji społeczeństw i uzgadniania interesów (Gąciarz, Pańków, 2001, s. 17), stała się podstawą nowego podejścia do praktyki demokratycznego sprawowania władzy oraz rozszerzenia zasad dialogu społecznego i negocjacyjnych sposobów rozwiązywania konfliktów społecznych poza dziedzinę stosunków pracy. Dialog społeczny w szerokim rozumieniu jest metodą uzgadniania celów wspólnych dla danej społeczności, instrumentów i strategii wdrażania polityki publicznej w toku negocjacji z wieloma podmiotami (Gąciarz, Pańków, 2001, s. 17). W takim ujęciu pojawia się on w lansowanym przez Komisję Europejską modelu współzrządzenia (*governance*), który ma być odpowiedzią na krytykę „odgórnego”, technokratycznego zarządzania i słabości demokracji przedstawicielskiej (Commission of the European Communities, 2001).

Pojęcie *governance* nie doczekało się dotąd jednoznacznego ekwiwalentu w języku polskim. Według Boba Jessopa jest to „refleksyjna samoorganizacja niezależnych aktorów uwikłanych w złożone relacje współzależności, która [...] wynika z ciągłego dialogu oraz łączenia zasobów w celu rozwinięcia wzajemnie korzystnych przedsięwzięć oraz radzenia sobie z nieuniknionymi w takiej sytuacji sprzecznościami i dylematami” (Jessop, 1998, s. 29, cyt. za: Hausner, Marody, 2001, s. 123). Mniej skomplikowaną definicję znajdziemy w przywołanym już dokumencie Komisji Europejskiej, gdzie przyjęto, iż *governance* „oznacza zasady, procesy i zachowania, które oddziałują na sposób, w jaki wykonywana jest władza [...]”; w szczególności dotyczy to otwartości, partycypacji, odpowiedzialności, skuteczności i spójności” (Commission of the European Communities, 2001, s. 8, tłum. K.W.)². Tak określone wyznaczniki *governance* mają być, zgodnie z założeniami sformułowanymi w cytowanym dokumencie, realizowane za pomocą rozmaitych instrumentów: legislacji, dialogu społecznego, funduszy strukturalnych i programów wspólnotowych. Zasada partnerstwa społecznego odgrywa ważną rolę w podejmowanych z inicjatywy Komisji Europejskiej próbach reorientacji polityki społecznej państw członkowskich w kierunku inicjatyw oddolnych, które uwzględniają lokalną specyfikę i potrzeby konkretnych zbiorowości terytorialnych (Wódz, 2005a).

² W oryginale: „Governance means rules, process and behaviour that affect the way in which powers are exercised [...], particularly as regards openness, participation, accountability, effectiveness and coherence”.

Upowszechnienie opisanego tu modelu w projektach rewitalizacji problemowych obszarów miast okazało się katalizatorem radykalnych przeobrażeń w dziedzinie pracy socjalnej. Przede wszystkim stworzyło zapotrzebowanie na działania o charakterze środowiskowym – będące dotychczas na marginesie głównego nurtu profesjonalnej pomocy społecznej – odwołujące się do różnych modeli organizowania społeczności lokalnej (*community organizing*), w których istotna funkcja przypadła organizacjom trzeciego sektora zakorzenionym lokalnie. Promowana w programach Unii Europejskiej zasada partnerstwa społecznego wpłynęła (choć w niejednakowym zakresie) na to, że w wielu regionach i gminach ukształtowały się stałe formy współpracy między sektorem publicznym a pozarządowym, niekiedy (jak w programach rozwoju ekonomicznego zdegradowanych obszarów miast) z udziałem sektora prywatnego (Geddes, Benington, eds., 2001; Jones, Evans, 2013, s. 66 i nn.).

Podsumowując przeszło dwudziestoletni okres wdrażania nowych polityk publicznych, skoncentrowanych na wybranym terytorium (takich jak wzmiankowane w podrozdziale 1.2 *Développement Social Urbain* czy *Contrat de Ville*), autorzy francuscy podkreślają, że ich popularyzacja jako narzędzia walki z wykluczeniem społecznym w polityce społecznej UE (głównie poprzez sieć URBACT³, która nieprzypadkowo ma siedzibę w Paryżu) związana jest z przywołanymi na wstępie konsekwencjami procesów globalizacyjnych, zwłaszcza nowymi wyzwaniami rynku pracy. Terytorializacja polityki społecznej przyczyniła się zatem do zwiększenia roli lokalnych systemów wsparcia społecznego, w tym do integracji instytucji społecznych (pomocy społecznej, pośrednictwa pracy, edukacji, ochrony zdrowia, policji). Otwierając pole do transwersalnej, ponadsektorowej współpracy przy projektach socjalnych, formuła partnerstwa lokalnego sprzyjała nie tylko poprawie efektywności pracy socjalnej, lecz także angażowaniu się interesariuszy („beneficjentów końcowych” w biurokratycznym żargonie unijnym) w tworzenie i wdrażanie lokalnych programów walki z wykluczeniem społecznym (Geddes, Benington, eds., 2001; Dumoulin et al., 2006).

Kazimiera Wódz

³ Europejski Program Współpracy Terytorialnej dla Zrównoważonego Rozwoju Obszarów Miejskich.

3.2. Decentralizacja polityki społecznej w Polsce po roku 1990. Lokalna polityka społeczna⁴

Całość zasadniczej reformy administracyjnej naszego kraju – zapoczątkowanej w 1990, a dokończonych w 1998 roku – wpisuje się w proces decentralizacji władzy publicznej, charakterystyczny nie tylko dla Polski, lecz dla większości państw europejskich. W jego wyniku społeczności lokalne odzyskały podmiotowość, stały się najważniejszymi aktorami na lokalnej scenie życia społecznego w różnych jego obszarach. **Decentralizacja** oznacza przekazywanie uprawnień decyzyjnych organom władzy niższego szczebla (nie podporządkowanym, ale niezależnym), dzięki czemu władze samorządowe uzyskują możliwość autonomicznego podejmowania decyzji na własną odpowiedzialność w ramach przyznanych im ustawowo kompetencji. Z jednej strony pozwala to skuteczniej zaspokajać potrzeby społeczności lokalnych (a w rezultacie racjonalniej wykorzystywać środki publiczne), ponieważ usytuowanie blisko owych społeczności umożliwia tym organom lepszą orientację we wspomnianych potrzebach i zarazem w dostępnych zasobach, z drugiej zaś strony daje też społeczności szansę sprawowania kontroli nad działaniami samorządu. Stało się to podstawą do przyjęcia – zarówno w Europejskiej karcie samorządu lokalnego (1985), jak i później w preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – zasady subsydiarności jako reguły działania władzy publicznej. W myśl tej zasady państwo nie powinno wykonywać zadań, które mogą być wykonywane efektywniej przez mniejsze wspólnoty obywateli.

Niewątpliwie proces decentralizacji w Polsce dokonał się gruntownie i władze lokalne (przede wszystkim na poziomie gminy) wyposażono w bardzo szeroki zakres uprawnień władczych, których fundament stanowi właśnie autentyczna ich autonomia i podmiotowość w odniesieniu do ogromnej większości spraw lokalnych (miejskich lub gminnych) (Sześciło, 2019). Nie bez znaczenia dla umacniania demokracji lokalnej jest również rosnąca popularność nowych form partycypacji obywatelskiej, takich jak referendum lokalne czy panel obywatelski – instrumentów demokracji bezpośredniej, które pozwalają na lokalnej scenie politycznej kompensować słabości demokracji przedstawicielskiej. Coraz bardziej docenia je też władza lokalna, ponieważ umiejętnie wykorzystane zwiększają skuteczność jej działań, a tym samym wzmacniają jej legitymizację w świadomości mieszkańców.

W procesie decentralizacji administracji państwowej powierzono samorządowi lokalnemu (gminnemu) nader rozległy zakres zadań, także w dziedzinie polityki społecznej. Obejmują one m.in. kwestie ochrony zdrowia, pomocy

⁴ Podrozdział jest zmodyfikowanym i zaktualizowanym fragmentem wcześniejszej publikacji: Faliszek, 2021.

społecznej, edukacji, kultury, budownictwa mieszkaniowego, polityki prodominnej i współpracy z organizacjami pozarządowymi – wszystkie zostały wymienione jako zadania własne gminy w art. 7 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Samorządy na poziomie powiatu i województwa również obarczono zadaniami dotyczącymi polityki społecznej, chociaż oczywiście w różnym stopniu i w różnych obszarach. W założeniu najważniejszym podmiotem odpowiedzialnym za planowanie i realizację lokalnej polityki społecznej miał się stać powiat, ale jak pokazały pierwsze lata po reformie, w wyniku rozmaitych ograniczeń swobody finansowej i kompetencyjnej nie odgrywa on zasadniczej roli w kształtowaniu owej polityki. Skupia się na wykonywaniu zadań związanych z wybranymi problemami społecznymi (zwłaszcza ze wsparciem rodziny – a w praktyce: rodziny zastępczej – oraz z niepełnosprawnością) zamiast na tworzeniu całościowych strategii integracyjnych. W tej sytuacji główny ciężar realizowania polityki społecznej spoczywa nadal – i jeszcze długo będzie spoczywał – na gminach, które odpowiadają za najszerszy zakres zadań w tej dziedzinie.

Upodmiotowienie samorządów lokalnych przynosi pożądane efekty tylko wtedy, kiedy zostanie spełnionych kilka ważnych warunków. Podstawowym jest, rzecz jasna, zapewnianie wystarczających funduszy w ślad za przesuwaniem uprawnień decyzyjnych w dół. Jak wiemy, stanowi to niezmiennie słabą stronę polityki społecznej w Polsce. Dzieje się tak zarówno z powodu przyjętych rozwiązań systemowych, gdyż zbyt duża część finansów samorządów terytorialnych pochodzi z dotacji i subwencji budżetowych, jak i z powodu stosunkowo skromnych możliwości generowania dochodów własnych. Decentralizację w sferze polityki społecznej mocno ogranicza zatem nadal dość silnie scentralizowany system decydowania o formach i sposobach dysponowania dostępnymi środkami.

Daleko idąca decentralizacja wielu istotnych funkcji państwa (w tym w znacznym stopniu funkcji społecznych) w założeniu ma się przyczynić do wzrostu skuteczności jego działań w obszarach, które wiążą się z zaspokajaniem potrzeb społecznych na poziomie mniej lub bardziej lokalnym. Słowem: tam, gdzie efekty są oparte przede wszystkim na szczegółowej diagnozie i prognozie potrzeb oraz na możliwości szybkiego podejmowania interwencji. Oznacza to jednocześnie dalsze upodmiotowienie miejscowych społeczności, również jeśli chodzi o stymulowanie rozwoju lokalnego.

Liczba zadań (zdefiniowanych jako zadania własne samorządu i zadania zlecone z zakresu administracji rządowej) powierzonych samorządom terytorialnym – a zwłaszcza samorządowi gminnemu – zwiększa się w miarę upływu czasu. Dotyczy to także zadań z domeny polityki społecznej. Ich realizacja ma służyć przede wszystkim zaspokojeniu szeroko rozumianych potrzeb i interesów społeczności lokalnej, zarówno związanych bezpośrednio z warunkami życia i pracy, jak i pośrednio kształtujących jakość życia. Do tych pierwszych należą głównie potrzeby w sferze ochrony zdrowia, gospodarki komunalnej i usług,

oświaty, budownictwa i gospodarki mieszkaniowej, kultury, sportu i wypoczynku; w dalszej kolejności również potrzeby związane z pomocą społeczną, porządkiem społecznym, przemysłem i rozwojem ekonomicznym, ze sprawami organizacji politycznych i społecznych oraz z regulacją systemu podatkowego. Stopień i sposób spełniania oczekiwań społecznych w wymienionych dziedzinach wpływa zasadniczo na opinie mieszkańców o działalności władz samorządowych, warunkuje także pozytywną lub negatywną ogólną ocenę gminy jako miejsca zamieszkania.

Ustawa o samorządzie gminnym wskazuje 20 szczegółowych zadań gminy skupionych m.in. na gospodarce przestrzennej, infrastrukturze komunalnej i lokalnym transporcie zbiorowym, ochronie zdrowia, pomocy społecznej, mieszkalnictwie, edukacji publicznej, kulturze, porządku i bezpieczeństwie publicznym, polityce prorodzinnej, upowszechnianiu idei samorządowej i promocji gminy, współpracy z organizacjami samorządowymi oraz ochronie środowiska. Gmina może również wykonywać zadania zlecone z zakresu administracji rządowej na mocy ustaw lub porozumienia z organami tej administracji. Dodatkowo może wykonywać zadania z zakresu właściwości powiatu lub województwa na podstawie porozumień z owymi jednostkami samorządu terytorialnego. W celu realizacji zadań może tworzyć jednostki organizacyjne, zawierać umowy z innymi podmiotami, w tym z organizacjami pozarządowymi, a także współdziałać z innymi jednostkami samorządu terytorialnego bądź z ich związkami lub stowarzyszeniami.

Wiele spośród tych szeroko zakreślonych zadań mieści się w ramach polityki społecznej. Poza pomocą społeczną i polityką prorodzinną, z którymi często bywa ona utożsamiana, należą tu też, oczywiście, ochrona zdrowia, mieszkalnictwo, edukacja i współpraca z organizacjami pozarządowymi. W gruncie rzeczy jednak, gdy przyjmiemy, że celem polityki społecznej jest kształtowanie warunków życia ludności oraz stosunków międzyludzkich (Rajkiewicz, 1998, s. 24), okaże się, że działania w zasadzie we wszystkich wymienionych obszarach służą jego realizacji. Jeśli więc samorząd lokalny ma odpowiedzialnie się do niej przykładać, to musi postrzegać i organizować swoje działania kompleksowo. Wynika stąd konieczność, po pierwsze, uwzględniania wzajemnej zależności działań podejmowanych w tych różnych obszarach i ich znaczenia dla warunków życia mieszkańców; po drugie, identyfikacji rzeczywistych przyczyn rozmaitych lokalnych trudności, gdyż owe przyczyny zawsze mają charakter wieloaspektowy; po trzecie, przewidywania różnorodnych następstw prowadzonych działań, bo mogą się one pojawiać również w bardzo odległych obszarach i przybierać nieoczekiwaną postać, a nawet niwelować uzyskane gdzie indziej pozytywne rezultaty.

Z punktu widzenia lokalnej polityki społecznej nader istotny jest szeroki zakres zadań gminy w dziedzinie pomocy społecznej, ponieważ w systemie tym znalazło się rozległe spektrum spraw, z którymi nie radzą sobie inne organy

władzy publicznej. Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej nakłada na gminy liczne i różnorodne obowiązki, poczynając od opracowania i realizacji gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych i innych programów osłonowych oraz sporządzenia bilansu potrzeb gminy dotyczących pomocy społecznej, przez organizację i utrzymywanie systemu usług i świadczeń pomocowych dla mieszkańców gminy, aż po zapewnienie konkretnych usług i świadczeń osobom potrzebującym. Obowiązki te mają charakter zadań własnych gminy (obligatoryjnych lub fakultatywnych) bądź zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Fundusze na pierwsze z nich pochodzą ze środków własnych gminy, na drugie – z budżetu państwa. Gmina może zlecić realizację zadania – udzielając zarazem dotacji na jej finansowanie lub dofinansowanie – organizacjom pozarządowym lub osobom prawnym i jednostkom organizacyjnym działającym na podstawie przepisów o stosunku państwa do Kościoła katolickiego i do innych Kościołów i związków wyznaniowych, pod warunkiem wszakże, że ich cele statutowe obejmują działania w zakresie pomocy społecznej.

Jedno z zadań z zakresu administracji rządowej zleconych gminom stanowi realizacja świadczeń rodzinnych na mocy Ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. Wprawdzie gmina (jako „organ właściwy”) jest tu tylko realizatorem i prowadzi postępowania w sprawie przyznawania świadczeń według zasad i kryteriów precyzyjnie określonych w ustawie, lecz fakt, że w wielu gminach zadanie to zostało przekazane ośrodkom pomocy społecznej, dużo mówi o podejściu władz samorządowych do kwestii polityki społecznej.

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty nakłada z kolei na samorząd gminny obowiązek prowadzenia publicznych przedszkoli, szkół podstawowych (i do niedawna jeszcze gimnazjalnych) wraz z oddziałami integracyjnymi, a dopuszcza też prowadzenie szkół wyższego poziomu po porozumieniu się w tej sprawie z właściwym organem samorządowym. Na tym polu władze lokalne mają więcej do powiedzenia, decydują bowiem, ile placówek i jakie ich rodzaje (w ramach określonych ustawą) będą prowadzić oraz w jakim stopniu będą je dofinansowywać ponad subwencję oświatową.

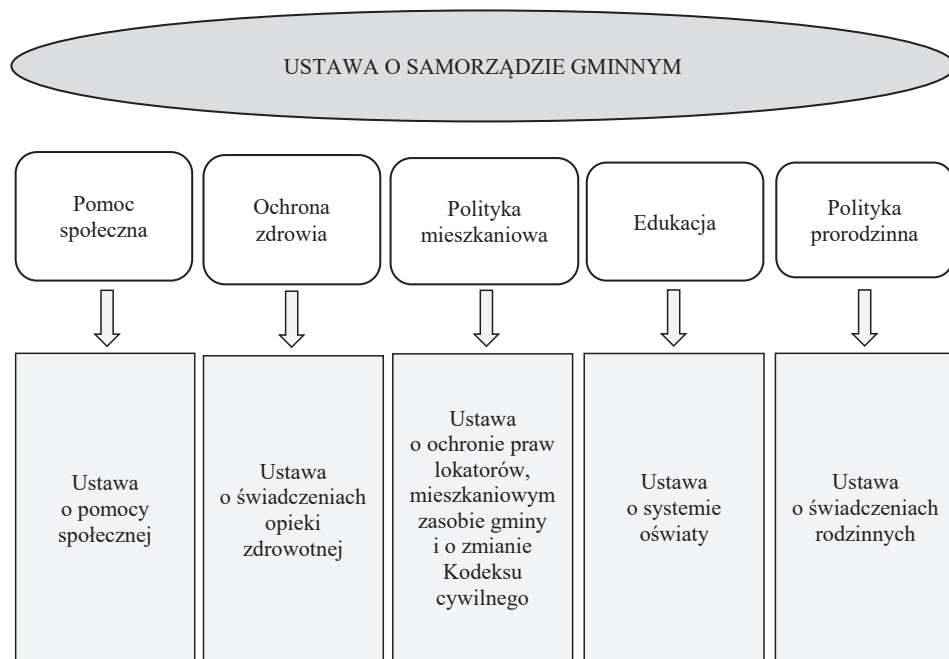
Głównym zadaniem gminy w kwestii ochrony zdrowia jest zapewnienie równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej poprzez opracowywanie, realizację i ocenę efektów programów zdrowotnych wynikających z rozpoznanych potrzeb i stanu zdrowia mieszkańców gminy, inicjowanie i udział w wytyczaniu kierunków przedsięwzięć lokalnych zmierzających do zaznajamiania mieszkańców z czynnikami szkodliwymi dla zdrowia oraz ich skutkami, a także podejmowanie wszelkich innych niezbędnych działań (art. 7 Ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych). Gmina może również zakładać samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej zależnie od lokalnych potrzeb i możliwości (art. 6 Ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej).

Ponadto należy zaznaczyć, że bardzo istotne zadania wykonuje gmina w sferze lokalnej polityki mieszkaniowej, ponieważ jest jej najważniejszym podmiotem. Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego w art. 4 nakłada na gminę obowiązek tworzenia warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej⁵. W tym celu gminy mogą dysponować i zarządzać zasobem mieszkaniowym o charakterze komunalnym lub socjalnym (a także w niego inwestować), są też zobowiązane do uchwalania wieloletnich programów gospodarowania owym zasobem. Poza rolami właściciela i inwestora pełnią również ważne funkcje planisty i koordynatora, gdyż „[w] lokalnej gospodarce mieszkaniowej działa wiele podmiotów, które w sposób bezpośredni bądź pośredni zaangażowane są w politykę mieszkaniową, ale to gmina jest jednostką, która powinna mieć wgląd w ogólną sytuację mieszkaniową i koordynować działalność innych podmiotów związanych z mieszkalnictwem” (Kędzierska, 2009, s. 154).

Wśród zadań gminy wyartykułowanych wprost nie znalazły się natomiast kwestie dotyczące rynku pracy, ponieważ ciężar odpowiedzialności za politykę w tej materii złożono na barki samorządów powiatowego i wojewódzkiego. Nie znaczy to jednak, że gmina nie ma obowiązku ani możliwości oddziaływania na lokalny rynek pracy, głównie w jej gestii bowiem pozostają wszelkie inwestycje gminne i przedsięwzięcia ukierunkowane na przyciąganie inwestorów – a zatem pracodawców – do gminy (np. uzbrojenie terenu pod inwestycje czy ulgi w podatkach lokalnych). Gmina też w szerokim zakresie wspiera bezrobotnych dzięki działaniom w ramach systemu pomocy społecznej (więcej: Faliszek, 2005) – bezrobocie wciąż należy do najważniejszych powodów udzielania pomocy przez ośrodki pomocy społecznej na poziomie gminy. Precyzuje to ustawa o pomocy społecznej z 2004 roku, która w art. 17 ust. 1 nakłada na gminę również obowiązek opracowania i realizacji gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych ze szczególnym uwzględnieniem programów pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka. Tylko od lokalnych decydentów zależy, czy znajdują się tu także programy skierowane do mieszkańców dotkniętych bezrobociem.

⁵ W rzeczywistości lokalna polityka mieszkaniowa podlega regulacjom zawartym w bardzo wielu aktach prawnych, m.in. Ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, Ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami czy Ustawie z dnia 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (obecny tytuł: Ustawa z dnia 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych).

DIAGRAM 3.2. Podstawy prawne polityki społecznej samorządu gminnego



Źródło: opracowanie własne.

Sposób, w jaki zdefiniowano zadania gminy, tak naprawdę pozostawia otwarte pole do różnorodnych działań, które samorząd lokalny może podejmować w celu kształtowania warunków życia mieszkańców oraz stosunków międzyludzkich. Mieści się tu również powoływanie i prowadzenie rozmaitych instytucji o charakterze jednostek organizacyjnych samorządu gminnego mających w imieniu gminy realizować jej zadania w zakresie polityki społecznej. Ograniczeniem są tylko możliwości finansowe, a także – być może nawet w większej mierze – wiedza, wyobraźnia i dobra wola oraz poczucie odpowiedzialności lokalnych decydentów.

Mocą ustawy o pomocy społecznej z 2004 roku gminy i powiaty zostały zobowiązane do opracowania i realizacji strategii rozwiązywania problemów społecznych (odpowiednio: gminnej lub powiatowej), z kolei na samorząd województwa spadł obowiązek opracowania i realizacji wojewódzkiej strategii polityki społecznej jako integralnej części strategii rozwoju województwa. Ma ona obejmować w szczególności programy: przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, wyrównywania szans osób niepełnosprawnych, pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, współpracy z organizacjami pozarządowymi – a więc odnosić się głównie do kwestii pozostających w obrębie systemu pomocy społecznej. Jednocześnie i powiat, i województwo

zobligowano do współdziałania z samorządami niższego szczebla (odpowiednio: gminami i powiatami) przy tworzeniu wspomnianych strategii. W rezultacie samorządy lokalne wszystkich szczebli stały się partnerami w planowaniu lokalnej polityki społecznej, ale partnerami bardzo nierówno obdzielonymi z jednej strony obowiązkami wynikającymi z konieczności wykonywania zadań zleconych (także w zakresie administracji rządowej), a z drugiej – finansowymi i instytucjonalnymi możliwościami ich realizacji.

Koordinowanie lokalnej polityki społecznej wymaga od jednostek samorządu terytorialnego wielowymiarowej współpracy z różnymi instytucjami. Od lat zainteresowanie badaczy skupia się przede wszystkim na współpracy międzysektorowej, kiedy samorząd jako reprezentant sektora publicznego (tzw. pierwszego sektora) podejmuje współdziałanie z instytucjami reprezentującymi sektor rynkowy (drugi) lub społeczny (zwany też pozarządowym, obywatelskim bądź trzecim sektorem). Stworzenie w 1999 roku nowych szczebli władzy i nowych instytucji rozproszyło różnorodne funkcje (np. nadzorcze, wykonawcze, strategiczne, koordynacyjne), lecz nie towarzyszyło temu należyte przemyślenie i precyzyjne rozdzielenie kompetencji, co dodatkowo skomplikowało współpracę (widać to zwłaszcza w odniesieniu do pomocy społecznej). Partnerstwo w realizacji lokalnej polityki społecznej, wykorzystanie inicjatyw obywatelskich, możliwości współdziałania z organizacjami pozarządowymi oraz innymi instytucjami publicznymi, budowanie potencjału tych instytucji i ich rola w rzeczonym współdziałaniu – wszystko to wciąż pozostawia sporo do życzenia.

Udział trzeciego sektora w zadaniach z dziedziny polityki społecznej i współpraca z nim instytucji rządowych i samorządowych nie budzą dziś żadnych wątpliwości ani kontrowersji, są w wielu kwestiach oczywiste, chociaż – co zrozumiałe – niepozbawione różnego rodzaju trudności. Szczególnie wyraźnie dostrzec to można w obszarze problemów społecznych, których rozwiązywanie jest domeną pomocy społecznej. Współpraca samorządów z sektorem pozarządowym opiera się na programach przygotowywanych obligatoryjnie w gminach, powiatach i samorządach wojewódzkich. Programy takie bardzo się różnią jakością i zawartością – tam gdzie przygotowuje się je co roku (fakultatywnie samorządy mogą przyjmować programy wieloletnie), nierzadko następne powielają te z poprzednich lat. Nader często też spotyka się kolejne dokumenty, które powstają jako spełnienie ustawowego wymogu, lecz nie mają przełożenia na praktykę, ponieważ są zbyt ogólne i schematyczne. Niemniej, naturalnie, można podać przykłady miast i gmin, gdzie program współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi stanowi rzeczywisty i praktycznie wykorzystywany wyznacznik relacji pomiędzy instytucjami z tych dwóch sektorów.

Mimo że proces decentralizacji władzy publicznej jest bardzo zaawansowany, a samorządom lokalnym (zwłaszcza gminnym) powierzono tak liczne i zróżnicowane zadania z zakresu polityki społecznej, jej realizacja na poziomie gminy pozostaje przecież w silnym związku z tym, co się dzieje w regionie, w kraju

oraz na arenie międzynarodowej. Chodzi nie tylko o to, co należy robić, czyli o zadania, lecz także o to, jakie cele i w jaki sposób powinny być dzięki owym zadaniom osiągnęte. Wspomniane związki mają charakter zarówno obligatoryjny – kiedy przepisy zobowiązują gminę do uzgadniania konkretnych celów (np. z ogólnopolskimi programami czy strategiami)⁶ – jak i fakultatywny, gdy gmina otrzymuje propozycje programowe, metodyczne lub dotyczące przyjęcia określonych priorytetów.

Strategia rozwiązywania problemów społecznych wraz z programami pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz innymi, a także związany z nimi bilans potrzeb mieszkańców w zakresie pomocy społecznej stanowią podstawowe dokumenty programowe, które wyznaczają działania gminy w obszarze rozwiązywania problemów społecznych, czyli faktycznie w obszarze tego, co powszechnie w gminach rozumie się jako politykę społeczną. Zwłaszcza strategie będące pierwszym elementem powyższego wyliczenia powinny uwzględniać zmiany dokonujące się w systemie pomocy społecznej (a w pewnym sensie być też ich narzędziem). Polegają one – jak trafnie ujmie to Jerzy Krzyszkowski (2010, s. 335) – na przechodzeniu od realizacji funkcji ratowniczej do funkcji prewencyjno-usługowej, na zmniejszaniu się opiekuńczej roli państwa na rzecz aktywności samorządowej i działań organizacji wolontarystycznych oraz na przemianach roli świadczeniobiorców. Wymienione dokumenty wszakże należy przygotowywać na podstawie szerszych wytycznych programowych płynących z wyższego poziomu władzy, tak by zachowały z nimi zgodność.

Pierwszym poziomem referencyjnym dla gminy jest powiat, aczkolwiek jego rola jako koordynatora lokalnej polityki społecznej okazuje się bardzo ograniczona – w dużej mierze powiaty wykonują swoje zadania niezależnie od gmin⁷. Inaczej sprawa wygląda w przypadku kolejnego poziomu referencyjnego, który stanowi region, czyli województwo. Jak wspomniano, samorząd województwa sporządza liczne dokumenty programowe: strategię polityki społecznej oraz szczegółowe programy dotyczące konkretnych problemów społecznych mające wspierać samorządy lokalne w działaniach na rzecz ich ograniczania. Odpowiada również za edukację i szkolenia zawodowe kadr systemu pomocy i integracji społecznej. Cele i priorytety zawarte w strategii powinny stanowić istotny punkt odniesienia dla polityki rozwiązywania problemów społecznych prowadzonej w gminach.

⁶ Ustawa o pomocy społecznej z 2004 roku nakłada na gminę, w ramach zadań zleconych, obowiązek realizacji zadań wynikających z rządowych programów pomocy społecznej, mających na celu ochronę poziomu życia osób, rodzin i grup społecznych oraz rozwój specjalistycznego wsparcia (art. 18).

⁷ Zadania powiatu określone w ustawie o pomocy społecznej są rozłączne w stosunku do zadań gminy – powiat w zasadzie nie musi podejmować wspólnie z gminą ani na jej rzecz żadnych działań.

Analiza współpracy, nie tylko międzysektorowej (głównie sektora publicznego i społecznego), ale też pomiędzy różnymi instytucjami systemu wsparcia i pomocy społecznej, pozwala wskazać motywacje leżące u jej źródeł. Najważniejsze okazują się tutaj regulacje prawne, odczytywane jako oczekiwania ustawodawcy, oraz oczekiwania pracowników instytucji i organizacji podejmujących współdziałanie, przywołuje się również inspirujące przykłady dobrych praktyk z innych miast czy ośrodków (Bartoszek et al., 2012). Zastanawiające wydaje się to, że postulaty mieszkańców jawią się jako aspekt wprawdzie obecny, lecz mało istotny, a także to, że pomijaną, choć teoretycznie ważną, motywacją jest poszukiwanie wsparcia czy chęć połączenia sił w rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych.

Sporo w tym kontekście mówi popularność różnych form współpracy, którą nawiązują instytucje, zwłaszcza samorządowe i pozarządowe (Bartoszek et al., 2012). Najczęściej bowiem polega ona na wzajemnym konsultowaniu działań i propozycji przedstawianych przez instytucję/organizację, rzadziej natomiast na współdziałaniu podczas realizacji jakiegoś projektu, z niewielkim udziałem finansowym lub bez udziału finansowego instytucji/organizacji, którą reprezentują respondenci. Jeszcze rzadziej chodzi o współpracę przy projektach wspólnie finansowanych, a w gruncie rzeczy jedynie tę formę można uznać za partnerską i opartą na dialogu. Co ciekawe, równocześnie badani najwyżej oceniali właśnie ścisłą współpracę z innymi instytucjami/organizacjami, polegającą na wspólnym finansowaniu i prowadzeniu projektów. Wydaje się to w ogóle najsłabszą stroną lokalnej polityki społecznej, realizowanej zarówno w dużych (choć zapewne tu w mniejszym stopniu), jak i w małych społecznościach. Wiele wskazuje, że do istotnych przyczyn takiego stanu należy brak zrozumienia problemów polityki społecznej przez władze samorządowe i instytucje, które formalnie zobowiązane są do współdziałania. Wynika on m.in. z silnie stygmatyzujących negatywnych stereotypów związanych z pomocą społeczną, bardzo często utożsamianą w społecznościach lokalnych z całą polityką społeczną.

Obszarem, gdzie jak w soczewce skupiają się przeszkody towarzyszące współpracy w zakresie lokalnej polityki społecznej, jest przeciwdziałanie jednemu z najważniejszych problemów współczesnej polityki społecznej, czyli wykluczeniu społecznemu. Spotykają się tutaj instytucje pomocy społecznej i instytucje rynku pracy, a ich współdziałanie okazuje się strategiczne z punktu widzenia rozwiązywania tego problemu. Badania dotyczące projektów systemowych realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w latach 2007–2013 (Faliszek, Leśniak-Berek, 2010) dobitnie pokazują, że brak autentycznego dialogu i partnerskich relacji pomiędzy tymi instytucjami jest ściśle związany z dublowaniem się – zamiast komplementarności – działań przez nie podejmowanych (najprawdopodobniej do dziś nic się nie zmieniło). Urzędy pracy z definicji powinny zajmować się problemami polegającymi na braku pracy i trudnościach z jej znalezieniem, a nie zaawansowanymi konsekwencjami owej sytuacji, czyli wykluczeniem społecznym. Zwalczanie go winno

pozostawać w kompetencjach pomocy społecznej, która dysponuje właściwym, bogatym instrumentarium. W efekcie działania tych instytucji powinny się uzupełniać. Tymczasem w projektach systemowych ośrodki pomocy społecznej organizowały szkolenia zawodowe dla swoich klientów, co przysparzało pracownikom sporo kłopotów z poszukiwaniem odpowiednich specjalistów lub podwykonawców, na tym bowiem lepiej znają się powiatowe urzędy pracy, które w dodatku mają o wiele większe możliwości. Natomiast urzędy pracy próbowały aktywizować osoby długotrwale bezrobotne dotknięte wykluczeniem społecznym – czyli w zasadzie pozbawione motywacji i zdolności do aktywności zawodowej – co znacznie lepiej udaje się z użyciem narzędzi, jakimi dysponuje pomoc społeczna, m.in. metodycznej pracy socjalnej. Próby podejmowania wspólnych projektów, w których instytucje pomocy społecznej i instytucje rynku pracy dzieliły się działaniami zgodnie ze swoimi kompetencjami merytorycznymi, pokazały, że taka w pełni partnerska i ścisła współpraca jest możliwa w istniejących ramach prawnych. Stąd wniosek, że przeszkody we współpracy na rzecz efektywnego realizowania lokalnej polityki społecznej leżą całkiem gdzie indziej, ale też wskazówka, iż nawet najdoskonalsze regulacje prawne nie doprowadzą same z siebie do oczekiwanych rezultatów.

Są jednak przykłady – nieliczne wprawdzie – dowodzące, że może być inaczej. Dzięki ścisłej i konstruktywnej współpracy między instytucjami z różnych sektorów (głównie publicznego i społecznego, rzadziej prywatnego), opartej na relacjach partnerskich, udało się w kilku miejscach stworzyć stabilne struktury wpisane w funkcjonowanie społeczności lokalnej. Powstały mniejsze lub większe swego rodzaju systemy (czy podsystemy), które stały się dość odporne na wpływ niekorzystnych okoliczności, takich jak zmiana lidera, zmiany personalne we władzach gminy lub niedotrzymanie zobowiązań przez jednego z partnerów projektu. Ponadto mogą wykorzystywać „efekt dodatkowości” – przykład skutecznego działania powoduje, że łatwiej zdobywa się sprzymierzeńców, partnerów, łatwiej też znajduje źródła finansowania. Warunkiem tego był oczywiście wysoki stopień profesjonalizmu osób zaangażowanych w organizację i prowadzenie różnych działań, a także nastawienie na nieustanną edukację (klientów i współpracowników oraz aktualnych i potencjalnych partnerów), przyciąganie nowych współpracowników i czerpanie z najlepszych doświadczeń innych (zob. Kaźmierczak, 2007a, 2007b; Kaźmierczak, Hernik, red., 2008; Wódz, Faliszek, red., 2009).

Istotny okazał się również taki sposób organizowania przedsięwzięć, aby cechowała je otwartość na społeczność lokalną – orientacja na rozwijanie więzi nie tylko między instytucjami z różnych sektorów, ale przede wszystkim z mieszkańcami, sąsiadami. Dzięki temu przedsięwzięcia podjęte w celu pomocy osobom i grupom, które nie potrafią samodzielnie rozwiązać swoich problemów, spełniają dwa zadania. Po pierwsze, oddziałują na całą społeczność lokalną, uruchamiają w niej proces zmiany i modyfikują jej funkcjonowanie; po drugie, ludziom borykającym się z różnymi problemami żywioowymi, którzy na ogół

są z tego powodu stygmatyzowani, dają szansę zakorzenienia się we wspólnocie, odnalezienia siebie samych jako wartościowych członków jakiejś społeczności, nawet jeśli na początku – a czasem na zawsze – ma to być tylko wspólnota rozbitków życiowych. Ważnym warunkiem skuteczności projektów realizowanych dzięki współdziałaniu różnych instytucji jest też ich wieloaspektowy i kompleksowy charakter, co umożliwia udzielanie pomocy i wsparcia na każdym etapie rozwiązywania problemów społecznych. Zapewnia się tym samym ciągłość owego procesu, począwszy od profilaktyki, a skończywszy na poprawie funkcjonowania i większej integracji całej społeczności lokalnej.

Aby to wszystko stało się możliwe, potrzebne jest jednak zdecydowane nastawienie władz samorządowych na współpracę, otwarcie się na nowe rozwiązania, wyjście poza utarte sposoby myślenia i działania, poza sprawdzone schematy i urzędniczą rutynę – potrzebne jest podejście pozwalające aktualne ramy prawne i organizacyjne traktować nie jako wyznacznik, ale jako elastyczną możliwość, którą należy wykorzystać tak, by pasowała do planowanych przedsięwzięć.

Krystyna Faliszek

3.3. Deinstytucjonalizacja. Korzenie idei i współczesne doświadczenia europejskie

Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej najczęściej oznacza proces polegający na ograniczaniu roli dużych, stacjonarnych placówek opieki długoterminowej – takich jak domy pomocy społecznej dla osób starszych i niepełnosprawnych, domy dziecka, ośrodki wychowawcze, zakłady karne, szpitale psychiatryczne – i tworzeniu dla nich alternatywy w postaci rozbudowanej sieci wsparcia, czyli powszechnie dostępnych usług świadczonych na poziomie rodziny czy społeczności lokalnej (zob. np. Szmagański, 2000, s. 185; Grewiński, Lizut, 2021, s. 20–27). Deinstytucjonalizacja jako idea narodziła się w latach 60. ubiegłego stulecia w USA i odnosiła się początkowo głównie do leczenia psychiatrycznego. Jej promotorami byli m.in. założyciele Amerykańskiego Stowarzyszenia na rzecz Zniesienia Przymusowej Hospitalizacji Chorych Psychiczenie (1970) – Erving Goffman, Thomas Szasz i George Alexander – którzy występowali w obronie praw pacjentów umieszczanych wbrew swojej woli w zamkniętych zakładach psychiatrycznych (Szasz, 1961). W 1961 roku ukazała się słynna książka Goffmana *Asylums. Essays on the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates* (w polskim tłumaczeniu: *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*). Publikacja, oparta na materiałach zebranych przez autora w ciągu dwóch lat (1955–1956) obserwacji zachowań pacjentów Szpitala

św. Elżbiety w Waszyngtonie (jednego z największych wówczas szpitali federalnych w USA – przebywało w nim około siedmiu tysięcy pacjentów), odegrała istotną rolę w zmianie podejścia do zamkniętego lecznictwa psychiatrycznego.

Do najważniejszych zasług Goffmana należy z pewnością przedstawienie specyfiki **instytucji totalnych**, a więc takich, które stanowią „miejsce pobytu i pracy znacznej liczby osób znajdujących się w podobnej sytuacji, odciętych na jakiś czas od reszty społeczeństwa i prowadzących sformalizowany styl życia” (Goffman, 2023, s. 9). Wśród głównych cech instytucji totalnej trzeba wskazać łamanie wszelkich barier oddzielających różne sfery aktywności życiowej człowieka. „Po pierwsze – pisze autor – wszystkie codzienne czynności wykonuje się w tym samym miejscu i mając tych samych zwierzchników. Po drugie, w każdym momencie wykonywania tych czynności człowiek nie jest sam, wszystko się dzieje w nieodłącznym towarzystwie innych osób przebywających w danej instytucji, przy czym każdą traktuje się jednakowo i wymaga się od niej tego samego. Po trzecie, codzienne czynności są w każdym momencie ściśle wyznaczone w ten sposób, że każda z nich nieuchronnie prowadzi do z góry już założonej czynności następującej bezpośrednio po niej. Tworzy się w ten sposób cała sekwencja czynności narzuconych przez system jawnych, formalnych reguł i wykonywanych pod fachowym nadzorem kierownictwa” (Goffman, 2023, s. 14).

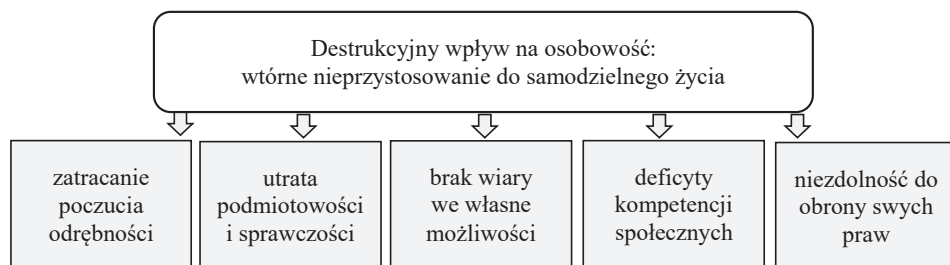
Badacz wyróżnił pięć kategorii instytucji totalnych:

- pierwsza to „instytucje stworzone w celu niesienia pomocy osobom niesprawnym i przy tym nieszkodliwym”, czyli domy opieki dla niewidomych, dla osób w podeszłym wieku, a także sierocińce i przytułki dla ubogich;
- druga to placówki opiekujące się osobami, które sobie nie radzą, a jednocześnie mogą być niebezpieczne dla otoczenia w sposób przez siebie niezawiniony, np. sanatoria przeciwgruźlicze, szpitale dla chorych psychicznie i leprozoria;
- trzecia to organizacje powołane do ochrony społeczeństwa przed osobami, które stanowią dla niego potencjalne zagrożenie, takie jak więzienia, zakłady karne, obozy dla jeńców wojennych, obozy koncentracyjne;
- czwarta to instytucje powołane w celu lepszego wykonywania zadań przypominających pracę, dla których uzasadnieniem są wymogi instrumentalne, np. koszary, statki, szkoły z internatem, obozy pracy, kolonie oraz wielkie rezydencje i posiadłości rozpatrywane z punktu widzenia osób mieszkających w wydzielonych pomieszczeniach dla służby;
- piąta to placówki będące miejscem ucieczki od świata, służące często jako ośrodki praktykowania ćwiczeń duchowych czy religijnych, takie jak opactwa, klasztory, żeńskie szkoły przyklasztorne i męskie monastypy (Goffman, 2023, s. 13).

Jak widać z powyższego zestawienia, instytucje totalne w rozumieniu cytowanego badacza obejmują placówki bardzo różnorodne pod względem genezy, statusu prawnego, funkcji, które spełniają w społeczeństwie i wobec osób w nich przebywających. Cechą wspólną owych instytucji, niezależnie od ich typu, jest restrykcyjne środowisko: izolacja ludzi od otoczenia zewnętrznego, w tym od

bliskich, ścisła regulacja i kontrola organizacji życia codziennego, ograniczenia wolności osobistej i naruszanie prywatności połączone często z nadużywaniem władzy przez personel placówki (Szmagański, 2000, s. 186–187). Jak pokazał Goffman na podstawie swoich obserwacji w Szpitalu św. Elżbiety w Waszyngtonie, długotrwały pobyt w tego rodzaju zakładzie ma destrukcyjny wpływ na osobowość człowieka, który poddany wymienionym rygorom, utożsamia się z rolą pacjenta/podopiecznego/pensjonariusza, tracąc stopniowo poczucie odrębności „ja” wobec nacisków otoczenia. W następstwie utraty podmiotowości i sprawczości „podopieczni” instytucji totalnych tracą wiarę we własne możliwości, ze względu na poważne deficyty kompetencji społecznych stają się osobami wtórnie nieprzystosowanymi do samodzielnego życia, niezdolnymi do obrony swych praw (Goffman, 2023, s. 137–182; zob. też Szmagański, 2000, s. 186–187).

DIAGRAM 3.3. Wpływ pobytu w instytucji totalnej na jej pacjentów/podopiecznych według Ervinga Goffmana



Źródło: opracowanie własne.

Ustalenia Goffmana odbiły się głośnym echem w świecie medycznym i poza-medycznym, korespondowały bowiem z tezami antypsychiatrii oraz psychiatrii humanistycznej (w Polsce jej reprezentantem był Kazimierz Jankowski, autor znanej niegdyś książki *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej* [1976]) – ruchu, który rozwijał się dynamicznie na przełomie lat 60. i 70. i skupiał krytyków psychiatrii głównego nurtu (m.in. psychoanalizy) jako represyjnej, alienującej i stygmatyzującej. Lista nazwisk członków tego ruchu jest długa, znajdują się na niej wybitni przedstawiciele nauk humanistycznych, społecznych i medycznych, którzy w swoich publikacjach czy wystąpieniach na forum sprzeciwiali się przemocowym praktykom stosowanym w dawnych i współczesnych społeczeństwach wobec osób cierpiących na zaburzenia psychiczne (zob. Foucault, 1987), domagali się radykalnych zmian w podejściu do tych osób oraz głębokich reform lecznictwa psychiatrycznego (zob. Szasz, 1961, i pozostałe prace tego autora).

Pod koniec lat 60. pod wpływem krytyki tradycyjnych form lecznictwa psychiatrycznego płynącej z wielu środowisk najpierw w USA, a potem w innych krajach zachodnich zainicjowano daleko idące reformy ustawodawstwa psychiatrycznego i dotychczasowych form opieki psychiatrycznej (Wciórka, 2000, s. 321).

Na ten okres datują się najwcześniejsze inicjatywy reorientacji opieki psychiatrycznej z lecznictwa szpitalnego na tworzenie środowiskowego systemu wsparcia dla chorych. Psychiatria środowiskowa (*community psychiatry*), której konkretny kształt organizacyjny zależy od kraju, zapoczątkowała proces deinstytucjonalizacji w tej dziedzinie. Polega on na likwidacji lub ograniczeniu liczby wielkich zakładów psychiatrycznych i zastępowaniu ich siecią mniejszych, lokalnych placówek lub oddziałów w szpitalach ogólnych w połączeniu z rozbudową systemu leczenia pozaszpitalnego, w tym opieki ambulatoryjnej oraz sieci poradni zdrowia psychicznego, zlokalizowanych blisko miejsca zamieszkania osób potrzebujących specjalistycznej pomocy medycznej (lekarza psychiatry) i paramedycznej (psychologicznej, terapeutycznej, pielęgnacyjnej, socjalnej). Taki model psychiatrii środowiskowej, postulowany m.in. przez Światową Organizację Zdrowia (np. World Health Organization, 2001, 2013; WHO Regional Office for Europe, 2005; zob. Miśkiewicz, 2014, s. 18–24) i Unię Europejską (np. European Commission, 2005; *European Pact...*, 2008; zob. Moskalewicz, 2014, s. 25–33), upowszechnił się w ostatnich dekadach w wielu krajach, choć zakres i tempo reform wprowadzanych w lecznictwie psychiatrycznym w poszczególnych państwach były i nadal są bardzo różne – podobnie jak zróżnicowane są oceny konsekwencji tego rodzaju zmian dla pacjentów i dla społeczności, w których ci pacjenci funkcjonują (więcej: Wciórka, 2000, s. 322–328).

Idea psychiatrii środowiskowej spotkała się z pozytywnym odbiorem także w Polsce, co znalazło odzwierciedlenie w przyjętej przez Sejm RP Ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego oraz w kolejnych wersjach programów rządowych określających kierunki i priorytety organizacji opieki psychiatrycznej w kraju (zob. m.in. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego). Regulacje wspomnianej ustawy, przepisy wykonawcze i programy rządowe odnoszące się do tego obszaru ochrony zdrowia zawierają wskazania, aby ograniczyć skalę długotrwałych hospitalizacji osób cierpiących na zaburzenia psychiczne na rzecz rozbudowy opieki ambulatoryjnej w postaci sieci poradni zdrowia psychicznego i poradni psychologicznych, dziennych oddziałów psychiatrycznych w szpitalach ogólnych, zespołów opieki środowiskowej, hosteli, klubów pacjentów, środowiskowych domów samopomocy, mieszkań chronionych uzupełnianych o usługi opiekuńcze, warsztaty terapii zajęciowej oraz programy aktywizacji zawodowej i społecznej (więcej: Bronowski, 2014, s. 53–55; Kaszyński, 2014, s. 56–60). Ambitne założenia zawarte w Narodowym Programie Ochrony Zdrowia Psychicznego nie zostały w pełni zrealizowane z powodów, których omówienie wykracza poza ramy niniejszego podręcznika (więcej: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce. Raport RPO* – Wciórka, red., 2014; zwłaszcza Wciórka, 2014, s. 65–74). Podejmowane w kolejnych latach działania związane z realizacją NPOZP dowodzą jednak, że psychiatria środowiskowa pozostaje jego głównym elementem – od roku 2018 prowadzone są prace pilotażowe w centrach zdrowia

psychicznego (zob. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 kwietnia 2018 r. w sprawie programu pilotażowego w centrach zdrowia psychicznego). Biorąc pod uwagę przychylny stosunek polskich psychiatrów i psychoterapeutów do tego nurtu, można zatem uznać za prawdopodobne, że psychiatria środowiskowa będzie się w przyszłości, przy wsparciu samorządów lokalnych i organizacji trzeciego sektora, rozwijać z korzyścią dla pacjentów i ich rodzin.

Idea deinstytucjonalizacji – rozumianej przede wszystkim jako odchodzenie od opieki świadczonej w zamkniętych zakładach stacjonarnych w stronę zindywidualizowanych usług świadczonych w środowisku lokalnym – zyskała w ostatnich dwóch dekadach duże wsparcie Komisji Europejskiej. Kluczowe znaczenie miał opublikowany w roku 2009 na zlecenie ówczesnego komisarza ds. zatrudnienia, spraw społecznych i równości szans (Commissioner for Employment, Social Affairs and Equal Opportunities) Vladimíra Špidlí *Raport doraźnej grupy ekspertów o przejściu od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie społeczności lokalnej* (*Report of the Ad Hoc Expert Group on the Transition from Institutional to Community-based Care*). Do tytułowego grona należeli przedstawiciele europejskich organizacji i stowarzyszeń reprezentujących interesy osób, które wymagają szczególnej opieki, w tym dzieci i rodzin, osób starszych, niepełnosprawnych, chorych psychicznie, zagrożonych wykluczeniem społecznym⁸. We wstępie do raportu autorzy wskazują założenia i zasady, które legły u podstaw podjętych przez nich prac zmierzających do stworzenia optymalnego modelu szeroko rozumianej opieki opartej na usługach świadczonych w środowisku zamieszkania wymienionych wyżej grup osób, co pozwoli zredukować do niezbędnego minimum jej instytucjonalne (stacjonarne) formy. Warto dodać, że instytucje charakteryzowane są w raporcie poprzez specyficzną „kulturę instytucjonalną”, na którą składają się (tu ewidentne nawiązanie do definicji „instytucji totalnej” Goffmana): depersonalizacja, rutyna organizacyjna, pozbawione elementów indywidualizacji traktowanie pensjonariuszy/mieszkańców, dystans społeczny i paternalizm (*Report...*, 2009, s. 6). Wielkość instytucji czy zakładu – jak twierdzą autorzy – nie jest kryterium rozstrzygającym, choć w dużych zakładach, rzecz jasna, szanse na zindywidualizowane usługi, które odpowiadałyby potrzebom przebywających tam osób i gwarantowały im partycypację w życiu społeczności lokalnej, będą znikome. Zatem opieka instytucjonalna to taka, której odbiorcy mają ograniczone możliwości relacji z szerszym otoczeniem społecznym i są zmuszeni do wspólnego życia, nie mają dostatecznej kontroli nad własnym

⁸ Pełna lista członków: Children's High Level Group: Jan Pfeiffer (przewodniczący), Georgette Mulheir; AGE (European Older People's Platform): Anne-Sophie Parent; COFACE (Confederation of Family Organisations in the UE): Céline Simonin; EASPD (European Association of Service Providers for Persons with Disabilities): Luk Zelderloo; ECCL (European Coalition for Community Living): Ines Bulic; EDF (European Disability Forum): Carlotta Besozzi, Ask Andersen; Inclusion Europe: Geert Freyhoff; Mental Health Europe: Josée van Remoortel; współpraca: Jan Jařab, Silvio Grieco (European Commission).

życiem i dotyczącymi ich decyzjami oraz w której przypadku wymagania organizacji są nadrzędne wobec jednostkowych potrzeb ludzi (*Report...*, 2009, s. 9).

Zdaniem twórców wcześniejszego (opublikowanego w 2007 roku) raportu pt. *Deinstitutionalisation and Community Living – Outcomes and Costs. Report of European Study* (DECLOC) obecnie, tj. w pierwszej dekadzie XXI wieku, model opieki instytucjonalnej dominuje zwłaszcza w krajach Europy Centralnej i Wschodniej. Biorąc pod uwagę trendy demograficzne w całej Europie, można założyć, że w najbliższych dziesięcioleciach będzie rosło zapotrzebowanie na długoterminową opiekę nad osobami starszymi oraz osobami i rodzinami wymagającymi różnego rodzaju wsparcia w wypełnianiu funkcji opiekuńczych wobec swoich bliskich. Jak pokazały badania, których wyniki przywołują autorzy omawianego dokumentu, w 2007 roku ponad milion dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami przebywało w placówkach stacjonarnych, z czego około jednej czwartej miejsc zajmowały tam osoby niepełnosprawne intelektualnie lub chore psychicznie. Według danych szacunkowych zebranych przez organizację Eurochild w tymże roku w krajach Unii Europejskiej ponad 150 tysięcy osób niepełnoletnich znajdowało się przez dłuższy czas w zakładach zamkniętych, wliczając w to szkoły specjalne, domy dziecka, domy pomocy dla dzieci z niepełnosprawnościami fizycznymi i psychicznymi, a także ośrodki i zakłady wychowawcze i resocjalizacyjne dla dzieci z zaburzeniami zachowania i nieletnich przestępców (Mansell et al., 2007, s. 10)⁹.

Autorzy raportu z 2009 roku na temat wdrażania Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, pt. *Second Disability High-Level Group Report on Implementation of the UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, przedstawiają katalog naczelných zasad, które opracowano na podstawie analizy pozytywnych przykładów przechodzenia od opieki instytucjonalnej do środowiskowej, oraz wyzwań związanych z procesem deinstytucjonalizacji. Poniżej lista owych wytycznych w wersji skróconej:

- poszanowanie praw beneficjentów i włączanie ich w podejmowanie decyzji dotyczących zarówno przebiegu procesu zmniejszania roli opieki instytucjonalnej na rzecz opieki świadczonej w środowisku, jak i usług najlepiej dostosowanych do oczekiwań i potrzeb tych osób i ich rodzin;
- zapobieganie instytucjonalizacji z jednoczesnym promowaniem rozwoju systemu wsparcia dla rodzin, nieformalnych opiekunów na poziomie społeczności lokalnej;
- rozwój wysokiej jakości usług świadczonych w środowisku lokalnym, którymi powinno się zastąpić formy opieki instytucjonalnej;
- stopniowe likwidowanie lub ograniczanie (do przypadków, w których inne rozwiązanie nie jest możliwe) miejsc w zakładach pobytu stacjonarnego w sposób niepowodujący zmian niekorzystnych dla zainteresowanych;

⁹ Nowsze dane i szersze omówienie tej problematyki – zob. Golczyńska-Grondas, Błaszczuk, 2020, s. 10–28.

- ograniczenie inwestycji w istniejącą infrastrukturę instytucjonalną, tak aby koszty poprawy materialnych warunków życia w instytucji nie mogły być w przyszłości przeszkodą w jej likwidacji;
- przeszkolenie wykwalifikowanych kadr, które będą przygotowane do pracy w warunkach pozainstytucjonalnych; w szkoleniach tych powinni uczestniczyć pracownicy placówek wytypowanych do likwidacji, osoby z nich korzystające oraz rodziny i nieformalni opiekunowie tych osób;
- przesunięcie części środków, które są przekazywane na pokrycie kosztów funkcjonowania instytucji/zakładów, na rozwój usług świadczonych w środowisku zamieszkania, takich jak rodzinne domy pomocy i centra wsparcia dla rodziny;
- nadzór nad jakością świadczonych usług, monitoring prowadzony z udziałem ich odbiorców, rodzin tych osób oraz przedstawicieli organizacji reprezentujących ich interesy;
- holistyczne podejście w procesie przechodzenia od opieki instytucjonalnej do środowiskowej, które oznacza konieczność tworzenia zintegrowanych programów rozwoju usług społecznych z zakresu zatrudnienia, edukacji, zdrowia, pomocy społecznej;
- stałe działanie na rzecz popularyzowania i wspierania omawianego procesu wśród decydentów, profesjonalistów i nieprofesjonalistów, ukazywanie korzyści, jakie niesie za sobą deinstytucjonalizacja, dla osób objętych opieką i ich rodzin oraz szerszych kręgów społeczeństwa (*Second Disability...*, 2009, s. 19–20).

Raport kończą szczegółowe rekomendacje dla państw członkowskich UE i dla Komisji Europejskiej. Formułując je, autorzy odwołują się do wartości, na których ufundowana jest Wspólnota Europejska: poszanowania godności człowieka, wolności, demokracji, równości i praw człowieka, zapisanych m.in. w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej, Europejskiej konwencji o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zrewidowanej Europejskiej karcie społecznej, a także w międzynarodowych konwencjach ONZ z dziedziny praw człowieka.

Rekomendacje zawarte w przywołanym dokumencie stanowiły punkt wyjścia prac Europejskiej Grupy Ekspertów ds. Przejścia od Opieki Instytucjonalnej do Opieki Świadczonej na Poziomie Lokalnych Społeczności. Gremium to, skupiające przedstawicieli europejskich organizacji i stowarzyszeń, które działają w obszarze szeroko rozumianej pomocy społecznej oraz reprezentują interesy różnych grup świadczeniobiorców i świadczeniodawców¹⁰, ogłosiło w 2012 roku dokument

¹⁰ Pełna lista tych organizacji: COFACE, COFACE-Disability, Eurochild, Europejskie Stowarzyszenie Świadczeniobiorców Usług dla Osób Niepełnosprawnych, Europejskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Europejska Sieć na rzecz Niezależnego Życia / Europejska Sieć na rzecz Mieszkalnictwa w Otwartym Środowisku, Europejska Sieć Społeczna, Inclusion Europe, Fundacja Lumos, Europejska Organizacja Ochrony Zdrowia Psychicznego, UNICEF oraz inne organizacje i stowarzyszenia, z którymi konsultowano prace zespołu ekspertów.

pt. *Ogólnoeuropejskie wytyczne dotyczące przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności*. Są to, zgodnie z nagłówkiem, „[w]ytyczne w zakresie wdrażania i wspierania trwałego przejścia od opieki instytucjonalnej do alternatywnych rozwiązań rodzinnych i opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności w przypadku dzieci, osób niepełnosprawnych, osób mających problemy ze zdrowiem psychicznym oraz osób starszych w Europie” (Europejska Grupa Ekspertów, 2012). W uwagach wstępnych do tego dokumentu ówczesny komisarz ds. zatrudnienia, spraw społecznych i włączenia społecznego László Andor oraz komisarz ds. polityki regionalnej Johannes Hahn podkreślili wagę, jaką ma deinstytucjonalizacja dla realizacji podstawowych celów unijnej polityki włączania społecznego, określonych m.in. w strategii „Europa 2020”. Na przeprowadzanie reform systemów opieki instytucjonalnej w krajach członkowskich UE przeznaczono pokaźne środki pochodzące z funduszy strukturalnych UE – Europejskiego Funduszu Społecznego (inwestycje w kapitał ludzki i społeczny) oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (inwestycje w infrastrukturę usługową, z wyłączeniem inwestycji w nowe placówki stacjonarne). Wytyczne zostały zaaprobowane przez Komisję Europejską i ciała doradcze (zob. Opinię Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie długoterminowej opieki społecznej oraz deinstytucjonalizacji, a także Opinię Europejskiego Komitetu Regionów: *Deinstytucjonalizacja systemów opieki na szczeblu lokalnym i regionalnym*) i potraktowane jako wskazania dla krajów członkowskich, które zobowiązano do podjęcia reform systemu usług społecznych zgodnych z tymi wytycznymi.

TABELA 3.1. Postępy deinstytucjonalizacji w dokumentach Unii Europejskiej

Rok	Nazwa dokumentu
2007	<i>Deinstitutionalisation and Community Living – Outcomes and Costs. Report of European Study</i>
2009	<i>Report of the Ad Hoc Expert Group on the Transition from Institutional to Community-based Care</i>
2009	<i>Second Disability High-Level Group Report on Implementation of the UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities</i>
2012	<i>Ogólnoeuropejskie wytyczne dotyczące przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności</i>
2015	Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie długoterminowej opieki społecznej oraz deinstytucjonalizacji
2018	Opinia Europejskiego Komitetu Regionów: <i>Deinstytucjonalizacja systemów opieki na szczeblu lokalnym i regionalnym</i>

Źródło: opracowanie własne.

Z kolei *Ogólnopolskie wytyczne tworzenia lokalnych planów deinstytucjonalizacji usług społecznych* przygotowane zostały w ramach projektu „Opracowanie i pilotażowe wdrożenie mechanizmów i planów deinstytucjonalizacji usług społecznych w ramach Programu Operacyjnego »Wiedza, Edukacja, Rozwój, 2014–2020«. Oś Priorytetowa II: Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki, edukacji. Działanie 2.8: Rozwój usług społecznych świadczonych w lokalnej społeczności”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2022b). We wprowadzeniu do tego dokumentu czytamy, że deinstytucjonalizacja usług społecznych ma być jednym z priorytetów agendy Unii Europejskiej na lata 2021–2027, stąd konieczność stworzenia odpowiednich ram prawnych dla samorządów lokalnych, powiatowych i gminnych, które będą (są) odpowiedzialne za opracowanie planów organizacji i realizacji usług społecznych w środowisku zamieszkania. Pierwszym krokiem było uchwalenie przez Sejm RP w 2019 roku ustawy o centrach usług społecznych (zob. podrozdział 1.4), kolejnym – *Strategia rozwoju usług społecznych, polityka publiczna do roku 2030 (z perspektywą do 2035)*, przygotowana w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej (zob. podrozdział 3.4).

Kazimiera Wódz

3.4. Strategia rozwoju usług społecznych w Polsce Perspektywy deinstytucjonalizacji, założenia i rzeczywistość

Jeśli należałoby wskazać najistotniejsze procesy przebiegające obecnie w polskiej polityce społecznej, to niewątpliwie na czele rankingu byłyby deinstytucjonalizacja i powiązany z nią rozwój usług społecznych. Wynika to nie tylko z priorytetów przyjętych przez władze krajowe, ale przede wszystkim z kierunku ewolucji polityki społecznej państw Europy Zachodniej oraz z wytycznych Unii Europejskiej (Chaczko, 2021, s. 32). Aktualny model polityki społecznej opiera się na usługach społecznych, które mają charakter niematerialny i przyczyniają się do zmiany społecznej, gdyż akcentują mocno aktywizację, integrację, zatrudnialność i inkluzyjność (Grewiński, 2021, s. 456).

W wielu dokumentach Unii Europejskiej wymienia się rozwój usług społecznych jako ważny cel polityki społecznej, który powinien stanowić priorytet w działaniach państw, czego wyrazem jest tworzenie całościowych strategii i programów rozwoju takich usług. Mając to na uwadze, 15 czerwca 2022 roku Rada

Ministrów zatwierdziła Uchwałę nr 135 w sprawie przyjęcia polityki publicznej pod nazwą *Strategia rozwoju usług społecznych, polityka publiczna do roku 2030 (z perspektywą do 2035 r.)* (dalej: *Strategia*, SRUS). Jej realizacja ma się przyczynić do rozwoju usług społecznych w społeczności lokalnej w celu pomocy osobom potrzebującym wsparcia w codziennym funkcjonowaniu dzięki opracowaniu i wdrożeniu kompleksowego systemu, który będzie gwarantował im możliwość swobodnego wyboru optymalnej formy świadczenia usługi. Usługi społeczne, zgodnie z wytycznymi UE, należy organizować w sposób zapewniający najprzyjaźniejsze, najdogodniejsze warunki zaspokajania potrzeb takich osób. Stąd też przyjmuje się, że omawiane usługi w przyszłości powinny mieć charakter bardziej zdeinstytucjonalizowany, co oznacza rozwój usług środowiskowych w miejscu zamieszkania. Powinien on się odbywać na poziomie lokalnych społeczności i wpływać na eliminowanie konieczności opieki instytucjonalnej (SRUS, 2022, s. 95–96).

W polskiej polityce społecznej idea deinstytucjonalizacji jest obecna od lat. W *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* (dalej: SOR) zawiera się w celu szczegółowym II: „Rozwój społecznie wrażliwy i terytorialnie zrównoważony”, kierunek interwencji: „Poprawa dostępności do usług, w tym społecznych i zdrowotnych”, gdzie została wskazana jako przyjęty kierunek zmian w systemie usług społecznych (SOR, 2017, s. 162). W *Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2030* deinstytucjonalizację uwzględniono wprost m.in. przy kwestiach dotyczących usług pieczy zastępczej i usług społecznych (SRKL, 2020, s. 45).

Działania przewidziane w *Strategii rozwoju usług społecznych* stanowią rozwinięcie założeń wspomnianych w obu tych dokumentach i są zaplanowane na podobny horyzont czasowy. Zarazem wpisują się w strategiczne podejście do deinstytucjonalizacji obejmujące dłuższą perspektywę i zgodne z *Ogólnoeuropejskimi wytycznymi dotyczącymi przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności* (SRUS, 2022, s. 97; zob. też podrozdział 3.3). Wszystkie aktualne działania w obszarze polityki społecznej, zwłaszcza w sferze rozwoju usług społecznych, podejmuje się z uwzględnieniem idei deinstytucjonalizacji. Podejście takie jest przyjęte zarówno w licznych inicjatywach Unii Europejskiej o wymiarze społecznym, jak i w planowanych i wdrażanych w Polsce rozwiązaniach z zakresu zabezpieczenia społecznego, rozwoju usług społecznych i wsparcia osób potrzebujących pomocy w codziennym funkcjonowaniu (SRUS, 2022, s. 85).

Rozwój usług społecznych i ich deinstytucjonalizacja wymagają podzielenia się odpowiedzialnością za realizację zadań na szczeblach lokalnych z różnymi interesariuszami, w tym z organizacjami pozarządowymi i podmiotami ekonomii społecznej oraz sektorem nieformalnym, w których można także rozwijać szereg usług opiekuńczych, pielęgnacyjnych, wspierających i innych. Deinstytucjonalizacja oznacza więc wprowadzenie w życie wielosektorowej polityki społecznej

polegającej na tym, że podmioty samorządowe otwierają się na długookresową, stabilną współpracę z organizacjami pozarządowymi i podmiotami ekonomii społecznej (Grewiński, Lizut, 2021, s. 6).

Temat rozwoju usług społecznych w kontekście deinstytucjonalizacji jest też obecny w *Krajowym Programie Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku* (dalej: KPRES) przyjętym w 2022 roku, w którym podkreśla się, że sfera owych usług stanowi istotną przestrzeń funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej (KPRES, 2022, s. 19). Aktywność tej ostatniej na tym polu wynika z faktu, że do jej głównych cech należą działalność na rzecz wspólnoty oraz gotowość do rozwiązywania problemów zarówno konkretnych zbiorowości lokalnych, jak i ludzi zagrożonych wykluczeniem społecznym (m.in. osób niepełnosprawnych, niesamodzielnych, starszych i ich rodzin). W myśl *Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku* niezbędne jest zwiększenie poziomu realizacji usług społecznych przez podmioty ekonomii społecznej, a osiągnięcie tego celu będzie możliwe dzięki wspieraniu trwałego partnerstwa wspomnianych podmiotów z samorządem terytorialnym w wykonywaniu owego zadania (KPRES, 2022, s. 13, 17).

Z kolei w *Strategii* deinstytucjonalizacja odnosi się do procesu rozwoju usług (również profilaktycznych) świadczonych w społecznościach lokalnych oraz mających stopniowo wyeliminować konieczność opieki instytucjonalnej. Proces ten polega na wypracowaniu i wdrożeniu rozwiązań, które osobom starszym, osobom z niepełnosprawnościami, osobom w kryzysie psychicznym i innym osobom potrzebującym wsparcia w codziennym funkcjonowaniu umożliwią prowadzenie w jak największym wymiarze niezależnego życia, a dzieciom – życie pod opieką rodzinną lub zbliżoną do rodzinnej. Termin „niezależne życie” nie oznacza jednak posiadania zdolności do „wykonywania czynności samodzielnie” ani „samowystarczalności”, lecz możliwość podejmowania decyzji co do miejsca zamieszkania, współmieszkańców oraz sposobu organizacji życia codziennego. Zatem działania w zakresie deinstytucjonalizacji powinny w pierwszej kolejności skupiać się na powszechnym dostępie do usług świadczonych w środowisku zamieszkania (SRUS, 2022, s. 97). W misji i pięciu celach strategicznych, które przyjęto w *Strategii*, określono główne kierunki rozwoju usług społecznych, przedstawione tu w tabeli 3.2.

TABELA 3.2. Główne założenia *Strategii rozwoju usług społecznych*

MISJA STRATEGII	
Przygotowanie systemu realizacji usług społecznych dla osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, w szczególności z uwagi na starszy wiek, niepełnosprawność, problemy z zakresu zdrowia psychicznego, bezdomność, w taki sposób, aby mogły bezpiecznie i niezależnie funkcjonować w swoim miejscu zamieszkania tak długo, jak tego chcą, a dzieciom i młodzieży pozbawionej opieki rodzicielskiej – zapewnienie opieki w warunkach rodzinnych lub zbliżonych do rodzinnych.	
Cel strategiczny 1	Zwiększenie udziału rodzin i rodzinnych form pieczy zastępczej w opiece i wychowaniu dzieci
Cel strategiczny 2	Zbudowanie skutecznego i trwałego systemu świadczącego usługi społeczne dla osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu
Cel strategiczny 3	Włączenie społeczne osób z niepełnosprawnościami dające im możliwość życia w społeczności lokalnej niezależnie od stopnia sprawności
Cel strategiczny 4	Stworzenie skutecznego systemu usług społecznych dla osób z zaburzeniami psychicznymi
Cel strategiczny 5	Stworzenie skutecznego systemu wsparcia dla osób w kryzysie bezdomności oraz osób zagrożonych bezdomnością

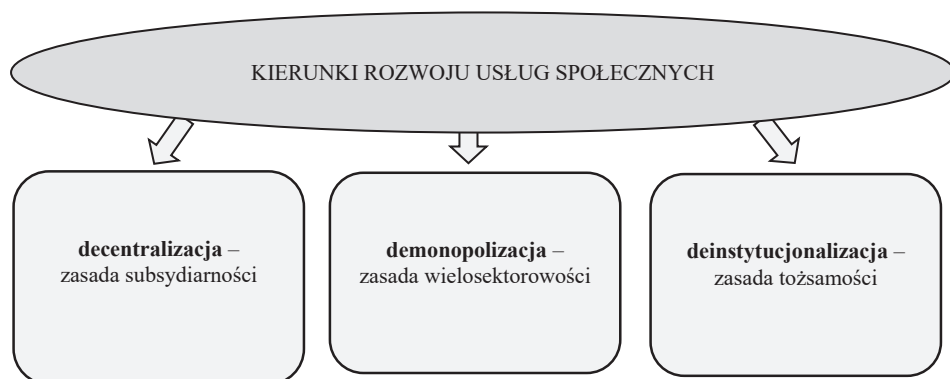
Źródło: opracowanie własne na podstawie: SRUS, 2022, s. 100–117.

Prognozowany w *Strategii* rozwój usług społecznych włącza się w szerszy kontekst obecnej polityki społecznej, w której mamy do czynienia z procesami opisywanymi jako **model „3 × DE”**, czyli z:

- procesem decentralizacji usług społecznych – polegającym na przejmowaniu przez samorządy terytorialne ważnej roli w rozwoju usług społecznych (w myśl zasady subsydiarności);
- procesem demonopolizacji usług społecznych – polegającym na przekazywaniu realizacji części zadań publicznych sektorowi pozarządowemu, podmiotom ekonomii społecznej i sektorowi prywatnemu (w myśl zasady wielosektorowości);
- procesem deinstytucjonalizacji usług społecznych – polegającym na przesuwaniu świadczenia usług społecznych do środowiska i miejsca zamieszkania obywateli, tak aby odbiorcy pomocy nie byli wyrzynani z naturalnego środowiska życia (w myśl zasady tożsamości) (Grewiński, Lizut, 2021, s. 12).

Zgodnie z tą ideą zaplanowano w *Strategii* zbudowanie spójnego systemu programowania, koordynowania i monitorowania systemu usług społecznych osadzonych w społeczności lokalnej (**deinstytucjonalizacja**), opartego na partnerstwie publiczno-społecznym, a więc udziale trzeciego sektora i podmiotów ekonomii społecznej we współkreowaniu, realizacji i monitorowaniu działań (**demonopolizacja**). System będzie wdrażany na wszystkich szczeblach samorządu, lecz skoncentrowany na samorządzie gminnym jako najbliższym mieszkańcom (**decentralizacja**).

DIAGRAM 3.4. Rozwój usług społecznych w świetle nowych kierunków w polityce społecznej



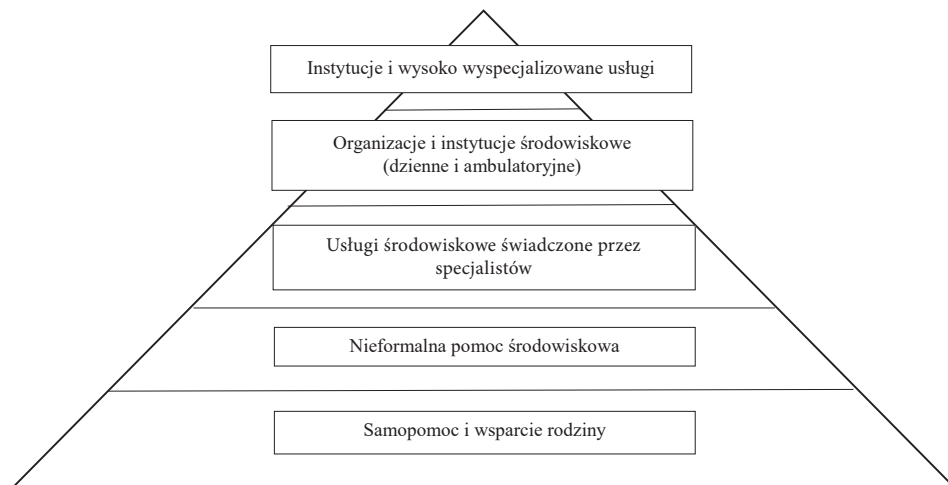
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Grewiński, Lizut, 2021, s. 12.

Z perspektywy usług społecznych, które są wytwarzane i udostępniane najczęściej na poziomie lokalnym, mamy do czynienia z lokalnymi sieciami wsparcia, w tym z różnorodnymi potencjalnymi dostawcami usług z kilku sektorów. Samorządowe instytucje polityki społecznej zazwyczaj planują, koordynują i udostępniają usługi, ale sam proces ich tworzenia jest bardzo spluralizowany (Grewiński, 2021, s. 457). Aby umocnić takie tendencje i zapewnić rozwój usług społecznych zgodnie z zasadami deinstytucjonalizacji, demonopolizacji i decentralizacji, przyjęto, że powstanie miejsce ich koordynacji i we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego zostaną powołani koordynatorzy usług społecznych. Promuje się też tworzenie centrów usług społecznych jako instytucji koordynującej usługi społeczne na poziomie samorządu gminnego i zakłada się, że nastąpi to w co czwartej gminie (SRUS, 2022, s. 107, 111, 114, 122).

Według autorów deinstytucjonalizacja ma pozwolić na rozwój alternatywnych usług wsparcia na poziomie społeczności lokalnych, aby umożliwić osobom potrzebującym wsparcia jak najdłuższe optymalne funkcjonowanie w środowisku, a osobom mającym trudności w codziennym funkcjonowaniu – pozostawanie jak najdłużej w swoim środowisku zamieszkania. Rozwinięta infrastruktura społeczna oraz systemy wsparcia obywateli powinny uwzględniać zróżnicowane formy świadczenia usług, a działania środowiskowe powinny stanowić część systemu pomocy. W obrazowy sposób taką organizację usług społecznych można przedstawić w postaci piramidy. Nieformalna pomoc środowiskowa oraz samopomoc i wsparcie rodziny stanowią fundament, na którym opiera się cały system, natomiast w czubku piramidy umieszczone zostały usługi społeczne zinstytucjonalizowane i wysoko wyspecjalizowane. Dzięki podziałowi (gradacji) aktywności pomocowych korzystanie ze wsparcia instytucji będzie następowało wówczas, gdy wyczerpie się formuła działań

środowiskowych, a jednocześnie dostępność instytucji będzie zagwarantowana w sytuacjach, w których okaże się to niezbędne. Taki system jest kompletny, a działania w nim podejmowane są komplementarne (Grewiński, Lizut, 2021, s. 22, 24).

DIAGRAM 3.5. Piramida organizacji usług społecznych



Źródło: Grewiński, Lizut, 2021, s. 23.

Głębokość deinstytucjonalizacji można oceniać, analizując kierunki rozwoju usług społecznych w odniesieniu do piramidy prezentującej ich organizację. W im większym stopniu usługi społeczne są usytuowane na niższych poziomach piramidy i uzupełniane przez nieformalną pomoc środowiskową oraz samopomoc i wsparcie rodziny, tym bardziej zaawansowana deinstytucjonalizacja. Natomiast im bardziej usługi społeczne koncentrują się na czubku piramidy i mają charakter instytucjonalny i wysoko wyspecjalizowany (usługi całodobowe) lub instytucjonalno-środowiskowy (usługi dzienne i ambulatoryjne), tym mniejszy jest jej stopień albo w ogóle nie występuje. W dalszej części podrozdziału zostanie przedstawiona analiza *Strategii* pod tym właśnie kątem dla kolejnych grup adresatów usług społecznych. Dokument ów wyznacza zakres deinstytucjonalizacji, określając kierunki działań dla każdego z celów strategicznych, które odnoszą się do pięciu grup adresatów: rodzin niewydolnych w rolach opiekuńczo-wychowawczych, osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, osób z niepełnosprawnościami, osób z zaburzeniami psychicznymi, osób bezdomnych.

W obszarze **wsparcia rodzin niewydolnych pod względem opiekuńczo-wychowawczym** deinstytucjonalizacja dotyczy tylko jednego poziomu piramidy – profesjonalnych usług środowiskowych, w których wypadku zaplanowano

skoordynowanie i uspołnienie współpracy multiprofesjonalnej z rodziną i na jej rzecz w celu wzmacniania zasobów wewnętrznych i zewnętrznych umożliwiających rodzinie samodzielne zaspokajanie potrzeb rozwojowych dziecka. Dodatkowo planuje się zmianę formuły działania placówek całodobowych, aby lepiej przygotowywały dzieci do samodzielnego dorosłego życia (SRUS, 2022, s. 102–104).

TABELA 3.3. Kierunki rozwoju usług społecznych dla rodzin niewydolnych pod względem opiekuńczo-wychowawczym w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji

Cel strategiczny 1: Zwiększenie udziału rodzin i rodzinnych form pieczy zastępczej w opiece i wychowaniu dzieci	
Poziom piramidy organizacji usług	Kierunki rozwoju usług społecznych
Instytucje i wysoko wyspecjalizowane usługi	stopniowa zmiana funkcji całodobowych placówek dla dzieci w celu zapewnienia rodzinom i dzieciom wsparcia w społeczności lokalnej
Profesjonalne usługi środowiskowe	rozwój usług profilaktycznych i bezpośrednich usług środowiskowych; rozwój rodzinnych form pieczy zastępczej; rozwój mieszkań wspomaganych i tworzenie koszyków usług dla wychowanków pieczy zastępczej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: SRUS, 2022, s. 103–105.

Niestety, nie uwzględniono rozwoju form wsparcia, które wykorzystywałyby zasoby i potencjał społeczności lokalnej – nieformalnej pomocy środowiskowej, samopomocy oraz wsparcia rodziny. Jego przykładem może być pomoc rodziny wspierającej, formalnie wprowadzona już w Ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, lecz do tej pory niestosowana na większą skalę. Inny przykład stanowi konferencja grupy rodzinnej (KGR) – metoda pracy z rodziną, której istotą jest spotkanie jak największej liczby członków rodziny (rodziców, dziadków, kuzynów) i osób bliskich (przyjaciół, zaprzyjaźnionych sąsiadów itp.) (więcej: Przeperski, 2016).

Zaproponowany w *Strategii* system wsparcia osób potrzebujących go w codziennym funkcjonowaniu obejmuje wszystkie poziomy piramidy organizacji usług społecznych, a ich szeroki wachlarz umożliwia tworzenie koszyków usług dopasowywanych do indywidualnych potrzeb. W konsekwencji kompleksowa pomoc pozwala tym osobom na jak najdłuższe funkcjonowanie we własnym środowisku i utrzymywanie aktywności stosownie do swoich możliwości psychofizycznych.

TABELA 3.4. Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób niezdolnych do samodzielnego funkcjonowania w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji

Cel strategiczny 2: Zbudowanie skutecznego i trwałego systemu świadczącego usługi społeczne dla osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu	
Poziom piramidy organizacji usług	Kierunki rozwoju usług społecznych
Instytucje i wysoko wyspecjalizowane usługi	przekształcanie placówek długoterminowej opieki (domów pomocy społecznej) w środowiskowe centra opieki, gdzie opieka stacjonarna będzie oferowana tylko wtedy, gdy nie będzie możliwe wsparcie środowiskowe, i w których będą realizowane kompleksowe usługi stacjonarne i środowiskowe, w tym stacjonarna opieka krótkoterminowa (opieka wytchnieniowa)
Organizacje i instytucje środowiskowe	rozwój usług społecznych świadczonych w społeczności lokalnej, w tym ośrodków wsparcia dziennego, gospodarstw opiekuńczych, rodzinnych domów pomocy
Profesjonalne usługi środowiskowe	rozwój środowiskowych form wsparcia, w tym usług opiekuńczych
Nieformalna pomoc środowiskowa	rozwój usług sąsiedzkich oraz wolontariatu; rozwój klubów samopomocy, w tym klubów seniora
Samopomoc i wsparcie rodziny	wsparcie rodziny i osób pełniących opiekę nad osobą potrzebującą wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, m.in. psychologiczne, transportowe, wytchnieniowe

Źródło: opracowanie własne na podstawie: SRUS, 2022, s. 107–109.

Zaplanowanie w *Strategii* tak głębokiej deinstytucjonalizacji było możliwe dzięki długoletniemu tworzeniu systemu usług społecznych adresowanych do omawianej grupy docelowej. Już bowiem od lat 90. budowano go, opierając się na ustawie o pomocy społecznej, ale przeważały w nim rozwiązania instytucjonalne. W ostatnich latach system ten został rozbudowany w kierunku deinstytucjonalizacji przez takie działania rządowe jak:

- program „Opieka 75+” – rozwój usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania (realizowany od 2018 roku);
- rozwój rodzinnych domów pomocy (realizowany od 2022 roku);
- rozwój usługi opieki wytchnieniowej (realizowany w 2011 i od 2020 roku);
- rozwój centrów opiekuńczo-mieszkalnych (realizowany od 2019 roku);
- program „Senior+” (realizowany w latach 2016–2020) (SRUS, 2022, s. 85–97).

Strategia zmierza jeszcze dalej pod tym względem, szczególnie w kierunku rozwoju wsparcia udzielanego w społeczności lokalnej uzupełniającego profesjonalne usługi, np. usług sąsiedzkich i wolontariatu. Praktyka jednak odstaje od założeń. W 2022 roku w ramach projektu „Opracowanie i pilotażowe wdrożenie

mechanizmów i planów deinstytucjonalizacji usług społecznych” przedstawiono katalog dobrych praktyk w zakresie deinstytucjonalizacji (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2022a). W prezentowanych przykładach skupiono się na rozwoju profesjonalnych usług środowiskowych. Wyjątki stanowiły:

- miasto Sosnowiec, w którym wykorzystano metodę organizowania społeczności lokalnej i w ramach programu aktywności lokalnej w poszczególnych dzielnicach stworzono wspólnoty aktywnych seniorów chcących mieć wpływ na życie lokalnej społeczności i brać w nim udział;
- gmina Nowe w województwie kujawsko-pomorskim, gdzie realizowano projekt „Zaczarowany ogród seniora”, polegający na tym, że seniorzy sami organizują wolontariat i wspierają osoby przewlekle chore w ich miejscu zamieszkania, uczestniczą w akcjach społecznych i imprezach cyklicznych; powstała też grupa samopomocowa dla opiekunów faktycznych, organizująca spotkania edukacyjne poświęcone długotrwałej opiece;
- miasto Ełk, w którym Stowarzyszenie „Razem Łatwiej” we współpracy z miejskim ośrodkiem pomocy społecznej zrealizowały projekt „Pomoc sąsiadka”;
- gmina Dębska Kuźnia, gdzie Fundacja „Flexi Mind” organizuje usługi sąsiedzkie.

Strategia jest również wdrażana poprzez zmiany legislacyjne. W 2023 roku uchwalono nowelizację ustawy o pomocy społecznej, w której wprowadzono nowe formy pomocy: usługi sąsiedzkie i wsparcie krótkoterminowe w domach pomocy społecznej (opiekę wytchnieniową).

Zaproponowany w Strategii system wsparcia osób z niepełnosprawnościami również obejmuje wszystkie poziomy piramidy organizacji usług społecznych, a bogaty zestaw usług może być dostosowywany do indywidualnych potrzeb, co może umożliwić tym osobom życie w społeczności lokalnej niezależnie od stopnia niepełnosprawności.

TABELA 3.5. Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób z niepełnosprawnościami w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji

Cel strategiczny 3: Włączenie społeczne osób z niepełnosprawnościami dające im możliwość życia w społeczności lokalnej niezależnie od stopnia sprawności	
Poziom piramidy organizacji usług	Kierunki rozwoju usług społecznych
Instytucje i wysoko wyspecjalizowane usługi	przekształcenie stacjonarnych instytucji opieki dla osób z niepełnosprawnościami w środowiskowe centra wsparcia, gdzie opieka stacjonarna może być tylko ostatnim z możliwych elementów wsparcia; tworzenie i realizacja indywidualnych planów usamodzielnienia uwzględniających aktywizację społeczną i zawodową osób opuszczających placówki całodobowe

cd. tab. 3.5

Organizacje i instytucje środowiskowe	rozwój mieszkań wspomaganych ze zindywidualizowanym koszykiem usług; upowszechnianie i rozwój centrów opiekuńczo-mieszkalnych; rozwój miejsc i form potencjalnego zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, w tym wsparcie podmiotów ekonomii społecznej
Profesjonalne usługi środowiskowe	wprowadzenie systemowej usługi asystencji osobistej upowszechnianie i wdrażanie kręgów wsparcia, łączących wsparcie profesjonalne (np. asystenta osobistego, pracownika pomocy społecznej, terapeuty, prawnika) z nieformalnym (rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów, otoczenia, wolontariuszy);
Nieformalna pomoc środowiskowa	organizacja działań samopomocowych
Samopomoc i wsparcie rodziny	wsparcie rodziny sprawującej opiekę nad osobą z niepełnosprawnościami, przede wszystkim wsparcie szkoleniowe, odciążeniowe, specjalistyczne, psychologiczne, wytnieniowe i technologiczne opiekunów rodzinnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie: SRUS, 2022, s. 112–113.

Również w tym wypadku deinstytucjonalizację umożliwiło tworzenie systemu usług społecznych dla owej grupy docelowej już od lat 90. w ramach ustawy o pomocy społecznej, a także Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. W ostatnich latach został on rozbudowany w kierunku deinstytucjonalizacji przez takie działania rządowe jak:

- rozwój mieszkań chronionych, w tym wspieranych i treningowych (realizowany od 2017 roku);
- rozwój usługi asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej (realizowany od 2019 roku);
- rozwój usługi opieki wytnieniowej (realizowany w 2011 i od 2020 roku) (SRUS, 2022, s. 85–97).

Strategia zmierza jeszcze dalej pod tym względem, szczególnie w kierunku rozwoju wsparcia w społeczności lokalnej uzupełniającego profesjonalne usługi społeczne, np. przez tworzenie kręgów wsparcia (więcej na ten temat w bloku rozszerzającym 9) i grup samopomocowych, które w obecnej praktyce rzadko się pojawiają. Prezentując dobre praktyki w zakresie deinstytucjonalizacji usług społecznych, skupiono się na rozwoju profesjonalnych usług środowiskowych i wspieraniu rodzin sprawujących opiekę nad osobami z niepełnosprawnościami. Wyjątkiem jest przykład gminy Jarosławiec, w której Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną tworzy wspomniane kręgi wsparcia.

Zaproponowany w *Strategii* system wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi jest szeroki, jednak nie obejmuje najniższych poziomów piramidy organizacji usług społecznych: nieformalnej pomocy środowiskowej oraz samopomocy

i wsparcia rodziny (z tego rodzaju wsparcia mogą te osoby korzystać jako osoby z niepełnosprawnościami). Zwrócono uwagę na usługi aktywizujące, w szczególności na rzecz reintegracji zawodowej i społecznej, dzięki którym osoby z zaburzeniami psychicznymi mogą być niezależne i samodzielne.

TABELA 3.6. Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób z zaburzeniami psychicznymi w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji

Cel strategiczny 4: Stworzenie skutecznego systemu usług społecznych dla osób z zaburzeniami psychicznymi	
Poziom piramidy organizacji usług	Kierunki rozwoju usług społecznych
Instytucje i wysoko wyspecjalizowane usługi	przekształcenie stacjonarnych instytucji opieki dla osób z zaburzeniami psychicznymi w środowiskowe centra wsparcia, gdzie opieka stacjonarna może być tylko ostatnim z możliwych elementów wsparcia; rozwój centrów opiekuńczo-mieszkalnych
Organizacje i instytucje środowiskowe	rozwój mieszkań wspomaganych ze zindywidualizowanym koszykiem usług; rozszerzenie wsparcia w ośrodkach interwencji kryzysowej
Profesjonalne usługi środowiskowe	rozwój usług społecznych wspierających rodziny z dziećmi z zaburzeniami psychicznymi; poprawa poziomu realizacji usług specjalistycznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie: SRUS, 2022, s. 118–119.

Zaplanowanie w *Strategii* tak różnorodnych usług dla tej grupy docelowej było możliwe dzięki tworzeniu już od lat 90. systemu usług społecznych w ramach ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. W ostatnich latach został on rozbudowany w kierunku deinstytucjonalizacji przez takie działania rządowe jak:

- rozwój środowiskowych domów samopomocy i klubów samopomocy – sieć ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi (realizowany od 2015 roku);
- program „Od zależności do samodzielności” (realizowany od 2022 roku) (SRUS, 2022, s. 85–97).

Zaproponowany w *Strategii* system **wsparcia osób bezdomnych** również jest szeroki, lecz nie obejmuje najniższych poziomów piramidy organizacji usług społecznych: nieformalnej pomocy środowiskowej oraz samopomocy i wsparcia rodziny. Szczególną uwagę zwrócono na usługi mieszkaniowe, które stwarzają takim osobom szansę na samodzielne funkcjonowanie w środowisku. Z innych form wsparcia mogą one korzystać w rozwiązywaniu problemów sprzężonych z bezdomnością, o których wcześniej wspomniano.

TABELA 3.7. Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób bezdomnych w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji

Cel strategiczny 5: Stworzenie skutecznego systemu wsparcia dla osób w kryzysie bezdomności oraz osób zagrożonych bezdomnością	
Poziom piramidy organizacji usług	Kierunki rozwoju usług społecznych
Instytucje i wysoko wyspecjalizowane usługi	przekształcanie dotychczasowych placówek dla osób w kryzysie bezdomności w zespolone mieszkania wspomagane lub w placówki o charakterze interwencyjnym
Organizacje i instytucje środowiskowe	rozwój i wspieranie różnych form mieszkalnictwa jako narzędzi rozwiązywania kryzysu bezdomności, w tym rozwój mieszkalnictwa wspomagającego wraz z koszykiem usług
Profesjonalne usługi środowiskowe	wzmocnienie i usprawnienie systemu interwencji, ochrony zdrowia i życia osób bezdomnych przez świadczenie wsparcia w środowisku metodą streetworkingu

Źródło: opracowanie własne na podstawie: SRUS, 2022, s. 117–118.

W tym wypadku deinstytucjonalizacja w *Strategii* nie zmierza dalej w kierunku rozwoju wsparcia w społeczności lokalnej, np. w formie grup samopomocowych czy kręgów wsparcia, które mogłyby wspomagać osoby bezdomne, szczególnie na etapie, gdy rozpoczynają one trudną drogę wychodzenia z bezdomności.

Innym wyznacznikiem zasięgu deinstytucjonalizacji jest stopień jej kompleksowości. Ta przewidziana w *Strategii* ogranicza się w zasadzie do obszaru usług społecznych określonego w ustawie o pomocy społecznej, a także ustawach z nią związanych, takich jak ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych czy ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Deinstytucjonalizacja usług społecznych w psychiatrii (zob. Skiba, Siwicki, 2021), usług edukacyjnych (zob. Stanek, 2021), usług rynku pracy i reintegracji społeczno-zawodowej (zob. Wiśniewski, Wójcik, 2021) dokonuje się obok *Strategii*. Obszar usług społecznych brany pod uwagę w tym dokumencie jest zawężony nawet w porównaniu z katalogiem zawartym w ustawie o rozwoju usług społecznych w centrach usług społecznych (więcej na ten temat w podrozdziale 3.5). Większa interdyscyplinarność działań pojawia się w *Strategii* w dwóch miejscach: w odniesieniu do osób z zaburzeniami psychicznymi („wypracowanie i wdrożenie mechanizmów współpracy instytucji i podmiotów, w tym organizacji pozarządowych wykonujących zadania na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi”) i do osób bezdomnych („zintensyfikowanie współpracy międzysektorowej w zakresie kompleksowej pomocy osobom w kryzysie bezdomności”) (SRUS, 2022, s. 115, 117).

Wielką nieobecną w dokumencie jest usługa pracy socjalnej, wspomniana jedynie w kontekście zapobiegania bezdomności jako praca socjalna z osobami w zakładach penitencjarnych, która ma na celu przygotowanie ich do samodzielnego życia, oraz jako praca socjalna w formie streetworkingu z osobami doświadczającymi bezdomności (SRUS, 2022, s. 68, 117, 118). A przecież praca socjalna to najbliższa, najbardziej dostępna środowiskowa forma wsparcia, oznaczająca pomoc osobom i rodzinom we wzmacnianiu lub odzyskiwaniu zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie przez pełnienie odpowiednich ról społecznych. Dzięki niej osoby i rodziny mogą lepiej sobie radzić z problemami w różnych sferach, w szczególności zdrowotnej, opiekuńczo-wychowawczej, mieszkaniowej, zawodowej, funkcjonowania społecznego, i w większym stopniu wykorzystywać swoje uprawnienia i zasoby, również usługowe (więcej na ten temat w bloku rozszerzającym 9)¹¹. W rozwoju usług społecznych zaplanowanym w *Strategii* nie ujęto też metody organizowania społeczności lokalnej jako narzędzia budowania ważnego jego ogniwa – nieformalnej pomocy środowiskowej uzupełniającej wsparcie w formie usług społecznych, przewidziane w centrach usług społecznych (więcej na ten temat w bloku rozszerzającym 10).

Barbara Kowalczyk

3.5. Rola centrum usług społecznych w rozwoju lokalnych usług społecznych: spełnione nadzieje czy projekt do poprawki?

Centrum usług społecznych (CUS) to nowa jednostka organizacyjna gminy i nowa instytucja lokalnej polityki społecznej, wprowadzona Ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (dalej: ustawa o CUS), mająca służyć rozwojowi i integracji usług społecznych organizowanych i świadczonych na poziomie lokalnym. Zakłada się, że dzięki działalności centrów usługi społeczne staną się szerzej dostępne dla mieszkańców, a samorządy gminne będą mogły trafniej i bardziej kompleksowo odpowiadać na rosnące i zmieniające się potrzeby osób, rodzin i społeczności lokalnych (zob. Uzasadnienie projektu ustawy o CUS, 2018). Ustawa umożliwi konsolidację usług społecznych, które do tej pory były rozproszone w sensie

¹¹ Nowe spojrzenie na pracę socjalną zaproponowano w ustawie o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, co może się przyczynić do rozwoju pracy socjalnej w tym kierunku (więcej na ten temat: Kowalczyk, 2024, s. 97–117).

instytucjonalno-prawnym i organizacyjnym oraz którym brakowało wzajemnego uspoólnienia, a które odtąd będą świadczone w sposób zintegrowany z wykorzystaniem CUS (Kaźmierczak, Karwacki, 2020, s. 5).

W ustawie przedstawiono katalog 14 obszarów, w których mają być realizowane usługi społeczne. Są to mianowicie: polityka prorodzinna, wspieranie rodzin, system pieczy zastępczej, pomoc społeczna, promocja i ochrona zdrowia, wspieranie osób niepełnosprawnych, edukacja publiczna, przeciwdziałanie bezrobociu, kultura, kultura fizyczna i turystyka, pobudzanie aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwo, ochrona środowiska, reintegracja zawodowa i społeczna. Usługi powinny być prowadzone przez gminę w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej i kierowane bezpośrednio do osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców.

Formuła CUS wspiera rozwój partnerskiej współpracy międzysektorowej w ramach lokalnych systemów usług społecznych – jego misję stanowi koordynowanie działań lokalnych usługodawców, a nie koncentrowanie świadczenia usług w jednej instytucji. Dzięki tej współpracy nie tylko miejscowa społeczność zyska szerszy dostęp do usług, lecz także wzmocnią się organizacje trzeciego sektora i lokalni przedsiębiorcy (zob. Uzasadnienie projektu ustawy o CUS, 2018). Centrum może też świadczyć usługi społeczne bezpośrednio, ale w myśl zasady pomocniczości ma przede wszystkim wykorzystywać potencjał usługodawców istniejących na obszarze jego działania. Pozytywnym i niezwykle ważnym aspektem rozwiązań ustawowych jest to, że zadania zarządcze CUS częściowo oddzielono od zadań wykonawczych; koordynowanie, planowanie i kreowanie usług społecznych w całości znajduje się po stronie CUS, w ich realizację (produkcję) zaś można zaangażować instytucje i organizacje z różnych sektorów: publicznego, pozarządowego, ekonomii społecznej i prywatnego, co może się przyczynić do rozkwitu rynku podmiotów oferujących rozmaite usługi na szczeblu lokalnym (Grewiński, 2021, s. 485).

W ustawie o CUS przyjęto rozwiązania organizacyjne, które pozwalają na kompleksowe podejście do lokalnego rozwoju usług społecznych, i utworzono stanowisko **organizatora usług społecznych** – koordynatora mającego stać się profesjonalistą odpowiedzialnym za budowanie lokalnego systemu usług społecznych¹².

¹² Wcześniej podejmowano podobne próby. W ramach projektu „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”, realizowanego w latach 2011–2014, zaproponowano utworzenie w ośrodkach pomocy społecznej stanowiska koordynatora usług pomocy i integracji społecznej, który miał się zajmować całym procesem organizowania usług: od diagnozy, poprzez realizację usługi (oprócz wykonawstwa), do monitoringu i ewaluacji; określono także szczegółowo czynności, które powinien wykonywać na każdym z etapów (Kowalczyk, red., 2012, s. 22–41). Pomysł – testowany latach 2017–2020 w ramach konkursu „Wdrożenie usprawnień organizacyjnych w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej przez nakierowanie działań na poprawę obsługi klienta” – nie sprawdził się, zwłaszcza w małych gminach (opinia na podstawie doświadczeń autorki).

Osoba zajmująca to stanowisko wykonuje określone zadania, do których należą w szczególności:

- organizowanie usług społecznych realizowanych przez centrum;
- prowadzenie na bieżąco rozeznania potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych i jej potencjału w zakresie organizowania owych usług;
- podejmowanie działań ukierunkowanych na rozwijanie i koordynację lokalnego systemu usług społecznych, w tym nawiązywanie współpracy z organami administracji publicznej, organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a także podmiotami wykonującymi działalność leczniczą na obszarze działania centrum;
- opracowywanie standardów jakości usług społecznych przewidzianych w programie usług społecznych, jeśli nie określono tych standardów w obowiązujących przepisach.

Zadania organizatora usług społecznych mają charakter planistyczno-menedżerski, co można dostrzec, gdy nałoży się je na zadania ogólne CUS i uporządkuje zgodnie z logiką postępowania celowościowego. Są nimi:

- przeprowadzenie diagnozy potrzeb mieszkańców gminy w zakresie usług społecznych oraz realnych możliwości ich świadczenia;
- przygotowanie (na podstawie diagnozy potrzeb i możliwości) projektu gminnego programu usług społecznych, określającego usługi społeczne wynikające z potrzeb wspólnoty samorządowej i zawierającego nowe usługi, których w gminie brakowało;
- opracowanie planu wdrożenia programu, który m.in. powinien wskazywać dostarczcycieli usług i tryb ich uzyskiwania;
- zapewnienie wdrożenia programu, w szczególności zagwarantowanie niezbędnych środków w budżecie gminy i odpowiedniego wykonania usług, bieżący monitoring, zarządzanie programem, jego koordynacja i ewaluacja (Kaźmierczak, Karwacki, 2020, s. 14).

Należy też podkreślić, że CUS odgrywa ważną rolę w działaniach na rzecz integracji i wspierania rozwoju wspólnoty samorządowej z wykorzystaniem jej potencjału, w tym w organizowaniu działań wspierających, m.in. samopomocowych, wolontaryjnych i sąsiedzkich, stanowiących uzupełnienie usług społecznych (art. 13 ust. 1 pkt 6 ustawy o CUS). Dzięki temu działalność usługowa centrum będzie wytwarzać społeczną wartość dodaną polegającą na wzmacnianiu i wykorzystywaniu więziotwórczego potencjału społecznego zbiorowości terytorialnej (Rymsza, 2020a, s. 2).

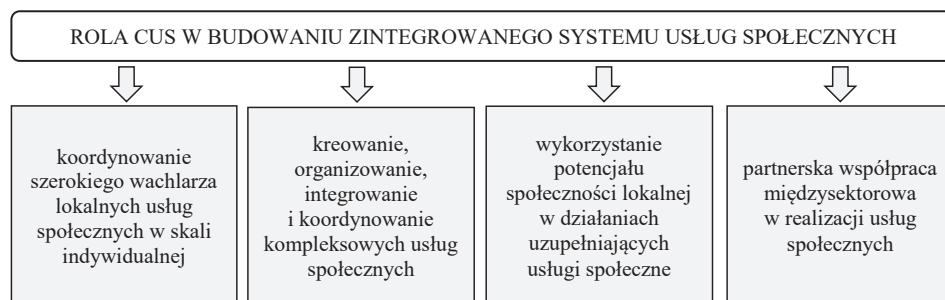
W konsekwencji zadaniem CUS jest stworzenie i koordynowanie zintegrowanego lokalnego systemu usług społecznych, który został zaplanowany tak, aby uzyskać wielowymiarowy efekt integracyjny:

- wymiar instytucjonalny: zapewnianie w jednej instytucji dostępu do usług społecznych z różnych obszarów, świadczonych przez podmioty lokalne należące do różnych sektorów;

- wymiar funkcjonalny: budowanie szerokiej, spersonalizowanej palety usług dostępnych dla mieszkańców;
- wymiar więziotwórczy: łączenie usług społecznych ze środowiskowymi działaniami wspierającymi, co będzie sprzyjać integracji społeczności lokalnej;
- wymiar profesjonalny: uruchamianie procesu integracji profesji i zawodów pomocowych, współpracujących ze sobą w ramach skoordynowanego systemu (Rymsza, 2020a, s. 30).

Tak zaprojektowany według ustawy CUS angażuje się w rozwój lokalnych usług społecznych, podejmując wielokierunkowe działania, które polegają przede wszystkim na koordynowaniu owych usług w perspektywie lokalnej i indywidualnej, partnerskiej współpracy międzysektorowej oraz aktywizowaniu i wykorzystywaniu potencjału społeczności.

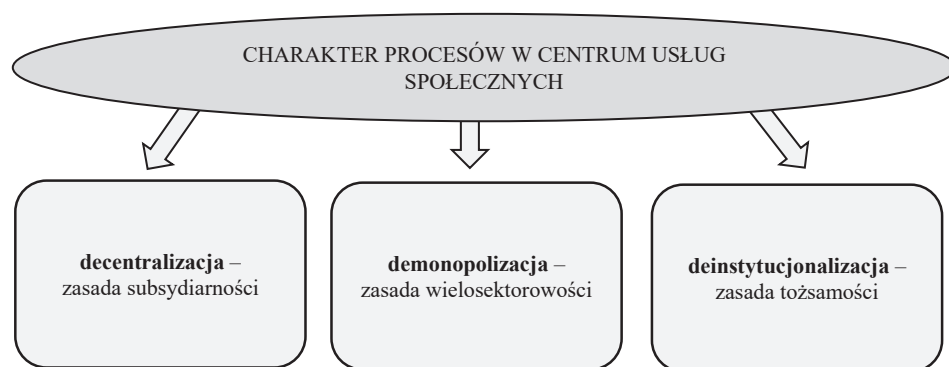
DIAGRAM 3.6. Rola CUS w rozwoju lokalnych usług społecznych



Źródło: opracowanie własne.

CUS wkomponowuje się zatem we współczesne kierunki rozwoju polityki społecznej opisywane jako model „3 × DE”. Model ten wskazuje na trzy procesy w rozwoju usług społecznych: decentralizację, demonopolizację, deinstytucjonalizację (więcej o nich w podrozdziale 3.4).

DIAGRAM 3.7. Rozwój usług społecznych w CUS w świetle nowych kierunków w polityce społecznej



Źródło: opracowanie własne.

Tak wyglądają założenia, według których ma funkcjonować CUS. Nieuchronnie rodzą się jednak pytania, w jakim stopniu uda się je spełnić oraz jakie przeszkody mogą się pojawiać w trakcie ich wdrażania.

Formuła działania CUS jest co najmniej niełatwa, gdyż trudno przede wszystkim osiągnąć to, czego ona wymaga – konsolidację rozproszonych usług i ujęcie ich w ramy dobrze zaprojektowanych programów, których realizację gwarantują władze gminne. W tym celu trzeba m.in. umiejętnie wejść w przestrzeń relacji międzyorganizacyjnych i międzyinstytucjonalnych i tak je ułożyć i przekształcić, by zapewnić odpowiednią pod względem wielkości i jakości podaż zaplanowanych usług społecznych oraz stworzyć system efektywnego zarządzania siecią dostawców usług pochodzących z różnych sektorów¹³. Każda z wymienionych wyżej grup czynności w gruncie rzeczy stanowi nowy rodzaj wyzwań, co oznacza, że swoisty pakiet praktycznej wiedzy i doświadczeń przydatny w dawaniu sobie z nimi rady nie miał wcześniej sposobności się rozwinąć. W tej sytuacji może pojawiać się pokusa stosowania rozwiązań uproszczonych, pozorujących, co może prowadzić do fasadyzacji CUS i skutkować:

- ograniczonym rozwojem usług;
- minimalnym wykorzystywaniem lokalnego potencjału w sferach niepublicznych w świadczeniu usług;
- minimalnym wykorzystywaniem potencjału społeczności lokalnej w działaniach uzupełniających usługi społeczne;
- zawężaniem obszarów, w których są świadczone usługi, w szczególności do obszarów bliskich pomocy społecznej (Kaźmierczak, 2021, s. 17–18).

Gdy brakuje instytucji i organizacji infrastruktury społecznej na danym terenie, nowe podmioty mogą stać się tylko zmienioną formułą funkcjonowania dawnych jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, zgodnie z powiedzeniem: „nowy szyld, a stary sklep” (Krzyszkowski, 2021, s. 24)¹⁴.

Do tych problemów może dochodzić utrudniona współpraca z podmiotami zewnętrznymi. Doprowadzenie do trwałej i korzystnej kooperacji między poszczególnymi podmiotami będzie niezwykle trudnym zadaniem, a wręcz specjalnym wyzwaniem dla CUS. Dotychczas współdziałanie różnych instytucji np. na poziomie gminy, poza nielicznymi wyjątkami, po prostu nie istnieje (Staręga-Piasek, 2021, s. 27).

¹³ Szczególną wagę przykładą się do współpracy centrów usług społecznych z podmiotami ekonomii społecznej. Postuluje się, żeby w gminach, w których będzie funkcjonować centrum, wykorzystywano jej potencjał poprzez włączenie jej podmiotów w proces programowania i realizacji usług społecznych.

¹⁴ W ustawie o CUS zaznaczono, że musi ono realizować usługi przynajmniej z dwóch innych zakresów niż pomoc społeczna, co może wypaczyć całą ideę ustawy – działalność CUS może się nie różnić od działalności OPS. OPS i tak wykonują zadania z obszarów, o których mowa w projekcie ustawy o CUS, np. z zakresu polityki rodzinnej czy wspierania rodziny i pieczy zastępczej, zatem jeśli CUS wybiorą właśnie te dwa obszary jako dodatkowe, to poza zmianą nazwy instytucji może nie zmienić się nic więcej (Sierpińska, 2018).

Ale nawet gdyby fasadyzacja dotknęła relatywnie wiele CUS, i tak gra byłaby warta świeczki. Już samo podjęcie inicjatywy powoduje, że kwestia rozwoju powszechnych usług i służb społecznych w odmiennych ramach instytucjonalnych przechodzi ze sfery słów do sfery praktyki, przez co zyskuje nowe znaczenia i wymiary, z procesualnego punktu widzenia zaś oznacza rzeczywiście wejście w nowy etap (Kaźmierczak, 2021, s. 18). Idea utworzenia centrum usług społecznych jest ze wszech miar słuszną i warta głębokiej refleksji, tak aby instytucja ta (w rozumieniu socjologicznym) była kolejnym stymulatorem rozwoju owych usług, a równocześnie nośnikiem stabilności społecznej. Powinna też sprostać wymaganiom i wyzwaniom, które stoją przed polityką społeczną państwa, w postaci choćby przemian społecznych, demograficznych czy ekonomicznych (Staręga-Piasek, 2021, s. 25).

Również pracownicy socjalni uważają, że istnieje wiele argumentów przemawiających za powoływaniem CUS i realizacją jego zadań w polskiej przestrzeni instytucjonalnej. Ponadto według nich rozwijanie zintegrowanego systemu usług społecznych jest przyszłościowe w naszym kraju, tylko być może w innej formule instytucjonalnej (Grewiński, Kawa, 2023, s. 24, 26). Najbliższe lata pokażą, jak formuła CUS sprawdzi się w polskim modelu polityki społecznej.

Tworzenie tych nowych jednostek organizacyjnych gminy stanowi proces powolny, także dlatego, że wymaga od samorządu zaangażowania znacznych funduszy. Dlatego skokowy rozwój CUS nastąpił dopiero wtedy, gdy pojawiły się możliwości ich finansowania dzięki konkursowi „Wsparcie tworzenia centrów usług społecznych i rozwój dostarczanych przez nie usług”. Do tej pory powstało (stan z 11 listopada 2022 roku) 51 CUS, z czego ogromna większość (41) została powołana w ramach tego konkursu (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 34, 45). Na temat ich działalności można sporo powiedzieć, przeprowadzono bowiem liczne badania naświetlające dotychczasową praktykę CUS z różnych punktów widzenia¹⁵. Na tej podstawie można przeanalizować funkcjonowanie centrów w dwóch wymiarach:

- aktywności w środowisku lokalnym i wielosektorowości działań oraz wykorzystywania lokalnego potencjału w sferach niepublicznych w świadczeniu usług i potencjału społeczności lokalnej w działaniach uzupełniających usługi społeczne;
- kompleksowości i zakresu świadczonych usług, w szczególności dotyczących obszarów bliskich pomocy społecznej.

¹⁵ Badania przeprowadzono z inicjatywy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej (2021), Senatu RP (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023), Rady do spraw Społecznych Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP (wykonane przez Zespół ds. Monitorowania CUS) (Rymsza, Karwacki, 2023) i Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Poznaniu (Kwiatkowski, 2023), a także z inicjatywy podmiotów niepublicznych: Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej (Dunajska, Boryczko, 2022) i organizacji pozarządowej WRZOS – Wspólnoty Roboczej Związków Organizacji Socjalnych (Cyran-Juraszek, 2021).

Współpraca międzysektorowa – zwłaszcza z podmiotami niepublicznymi – jest istotnym warunkiem skuteczności zarówno realizacji usług, jak i pracy w społeczności lokalnej. Z badań wynika, że wszystkie CUS podjęły współpracę z innymi partnerami, najczęściej z jednostkami samorządowymi. Prawie wszystkie współpracują też z organizacjami pozarządowymi, co może świadczyć o pewnym zakotwiczeniu CUS w środowisku lokalnym, choć dwa centra w ogóle nie podjęły współpracy z NGO. Ta dobrze oceniana współpraca instytucjonalna nie przekłada się jednak na doświadczenia pracowników CUS działających w środowisku. Ich opinie o współpracy z organizacjami społecznymi są zróżnicowane, ponadto mają oni świadomość trudności, jakie mogą towarzyszyć jej inicjowaniu. Niektórzy mówili o braku relacji z tymi podmiotami w związku z ich niewielką aktywnością w danej społeczności lokalnej lub niewystarczającą otwartością na takie kontakty. Inni zaś wskazywali na brak doświadczeń tego rodzaju i pozostawanie w fazie budowania relacji z lokalnymi podmiotami. Zasadniczo jednak deklarowano świadomość potrzeby nawiązywania tego typu kontaktów, które są kluczowe dla rozwoju usług bezpośrednio w środowisku (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 11, 13, 25).

Interesująca jest także ocena konkretnych zakresów współpracy z różnymi podmiotami. Z analizy zakresu współpracy CUS przy zadaniach związanych z tworzeniem w nim programem usług społecznych wynika, że organizacje pozarządowe mają raczej ograniczony wpływ na kierunki rozwoju usług społecznych i w niewielkim stopniu są zaangażowane w realizację usług udostępnianych przez centrum. Zaledwie mniej niż połowa badanych wskazuje na udział NGO w tworzeniu wspomnianego programu. Natomiast w realizacji usług społecznych spora część CUS (około 30%) nie współpracowała z trzecim sektorem, minimalny był udział organizacji kościelnych i sektora prywatnego, nieco większy – podmiotów ekonomii społecznej (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 13). Inne badania nawet wzmacniają powyższe wnioski. Wynika z nich, że prawie 90% CUS realizuje usługi w swoich strukturach, 50% zleca je innym podmiotom publicznym, tylko niecałe 40% – podmiotom prywatnym, a 35% – organizacjom pozarządowym, kościelnym lub podmiotom ekonomii społecznej (Dunajska, Boryczko, 2022, s. 11). Istnieje zatem niemała grupa CUS działających w formule bliższej modelowi monopolistycznego i rozwiązań instytucjonalnych.

Są jednak CUS, które potrafią świetnie wykorzystywać potencjał lokalny w świadczeniu usług. Przykładem mogą być centra działające w Wielkopolsce, głęboko zakorzenione w środowisku lokalnym, charakteryzujące się znacznym udziałem (czasem nawet niemal stuprocentowym) zadań zlecanych organizacjom pozarządowym. Wykorzystywanie zasobów lokalnych w gminach wielkopolskich na tak dużą skalę wynika zapewne z faktu, że od lat wyróżniają się one pod względem takich inicjatyw jak rozwój przedsiębiorczości społecznej czy dobrze rozumiana rewitalizacja. Jest to naturalne podłoże rozwoju usług

społecznych i nowych form organizacyjnych w rodzaju CUS (Kwiatkowski, 2023, s. 124–126).

Za bardzo ważną należy uznać też ocenę zakresu współpracy z podmiotami lokalnymi w trakcie wykonywania zadań związanych z tworzeniem i realizacją planów organizowania społeczności lokalnej, które mogą być miarą aktywności środowiskowej CUS. Okazuje się, że tylko mniej niż połowa centrów współpracuje z organizacjami pozarządowymi przy układaniu i realizacji tego planu, a znikoma część (mniej niż 1%) – z organizacjami kościelnymi. Ten stan rzeczy można w jakiejś mierze tłumaczyć krótkim okresem działania CUS (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 13), gdyż powstawały one od 2020 do 2022 roku (Rymsza, Karwacki, 2023, s. 65–69).

W innych badaniach zwraca się uwagę na niewysoki stopień zaawansowania centrów w budowaniu oferty działań wspierających, mających uzupełniać usługi społeczne, co jest wyjaśniane tym, że w pierwszej fazie funkcjonowania CUS pracownicy stosujący metodę organizowania społeczności lokalnej dużo czasu poświęcają na poznanie społeczności, nawiązywanie relacji, zdobycie zaufania. Twierdzą jednak, że aktywność społeczna, jeśli będzie odpowiednio koordynowana, może skutkować zaangażowaniem mieszkańców w formie działań wspierających w postaci wolontariatu, działań samopomocowych i wsparcia sąsiedzkiego. Już teraz w części CUS zauważalne jest usługowe profilowanie zaangażowania społecznego mieszkańców. Dotyczy to przede wszystkim organizowania wolontariatu, co można zaobserwować w wypowiedziach pracowników centrów. Bardziej aktywne w społeczności lokalnej są te z nich, które przejęły wcześniejsze doświadczenia ośrodków pomocy społecznej. Przykładowo badani mówili: „Mamy dobrze rozwiniętą bazę wolontariuszy, mamy lokalne centrum wolontariatu – już mieliśmy w OPS”; „Cały czas pracowaliśmy programem aktywności lokalnej – mieliśmy ekonomię społeczną już w ośrodku, mieliśmy wolontariat i ja miałam cały dział aktywności lokalnej, i tak udało mi się przełożyć, że te osoby, które właśnie to robiły, przejęły organizowanie usług społecznych” (Rymsza, 2023b, s. 85, 86). „Wolontariat mamy troszeczkę rozwinięty, a nie było nic. Mamy wolontariuszy na bank żywności, wszystkie imprezy robimy, uczestniczymy, rozwijamy paczki” (Krasiejko, 2023, s. 124). Część CUS (33%) deklaruje też świadczenie usług pomocy sąsiedzkiej¹⁶ (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 18), choć inne badania tego nie potwierdzają. Jeśli chodzi o grupy samopomocowe, to w żadnych badaniach nie zaobserwowano bogatszej oferty takich form wsparcia.

Kolejnym interesującym tematem jest kompleksowość usług wykonywanych i koordynowanych przez CUS. Badania pokazują, że udało się w centrach

¹⁶ W nowelizacji ustawy o pomocy społecznej z lipca 2023 roku wprowadzono nową formę pomocy – usługę sąsiedzką, która może być traktowana jako zinstytucjonalizowana pomoc sąsiedzka i postrzegana jako pewnego rodzaju ograniczenie oddolnych, wolontaryjnych działań w środowisku lokalnym.

stworzyć pakiet różnorodnych usług społecznych, jednak niewykraczających zasadniczo poza szeroko rozumianą pomoc społeczną. Wśród realizowanych zadań ustawowych dominują zadania wypełniane już przez ośrodki pomocy społecznej, natomiast pozostałe obszary wymienione w ustawie o CUS (np. zdrowie publiczne, zatrudnienie socjalne, rewitalizacja, opieka nad dziećmi do lat trzech, organizowanie działalności kulturalnej, sport) nie są faktycznie zagospodarowane. Trzeba podkreślić, że mowa tu o zadaniach, które miały w istocie zwiększać zakres usług w ramach nowego systemu organizacyjnego (Dunajska, Boryczko, 2022, s. 9–10). Koncentrowanie się CUS przede wszystkim na pomocy społecznej potwierdzają też inne badania, w których przeanalizowano 26 programów usług społecznych i przedstawiono planowane przez CUS zakresy usług (Karwacki, 2023a, s. 50–52; Rymśa, Karwacki, 2023, s. 65–69). Na tej podstawie można skonstatować, że centra w zasadzie ograniczyły się do usług związanych z pomocą społeczną i realizowanych obecnie w różnych OPS w Polsce.

Niemniej badacze wskazują wiele pozytywnych aspektów działalności CUS w porównaniu z wcześniejszą działalnością OPS. Ich zdaniem zmiana pozwoliła inaczej spojrzeć na potrzeby całej lokalnej społeczności i kierować właśnie do niej szeroko zakrojone działania. Może to skutkować znacznym wzrostem liczby odbiorców usług. W jednej z gmin stwierdzono, że krąg odbiorców działań CUS stanowi grupę o dwie trzecie większą niż grupa osób, które dotąd korzystały z ośrodków pomocy społecznej (Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023, s. 27).

Również według pracowników CUS funkcjonowanie w nowej formule pozwala poszerzać spektrum odbiorców usług, którzy otrzymują wsparcie z pominięciem złożonych procedur administracyjnych: „Teraz naprawdę zdobyliśmy szereg fajnych, takich też innych klientów. Naprawdę jest zupełnie inne postrzeganie. I naprawdę jest nam bardzo miło, że ludzie patrzą na nas już inaczej, nie postrzegają nas przez pryzmat biedy czy kryzysu”. Pracownicy zauważają także właśnie ten walor funkcjonowania CUS, który wiąże się z niezwykle istotną zmianą polegającą na kreowaniu nowej twarzy instytucji pomocowej – otwartej, angażującej, wolnej od stygmatu: „Myślę, że troszeczkę wizja się zmieniła. Ośrodek zawsze się kojarzył chyba z zasiłkami, ze świadczeniami itd. A już widzimy, że powoli kojarzą nas z czymś innym – z wolontariatem, z jakimiś tam działaniami w środowisku”; „Chciałabym dodać, że to odczarowanie tego OPS to jest takie najfajniejsze, że ta pomoc nie kojarzy się tylko z tymi niezaradnymi życiowo, tylko każdy może skorzystać” (Karwacki, 2023b, s. 95; Krasiejko, 2023, s. 107).

Podsumowując: CUS jako podmiot tworzący zintegrowany lokalny system koordynacji usług społecznych i zarządzania nimi stanowi nowatorski pomysł oparty na potencjale środowiskowym, wpisujący się we współczesne kierunki rozwoju polityki społecznej. Nie oznacza to jednak, że nie może być udoskonalany, zwłaszcza że w miarę wprowadzania rozwiązań ustawowych czekają na

CUS różnego rodzaju zasadzki¹⁷. Przed centrum usług społecznych jeszcze długa droga, by stało się instytucją, która – na co wielu ma nadzieję – wcieli swoje wartościowe idee w życie.

Barbara Kowalczyk

3.6. Przedsiębiorczość społeczna zakorzeniona lokalnie¹⁸

Ekonomia społeczna stanowi zespół różnorodnych działań, które mają potencjał, aby zapewnić lokalnym mieszkańcom, grupom oraz całym społecznościom możliwość zaangażowania się we wszystkie etapy procesu rozwoju lokalnego, ożywienia społeczno-gospodarczego i tworzenia miejsc pracy, począwszy od identyfikacji podstawowych potrzeb po operacjonalizację inicjatyw (Amin, Cameron, Hudson, 1999, 2002; Molloy, McFeely, Connolly, 1999). Obejmuje organizacje *non profit*, różne formy stowarzyszeń, organizacji wsparcia i ubezpieczeń wzajemnych czy fundacji, a także szeroko rozumiane organizacje spółdzielcze. Do zakresu podmiotów ekonomii społecznej włączane są również przedsiębiorstwa społeczne z ich prospołecznym zaangażowaniem w aktywność gospodarczą. Ekonomia społeczna pojmowana w ten sposób koresponduje z koncepcjami koprodukcji, zaradności społecznej i współpracy.

Obecne próby zdefiniowania ekonomii społecznej nawiązują do *Karty zasad ekonomii społecznej* CEP-CMAF z 2002 roku¹⁹. Zgodnie z nią „organizacje ekonomii społecznej to podmioty społeczne i gospodarcze działające we wszystkich sektorach. Wyróżniają je głównie cele i charakterystyczna forma przedsiębiorczości. Ekonomia społeczna obejmuje organizacje takie jak spółdzielnie, towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, stowarzyszenia i fundacje” (Social Economy Europe, 2015, s. 1, tłum. W.M.). Firmy te są szczególnie aktywne w niektórych

¹⁷ W tej sytuacji trudno przyjąć, że model rozwoju systemu usług społecznych zaprojektowany w ustawie o CUS jest gotowy do wdrażania na większą skalę. Dlatego dziwi, że mimo widocznych niedociągnięć tego projektu przyjęta niedawno *Strategia rozwoju usług społecznych, polityka publiczna do roku 2030* zakłada dążenie do osiągnięcia wskaźnika 25% gmin, w których zostaną utworzone centra zamiast OPS (Maczyński, 2021, s. 22; SRUS, 2022, s. 123).

¹⁸ W podrozdziale wykorzystano rozszerzoną i zmodyfikowaną wersję wcześniejszego opracowania: Mandrysz, 2020.

¹⁹ Spółdzielnie, towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, stowarzyszenia i fundacje (CMAF) uznały za niezbędne podjęcie ciągłego dialogu na temat polityk europejskich, które są przedmiotem ich wspólnego zainteresowania. W listopadzie 2000 roku utworzyły Europejską Stałą Konferencję Spółdzielni, Towarzystw Wzajemnych, Stowarzyszeń i Fundacji (CEP-CMAF), która w styczniu 2008 roku zmieniła nazwę na Social Economy Europe. Zob. <http://www.socialeconomy.eu.org> [dostęp: 14.10.2024].

obszarach – należą do nich wsparcie socjalne, usługi społeczne, opieka zdrowotna, usługi bankowe, ubezpieczenia, produkcja rolna, kwestie konsumenckie, praca stowarzyszeniowa, rzemiosło, mieszkalnictwo, zaopatrzenie, usługi sąsiedzkie, edukacja i szkolenia oraz kultura sportowa i rekreacja.

Choć szeroko rozumiane podmioty ekonomii społecznej nie mogą w pełni zastąpić wsparcia, jakiego udzielają instytucje pomocy publicznej, ani umożliwić osobom dotkniętym wykluczeniem społecznym znalezienia odpowiedniej pracy, to powinny przejąć obowiązek świadczenia usług społecznych. Ekonomia społeczna oczywiście nie wyeliminuje tradycyjnej pomocy społecznej i nie jest rozwiązaniem, które zapewni aktywizację zawodową wszystkim przedstawicielom grup defaworyzowanych. Zadaniem jej podmiotów nie musi być jednak wyłącznie aktywizacja i integracja takich osób poprzez zatrudnienie. Podmioty te pomagają im na wiele sposobów, świadcząc różnego rodzaju usługi, m.in. opiekuńcze, i każdorazowo włączając je do swego rodzaju wspólnoty. Dlatego zawsze warto się zastanowić, czy to, co oferuje pomoc społeczna, nie mogłoby być skuteczniej dostarczane przez podmiot ekonomii społecznej, zwłaszcza jeśli potrafi on zarabiać własne środki. W takim ujęciu szeroko rozumiana pomoc społeczna staje się przestrzenią obowiązku i odpowiedzialności władzy publicznej, która – realizując swoją funkcję pomocową i kierując się zasadą uczynności – będzie postrzegała ekonomię społeczną jako sposób na osiąganie celów społecznych i rozwiązywanie problemów (Giza-Poleszczuk, Hausner, 2008, s. 16).

Definiując analizowane tu pojęcia, Helen Haugh akcentuje innowacyjną rolę przedsiębiorczości społecznej oraz jej zaangażowanie w rynek pracy, handel i usługi. Jak pisze, ekonomia społeczna to „zbiór terminów określający część gospodarki, która nie jest kontrolowana ani prywatnie, ani publicznie. Przedsiębiorstwa społeczne są włączane do ekonomii społecznej, jednak różnią się od wielu organizacji *non profit* swoim innowacyjnym podejściem do celów społecznych i zaangażowaniem w działalność handlową” (Haugh, 2005, s. 2, tłum. W.M.). Z kolei James Gregory Dees, charakteryzując wspomnianą innowacyjność, podkreśla aktywną postawę **przedsiębiorców społecznych** w społeczności. Stwierdza, że odgrywają oni rolę agentów zmian w sektorze społecznym. Oznacza to, iż są reformatorami z misją społeczną, dokonują fundamentalnych przeobrażeń w sposobie działania rzeczonoego sektora, często zmniejszają potrzeby, a nie tylko je zaspokajają, wreszcie – dają impuls do wprowadzania zmian systemowych i trwałych ulepszeń (Dees, 2001). W tym kontekście są współzarządzającymi usługami publicznymi, współproducentami usług społecznych.

Przedsiębiorcy społeczni mogą spełniać funkcję agentów zmian, gdyż:

- przyjmują misję tworzenia i podtrzymywania wartości społecznej (nie tylko wartości prywatnej);
- co szczególnie istotne, w odróżnieniu od przedsiębiorców komercyjnych, a nawet od firm społecznie odpowiedzialnych, uważają, że misja społeczna ma

fundamentalne znaczenie: jest to misja poprawy społecznej, której nie można zredukować do osiągania prywatnych korzyści (zwrotów finansowych lub korzyści konsumpcyjnych) przez jednostki; dlatego starają się o długoterminowy społeczny zwrot z inwestycji;

- rozpoznają nowe możliwości służenia tej misji i nieustannie ich poszukują;
- nie kierują się po prostu dostrzeganiem potrzeb społecznych lub współczuciem, ale raczej mają wizję tego, jak osiągnąć poprawę, i są zdeterminowani, aby ją urzeczywistnić;
- wykazują zaangażowanie w proces ciągłych innowacji, adaptacji i uczenia się;
- są kreatywni, opracowują nowe modele i podejścia, mogące przybierać różne formy;
- jeśli chodzi o finansowanie, szukają innowacyjnych sposobów na zapewnienie, że ich przedsięwzięcia będą miały dostęp do zasobów tak długo, jak długo będą tworzyć wartość społeczną;
- działają odważnie, nie ograniczając się zachowawczo do aktualnie posiadanych zasobów, ale starając się odkrywać nowe;
- efektywnie wykorzystują ograniczone zasoby, przyciągając partnerów i współpracując z innymi; badają różnorodne możliwości zdobywania zasobów, od czystej filantropii po komercyjne metody sektora biznesowego;
- wykazują zwiększone poczucie odpowiedzialności wobec obsługiwanych społeczności, w których funkcjonują, oraz odpowiedzialności za jakość osiągniętych wyników.

Przedsiębiorcy społeczni upewniają się, że prawidłowo ocenili potrzeby i wartości ludzi, którym zamierzają służyć, oraz społeczności, w których działają, co niejednokrotnie wymaga bliskich kontaktów z tymi społecznościami. Rozumieją oczekiwania i wartości „inwestorów”, czyli każdego, kto inwestuje pieniądze, czas i/lub wiedzę, aby im pomóc. Starają się uzyskać dla nich atrakcyjny (społeczny i/lub finansowy) zwrot, a także przynieść rzeczywistą poprawę społeczną swoim beneficjentom i ich społecznościom (Dees, 2001, s. 4–5).

Roger L. Martin i Sally Osberg podkreślają, że przedsiębiorczość społeczna, realizując cele społeczne, skupia się na wprowadzaniu zmiany oraz zmniejszaniu nierówności i niesprawiedliwości społecznej. W tym kontekście składają się na nią trzy wymiary działania:

- identyfikacja stabilnego, ale z natury niesprawiedliwego ekwilibrium (istniejącego stanu równowagi utrwalającego *status quo*) danego systemu społecznego, które powoduje wykluczenie, marginalizację lub cierpienie części populacji (społeczności) pozbawionej środków finansowych;
- określenie szans na zmianę w niesprawiedliwym ekwilibrium, opracowanie propozycji wartości społecznych, na których należy budować projekt reform z wykorzystaniem prospołecznych, równościowych inspiracji, innowacyjności i kreatywności w realizacji bezpośrednich działań;

- stworzenie nowego, stabilnego stanu równowagi (ekwilibrium), w którym uwalnia się uwieczony potencjał lub łagodzi cierpienie grupy docelowej, oraz stabilnego ekosystemu wokół tegoż ekwilibrium, zapewniającego lepszą przyszłość dla grup docelowych i całej społeczności (Martin, Osberg, 2007).

Wyjaśnienie roli przedsiębiorcy społecznego dokonane przez Deesa wskazuje na potrzebę bardzo ścisłego związku takiego podmiotu ze społecznością, w której działa, i jej członkami. Zarazem niezwykle ważne są jej uwarunkowania społeczno-ekonomiczne i polityczne, co podkreślają Martin i Osberg. Przedsiębiorstwo społeczne powinno zwiększać rozwój lokalny, a jednocześnie rozwój przedsiębiorstwa społecznego zależy od społeczności. Aby zrozumieć i zaspokoić potrzeby społeczne, powinno ono być bezpośrednio i różnymi kanałami powiązane ze społecznością, w której powstało.

W koncepcji **przedsiębiorstwa zakorzenionego w społeczności** (ang. *community-based enterprise*, CBE) Anna Maria Peredo i James Chrisman uwytklili nieodzowność silnego osadzenia takiego podmiotu w społeczności oraz współpracy między nimi. Badacze definiują CBE jako społeczność działającą korporacyjnie, ponieważ zarówno przedsiębiorca, jak i społeczność dążą do wspólnego dobra. Dlatego CBE stanowi wynik procesu, w którym społeczność działa w sposób przedsiębiorczy, tworząc i prowadząc nowe przedsiębiorstwo umocowane w istniejącej strukturze społecznej, zarządzane tak, aby realizować cele ekonomiczne i społeczne. Autorzy koncepcji CBE traktują społeczność jako całkowicie endogeniczną dla przedsiębiorstwa i procesu przedsiębiorczości, innymi słowy: w omawianym ujęciu społeczność jest jednocześnie przedsiębiorstwem i przedsiębiorcą (zob. Peredo, Chrisman, 2006). Według referowanej teorii przedsiębiorczość komercyjna oznacza identyfikację, ocenę i wykorzystanie możliwości, które skutkują zyskami, natomiast przedsiębiorczość społeczna to identyfikacja, ocena i wykorzystanie możliwości, które przynoszą wartość społeczną. Rozpoznawanie możliwości polega na odkryciu, czy istnieje podaż lub popyt na produkt bądź usługę tworzącą wartość. Przedsiębiorcy społeczni doskonale rozumieją potrzeby społeczne, a następnie zaspokajają je poprzez kreatywne organizacje. Koncentracja na wartości społecznej jest akcentowana w różnych definicjach przedsiębiorczości społecznej (zob. Certo, Miller, 2008).

Wyjątkowe znaczenie dla funkcjonowania podmiotów ekonomii społecznej ma **kapitał społeczny**. Jak podkreśla Ash Amin, „przedsiębiorstwa społeczne w szczególności, a podmioty trzeciego sektora w ogóle, będąc miejscami zarówno reintegracji społecznej, jak i zaspokajania potrzeb społecznych, są coraz częściej postrzegane jako źródła rozwijania szczególnego rodzaju kapitału społecznego” (Amin, 2003, s. 7, tłum. W.M.). Należy jednak zauważyć, że z drugiej strony właśnie kapitał społeczny danego ekosystemu społecznego, w którym te podmioty funkcjonują, determinuje szanse ich rozwoju.

Odnosząc się do kapitału społecznego, mówimy o szeregu powiązań w ramach społeczności umożliwiających łączenie wysiłków, gromadzenie zasobów

jednostek, instytucji, organizacji i wspólne działanie na rzecz osiągnięcia określonych celów. Aktywizacja kapitału społecznego pozwala na podejmowanie działań i dążenie do celów, które nie mogą być realizowane poza tą siecią relacji i współpracy, ponieważ żadna jednostka, organizacja czy instytucja nie posiadałaby odpowiednich zasobów, kompetencji ani możliwości wpływania na decyzje, aby takie cele osiągnąć (Coleman, 1988; Putnam, 2001; aspekty te zostały szerzej omówione w podrozdziale 4.5 niniejszego podręcznika).

Zdaniem Francisa Fukuyamy ekonomiczną funkcją kapitału społecznego jest zmniejszenie kosztów transakcyjnych związanych z formalnymi mechanizmami koordynacji, takimi jak umowy, hierarchie czy zasady biurokratyczne. Oczywiście, można doprowadzić do skoordynowanych działań grupy osób nieposiadającej kapitału społecznego, ale prawdopodobnie pociągałoby to za sobą dodatkowe koszty transakcyjne wynikające z monitorowania, negocjowania, procesów sądowych i egzekwowania oficjalnych umów. Żadna umowa nie jest w stanie określić każdej ewentualności, która może się pojawić między stronami; większość zakłada pewną dozę dobrej woli, uniemożliwiającej stronom wykorzystanie nieprzewidzianych luk. Umowy, które starają się uwzględnić wszystkie potencjalne okoliczności – np. paktów pracownicze dotyczące kontroli pracy wynegocjowane w przemyśle motoryzacyjnym, które były grube jak książki telefoniczne – okazują się bardzo nieelastyczne i kosztowne w egzekwowaniu (Fukuyama, 1999).

Społeczności o dużym **kapitale spajającym** charakteryzują się intensywnością relacji sąsiedzkich, poczuciem silnych więzi i zaufania, wzajemnie uznawanymi normami i silną nieformalną kontrolą społeczną, ale jednocześnie może w nich występować zamknięcie na osoby spoza społeczności / spoza sieci (np. na zewnętrzne organizacje i instytucje, z czym idzie w parze brak zaufania do realizowanych przez nie projektów). Społeczności o dużym **kapitale pomostowym** to takie, w których funkcjonują silne, dobrze zorganizowane grupy i stowarzyszenia opierające swe działania w znacznej mierze na dążeniu do wspólnego celu, nie zaś scementowane poczuciem silnych więzi emocjonalnych bądź potrzebą afiliacji, ale zarazem dobrze powiązane z innymi sieciami, czy to spoza danej społeczności, czy też odnoszącymi się do innych wymiarów jej funkcjonowania, np. administracyjnego lub ekonomicznego (Putnam, 2001). Wzajemne zaufanie członków grupy czy społeczności potęguje ich możliwości rozwoju, ponieważ zmniejsza niepewność towarzyszącą współpracy z obcymi, a tym samym wywołuje większą skłonność do podejmowania wspólnych działań (Coleman, 1988, s. 109).

Z perspektywy rozwoju społeczno-gospodarczego bardzo ważne są nie tylko relacje wewnątrz społeczności, lecz także powiązania zewnętrzne, które łączą ją z instytucjami, organizacjami lub innymi społecznościami i które pozwalają na uzyskanie korzyści w postaci zasobów, wsparcia finansowego lub niefinansowego, nowych rynków zbytu produktów czy usług itp. Michael Woolcock

i Deepa Narayan podkreślają znaczenie kapitału pomostowego i spajającego dla możliwości rozwoju społeczności lokalnych. Ma to zastosowanie również do funkcjonowania w nich podmiotów ekonomii społecznej (Woolcock, Narayan, 2000). Gdy inicjuje się powstanie takiego podmiotu w konkretnej społeczności, duży wpływ na powodzenie tego przedsięwzięcia będzie miała trafna diagnoza, a następnie odpowiednia aktywizacja różnych wymiarów kapitału społecznego.

TABELA 3.8. Znaczenie kapitału społecznego (spajającego i pomostowego) dla rozwoju społeczno-gospodarczego małych społeczności

Rodzaj kapitału społecznego	Niski kapitał spajający (wewnątrz społeczności)	Wysoki kapitał spajający (wewnątrz społeczności)
Niski kapitał pomostowy (na zewnątrz społeczności)	atomizacja społeczności	ubóstwo, stagnacja
Wysoki kapitał pomostowy (na zewnątrz społeczności)	emigracja ekonomiczna (do miast lub za granicę)	rozwój społeczności, przedsiębiorczość

Źródło: Woolcock, Narayan, 2000, s. 231.

Z tabeli 3.8 wynika, że największe szanse na rozwój społeczności pojawiają się wtedy, gdy obie formy kapitału są na wysokim poziomie. Kapitał spajający pozwala społecznościom o silnych więziach, tych samych normach i zaufaniu na współpracę i rozwiązywanie wspólnych problemów. Natomiast wysoki poziom kapitału pomostowego umożliwia zdobywanie zasobów występujących poza społecznością, co powoduje wzrost szans na osiągnięcie podzielanych celów dzięki innowacyjnym rozwiązaniom (Woolcock, Narayan, 2000). Również przedsiębiorczość społeczna w tym wariacie ma największy potencjał rozwojowy. Mieszkańcy są skłonni na różne sposoby angażować się w działania postrzegane przez pryzmat dobra wspólnego, bardziej chętni do współpracy i wspierania takich inicjatyw. Jako konsumenci wytworzonych dóbr i usług świadczonych przez podmioty przedsiębiorczości społecznej są gotowi ponosić wyższe koszty, traktując je jako inwestycję w dobro wspólne. Kapitał pomostowy pozwala na współpracę międzysektorową, wsparcie władz lokalnych i innych instytucji publicznych; dzięki niemu możliwe jest uzyskiwanie nowych rozwiązań, technologii i rynków z zewnątrz.

Rozumiejąc ekonomię społeczną jako działania, które mają potencjał stwarzania szans dla mieszkańców i społeczności lokalnych, można przyjąć, że realizacja takich działań powinna się opierać na podobnych zasadach i procedurach jak organizowanie społeczności lokalnej (Rothman, Tropman, 1987; Haynes, Holmes, 1994; Geddes, Benington, eds., 2001; Rothman, 2007). Aniimatorzy rozwoju społecznego, osoby zaangażowane w powstawanie podmiotów ekonomii społecznej, organizatorzy społeczności lokalnej powinni oddziaływać na tę społeczność tak, aby stworzyć i utrzymać jak największą sieć powiązań społecznych – formalnych, międzyinstytucjonalnych, ale przede wszystkim

nieformalnych, interpersonalnych, budujących klimat współpracy opartej na pogłębianiu bliskich relacji emocjonalnych. Działanie to służy usunięciu przeszkód, które uniemożliwiają ludziom korzystanie ze swoich praw lub z niezbędnych im środków. Mobilizacja pomaga jednostkom i instytucjom łączyć kompetencje i zasoby, by móc osiągnąć cele ważne dla całej społeczności. W rezultacie jej członkowie przyjmują aktywną postawę wobec własnych potrzeb i intensyfikują wspólne działania zmierzające do ich zaspokojenia. Takie zaangażowanie można nazwać koprodukcją. Obrona swych praw, budowanie koalicji, działanie na rzecz określonych rozwiązań zapewniających właściwą politykę władz lokalnych są wyrazem istnienia społeczeństwa świadomego występujących w nim potrzeb i problemów, co jest podstawą funkcjonowania demokracji lokalnej. Ten rodzaj społecznego zaangażowania i obywatelskiej odpowiedzialności musi być osadzony w przestrzeni wspólnych norm i wartości, których kultywowanie opiera się na istniejących tradycjach, kapitale społecznym i wynikającym z niego sąsiedzkim zaufaniu.

Rozwój projektu ekonomii społecznej może być silnie uzależniony od poziomu jego zakorzenienia w środowisku lokalnym. Wymaga to od podmiotów ekonomii społecznej wielorakich relacji z osobami, instytucjami i organizacjami, które w nim działają. Przedsiębiorstwo społeczne powinno się koncentrować na wspieraniu rozwoju miejscowej społeczności oraz promowaniu poczucia odpowiedzialności społecznej na poziomie lokalnym. Przedsiębiorstwo takie zazwyczaj powstaje i funkcjonuje za sprawą zbiorowej aktywności osób należących do danej społeczności (pracodawców, pracowników, kooperantów i odbiorców), podzielających te same problemy i cele, a także wartości, normy i tradycje. Aby osiągnąć takie zakorzenienie w przypadku podmiotów, które powstają na mocy zewnętrznej decyzji, na ogół instytucjonalnej (w formule *top-down actions*), przy dużym wsparciu finansowym ze środków publicznych, konieczne wydaje się zastosowanie metodologii pracy środowiskowej (organizowania społeczności lokalnej).

Pracę w społeczności definiuje się jako proces, w którym społeczność określa swoje potrzeby lub cele, ustala ich hierarchię i wykorzystuje swoje nieodłączne zasoby mogące zaspokoić te potrzeby i zrealizować cele, a odpowiednie działania służą rozszerzeniu i poprawie postaw i praktyki współpracy w tej społeczności (Rothman, Tropman, 1987; Haynes, Holmes, 1994). Ze względu na wysoki stopień złożoności takich projektów oraz potrzebę mobilizacji dużych sił i środków można przyjąć, że ostateczny sukces danego projektu jest determinowany przez poziom zaangażowania w niego członków społeczności.

Jak twierdzi Marjorie Mayo, „pracownicy socjalni muszą znać i rozumieć społeczno-ekonomiczne i polityczne tło obszarów, na których pracują, w tym struktury polityczne oraz odpowiednie organizacje i zasoby w sektorach publicznym, wolontariackim i społecznym. Muszą też znać i rozumieć politykę i praktykę równych szans, aby móc skutecznie stosować je w każdym aspekcie swojej pracy” (Mayo, 1994, s. 74, tłum. W.M.). Taka wiedza i zrozumienie będą

szczególnie przydatne we wdrażaniu działań ekonomii społecznej w społecznościach borykających się z wieloma problemami lub tych, w których mieszkańcy przejawiają niechęć lub brak zaufania do władz lokalnych.

Witold Mandrysz

Blok rozszerzający 7

Rola ekonomii społecznej w rozwoju społeczności lokalnej w Polsce

Działania w obszarze ekonomii społecznej stały się nieodłącznym elementem polityki społecznej i są wynikiem poszukiwań nowych rozwiązań służących zaspokajaniu potrzeb i rozwiązywaniu problemów społecznych. Jej istota polega na lokalnym zakorzenieniu i aktywności na rzecz miejscowej wspólnoty. Ekonomia społeczna, nazywana również wspólnotową, jest bowiem uwarunkowana lokalnie, gdyż wyrasta z oddolnych potrzeb, inicjatyw i dotyczy problemów społecznych powstających w konkretnym środowisku, a realizuje się ją z myślą o bezradnych i wykluczonych (Szczudlińska-Kanoś, 2013, s. 43). Inne ważne zadanie ekonomii społecznej stanowi wypełnianie funkcji prorozwojowych, czyli:

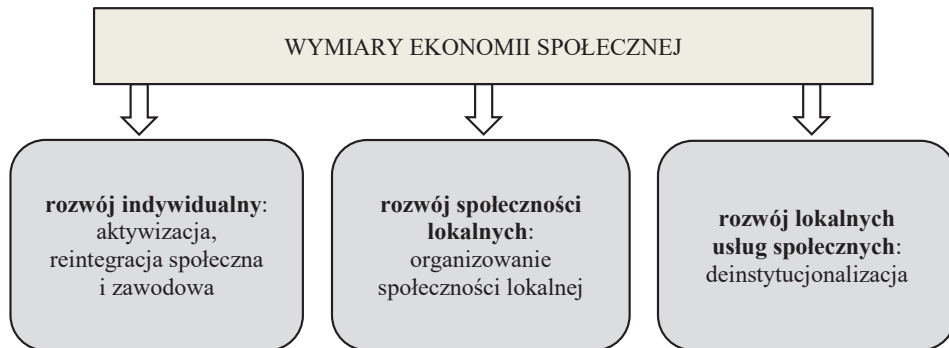
- tworzenie materialnej bazy do działania organizacji obywatelskich,
- wzmacnianie kapitału społecznego,
- regeneracja lokalnej przestrzeni publicznej,
- urzeczywistnianie idei obywatelskości,
- reformowanie sektora usług publicznych (Łojko, 2017, s. 39–40).

W *Krajowym Programie Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku* (KPRES) przyjęto podobne rozumienie ekonomii społecznej, określonej wcześniej w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* (SOR) jako ekonomia solidarności społecznej (SOR, 2017, s. 166, 286; KPRES, 2022, s. 9). Zakłada się, że uwolnienie potencjału tego sektora wymaga podjęcia uporządkowanych i skoordynowanych działań, dzięki którym rozwijać się będą cechy funkcjonujących w nim podmiotów szczególnie ważne z perspektywy polityk publicznych. Chodzi przede wszystkim o koncentrowanie się na potrzebach społeczności lokalnej (oraz bazowanie na jej zasobach), a także o podejmowanie działań na rzecz dobra wspólnego przez dostarczanie usług społecznych i wspieranie rozwoju lokalnego (KPRES, 2022, s. 17).

Można wyróżnić trzy obszary działań w ekonomii solidarności społecznej. Pierwszy, podstawowy, postrzegany w kontekście jednostki, to rozwój indywidualny osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (zwłaszcza na rynku pracy) poprzez ich aktywizację, reintegrację społeczną i zawodową. Dwa pozostałe

obszary, związane bezpośrednio z tematyką niniejszego rozdziału i istotne z perspektywy społeczności lokalnych, to rozwój społeczności poprzez wykorzystywanie metody OSL, a także rozwój lokalnych usług społecznych poprzez włączenie się w proces deinstytucjonalizacji.

DIAGRAM 3.8. Wymiary działań w obrębie ekonomii społecznej



Źródło: opracowanie własne.

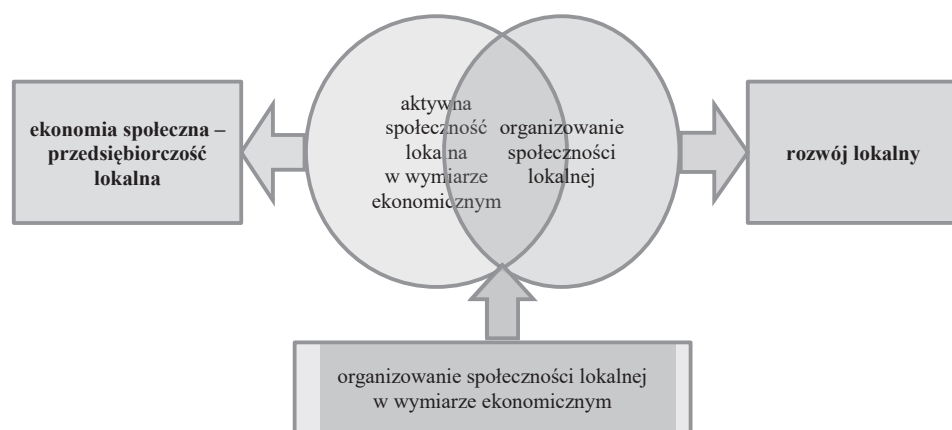
Szczegółowo omówiony tu zostanie temat rozwoju społeczności lokalnych w kontekście organizowania społeczności lokalnej²⁰. Pozostałe obszary, czyli rozwój indywidualny i rozwój usług społecznych, są przedstawione, odpowiednio, w bloku rozszerzającym 10 i w podrozdziale 3.5.

Podmioty ekonomii społecznej działające lokalnie sprzyjają odbudowie powiązań społecznych, harmonizują interakcje społeczne i stymulują aktywne uczestnictwo w życiu lokalnym (Kielesińska, 2015, s. 25–26). Cele ekonomii zorientowanej na wspólnotę to rekonstrukcja społeczno-kulturowych i społeczno-ekonomicznych relacji w zaniedbanych społecznościach oraz integracja lokalnego środowiska (Sałustowicz, 2006, s. 28). Jedną z metod ich osiągnięcia może być metoda organizowania społeczności lokalnej, w której „dąży się do zasadniczej przebudowy zmarginalizowanej społeczności, a poszukiwane zmiany mają rozległy zasięg, obejmując wszystkie sektory życia społecznego: społeczny, edukacyjny, ekonomiczny, kulturowy, a także środowisko naturalne” (Niesporek, Wódz, 2003, s. 128). Przedsięwzięcia z zakresu ekonomii społecznej pojawiają się wtedy, gdy w pracy ze społecznością szczególny nacisk zostaje położony na jej rozwój ekonomiczny poprzez przedsiębiorczość lokalną, ukierunkowaną na „tworzenie w obrębie społeczności lokalnej trwałych miejsc pracy, dających zatrudnienie członkom społeczności lokalnej, a jednocześnie tworzących infrastrukturę instytucjonalną, której beneficjentem jest cała społeczność” (Niesporek, Wódz, 2003, s. 126).

²⁰ Część opracowana z wykorzystaniem publikacji: Kowalczyk, 2014b.

Organizowanie społeczności lokalnej i ekonomia społeczna działają razem na rzecz rozwoju społeczności w sferze społecznej i zawodowej. Dzięki metodzie OSL powstaje szansa na rozwój ekonomii społecznej, a to z kolei pozwala na poprawę sytuacji społeczno-zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, gdyż sprzyja ich interakcjom społecznym i aktywnemu uczestnictwu w społeczności lokalnej. Również w *Krajowym Programie Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku* zwraca się uwagę, że konieczne będzie poszukiwanie rozwiązań umożliwiających powszechne włączenie podmiotów ekonomii społecznej w animację społeczności lokalnej i proces ożywiania aktywności społecznej i gospodarczej (KPRES, 2022, s. 73).

DIAGRAM 3.9. Związek ekonomii społecznej z organizowaniem społeczności lokalnej



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Kowalczyk, 2014b, s. 64.

Organizowanie społeczności lokalnej i ekonomia społeczna to aktywności wywodzące się z różnych obszarów, ale ideowo bliskie i wzajemnie sobie sprzyjające, co zobrazowano na diagramie 3.9. Efektem jednej i drugiej – zakładanym na poziomie teorii, ale też często osiąganym w praktyce – jest rozwój lokalny. Organizowanie społeczności lokalnej należy przede wszystkim do sfery społecznej, ekonomia społeczna zaś – do sfery zawodowej. Obie, jeśli są prowadzone skutecznie, przekładają się w dłuższej perspektywie na rozwój społeczny w kategoriach społeczno-ekonomicznych (zob. Rymśa, 2014, s. 35). Zatem omawiane dwie dziedziny spotykają się we wspólnym polu działań, a organizator, animator społeczności lokalnej może w ten sposób odgrywać ważną rolę w ekonomii społecznej, pomagając w tworzeniu przedsiębiorstw społecznych²¹. Szczególnie użyteczne okazuje się wykorzystywanie w metodzie OSL animacji lokalnej, która

²¹ Wiele praktycznych wskazówek dla organizatora społeczności lokalnej można znaleźć w: Twelvetrees, 2014, s. 183–184, 187–189, 191.

rozumiana jest jako proces ożywienia, uruchomienia sił społecznych tkwiących w środowisku lokalnym²².

Inaczej na związek łączący ekonomię społeczną z organizowaniem społeczności lokalnej można spojrzeć, zauważywszy pomiędzy nimi trzy zasadnicze podobieństwa:

- więziotwórczy charakter, z zastosowaniem zasady wzajemności,
- tworzenie i wykorzystywanie zasobów kapitału ludzkiego,
- orientacja na wspieranie słabszych (Rymsza, 2014, s. 35).

Jak pokazuje praktyka, przedsiębiorstwa społeczne są naturalnym rozwinięciem stosowania w dłuższej perspektywie metody organizowania społeczności lokalnej. Trudno bowiem, aby zaktywizowani mieszkańcy, którzy odzyskali sprawczość i kontrolę nad własnym życiem, nie podejmowali aktywności ekonomicznej w sytuacji niedoboru dochodów i braku miejsc pracy na lokalnym rynku (Rymsza, 2014, s. 40; więcej na ten temat: Sałustowicz, 2007, s. 21–46).

Przykładami rozpatrywanych tu związków ekonomii społecznej z organizowaniem społeczności są przedsięwzięcia współfinansowane z budżetu Unii Europejskiej, takie jak Spółdzielnia Socjalna „Rybka” w Katowicach, która powstała spontanicznie w wyniku systematycznej pracy organizatora społeczności lokalnej mającej na celu aktywizację tej społeczności w różnych obszarach jej funkcjonowania. Innymi przykładami lokalnego zakorzenienia przedsiębiorczości społecznej mogą być też:

1. Przedsiębiorstwo Społeczne „Być Razem” założone w Cieszynie w 1996 roku przez Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, działające na rzecz osób dotkniętych różnorodnymi problemami społecznymi, m.in. bezdomnością, ubóstwem, przemocą w rodzinie, bezrobociem czy uzależnieniami. Zgodnie ze statutem stowarzyszenie stara się przywracać osoby wykluczone na rynek pracy, tworząc dla nich nowe miejsca zatrudnienia oraz wykorzystując pracę i kontakty z innymi ludźmi jako terapię, a ponadto uczestniczyć w rewitalizacji terenów poprzemysłowych Śląska i promować przedsiębiorczość społeczną. „Być Razem” zbudowało swoją pozycję dzięki ogromnemu zaangażowaniu grupy liderów, którzy – połączeni silnym zaufaniem i chęcią współpracy – z determinacją przedsięwzięli często ryzykowne kroki na rzecz projektu mającego na celu rozwój lokalnej społeczności. O ich sukcesie zadecydowały m.in. innowacyjne pomysły oraz otwartość na współpracę z instytucjami i organizacjami działającymi nie tylko na rynku lokalnym, lecz także w znacznie szerszym wymiarze. Stworzyli

²² Przykładem wykorzystania metody animacji lokalnej w działaniach na rzecz rozwoju ekonomii społecznej jest projekt „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej – budujemy nowy Lisków” (zrealizowany w Instytucie Spraw Publicznych), w ramach którego powstała m.in. spółdzielnia socjalna „Stara Szkoła” w Prostkach. Więcej na temat związków ekonomii społecznej z organizowaniem społeczności lokalnej: Kowalczyk, 2013b; Rymsza, 2014; więcej o projekcie „Budujemy nowy Lisków”: Kaźmierczak, Sobiesiak, 2007, s. 72–79. O innych ciekawych przykładach można też przeczytać w: Kaźmierczak, Hernik, red., 2008.

oni markę wysokiej jakości produktów i usług rozpoznawalną również w skali ponadlokalnej²³.

2. Przedsiębiorstwo Społeczne „JuraPark Bałtów” założone w Bałtowie w 2003 roku z inicjatywy kilku mieszkańców przez stowarzyszenie „Bałt” w odpowiedzi na zamknięcie Huty Ostrowiec. Wspólnie zaczęto szukać sposobu na efektywne spożytkowanie walorów krajobrazowych regionu, które przyciągnęłoby turystów i ożywiło miejscowość. Postanowiono wykorzystać odkrycie w 2001 roku odcisków dinozaurów jako atrakcję turystyczną i na terenie dawnego tartaku wybudowano JuraPark. Na tej bazie bardzo rozszerzono działalność, m.in. turystyczną i szkoleniową. W projekcie „JuraPark Bałtów” da się zaobserwować wysoki poziom spajającego (wiążącego) kapitału społecznego, który umożliwił mieszkańcom, połączonym podobnymi normami i wartościami oraz wzajemnym zaufaniem, integrację wokół działań na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego całej społeczności. Nie przyniosłyby one widocznych efektów, gdyby jednocześnie nie uruchomiono kapitału pomostowego, który pozwolił zmobilizować zasoby wiedzy i kreatywności stowarzyszeń „Bałt” i „Delta” oraz innych partnerów społecznych wraz z zasobami i możliwościami organizacyjnymi instytucji publicznych. Oczywiście, osiągnięcie pozytywnych rezultatów opisywanego przedsięwzięcia było poprzedzone opracowaniem innowacyjnej strategii, a następnie jej wdrożeniem przez grupę zaangażowanych, dobrze przygotowanych i zdeterminowanych liderów. Później za pomocą integracji i animacji włączano członków społeczności w konkretne działania projektowe. Należy również pamiętać, że kroki te nie byłyby możliwe bez zaangażowania środków publicznych na etapie inicjowania działalności gospodarczej przedsiębiorstwa społecznego. Od 2017 roku „JuraPark” jest zarządzany nie przez stowarzyszenia, ale przez DLF Invest, a więc z podmiotu ekonomii społecznej stał się podmiotem typowo biznesowym. Nie ulega jednak wątpliwości, że omawiane tu działania wpłynęły dodatnio na rozwój społeczno-gospodarczy lokalnej społeczności²⁴.

3. Zakład Aktywności Zawodowej „Zakład Usług Pralniczych” w Wodzisławiu Śląskim utworzony w 2008 roku jako placówka publiczna mająca na celu zapewnienie niepełnosprawnym mieszkańcom właściwej rehabilitacji społecznej i zawodowej. Oprócz wynagrodzenia i aktywizacji zawodowej – która umożliwia osobom niepełnosprawnym nabycie ważnych umiejętności życiowych, takich jak punktualność, systematyczność, odpowiedzialność, oraz daje satysfakcję z bycia produktywnym – pracownicy otrzymują codzienną rehabilitację zdrowotną. To nowoczesne przedsiębiorstwo posiada barierę higieniczną, z powodzeniem świadczy profesjonalne usługi pralnicze, z których korzystają m.in. szpitale, hotele, restauracje, placówki służby zdrowia, kluby sportowe i klienci indywidualni.

²³ Więcej na ten temat na stronie <https://www.fundacijabycrazem.pl> [dostęp: 11.09.2023].

²⁴ Więcej na ten temat na stronie <http://www.ekonomiaspoleczna.pl> [dostęp: 11.09.2023].

Dzięki tej współpracy powstał zintegrowany system pozwalający połączyć siły, zasoby, kompetencje i możliwości instytucji publicznych, organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli lokalnego biznesu na rzecz integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych²⁵.

4. Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej, wspólny projekt Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka” w Poznaniu i władz miasta, ma za zadanie zapewnienie rozwoju i wzmocnienia sektora ekonomii społecznej w subregionie poznańskim poprzez wsparcie podmiotów tego sektora, w tym centrów integracji społecznej, które dają szansę na zdobycie kwalifikacji i umiejętności, spółdzielni socjalnych i przedsiębiorstw społecznych, oferujących miejsca pracy dla osób długotrwale bezrobotnych, oraz animację w środowiskach lokalnych i inkubację nowych przedsiębiorstw społecznych. Ten bogaty dorobek fundacji „Barka” powstał zgodnie z jej dewizą: „Staramy się pracować, bazując na zasadach wspólnotowych, w poszanowaniu godności drugiego człowieka i w przyjaźni. Celem Fundacji [...] jest rozwój społeczny grup marginalizowanych, zapewnienie im szansy odbudowy życia przez stworzenie programu pomocy wzajemnej, edukacji, rozwoju przedsiębiorczości w społeczeństwie”²⁶.

Opisane tu rozwiązania, po dopasowaniu ich do krajowych uwarunkowań organizacyjnych i legislacyjnych, stały się podstawą Ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej, umożliwiającej utrwalenie mechanizmów, które sprawdzały się do tej pory w przedsięwzięciach współfinansowanych z budżetu Unii Europejskiej. Zakres regulacji obejmuje kwestie przedsiębiorstw społecznych, zasad ich działania oraz, co bardzo ważne, form wsparcia podmiotów ekonomii społecznej. Dzięki takim instrumentom wsparcia będzie możliwe ich dalsze funkcjonowanie, finansowane ze środków nie tylko europejskich, lecz także krajowych. Może to stworzyć warunki do rozwoju owego sektora, a tym samym do rozwoju społeczności lokalnej (zob. Uzasadnienie projektu ustawy o ekonomii społecznej, 2022).

Czy takie ambitne plany zwiększenia roli ekonomii społecznej się powiodą? Czy po okresie rozwoju stymulowanym środkami unijnymi – jak to było z innymi podobnymi przedsięwzięciami – działalność w tym kierunku zostanie ograniczona? Czy podmioty ekonomii społecznej spotkają się z przyjazną atmosferą w samorządach i chęcią współpracy? Czas pokaże.

Barbara Kowalczyk, Witold Mandrysz

²⁵ Więcej na ten temat na stronie <https://www.zazwodzislaw.pl> [dostęp: 11.09.2023].

²⁶ Więcej na ten temat na stronie <https://barka.org.pl/> [dostęp: 16.06.2024].

4. Wybrane metody pracy środowiskowej

4.1. Wykorzystanie dostępnych źródeł i prowadzenie badań terenowych w celu określenia profilu społeczności¹

Gdy planuje się rozbudowane projekty związane z organizowaniem społeczności lokalnej, konieczne jest przeprowadzenie dogłębnej diagnozy – wielowątkowej i wielowymiarowej charakterystyki danej przestrzeni. W tego typu działaniach należy się kierować zasadami wynikającymi z metodologii badań naukowych. Niniejszy podrozdział przedstawia podstawowe informacje z zakresu metodologii badań społecznych, które mogą być pomocne w diagnozie społeczności lokalnej. Trzeba jednak zaznaczyć, że przegląd ten nie jest ani pełny, ani wyczerpujący, co wynika z celu, jaki przed sobą postawiliśmy. Zgodnie z założeniami tego opracowania jego adresatami są głównie studenci, a także praktycy, którzy podejmują się organizowania społeczności lokalnej i poszukują syntetycznego omówienia zagadnień dotyczących metodologii badań społecznych niezbędnych do przygotowania i przeprowadzenia diagnozy takiej społeczności. Dlatego ograniczono się jedynie do opisu metod i technik, które wydają się najbardziej adekwatne i skuteczne w praktyce badań diagnostycznych.

Pogłębiona charakterystyka potrzeb, zasobów i problemów społeczności

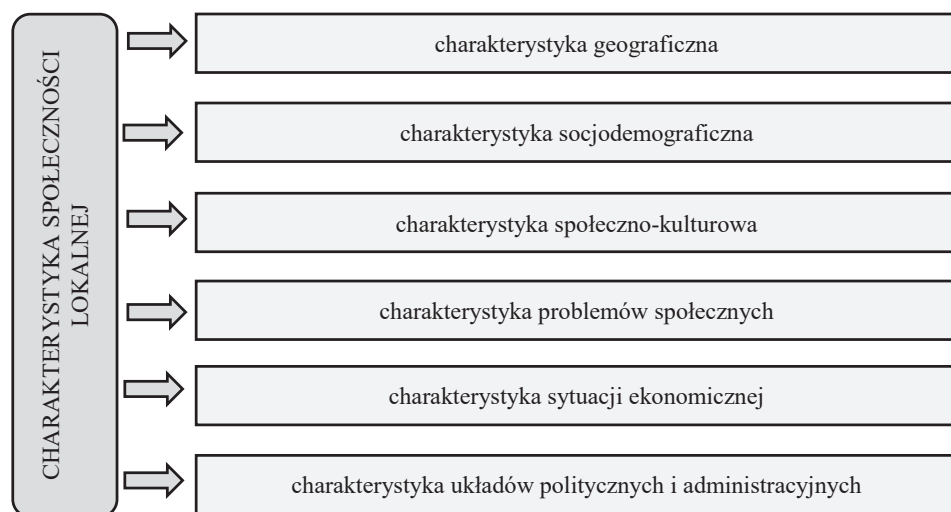
Przystępując do organizowania społeczności lokalnej w konkretnej przestrzeni, należy przygotować szczegółowy profil tejże społeczności, oparty na rzetelnie przeprowadzonych procedurach badawczych i na danych odwołujących się do odpowiednich źródeł. Oprócz problemów społecznych, jakie występują w społeczności, profil ten powinien uwzględniać potrzeby poszczególnych grup

¹ W podrozdziale wykorzystano rozszerzoną i zmodyfikowaną wersję wcześniejszego opracowania: Mandrysz, 2014c.

mieszkańców, a także zasoby i potencjał tkwiące w niej i w jej ekosystemie (Wódz, 1998b).

W zbieraniu informacji stanowiących podstawę diagnozy społecznej pracownik socjalny posługuje się metodami właściwymi badaniom społecznym. Są to zwłaszcza: rozmowa, obserwacja, wywiady, techniki socjometryczne, lustracje społeczne, badanie dokumentacji, metody statystyczne, wywiady z ekspertami (instytucjonalnymi i społecznymi) oraz nieformalnymi liderami, analizy publikacji prasowych i debat publicznych itp. Trzeba powtórzyć, że profil (charakterystyka) społeczności, tworzony z wykorzystaniem możliwie najpełniejszych danych, nie może się ograniczyć – jak to nieraz się dzieje – do diagnozy problemów społecznych (więcej: Wódz, 1998b; Mandrysz, 2014c), lecz powinien się odnosić do kilku wymiarów. Aby wskazać niezbędne charakterystyki pozwalające na szeroki ogląd sytuacji interesującej nas społeczności, warto się odwołać do opracowania Ellen Netting, Petera Kettnera i Stevena Llyoda McMurtry'ego (1993). Na jego podstawie można wyróżnić sześć głównych wymiarów, które co prawda nie w pełni oddają wieloaspektowe ujęcie zaproponowane przez autorów, ale pozwalają opisać elementy najbardziej znaczące dla funkcjonowania danej społeczności (zob. diagram 4.1).

DIAGRAM 4.1. Podstawowe wymiary charakterystyki społeczności lokalnej



Źródło: opracowanie własne.

Charakterystyka geograficzna społeczności polega nie tylko na odczytaniu kartograficznie określonych granic terytorialnych miasta, sołectwa, dzielnicy itp. i wynikających z tego podziałów administracyjnych czy zasad planowania przestrzennego. Polega również na odkryciu barier fizycznych, które w świadomości mieszkańców np. konkretnej dzielnicy mogą stanowić dodatkowy wymiar

podziałów wewnętrznych, rzutujących negatywnie na więź i w konsekwencji – na chęć mieszkańców tych nieformalnych części do współpracy i współdziałania. W ustaleniu tego typu granic i barier bardzo pomocne mogą być narzędzia badawcze, jakimi są mapy mentalne (Lynch, 1960). **Charakterystyka socjo-demograficzna** społeczności poprzez opisanie struktury wieku, płci, wykształcenia, struktury rodziny, struktury społeczno-zawodowej i struktury dochodów pozwala na etapie projektowania działań domniemywać, jakie mogą być potrzeby, zainteresowania, cele związane z określonym etapem życia, wartości i normy członków społeczności. Można dzięki temu sformułować założenia projektu w taki sposób, żeby był on atrakcyjny dla mieszkańców, a tym samym – aby jego propozycja od początku konsultowania budziła pozytywne nastawienie i zachęcała do jego wdrożenia. Z kolei **charakterystyka społeczno-kulturowa** obejmuje informacje na temat historii i lokalnych tradycji, m.in. dotyczących doświadczeń współdziałania i współpracy całej społeczności w przeszłości, co – utrwalane w pamięci zbiorowej i przekazywane z pokolenia na pokolenie – może zaowocować większą gotowością mieszkańców do zaangażowania się we wspólny projekt. Jest to również sfera wyznawanych i manifestowanych przez nich norm i wartości, których znajomość i zrozumienie mają fundamentalne znaczenie dla opracowania projektu wpisującego się w owe wartości. W tym miejscu szczególnie ważne będzie określenie zarówno religijnego, jak i kulturowo-etnicznego zakorzenienia mieszkańców. Te ostatnie elementy mogą się okazać wyjątkowo istotne w przestrzeniach postindustrialnych, gdzie czasami stare, osiadłe społeczności reprezentują inne wartości kulturowe aniżeli ludność napływowa. Ten rodzaj charakterystyki odsyła bezpośrednio do **kapitału społecznego** (więcej: Bourdieu, 1986; Coleman, 1988) cechującego daną społeczność, a zwłaszcza do jego wymiaru spajającego (więcej: Woolcock, Narayan, 2000; Putnam, 2001). Powiązania, relacje, normy, zaufanie i gotowość do współpracy, które można zidentyfikować w ramach kapitału społecznego, będą podstawą osadzenia projektu w środowisku społecznym i jego implementacji. **Charakterystyka układów politycznych i administracyjnych** (lokalnych i ponadlokalnych) odnosi się do formalnych układów, które pozwalają poznać i zrozumieć realia decyzyjne oraz kontekst polityczny podejmowania działań w określonej przestrzeni. Projekty OSL ze względu na swoje skomplikowanie, wielowymiarowość, zazwyczaj wysokie koszty realizacji itp. wymagają rozległej współpracy szeregu instytucji, organizacji i władzy na różnych poziomach. Jednocześnie dla powodzenia projektu niebagatelne znaczenie będzie miało jego poparcie przez decydentów, o którym bardzo często może przesądzać „odpowiednia rekomendacja”. Dlatego przydatna jest wiedza dotycząca nieformalnych relacji, zależności, sieci interakcji i przepływu informacji, politycznych sympatii i antypatii osób, od których decyzji zależy sukces (implementacja) projektu. Zwłaszcza w przypadku projektów rewitalizacyjnych, zawsze nader kosztownych, niezbędna okazuje się także dobra **charakterystyka sytuacji ekonomicznej** społeczności. Nie chodzi

tylko o możliwość skorzystania ze środków, którymi dysponują władze lokalne, ale również o środki potencjalnie osiągalne dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi i fundacjami, lokalnymi przedsiębiorcami, właścicielami nieruchomości itd. Znaczenie będzie miała też analiza sytuacji ekonomicznej regionu, szczególnie w kontekście warunków i możliwości, jakie stwarzają wieloletnie programy rozwojowe oparte na funduszach unijnych, takie jak regionalne programy operacyjne dla określonych województw. Ostatnim wymiarem opisu jest **charakterystyka problemów społecznych** dotyczących interesującą nas społeczność. Przy czym powinno się bazować nie tylko na analizie danych, które są agregowane przez instytucje pomocowe, ale również na ustaleniu problemów wspólnie z samymi mieszkańcami, co daje szansę zrozumienia, jak członkowie społeczności je odczuwają, jak wygląda ich hierarchia i jakie ich rozwiązanie może zyskać akceptację społeczną (Netting, Kettner, McMurtry, 1993, s. 67–92). W przypadku tej charakterystyki w największym zakresie można wykorzystać narzędzia konsultacyjne wpisujące się w ideę zarządzania publicznego czy też *governance* na poziomie lokalnym (więcej: Wódz, Mandrysz, Witkowski, 2009). Techniki te oraz ich praktyczne zastosowanie zostaną opisane dokładniej w podrzdziale 5.3.

Realizacja badań i analiza danych

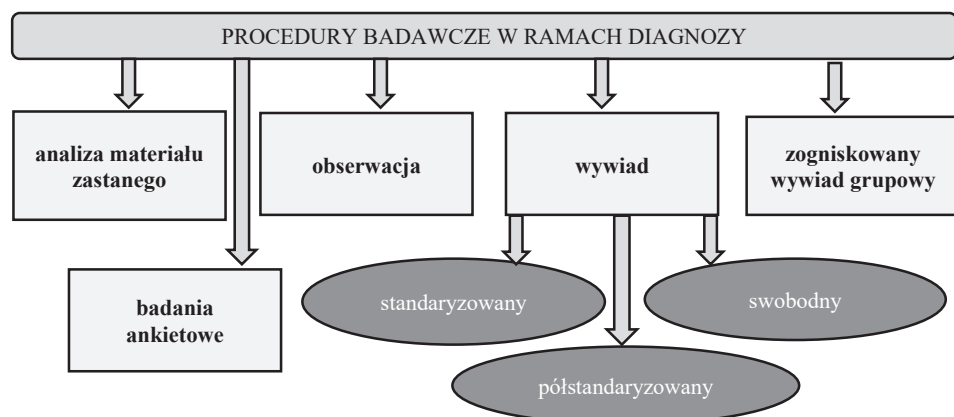
Mówiąc o badaniach naukowych i ich metodach, musimy pamiętać, iż chodzi o złożony ciąg etapów badawczych, mianowicie „w naukach empirycznych metody badawcze to przede wszystkim typowe i powtarzalne sposoby zbierania, opracowywania, analizy i interpretacji danych empirycznych, służące do uzyskiwania maksymalnie (lub optymalnie) uzasadnionych odpowiedzi na stawiane w nich pytanie” (Nowak, 2007, s. 22). Badania naukowe mają różnorodne cele, dlatego ważne jest, aby je sformułować jasno i precyzyjnie. Cel oznacza zamierzony stan rzeczy, który chcemy osiągnąć poprzez określone działania. W przypadku badań naukowych polega on na odkrywaniu i poznawaniu rzeczywistości przyrodniczej lub społecznej. Precyzyjnie wskazane cele są niezbędne do podjęcia badań, ponieważ wpływają na przebieg procesu badawczego, w tym zbiór czynności, które mają udzielić odpowiedzi na nurtujące nas problemy badawcze lub pytania. Wyrażając to inaczej: cele badawcze stanowią podstawę całej koncepcji badawczej. Określają, jakie kroki należy przedsięwziąć i w jaki sposób przeprowadzić badanie, aby osiągnąć zamierzony rezultat. Można stąd wysnuć wniosek, że klarowne cele okazują się kluczowe dla udanego przeprowadzenia badań naukowych. Są punktem odniesienia, który kieruje procesem badawczym i pomaga uzyskać pożądane wyniki oraz poznać nowe aspekty rzeczywistości (Maszke, 2008, s. 28).

Uważa się, że „problem badawczy to tyle co pewne pytanie lub zespół pytań, na które odpowiedzi ma dostarczyć badanie” (Nowak, 1985, s. 67). Nie każde

postawione pytanie będzie jednak problemem badawczym. Za taki zdecydowanie nie można uznać pytania, którego celem jest otrzymanie gotowej odpowiedzi, które nie wymaga własnych dociekań, metodycznych poszukiwań i analiz, gdyż problemy badawcze to pytania, na które szukamy odpowiedzi, wykorzystując badania naukowe (Nowak, 1985, s. 71). Jeśli zdarzy się tak, że problem badawczy dotyczy problemu społecznego mającego charakter jawny, tzn. społeczność jest świadoma jego istnienia, badania socjologiczne odgrywają bardzo ważną rolę w jego dokładniejszym poznawaniu, określaniu kontekstów i nieoczywistych (dla społeczności) przyczyn jego powstawania. Mogą również prowadzić do odszukania środków (wewnętrznych i zewnętrznych zasobów), które pomogłyby ów problem rozwiązać. Znaczenie ma więc nie tylko stwierdzenie występowania problemu, ale także jego pogłębiona diagnoza (Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 31). Należy jednak podkreślić, że właściwe sformułowanie problemu badawczego wymaga wstępnej wiedzy na dany temat, pozwalającej zrozumieć wielowymiarowy kontekst problemu oraz wyjaśnienia poczynione do tej pory dzięki badaniom i analizom naukowym. Zasadniczym źródłem owej wiedzy jest literatura przedmiotu, której lektura powinna poprzedzać wszystkie działania badawcze. Poprawność sformułowania problemu polega na wyczerpaniu jego zakresu, zastosowaniu empirycznego rozstrzygnięcia, czyli opracowaniu adekwatnych procedur badawczych, oraz uwzględnieniu zależności pomiędzy różnorodnymi zmiennymi, które mogą mieć wpływ na wyniki badania (zob. Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 69).

Z uwagi na złożoność zjawisk społecznych i trudności w ich analizowaniu zaleca się prowadzenie badań socjologicznych z wykorzystaniem pluralizmu metodologicznego, czyli w myśl koncepcji *mixed methods research*. Łączy ona podejście jakościowe i ilościowe na wszystkich etapach: od procesu formułowania pytań i wynikających z nich metod badawczych, przez sposoby zbierania danych, aż po analizę materiału empirycznego i wyciąganie wniosków. Pojedyncze procedury badawcze pozwalają uchwycić zaledwie niektóre aspekty skomplikowanych zjawisk społecznych (Sułek, 2002; Johnson, Onwuegbuzie, Turner, 2007; Creswell, Creswell, 2018). Postulowany sposób organizacji procesu badawczego odwołuje się do założeń triangulacji metodologicznej, zgodnie z którymi wiedza rozwija się poprzez osiąganie zbieżnych wyników badań z zastosowaniem heterogenicznego zbioru metod, co zwiększa trafność badania (Denzin, 2012). Łączenie procedur i badanie zjawisk za pomocą rozmaitych metod pozwala na przyjęcie różnorodnych, często odmiennych punktów wyjścia do analizy zjawisk społecznych. Daje to równocześnie możliwość zweryfikowania ich skuteczności i uniknięcia błędów, którymi każda z osobna może być obciążona. Taka strategia działania ułatwia wieloaspektowe zbadanie interesującego nas problemu. Opisane podejście powinno leżeć u podstaw projektowania badań mających na celu dokładne poznanie zarówno społeczności lokalnej, jak i zamieszkiwanej przez nią przestrzeni. Dalej omówione zostaną najważniejsze procedury badawcze.

DIAGRAM 4.2. Procedury badawcze przydatne do diagnozy społeczności lokalnej



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mandrysz, 2014c, s. 151.

Zanim przeprowadzimy wielowymiarową charakterystykę społeczności lokalnej, musimy wybrać sposób analizy danych, które zbierzemy. Specyfika badań tego typu oraz materii, jaką się zajmujemy, jednoznacznie sugerują przyjęcie założeń analizy jakościowej jako dominującej, a w ślad za tym – metod, za pomocą których zostaną zgromadzone dane. Cechą znamioną dla takich metod jest względnie nieduża liczba osób badanych (od kilku do kilkudziesięciu), co pozwala na dokładniejszą i bardziej wszechstronną analizę ich poglądów, opinii i reakcji (zob. Sawiński, 2000, s. 20). Skupiając się na niewielu przypadkach, można dogłębniej je poznać, jak również dotrzeć do tego, co zachodzi w procesie międzyludzkich interakcji, podczas których wciąż na nowo tworzy się i odtwarza wyposażony w znaczenia świat społeczny (zob. Czyżewski, 1990, s. 99).

Wśród metod badawczych umożliwiających uzyskanie danych do analizy jakościowej Earl Babbie wymienia **wywiad jakościowy**, który opiera się na interakcji między badaczem (prowadzącym wywiad) a respondentem. Ten pierwszy dysponuje tylko ogólnym planem badania, a nie konkretnym zestawem pytań, które należałoby zadać w ustalonej kolejności i z zastosowaniem odpowiednich słów. Jest jednakowoż nader ważne, aby prowadzący wywiad był doskonale obeznany z tematem badań oraz z samymi pytaniami (Babbie, 2005, s. 327).

Jak wskazują Chava Frankfort-Nachmias i David Nachmias, najbardziej luźną formę wywiadu osobistego stanowi wywiad nieustrukturyzowany, zwany też swobodnym bądź nieukierunkowanym. Pozwala on na dużą niezależność badacza w kwestii wyboru pytań i sposobu ich formułowania (zob. Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 251–252). Większe znaczenie ma sposób, w jaki badacz w trakcie wywiadu uzyskuje informacje na interesujący go temat, niż sposób, w jaki stawia pytania. Próbuując scharakteryzować tę metodę, można

się odnieść do typologii wywiadów według stopnia ich standaryzacji, zaprezentowanej niegdyś przez Jana Lutyńskiego. Wymienia on trzy rodzaje **wywiadu swobodnego**:

1. Wywiad swobodny mało ukierunkowany, prowadzony w formie rozmowy na podstawie „ogólnego planu zagadnień”. Zakłada on duży stopień elastyczności badacza, który stara się dostosować do respondenta, aby uzyskać od niego informacje dotyczące tematu, o którym ten najwięcej wie i który należy do obszaru jego wiedzy eksperckiej.
2. Wywiad swobodny ukierunkowany, umożliwiający badaczowi korzystanie z tzw. dyspozycji do wywiadu, czyli określonej w zarysie listy potrzeb informacyjnych. Prowadzący wywiad ma dużą dowolność w formułowaniu pytań, które odnoszą się najczęściej do zagadnień szczegółowych, a ich otwarty charakter pozwala respondentowi przedstawić w pełni swoją opinię na dany temat.
3. Wywiad swobodny ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji, prowadzony zwykle na podstawie kwestionariusza badań zawierającego listę (najczęściej zamkniętych) pytań, które stawia sobie badacz. Pytania zadawane bezpośrednio badanemu mają formę otwartą bądź zamkniętą, zawsze jednak wynikają z indywidualnego postrzegania każdego respondenta, jego wiedzy, doświadczeń i posiadanych informacji (Konecki, 2000, s. 169–170).

Powyższa klasyfikacja stanowi jedną z wielu możliwych. W tym przypadku największe znaczenie ma stopień, w jakim wywiad jest formą podążania za narracją respondenta, który snuje własną wypowiedź na mniej lub bardziej określony temat, a w jakim mamy do czynienia z podążaniem za zbiorem pytań czy zagadnień będących pochodną wyobrażenia badacza o danej kwestii i jej istotnych elementach.

Dzięki wywiadowi swobodnemu można uzyskać bardzo rozległą wiedzę o społeczności lokalnej – wiedzę, której dysponentami są sami członkowie owej zbiorowości. Oczywiście informacje zebrane w ten sposób cechuje duża doza subiektywizmu, ale to jedyna szansa na dotarcie do odczuwanych emocji oraz do znaczeń, jakie respondenci, mieszkańcy, przedstawiciele danej społeczności przypisują poszczególnym elementom rzeczywistości społecznej, w której żyją. Wywiad swobodny dostarcza informacji, których analiza wymaga daleko posuniętej interpretacji wypowiedzi respondentów, lecz pozwala też sięgnąć do głębszych zasobów wiedzy na temat społeczności i jej członków.

Kolejną metodą badawczą o charakterze jakościowym, która doskonale sprawdza się w opracowywaniu diagnozy środowiskowej, jest **zogniskowany wywiad grupowy** (ang. *focus group interview*, FGI). Oznacza on moderowaną dyskusję grupy respondentów na temat zadany przez badacza, służącą ujawnieniu poglądów, opinii, uczuć i postaw osób badanych wobec określonego problemu. Dyskusję prowadzi się według przygotowanego wcześniej scenariusza opisującego cele każdego etapu badania (czyli jakie informacje chce się uzyskać

podczas tego etapu); niekiedy, choć rzadko, zawierającego także dosłowne brzmienie pytań, które będą zadawane uczestnikom. Grupa dyskusyjna liczy od sześciu do ośmiu osób (dawniej preferowano grupy większe: od ośmiu- do dwunastoosobowych). Jedna sesja trwa zwykle około dwóch godzin. Bardzo przydatne w moderowaniu rozmowy dotyczącej pewnej przestrzeni wydają się materiały wizualne: fotografie, szkice, krótkie filmy (zob. Stewart, Shamdasani, 1990; Lisek-Michalska, Daniłowicz, red., 2007).

Omawiając podstawowe założenia wywiadu swobodnego – które można również odnieść do zogniskowanego wywiadu grupowego – a więc m.in. rolę, jaka w tej metodzie przypisana jest badaczowi, Stefan Nowak stwierdza, że raczej określa on kierunek i temat rozmowy, niż przygotowuje konkretne pytania. Swoboda zadawania pytań i podążania za treścią odpowiedzi respondenta pozwala badaczowi zwrócić uwagę na zagadnienia, które mógłby pominąć przy tworzeniu kwestionariusza. Wymaga to jednak od prowadzącego wywiad dużej spostrzegawczości i intuicji badawczej, umożliwiających mu dotarcie do informacji ważnych nie tylko dla niego, lecz także dla badanego środowiska (zob. Nowak, 1970, s. 66–67).

Zogniskowane wywiady grupowe, obok wywiadów półstandaryzowanych, jawią się jako najbardziej „wydajne” narzędzie zbierania danych, gdyż można dzięki nim zebrać opinie ekspertów, mieszkańców, przedstawicieli organizacji i instytucji w trakcie kilku spotkań. Ze względu na swoją dynamikę wynikającą ze wzajemnych oddziaływań ukierunkowana dyskusja grupowa pozwala nakreślić wielowątkowy obraz społeczności, a jednocześnie zachować merytoryczność rozmowy, co nie jest możliwe w sytuacji dyskusji na forum większych grup, np. otwartych spotkań z mieszkańcami.

Ten sposób uzyskiwania danych sprawdza się szczególnie dobrze w grupach naturalnych: rówieśniczych i rodzinnych, tworzonych z mieszkańców podwórek i kwaterałów ulic, wśród członków stowarzyszeń (np. kół wędkarskich, kół gospodyń wiejskich czy ochotniczych straży pożarnych) itp. Ponieważ członkowie takich grup się znają, czują się swobodniej i łatwiej wchodzą ze sobą w interakcje. Dyskusja jest zazwyczaj bardziej dynamiczna, a otwartość respondentów większa. Z drugiej strony, oczywiście, mogą się pojawić utrudnienia w procesie zbierania danych wynikające m.in. z posługiwania się przez członków grupy fokusowej specyficznym kodem językowym bądź ze spontanicznego zmieniania tematu na niezwiązany z założeniami badania. Podobne problemy może jednak rozwiązać moderator dyskusji dzięki swojej sprawności, doświadczeniu bądź znajomości badanego środowiska. Prezentowaną metodę można też z powodzeniem stosować w grupach tzw. sztucznych, stworzonych na potrzeby badania z osób dysponujących rozległą wiedzą o społeczności. Takie grupy są na ogół mniej spontaniczne w interakcjach, natomiast zakres tematyczny dyskusji może być znacznie szerszy, co zależy głównie od doboru respondentów. Mamy również możliwość uzyskania zróżnicowanego, ale zarazem bardziej „eksperckiego”

punktu widzenia, opisu społeczności bardziej obiektywnego i wolnego od emocjonalnej idealizacji.

Oprócz omówionych już metod badawczych użytecznych w opracowaniu diagnozy społeczności lokalnych wymienić tu należy **obserwację**. Stanowi ona celowe, tzn. zamierzone, ukierunkowane i systematyczne, postrzeganie przedmiotu badań lub zjawiska – w tym przypadku: społeczności lokalnej. Obserwacja społeczności w jej przestrzeni życia, pracy i spędzania wolnego czasu zawsze dotyczy konkretnych zachowań, działań i interakcji, w związku z czym jest procesem przebiegającym według mniej lub bardziej sformalizowanych założeń, które pozwalają poddawać obserwowane sytuacje społeczne analizie i interpretacji. Charakterystyczne cechy obserwacji to:

- premedytacja – obserwacja ma na celu rozwiązanie szczegółowo określonego zadania;
- planowość – obserwacja przebiega według planu;
- celowość – zakres interesujących i poddanych analizie zjawisk społecznych jest wyznaczony przez cel obserwacji;
- aktywność – obserwacja to działalność wymagająca od badacza selektywnego doboru obserwowanych faktów, aktywnego ich poszukiwania i przemyślanej interpretacji;
- systematyczność – obserwację należy prowadzić z zachowaniem określonego wcześniej programu, zakładającego jej stałość lub cykliczność, co pozwala spostrzegać społeczność wielokrotnie i w różnych warunkach jej istnienia (zob. Sztumski, 2005, s. 149–152).

Choć obserwacja ma niewątpliwe zalety, w przypadku diagnozy społeczności lokalnej powinna być traktowana jako metoda nie podstawowa, ale uzupełniająca inne metody zbierania danych. Sprawdza się jako punkt wyjścia, umożliwia zdobycie wstępnego rozeznania w badanej przestrzeni, rozmaitych jej funkcjach i zamieszkującej ją społeczności. Ułatwia również znacząco poprawne przygotowanie dalszych kroków badawczych, a także weryfikację informacji zdobytych dzięki pozostałym narzędziom, technikom i metodom badawczym.

Realizując badania oparte na analizie jakościowej, najlepiej jest łączyć metody i techniki, co pozwoli na względnie pełne i szerokie ujęcie różnych wymiarów społeczności. Skutecznym środkiem do osiągnięcia takiego celu wydaje się zastosowanie kombinacji kilku działań badawczych, takich jak:

- obserwacja wraz z reportażem fotograficznym przeprowadzana w określonej przestrzeni,
- półstandaryzowane wywiady z ekspertami społecznymi,
- wywiady swobodne z mieszkańcami,
- wywiady zogniskowane (fokusy) z grupą ekspertów i z grupą lub grupami mieszkańców.

Tak skomplikowana procedura badawcza jak diagnoza społeczności lokalnej, acz powinna się opierać na analizie jakościowej, wymaga jednak rozszerzenia

podejścia – włączenia do niego założeń i metodyki analizy ilościowej, aby móc stworzyć pełniejszy opis rzeczywistości społecznej. Wyniki tego typu analizy są zazwyczaj bardziej powierzchowne, lecz ze względu na swoją „masowość” umożliwiają szerszą reprezentację opinii mieszkańców. W zakres działań badawczych związanych z diagnozą społeczności lokalnej i zakładających analizę ilościową wchodzi przede wszystkim **badania ankietowe** kierowane do mieszkańców. Zawierają one zestaw pytań (głównie zamkniętych), a odpowiedzi na nie mogą następnie zostać przetworzone na dane liczbowe charakteryzujące społeczność. Badania ankietowe stosuje się w celu możliwie szybkiego przebadania dużej zbiorowości; pozwalają zaoszczędzić czas i środki i mogą mieć ogromny zasięg. Pomimo wielu zalet nie brakuje im też wad:

1. Z uwagi na zwartą budowę i formę zadawanych pytań ankietę znacznie ogranicza szansę uzyskiwania danych jakościowych.
2. W bezpośrednich rozmowach można uchwycić i uwzględnić indywidualne różnice pomiędzy respondentami, natomiast w badaniach ankietowych nie sposób tego zrobić. Może to prowadzić do nadmiernego ujednolicenia obrazu społeczności i zatarcia drobnych, acz znaczących różnic występujących wśród jej członków.
3. W każdej badanej grupie są ludzie, którzy z różnych przyczyn nie umieją dobrze wypełnić ankiety. Im bardziej złożona ankietą, tym będzie ich więcej. Duży odsetek populacji ma też problemy z pisemnym formułowaniem swoich myśli, co zmusza badaczy do tworzenia stosunkowo prostych narzędzi i stawiania nieskomplikowanych pytań, a tym samym pozwala sięgnąć jedynie do powierzchownej wiedzy na temat członków społeczności.
4. W każdej ankiecie pojawiają się pytania, które mogą wywoływać różne skojarzenia u poszczególnych osób. Powoduje to rozbieżności w interpretowaniu odpowiedzi.
5. Ankietę nie daje możliwości obserwowania i notowania zachowań pozawerbalnych respondenta i jego reakcji na zadawane pytania. Ogranicza to m.in. szanse na zrozumienie odczuć respondentów związanych z określoną kwestią i różnic w przypisywaniu znaczenia konkretnym faktom.
6. Cechę charakterystyczną badań ankietowych stanowi również ich ograniczona skuteczność, gdyż znaczna część ankiet (zwłaszcza pocztowych) nigdy nie wraca do badaczy, a wśród tych, które już wracają, duży odsetek zawiera błędy bądź nie został całkowicie wypełniony (zob. Sztumski, 2005, s. 171–172).

Mimo ograniczeń i wad, jakimi są obarczone badania ankietowe, nie należy rezygnować z ich stosowania w badaniach diagnostycznych. Dzięki swej masowości i niskim kosztom realizacji umożliwiają łatwy dostęp do elementarnych informacji o społeczności, opiniach mieszkańców i deklarowanych przez nich głównych potrzebach i problemach. Niemniej powierzchowność i stopień ogólności uzyskiwanych danych sprawiają, że trudno traktować je

jako wystarczające. Stąd też badania tego typu powinny stanowić tylko część składową, jeżeli nie uzupełniającą, procesu badawczego, którym jest diagnoza społeczności lokalnej – jej potrzeb, zasobów i problemów. Niestety, jeśli chodzi o praktykę działań diagnostycznych w poszczególnych społecznościach, często obserwujemy, że badania ankietowe są podstawową, a niekiedy jedyną procedurą badawczą.

Badania ankietowe mogą być prowadzone w społeczności na kilka sposobów. Można to robić w kontakcie bezpośrednim w mieszkaniach członków społeczności (kosztowny, czasochłonny, ale bardzo skuteczny sposób zbierania danych); można roznosić ankiety do mieszkań bądź zostawiać w skrzynkach na listy z prośbą o zwrot wypełnionych ankiet w wyznaczonych miejscach lub odbierać je osobiście (szybka dystrybucja, niebezpieczeństwo ograniczonego zwrotu); można dystrybuować je w punktach ważnych dla społeczności (kościołach, lokalnych sklepach i punktach usługowych, szkołach itp.) bądź poprzez administrację; można również prosić o ich wypełnienie podczas specjalnie organizowanych spotkań (konsultacji społecznych) dotyczących omówienia projektowanych działań lub podczas ogólnodostępnych wydarzeń kulturalno-sportowych (festynów, koncertów, lokalnych świąt). Wybór sposobu dystrybucji będzie zależał w dużej mierze od rodzaju społeczności, jej wielkości, relacji z funkcjonującymi na jej terenie organizacjami i instytucjami, dostępnych środków itp.

Do pełnego opisu (charakterystyki) społeczności lokalnej niezbędne jest przeprowadzenie **analizy materiału zastanego**, czyli odpowiednie zebranie i właściwa interpretacja danych wynikających z działalności różnego rodzaju miejscowych instytucji i organizacji, które gromadzą i agregują dane statystyczne, raporty, opracowania, dokumenty programowe i polityczne itp. W szczególności chodzi o:

- statystyki i materiały ośrodka pomocy społecznej,
- dokumenty i opracowania urzędu miasta i instytucji publicznych,
- raporty i dane policji,
- sprawozdania i opracowania powiatowego urzędu pracy i lokalnych instytucji medycznych,
- dokumentację organizacji pozarządowych, dokumentację parafialną itp.

Część tych materiałów przedstawia dane liczbowe i inne informacje, które nie wymagają dodatkowej analizy i mogą być poddane interpretacji, w części przypadków jednak trzeba przeanalizować ich zawartość bądź treść. Bernard Berelson (1952) wyróżnił trzy sposoby badania dokumentów w analizie treści. W pierwszym podejściu badacz skupia się głównie na cechach samej treści, w drugim na jej podstawie próbuje formułować wnioski odnoszące się do jej autora bądź czynników ją wyznaczających, w trzecim natomiast, interpretując treść, stara się wnioskować o cechach odbiorców, do których przekaz był skierowany (zob. Nowak, 1970, s. 150).

Dobór próby badawczej (badania ankietowe i wywiady)

W sytuacji, w której badaniu poddawane są np. postawy, opinie czy odczucia ludzi, zaleca się zadawanie im pytań bądź ich obserwację. Często okazuje się to jednak niewykonalne z uwagi na wysokie koszty takiego badania, małą dostępność i dużą liczbę potencjalnych respondentów. Wówczas trzeba dobrać odpowiednią próbę badawczą, czyli zachowując określone zasady, wytypować w danej zbiorowości ograniczoną liczbę jednostek, dzięki którym uzyska się informacje o niej całej (zob. Mayntz, Holm, Hübner, 1985, s. 198). Jeśli chodzi o próbę badawczą respondentów do wywiadów pogłębionych, zakłada się dobór celowy, nazywany również doborem próby arbitralnej (zob. Babbie, 2005, s. 205) czy próby eksperckiej (zob. Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 335), wynikający z subiektywnie ustalonych potrzeb konkretnego badania oraz z kwalifikacji respondentów związanych z ich wiedzą i doświadczeniem.

W badaniach społecznych pojęcie respondentów odnosi się do ludzi, którzy dostarczają informacji o sobie i w ten sposób umożliwiają badaczowi stworzenie złożonego obrazu grupy, którą reprezentują, natomiast informator jest członkiem grupy, który może wypowiadać się bezpośrednio o niej (Babbie, 2005, s. 207). Należy zwrócić uwagę, że w badaniach społeczności do grona potencjalnych respondentów zalicza się, prócz jej członków, przedstawicieli organizacji pozarządowych, administracji publicznej różnych szczebli, sektora gospodarczego (lokalnych przedsiębiorców) itp. Szczególną rolę odgrywają jednak tzw. **uprzywilejowani obserwatorzy**, których można traktować jako swoistych informatorów nie tyle z racji zajmowanej oficjalnie funkcji, ile z racji pozycji społecznej wynikającej z uznania i szacunku członków społeczności. Ci nieformalni liderzy i obserwatorzy społeczni dysponują „nieprofesjonalną”, ale niezmiernie ważną wiedzą na jej temat.

Przedstawiciele miejscowych organizacji pozarządowych, grup interesu i instytucji publicznych oraz władz publicznych nie stanowią typowej grupy społecznej w sensie socjologicznym, z jej wszystkimi charakterystycznymi cechami, strukturą itd. Wchodzą z sobą jednak w specyficzne interakcje, kierują się zbliżonymi motywacjami, dążą do osiągnięcia podobnych celów, których realizacja zależy m.in. od ich relacji. Tworzą pewnego rodzaju środowisko, w którym funkcjonują również inni aktorzy, nieuwikłani bezpośrednio w relacje między przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego a władzą, aczkolwiek będący ich bezpośrednimi obserwatorami. Uprzywilejowany obserwator jest osobą, „która ze względu na odgrywaną rolę społeczną i zajmowaną pozycję społeczno-zawodową w danej, konkretnej zbiorowości posiada możliwość dostarczenia nam informacji, o które pytamy. [...] niejako z założenia, ze swego usytuowania społecznego, faktycznie posiada więcej informacji oczekiwanych czy żądanych, aniżeli posiada owych informacji wszelka inna [osoba]” (Nurek, Wódz, 1986, s. 19). Informator taki z uwagi na swoje doświadczenia zawodowe i brak

zaangażowania w proces decyzyjny może mieć ważną wiedzę o interakcjach pomiędzy innymi aktorami życia społeczno-politycznego. Wynika ona z jego zewnętrznego, bardziej zobiektywizowanego oglądu relacji związanych z procesem decyzyjnym oraz konsultacji w sprawie kształtowania polityki rozwoju regionalnego.

Opisane tu procedury badawcze powinny być realizowane łącznie w odpowiednio zaprojektowanej kombinacji oddającej charakterystykę społeczności, która nas interesuje. Charakterystyki takiej należy dokonać zarówno w wymiarze ilościowym, opierając się na obiektywnych danych liczbowych (statystycznych), jak i w wymiarze jakościowym, posiłkując się wynikami rozmaitych form obserwacji, wywiadów z różnymi kategoriami respondentów oraz analizy treści wielorakich dokumentów. Tak rozległe badania wymagają również interdyscyplinarnego zespołu badaczy. Zorganizowana w ten sposób procedura badawcza może stanowić podstawę do przeprowadzenia lustracji społecznej. Aby się nią stała, niezbędne jest włączenie do procesu badawczego, a także do wcześniej powołanego interdyscyplinarnego zespołu, przedstawicieli społeczności ze szczególnym uwzględnieniem przedstawicieli organizacji i instytucji działających w owym środowisku.

Wielowymiarowy potencjał, jakim dysponują społeczności lokalne, rzadko diagnozowany bywa całościowo i adekwatnie. Diagnozy realizowane przez instytucje samorządowe bardzo często są powierzchowne i zazwyczaj ograniczają się do zidentyfikowania określonego problemu bądź problemów społecznych. Tylko sporadycznie bada się zasoby społeczne, a nawet jeżeli to się czyni, przeważnie wyniki są wykorzystywane w sposób niewystarczający.

Gdy planuje się rozbudowane projekty organizowania społeczności lokalnej w konkretnych przestrzeniach i okolicznościach, jedynie właściwie przygotowana i przeprowadzona diagnoza środowiska daje szansę na ich powodzenie. Aby sporządzić taką charakterystykę, należy opracować i wdrożyć odpowiednie procedury badawcze, które pozwolą na dogłębne i wielowątkowe zbadanie społeczności, czego warunek stanowi zebranie danych o charakterze zarówno jakościowym, jak i ilościowym. Metody i techniki omówione w niniejszym podrozdziale nie wyczerpują wielości i różnorodności działań badawczych zawierających się w metodologii badań społecznych – są tylko propozycją, która zdaje się zaspokajać minimalne potrzeby diagnostyczne, jakie pociąga za sobą chęć zaprojektowania i zrealizowania skutecznego programu organizowania społeczności lokalnej.

Witold Mandrysz

4.2. *Action research*, badania aktywizujące i partycypacyjne

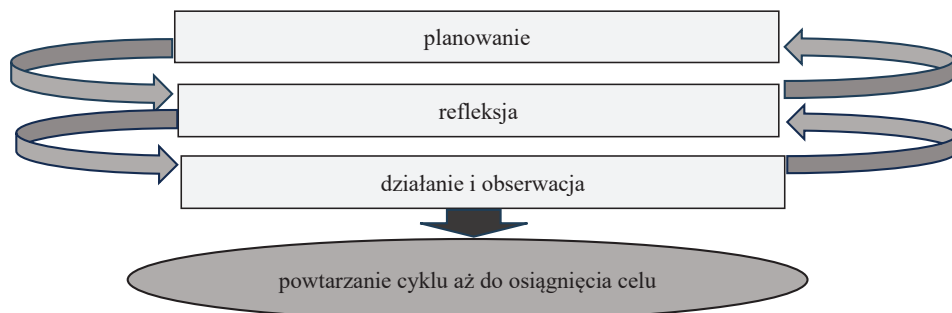
Praca ze społecznością jest definiowana jako proces polegający na tym, że społeczność określa swoje potrzeby lub cele, ustala ich hierarchię, lokalizuje zasoby, dzięki którym zdołano by zaspokoić owe potrzeby i osiągnąć cele, a odpowiednie działania rozszerzają i poprawiają występujące w niej postawy i praktykę współpracy i współdziałania (Ross, 1967; Rothman, Tropman, 1987; Haynes, Holmes, 1994; Wódz, 2013). Ze względu na wysoki stopień złożoności tego typu projektów oraz konieczność mobilizacji dużych sił i środków można przyjąć, że poziom zaangażowania członków społeczności w dany projekt zazwyczaj rzutuje na jego skuteczność. Organizowanie społeczności lokalnej powinno angażować mieszkańców we wspólne działania na rzecz zmiany niekorzystnego stanu rzeczy – od początku planowania projektu aż po jego końcową ewaluację. Udział obywateli w podejmowanych działaniach, czy to finansowych, czy decyzyjnych, czy związanych z wkładem pracy, czy też o charakterze niematerialnym, aktywizuje ich, a tym samym buduje w nich poczucie przynależności i odpowiedzialności za wykonanie i rezultaty projektu. Przed jego realizacją zasadne będzie więc zbadanie potencjalnego zaangażowania członków społeczności.

Aby projekt związany z organizowaniem społeczności lokalnej okazał się skuteczny, musi istnieć pewien potencjał zaangażowania po stronie mieszkańców. Opracowanie projektu poprzedzone pogłębioną diagnozą i czynności przygotowawcze są zarówno czasochłonne, jak i kosztowne, dlatego warto poszukiwać sposobów na maksymalizację szans wcielenia pomysłu w życie. To wymaga nie tylko zdobycia jak największej wiedzy o możliwościach i zasobach instytucji, które będą odpowiedzialne za jego realizację, lecz również – w miarę możliwości – określenia gotowości mieszkańców do włączenia się w planowane działania. Z tych powodów racjonalne wydaje się przed przystąpieniem do skomplikowanych, długotrwałych i kosztownych przedsięwzięć podjęcie działań przewidujących mniejszy nakład sił i środków, co pozwoli zarówno realizatorom projektów, instytucjom i organizacjom w nie zaangażowanym, jak i członkom samej społeczności zbadać w praktyce chęć wszystkich partnerów do współpracy.

Specyficznym sposobem na sprawdzenie poziomu gotowości członków społeczności do czynnego udziału we wspólnych działaniach projektowych jest procedura badawcza związana z równoczesnym wprowadzaniem zmiany. W literaturze przedmiotu nazywa się ten typ badań *action research*, co bywa tłumaczone jako „badanie przez działanie” lub „uczestniczące badanie interwencyjne”. Z jednej strony chodzi o mniej lub bardziej sprecyzowaną procedurę, z drugiej natomiast o szeroką orientację badawczą, na którą składa się wiele procedur o charakterze zarówno ilościowym, jak i jakościowym. Podstawowe

założenie jest takie, że *action research* (badanie interwencyjne) polega na badaniu zachowań rzeczywistych, a nie abstrakcyjnych, co oznacza rozwijanie wiedzy o realnych praktykach konkretnych ludzi w konkretnych miejscach (Kemmis, McTaggart, 2009). Kluczową cechą tego procesu stanowi jego cykliczność, wielokrotne powtarzanie się, zobrazowane na diagramie 4.3 w formie swoistej spirali:

DIAGRAM 4.3. Spirala procesu *action research*



Źródło: opracowanie własne.

Taka procedura zakłada działanie według określonego planu, które podlega ciągłej obserwacji, a jej efekty rozważa się, by ustalić, czy rezultat działań był zbliżony z zamierzeniami. Jeżeli nie, to niezbędne zmiany zostają wprowadzone do kolejnego cyklu działania, poddawanego obserwacji itd. Jak zaznacza Anna Wyka (1985), badacze i mieszkańcy wchodzą tu na równych prawach w role współpracujących badaczy, którzy przygotowują razem plan procesu badawczego, następnie razem go realizują, nieustannie kontrolując (poddając ewaluacji) jego przebieg oraz uzyskane wyniki, wymieniają na bieżąco doświadczenia i przemyślenia, analizują i wzajemnie oceniają własne wizje pożądanych zmian i propozycje rozwiązań (za: Wódz, 1998b, s. 156).

Stephen Kemmis i Robin McTaggart prócz „spirального”, autorefleksyjnego sposobu działania wymieniają siedem (w ich przekonaniu równie ważnych) charakterystyk **uczestniczącego badania interwencyjnego**. Odnosząc się do praktyki organizowania społeczności lokalnej, można je przedstawić tak:

1. Jest to proces społeczny, w trakcie którego osoby biorące udział w badaniu starają się zrozumieć (zarówno indywidualnie, jak i z perspektywy świadomości zbiorowej), jak są kształtowane w toku socjalizacji i zmieniane w wyniku wpływów społecznych oraz jak mogą poprawić te formujące je czynniki i relacje. Zespół złożony z przedstawicieli społeczności, lokalnych instytucji i organizacji uczestniczący w takim badaniu ma możliwość określenia podzielanych wartości i norm, tradycji, którym hołdują członkowie społeczności, dominujących mechanizmów socjalizacyjnych itp. *Action research* pozwala

uświadomić sobie, jak owe elementy rzutują na relacje międzyludzkie i potencjał współpracy, co może zostać wykorzystane w planowaniu kolejnych projektów o charakterze wspólnotowym.

2. Zakłada pełne uczestnictwo zespołu osób, które – jednocześnie występując w roli badaczy i badanych – przeprowadzają autoanalizę swojej (indywidualnej i zbiorowej) wiedzy: sposobów postrzegania m.in. umiejętności, wartości, kategorii interpretacyjnych, a także siebie i swoich działań. To pozwala im pojąć, jak własna wiedza kształtuje ich poczucie tożsamości i podmiotowości oraz jakie z tego płyną ograniczenia. Przedstawiciele społeczności badają środowisko swojego życia, a więc zarazem samych siebie, dzięki czemu mogą z jednej strony lepiej i szybciej zidentyfikować sposoby rozumienia i interpretowania niektórych kwestii przez całą społeczność, z drugiej zaś – ujawnić nieuświadomione procesy społeczne wynikające z podzielanych przekonań, które stanowią barierę czy źródło ograniczeń w działaniu.
3. Badanie to jest praktyczne i oparte na współpracy. Angażując ludzi w weryfikowanie praktyk i interakcji społecznych, pozwala im poznać i zrozumieć własne praktyki, np. komunikacyjne, co może skutkować odkryciem, jak można je udoskonalać, a także wspólnie rekonstruować. Szczególna wartość omawianego podejścia w kontekście organizowania społeczności lokalnej polega na owej praktyczności – badania można prowadzić w sposób zbieżny z metodyką działania w projektach, które docelowo w tej społeczności będą realizowane. To daje jedyną w swoim rodzaju szansę zweryfikowania jej potencjału, jeśli chodzi o kooperację na rzecz wspólnego dobra i współpracę w przyszłych przedsięwzięciach z innymi partnerami. *Action research* nie tylko pozwala badać poziom kapitału społecznego, lecz także umożliwia jego budowanie, zarówno w wymiarze spajającym, jak i pomostowym (zob. Putnam, 2001).
4. Uczestniczące badanie interwencyjne jest emancypacyjne, tj. pomaga ludziom w oswobodzeniu się z niewoli irracjonalnych, nieproduktywnych, niesprawiedliwych i niesatysfakcjonujących struktur społecznych. Usunąwszy ograniczenia społeczne, czyni ich bardziej świadomymi i odpowiedzialnymi za własne działania. Projekty związane z organizowaniem społeczności lokalnej wymagają aktywnego udziału miejscowych liderów, którzy zdają sobie sprawę nie tylko ze znaczenia projektu, lecz także z dominującej roli mieszkańców w jego realizacji. Jeśli społeczność będzie świadoma posiadanych zasobów, wolna od kompleksów i gotowa walczyć o zaspokojenie swoich potrzeb, to w dużym stopniu wzrosną szanse na osiągnięcie celów projektu.
5. Uczestniczące badanie interwencyjne wiąże się z krytyką istniejących warunków w sferze języka, relacji społecznych i zależności politycznych. To założenie pozwala uczestnikom spojrzeć w sposób krytyczny na determinowanie ich praktyk społecznych przez dyskurs społeczno-polityczny, status ekonomiczno-zawodowy i struktury władzy. Wzmagając dążenie ludzi do

niezależności i poczucie odpowiedzialności za własne życie, *action research* tworzy nowe okoliczności umiejscowienia władzy i kontroli w lokalnej strukturze społeczno-politycznej, co z kolei wymusza na pozostałych aktorach większą otwartość na utrzymywanie partnerskich relacji.

6. Jest to refleksyjna procedura badawcza oparta na poznawaniu rzeczywistości, które służy jej zmianie, z jednoczesnym skupieniem szczególnej uwagi na procesie zmiany i jego uwarunkowaniach. Proces ów składa się ze spirali krytycznych i samokrytycznych działań ukierunkowanych na osiągnięcie zmiany, ściśle sprzężonych z ciągłą analizą kolejnych etapów i autoanalizą dotyczącą podejmowanych decyzji. Zatem celem nie jest jedynie zmiana, ale dogłębne zrozumienie sposobu jej osiągania, roli wszystkich okoliczności i wszystkich osób zaangażowanych w działanie, włącznie z samą grupą badawczą. Ta cecha uczestniczących badań interwencyjnych ma fundamentalne znaczenie dla odpowiedniego zrozumienia przez mieszkańców, przedstawicieli instytucji i organizacji, jak może wyglądać realizacja działań z zakresu OSL w ich środowisku. Na podstawie przeprowadzonych badań i obserwacji uczestniczącej w trakcie *action research* oraz dzięki odniesieniu się do nich w sposób krytyczny będą oni wiedzieli, na co należy zwrócić uwagę, czego się wystrzegać, aby zoptymalizować projekty przygotowywane w przyszłości.
7. Uczestniczące badanie interwencyjne zmierza do przekształcenia zarówno teorii, jak i praktyki, a więc nie przypisuje żadnej z nich jednoznacznie dominującej roli nad drugą. Skupia się raczej na ich obserwacji i analizie oraz na rozwijaniu obu sfer we wzajemnym uwikłaniu. Organizowanie społeczności lokalnej obudowane jest bogatą refleksją teoretyczną, w ramach której wskazuje się różne jego typologie i modele wraz ze specyficzną metodyką działania. *Action research* zachęca, a nawet mobilizuje do weryfikowania i falsyfikowania teorii, co zmusza osoby bezpośrednio zaangażowane w tę procedurę badawczą, aby krytycznie odnosiły się do modeli teoretycznych i poszukiwały takich, które okażą się najbardziej adekwatne do warunków środowiskowych (zob. Kemmis, McTaggart, 2009, s. 785–787).

Celem głównym i końcowym *action research* (uczestniczącego badania interwencyjnego) jest poprawa funkcjonowania społeczności lokalnej. Z jednej strony można ją osiągnąć dzięki dobrze przeprowadzonym badaniom, które dostarczą wiedzy na temat społeczności, procesów w niej zachodzących i skuteczności podejmowanych działań. Z drugiej strony poprawa będzie wynikiem zinternalizowania i upowszechniania doświadczeń współpracy, samoświadomości oraz umiejętności refleksyjnego interpretowania i kreatywnego rekonstruowania procesu wprowadzania zmiany, jakie zdobyli przedstawiciele społeczności wraz z przedstawicielami instytucji i organizacji współpracujący w zespole realizującym badanie interwencyjne (zob. Niesporek, 2013, s. 82).

Blok rozszerzający 8. Problemy społeczne

Identyfikacja i opis problemów społecznych to jeden z najważniejszych elementów pracy socjalnej ze społecznością mającej na celu poprawę sytuacji danej zbiorowości, a zatem także – przede wszystkim – rozwiązanie (rozwiązywanie) nękających ją problemów społecznych. Właściwe ich rozpoznanie jest punktem wyjścia do przygotowania planu (projektu) działania i zarazem przesądza o jego powodzeniu. Od tego zależy również kształt owego planu, który musi być dostosowany do lokalnej specyfiki problemu, jego konkretnych przejawów i uwarunkowań, do tego, jak odzwierciedla się w świadomości społecznej, a może też stanowić istotny czynnik pobudzający aktywność członków społeczności.

Problemy społeczne od dawna znajdują się w centrum zainteresowania wielu badaczy z różnych dyscyplin nauki, w tym socjologów i polityków społecznych. Trudno byłoby sformułować jedną, ostateczną **definicję problemu społecznego**. Najogólniej mówiąc, mamy z nim do czynienia wtedy, gdy zjawiska odbiegające od standardów społecznych występują w nasileniu, które zagraża istnjącemu łaadowi i porządkowi społecznemu, i są jako takie postrzegane przez określoną zbiorowość, co pociąga za sobą przekonanie o konieczności podjęcia działań w celu wyeliminowania tych zjawisk lub – co w rzeczywistości znacznie częstsze – ograniczenia ich zasięgu i zapobiegania dalszemu rozprzestrzenianiu się.

Socjologiczne studia nad problemami społecznymi zorientowane są na poszukiwanie ich przyczyn i identyfikowanie konsekwencji, dzięki czemu możliwe ma być tworzenie strategii interwencji – opracowywanie skutecznych rozwiązań w wymiarze nie tyle jednostkowym (pomoc osobom dotkniętym problemem), ile społecznym (poprawa warunków życia społeczności). Proces identyfikacji problemów społecznych zawiera w sobie elementy zarówno obiektywne, jak i subiektywne. Z jednej strony mówimy o problemach społecznych wtedy, gdy zauważamy zjawiska i zachowania stanowiące jawne odstępstwo od norm, standardów społecznych (od tego, co jest uznawane w danej grupie lub społeczności za właściwe) i prowadzące do realnych szkód czy też niekorzystnych stanów rzeczy. Z drugiej strony dziś bardzo duże znaczenie przypisuje się także elementom subiektywnym – istotną rolę w definiowaniu problemów społecznych odgrywa świadomość tych, którzy je postrzegają, uznają za niepożądane i wymagające przeciwdziałania (Rysz-Kowalczyk, 2018).

Dlatego twierdzi się, że problemy społeczne są w dużej mierze określone przez różne grupy, środowiska, kręgi opiniotwórcze itp. Grupa zaczyna traktować pewne zjawisko jako problem społeczny, gdy wzrasta stopień natężenia jego negatywnych aspektów, zwiększa się jego skala bądź w zbiorowości rośnie poczucie zagrożenia. Warunkiem zakwalifikowania danego zjawiska czy zachowania jako problemu społecznego jest więc, po pierwsze, to, że znaczna liczba

członków konkretnej zbiorowości tak je postrzega, a po drugie, pojawienie się powszechnej zgody, iż potrzeba zmiany istniejącego stanu rzeczy. Uznanie jakiegoś zachowania lub zjawiska za problem oznacza zatem, że podejmuje się działania zmierzające do jego rozwiązania lub ograniczenia (Frysztański, 2009).

Ronald W. Maris wskazuje, że podmiotami decydującymi, co jest problemem społecznym, mogą być pojedyncze charyzmatyczne osoby, wpływowe grupy społeczne lub też duże grupy ludzi (za: Miś, 1997). Ta ostatnia sugestia ma szczególne znaczenie, ponieważ pozwala oddzielić problem społeczny od kwestii indywidualnych, jednostkowych. Jak zauważa Krzysztof Frysztański, „rosnąca liczba osób pozostaje niewątpliwie dodatnio skorelowana z perspektywą uznania określonego zjawiska za problem. Te rosnące liczby osób zaangażowanych mają też szansę wyrazistszego przekształcania się w formy organizacji społecznej w postaci aktywności ochotniczej, budowania sieci stowarzyszeń i instytucji, tworzenia podstawy finansowej dla działań uznawanych za pożądane czy niezbędne [...]” (Frysztański, 2009, s. 21).

Warto również zwrócić uwagę, że pewne problemy społeczne są jawne, czyli powszechnie w danej zbiorowości dostrzegane, negatywnie oceniane i traktowane jako wymagające interwencji (Merton, 1982). Należą do nich przede wszystkim te kategorie problemów, które stanowią najpopularniejszy przedmiot analiz. W historii badań nad interesującą nas materią wielokrotnie próbowano zestawiać listę jawnych problemów społecznych, choć zależnie od charakteru społeczności, jej historii, kultury i systemu aksjonormatywnego może ona mieć różny kształt. Najczęściej wymienia się tu takie ogólne problemy jak: ubóstwo, nierówności społeczne, bezrobocie, przemoc, dezorganizacja rodziny, przestępczość, alkoholizm, narkomania, bezdomność, wykluczenie itp. Istnieją jednak także problemy społeczne ukryte, dlatego ważną rolę w ich identyfikowaniu odgrywają również eksperci, badacze, którzy dysponują bogatym zasobem narzędzi – zarówno teoretycznych, jak i empirycznych – pozwalających je ujawniać, definiować i opisywać, co w efekcie otwiera drogę do ich przezwyciężania.

Największy kłopot z problemami społecznymi tkwi w tym, że na ogół nie występują one w pojedynkę, zazwyczaj pojawienie się jednego problemu prowadzi do powstania lub ujawnienia następnego, czy raczej następnych. Poszukując skutecznych sposobów rozwiązywania problemów społecznych, trzeba więc uwzględniać ten fakt i koncentrować się na budowaniu wielokierunkowych, kompleksowych programów interwencji, zorientowanych na oddziaływanie zarazem na konsekwencje i na źródła. **Źródła problemów społecznych** postrzegane mogą być różnorodnie. W socjologii wskazuje się kilka ogólnych ujęć interpretacyjnych, w zależności od przyjętej perspektywy teoretycznej (Frysztański, 2009). Ma to znaczenie nie tylko poznawcze, gdyż określony sposób widzenia problemów społecznych oraz interpretowania ich przyczyn pociąga za sobą wybór konkretnego sposobu ich rozwiązywania i charakteru podejmowanych działań naprawczych.

Z perspektywy strukturalnej przyczyny problemów społecznych upatruje się w istniejących nierównościach społecznych, które ograniczają możliwość realizowania jednorodnych, kulturowo narzucanych celów przez pewne grupy, usytuowane w różnych miejscach struktury społecznej (Merton, 1982), co wywołuje poczucie niesprawiedliwości i deprywacji. Rozwiązaniem może tu być dążenie do różnicowania grupowego, do zwiększania heterogeniczności systemu grup odniesienia, aczkolwiek ten rodzaj oddziaływań we współczesnym społeczeństwie masowym niewątpliwie nie należy do łatwych. Warto jednak docenić ten punkt widzenia, gdy coraz częściej obserwujemy brak zaradności życiowej całych grup społecznych, spowodowany rezygnacją ludzi z dążeń społecznych, zawodowych, materialnych czy po prostu życiowych w wyniku przekonania, że i tak jakiegokolwiek osiągnięcia (definiowane przeważnie w związku ze wzorami sukcesu propagowanymi w mass mediach) są im niedostępne.

Na problemy społeczne można też spoglądać przez pryzmat zagrożenia konfliktami, niepokojem społecznym i nasilającymi się patologiami społecznymi jako przejawami niezgody na nierówny dostęp do ograniczonych zasobów. Poczucie niesprawiedliwości i deprywacji może bowiem nie tylko osłabiać motywację do działania, lecz także prowokować zachowania buntownicze lub wręcz agresywne, skierowane nie tyle przeciwko zasadom istniejącego ładu społecznego, ile przeciwko instytucjom i grupom społecznym postrzeganym jako nosiciele i beneficjenci tego ładu. W takiej sytuacji jakimś rozwiązaniem mogą być programy redystrybucji zasobów oraz mechanizmy wyrównywania szans awansu (np. poprzez zwiększanie szans edukacyjnych czy wsparcie instytucjonalne) dla tych, którzy potrafią z nich skorzystać.

Innym sposobem ujmowania przyczyn problemów społecznych jest koncepcja kładąca nacisk na indywidualne niepowodzenia w procesie socjalizacji i strategię adaptacyjne zorientowane na zaburzone środowisko. W takim przypadku skuteczną metodą działania może być wspieranie najważniejszych agend socjalizacji (m.in. rodziny czy szkoły) oraz zintensyfikowanie mechanizmów kontroli społecznej, zarówno formalnej, jak i nieformalnej.

W praktyce pracy socjalnej ze społecznością lokalną najczęściej mamy do czynienia z sytuacją wieloprzyczynowości problemów społecznych – grupy i społeczności doświadczają wykluczenia społecznego z powodu ograniczeń strukturalnych (np. przynależność do warstw społecznych będących w najgorszym położeniu pod względem społecznym i ekonomicznym), ale także w wyniku konfliktów na tle nierównego dostępu do zasobów (np. postawy roszczeniowe, zachowania patologiczne, przemoc) oraz wskutek adaptacji do zaburzonego środowiska (np. wyuczona bezradność, uzależnienie od pomocy państwa).

W socjologii można wskazać wiele podejść do problemów społecznych (sposobów ich rozumienia). Warta zainteresowania jest propozycja Earla Rubingtona i Martina Weinberga, którzy wyróżnili sześć takich podstawowych podejść (za: Frysztacki, 2009):

- **perspektywa patologii społecznej** ujmuje problemy jako „choroby” systemu społecznego, będące rezultatem wadliwego funkcjonowania jednostek lub wadliwego przebiegu sytuacji społecznych i wymagające podjęcia zabiegów leczniczych;
- **perspektywa dezorganizacji społecznej** skupia się na regułach życia społecznego i mechanizmach ich załamania się;
- **perspektywa konfliktu wartości** traktuje problemy społeczne jako efekt wyznawania przez członków społeczeństwa odmiennych wartości i sprzeczności interesów na nich opartych;
- **perspektywa zachowań dewiacyjnych i naznaczenia** interpretuje problemy społeczne w kategoriach naruszenia norm powodującego określoną reakcję społeczną;
- **perspektywa krytyczna** reprezentuje podejście makrostrukturalne: zgodnie z nim problemy społeczne są wywoływane przez tych, którzy rządzą i dzięki swej dominującej pozycji wpływają na kształt stosunków społecznych;
- **perspektywa konstruktywistyczna** kładzie nacisk na aktywizm, gdyż różne podmioty w społeczeństwie formułują różne żądania, za którymi idą działania zmierzające do realizacji tych żądań, co może prowadzić do konfrontacji.

DIAGRAM 4.4. Perspektywy postrzegania problemów społecznych w pracy organizatora społeczności lokalnej



Źródło: opracowanie własne.

Z punktu widzenia organizatora społeczności lokalnej jako najefektywniejsze jawią się perspektywy dezorganizacji społecznej, konfliktu wartości, zachowań dewiacyjnych oraz konstruktywistyczna, ponieważ w każdym z tych ujęć może on odnaleźć elementy istotnie wpływające na skuteczność jego działania. Perspektywa patologii społecznej generalnie powinna zostać odesłana do lamusa (aczkolwiek wydaje się wciąż preferowana w wielu przedsięwzięciach

środowiskowych), chociaż i ona niesie za sobą pewne możliwości, natomiast perspektywa krytyczna, jakkolwiek bardzo obiecująca, jest trudna i mało realistyczna tu i teraz, prowadzi bowiem do postulatu radykalnej zmiany stosunków społecznych.

Kwestia skutecznego rozwiązywania problemów społecznych łączy się z identyfikowaniem ich przyczyn tkwiących w konkretnej rzeczywistości społecznej. Nigdy nie jest tak, że jakiś problem wynika tylko z jednego rodzaju przyczyn – u podłoża każdego leżą różnorodne uwarunkowania, zarówno związane ze zjawiskami i procesami społecznymi, jak i mające charakter indywidualny. W praktyce najważniejsze staje się analityczne wyodrębnienie poszczególnych problemów społecznych, które pozwala na precyzyjne ich diagnozowanie i konstruowanie strategii naprawczych. Z tego punktu widzenia istotne jest pokazanie współzależności różnych problemów, ich wzajemnego warunkowania się i wzmacniania. Przykładowo niski poziom wykształcenia (a co za tym idzie, niskie kwalifikacje) pociąga za sobą zwiększone zagrożenie bezrobociem, którego pojawienie się w rodzinie często prowadzi do jej kryzysu (rozpadu więzi, alkoholizmu, przemocy) i do ubóstwa, to z kolei negatywnie wpływa na szanse edukacyjne dzieci – i koło się zamyka.

Przystępując do badania problemów społecznych, można przyjąć założenie o powszechnym występowaniu takich zjawisk jak: ubóstwo, bezrobocie, dezorganizacja rodziny, alkoholizm, narkomania, przestępczość, niepełnosprawność fizyczna i psychiczna, przemoc – listę tę można poszerzyć o inne jeszcze kwestie, zależnie od perspektywy, a także od sytuacji w środowisku, które nas w danym momencie interesuje – i skupić się na określeniu ich skali, zasięgu, natężenia. Można też odwołać się do społecznego poczucia tego, co ludzie uważają za problemy wymagające rozwiązania – wtedy badanie rozpoczyna się od ich identyfikacji, nazwania zgodnie z tym, jak postrzegają je osoby nimi dotknięte. W takim przypadku problem społeczny może być czymś, co samo w sobie nie ma pejoratywnej konotacji, nie implikuje automatycznie negatywnych konsekwencji ani nie jest niezgodne z przyjętymi normami czy standardami, lecz stanowi rodzaj niezaspokojonej potrzeby (np. brak placu zabaw dla dzieci odczuwany przez mieszkańców osiedla Bagno w Katowicach-Szopienicach jako znacząca uciążliwość – zob. Faliszek, Leśniak-Berek, 2011).

W procesie identyfikacji i definiowania problemów dotyczących konkretną zbiorowość (społeczność lokalną) ogromną rolę odgrywa zaangażowanie nie tylko pracownika socjalnego (ewentualnie wraz z zespołem) jako organizatora społeczności, ale przede wszystkim samych jej członków, różnych ekspertów, zarówno profesjonalnych, jak i tzw. społecznych, przedstawicieli władz lokalnych oraz wszelkich instytucji, których działania są w jakikolwiek sposób związane z tą społecznością. Tak szerokie spojrzenie pozwoli uchwycić rzeczywisty obraz nękających ją problemów. W przypadku problemów jawnych, które można uznać za oczywiste – czyli takich jak ubóstwo, bezrobocie, alkoholizm, dezorganizacja

rodziny itp. – i których konotacja jest jednoznacznie negatywna, identyfikacja i opis powinny się skupić na rozpoznaniu ich specyficznych, lokalnych przejawów, uwarunkowań oraz możliwości ich rozwiązania (a także zapobiegania im). W przypadku problemów ukrytych niezbędny warunek ich ujawnienia, adekwatnej diagnozy i w rezultacie przygotowania skutecznych działań naprawczych (projektu socjalnego) może stanowić zaangażowanie różnorodnych aktorów lokalnych.

Zależnie od zasięgu i stopnia natężenia problemów dotyczących określonej zbiorowości skuteczne działania naprawcze mogą być prowadzone w różnej skali: od działań nakierowanych na pomoc jednostkom (gdy problemy nie są zbyt nasilone), przez kompleksowe działania zorientowane na pomoc całej zbiorowości lokalnej (gdy problemy się nawarstwiają i wzajemnie wzmacniają), po działania uwzględniające interwencję na wyższych poziomach systemu (gdy problemy mają wymiar ponadlokalny, np. bezrobocie strukturalne). Jeśli wysiłki zmierzające do rozwiązywania problemów (np. w systemie pomocy społecznej) są zinstytucjonalizowane, zapewnia im to ciągłość i profesjonalizm, chociaż niesie za sobą również zagrożenia w postaci nadmiernej biurokratyzacji, rytualizacji i pozorności działań, co obniża ich efektywność. Dlatego tak ważna jest aktywność różnorodnych grup nacisku, w tym organizacji pozarządowych, nieformalnych grup obywateli, wolontariuszy, społeczników, którzy poprzez osobiste zaangażowanie mogą rzeczywiście mobilizować formalne struktury do podjęcia interwencji. Warunek skutecznego rozwiązywania problemów społecznych stanowi diagnoza, dzięki której rozpoznaje się nie tylko same problemy (co jest problemem w danej społeczności, kogo on dotyka, jak często i z jakim natężeniem występuje, w czym się przejawia i jakie ma konsekwencje), lecz także zasoby – obejmujące ludzi z ich zaangażowaniem, wiedzą i kwalifikacjami, instytucje i organizacje, relacje społeczne oraz środki materialne (finansowe) i infrastrukturalne – które mogą zostać wykorzystane w procesie ich rozwiązywania (więcej: Faliszek, 2011).

Problemy społeczne są w różny sposób definiowane i ujmowane przez różnych badaczy, reprezentujących różne nurty teoretyczne. Kluczowa w ich identyfikowaniu wydaje się jednak świadomość osób, które dostrzegają te zjawiska w swoim otoczeniu, uznają za niepożądane i wymagające przeciwdziałania. Przyczyny problemów społecznych mogą tkwić zarówno w uwarunkowaniach makrospołecznych, takich jak nierówności społeczne czy konflikt interesów grupowych, jak i w uwarunkowaniach mikrospołecznych, takich jak niepowodzenia w procesie socjalizacji czy zaburzone wzorce adaptacyjne w środowisku. We wszystkich współczesnych społeczeństwach powszechnie obecne są problemy typu ubóstwo, nierówności społeczne, bezrobocie, przemoc, dezorganizacja rodziny, przestępczość, alkoholizm, narkomania, bezdomność, wykluczenie itp., ale problemem może być cokolwiek, co ludzie uważają za kwestię wymagającą interwencji. Jak wspomniano, aby skutecznie rozwiązywać problemy społeczne,

niezbędna jest dobra diagnoza, uwzględniająca różnorodność ich źródeł oraz wielorakie zależności między nimi.

Krystyna Faliszek

4.3. Podejście etnograficzne

Podejście etnograficzne stanowi jeden ze sposobów badania społeczności lokalnych oraz pracy w nich i z nimi (Floersch, Longhofer, Nordquest Schwalie, 2012, s. 207–218; Floersch, Longhofer, Suskewicz, 2014; Sałustowicz, 2019). Szeroko pojmowane etnografię i pracę socjalną wiele ze sobą łączy: obie są zakorzenione w środowisku lokalnym, holistyczne i zwracają uwagę na znaczenie kontekstu. Zarówno etnografia, jak i praca socjalna uwzględniają subiektywną perspektywę badanego czy też klienta.

Początki etnografii, podobnie jak profesjonalnej pracy socjalnej, przypadają na wiek XIX. Pierwotnie była ona metodą studiowania niewielkich, odizolowanych społeczeństw oraz badania kultur ludowych. Obecnie podejście etnograficzne w naukach społecznych staje się coraz powszechniejsze i badania o takim charakterze stosują m.in. socjologowie, antropolodzy, psychologowie, a także pracownicy socjalni. Klasycznie rozumiana etnografia jest działem antropologii polegającym na prowadzeniu bezpośrednich badań w środowisku (w społeczności), których głównym celem jest obserwacja zachowań społecznych i rekonstrukcja wzorów kulturowych występujących w społecznościach lokalnych czy w określonych grupach zamieszkujących pewne terytorium. Etnografia posługuje się przede wszystkim jakościowymi metodami i technikami badawczymi; najczęściej wykorzystuje narzędzia takie jak pogłębione wywiady indywidualne i obserwacja, nierzadko uzupełniane innymi danymi, np. wizualnymi. Etnografia porządkuje i szczegółowo opisuje historię, zwyczaje, tradycje, wierzenia, mity, język, genealogię, praktyki kulturowe. Zdaniem Earla Babbiego chodzi o badanie skupione bardziej na dokładnym opisie niż na obiektywnym wyjaśnianiu (Babbie, 2005, s. 316). Etnografowie starają się powstrzymywać od wydawania osądów moralnych na temat badanej rzeczywistości. Perspektywa etnograficzna zarówno w naukach społecznych, jak i praktyce działania pomocowego zakłada metody indukcyjne, co oznacza, że na podstawie wielu opisów (obserwacji), bez odwoływania się do wcześniej przyjętej teorii, można wskazać ogólne wzory rządzące daną społecznością i dopasować do niej działania.

Podejście oparte na etnografii może mieć różnorodne zastosowania w szeroko rozumianej pracy socjalnej, zarówno w jej teorii i badaniach, jak i w codziennej pracy z klientami w środowisku lokalnym. Szczególnie przydatne może się

okazać w animacji społeczności lokalnej, pracy z mniejszościami (np. Romami czy innymi grupami etnicznymi skoncentrowanymi w jednym miejscu) oraz z wybranymi kategoriami klientów (mowa np. o badaniach dotyczących osób z zaburzeniami psychicznymi: ich funkcjonowania w społeczności, postrzegania ich przez otoczenie oraz społecznego definiowania normy, zdrowia i choroby). Niemniej generalnie warto zauważyć, że każdy pracownik socjalny wykonujący swe zadania w społeczności jest *de facto* etnografem.

Powtórzmy, iż zarówno etnografia, jak i praca socjalna są mocno zakorzenione w kontekście i środowisku lokalnym, ponadto łączą je wspólne cele i metody. Podmioty etnografii, a także podmioty praktyki pracy socjalnej – klienci, społeczności, rodziny, grupy i organizacje – istnieją i działają w czasie rzeczywistym, w otwartych systemach społecznych, gdzie badacz lub pracownik socjalny mają do czynienia z bezpośredniością teraźniejszości. Wykorzystanie metod etnograficznych zapewnia temu ostatniemu unikatowe narzędzie umożliwiające uzyskanie dogłębnego, skontekstualizowanego zrozumienia perspektyw i doświadczeń klientów, niezbędnego do skutecznej pracy socjalnej.

Na Zachodzie badania o charakterze etnograficznym prowadzono wśród przedstawicieli zawodów pomocowych: terapeutów zajęciowych, antropologów, pielęgniarek, socjologów, pracowników socjalnych i innych osób w placówkach oświatowych, medycznych i społecznych; skupiały się one na usługach społecznych, problemach społecznych i psychologicznych. Zakres tematów był szeroki i obejmował m.in. opiekę nad dziećmi, bezdomność, uzależnienia, życie społeczności wiejskiej, osoby z niepełnosprawnościami, wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych dla nieletnich oraz skutki polityki deinstytucjonalizacji dla osób z przewlekłą chorobą psychiczną. Hoyt Alverson, Elizabeth Carpenter i Robert Drake (2006) wykorzystali obserwację uczestniczącą, aby zbadać sposoby poszukiwania pracy przez osoby z poważnymi problemami psychicznymi, natomiast Tom Hall – codzienne życie brytyjskich nastolatków w kryzysie bezdomności. Jerry Floersch z kolei stosował etnograficzne studium przypadku do analizy pracy z indywidualnym przypadkiem (*case management*) (Floersch, Longhofer, Nordquest Schwallie, 2012, s. 210–212).

Planując czy to badania, czy długofalową pracę ze społecznością, należy dokładnie przemyśleć cały proces. Przed przystąpieniem do właściwego działania trzeba zgromadzić jak największy zasób informacji na temat społeczności, który pozwoli na jej wstępne poznanie i przygotowanie się do pracy w danym środowisku. Kolejnym etapem postępowania zgodnie z metodą etnograficzną jest sama praca w społeczności lokalnej – proces czasochłonny, wymagający od animatora dużego zaangażowania i podporządkowania cyklowi funkcjonowania społeczności.

Warto pamiętać, że podejście etnograficzne zarówno w badaniach społecznych, jak i w praktyce pracy socjalnej ze względu na swoją specyfikę ma ograniczenia i rodzi wyzwania natury etycznej. Jego cechą charakterystyczną –

różniącą je od standaryzowanych metod i technik badań społecznych – stanowi długotrwałe zaangażowanie badacza lub pracownika socjalnego w funkcjonowanie społeczności, z którą pracuje, co stwarza ryzyko zbyt mocnego utożsamiania się z tą zbiorowością. Jest on w stałym, regularnym, bezpośrednim kontakcie z klientami (badanymi), niemal żyjąc ich życiem i uczestnicząc w ważnych dla nich wydarzeniach, przez co często bywa traktowany jako członek społeczności lokalnej, a nie przedstawiciel instytucji publicznej. Sprawia to, że może dać się zmanipulować pewnym grupom interesów, a w efekcie nie być obiektywnym w ocenie sytuacji i stracić profesjonalizm. Przywołany już Floersch zwraca uwagę, że pracownik socjalny – etnograf w swej podwójnej roli zawodowej może też nadużywać wiedzy uzyskanej dzięki badaniom wobec klientów i społeczności (Floersch, Longhofer, Suskewicz, 2014, s. 3–7).

Barbara Słania

4.4. Metoda pracy grupowej

Praca z grupą (*group work*), uznawana za jedną z metod pracy socjalnej – obok pracy z jednostką (*case work*) i pracy ze społecznością lokalną (*community work, community organization, community development*) – jest szeroko stosowana również w innych obszarach praktyki, przede wszystkim w wychowaniu, psychoterapii, organizacji czasu wolnego dzieci, młodzieży i osób dorosłych, w edukacji pozaszkolnej itd. (więcej: Pudełko, 1978, s. 29; Pudełko, 1988). Wymienione wyżej działania są domeną pedagogiki społecznej – dyscypliny, której zasług na polu rozwoju teorii i metodyki pracy socjalnej w Polsce nie sposób przecenić (zob. rozdział 1, a także Marynowicz-Hetka, 2019, s. 329–339, i inne publikacje tej autorki). Jak słusznie przypomina Dave Ward (1998, s. 152), nie każda praca z grupą może być utożsamiana z metodą grupową (*group work*). W tym krótkim omówieniu skupimy się na ogólnych prawidłowościach wspólnych dla owej metody niezależnie od dziedziny praktyki, w której jest wykorzystywana². Metoda grupowa, podobnie jak metoda indywidualnego przypadku, różnicuje się wewnętrznie ze względu na założenia teoretyczne dotyczące zasad funkcjonowania małej grupy oraz wynikające z tych założeń modele interwencji (Garvin, Ephross, 1991, s. 182).

Z grubsza biorąc, można wyróżnić cztery podstawowe modele pracy grupowej: model terapii całościowej (*gestalt*), model kształtowania umiejętności społecznych (w tym trening asertywności), model mediacyjny, model rozwojowy

² W dalszej części podrozdziału wykorzystano fragmenty pracy: Wódz, 1998b, s. 144–150.

(samorealizacyjny), a także liczne podejścia eklektyczne (np. model organizacyjny, socjalizacyjny) lub szczegółowe (np. analiza transakcyjna) (Johnson, 1992, s. 350, 356, 359). Wszystkie te podejścia łączy założenie, że małe grupy społeczne z uwagi na zachodzące w nich procesy psychospołeczne mogą w ogromnym stopniu ułatwić i przyspieszyć wywoływanie zmian w postawach i zachowaniach ludzi. Praca z grupą definiowana jest najczęściej jako „metoda pracy socjalnej, która poprzez celowe doświadczenia grupowe pomaga jednostkom uzyskać poprawę ich społecznego funkcjonowania i lepiej sobie radzić z ich indywidualnymi, grupowymi lub społecznymi problemami” (Konopka, 1963, s. 20). Niewielka, licząca od kilku do kilkunastu osób grupa stwarza warunki szczególnie sprzyjające rozwojowi systemu pomocy wzajemnej opartemu na wspólnocie potrzeb i celów. Małe grupy wykorzystywane w pracy socjalnej dzielą się na naturalne (takie jak rodzina, grupa rówieśnicza, grupa sąsiedzka) oraz tworzone sztucznie z myślą o określonym celu lub zadaniu. W tym drugim przypadku sprawami o zasadniczym znaczeniu dla funkcjonowania grupy są jej wielkość, lokalizacja (miejsce spotkań), czas do dyspozycji, charakter członkostwa (dobrowolne lub wymuszone, otwarte lub zamknięte), geneza struktur (władzy, sympatii – antypatii), wzory komunikowania, charakter norm grupowych (formalne lub nieformalne), geneza i rodzaj wspólnego celu. W przypadku obu typów grup istotne są indywidualne reakcje członków na naciski grupowe, postawy wobec autorytetu, stopień dopuszczalnej bliskości, status zajmowany przez poszczególnych członków grupy poza nią, preferowane rodzaje ról, nieujawniane oczekiwania i potrzeby, poprzednie doświadczenia grupowe, grupy odniesienia ważne dla członków etc. (Vernelle, 1994, s. 18–26).

Mała grupa może być zarówno tłem, jak i środkiem wykorzystywanym w pracy socjalnej do wywoływania zmian w jednostkach, organizacjach i w społeczności lokalnej. Grupa wywiera dodatni wpływ na jednostkę o tyle, o ile stanowi dla niej oparcie w trudnych sytuacjach życiowych, pozwala uciec przed poczuciem osamotnienia i izolacji, wyzwala postawy altruistyczne, uczy wrażliwości na reakcje innych ludzi i dzięki procesom wzajemnego naśladowania ułatwia kształtowanie umiejętności społecznych. Wybitny psychiatra i psychoterapeuta egzystencjalista Irvin Yalom wymienia jedenaście czynników terapeutycznych w psychoterapii grupowej. Są to:

- przywracanie nadziei;
- uniwersalizacja problemów klienta – dostrzeżenie, że inni ludzie, którzy doświadczyli podobnych trudności, byli w stanie sobie z nimi poradzić;
- wymiana informacji, dzielenie się doświadczeniem i możliwość skorzystania z porad;
- doświadczenie altruizmu – uzyskiwanie i udzielanie pomocy;
- korygująca rekonstrukcja doświadczeń z wczesnego dzieciństwa (w rodzinie);
- nabywanie podstawowych umiejętności społecznych;
- uczenie się ról przez naśladowanie modeli;

- wzajemne uczenie się dzięki procesom interpersonalnym zachodzącym w grupie;
- budowanie poczucia przynależności i więzi z grupą (spójności grupowej);
- *katharsis* – wentylacja emocji;
- doświadczenie egzystencjalne – uświadomienie sobie nieuchronności straty, przemijania, osamotnienia i konieczności wzięcia odpowiedzialności za własne życie (Yalom, 1995, tu za: Kurtz, 1997, s. 17–18).

Pracownik socjalny pracujący z grupą niekoniecznie może i powinien wchodzić w rolę psychoterapeuty (chyba że ma odpowiednie przygotowanie), ale z całą pewnością musi mieć elementarną wiedzę z zakresu psychologii społecznej: znać prawidłowości rządzące zachowaniem człowieka w grupie, stadia jej rozwoju, źródła konfliktów i nieporozumień między jej członkami, rozumieć konformizm, kształtowanie się struktury socjometrycznej, przywództwa grupowego, więzi i spójności grupy, lęk i obawy spowodowane wymuszoną bliskością innych osób itd. (więcej: Wojciszke, 2002, s. 376–417).

Prowadzenie grupy nie jest sprawą łatwą i wymaga starannego przygotowania. A zatem zanim poczynimy pierwsze kroki, by zorganizować grupę, z którą będziemy pracować (lub zanim proponujemy współpracę grupie, która już istnieje), musimy sobie odpowiedzieć na kilka kluczowych pytań. Najważniejsze z nich dotyczy powodów sięgnięcia po tę metodę lub celów, do których grupa ma zostać wykorzystana. Wyczerpującą klasyfikację grup ze względu na cele, jakie sobie stawiają, zaproponowała Margaret Hartford (1976):

1. Grupy, których podstawowe cele są związane z konkretnymi oczekiwaniami lub potrzebami ich uczestników, np. grupy terapeutyczne, edukacyjne, socjalizacyjne, podtrzymujące. Obecność innych osób staje się tu elementem pozytywnego doświadczenia wzmacniającego skuteczność określonych działań (terapeutycznych, edukacyjnych itd.).
2. Grupy mające za główny cel kształtowanie relacji pomiędzy członkami a środowiskiem, w którym normalnie funkcjonują. W tym przypadku uczestnictwo w grupie służy poprawie stosunków interpersonalnych z osobami spoza niej, np. z rodziną, kolegami, przyjaciółmi. Do tej kategorii zalicza się także pewne odmiany pracy z rodziną, która może uczestniczyć w wybranych typach zajęć grupowych (spotkaniach, dyskusjach itp.).
3. Grupy, które stawiają sobie określone zadania i pod ich kątem tworzą zespoły robocze (*teams*) czy dyskusyjne, opracowują razem projekty, rozwiązują problemy.
4. Grupy podejmujące wspólne działania na rzecz najbliższego otoczenia, inicjujące zbiorowe akcje w celu ulepszenia środowiska, grupy samorządowe, samopomocowe itd.
5. Grupy podejmujące akcje o szerszym, ponadlokalnym charakterze, aby bronić interesów społeczności lokalnej, chronić środowisko naturalne itp. (Hartford, 1976, s. 54–55).

Przedstawiona klasyfikacja stanowi dobry punkt wyjścia do rozważań nad przydatnością metody grupowej w pracy socjalnej w środowisku otwartym. Dzięki znajomości środowiska pracownik socjalny – organizator społeczności – może dotrzeć do istniejących w nim grup naturalnych lub powołać do życia nowe przez odpowiednie zabiegi organizacyjne. Zadanie pracownika socjalnego, niezależnie od roli, jaką odgrywa w konkretnym środowisku (zob. rozdział 1), polega na określeniu: czy i jakie problemy jego potencjalnych lub faktycznych klientów mogą zostać rozwiązane z udziałem grupy, w jakim kontekście społecznym funkcjonuje grupa (w ramach jakiej instytucji, organizacji lub też zbiorowości), kim są jej członkowie, co ich łączy (czy podobieństwo cech społeczno-demograficznych, czy wspólne zainteresowania, potrzeby, interesy, zadania), w jaki sposób grupa powstała, jak zaawansowane są procesy tworzenia się jej struktury wewnętrznej itd. (Hartford, 1976, s. 62; Pudelko, 1978, s. 34–44).

Jeśli grupa istniała, zanim pracownik socjalny rozpoczął z nią pracę, niezbędna będzie wstępna diagnoza różnorodnych struktur grupowych: pozycji, ról, sympatii i antypatii, nieformalnych więzi, przywódców, norm grupowych, wartości obowiązujących w grupie, systemu nagród i kar, wzorów komunikowania, podejmowania decyzji, spójności grupy itd. Jeśli zaś grupa jest tworzona od podstaw, należy wziąć pod uwagę prawidłowości dotyczące poszczególnych etapów jej rozwoju. Zazwyczaj grupy przechodzą przez pięć stadiów rozwoju:

1. **Stadium orientacyjne** – członkowie grupy spotykają się po raz pierwszy, wzajemnie się poznają, dyskutują o wspólnych celach i wstępnie oceniają atrakcyjność grupy.
2. **Stadium autorytetu** – pojawiają się konflikty na tle rywalizacji o władzę i kontrolę nad grupą oraz o zakres autonomii członków, część nieusatysfakcjonowana się wycofuje.
3. **Stadium negocjacji** – grupa różnicuje się wewnętrznie, angażuje się w rozwiązywanie konfliktów, krystalizują się cele, role, zadania, zwiększa się spójność grupy.
4. **Stadium funkcjonalne** – grupa osiąga wysoki poziom integracji, role się różnicują, kanały komunikacji są otwarte, cele i normy grupowe akceptowane, grupa radzi sobie z konfliktami i jest w stanie realizować swoje zadania.
5. **Stadium dezintegracji** – słabnie więź, zmniejsza się intensywność interakcji i maleje wpływ grupy na członków (Johnson, 1992, s. 166).

Przechodząc przez kolejne stadia rozwojowe, grupa zmienia swoje funkcje. Przekształcają się też jej struktury, a odpowiednio do tych przekształceń zmienia się rola pracownika socjalnego prowadzącego grupę. W fazie orientacyjnej może on pomagać członkom w identyfikacji wspólnych potrzeb i przekładaniu ich na cele grupowe. Strukturyzuje spotkania grupy, ułatwia poszczególnym osobom określenie swojej roli w grupie, dba o wytworzenie dobrej atmosfery. W fazie walki o władzę wspiera członków grupy w rozpoznawaniu i rozwiązywaniu

konfliktów. W następnej pomaga ustanawiać cele, negocjować role, wyjaśniać i interpretować odczucia uczestników. W fazie funkcjonalnej usuwa się w cień i pozostawia grupie całkowitą swobodę działania. Aktywizuje się znowu w fazie dezintegracji, by podsumować efekty pracy grupy i dopomóc jej członkom w analizie tego, czego razem doświadczyli (Johnson, 1992, s. 182).

Pracownik socjalny prowadzący grupę może oddziaływać na zachodzące w niej procesy m.in. przez następujące zabiegi:

- akceptację uczuć, postaw, pomysłów i zachowań członków grupy, dzięki czemu zyskują oni poczucie pewności i siły;
- ułatwianie i podtrzymywanie wzajemnej akceptacji w grupie;
- ograniczanie zachowań szkodliwych, a nawet destruktywnych dla członków grupy;
- prowadzenie dyskusji, skupianie uwagi na zadaniach, podtrzymywanie aktywności grupy;
- łagodzenie konfliktów, lęków, obaw, poczucia winy;
- interpretowanie i wyjaśnianie znaczenia przeżyć i działań członków grupy;
- obserwację i ocenę sytuacji zachodzących w grupie;
- planowanie i przygotowywanie spotkań (Johnson, 1992).

Jednym z podstawowych warunków dobrego funkcjonowania grupy jest swoboda i otwartość dyskusji. Pracownik socjalny, zwłaszcza w początkowym okresie istnienia grupy, powinien tworzyć klimat sprzyjający nieskrępowanej wymianie zdań, uczyć szacunku i tolerancji dla osób mających odmienne zdanie, pobudzać do samodzielnego myślenia, ułatwiać grupie werbalizowanie celów i analizowanie problemów, tonować osoby zbyt agresywne, a wspierać zbyt nieśmiałe (Johnson, 1992, s. 184).

Oczywiście, nie zawsze pracownik socjalny występuje w roli prowadzącego grupę – czasem staje się szeregowym członkiem grupy wolontariuszy albo interdyscyplinarnego zespołu specjalistów. W obu przypadkach może wykorzystywać swoją wiedzę o procesach grupowych, by ulepszyć funkcjonowanie grupy, udzielając informacji i rad, wpływając na tworzenie przyjaznej atmosfery, jasne określenie norm i celów grupowych oraz sposób toczenia dyskusji, koordynując pracę, ułatwiając koncentrację na zadaniach i poszukiwanie najlepszych rozwiązań (Johnson, 1992, s. 171–173).

Praca w zespole specjalistów (*team work*) jest niekiedy traktowana jako odrębna metoda pracy z grupą, w gruncie rzeczy jednak zespół specjalistów jako grupa społeczna podlega takim samym prawidłowościom jak grupa wolontariuszy czy klientów prowadzona przez pracownika socjalnego. Praca w tego rodzaju interdyscyplinarnym zespole ma wszakże swoją specyfikę, gdyż tworzące go osoby oprócz różnic indywidualnych wnoszą do grupy różnice wiedzy i kompetencji, które wynikają z ich odmiennego przygotowania zawodowego. Aby zespół mógł efektywnie pracować, muszą zostać spełnione pewne warunki. Pierwszy z nich to jasna dla wszystkich członków definicja zasadniczego celu

i wypływających z niego celów szczegółowych w postaci konkretnych problemów do rozwiązania. Drugi – to swoboda wypowiedzania opinii i wyrażania różnych punktów widzenia z jednoczesnym dążeniem do wypracowania wspólnego języka umożliwiającego skuteczne porozumiewanie się. Trzeci – to ściśle zdefiniowane role pozwalające maksymalnie wykorzystać doświadczenie zawodowe wszystkich członków bez wchodzenia sobie nawzajem w drogę. Czwarty – to prowadzący zespół, który ma autorytet i wysoką pozycję (ale nie jest autokratyczny) i pełni funkcje koordynujące lub zarządzające (*case management* – zob. blok rozszerzający 10). Piąty wreszcie – to zapewnienie możliwości oceny pracy zespołu przez osoby nienależące do niego. Praca zespołu specjalistów (np. konsultantów w ośrodku pomocy społecznej), choć wymaga znacznego zaangażowania czasu i energii, jest w dłuższej perspektywie bardzo efektywna, pozwala lepiej rozumieć problemy klientów i racjonalizować wydatkowanie środków na pomoc społeczną.

Niezależnie od tego, z jaką grupą ma do czynienia pracownik socjalny (organizator społeczności), ani też od kontekstu instytucjonalnego, w którym działa, posługiwanie się metodą grupową wymaga od niego przestrzegania pewnych **zasad ogólnych** wynikających z istoty pracy socjalnej, tj. celowości działania i współudziału klientów (członków grupy) w dokonywanych zmianach, które prowadzą do ich upodmiotowienia (upełnomocnienia). Mówiąc o regułach pracy socjalnej z grupą, Tadeusz Pudełko podkreśla wagę rozwijania nieformalnych więzi społecznych, stosowania w miarę możliwości zasady dobrowolnego udziału, zachowania liczebności, która umożliwia osobistą styczność wszystkim członkom grupy, pobudzania ich aktywności własnej (zasady samorządności, demokratyzmu, współdziałania) oraz wyraźnego określenia bliższych i dalszych perspektyw działania grupy (Pudełko, 1978, s. 51–53; Pudełko, 1988, s. 24–36).

Kazimiera Wódcz

4.5. Koncepcje kapitału społecznego i jego znaczenie w pracy ze społecznościami³

Według pioniera koncepcji kapitału społecznego Lydy Judsona Hanifana składają się na niego dobra wola, koleżeństwo i sympatia przejawiające się w kontaktach pomiędzy jednostkami i rodzinami, które wchodzi w skład określonej grupy społecznej. Jednostka (w tym ujęciu definicyjnym) pozostawiona

³ W podrozdziale wykorzystano rozszerzoną i zmodyfikowaną wersję wcześniejszego opracowania: Mandrysz, 2014a.

samej sobie jest społecznie bezsilna. Natomiast jeżeli będzie współpracowała ze swoimi sąsiadami (powiązanymi relacjami i współpracującymi z innymi), może nastąpić kumulowanie się kapitału społecznego, który pomoże zaspokoić społeczne potrzeby zarówno tej jednostki, jak i innych (oraz grup), a niekiedy okaże się potencjałem wystarczającym do znacznej poprawy warunków życia całej społeczności (zob. Hanifan, 1916, s. 130).

Uznaje się, że impuls do rozwoju teorii kapitału społecznego dały koncepcje przedstawione przez Marka Granovettera w 1974 roku. Wyróżnił on dwa rodzaje powiązań społecznych:

- mocne więzi (*strong links*), silnie nacechowane emocjonalnie, np. kontakty rodzinne, przyjacielskie czy sąsiedzkie, które łączą ludzi podobnych do siebie, o zbieżnych zainteresowaniach, a tym samym o ograniczonym zróżnicowaniu perspektyw i źródeł wiedzy;
- luźne więzi (*weak links*), bardziej sporadyczne i beznamietne, które umożliwiają dostęp do informacji wychodzących poza zamkniętą sieć mocnych więzi, a tym samym otwierają różnego rodzaju szanse i możliwości pozostające poza gronem najbliższych (zob. Działek, 2011).

Jako pierwsi rozbudowane koncepcje kapitału społecznego przedstawili Pierre Bourdieu i James Coleman, a rozwijali je m.in. Robert Putnam czy Francis Fukuyama. Dla autora *Dystynkcji* kapitał społeczny jest „agregatem rzeczywistych albo potencjalnych zasobów, które są związane z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych relacji znajomości lub uznania” (Bourdieu, 1986, s. 248, tłum. W.M.). W grupie lub społeczności istnieją zasoby dostępne wyłącznie dla ich członków, więc to, czy otrzymamy do nich dostęp, zależy od tego, czy użytkownicy bądź właściciele zasobów uznają nasze roszczenia do nich wskutek rozpoznania (zaklasyfikowania) nas jako ogniw wspólnej sieci powiązań. Okazuje się to również nader istotne w przypadku przedsiębiorców społecznych działających w danej społeczności. Uznany za element sieci (struktury społeczno-gospodarczej), podmiot taki, realizujący ważne społecznie cele, zyskuje szanse na wsparcie ze strony mieszkańców, którzy są bardziej przekonani do korzystania z jego usług lub kupowania jego produktów.

Im rzeczone powiązania rozleglejsze, tym większa możliwość sięgnięcia do zasobów, których indywidualnie nie posiadamy. Poczucie wspólnoty mobilizuje ich posiadaczy do dzielenia się nimi z osobami, z którymi odczuwają więź. Za sprawą tego typu powiązań powstaje wiele relacji i społecznie podzielanych emocji ułatwiających członkom sieci kooperację. Za jedną z nich uważa się **zaufanie**. Zdaniem Colemana dzięki zaufaniu wytworzonemu przez relacje i więzi kapitał społeczny obniża koszty transakcyjne i pomaga wykonać pewne zadania w prosty i wygodny sposób. Wzajemne zaufanie członków grupy czy społeczności zwiększa w efekcie ich możliwości rozwojowe, ogranicza bowiem poczucie niepewności towarzyszące współpracy z osobami obcymi, a tym samym nasila skłonność do podejmowania wspólnych działań. Zatem grupa czy społeczność

lokalna, w której istnieją duże pokłady zaufania, jest w stanie osiągnąć więcej niż grupa, w której go brakuje (Coleman, 1988, s. 109).

Francis Fukuyama, krytykujący definiowanie kapitału społecznego przez jego empirycznie doświadczane manifestacje, określił go jako zinternalizowaną i podzielaną nieformalną normę, która promuje współpracę między co najmniej dwiema osobami. Normy wzajemności tworzące i utrwalające kapitał społeczny mogą rozciągać się od normy wzajemności między dwójkiem przyjaciół aż po złożone i szczegółowe doktryny, np. religijne czy filozoficzne. Muszą one przejawiać się w relacjach interpersonalnych, w których potencjał normy wzajemności istnieje w kontaktach z wszystkimi ludźmi, lecz urzeczywistnia się tylko w kontaktach z przyjaciółmi czy bliskimi (członkami sieci powiązań). Zaufanie, sieci, społeczeństwo obywatelskie itp. związane z kapitałem społecznym powstają zatem dzięki niemu, ale zdaniem przywołanego badacza nie stanowią samego kapitału społecznego (Fukuyama, 1999).

Nan Lin, opisując kapitał społeczny, zwraca szczególną uwagę na zasoby tkwiące w strukturze społecznej i aktywizowane w toku działań aktorów, którzy nawiązują relacje z innymi, aby dotrzeć do posiadanych przez nich zasobów i wykorzystać je do osiągnięcia konkretnych korzyści (Lin, 2001, s. 3).

Putnam w swej koncepcji kapitału społecznego przedstawił wiele jego form i wymiarów. Jednym z najistotniejszych z perspektywy tych rozważań jest rozróżnienie między kapitałem spajającym lub wykluczającym (*bonding or exclusive*) a pomostowym lub włączającym (*bridging or inclusive*). **Kapitał spajający** tworzy się w grupach, które przez wybór czy konieczność są nakierowane do wewnątrz i mają tendencję do wzmacniania określonych tożsamości i własnej homogeniczności. **Kapitał pomostowy** tworzą grupy nakierowane na zewnątrz i obejmujące osoby z różnych warstw i grup społecznych (Putnam, 2001, s. 21). Na tej podstawie można założyć, że społeczności, w których istnieje znaczny kapitał spajający, będą się charakteryzowały dużą intensywnością relacji sąsiedzkich, społecznie podzielanym poczuciem silnych więzi i zaufania, wzajemnie uznawanymi normami i silną nieformalną kontrolą społeczną. Niekiedy występują w nich również zamknięcie na osoby spoza społeczności oraz wzmożona potrzeba afiliacji i akceptacji w ramach sieci, co może ograniczać indywidualną wolność i innowacyjność. Natomiast w społecznościach o znacznym kapitale pomostowym funkcjonują stabilne, dobrze zorganizowane grupy i stowarzyszenia w większym stopniu działające z myślą o realizacji wspólnego celu aniżeli połączone poczuciem silnych więzi emocjonalnych czy potrzebą afiliacji, ale zarazem dobrze powiązane z innymi sieciami, czy to spoza danej społeczności, czy też odnoszącymi się do innych wymiarów jej funkcjonowania, np. administracyjnego lub gospodarczego.

Murray Ross, definiując organizowanie społeczności lokalnej, podkreśla, że w procesie tym ważne są zwiększanie poczucia zaufania do siebie nawzajem oraz chęć pracy na rzecz zaspokojenia wspólnych potrzeb, a także fakt, że

środki (zasoby) wykorzystywane do ich zaspokojenia mogą być wewnętrzne i/lub zewnętrzne (za: de Robertis, Pascal, 1999, s. 24). Tak definiowane organizowanie społeczności lokalnej można traktować jako proces **aktywizacji kapitału społecznego** danej zbiorowości, mobilizowania jej szeroko pojętych zasobów, by przez wspólne działanie w miejscu zamieszkania zbiorowość ta była w stanie zapobiegać dezintegracji społecznej i zaspokajać szereg swoich potrzeb. Mówiąc o kapitale społecznym, mówimy o licznych powiązaniach w obrębie zbiorowości, które pozwalają podejmować razem działania, łączyć siły oraz kumulować zasoby jednostek, instytucji i organizacji z intencją osiągania określonych celów. Dzięki aktywizacji kapitału społecznego możliwe jest realizowanie zadań, których nie udało by się zrealizować poza ową siecią powiązań i współpracy, gdyż żadna z jednostek, organizacji ani instytucji nie dysponuje odpowiednimi zasobami, kompetencjami czy możliwościami wpływania na decyzje. Dla rozwoju społeczno-gospodarczego znaczenie mają nie tylko powiązania wewnątrz zbiorowości, lecz także powiązania zewnętrzne z instytucjami, organizacjami lub innymi zbiorowościami, które pozwalają jej osiągać korzyści w formie zasobów, wsparcia finansowego bądź pozamaterialnego, nowych rynków zbytu itp.

Zgodnie z założeniem Putnama życie w społeczności o dużym kapitale społecznym jest łatwiejsze ze względu na atrybuty zaangażowania obywatelskiego, jakie w niej występują. Z tego też powodu jednym z podstawowych zadań organizatora lub animatora społeczności lokalnej powinno być diagnozowanie i podtrzymywanie różnorodnych wymiarów kapitału społecznego. Można je scharakteryzować następująco:

1. Kulturowanie silnych norm generalizowanej wzajemności i rozwijanie zaufania, co kształtuje w danej społeczności (sieci) poczucie odpowiedzialności za tych, którzy są postrzegani jako jej członkowie, wskutek czego ich roszczenia dotyczące pewnych zasobów (finansowych, rzeczowych, emocjonalnych czy symbolicznych) stają się prawomocne. Tak rozumiana wzajemność jest formą normy społecznej, nie zaś oczekiwania odpłaty, co zarówno cementuje bliskie więzi, jak i daje poczucie bezpieczeństwa, gdy antycypuje się potencjalne zagrożenie.
2. Ułatwiając koordynację i kooperację, tworząc klimat zaufania społecznego, kapitał społeczny pozwala rozwiązywać dylematy kolektywnego działania. Podzielana świadomość norm obowiązujących w danej społeczności, podtrzymywanych przez nieformalną kontrolę społeczną, umożliwia członkom tej zbiorowości współpracę opartą na relatywnym poczuciu bezpieczeństwa wynikającym z zaufania społecznego.
3. Ekskluzywny (zamykający, spajający) kapitał społeczny ogranicza oportunizm poprzez zagrożenie wykluczeniem i przez podtrzymywanie konformizmu.
4. Kapitał społeczny zawiera w sobie przeszłe doświadczenia, tworzące wzorce współpracy na przyszłość. W tym sensie animator opiera projekt na wzorach, które funkcjonują w świadomości mieszkańców – przeszłe sukcesy

we współpracy, nawet te będące osiągnięciem poprzednich pokoleń, ale żywe w pamięci obecnych członków społeczności, są doskonałą podstawą angażowania mieszkańców do udziału w projekcie i do kooperacji.

5. Dzięki kapitałowi społecznemu następuje transformacja „ja” w „my”, czyli budowanie więzi społecznych, kształtowanie solidarności grupowej i w efekcie – tożsamości zbiorowej (wspólnotowej). Pozwala on skryształizować granice wspólnoty, a więc określić kategorie „swoich” i „obcych”, co ułatwia wspieranie pierwszych i identyfikację drugich.
6. Jako istotny czynnik rozwoju gospodarczego kapitał społeczny zapewnia szybki przepływ informacji, lepszy dostęp do szans i niskie koszty transakcyjne, co w dużej mierze stanowi skutek ograniczenia ryzyka za sprawą atmosfery zaufania, kooperacji i poczucia wspólnoty interesów (Putnam, 1995; Kaźmierczak, 2007b).

Wśród priorytetów polityki spójności czy polityki strukturalnej Unii Europejskiej znajduje się również udzielanie społecznościom lokalnym szeroko pojętego wsparcia w rozwiązywaniu ich problemów, a zwłaszcza wsparcie finansowe projektów związanych z animacją lub organizowaniem społeczności lokalnych, projektów rewitalizacyjnych oraz projektów z zakresu ekonomii społecznej. Wszystkie te metody zakładają planowe i skoordynowane działania wewnątrz pewnych społeczności służące zmobilizowaniu ich zróżnicowanych zasobów i poprawie ich funkcjonowania z wykorzystaniem zaangażowania i wysiłków ich członków. W każdym przypadku pierwszoplanową rolę odgrywa odpowiednia diagnoza i aktywizacja określonych wymiarów kapitału społecznego. Michael Woolcock i Deepa Narayan podkreślają znaczenie, jakie dla szans rozwojowych społeczności lokalnej mają zarówno jej kapitał pomostowy, jak i kapitał spajający. Trzeba tu przypomnieć tabelę, która pojawiła się już w podrozdziale 3.6, aby bliżej scharakteryzować przedstawione w niej warianty (zob. tabelę 4.1).

TABELA 4.1. Znaczenie kapitału społecznego (spajającego i pomostowego) dla rozwoju społeczno-gospodarczego małych społeczności

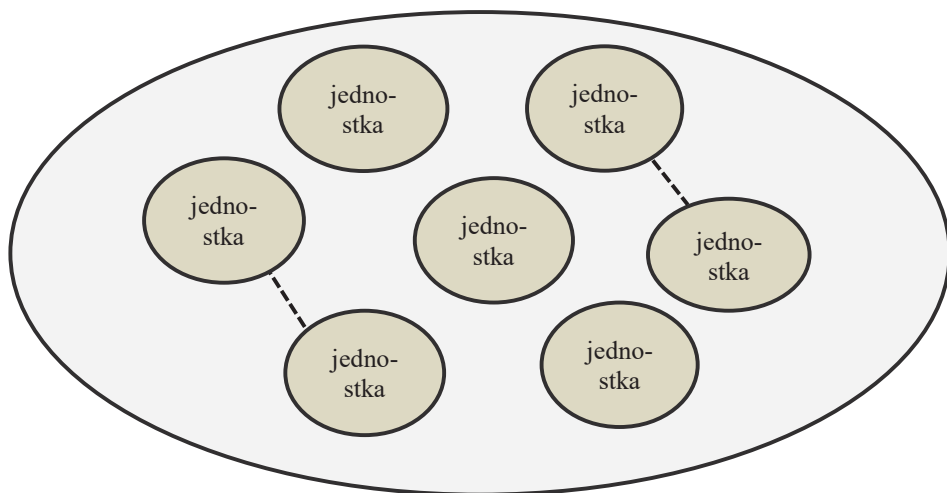
Rodzaj kapitału społecznego	Niski kapitał spajający (wewnątrz społeczności)	Wysoki kapitał spajający (wewnątrz społeczności)
Niski kapitał pomostowy (na zewnątrz społeczności)	atomizacja społeczności	ubóstwo, stagnacja
Wysoki kapitał pomostowy (na zewnątrz społeczności)	emigracja ekonomiczna (do miast lub za granicę)	rozwój społeczności, przedsiębiorczość

Źródło: Woolcock, Narayan, 2000, s. 231.

Jeżeli analizujemy małe społeczności lokalne, takie jak zubożałe społeczności wiejskie czy zwarte miejskie enklawy ubóstwa, nasze konkluzje mogą być zbliżone. Poniżej omówiono potencjalne wypadkowe nakładania się obu form kapitału.

Przypadek pierwszy: **niski zarówno kapitał spajający, jak i pomostowy.** W społeczności takiej występują bardzo słabe więzi, brak zaufania, brak gotowości do współdziałania, brak identyfikowalnych współodczuwanych norm społecznych i wartości, a jednocześnie brak relacji i powiązań ponadlokalnych. Efektem są atomizacja społeczności (której członkowie zamykają się w kręgu najbliższej rodziny), brak współpracy, permanentny stan niepewności wynikający z braku zaufania, pogłębianie się alienacji itd.

DIAGRAM 4.5. Społeczność o niskim kapitale spajającym i niskim kapitale pomostowym – atomizacja

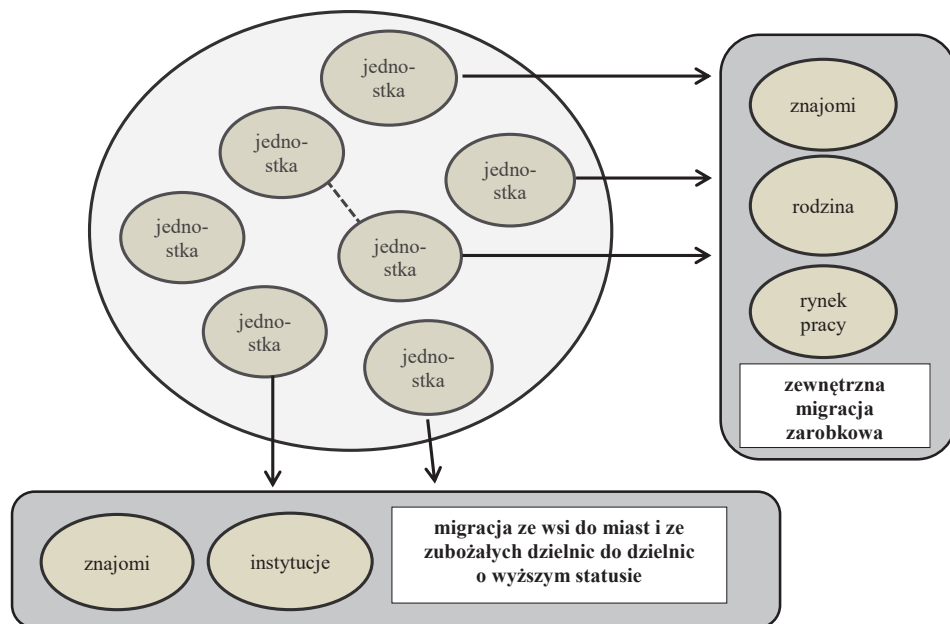


Źródło: Mandrysz, 2014b, s. 80.

Przypadek drugi: **niski kapitał spajający i wysoki kapitał pomostowy.** Brak więzi społecznych pomiędzy mieszkańcami, a zarazem występowanie relacji i powiązań na zewnątrz skutkują nasiloną migracją członków społeczności, którzy opuszczają przestrzeń lokalną w poszukiwaniu miejsc pracy i możliwości rozwojowych gdzie indziej.

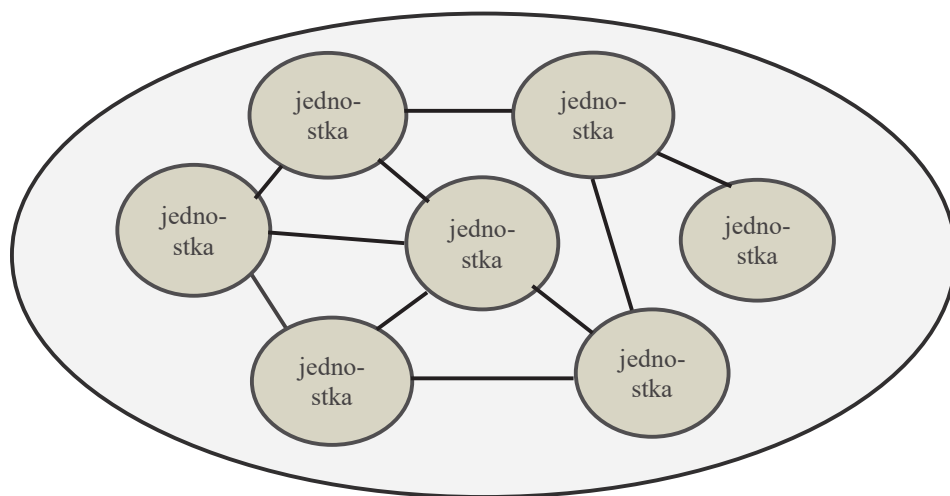
Przypadek trzeci: **wysoki kapitał spajający i niski kapitał pomostowy.** Taka społeczność jest mocno zintegrowana i występują w niej silne więzi emocjonalne oraz gęsta sieć powiązań, ale gdy istnieją bardzo ograniczone zasoby, nie ma możliwości rozwoju. Ten rodzaj kapitału jako silnie wykluczający znacznie utrudnia osobom spoza społeczności zdobycie zaufania, aby móc zrealizować projekty innowacyjne i pozwalające na rozwój społeczno-ekonomiczny. W rezultacie w społecznościach takich dominują bieda (najczęściej dziedziczona) i stagnacja spowodowane ciągłym stosowaniem głęboko zinternalizowanych, a nieskutecznych sposobów rozwiązywania problemów i zaspokajania codziennych potrzeb.

DIAGRAM 4.6. Społeczność o niskim kapitale spajającym i wysokim kapitale pomostowym – migracja ze wsi do miast i z dzielnic biedy do „lepszyc” dzielnic, emigracja zarobkowa za granicę



Źródło: Mandrysz, 2014b, s. 81.

DIAGRAM 4.7. Społeczność o wysokim kapitale spajającym i niskim kapitale pomostowym – izolacja, bieda

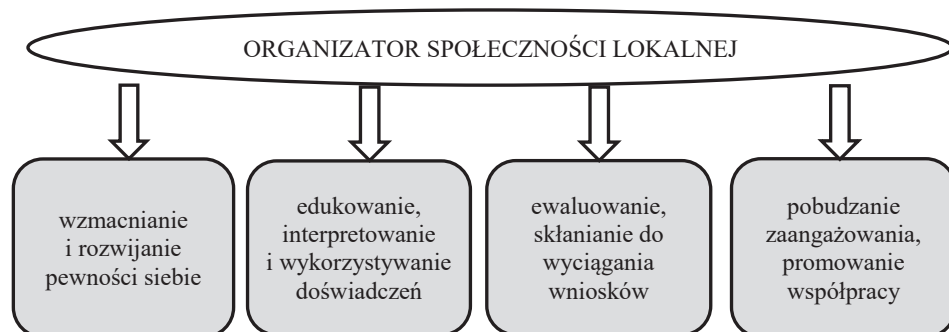


Źródło: Mandrysz, 2014b, s. 81.

Rola animatora społecznego w działaniach związanych z organizowaniem społeczności lokalnej polega m.in. na identyfikowaniu i aktywizowaniu jej kapitału społecznego w celu poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej populacji, która zamieszkuje daną przestrzeń. Organizator społeczności przeprowadza diagnozę oraz zwiększa świadomość mieszkańców dotyczącą występujących tam problemów społecznych. Dąży również do zidentyfikowania szeroko pojętych zasobów i zgromadzenia środków, aby możliwa była zmiana niekorzystnych warunków oparta na sieci powiązań i relacji międzyjednostkowych i międzyinstytucjonalnych. Ten aspekt pracy organizatora będzie miał szczególne znaczenie ze względu na stopień skomplikowania i wielowymiarowość oraz duże koszty takich projektów. Niezbędne będą również partycypacja w podejmowaniu decyzji, zintegrowanie działań i współpraca właścicieli nieruchomości, mieszkańców wraz z reprezentującymi ich osobami, organizacji pozarządowych, lokalnych przedsiębiorców, specjalistów, urbanistów, instytucji publicznych i przedstawicieli władzy.

W **podejściu sieciowym** w pracy socjalnej społeczności są postrzegane jako lokalne sieci formalnych i nieformalnych stosunków, zdolne do uruchamiania indywidualnych i zbiorowych reakcji na przeciwności losu (Allan, 1999, s. 130; Castells, 2008; Dominelli, 2012, s. 63–68). Wzmacnianie i tworzenie sieci społecznych stanowi jedno z kluczowych zadań praktycznych w pracy socjalnej, w której można je traktować jako instrument warunkujący osiągnięcie pożądanых celów dzięki wykorzystaniu wsparcia społecznego. Staje się ono ważne w sytuacji, gdy osoby zmagające się z trudnościami i kryzysami nie potrafią sobie z nimi poradzić. Wsparcie społeczne może być rozpatrywane w różny sposób, w wymiarze funkcjonalnym i strukturalnym.

DIAGRAM 4.8. Zadania organizatora społeczności lokalnej działającego zgodnie z podejściem sieciowym



Źródło: Mandrysz, 2014a, s. 130.

Analizując zarówno klasyczne, jak i współczesne modele organizowania społeczności lokalnej (szczegółowo opisane w podrozdziałach 1.1, 1.2 i w bloku

rozszerzającym 1), można zauważyć, że każdy z nich zawiera elementy aktywizowania bądź wykorzystywania kapitału społecznego czy podejścia sieciowego, a do realizacji niektórych z nich niezbędne będzie również praktyczne zastosowanie idei lokalnego *governance* (zob. podrozdział 3.1):

1. Tam gdzie mamy do czynienia z oddolnym, nieprofesjonalnym organizowaniem mieszkańców i pobudzaniem ich do współpracy zorientowanej na rozwiązywanie wspólnych problemów i osiąganie wspólnych celów wynikających z zamieszkiwania tej samej przestrzeni, skuteczność realizacji tychże działań zależy od siły sąsiedzkich powiązań, poczucia odpowiedzialności za dobro wspólne oraz wzajemnego zaufania, dlatego zasadniczą wagę będzie tu miał kapitał spajający występujący w danej społeczności.
2. Tam gdzie ludzie nie tyle łączą się w działaniu ze względu na więzi sąsiedzkie czy rodzinne, ile skupiają się wokół podzielanych poglądów, przekonań czy interesów grupowych, znaczenie ma siła i zróżnicowanie ponadrodzinnych i ponadsąsiedzkich horyzontalnych powiązań pomostowych. Spajają one grupy interesów i osoby współdziałające na rzecz realizacji wspólnych celów (których nie mogłyby osiągnąć indywidualnie), a nie z potrzeby afiliacji.
3. W przypadku relatywnie spójnych zbiorowości terytorialnych dotkniętych wieloma problemami społecznymi i w pewien sposób upośledzonych społecznie bądź ekonomicznie (zmarginalizowanych i biednych) powinno się aktywizować takie zbiorowości do podejmowania inicjatyw społecznych i gospodarczych, które będą stanowić podstawę ich rozwoju, a jednocześnie prowadzić do polepszenia warunków ekonomicznych czy socjalnych. Należy jeszcze raz podkreślić, że szanse rozwojowe społeczności lokalnych wynikają z istniejącego w nich kapitału pomostowego i spajającego. Największe będą wówczas, gdy obie te formy kapitału społecznego są na wysokim poziomie. Kapitał pomostowy pozwala społeczności o silnych więziach, podzielanych normach i dużym zaufaniu sięgać do zasobów, które występują poza jej granicami, i jest czynnikiem sprzyjającym współpracy zorientowanej na rozwiązywanie problemów i osiąganie celów wspólnotowych (zob. Woolcock, Narayan, 2000).
4. W przypadku społeczności upośledzonych, jeśli chodzi o możliwość wpływu na decyzje polityczne, bądź dotkniętych niekorzystnymi decyzjami władz czy nierównością redystrybucji dóbr i zasobów podejmowane inicjatywy mają na celu budowanie wspólnego frontu działania dzięki wzmocnieniu kapitału spajającego oraz kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego przez tworzenie sieci powiązań w ramach kapitału pomostowego. W takiej sytuacji zintegrowani, połączeni więziami mieszkańcy organizują akcje społeczne, niekiedy z zastosowaniem technik konfrontacyjnych i konfliktowych, a przedstawiciele społeczności sięgają do zewnętrznego wsparcia, jakie zapewnia kapitał pomostowy, co razem ma doprowadzić do zmiany dystrybucji zasobów czy powziętych decyzji (zob. Weil, Gamble, 2005).

Tego typu modele co do zasady powinny być traktowane jako konstrukty teoretyczne, gdyż w rzeczywistości nie występują w czystej postaci; pomagają jednak określić głównych aktorów podejmowanych działań, a na tej podstawie także ich motywacje czy cele, do których mogą dążyć. Pozwala to osobom realizującym projekty w społeczności lokalnej przewidzieć potencjalne zagrożenia i planować ich usunięcie, jak również opracować adekwatne strategie komunikacyjne, negocjacyjne i organizacyjne.

Mimo tendencji globalizacyjnych i wynikających z nich zjawisk: procesów migracyjnych, przemian tożsamości społecznej, osłabienia wpływu, jaki na życie jednostek i rodzin wywierają więzi i relacje istniejące w mikrostrukturach społecznych, nie dochodzi wszakże do zaniku owych mikrostruktur. Wspólnoty te w sposób naturalny są przestrzenią wytwarzania mniej lub bardziej spontanicznych relacji międzyjednostkowych, polem krzyżowania się interesów i wspólnoty celów, dzięki czemu stają się podwaliną więzi międzyludzkich, współodczuwania podobnych wartości, kreowania norm i rozwijania zaufania. Elementy te stanowią podstawę i esencję kapitału społecznego w jego wymiarze spajającym.

Społeczności lokalne są niezbędnymi pośrednimi (między państwem a rodziną) jednostkami administracyjnymi i politycznymi. Ich rozwój społeczno-gospodarczy wynika z osadzenia w szerszych strukturach, jednocześnie zaś jest niezbędny do rozwoju ekonomicznego poszczególnych regionów oraz całego kraju. Rozwój społeczności lokalnych dysponujących wysokim spajającym kapitałem społecznym jest możliwy wyłącznie przez aktywizowanie, wzmacnianie i racjonalne wykorzystanie ich kapitału pomostowego.

Animatorzy rozwoju społecznego, organizatorzy społeczności w taki sposób wpływają na społeczność lokalną, aby tworzyć i podtrzymywać jak największą sieć powiązań społecznych – formalnych, międzyinstytucjonalnych, ale przede wszystkim nieformalnych, międzyludzkich, które odpowiadają za klimat współpracy i współdziałania oparty na bliskich relacjach emocjonalnych. Działalność ta zmierza do usunięcia przeszkód broniących ludziom korzystania z ich praw lub też korzystania ze środków, które są im potrzebne. Mobilizacja pomaga jednostkom i instytucjom łączyć posiadane możliwości i zasoby, by móc osiągnąć cele ważne dla całej społeczności. Prowadzi do przyjęcia przez społeczność lokalną aktywnej postawy wobec własnych potrzeb i do intensyfikowania wspólnych działań służących ich zaspokojeniu. Obrona swoich racji, budowanie koalicji, działania na rzecz rozwiązań, które zapewnią właściwą politykę władz lokalnych, są wyrazem istnienia społeczeństwa zaangażowanego, świadomego własnych potrzeb i problemów, a stan taki jest podstawą demokracji lokalnej. Ten typ społecznego zaangażowania i obywatelskiej odpowiedzialności za społeczność musi być osadzony w podzielanych i pielęgnowanych normach i wartościach, opartych na tradycjach, kapitale społecznym i wynikającym z niego sąsiedzkim zaufaniu.

Witold Mandrysz

Blok rozszerzający 9. Podejście sieciowe w pracy socjalnej

Budowanie sieci wsparcia

Wsparcie funkcjonalne stanowi rodzaj interwencji społecznej, która zostaje podjęta przez jednego lub obu uczestników tego procesu w sytuacji problemowej, trudnej, stresowej, krytycznej. W toku takiej interakcji przekazuje lub wymienia się informacje, emocje, instrumenty działania, dobra materialne. Wsparcie ma charakter jednostronny lub dwustronny, a kierunek relacji dawca – biorca może się zmieniać. W dynamicznym układzie interakcji można wyróżnić osobę wspierającą, poszukującą wsparcia, przekazującą je i otrzymującą. Dla skuteczności owej wymiany społecznej istotna jest odpowiedniość między rodzajem i wielkością udzielanego wsparcia a potrzebami odbiorcy. Interakcja wspierająca ma na celu ogólne podtrzymanie w procesie zmiany, zmniejszenie stresu, opanowanie kryzysu przez towarzyszenie, tworzenie poczucia przynależności, bezpieczeństwa i nadziei oraz przybliżenie kogoś do rozwiązania problemu i przezwyciężenia trudności (Sęk, 2001, s. 16–17).

W ujęciu funkcjonalnym akcent kładzie się na integrację społeczną. Zależnie od rodzaju wymiany społecznej zachodzącej w toku interakcji wsparcie społeczne może przybrać jedną z poniższych form lub łączyć kilka z nich:

- **wsparcie emocjonalne** – przekazywanie emocji podtrzymujących, uspokajających, okazywanie akceptacji, empatii, wzmacnianie poczucia bezpieczeństwa;
- **wsparcie instrumentalne** – przekazywanie informacji o sposobach postępowania w danej sytuacji, wskazywanie możliwości rozwiązania problemów przez skorzystanie z zasobów sieci społecznej (więcej o sieciach społecznych w podrozdziale 4.5);
- **wsparcie rzeczowe (materialne)** – pomoc finansowa, rzeczowa, ale także bezpośrednie działanie fizyczne na rzecz osób potrzebujących: przekazywanie środków do życia, dożywianie, udostępnianie schronienia bądź mieszkania, zaopatrywanie w lekarstwa, sprawowanie opieki;
- **wsparcie informacyjne (poznawcze)** – wymiana informacji sprzyjających lepszemu zrozumieniu swojego położenia, edukowanie;
- **wsparcie duchowe (psychiczno-rozwojowe)** – pomoc w niektórych sytuacjach krytycznych, bez wyjścia, gdy dana osoba jest pogrążona w apatii i rezygnacji (Włodarczyk, 2016, s. 192).

W ujęciu strukturalnym wsparcie społeczne rozumiane jest natomiast jako obiektywnie istniejące i dostępne sieci społeczne, które wyróżniają się wśród innych sieci tym, że za sprawą więzi, kontaktów społecznych, poczucia przynależności pełnią funkcję pomocową wobec osób znajdujących się w trudnej sytuacji.

Sieci wsparcia (systemy wsparcia) działają na rzecz swoich członków lub innych ludzi, dla których są dostępne. Wartość wsparcia społecznego tkwi w roli, jaką sieć (naturalna grupa odniesienia, formalna grupa, instytucja) odgrywa wobec osób, które są w niej osadzone, i zależy od cech ilościowych i jakościowych tej struktury społecznej.

Zadanie pracownika socjalnego polega na dążeniu do maksymalizowania wielkości, gęstości, spójności, dostępności, zróżnicowania i prospołeczności lokalnych sieci wsparcia. Najistotniejszą cechą z punktu widzenia efektywności jest dostępność sieci. Można ją ustalać obiektywnie lub subiektywnie, mierząc liczbę kontaktów z różnymi podmiotami:

- instytucjami świadczącymi pomoc (instytucjami publicznymi, np. ośrodkami pomocy społecznej, czy organizacjami pozarządowymi),
- grupami nieformalnymi (grupami wsparcia, grupami samopomocowymi),
- członkami najbliższego otoczenia (rodziną, sąsiadami, wolontariuszami) gotowymi do zaangażowania się w pomoc (na podstawie: Sęk, Cieślak, 2004, s. 14–15).

Ważną rolę odgrywa też homogeniczność lub heterogeniczność sieci – wymiar oznaczający podobieństwo lub zróżnicowanie np. pod względem wiekowym czy występujących problemów społecznych (problem alkoholowy, przemoc, niewydolność wychowawcza rodzin itp.). Podobieństwo położenia życiowego i przeżyć powoduje, że wsparcie jest skuteczne przy dużym nasileniu problemu. Pojawia się wówczas najwięcej wsparcia symetrycznego, odwzajemnianego. Ponadto do kluczowych cech sieci pełniących funkcję wsparcia społecznego można zaliczyć poziom prospołeczności i jej szczególnej odmiany – altruizmu. Gotowość innych do zachowań prospołecznych, nastawionych na dobro drugiego człowieka i nieprzynoszących zysku, a niekiedy związanych z osobistymi kosztami, znacznie ułatwia uzyskanie pomocy przez osobę potrzebującą wsparcia.

Naturalne (spontaniczne) sieci wsparcia działają skuteczniej oraz korzystniej, ponieważ nie stygmatyzują, nie wymagają ponoszenia kosztów i są łatwiej dostępne. Wyjątkowe miejsce przypada naturalnym sieciom społecznym, rodzinnym i pozarodzinnym, w których działanie jest dobrowolne i wzajemne. Takie społeczności najłatwiej przekształcają się w społeczności altruistyczne, odgrywające pierwszoplanową rolę w sytuacjach zagrożeń, klęsk żywiołowych. Podobnie działają grupy wzajemnej pomocy (samopomocy).

Znajomość cech indywidualnych sieci społecznych może wskazywać pracownikowi socjalnemu kierunki działań w procesie efektywnego budowania wsparcia dla osób i rodzin, które znajdują się w trudnej sytuacji. Nabiera to znaczenia zwłaszcza wtedy, gdy wspomniane osoby są pozbawione zasobów wsparcia społecznego bądź gdy owe zasoby są zbyt ubogie – wówczas zwiększa się pole działania dla instytucjonalnych, profesjonalnych źródeł wsparcia (Włodarczyk, 2016, s. 193).

Sieci społeczne pełnią różne funkcje, a najważniejsze z nich to:

- tworzenie rozgałęzionych i żywotnych kanałów komunikacji umożliwiających płynną dystrybucję informacji, tak aby dotarły one do możliwie największej liczby członków sieci, co powoduje, że rośnie szansa na pojawienie się kolektywnej współpracy i sprawność działania;
- tworzenie warunków do kolektywnego wzmacniania, co oznacza, że jednostki bądź grupy posiadają:
 - a) zdolność do wywierania wpływu w celu osiągnięcia zakładanych rezultatów;
 - b) wiedzę i umiejętności niezbędne do analizowania i rozumienia procesów odpowiedzialnych za dany stan rzeczy;
 - c) wiarę we własne możliwości;
- facylitacja poprzez kolektywne zaangażowanie, czemu mogą sprzyjać motywacja, dostęp do zasobów, otwarta komunikacja i interakcje (Kaźmierczak, 2007b, s. 25–27).

W podejściu sieciowym wykorzystuje się jedną z zasadniczych własności kapitału społecznego, zwłaszcza spajającego, mianowicie łagodzenie skutków kryzysów i ułatwianie ich pokonywania oraz działanie buforowe nie tylko wtedy, gdy trudności, kłopoty czy kryzys już się pojawiły, lecz także uprzedzająco (zapobiegawczo). Innymi słowy: dzięki sieci wsparcia społecznego problemy mogą nie wystąpić. Pełni ono funkcję buforową, ponieważ w sieciach tkwią zasoby dostępne za ich pośrednictwem (Kaźmierczak, 2007b, s. 21; zob. też podrozdział 4.5). Opieranie się na zasobach oznacza koncentrację na odkrywaniu tego, co potencjalnie pożyteczne, w samej społeczności. Trzeba skupić się na tym, co wewnątrz niej, gdyż najważniejszymi współtwórcami sprawnie funkcjonującej społeczności są jej członkowie (Green, Moore, O'Brien, 2013, s. 21). W omawianym podejściu środowisko (otoczenie lokalne) postrzega się jako bogate w zasoby i przykłada się dużą wagę do ich wykorzystywania. Myślą przewodnią jest to, że sposób na osiągnięcie celu stanowi wzajemne dostosowanie potrzeb i zasobów środowiskowych osoby wspieranej (Rapp, Saleebey, Sullivan, 2010, s. 117). Źródłem rozwiązania problemu rodziny będą przede wszystkim osoby jej bliskie i zasoby środowiskowe. Proces zmian będzie odbywał się w pewnym określonym otoczeniu społeczno-kulturowym, a pracownicy służb społecznych winni uruchamiać i monitorować ten proces (Krasiejko, 2016, s. 152; zob. też blok rozszerzający 10; o pracy socjalnej opartej na zasobach – zob. np. Ciczowska-Giedziun, 2011, s. 213–228).

Sieciowa praca socjalna wykorzystuje zarówno bezpośrednią (terapeutyczną) pracę socjalną, polegającą na wzmocnieniu zdolności adaptacyjnych i sprawczych, jak i podejście *case management*. *Case manager* koordynuje współdziałanie wielu osób, organizacji, instytucji ważnych dla osoby, której pomaga. Dzięki takiemu szerszemu spojrzeniu na pracę socjalną szczegółowiej uwzględnia się różne aspekty indywidualnego położenia klienta. W efekcie zostaje stworzona bardzo szczelna sieć pomocowa, z której „nie wypadnie” on przez zbyt duże „oka” (Smrokowska-Reichmann, 2013, s. 33–34).

TABELA 4.2. Rodzaje zasobów środowiskowych

Rodzaj zasobów	Obszar zasobów
Zasoby społeczne	harmonijne i bezpieczne relacje z innymi osobami, w tym miłość, zaufanie, uznanie i wsparcie osobiste partnera, wsparcie społeczne w krytycznych momentach życia osobistego, sieć wsparcia osób ważnych ze względu na pokrewieństwo, przyjaźń, znajomość, miejsce zamieszkania, aktywność w czasie wolnym; satysfakcjonujące role zawodowe; status społeczny, uznanie społeczne, członkostwo w społecznościach o odpowiedniej pozycji
Zasoby gospodarcze	możliwość uzyskania pracy, jej bezpieczeństwo, stabilność finansowa rodziny i możliwość planowania stylu życia i konsumpcji
Zasoby funkcjonalne środowiska	jakość pracy (niski poziom ryzyka fizycznego i stresu psychicznego w miejscu pracy); jakość miejsca zamieszkania (możliwość indywidualnej stylizacji obiektów mieszkalnych, ich standard, otoczenie miejsca zamieszkania); jakość środowiska życia (dostęp do zasobów przyrody i do rekreacji, stosunkowo małe narażenie na zanieczyszczenie środowiska, dobra komunikacja i mobilność)
Zasoby profesjonalnych usług	dostęp do rzetelnych informacji na temat praw i usług gwarantowanych w ramach zorganizowanego systemu zabezpieczenia społecznego; dostęp do usług i udogodnień, wsparcia społecznego i psychologicznego w zakresie poradnictwa, profilaktyki, terapii, pomocy opiekuńczej i technicznej; zindywidualizowane podejście, profesjonalna pomoc w agencjach usług, jakość tej pomocy, zadowolenie z uzyskanych usług

Źródło: na podstawie: Sęk, Cieślak, 2004 (tam też więcej na ten temat).

W sieciowej pracy socjalnej mocno podkreśla się znaczenie udziału społeczności lokalnej w sprawowaniu opieki nad osobami mającymi trudności w codziennym funkcjonowaniu i wykorzystywanie w tym celu sieci wsparcia społecznego. Praca socjalna omawianego rodzaju daje impuls działaniom społeczności polegającym na opiece wspólnotowej (środowiskowej), w której przeważa nieformalne, niewynagradzane udzielanie pomocy (więcej na ten temat w podrozdziałach 3.3, 3.4, 3.5).

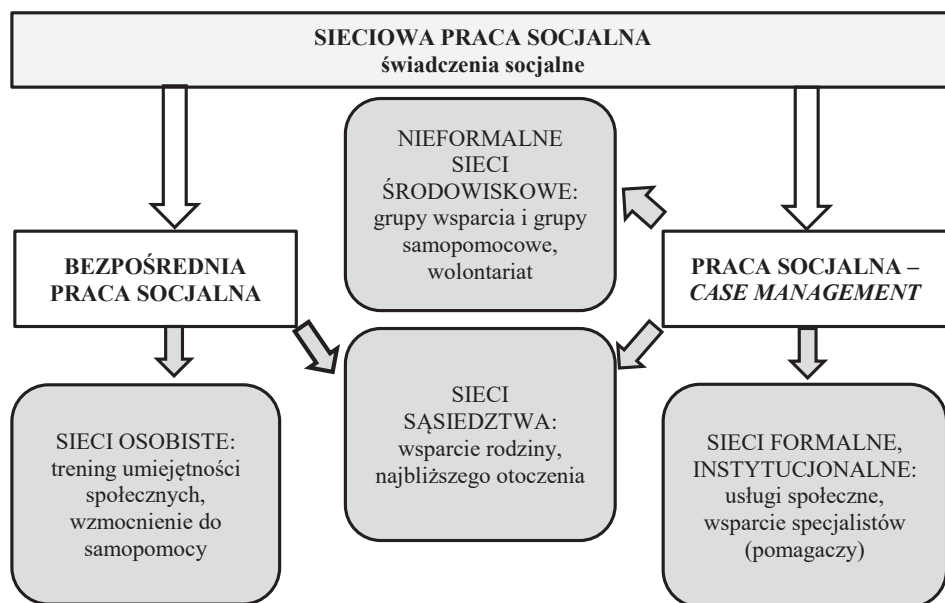
W procesie budowania sieci wsparcia pracownicy socjalni sięgają po wiele narzędzi (np. genogram, ekogram, kulturogram – zob. Ciczowska-Giedziun, 2016, s. 163–174; Krasiejko, 2016, s. 147–161; Owczaruk, 2016, s. 133–146), w szczególności opartych na współpracy specjalistów. Pojawiały się one w Polsce już od końca lat 90.⁴, a od 2011 roku również w praktyce asystentów rodziny. Takim narzędziem są też różnie nazywane zespoły, m.in. zespół interdyscyplinarny⁵,

⁴ Pierwsze próby takich działań zostały podjęte przez MOPS w Katowicach (Kowalczyk, Gąsior, 2003, s. 79–85) oraz MOPS w Poznaniu (Sieciechowicz, 2013, s. 87–91).

⁵ Nazwę „zespół interdyscyplinarny” wykorzystano w innym znaczeniu w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej z 2005 roku, dlatego zrezygnowano z tej nazwy w odniesieniu do zespołów specjalistów.

zespół specjalistów, zespół wsparcia⁶. Inną metodą – opartą na familiocentrycznym podejściu sieciowym – jest konferencja grupy rodzinnej, stosowana od 2007 roku przez pracowników socjalnych i asystentów rodziny. Metoda ta charakteryzuje się przeniesieniem odpowiedzialności za podejmowane decyzje z profesjonalistów w całości na rodziny i ich otoczenie społeczne. Oś tej formuły stanowi tworzenie przestrzeni pozwalającej rodzinie na samodzielne zmierzenie się z doświadczanym problemem (Przeperski, 2016, s. 120).

Diagram 4.9. Praca socjalna w podejściu sieciowym



Źródło: opracowanie własne.

W ostatnich latach, zgodnie z przyjętą w 2022 roku *Strategią rozwoju usług społecznych, polityką publiczną do roku 2030 (z perspektywą do 2035 r.)*, propaguje się i wdraża podejście sieciowe, po pierwsze, w organizowaniu nieformalnej pomocy środowiskowej dla osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu (np. wolontariat, pomoc sąsiedzka), po drugie, w postaci kręgów wsparcia łączących wsparcie profesjonalne i nieformalne w aktywizacji osób z niepełnosprawnościami, zwłaszcza osób z zaburzeniami psychicznymi (SRUS, 2022, s. 53, 54, 109). Kręgi wsparcia wdrażają ideę wsparcia przez społeczność

⁶ Zespół specjalistów traktowany jest jako wsparcie pracownika socjalnego w tworzeniu wielospecjalistycznej diagnozy przez włączanie innych ekspertów i przedstawicieli społeczności lokalnej do współpracy nad realizacją planu wsparcia osoby lub rodziny, które oznacza poszukiwanie rozwiązań w jej zasobach własnych i w zasobach zewnętrznych (więcej na ten temat: Mróz, Krasiejko, 2011, s. 69–70; Kadela, Kowalczyk, 2014, s. 58–59).

lokalną i mogą mieć charakter prewencyjny (planowanie długoterminowe, zapewnienie bezpiecznej przyszłości poza instytucjami), interwencyjny (reagowanie w sytuacjach nagłych) lub wspierający w funkcjonowaniu w społeczności lokalnej (zob. blok rozszerzający 6 oraz podrozdziały 3.4 i 3.5). W pewnym zakresie podejście sieciowe pojawia się również w ustawie o centrach usług społecznych z 2019 roku jako działania wspierające z wykorzystaniem potencjału społeczności lokalnej, polegające na organizowaniu działań samopomocowych, wolontaryjnych i sąsiedzkich (więcej w podrozdziale 3.5).

TABELA 4.3. Społeczne sieci wsparcia w praktyce pracy socjalnej

Przykład sieci	Rodzaj sieci	Adresaci wsparcia
Zespół interdyscyplinarny	instytucjonalne	osoby doświadczające przemocy w rodzinie
Zespół specjalistów	instytucjonalne, środowiskowe*, sąsiedztwa*	wszystkie grupy docelowe
Konferencja grupy rodzinnej	sąsiedztwa	rodziny z dziećmi
Kręgi wsparcia	instytucjonalne, środowiskowe, sąsiedztwa	osoby z niepełnosprawnością, w tym z zaburzeniami psychicznymi
Opieka wspólnotowa	instytucjonalne, sąsiedztwa	osoby potrzebujące wsparcia w codziennym funkcjonowaniu
Sieci w centrum usług społecznych	instytucjonalne, środowiskowe	wszystkie grupy docelowe

* nie wszystkie zespoły specjalistów wykorzystują sieci w pełnym zakresie

Źródło: opracowanie własne.

Zainteresowanie społecznymi sieciami wsparcia w ostatnich latach jest dobrym prognostykiem rozwoju podejścia sieciowego w pracy socjalnej w Polsce. Praktyki, z których może czerpać pracownik socjalny, nie zawsze w pełnym zakresie korzystają z różnych rodzajów społecznych sieci wsparcia. Niemniej dzięki nim pracownicy socjalni będą mogli coraz śміiej sięgać po nowe możliwości, jakie daje podejście sieciowe, by dostosować sposób postępowania do sytuacji osób i rodzin potrzebujących wsparcia, a w rezultacie – w maksymalnym stopniu pomóc im w funkcjonowaniu w środowisku i w satysfakcjonującym pełnieniu ról społecznych⁷.

Barbara Kowalczyk

⁷ Szerokie spojrzenie na rozwój profesjonalizmu zawodów pomocowych, w tym pracowników socjalnych, zaproponował Marek Rymsza. Opiera się ono na pięciu założeniach: podejście środowiskowe (deinstytucjonalizacja), personalizacja praktyk pomocowych (indywidualizacja), podwójne upodmiotowienie (*empowerment*), wdrożenie metodyki pracy na potencjałach (praca na zasobach i sieciach), współpraca specjalistów i wzajemne uznawanie kompetencji (praca zespołowa) (zob. Rymsza, 2022, s. 27–29).

5. Organizowanie społeczności lokalnej jako proces zmiany Wybrane zagadnienia

5.1. Praktyczne aspekty zarządzania zmianą – wyzwania dla organizatora społeczności¹

Organizowanie społeczności lokalnej to forma profesjonalnego działania ukierunkowanego na planowe wywoływanie trwałych pozytywnych zmian społecznych (Wódz, 1998b, s. 153; Bąbska et al., 2014, s. 10). Ów proces polega na mobilizowaniu i wzmacnianiu społeczności przez jej instytucje, organizacje, grupy, liderów i wolontariuszy i jest strategią pozwalającą wykorzystać wszystkie lokalne zasoby oraz energię członków społeczności do dokonania niezbędnych zmian i stabilizacji ich rezultatów (Niesporek, Wódz, 2003, s. 124).

Zmiany w społecznościach lokalnych nie są możliwe bez aktywności i zaangażowania jej członków. Zachęcanie, motywowanie ich do działania należy zatem do podstawowych zadań organizatora społeczności lokalnej. Nie jest to sprawą łatwą, i to nie tylko ze względu na specyfikę społeczności zagrożonych wykluczeniem społecznym, ale głównie dlatego, że ludzie generalnie boją się zmian (Bąbska, Rymsza, 2014, s. 179)². Dlatego **zmiana stanowi dla organizatora społeczności lokalnej ciągłe wyzwanie**. Ma ona przede wszystkim przeobrażać społeczność, z którą taka osoba pracuje; organizator zaś powinien być jej inicjatorem, akuszerem lub facylitatorem, jej najważniejszym narzędziem, katalizatorem, który ją wywołuje (Bąbska, Jordan, 2014, s. 44, 49), a zmieniając społeczność, zazwyczaj sam przechodzi proces zmiany.

W centrum zainteresowań zostają więc postawione kategoria zmiany jako wartość pozytywna oraz aktywny (sprawczy) podmiot, czyli podmiot performatywny, który tworzy się poprzez zmiany i powoduje konkretne zmiany

¹ Podrozdział jest zaktualizowaną i uzupełnioną wersją wcześniejszych opracowań: Kowalczyk, 2014c, 2014d.

² Więcej o motywowaniu w organizowaniu społeczności lokalnej: Bąbska, Rymsza, 2014, s. 179–191.

w otaczającym świecie. Nieprzypadkowo w tym miejscu nasuwa się figura artysty społecznego, artysty performerera, który działając na scenie (społecznej), gdzie nie ma podziału na widzów i aktorów, aranżuje przestrzeń sprzyjającą spektaklowi społecznej zmiany (Skrzypczak, 2014, s. 28).

Zmiana oznacza modyfikację, przekształcenie, przemieszczenie, przesunięcie odnoszące się do istoty jakiejś struktury bądź przebiegu procesu (de Robertis, 1998, s. 90). Może dotyczyć okoliczności lub funkcjonowania czegoś, może się koncentrować na osiągnięciu pożądanego stanu lub unikaniu mniej poświadanych sytuacji (DuBois, Miley, 1999, s. 148). Natomiast proces to przebieg następujących po sobie i powiązanych przyczynowo określonych zmian³. Proces zmiany jest przedmiotem zainteresowania teorii i praktyki zarządzania w organizacjach, a aspekt ludzki uznaje się za jeden z kluczowych czynników skutecznego przeprowadzania zmiany organizacyjnej. Wiedza ta może pomóc organizatorowi społeczności lokalnej rozumieć istotę i przebieg zmian, jak również wykorzystywać odpowiednie techniki, aby ułatwić ten proces. Dlatego osoba taka powinna poznać zasady funkcjonowania i zmian (w) społeczności lokalnej oraz dysponować umiejętnościami metodycznego ich wywołania, przeprowadzenia i podtrzymania (Bąbska et al., 2014, s. 45). Organizatora społeczności można też zatem postrzegać w kategoriach zarządzającego zmianą w społeczności, przy czym **zarządzanie** rozumie się tu jako specyficzny interpersonalny proces zamierzonego oddziaływania na zachowania członków społeczności lokalnej oraz ich intencjonalne kształtowanie w sposób pozwalający osiągać założone cele (zob. Poczowski, 2007, s. 178).

Organizatorzy sami nie przeprowadzają zmian, lecz muszą zadbać o to, aby zostały one przeprowadzone. Zmiany tworzą ludzie – ale tylko wtedy, gdy są do tego dobrze przygotowani i zmotywowani. Często jednak organizatorom trudno jest nawiązać współpracę ze społecznością lokalną, wzbudzić w niej motywację do działania. Dotyczy to zwłaszcza społeczności postrzeganych jako niechętne zmianom albo oczekujące, że sam organizator rozwiąże za nie ich problemy (zob. Miller, Rollnick, 2010, s. 18). Wspomaganie procesu zmian będzie więc wymagać od niego wiedzy na temat motywowania oraz umiejętności wykorzystania jej w praktyce (więcej: Olech, 2007, s. 93–94). Aby świadomie kierować procesem zmiany, w szczególności powinien on:

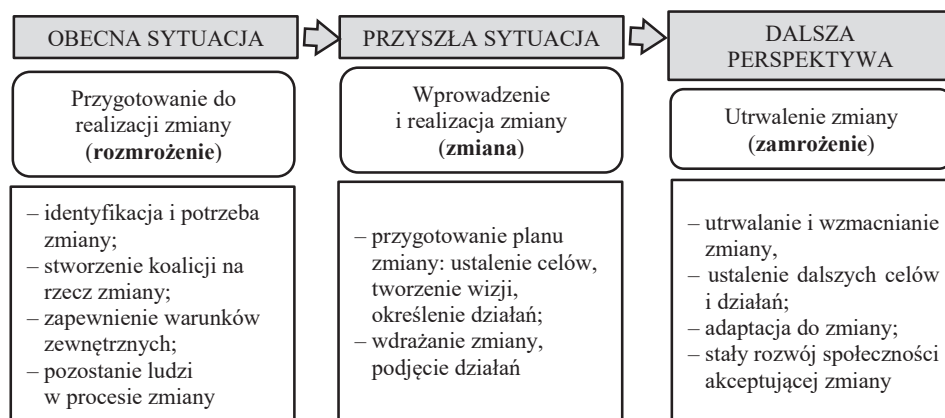
- znać charakterystykę procesu zmian ujętą w modelach tego procesu,
- znać kluczowe czynniki, od których zależy powodzenie zmian,
- umieć ocenić występowanie tych czynników w konkretnych przypadkach pracy ze społecznością lokalną,
- umieć oddziaływać na społeczność lokalną w sposób ułatwiający wystąpienie i utrwalanie najważniejszych elementów, które warunkują powodzenie zmian.

³ *Słownik języka polskiego* PWN [online], <https://sjp.pwn.pl/szukaj/proces.html> [dostęp: 16.11.2024].

Najbardziej znanym modelem zmian jest **trójetapowy model procesu zmiany** Kurta Lewina (Robbins, DeCenzo, 2002, s. 326). Według niego większość dążeń do zmian zawodzi z dwóch powodów. Po pierwsze, ludzie nie chcą (albo nie potrafią) zmienić utrwalonych od dawna postaw i zachowań. Po drugie, ludzie pozostawieni sami sobie po krótkim okresie prób postępowania w nowy sposób na ogół powracają do wzorców zachowań, do których się przyzwyczaili (Stoner, Freeman, Gilbert, 2001, s. 404). Warunkiem dokonania zmiany okazuje się nie tylko jej wprowadzenie, ale również utrwalenie. Lewin proponuje trzy fazy działania przy przygotowaniu i wdrażaniu zmiany:

- **rozrożnienie** (obecnej sytuacji) – przygotowanie do zmian, dostrzeżenie ich niezbędności, rezygnacja ze starych sposobów funkcjonowania i dawnych postaw, minimalizacja zagrożenia związanego ze zmianą, silne wzmocnienia zmian w pożądanym kierunku;
- **zmiana** – zdobywanie poparcia dla zmian, tworzenie wizji, planowanie zmian, realizacja planu;
- **zamrożenie** (na nowym poziomie) – utrwalenie nowej sytuacji dzięki mechanizmom wspierającym i wzmacniającym, aby uniknąć krótkotrwałych efektów zmian; przyswojenie nowego wzoru zachowań, tak że staje się on nową normą (Bridges, 2008, s. 14–15).

DIAGRAM 5.1. Działania w trójetapowym modelu procesu zmiany



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Kozyra, 2017, s. 118.

W każdej z trzech faz (rozrożnienie, zmiana, zamrożenie) konieczne jest podjęcie konkretnych kroków, aby osiągnąć postęp w procesie zmiany. Ich znajomość może stanowić dla organizatora społeczności lokalnej pomocną wskazówkę zarówno w identyfikowaniu fazy, w której się znajduje, jak i w określeniu, jakie działania są niezbędne w każdej z nich.

Jak wcześniej wspomniano, do ważnych kompetencji organizatora społeczności należy umiejętność wpływania na ludzi, przez co rozumie się specyficzny

interpersonalny proces zamierzonego oddziaływania i kształtowanie ich zachowania w sposób pozwalający osiągać założone cele. Jakimi metodami organizator może wywierać wpływ na innych, jak powinien postępować, aby zachowywali się zgodnie z misją i celami wytyczonymi przez społeczność lokalną? Co robią skuteczni organizatorzy społeczności, na czym polegają ich charakterystyczne sposoby wpływania na ludzi; słowem: jakie style działania prezentują?

Odpowiedzi na te pytania mogą dawać modele wypracowane w teoriach zarządzania zmianą w organizacjach, których pewne aspekty można odnieść do postępowania organizatora społeczności lokalnej. Stworzono wiele klasyfikacji stylów działania, w zależności od czynników branych pod uwagę⁴. Jedna z nich opiera się na zróżnicowaniu zachowania zarządzającego zmianą (w tym przypadku: organizatora społeczności) pod względem stopnia jego wpływu na proces decyzyjny. Na każdym etapie pracy ze społecznością lokalną – ustalania celów, określania działań oraz ewaluacji – zapadają rozmaite decyzje. Z zasady powinna je podejmować sama społeczność lokalna, lecz organizator społeczności ma na nie duży wpływ.

Style działania organizatora różnią się tym, ile swobody pozostawia on społeczności lokalnej w podejmowaniu decyzji. Wskazuje się trzy takie style działania, rozciągnięte na skali od stylu dyrektywnego do niedyrektywnego:

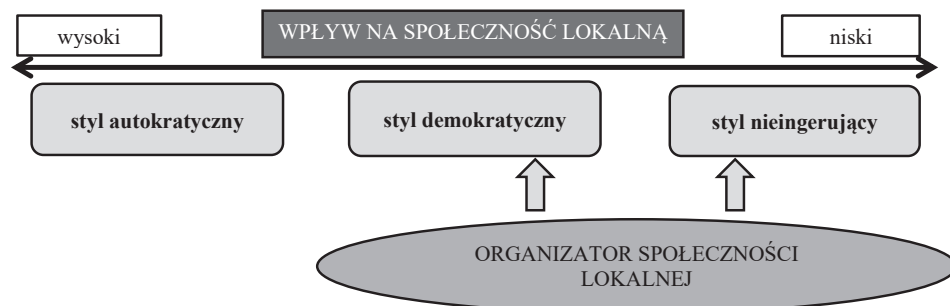
- **autokratyczny** – organizator ustala cele, zadania do wykonania i sposób ich realizacji, społeczność zostaje „ubezwłasnowolniona” i może być tylko biernym uczestnikiem;
- **demokratyczny** – organizator określa cele, do których ma dążyć społeczność, ale daje jej swobodę w ustaleniu sposobów ich osiągnięcia i zachęca do wyboru działań, które powinno się podjąć; pozwala to na aktywniejsze uczestniczenie społeczności w procesie zmian i wykazywanie samodzielności, jednak w ograniczonym zakresie;
- **nieingerujący (liberalny)** – organizator pozostawia społeczności swobodę w wyznaczaniu celów i ustalaniu zadań do wykonania, może się ograniczyć jedynie do oceniania, w jakiej mierze zrealizowano przyjęte cele (na podstawie: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 145–147).

Najodpowiedniejszy jest styl **nieingerujący** – w jego przypadku organizator zakłada, że społeczność umie rozwiązywać swoje problemy i wymaga tylko niewielkiego wsparcia. Ludzie, którzy biorą udział w tworzeniu zmian i są zaangażowani w pracę na rzecz społeczności lokalnej, mogą w większym stopniu realnie przekształcać rzeczywistość. Znaczące i zarazem trwałe zmiany pojawiają się wyłącznie w efekcie długofalowego procesu wzmacniania i upodmiotawiania ludzi i wspólnot. Z drugiej strony wrażliwość i elastyczność to kluczowe cechy pozwalające organizatorowi przyjąć taki styl, który umożliwi mu stymulowanie pracy ze społecznością zamiast jej blokowania. Zdarza się bowiem niekiedy,

⁴ Inne klasyfikacje i bardziej praktyczne informacje o zastosowaniu różnych stylów w pracy społecznej można znaleźć w: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014.

że zadania postawione przed grupą są trudne i czasochłonne, a wtedy szybkie podjęcie decyzji przez organizatora społeczności lokalnej może dać jej większe poczucie pewności. W takich wyjątkowych przypadkach ma on prawo chwilowo przyjąć styl demokratyczny (a w skrajnych sytuacjach zagrożenia – nawet autokratyczny). Niemniej należy pamiętać, że organizowanie społeczności lokalnej powinno jednoznacznie służyć jej upodmiotowieniu, a nie uprzedmiotowieniu (Bąbska et al., 2014, s. 25).

DIAGRAM 5.2. Zalecane style zachowania organizatora społeczności lokalnej



Źródło: na podstawie: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 147.

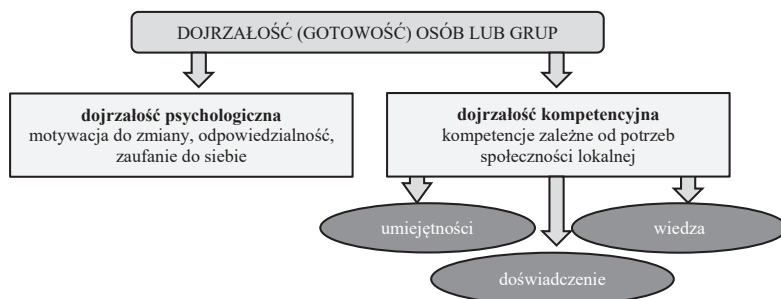
Konkretny sposób postępowania organizatora społeczności lokalnej powinien zależeć od sytuacji, w której przychodzi mu działać, i powinien on otrzymać praktyczne wskazówki, jakiego rodzaju zachowanie czy rolę ma wybrać w takich lub innych okolicznościach. Szczególnie dotyczy to podstawowego założenia pracy ze społecznością lokalną, czyli wspierania jej aktywności i budowania sprawczości. W takim modelu uzależnia się sposób zachowania organizatora i przyjmowane przez niego role od jego orientacji na zadania (cele) i orientacji na ludzi – na nawiązywanie relacji, wspieranie, doskonalenie i rozwój. Możliwe zachowania organizatora społeczności lokalnej ze względu na przyjętą orientację to:

- nauczanie – niski poziom orientacji na ludzi, wysoki poziom orientacji na zadania,
- konsultowanie – wysoki poziom orientacji na ludzi, wysoki poziom orientacji na zadania,
- współpraca – wysoki poziom orientacji na ludzi, niski poziom orientacji na zadania,
- koordynowanie – niski poziom orientacji na ludzi, niski poziom orientacji na zadania.

Najskuteczniejszy sposób zachowania organizatora będzie zależał od stopnia gotowości ludzi/grup uczestniczących w procesie zmian w społeczności lokalnej, czyli od stopnia, w jakim potrafią oni/one dokonać owych zmian i mają taką chęć. Gotowość (dojrzałość) może być definiowana jako:

- **dojrzałość psychologiczna** – związana z nastawieniem osoby/grupy: pragnienie zmiany, motywacja do jej wprowadzenia, skłonność do brania odpowiedzialności za swoje działania, zaufanie do siebie;
- **dojrzałość kompetencyjna** – związana z rodzajem potrzeby, która występuje w społeczności lokalnej i ma być zaspokajana: wiedza, umiejętności i doświadczenie niezbędne do podjęcia skutecznych działań.

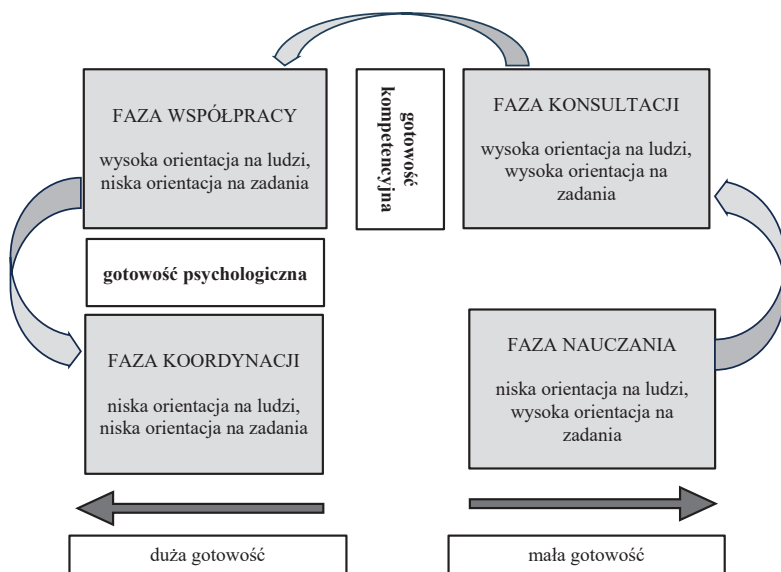
DIAGRAM 5.3. Rodzaje gotowości w procesie zmian w społeczności lokalnej



Źródło: Kowalczyk, 2014d, s. 112.

Założono, że sposób zachowania organizatora społeczności lokalnej może przechodzić przez cztery fazy dostosowane do rozwoju gotowości klienta: fazę nauczania, fazę konsultacji, fazę współpracy i fazę koordynacji.

DIAGRAM 5.4. Gotowość w procesie zmian w społeczności lokalnej w czterech fazach procesu pomocowego



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 170.

Organizatorzy powinni swoją orientację na zadania i orientację na relacje dostosowywać do miejsca, w którym znajdują się w trakcie procesu zmiany. Ów proces, wedle prezentowanej koncepcji, jest skorelowany ze zwiększaniem się gotowości (dojrzałości) osoby/grupy na dwóch polach: gotowości kompetencyjnej i gotowości psychologicznej. Takie podejście daje organizatorowi konkretne wskazówki, w jaki sposób ma postępować, aby proces zmiany zakończył się pozytywnym skutkiem.

Model przewiduje, że w poszczególnych fazach organizator społeczności lokalnej powinien preferować określone zachowanie i w związku z tym przyjmować inne role:

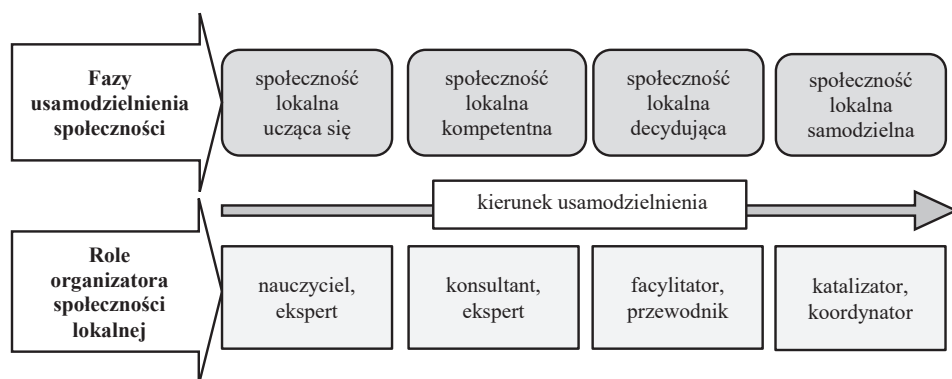
1. **Faza I: społeczność lokalna ucząca się.** Możliwe role organizatora społeczności lokalnej: **nauczyciel, ekspert** pokazujący drogę do zmiany i proponujący rozwiązanie, które zgodnie z jego profesjonalną wiedzą będzie odpowiednie w danych okolicznościach. Jest to sytuacja, gdy grupy potrzebują informacji, zwiększenia czy nabycia umiejętności, by podjąć skuteczne działanie. Takie role organizator może też przyjmować, kiedy zwraca się do społeczności lokalnej z projektem, w którym mniej lub bardziej szczegółowo określone zostały cele i zasady jego realizacji.
2. **Faza II: społeczność lokalna kompetentna.** Możliwe role organizatora społeczności lokalnej: **konsultant, ekspert** wzmacniający w dalszym ciągu kompetencje grupy, wspierający ją swoją wiedzą i doświadczeniem w podejmowaniu decyzji. Konsultacja służy przedstawieniu potencjalnych działań i pomocy w lepszym zrozumieniu konsekwencji każdego ewentualnego wyboru.
3. **Faza III: społeczność lokalna decydująca.** Możliwe role organizatora społeczności lokalnej: **facylitator, przewodnik** wzmacniający grupę, tak aby w większym stopniu była gotowa do podejmowania ryzyka i brania odpowiedzialności za swoje działania.
4. **Faza IV: społeczność lokalna samodzielna.** Możliwe role organizatora społeczności lokalnej: **katalizator, koordynator** pomagający grupie utrwalić zmianę i wykorzystać nabyte kompetencje do podejmowania samodzielnie dalszych działań.

Kolejne fazy ilustrują proces usamodzielniania się społeczności lokalnej, więc ich znajomość może pomóc organizatorowi w świadomym kształtowaniu tego procesu, a także pozwolić na dobranie odpowiednich sposobów postępowania na każdym etapie. Jednak podstawową zasadą, którą należy się kierować zwłaszcza w fazach I i II (społeczność lokalna ucząca się i kompetentna) i na którą trzeba zwracać szczególną uwagę, jest oferowanie porad i sugerowanie kierunków działania tak, by nie ograniczać wolności grupy – jej prawa do odrzucenia propozycji organizatora – i mobilizować ją do jak największej samodzielności.

Usamodzielnianie się społeczności lokalnej nie musi mieć takiego liniowego charakteru, jaki wynika z modelu – w praktyce kolejne fazy mogą się na siebie

nakładać. Organizator społeczności lokalnej powinien uczestniczyć świadomie w tym procesie i przyjmować role adekwatne do sytuacji, pamiętając, że do rozpoczęcia i kontynuowania zmian potrzebne są zarówno gotowość kompetencyjna (role nauczyciela, konsultanta, eksperta), jak i gotowość (dojrzałość) psychologiczna, czyli motywacja i chęć do zmiany (role przewodnika, facylitatora, koordynatora, katalizatora).

DIAGRAM 5.5. Uproszczony proces usamodzielniania się społeczności lokalnej i możliwe role jej organizatora

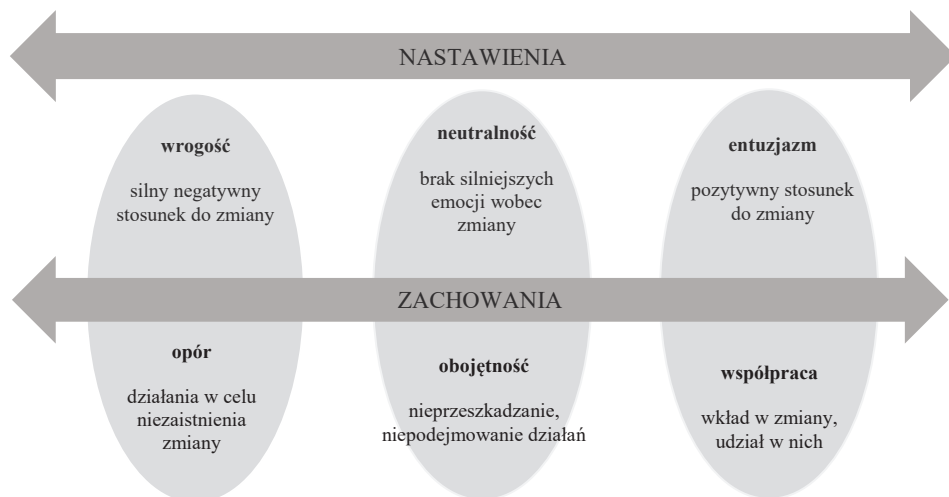


Źródło: Kowalczyk, 2014d, s. 114.

W omawianym modelu przyjmuje się, że gdy społeczność lokalna nie posiada ani gotowości kompetencyjnej, ani gotowości psychologicznej, organizator powinien rozpocząć proces zmian przede wszystkim od budowania gotowości kompetencyjnej. Nie ma oczywiście dowodów, że takie postępowanie zawsze okaże się skuteczne – należy się raczej spodziewać, że będzie to zależało od specyfiki konkretnej społeczności, dlatego organizator musi postępować elastycznie i w niektórych przypadkach rozpoczynać proces od kształtowania gotowości psychologicznej. Zaletą komentowanego modelu nie jest jego uniwersalność i przedstawianie gotowych recept, ale zwrócenie uwagi na bardziej złożoną strukturę gotowości (dojrzałości) społeczności do zmian oraz na konieczność wzbudzania tej gotowości w obu wymiarach. Dlatego może on służyć za punkt wyjścia do określenia, w jaki sposób powinien przebiegać proces zmiany w społeczności lokalnej.

Aby organizator społeczności lokalnej mógł pomagać jej skutecznie wprowadzać zmiany, przydatna będzie dla niego znajomość różnych postaw, jakie ludzie mogą przyjmować wobec perspektywy zmian, oraz zachowań, jakie mogą wówczas przejawiać.

DIAGRAM 5.6. Możliwe reakcje na zmianę



Źródło: Sztajerska, Pawlusiak, 2022, s. 336.

Można wyróżnić trzy główne postawy:

- **akceptacja, entuzjazm** – pozytywny stosunek do zmian, z czego wynikają duża motywacja i zaangażowanie w proces zmiany;
- **obojętność, neutralność** – brak zaangażowania, napięcia emocjonalnego, brak motywacji do zmian, co skutkuje niepodjęmowaniem działań, ale też nieprzeszkadzaniem;
- **wrogość** – silny negatywny stosunek do proponowanych zmian, co przejawia się oporem biernym, związanym z utratą motywacji, rozdrażnieniem, zniechęceniem, lub oporem czynnym, wywołującym agresję, konfliktowość, chęć ucieczki z trudnej sytuacji (zob. Penc, 1999, s. 262; Sztajerska, Pawlusiak, 2022, s. 330).

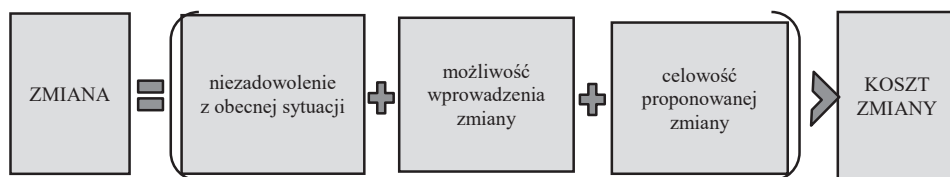
Do ważnych kompetencji organizatora społeczności lokalnej w kontekście zarządzania zmianą należy umiejętność wywierania wpływu. W odpowiedzi na jego dążenie w kierunku zmian członkowie społeczności mogą przyjąć jedną z trzech postaw:

1. **Podporządkowanie.** Członek społeczności lokalnej podejmuje działania po prostu dlatego, że ulega wpływowi organizatora. W większości przypadków nie jest to dobry sposób kreowania zmiany, ponieważ reakcja będzie w najlepszym razie bierna. Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy organizator przejawia postawę dyrektywną.
2. **Identyfikacja.** Członek społeczności lokalnej poddawany wpływowi przystaje na zmianę, gdyż chce się upodobnić do organizatora. Może tak się zdarzyć z powodu podziwu, jaki do niego żywi, lub z powodu dostarczania przez niego inspiracji do zmiany.

3. **Internalizacja.** Jest to najbardziej efektywna forma dokonywania zmian, ponieważ członek społeczności lokalnej je akceptuje. Należy pozwolić mu na osobiste zaangażowanie się w ów proces w dogodnym dla niego tempie (zob. Makin, Cooper, Cox, 2000, s. 278).

Kluczowa rola organizatora społeczności lokalnej polega na wspieraniu jej w podjęciu decyzji o przeprowadzeniu zmiany. Ta ostatnia będzie możliwa dopiero wówczas, gdy społeczność uświadomi sobie potrzebę zmiany (jest niezadowolona z obecnej sytuacji), ma możliwości, aby podjąć działania na rzecz zmiany (albo je szybko nabędzie), a jej cele są zasadne (adekwatne). Dodatkowo w odczuciu członków społeczności lokalnej korzyści płynące ze zmiany muszą przewyższać jej koszty (zob. Masłyk-Musiał, 2003, s. 85).

DIAGRAM 5.7. Warunki konieczne do zaistnienia zmiany



Źródło: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczeńska, 2014, s. 116, na podstawie: Masłyk-Musiał, 2003, s. 85.

Jeśli społeczność lokalna dostrzega potrzebę zmian, to dalsze postępowanie polega na wzmacnianiu zobowiązania do ich przeprowadzenia. Przydatnym narzędziem może się tu okazać bilans zysków i strat. Poniżej zostaną omówione dwa sposoby jego dokonywania.

Zgodnie z teorią pola sił Lewina każde zachowanie jest wypadkową działania sił dwójakiego rodzaju: napędowych i hamujących. Zasada ich współistnienia odnosi się do procesu zmiany: każdemu naciskowi mającemu skłonić do zmiany zachowania towarzyszą naturalne siły zmierzające do utrzymania *status quo* i opierające się wprowadzeniu nowych zachowań. Dotychczasowy stan można uważać za swoisty stan równowagi, więc potrzebne jest jego „rozrożnienie”, osiągalne na jeden z trzech sposobów:

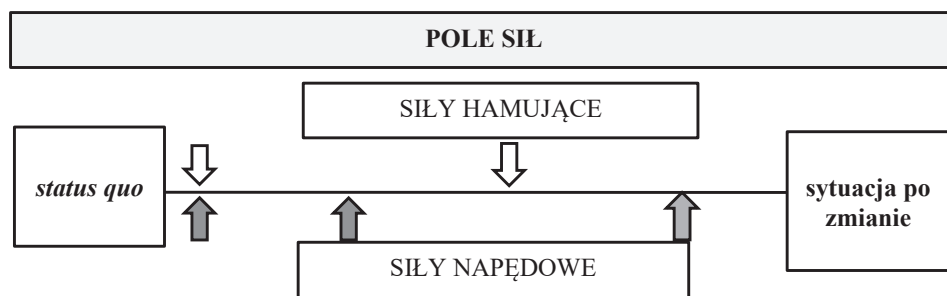
- przez zwiększenie mechanizmów napędzających, wspierających lub wzmacniających, które prowadzą do porzucenia obecnego stanu;
- przez zmniejszenie mechanizmów hamujących, które przeszkadzają w odejściu od istniejącej równowagi;
- przez kombinację dwóch pierwszych sposobów (Robbins, DeCenzo, 2002, s. 326–327).

Chodzi zatem o naruszenie tej równowagi, o spowodowanie, by siły napędowe miały relatywnie większą moc niż siły hamujące.

Za sprawą sił napędowych członek społeczności lokalnej przypuszcza, że dzięki zmianie jego życie może stać się lepsze, natomiast siły hamujące wywołują opór przed nowym i nieznanym. Człowiekowi nasuwają się pytania, czy

poradzi sobie w nowej sytuacji, czy wystarczy mu energii i zapału do zmian. Ma on też wątpliwości, czy warto wkładać dodatkowy wysiłek w coś, co może nie przynieść efektu. Dlatego tak ważne jest zadbanie o to, aby korzyści wynikające ze zmian wydały się społeczności lokalnej warte starań i kosztów, a także były możliwe do osiągnięcia.

DIAGRAM 5.8. Analiza pola sił w procesie zmiany



Źródło: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 117, z wykorzystaniem: Coulshed, Mullender, 2006, s. 76.

Organizator społeczności lokalnej, który ma wiedzę zarówno o siłach hamujących, jak i o siłach napędowych, może bardziej świadomie wpływać na ludzi, gdyż bez ich zaangażowania zmiana społeczna nie jest możliwa. Analizę pola sił można traktować jako pożyteczne narzędzie przy inicjowaniu i wspieraniu procesów zmian.

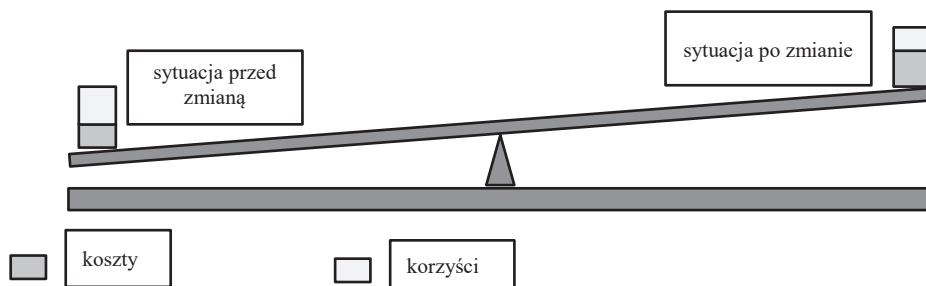
Podobny sposób na przekonanie członków społeczności do zmiany polega na analizie i wykorzystywaniu ambiwalencji, będącej naturalnym zjawiskiem w każdym procesie zmian⁵. Wyraża się ona w tym, że społeczność lokalna nie tyle nie widzi złych stron aktualnej sytuacji, ile nie jest przekonana, czy korzyści wynikające ze zmiany są wystarczające. Ponadto dostrzega również plusy pozostawania w obecnej sytuacji oraz minusy sytuacji po zmianach. Właśnie stąd mogą się brać niezdecydowanie i brak motywacji do zmian. Posłużenie się zjawiskiem ambiwalencji ma konkretny cel: uruchomienie procesu zmiany i doprowadzenie go do pozytywnego rezultatu. Dlatego elementarnym narzędziem przydatnym w przekonywaniu potencjalnych uczestników o konieczności zmiany będzie z jednej strony analiza korzyści i kosztów⁶ utrzymania *status quo*, a z drugiej – analiza korzyści i kosztów zmiany. Aby poczuć potrzebę tej ostatniej, należy dostrzec przewagę korzyści z nowej sytuacji w porównaniu z pozostawieniem w aktualnej. Pomocnym sposobem ilustrowania ambiwalencji może być metafora huśtawki (Janis, Mann, 1977, s. 19). Na każdej szali znajdują się dwa rodzaje odważników: jeden oznacza przewidywane korzyści (zalety)

⁵ Więcej na temat wykorzystywania zjawiska ambiwalencji w podejściu opartym na dialogu motywującym: Jaraczewska, Krasiejko, red., 2012; a w podejściu opartym na wywiadzie motywującym: Miller, Rollnick, 2010.

⁶ Duże znaczenie przy dokonywaniu bilansu zysków i strat mają też koszty psychologiczne – więcej na ten temat: Ratajczak, 2008, s. 171–172.

danej sytuacji, a drugi – jej przewidywane koszty (wady). Zmiana będzie możliwa wtedy, gdy szala przechyli się na stronę sytuacji po zmianie⁷.

DIAGRAM 5.9. Ważenie decyzji – rozważanie kosztów i korzyści sytuacji przed zmianą i po niej



Źródło: Miller, Rollnick, 2010, s. 20.

Nie zawsze wszyscy członkowie społeczności lokalnej są pozytywnie nastawieni do zmian, dlatego organizator powinien umieć radzić sobie z przewidywaną niechęcią. Pomocna będzie dla niego znajomość niektórych aspektów zagadnienia oporu klientów, w szczególności znajomość ich potencjalnych postaw. Członkowie społeczności lokalnej mogą różnie reagować na zmiany i przejawiać w związku z tym różne rodzaje oporu. Można stworzyć ich klasyfikację opartą na dwóch niezależnych czynnikach rozciągających się wzdłuż przeciwstawnych krańców:

- opór jawny, otwarcie wyrażany *versus* opór ukryty, tajony i nieokreślony;
- opór świadomy *versus* opór nieświadomy (Makin, Cooper, Cox, 2000, s. 286).

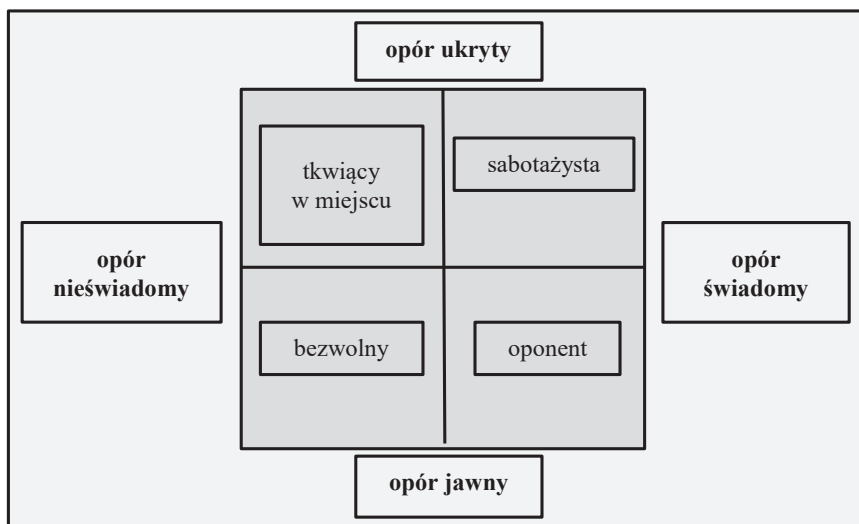
W tym dwuwymiarowym modelu można wyróżnić cztery sposoby reakcji na zmianę:

1. **Sabotażysta.** Ten sposób reakcji na zmianę obejmuje ukryty, ale świadomy opór; osoba przeciwstawia się zmianie, ale nie robi tego w sposób otwarty.
2. **Tkwiący w miejscu.** Opór w takim przypadku jest ukryty i nieświadomy, osoba zachowuje się, jakby zmiana jej nie dotyczyła, jest zaskoczona i dotknięta informacją, że nie działa na rzecz zmiany.
3. **Bezwolny**⁸. Na pierwszy rzut oka opór jawny i nieświadomy wydaje się niemożliwy. Osoby zaliczone do tej grupy zgadzają się z koniecznością zmian, ale brakuje im woli lub zdolności do ich przeprowadzenia.
4. **Oponent.** Takie osoby świadomie nie są zainteresowane zmianą i otwarcie to komunikują. Z tym rodzajem oporu organizator społeczności lokalnej powinien poradzić sobie bez większych trudności, ponieważ łatwiej jest dyskutować z osobą, która wysuwa argumenty przeciwko zmianie, niż z kimś, kto na pozór się na nią zgadza (Makin, Cooper, Cox, 2000, s. 287).

⁷ Więcej o narzędziach motywacyjnych w pracy socjalnej: Kowalczyk, Białas, 2020.

⁸ Autor podręcznika zmienił nazwę, ponieważ oryginalne określenie *zombie* ma zbyt pejoratywny wydźwięk.

DIAGRAM 5.10. Cztery typy oporu wobec zmiany



Źródło: Makin, Cooper, Cox, 2000, s. 286.

Przedstawiona tutaj klasyfikacja może pomóc organizatorowi społeczności lokalnej w przeprowadzeniu diagnozy rodzaju oporu i ułatwić znalezienie odpowiedniego sposobu postępowania. Dodatkową wskazówką są trzy kategorie zachowań, które mogą zapowiadać wystąpienie oporu i brak zainteresowania zmianą:

- 1) sprzecznianie się z organizatorem społeczności lokalnej, np. w formie:
 - a) podważania jego opinii;
 - b) dyskredytowania – kwestionowania jego autorytetu i wiedzy;
 - c) wrogości – bezpośredniego wyrażania gniewu wobec niego;
- 2) przerywanie organizatorowi społeczności lokalnej poprzez:
 - a) wpadanie mu w słowo, przerywanie, zanim skończył wypowiedź;
 - b) ucinanie jego wypowiedzi;
- 3) negowanie potrzeby zmiany poprzez:
 - a) pesymizm w odniesieniu do niej;
 - b) brak woli zmiany (Miller, Rollnick, 2002, s. 57).

Aby skutecznie przezwyciężać opór, należy założyć, że w pewnym nasileniu i w pewnej formie będzie on stale obecny, gdyż jest nieodzownym elementem procesu zmian, a zarządzający tym procesem organizator społeczności lokalnej powinien stawiać mu czoła (zob. Peltier, 2005, s. 239). Najskuteczniejszą reakcją na opór na początku wydaje się... brak oporu – pozwolenie danej osobie na przedstawienie swoich racji i „wyładowanie” negatywnych emocji. Dzięki wydobyciu niezadowolenia na światło dzienne można poznawać przyczyny oporu i w konsekwencji lepiej zaplanować strategię radzenia sobie z nim. Z drugiej strony

rozładowanie napięcia emocjonalnego oponenta pozwoli kontynuować rozmowę już w bardziej konstruktywny sposób. Utaśnianie oporu najczęściej wynika z niedostatecznych umiejętności komunikacyjnych organizatora społeczności lokalnej lub z braku zaufania do niego u członków owej społeczności (zob. Mrówka, 2001, s. 29). Aby zmniejszyć opór, warto też wytłumaczyć oponentom jego mechanizm i naturalność takiego nastawienia, najlepiej – przytaczając przykłady osób, które przeszły podobne zmiany, z ukazaniem ich początkowych reakcji obronnych, zastąpionych później akceptacją⁹ (zob. Małyk-Musiał, 2003, s. 87).

Niektóre z zachowań organizatora społeczności lokalnej mogą powodować wzrost oporu wobec zmian. Oto przykłady postaw i działań, jakich należy unikać:

- **bezpośrednie argumentowanie na rzecz zmiany** – organizator wprost przedstawia argumenty za zmianą i stara się usilnie, by społeczność taką zmianę przeprowadziła;
- **przesadne odgrywanie roli eksperta** – organizator zachowuje się tak, jakby „znał wszystkie odpowiedzi”, oraz nachalnie informuje, co dla społeczności lokalnej jest dobre, a co nie;
- **krytykowanie, zawstydzanie** – organizator chce zszokować członków społeczności i pchnąć ich ku zmianie przez budzenie negatywnych emocji;
- **pośpiech** – niekiedy organizator, świadomy niedostatku czasu, uważa, że aby rozpocząć zmiany, należy zastosować taktykę działań zdecydowanych i jednoznacznych; pośpiech najczęściej przejawia się w przecenianiu gotowości społeczności lokalnej do zmiany;
- **zakładanie swojej wyższości** – opór występuje, gdy cele i poglądy organizatora mają większe znaczenie niż cele i poglądy społeczności lokalnej; przejawia się to w protekcyjnej postawie „ja wiem lepiej, co jest dla was dobre” (Miller, Rollnick, 2002, s. 60).

Skuteczne zarządzanie zmianami w codziennej praktyce wymaga od organizatora społeczności lokalnej, żeby znał specyfikę procesu zmian oraz charakterystyczne dla tego procesu zachowania jego uczestników. Wiedza na ten temat może dostarczać organizatorowi wskazówek pomocnych w pracy ze społecznością i w owocnym jej aktywizowaniu i wspieraniu na drodze dokonywania pożądanych zmian.

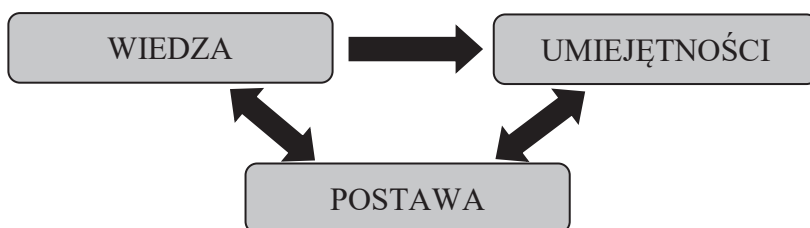
Barbara Kowalczyk

⁹ Przykład takiego zachowania przytacza organizator społeczności lokalnej realizujący program aktywności lokalnej w MOPS w Krakowie: „Pan Waldemar początkowo był zadowolony i »wojującym« przeciwnikiem (PAL), negował wszelkie pomysły i sabotował podejmowane działania. Trochę trwało, zanim przekonaliśmy go do siebie i do tego, co chcemy zrobić z [osiedlem – B.K.] i dla osiedla. Ostatecznie z największego przeciwnika stał się najbardziej zaangażowaną we współpracę osobą” (Rachwał, 2012, s. 96; tam też więcej na ten temat).

5.2. Kompetencje niezbędne w praktyce organizatora społeczności lokalnej¹⁰

Wciąż podnoszone wymagania wobec organizatora społeczności lokalnej i profesjonalizacja tego zawodu czynią koniecznym rzetelne przygotowanie teoretyczne i praktyczne do jego wykonywania. Aby organizator postępował profesjonalnie, musi posiadać kompetencje odpowiadające specyfice jego pracy. Pojęcie kompetencji jest wieloznaczne, definiowane na różne sposoby (więcej: Oleksyn, 2010, s. 17). Kompetencja to zespół cech danej osoby obejmujący charakterystyczne dla niej elementy, takie jak motywacja, cechy osobowości, umiejętności, samoocena związana z funkcjonowaniem w grupie oraz wiedza, którą ta osoba sobie przyswoiła i którą się posługuje (Whiddett, Hollyforde, 2003, s. 13). Kompetencje oznaczają ogół trwałych właściwości człowieka tworzących związek przyczynowo-skutkowy z osiąganymi przez niego wysokimi lub ponadprzeciętnymi efektami działań i mających wymiar uniwersalny (Pocztowski, 2007, s. 153). W interesującym nas przypadku chodzi zatem o wszelkie cechy czy atrybuty: wiedzę, umiejętności, doświadczenia, zdolności, ambicje, wyznawane wartości, style działania (Szczęsna, Rostkowski, 2004, s. 41), których posiadanie i rozwijanie może być wykorzystywane przez organizatorów społeczności lokalnej¹¹. Zasadniczo można przyjąć, że na kompetencje składają się trzy wymiary: wiedza, umiejętności, postawa.

DIAGRAM 5.11. Trójkąt kompetencyjny w pracy organizatora społeczności lokalnej



Źródło: na podstawie: Kadela, Kowalczyk, 2014, s. 125.

Wiedza

Organizowanie społeczności lokalnej opiera się na określonych przesłankach teoretycznych, do których należą przede wszystkim socjologiczne koncepcje społeczności lokalnej oraz wiedza z dziedziny teorii organizacji

¹⁰ W podrozdziale wykorzystano fragmenty wcześniejszego opracowania: Wódz et al., 2014, s. 67–71.

¹¹ Akapit cytowany za: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 31.

i zarządzania (Wódz, 1998b, s. 151 i nn.). Niezbędny zakres wiedzy na temat społeczności lokalnej można powiązać z różnymi odmianami *community organization*, które wyodrębnił Jack Rothman i które w przybliżeniu odpowiadają głównym orientacjom teoretycznym w badaniach nad takimi społecznościami:

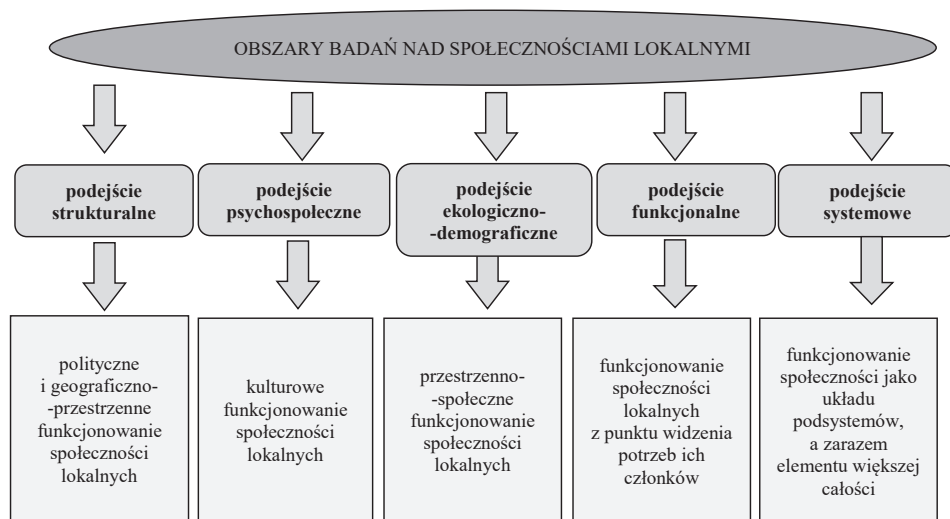
- **podejście strukturalne** – koncentruje się na wymiarze politycznym i geograficzno-przestrzennym funkcjonowania społeczności lokalnych (na analizie nierówności społecznych, stratyfikacji społecznej i struktury władzy w społeczności);
- **podejście psychospołeczne** – zajmuje się subiektywnym i kulturowym wymiarem funkcjonowania społeczności (analizą jednostkowych postaw i opinii, analizą wzorów zachowań, wartości, norm, zwyczajów);
- **podejście ekologiczno-demograficzne** – skupia się na analizie przestrzenno-społecznych aspektów funkcjonowania społeczności (np. na rozmieszczeniu przestrzennym ubóstwa, bezrobocia, zjawisk patologii społecznej czy zagrożeń ekologicznych);
- **podejście funkcjonalne** – oznacza analizę społeczności z punktu widzenia potrzeb jej członków;
- **podejście systemowe** – rozpatruje społeczność jako złożony układ powiązanych ze sobą podsystemów (grup, instytucji, organizacji) stanowiący element większej całości (regionu, kraju) (Rothman, 1987, s. 308–316).

Konieczność posiadania tak rozległej wiedzy wynika również z innych niż omówione zadań organizatora społeczności lokalnej. Pierwszym z nich jest identyfikacja granic terytorialnych społeczności, w której mają być prowadzone działania interwencyjne, oraz wstępne rozpoznanie środowiska (chyba że wcześniej było ono znane), a pełny opis sytuacji wyjściowej powinien zawierać następujące elementy:

- charakterystykę geograficzną społeczności, z zaznaczeniem granic terytorialnych, barier fizycznych, podziałów administracyjnych, zagospodarowania przestrzennego, dostępności infrastruktury społecznej, warunków mieszkaniowych, stanu środowiska naturalnego itp.;
- charakterystykę socjodemograficzną społeczności (struktura wieku, płci, wykształcenia, wielkość i struktura rodzin, struktura społeczno-zawodowa, struktura dochodów, wskaźniki scholaryzacji, zdrowotności itp.);
- charakterystykę społeczno-kulturową społeczności (historia, tradycje lokalne, dominujące wartości, autorytety, lokalne instytucje i organizacje społeczne, poziom religijności, nieformalna i formalna kontrola społeczna, konflikty);
- charakterystykę lokalnych i ponadlokalnych układów polityczno-administracyjnych, które dysponują środkami na politykę społeczną i są odpowiedzialne za jej realizację w mikroskali (wpływowymi instytucjami, lokalnymi przywódcami partii politycznych, potencjalnymi sprzymierzeńcami i przeciwnikami zmian, sponsorami prywatnymi i publicznymi itp.);

- charakterystykę sytuacji ekonomicznej społeczności w powiązaniu z analizą sytuacji całego regionu lub kraju;
- charakterystykę problemów społecznych dotyczących całej społeczności lub jej segmenty (Netting, Kettner, McMurtry, 1993, s. 91–92; Wódz, 1998b, s. 153).

DIAGRAM 5.12. Zakres niezbędnej wiedzy organizatora społeczności lokalnej o różnych aspektach jej funkcjonowania



Źródło: Wódz, 1998b, s. 151, na podstawie: Rothman, 1987, s. 308–316.

Organizator społeczności lokalnej powinien zatem posiadać przede wszystkim wiedzę na temat socjologicznych aspektów jej funkcjonowania (więcej w podrozdziale 2.1), połączoną z wiedzą z zakresu innych nauk społecznych: geografii społecznej, ekonomii, antropologii kultury, polityki społecznej, prawa itp. Wiedza ta, zdobywana zazwyczaj w trakcie studiów akademickich, musi być uzupełniana o doświadczenia wyniesione z praktyki, z pracy w konkretnej społeczności czy z określonymi grupami społecznymi, np. migrantami, mniejszościami etnicznymi (więcej w podrozdziale 2.6).

Organizowanie społeczności lokalnej polega na planowym wywoływaniu zmian w owej społeczności (Wódz, 1998b, s. 153). Z tego wynika, że wiedza, którą powinien się wykazywać organizator, obejmuje również inne obszary, w szczególności dotyczy podstawowych modeli i strategii wprowadzania zmian (czym jest proces zmian i jak nim zarządzać) oraz sposobów budowania kapitału społecznego w społeczności lokalnej (więcej w podrozdziale 5.1 i rozdziale 4).

Odwoływanie się do wiedzy teoretycznej stanowi ważny element profesjonalnego postępowania metodycznego na jego kolejnych etapach: diagnozy (badania, szacowania zasobów), planowania, wdrażania i ewaluowania działań w ramach pracy ze społecznością lokalną. Znajomość teorii pozwala praktykom znajdować

odpowiedzi na kluczowe pytania, a także kształtować cele i osiągać wspólne rozumienie rzeczywistości społecznej z członkami społeczności, zwłaszcza zgodę co do istoty realizowanych projektów, powodów sięgania po poszczególne strategie działania oraz jego oczekiwanych rezultatów. Konieczna jest więc znajomość m.in. problemów społecznych, technik badawczych i etapów metodycznego działania w społeczności lokalnej.

Umiejętności¹²

Organizator społeczności lokalnej musi nie tylko mieć wiedzę teoretyczną i kierować się zasadami etycznymi, lecz także posiadać umiejętności, które umożliwią mu sprawne wypełnianie zadań w społeczności. Mogą one być uniwersalne (takie same jak w innych zawodach społecznych/pomocowych) lub specyficzne, odróżniające organizatora społeczności lokalnych od innych zawodów (Gerrits, Vlaar, 2011, s. 49). Wśród umiejętności uniwersalnych można wyodrębnić sześć głównych: umiejętność podjęcia kontaktu, umiejętność pracy z klientem (ze społecznością), trening empatyczny, podejmowanie konkretnych działań, precyzyjne ustalenie przeszkód w rozwiązaniu problemów, wyciągnięcie wniosków po zakończonej sprawie (Pospiszył, 1998, s. 110–111). Działania organizatora społeczności lokalnej można podzielić na dwie główne kategorie: pośrednie i bezpośrednie (Marzec-Holka, 2003); łączą się one z posiadaniem określonych umiejętności, które przedstawiono w tabeli 5.1.

TABELA 5.1. Umiejętności uniwersalne związane z działaniem bezpośrednim i pośrednim organizatora społeczności lokalnej

Umiejętności bezpośrednie	wspieranie	organizowanie działań społeczności lokalnej	Umiejętności pośrednie
	diagnozowanie	reprezentowanie społeczności lokalnej	
	wywieranie wpływu	organizowanie pracy własnej	
	perswadowanie	prowadzenie dokumentacji	
	nadzorowanie		
	inspirowanie zmian		
	nawiązywanie i utrzymanie kontaktów		

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Marzec-Holka, 2003.

Z perspektywy organizowania społeczności lokalnej działania podejmowane przez organizatora powinny się przekładać na specyficzne umiejętności, które

¹² W tej części wykorzystano fragmenty prac: Kowalczyk, 2014c, s. 118–120; Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 106–107, 129–130. Więcej na temat umiejętności: Harris, 2012; Henderson, Thomas, 2013.

według jednej z typologii możemy podzielić na 8 kategorii i uszczegółowić tak, by wyróżnić 32 konkretne zdolności, m.in.:

- umiejętności metodyczne: obserwowanie, analizowanie, wnioskowanie, diagnozowanie, planowanie działań;
- umiejętności społeczne: nawiązywanie kontaktu ze społecznością oraz z partnerami społecznymi, współpraca ze środowiskiem, wzbudzanie zaufania;
- umiejętności menedżerskie: zdobywanie funduszy na działania społeczności lokalnej, zarządzanie zasobami, czasem i budżetem;
- umiejętności związane ze znajomością prawa: znajomość przepisów, właściwa ich interpretacja oraz uświadomienie członkom społeczności ich praw i obowiązków;
- umiejętności związane ze znajomością instytucji (w tym znajomość ich kompetencji), które mogą być wykorzystane do pobudzenia potencjału społeczności lokalnej i do których możemy skierować klientów;
- umiejętność szybkich interwencji;
- umiejętność wykorzystania wiedzy teoretycznej,
- umiejętność wykorzystania zdobytych technik w pracy (więcej: Nocuń, Szmagalski, 1998, s. 25–27).

Praktyka pracy ze społecznością opiera się na pewnych ideach, które odgrywają fundamentalną rolę w rozumieniu bieżących tendencji w polityce społecznej i rozwoju społeczności; są to przede wszystkim: kapitał społeczny, społeczeństwo obywatelskie, budowanie potencjału oraz włączanie społeczne (Henderson, Thomas, 2013, s. 20). Dlatego w pracy ze społecznością lokalną ważną funkcję pełni zasada *empowerment* oznaczająca upodmiotowienie jej członków, które polega na dodawaniu im siły i wzmacnianiu ich poczucia sprawstwa, aby aktywnie włączali się w życie społeczne w celu poprawy sytuacji własnej i całej wspólnoty (więcej na ten temat w podrozdziale 2.2). Kluczowe jest zaangażowanie (partycypacja) członków społeczności lokalnej w kreowanie swojego życia oraz życia społeczności, a także świadome działanie nakierowane na zmianę w sobie i w otoczeniu (Bąbska, Dudkiewicz, 2014, s. 12), wobec czego istotne stają się umiejętności specyficzne organizatora, takie jak umiejętność rozwijania zdolności do samoorganizacji, inspirowania mieszkańców do wzięcia sprawy w swoje ręce i stymulowania ich do aktywnego obywatelstwa (więcej: Gerrits, Vlaar, 2011, s. 52–62).

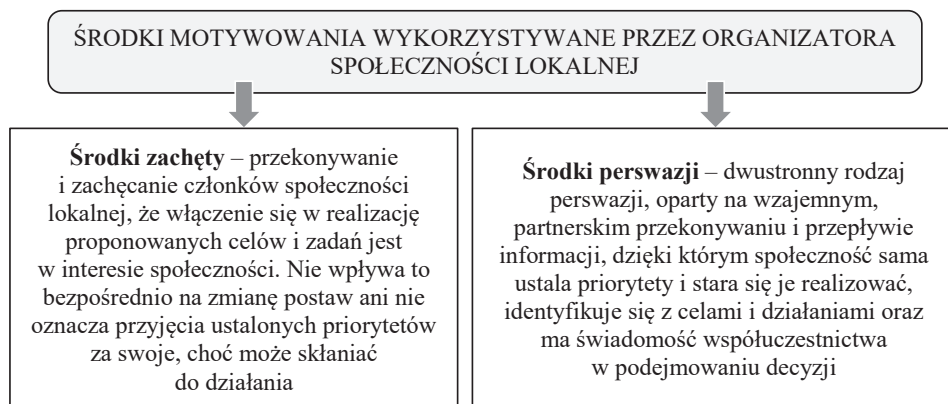
Skuteczność postępowania człowieka zależy od możliwości, zdolności i umiejętności wspartych odpowiednią motywacją – wolą, chęcią działania. Motywacja wpływa na decyzję o rozpoczęciu i kontynuowaniu działania, jest więc niezbędnym czynnikiem jego skuteczności (Borkowska, 1985, s. 9). Rozbudzanie i podtrzymywanie w ludziach motywacji sprzyjającej działaniu należy zatem do głównych umiejętności potrzebnych organizatorowi społeczności lokalnej. Powinien on umożliwiać jej członkom organizowanie się i efektywne działanie, cierpliwie przełamując ich bierność i apatię oraz wzbudzając w nich wolę

organizowania się i podejmowania aktywności ukierunkowanych na dobro wspólne (Bąbska et al., 2014, s. 43, 46).

W procesie motywowania organizator może sięgnąć po różne środki – motywatory¹³. **Środki zachęty** obejmują przekonywanie członków społeczności lokalnej, że włączenie się do działań przyniesie społeczności takie korzyści, których wartość przekracza koszt zaangażowania się w wykonywanie zadania. Motywowanie za pomocą środków zachęty przybiera formę wzmacniania. Posiadają one duży ładunek motywacyjny, opierają się przede wszystkim na nagrodach. Środki zachęty oddziałują zewnętrznie na motywy postępowania ludzi, nie wpływają zaś bezpośrednio na zmianę postaw, nawyków i odczuć – motywowany widzi interes społeczności w realizacji celów i zadań, do których zachęca go motywujący, ale nie przyjmuje ich jako swoich.

Środki perswazji natomiast odwołują się do motywacji wewnętrznej człowieka. Polegają na negocjacjach czy konsultacjach organizatora z członkami społeczności lokalnej. Nagrodami są dla nich w tym wypadku identyfikacja osobista z celami w dłuższym okresie, umocnienie ich pozycji jako partnerów oraz świadomość współuczestnictwa w podejmowaniu decyzji. Chodzi tu szczególnie o dwustronny rodzaj perswazji, oparty na wzajemnym przekonywaniu się i przepływie informacji, dzięki którym społeczność sama ustala priorytety i stara się je realizować. Środki perswazji odnoszą się do partnerstwa oraz pozytywnych relacji między organizatorem a członkami społeczności lokalnej (zob. też Borkowska, 1985, s. 27).

Diagram 5.13. Podejście do motywacji w pracy ze społecznością lokalną



Źródło: opracowanie własne.

¹³ Do środków motywowania zalicza się też środki przymusu, które oczywiście nie mają zastosowania w pracy organizatora społeczności lokalnej.

Postawa¹⁴

Wiedza i umiejętności są niezbędne dla profesjonalizmu – ale nie są wystarczające. Ich łącznikiem jest postawa wobec osób, z którymi organizator społeczności lokalnej pracuje, oraz wobec roli zawodowej, którą ma wypełniać. Postawa w ramach kompetencji, czyli realne wykorzystanie wiedzy i umiejętności do osiągnięcia celów pracy socjalnej, wymaga:

- nieustanego przestrzegania wartości i zasad pracy ze społecznością lokalną;
- gotowości do korzystania z wiedzy i umiejętności w jak najszerszym wymiarze, adekwatnym do sytuacji;
- świadomości obszarów własnej niedoskonałości oraz ciągłego weryfikowania, czy zastosowane zostały najlepsze możliwe rozwiązania i czy nie trzeba poszerzyć, uzupełnić, odnowić swojej wiedzy i umiejętności, aby móc użyć tych najodpowiedniejszych w konkretnej sytuacji.

Wartości i zasady można zatem analizować z perspektywy zarówno wiedzy, jak i umiejętności (więcej w podrozdziale 2.5), a także na poziomie postaw. Różni je jednak kontekst, w którym się pojawiają. Czym innym będzie wiedza o wartościach w pracy organizatora społeczności lokalnej, czym innym zaś – chęć i umiejętności ich stosowania. Związek pomiędzy wiedzą a wartościami (inaczej: wiedzą a moralnością) trafnie oddaje sformułowanie: „Uczciwość pozbawiona wiedzy jest słaba i bezużyteczna, a wiedza bez rzetelności jest niebezpieczna i straszna” (Butrym, 1998, s. 47)¹⁵. Uwarunkowania te wpływają na faktyczne „tendencje” czy „skłonności”, jakie przejawia organizator w swojej praktyce. Kluczowe znaczenie dla ograniczania zagrożeń z nich płynących oraz dla efektywnego funkcjonowania zawodowego ma **znajomość siebie (samowiedza)**. Obszary, w których przeprowadzanie autoanalizy jest szczególnie ważne, to styl życia, kanon wartości, zaplecze kulturowe, styl uczenia się, poziomy zaspokajania potrzeb, postawy wobec zmian, reagowanie na różne sytuacje, a także osobiste przyzwyczajenia i skłonności. Nabywanie samowiedzy stanowi proces długotrwały, ale nieodczyny, aby główne narzędzie organizatora – on sam – mogło być wykorzystywane umiejętnie i z optymalnym skutkiem (zob. DuBois, Miley, 1999, s. 143). Refleksja nad tym, jak wszelkie aspekty mojego „ja” rzutują na sposób wykonywania mojej pracy, pozwala mi inaczej spojrzeć na osoby, z którymi pracuję. Niezrozumienie różnorodności bierze się z braku świadomości siebie, a właściwie z braku refleksji nad istotą naszego działania. Podstawową „zasadą etyki organizatora może być stwierdzenie, że ten, kto chce pomagać, musi poznać siebie zarówno od strony przeżycia faktu istnienia moralności, jak i umiejętności profesjonalnej akceptacji prawd absolutnych” (Mikołajewicz, 1999, s. 186–187).

¹⁴ W tej części wykorzystano fragmenty pracy: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 37–39.

¹⁵ Na temat związku wiedzy i wartości zob. też Olubiński, 2004, s. 93.

W przeprowadzeniu autoanalizy może pomóc koncepcja Douglasa McGregora („teoria X” i „teoria Y”), która przedstawia dwa diametralnie odmienne poglądy na naturę ludzi i ich motywację do działania niezbędną do skutecznej pracy w społeczności lokalnej. Według tego badacza generalnie postrzega się ludzi na dwa skrajne sposoby: (1) jako niesamodzielnych, niechętnych do podejmowania działań, oczekujących, że ktoś nimi pokieruje (teoria X), bądź (2) jako samodzielnych, zdolnych do aktywności, umiejących zaplanować i wykonać to, co sobie wyznaczają (teoria Y). Organizator społeczności lokalnej postępujący w duchu *empowerment* powinien przyjąć słuszność założeń teorii Y:

- działanie i wysiłek są równie naturalną potrzebą jak wypoczynek czy rozrywka;
- samokierowanie i samokontrola pojawiają się wtedy, gdy następuje identyfikacja z wykonywanym zadaniem;
- identyfikacja z zadaniem zależy od oczekiwanych nagród wewnętrznych (satysfakcji) związanych z jego realizacją;
- ludzie są skłonni do akceptowania odpowiedzialności, a w sprzyjających warunkach nawet jej poszukują;
- większość ludzi jest zdolna do przejawiania znacznej aktywności i kreatywności (Kowalczyk, 2015, s. 7).

DIAGRAM 5.14. Możliwe sposoby postrzegania społeczności lokalnej przez jej organizatora zgodnie z koncepcją Douglasa McGregora



Źródło: na podstawie: Kowalczyk, 2015, s. 8.

Wybór sposobu (stylu) zachowania przez organizatora społeczności lokalnej nie zawsze bywa świadomy, lecz może wynikać z jego ogólnych przekonań o naturze ludzkiej. Oznacza to, że nie ma on pewności, czy na ów wybór rzutuje jego nastawienie do ludzi i postrzeganie ich w negatywnym świetle zgodnie z teorią X, czy faktyczna potrzeba w konkretnej sytuacji. Takie niebezpieczeństwo jest realne i może wynikać z negatywnych doświadczeń w pracy ze społecznością lokalną, której członkowie bywają często niezainteresowani i nie przejawiają aktywności ani zaangażowania. Dlatego tylko organizator świadomy własnych

ograniczeń może się ustrzec ryzyka, nie poddawać uprzedzeniom i profesjonalnie wykonywać swoją pracę¹⁶.

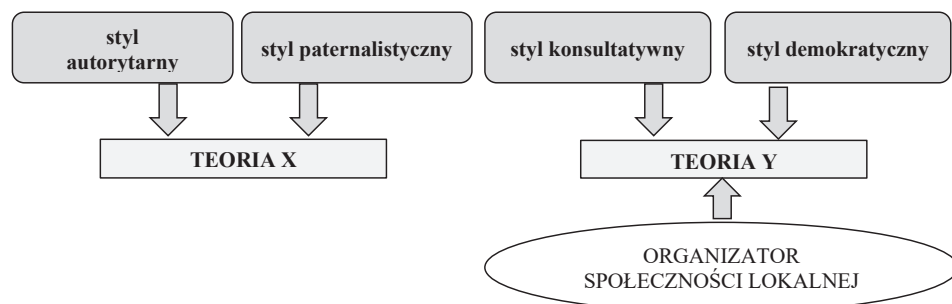
Wykorzystując koncepcję McGregora, można wyróżnić cztery style zachowania organizatora społeczności lokalnej w zależności od tego, czy postrzega ludzi zgodnie z teorią X czy teorią Y:

1. **Styl autorytarny (autorytarno-despotyczny).** Organizator nie stwarza klimatu, w którym może się komunikować swobodnie z członkami społeczności lokalnej; uważa, że nie chcą oni podejmować decyzji, tylko oczekują rozwiązań od niego. Organizator preferujący ten styl prawdopodobnie zakłada, że ludzie nie lubią rozpoczynać działań, więc aby się w nie włączyli, trzeba im powiedzieć, co mają robić, i trzeba ich kontrolować (teoria X).
2. **Styl paternalistyczny (autorytarno-życzliwy).** Organizator stosujący ten styl reprezentuje podobną postawę wobec członków społeczności lokalnej jak w stylu autorytarno-despotycznym, z tą jedynie różnicą, że jej nie okazuje. Nie interesuje go punkt widzenia innych osób ani też ocena jego pomysłów przez społeczność. Taki organizator nie dąży do pełnego zaangażowania mieszkańców, sam ustala cele i zadania, ale w taki sposób, żeby stworzyć wrażenie, że mają oni na to wpływ.
3. **Styl konsultatywny.** Organizator jest rzeczywiście zainteresowany tym, co członkowie społeczności myślą o problemach, słucha ich opinii, bierze pod uwagę ich zdanie, sądzi, że w pewnej mierze chcą podejmować decyzje. Pozostawia społeczności częściową swobodę wyboru kierunków i rodzajów działań, ale bardziej polega na swoich opiniach i ocenach. Prezentowana przez niego postawa wynika z założeń teorii Y, a przynajmniej podziela on pogląd, że w większości przypadków twierdzenia te są prawdziwe. Jego zdaniem różne osoby mogą być w różnym stopniu zmotywowane, aktywne, samodzielne, w związku z czym w ograniczonym zakresie dopuszcza je do partnerstwa.
4. **Styl demokratyczny.** Organizator stosujący ten styl jest głęboko przekonany o prawdziwości założeń teorii Y. Uważa, że członkowie społeczności lokalnej chcą podejmować decyzje, nawet jeśli czasami potrzebują wsparcia, i że tylko wtedy angażują się w działania. Stara się stworzyć sytuację, w której społeczność będzie mogła samodzielnie decydować o różnych kwestiach: począwszy od ustalania celów, przez sposoby ich osiągnięcia, aż po wspólną ocenę rezultatów. Relacje pomiędzy organizatorem a członkami społeczności lokalnej cechuje duże zaufanie, co stwarza dogodne warunki do rozwoju ich inicjatywy i odpowiedzialności oraz aktywności w podejmowaniu działań na rzecz dobra wspólnoty.

¹⁶ Aby organizator społeczności lokalnej mógł wypracowywać profesjonalne zachowanie, powinien lepiej poznać własne nastawienie i własne przekonania. W pewnym stopniu może w tym pomóc ćwiczenie *Sposób postrzegania ludzi: teoria X, teoria Y* – zob. Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 153, 176.

Najodpowiedniejszymi stylami zachowania organizatora społeczności lokalnej są te powiązane z teorią Y: konsultatywny i demokratyczny, pozwalające wyzwolić kreatywność mieszkańców w poszukiwaniu pomysłów oraz zaangażowanie się w działania ze społecznością i dla społeczności.

DIAGRAM 5.15. Zalecane style zachowania organizatora społeczności lokalnej w kontekście teorii X i teorii Y



Źródło: na podstawie: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 151.

Niezwykle ważnym czynnikiem rozwoju profesjonalizmu każdego specjalisty, również organizatora społeczności lokalnej, jest chęć doskonalenia zawodowego, a wejście w rolę zawodową oznacza (powinno oznaczać) rozpoczęcie tego procesu. Nastawienie na ciągły rozwój, świadome poszerzanie, uzupełnianie, przypominanie sobie wiedzy i umiejętności oraz wzmacnianie postaw są fundamentem profesjonalizacji. Należy być otwartym na nowe inspiracje, sposoby działania, wskazówki – wszystko to, co składa się na rozwój zawodowy. Takie podejście stanowi też kluczowy warunek skuteczności wszelkich mniej lub bardziej sformalizowanych metod doskonalenia zawodowego (szkoleń, superwizji itp.), które bez niego w małym stopniu będą wpływać na rzeczywistą praktykę specjalisty (zob. Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 40–41).

Na koniec warto przytoczyć słowa Davida Howe’a o pracownikach społecznych i odnieść je do każdego organizatora społeczności lokalnej: musi on „nade wszystko posiadać zdolność refleksji i krytycznego myślenia. Powinien działać szybko, elastycznie i z wyczuciem. Nauki psychospołeczne nie mogą mieć przed nim tajemnic. [...] Jeżeli nie będziemy głodni wiedzy, nasz zawodowy entuzjazm wnet osłabnie. A przecież – zawsze rozpięci między teorią a praktyką – musimy podolać moralnym, intelektualnym i emocjonalnym wyzwaniom zawodu. To nasz obowiązek” (Howe, 2011, s. 154).

Barbara Kowalczyk

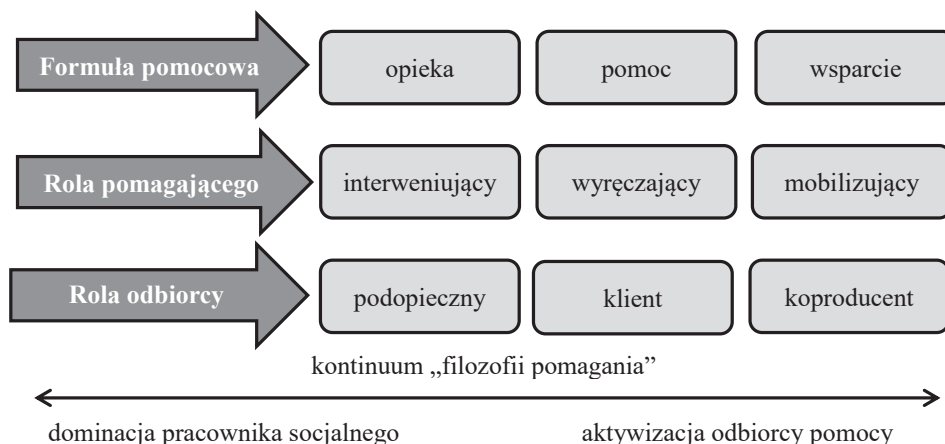
Blok rozszerzający 10

Praktyczne aspekty aktywizującej pracy socjalnej

Case management i nie tylko

W ostatnich latach w wielu krajach zachodnich, włącznie z Polską, można obserwować zmianę w podejściu do pomocy społecznej – nastawienie na aktywną politykę społeczną (*active social policy*, ASP) (Rymsza, 2012, s. 207; więcej: Rymsza, 2013), które oznacza reorientację jej funkcji: odchodzenie od opieki i asekuracji w kierunku pomocniczości i integracji społecznej. Przeobraża się filozofia i deontologia pomagania, co dobrze odzwierciedla triada: opieka – pomoc – wsparcie¹⁷. Zmiana podejścia łączy się tu z powiązanymi ze sobą zmianami ról pomagającego i wspomaganego: od dominacji tego pierwszego do dowartościowania aktywności tego drugiego (Rymsza, 2016, s. 33).

DIAGRAM 5.16. Ewolucja formuły pracy socjalnej



Źródło: Rymsza, 2016, s. 33.

Opieka (*care*) to podstawowa usługa państwa opiekuńczego, którego profesjonalne służby publiczne przejmują odpowiedzialność za zaspokajanie potrzeb i rozwiązywanie problemów społecznych. Do takich służb należy pomoc społeczna, w której gestii jest przeciwdziałanie problemowi ubóstwa: zarówno jego przejawom (przez świadczenia pieniężne), jak i uwarunkowaniom (dzięki pracy socjalnej). Generalnie w modelu opiekuńczym „służby wiedzą lepiej” i dlatego osobom „zaopiekowanym” nie pozostaje nic innego, niż przyjąć oferowaną pomoc.

¹⁷ Na temat innej koncepcji postrzegania aktywnej polityki społecznej – odnoszącej się do tzw. czworokąta dobrobytu – można przeczytać w: Szarfenberg, 2017, s. 354–373.

Pomoc, w zestawieniu z podejściem opiekuńczym, dowartościowuje zarówno pracę socjalną, jak i funkcję zasiłkową placówek pomocy społecznej. Odbiorca pomocy staje się „klientem”. Ma swoje prawa – nie tylko socjalne (do świadczeń pieniężnych), lecz także w relacji z przedstawicielami służb społecznych. Nie można mu wszystkiego narzucać, ale z drugiej strony można od niego pewnych rzeczy wymagać. Jak systemowo godzi się owe sprzeczne tendencje? Silnie wiążąc pomoc finansową z pracą socjalną.

Wsparcie to formuła pomocowa profilowana w sposób zdecydowanie dowartościowujący aktywność odbiorcy pomocy. Klient staje się tu *de facto* koproducentem usługi pomocowej. W duchu zasady *empowerment* celem wsparcia jest usamodzielnienie się osoby (rodziny), odzyskanie przez nią poczucia sprawstwa i kontroli nad własnym życiem. Aby mogło to nastąpić, upodmiotowienie musi zostać wpisane w samą strukturę pomocy, stanowić jej swoiste DNA (Rymsza, 2016, s. 33; więcej o zasadzie *empowerment* w podrozdziale 2.2).

W aktywnej pracy socjalnej można zatem wyróżnić dwa główne nurty:

- praca socjalna jako pomoc w rozwiązywaniu problemu bezrobocia osób nieaktywnych ekonomicznie lub bezrobotnych (więcej o tym podejściu: Kowalczyk, 2014a, s. 59–64);
- praca socjalna **ukierunkowana na *empowerment***, traktowana jako wsparcie mające doprowadzić osoby niezaradne i społecznie nieprzystosowane do samodzielności życiowej i uczestniczenia w systemie społecznym.

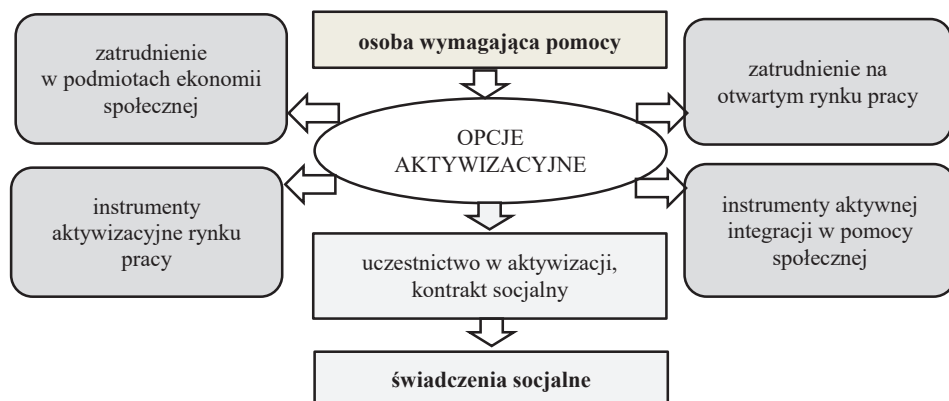
Nadrzędnym celem pracy socjalnej w pierwszym rozumieniu jest integracja społeczno-zawodowa, której służą działania aktywizacyjne nastawione przede wszystkim na przywrócenie osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym zdolności do funkcjonowania na rynku pracy otwartym lub wspieranym (zob. Grewiński, 2011, s. 9, 16). Praca socjalna adresowana do osób i rodzin pomaga im przezwyciężyć trudności społeczno-zawodowe oraz wspiera je w rozwiązywaniu problemów poprzez działania zmierzające do życiowego usamodzielnienia tych osób i ich integracji ze środowiskiem. Wobec takich klientów konieczne jest skoordynowanie działań i zastosowanie zindywidualizowanych opcji aktywizacyjnych, dopasowanych do specyficznych potrzeb jednostek, szczególnie w sferze funkcjonowania społecznego. System aktywizacji społeczno-zawodowej, wraz z usługami pomocy społecznej i usługami podmiotów ekonomii społecznej, tworzy instrumenty rynku pracy, które są wykorzystywane jako opcje aktywizacyjne w pracy socjalnej z osobami i rodzinami zagrożonymi wykluczeniem społecznym.

Osobom wymagającym wsparcia proponuje się najpierw kilka opcji aktywizacyjnych, z których jedną muszą wybrać, jeżeli w ogóle chcą otrzymać pomoc, a następnie premiuje się je za dobre zachowania i karze za złe, wykorzystując bodźce finansowe (Szarfenberg, 2007, s. 404)¹⁸. Pracownik socjalny współuczestniczy

¹⁸ Szeroki opis tematyki warunkowości zasiłków z pomocy społecznej można znaleźć w: Szarfenberg, 2014, s. 19–39.

w procesie aktywizacyjnym, monitorując, kontrolując i motywując osobę aktywizowaną do działania, a narzędziem, które stosuje, jest kontrakt socjalny. Może też wzmacniać motywację poprzez uzależnianie przyznania pomocy materialnej od aktywności osoby uczestniczącej w tym procesie (Kowalczyk, 2013a, s. 42–43).

DIAGRAM 5.17. Proces aktywizacyjny w pomocy społecznej w przypadku osób nieaktywnych ekonomicznie lub bezrobotnych



Źródło: Kowalczyk, 2013a, s. 42.

Pracownicy socjalni często traktują kontrakt socjalny jako narzędzie dla siebie, nie zaś dla klienta, i używają go przede wszystkim jako dokumentu swoich rozliczeń, który dyscyplinuje osobę aktywizowaną (Raćław, 2011, s. 41). Wykorzystywanie kontraktu socjalnego jako instrumentu pozbywania się „trudnych” klientów (złamanie kontraktu pozwala na odmowę dalszego udzielania wsparcia) może nie skutkować rzeczywistym usamodzielnieniem się klienta, a jedynie wywoływać działania pozorowane (Rymsza, 2012, s. 205)¹⁹. Mankamentem takiej aktywizującej pracy socjalnej, poza słabym jej rozpowszechnieniem, jest dominacja uwarunkowania świadczeń kontraktem socjalnym jako głównej metody motywowania klientów do działań (Kowalczyk, 2014a, s. 62)²⁰.

Praca socjalna **ukierunkowana na empowerment** opiera się na innych podstawach i ściśle wiąże z profesjonalną umiejętnością kształtowania w jednostkach przeświadczenia, że posiadają wewnętrzną siłę, która pozwoli im wywrzeć wpływ na bieg życia i zmienić swoją sytuację społeczną (Kaszyński, 2007, s. 71;

¹⁹ Można się nawet zastanawiać, czy tego typu kontrakt jest jeszcze narzędziem pracy socjalnej, a nie elementem postępowania administracyjnego. Takie stosowanie kontraktu powoduje, że praca socjalna jest „w wysokim stopniu zurzędnicza, zdominowana czynnościami, które pracą socjalną nie są lub które mogą jedynie zawierać jej elementy” (Kaźmierczak, 2012a, s. 176; zob. też Granosik, 2012, s. 196; Kadela, Kowalczyk, 2014).

²⁰ Więcej na temat motywowania klienta do zmian, w szczególności o różnicach pomiędzy motywacją zewnętrzną i wewnętrzną: Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 115–138.

więcej w podrozdziale 2.2). Aktywna osoba niepostrzeżenie przestaje być klientem, przeobrażając się w partnera pracownika socjalnego, z którym współpracuje w rozwiązywaniu swojej trudnej sytuacji życiowej. Jednak aby tak się stało, wokół pracownika socjalnego i jego klienta musi istnieć otoczenie sprzyjające inkluzji (Starega-Piasek, 2007, s. 18). Aktywizująca praca socjalna obejmuje wspieranie jednostek i rodzin w dwóch najważniejszych obszarach, określanych jako koordynowanie usług (*case management*) oraz jako kliniczna lub bezpośrednia praca socjalna (zob. Kaźmierczak, 2012a, s. 164; a także podrozdział 3.5).

Case management stanowi proces, w trakcie którego planuje się, implementuje, koordynuje, nadzoruje i ewaluuje aktywności pomocowe i usługi (m.in. pomocy społecznej, opieki zdrowotnej czy edukacji) przekraczające granice poszczególnych profesji i instytucji, aby zaspokajać indywidualne potrzeby efektywnie i środkami o wysokiej jakości. Jako jego wyróżnik wskazuje się niezbędną obecność wielu kooperujących ze sobą podmiotów (usługodawców). Równocześnie wykorzystuje się i ochrania zasoby osoby wspieranej oraz zasoby jej własnego systemu wspomagania, respektując jej autonomię. Podejście to łączy zajmowanie się pojedynczym przypadkiem z sieciową pracą socjalną, co ma umożliwić klientom skorzystanie ze zróżnicowanych działań pomocowych we właściwej formie i w odpowiednim czasie (więcej o podejściu sieciowym w bloku rozszerzającym 9). Istotnym elementem *case management* jest bezpośrednia interakcja oparta na relacjach między menedżerem przypadku a osobą wspieraną (Smrokowska-Reichmann, 2013, s. 29–30), a będzie on uwieńczony sukcesem wówczas, gdy wszystkie osoby uczestniczące w procesie pomocy dojdą do konsensu w kwestii wspólnych celów i wartości. Pracownik socjalny (menedżer) podejmuje zatem działania, które m.in. motywują klienta do odbudowy poczucia własnego sprawstwa poprzez prezentację propozycji mających uświadomić mu problemy i plany ich konstruktywnego rozwiązania (Kromolicka, 2019, s. 513).

Pracownik socjalny występuje w tym podejściu jako doradca, konsultant, pośrednik – informuje, doradza, towarzyszy, udostępnia usługi społeczne, dzięki którym klient będzie mógł aktywnie rozwiązywać swoje problemy. Do ról szczególnie związanych z procesem zarządzania usługami (zasobami zewnętrznymi) można zaliczyć role pośrednika, rzecznika, mediatora i koordynatora, dotyczące kluczowego obszaru *case management*²¹ (Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 63). Pracownik socjalny pełniący funkcję **pośrednika** wkracza w relację pomiędzy rodziną a środowiskiem, by pomóc klientowi w określeniu potrzeb, a następnie w dotarciu do instytucji zdolnych je zaspokoić. Może poprawiać warunki życia i rozwiązywać problemy rodziny poprzez włączanie ludzi w systemy, które dostarczają im środków, usług i szans rozwojowych. Rola pośrednika nie musi się kończyć wraz ze skierowaniem klienta do odpowiednich instytucji –

²¹ Więcej na temat *case management*: Kaźmierczak, Rymsza, 2011, s. 229–248; Smrokowska-Reichmann, 2013, s. 27–48.

pracownik powinien monitorować jego postępy w zdobywaniu zasobów, aby potwierdzić bądź skorygować swoje informacje na temat tego, jak klient skorzystał z form wsparcia, które zostały mu zaoferowane, i jakie to przyniosło rezultaty (Garvin, Seabury, 1998, s. 30–31, 104).

Profesjonalne działanie wynika z rozeznania się w potrzebach osoby wspieranej oraz ze znajomości systemu wsparcia połączonej z umiejętnościami pozwalającymi uzyskać adekwatne wsparcie (usługi). Pracownik socjalny potrafi wykorzystać swoje doświadczenie i zbudowaną sieć współpracy profesjonalnej. Rola pośrednika związana jest także z obszarem wspierania i bronięcia racji, ale wydaje się, że w tym obszarze właściwsze będzie wyodrębnienie osobnej roli – **rzecznika**. Jako rzecznik pracownik socjalny nie tylko organizuje usługi zaspokajające specyficzne i konkretne potrzeby klienta, lecz także podejmuje interwencje w jego w imieniu i dla jego dobra, zwłaszcza gdy doznaje on jakiegoś rodzaju opresji (DuBois, Miley, 1999, s. 237, 239 i nn.). Rola ta dzielona bywa na dwa typy: bezpośredni i pośredni (Beckett, 2010, s. 19–20, 136 i nn.). Rzecznictwo bezpośrednie (można by je nazwać „klasycznym”) oznacza działanie w imieniu klienta na jego rzecz (podobnie jak w najbardziej znanych rolach zawodowych w tym zakresie – adwokata czy radcy prawnego). W większości przypadków klient nie jest uczestnikiem owych działań (choć może być świadkiem), a jedynie ich beneficjentem. Rzecznictwo pośrednie z kolei polega na takiej pomocy klientowi, aby samodzielnie potrafił wystąpić w swoim imieniu i działać na swoją rzecz – wtedy pracownik socjalny tylko go wspiera, towarzysząc mu, podpowiadając itp.

Niewątpliwie do najbardziej „zarządczych” ról pracownika socjalnego należy rola **koordynatora**. Jeśli pomoc ma być skuteczna i wysokiej jakości, w sytuacji zaangażowania większej grupy specjalistów („pomagaczy”) niezbędna jest współpraca. Jej zaistnienie często zależy od podjęcia się przez jednego ze współpracujących roli koordynacyjnej. Nie oznacza to zlecania czy kontrolowania działań poszczególnych specjalistów, ale przede wszystkim usprawnia komunikację i wspólne planowanie (Kowalczyk, Kowalczyk, Karczewska, 2014, s. 64; więcej o budowaniu sieci wsparcia w bloku rozszerzającym 9).

Bezpośrednia praca socjalna obejmuje różne modele oddziaływań interwencyjnych (terapeutycznych) adresowanych do osób, które doświadczają trudności życiowych i mają problemy z funkcjonowaniem społecznym, i ukierunkowanych na wywołanie, rozwinięcie bądź wzmocnienie ich zdolności adaptacyjnych i/lub sprawczych. Chodzi o doprowadzenie do jak najpełniejszego zaangażowania osoby wspieranej w proces pomocowy poprzez uruchomienie jej zasobów i zmobilizowanie jej do działania służącego rozwiązaniu problemu, który wnosi do relacji pomocowej. Uczenie klienta sposobów radzenia sobie z trudnościami jest podstawowym zadaniem pracownika socjalnego. Bezpośrednia praca socjalna, uwzględniająca znaczenie systemowego rozumienia relacji człowiek – środowisko i opierająca się na zaawansowanym poziomie wiedzy i umiejętności

praktyków, integruje różnorakie metody i techniki pracy interwencyjnej dzięki stworzeniu dla nich eklektycznych ram (Łuczyńska, 2012, s. 21).

Rolami zawodowymi kluczowymi z perspektywy tego obszaru pracy socjalnej są role informatora, edukatora, doradcy, terapeuty, konsultanta i mediatora (Kaźmierczak, Łuczyńska, 1998, s. 87–89). Większość funkcji wchodzących w skład tego zestawu zalicza się do „ról sprawczych zmiany bezpośredniej” (Beckett, 2010, s. 20–21). Podkreśla to ich specyficzny charakter, szczególnie odpowiedzialność za zauważanie potrzeby zmiany, jej inicjowanie, wspieranie, ułatwianie, umacnianie i stabilizowanie jej efektów. Temat tych ról jest również szeroko analizowany w literaturze przedmiotu z wykorzystaniem teorii zaczerpniętych z poradnictwa, psychoterapii czy psychologii klinicznej (Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 6; zob. też podrozdział 2.3). Chodzi przede wszystkim o zmianę w myśleniu pracowników socjalnych, o docenienie działań podejmowanych przez klientów, o ich upodmiotowienie, inne postrzeganie i niestygmatyzowanie wskutek czasem pochopnych, generalizujących ocen. Pracownicy socjalni powinni wzmacniać to, co dobrze funkcjonuje, i budować na tych zasobach potrzebne kompetencje osoby wspieranej, by wspólnie z nią tworzyć drogę do osiągnięcia postępu w pozytywnych zmianach w jej życiu (Sokołowska, 2013, s. 90–91).

Pracownicy tradycyjnie pojmujący pracę socjalną skupiają się na określeniu słabych punktów, zdiagnozowaniu przyczyn problemów i poszukiwaniu sposobów wyjścia z negatywnej sytuacji. Natomiast w podejściu *empowerment* celem pracownika socjalnego nie jest już rozwiązanie problemu, bo to cel samego klienta. Jego cel stanowi zaś takie wykorzystanie swojego profesjonalnego warsztatu, aby w trakcie procesu pomocowego osoba wspomagana odzyskiwała w coraz większym stopniu kontrolę nad własnym życiem. Zadanie pracownika socjalnego polega na motywowaniu klienta²², umożliwianiu mu dokonania zmiany i wzmacnianiu go w tym działaniu. Pracownicy socjalni nie przeprowadzają zmian, lecz muszą zadbać o to, aby zostały one przeprowadzone. Zmiany tworzą odbiorcy wsparcia – ale tylko wtedy, gdy są dobrze przygotowani i zmotywowani. Pracownik socjalny powinien ułatwiać ów proces poprzez właściwe oddziaływanie na adresatów pracy socjalnej (Kowalczyk, Kowalczyk, Karczevska, 2014, s. 75). Wynika z tego również zasadnicza różnica dotycząca podziału odpowiedzialności. Pracownik socjalny odpowiedzialny jest bowiem tylko (czy raczej: aż) za utrzymanie postępów w procesie zmiany, za to, by dzięki pracy socjalnej sytuacja osoby wspomaganej stopniowo (niekiedy wolno, krok po kroku) się poprawiała. Natomiast za swoje życie, za dokonanie w nim pozytywnej zmiany i rozwiązywanie własnych problemów ponosi odpowiedzialność sama osoba wspierana, bo to ona jest podmiotem całego procesu²³.

²² Więcej na temat narzędzi przydatnych w motywowaniu klienta do zmian i we wspieraniu go pracą socjalną: Kowalczyk, Białas, 2020.

²³ Praktyczne aspekty podmiotowego podejścia pracownika socjalnego do klienta omówiono w: Ciczkowska-Giedziun, Dymowska, 2018.

Zgodnie z takim spojrzeniem nie traktuje się oporu osoby wspomaganej jako niekorzystnego zjawiska, które trzeba wyeliminować, co stwarza pracownikowi socjalnemu możliwość sięgnięcia po inne sposoby motywowania jednostki do wprowadzenia zmian we własnym życiu. Za przykład mogą służyć podejścia motywujące i skoncentrowane na rozwiązaniach, które dają praktyczne wskazówki, jak ideę *empowerment* stosować w praktyce (zob. podrozdział 2.2 i blok rozszerzający 5).

Barbara Kowalczyk

5.3. Obywatelska praca socjalna – nowy paradygmat w pracy ze społecznościami

Konsultacje, dialog obywatelski, partycypacja

Uznając **politykę publiczną**, która polega na reprezentacji interesów znaczących grup społecznych, za próbę pogodzenia interesów publicznych z interesami prywatnymi w procesie decyzyjnym, Ryszard Herbut, Jacek Sroka i Piotr Sula poszukują skutecznych modeli reprezentowania interesów grupowych. Twierdzą, że demokrację można postrzegać jako wielopłaszczyznowy układ powiązań między społeczeństwem a instytucjami państwa, a w takim rozumieniu jej istotę stanowi proces artikulacji zróżnicowanych interesów społecznych, ich agregacji i transformacji w konkretne decyzje polityczne. Jednocześnie przebieg tego procesu w różnych systemach demokratycznych będzie zależał od konfiguracji czynników specyficznych dla danego państwa, spośród których można wymienić np.: charakter systemu partyjnego (a także jego polaryzację – W.M.), kulturę polityczną, treść i zakres konsensu społecznego (oraz poziom honorowania go przez dominujących aktorów społeczno-politycznych – W.M.) czy wreszcie – obowiązujące rozstrzygnięcia proceduralne (zob. Herbut, Sroka, Sula, 2006, s. 11). Zatem to system polityczny będzie determinować sposób, w jaki władze publiczne podejmują decyzje, a tym samym wpływać na model reprezentacji interesów grupowych.

Przywołani autorzy na podstawie bogatego przeglądu literatury przedmiotu twierdzą, że należy wyszczególnić trzy modele polityki grup interesu: pluralistyczny, korporatystyczny i konsensualny. Wskazują również dwa modele demokracji różniące się stosowanymi mechanizmami instytucjonalnymi: negocjacyjny i nienegocjacyjny. Pierwszy z nich zakłada szeroką platformę negocjacji, która łącząc rozmaitych aktorów i grupy społeczne w poszukiwaniu konsensu, pozwalała im zachować autonomię. Założeniem drugiego modelu demokracji jest natomiast istnienie większego stopnia rywalizacji pomiędzy partnerami.

Ich relacje opierają się na zasobach, jakimi każdy z nich dysponuje, a wszelkie rozstrzygnięcia następują na zasadzie podejmowania decyzji większością głosów. W tym modelu dominującym typem rozwiązywania konfliktów i respektowania interesów grupowych będzie typ pluralistyczny, uwzględniający wielość i różnorodność stowarzyszeń i grup interesu, których stosunki z państwem nie są sformalizowane, a siła wpływu zależy od zasobów. Negocyjny model demokracji będzie natomiast determinował konsensualny lub korporatystyczny typ reprezentacji interesów grupowych. Konsensualny styl podejmowania decyzji, wykorzystywany głównie w przypadku konfliktów na tle kulturowym, oznacza funkcjonowanie negocyjnych mechanizmów politycznych, w których kluczową rolę odgrywają partie i frakcje polityczne, administracja publiczna, elity lokalne czy regionalne. Z kolei korporatyzm jako styl podejmowania decyzji skupia się na sferze polityki gospodarczej państwa. Jest to taki sposób kreowania polityki publicznej, który przewiduje dobrowolne zaangażowanie grup interesu i przyznaje im możliwość swobodnej wymiany poglądów, co ma prowadzić do wypracowania, w kooperacji z administracją publiczną, konsensu służącego osiągnięciu celów zarówno publicznych, jak i prywatnych (zob. Herbut, Sroka, Sula, 2006, s. 12–14).

Za najbardziej efektywne i sprawiedliwe społecznie należy uznać te modele podejmowania decyzji politycznych, które zakładają partycypację poszczególnych grup interesu jako partnerów, a tym samym umożliwiają im wyrażanie potrzeb różnych grup społecznych, wskazywanie akceptowalnych rozwiązań i przyjmowanie współodpowiedzialności za rezultaty owych decyzji. Założenie to wydaje się aktualne w przypadku zarówno wielkich struktur społecznych obejmujących państwa czy regiony, jak i społeczności lokalnych, w których podejmowane są decyzje o charakterze politycznym mające bezpośrednie znaczenie dla mieszkańców i bezpośredni wpływ na warunki ich życia.

Władza a obywatele – współpraca *versus* dominacja (hegemonia)

Jak wiadomo, projekty organizowania społeczności lokalnej, zakładające wprowadzenie widocznej i istotnej zmiany społeczno-ekonomicznej dla możliwie dużej części członków danej społeczności, są wieloetapowe i wymagają zaangażowania znacznych sił społecznych i instytucjonalnych oraz zasobów. Trzeba zatem uznać, że mamy do czynienia z działaniami skomplikowanymi, w których krzyżują się interesy różnych aktorów i grup społecznych, co pociąga za sobą ryzyko pojawiania się sporów, konfliktów i antagonizmów. Bardzo często jedna z głównych osi podziałów biegnie pomiędzy członkami społeczności, których projekt dotyczy, a przedstawicielami lokalnych władz i podległych im instytucji, które go w sporej mierze finansują i odpowiadają za jego realizację. Sytuację taką z powodzeniem można rozpatrywać w świetle tych koncepcji społecznych, które w relacjach pomiędzy społeczeństwem a władzą dostrzegają elementy

konfliktu. Klasyczne koncepcje społeczeństwa obywatelskiego, choć w swych założeniach odnoszą się zazwyczaj do poziomu makrospołecznego (państwo – społeczeństwo), zasadniczo omawiają stosunki między władzą a obywatelami/społeczeństwem, wobec czego można z równą skutecznością posługiwać się nimi, by analizować relacje na poziomie mezo- czy mikrospołecznym.

Nie wracając już do podstawowych ujęć teorii konfliktu społecznego w wydaniu kontynuatorów myśli Karola Marksa, warto przywołać poglądy Antonia Gramsciego (1961), który – mimo że był marksistą – nie wywodzi swojej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego od Marksa, ale sięga do idei Hegla, które przekształca i poddaje własnej interpretacji. Definiuje społeczeństwo obywatelskie jako hegemonię polityczną i kulturową, którą określona grupa społeczna sprawuje nad całością społeczeństwa, co nazywa etycznym wymiarem państwa. Znaczenie, jakie przypisuje Gramsci wpływowi kultury i pozaekonomicznemu charakterowi społeczeństwa obywatelskiego, przejawia się szczególnie w używaniu przez niego sformułowania „**hegemonia kultury**”. Jego skupienie się na kulturze jako bazie społeczeństwa obywatelskiego podkreśla również Krishan Kumar, kiedy stwierdza, że „społeczeństwo obywatelskie to sfera kultury w najszerszym rozumieniu. Pojęcie to odnosi się do zwyczajów i obyczajów społeczeństwa, do sposobu życia ludzi. To tutaj są usytuowane wartości i znaczenia, tu się je dyskutuje, podważa i zmienia. Społeczeństwo obywatelskie stanowi niezbędne uzupełnienie panowania klasowego opartego na własności środków produkcji i opanowaniu aparatu państwa” (Kumar, 1997, s. 305).

Gramsci odrzuca Heglowskie postrzeganie państwa jako bytu etycznego. Dla niego jest ono sferą władzy i dominacji opartej na stosowaniu przymusu w celu wywarcia wpływu na obywateli, a co za tym idzie – skłonienia ich do postępowania zgodnego z interesem państwa. Do centralnych pojęć analizowanej teorii należy wspomniana już hegemonia, rozumiana jako porozumienie większości bądź pewnej spójnej grupy, np. takiej, której poziom zorganizowania i możliwość oddziaływania na decyzje polityczne są większe niż innych grup. Jak pisze Eugeniusz Górski, z koncepcji tej wynika, że „istotę społeczeństwa obywatelskiego w najwyższym stopniu wyrażają partie polityczne i inne stowarzyszenia [prywatne – W.M.], które tworzą jego tkankę, w ramach której walczą o supremację, hegemonię czy też układają się w sojuszach. Partia, która zdobędzie funkcję hegemoniczną, nie unicestwia dynamiki społeczno-politycznej w państwie, lecz równoważy interesy ujawniające się w pluralistycznej strukturze społeczeństwa obywatelskiego” (Górski, 2003, s. 26).

Społeczeństwo obywatelskie w ujęciu Gramsciego składa się z kilku części, takich jak, z jednej strony, mniej lub bardziej formalnie określone i lepiej lub gorzej funkcjonujące organizacje społeczne i inne podmioty pozarządowe związane z realizacją indywidualnych bądź partykularnych interesów (głównie ekonomicznych), a z drugiej strony – trudniej definiowalna i zazwyczaj niesformalizowana sfera społeczna, odrębna od państwa i pozostająca w opozycji do

niego. Ta ostatnia budowana jest wokół szeroko rozumianych spraw i potrzeb społecznych, które nie są przedmiotem zainteresowania systemu państwa (władzy) bądź wynikają z występowania pewnej autonomii społecznej respektowanej przez ów system. Wprawdzie filozof nie wskazuje jednoznacznie, czym jest społeczeństwo obywatelskie, jaką ma pozycję w stosunku do państwa ani czy zawiera się w bazie ekonomicznej czy też, jak się wydaje, stanowi część nadbudowy, lecz nie zmienia to faktu, że powiązanie hegemonii i dominacji określonych grup, wynikające z bazy, utrwała i reprodukuje istniejący system władzy i zależności. Relacja hegemonii i dominacji pojawia się wewnątrz układu sił społecznych oraz szeroko pojętego aparatu władzy, a także pomiędzy nimi. Przy czym układem sił społecznych nazywa Gramsci stowarzyszenia, zarówno społeczne, jak i polityczne, oraz inne formy społecznego organizowania się, z kolei do aparatu władzy zalicza aparat biurokratyczny, instytucje prawno-kontrolne wpisujące się, jak to określa, w społeczeństwo polityczne i państwo. Relacje dominacji i zależności pomiędzy tymi dwoma układami będą ostatecznie kształtowały cały system (zob. Pietrzyk-Reeves, 2004, s. 150–156). Również na poziomie lokalnym moglibyśmy doszukiwać się tego typu relacji, czyli dominacji i hegemonii oraz wynikających z nich zależności i podporządkowania.

Oczywiście, na poziomie lokalnym ideologia polityczna będzie miała mniejsze znaczenie niż relacje nieformalne i powiązania pewnych grup, które współpracując ze sobą, sprawują władzę albo mogą wpływać na nią i na podejmowane decyzje, dzięki czemu gwarantują utrzymywanie się danego systemu, a w efekcie będą uprzywilejowane w stosunku do tych, które takich możliwości nie mają. Co prawda z różnych powodów, ale najczęściej grupami najbardziej upośledzonymi w miastach są społeczności lokalne tworzące enklawy ubóstwa. Ich mieszkańcy zazwyczaj w niewielkim stopniu angażują się w lokalne życie polityczne, włączając w to udział w wyborach samorządowych. W rezultacie nie dość, że mają ograniczony wpływ na zapadające decyzje, to jeszcze dla rządzących nie stanowią potencjalnego elektoratu, dlatego bardzo często nie zabiega się o ich akceptację i zadowolenie. Kiedy patrzy się przez pryzmat budżetów samorządowych, środowiska te należą raczej do kategorii kosztów – w kontekście wydatków czy to na pomoc społeczną, czy na utrzymanie deficytowych zasobów mieszkaniowych – niż potencjalnych przychodów. Nic dziwnego, że inwestowanie w te obszary na ogół jest postrzegane jako „marnowanie publicznych pieniędzy”. Z kolei mieszkańcy owych enklaw nieraz werbalizują wprost niechęć do władzy lokalnej, obarczając ją winą za zaniedbania inwestycyjno-remontowe, za stworzenie „getta”, do którego w związku z zadłużeniami czynszowymi zsyła się „najgorszy element” (tego typu narracje najczęściej słychać z ust osób pamiętających dobre czasy osiedla patronackiego). Istnieje też kategoria „zesłanych”, którzy – wyrwani ze swojego miejsca zamieszkania – nie potrafią albo nie chcą się zintegrować z nowym środowiskiem i winią zarówno władzę, jak i służby społeczne o całe „zło”, jakie ich dotknęło. Te różnorakie napięcia, niechęć

oraz mniej lub bardziej otwarte konflikty stanowią społeczne tło i kontekst decyzji politycznych, dystrybucji dóbr i całego procesu rządzenia. Odwołując się do koncepcji Gramsciego, można założyć, że dominacja i hegemonia władzy lokalnej, która jest powiązana z grupami interesu usytuowanymi w „lepszach” dzielnicach (zamożniejszych, a przynajmniej nie tak „kosztownych”), wspiera te grupy i uzyskuje ich wsparcie, oraz wynikające z tego relacje formalne i nieformalne w określony sposób pozycjonują społeczności enklaw ubóstwa i utrwalają ich wykluczenie zarówno ekonomiczne, jak i polityczne czy społeczne.

Partycypacja, dialog obywatelski, partnerstwo

W ciągu ostatnich trzydziestu lat Polska wraz z procesem transformacji społecznej, gospodarczej i politycznej przechodzi proces decentralizacji, który polega m.in. na przejmowaniu od władz centralnych części kompetencji dotyczących zaspokajania podstawowych potrzeb społecznych przez lokalną i regionalną władzę samorządową. Wśród wielu dziedzin, jakie znalazły się w gestii władz samorządowych – obok niektórych zadań z zakresu edukacji, zabezpieczenia społecznego, opieki zdrowotnej itd. – można wskazać politykę rozwoju. Prowadzona jest ona (a przynajmniej powinna być) bez względu na powierzchnię obszaru, jaki zajmuje dana jednostka terytorialna. Dlatego samorządowe władze zarówno gmin, powiatów, jak i regionów prowadzą niezależną politykę rozwoju.

Organizacje pozarządowe, skupiające aktywne jednostki wielorako działające w pewnej zbiorowości na rzecz jej członków, większych grup społecznych bądź też dla tzw. dobra wspólnego, a zarazem niezaangażowane instytucjonalnie w sprawowanie władzy lub podejmowanie decyzji politycznych, należą do szeroko rozumianego społeczeństwa obywatelskiego. Tego typu organizacje pośród wielu obszarów swej aktywności mają także inicjatywy przyczyniające się do rozwoju społeczno-gospodarczego.

Nowoczesne organizacje społeczne, również te aktywne na poziomie społeczności lokalnych, wchodzą w skomplikowane relacje z władzą publiczną różnego szczebla. Wynika to m.in. z nakładania się sfer ich działalności, co prowadzi często do współpracy bądź do realizacji „spornych” zadań przez NGO w imieniu władz publicznych i ze środków przez nie przekazanych. Ponieważ organizacje pozarządowe wywodzą się ze środowisk lokalnych i działają bezpośrednio w społeczeństwie, mają specyficzną wiedzę o rzeczywistych potrzebach społecznych, a tym samym stają się wartościowym źródłem informacji dla decydentów. Włączanie przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego w planowanie polityki lub opracowywanie projektów na rzecz społeczności jest przejawem traktowania ich jako partnerów w dialogu obywatelskim. Dialog taki zakłada poszukiwanie rozwiązań politycznych konkretnych kwestii za pomocą konsensu pomiędzy władzą publiczną a liczną reprezentacją pozarządowych organizacji społecznych, charytatywnych, ekologicznych, gospodarczo-biznesowych,

kulturalno-sportowych, szkoleniowo-edukacyjnych itp. i jest prowadzony również na różnych poziomach podejmowania decyzji w zakresie kształtowania polityki rozwoju lokalnego, regionalnego i ogólnokrajowego.

Rozwój koncepcji partycypacji i dialogu obywatelskiego w dużej mierze stanowi konsekwencję radykalnych przemian, jakie w drugiej połowie XX wieku nastąpiły w systemach społeczno-politycznych i gospodarczych krajów zachodnich. Procesy te polegały głównie na decentralizacji władzy państwowej połączonej z rozwojem samorządowej władzy lokalnej, która uzyskawszy osobowość prawną i prawa własności zasobów komunalnych, przejęła część kompetencji i zadań państwa dotyczących zarządzania na danym terenie wraz z autonomicznym prawem do określania celów jego rozwoju. Jednocześnie zwiększa się kooperacja i coraz bardziej przenikają się działania trzech do niedawna odrębnych sfer, jakimi są gospodarka, społeczeństwo i państwo. Zacieśniają się więzi pomiędzy tymi sferami, a dokładniej: pomiędzy podmiotami w nich funkcjonującymi, które zachowawszy pewną niezależność, muszą wspólnie realizować różne zadania, co może być skuteczne jedynie wtedy, gdy harmonijnie współdziałają z zastosowaniem wypracowanych razem mechanizmów. Zmienił się także status partnerów tej kooperacji: najsłabsze dotychczas organizacje obywatelskie zyskują zdecydowanie silniejszą pozycję. Stanowi to wynik wielu procesów o charakterze globalnym, pośród których należy zwrócić szczególną uwagę na wzrost znaczenia wiedzy dla rozwoju, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym czy gospodarczym, co przełożyło się na zmianę struktury i świadomości społecznej z powodu wyższego poziomu wykształcenia. Zwiększanie się roli organizacji pozarządowych w wyrażaniu potrzeb społecznych i wpływaniu na działalność polityczną władz państwowych jest wspierane przez mass media, które również sprawują coraz większą kontrolę nad poczynaniami władzy.

W konsekwencji rozbudowany aparat biurokratyczny państw wysoko rozwiniętych okazał się niewydolny w zetknięciu z dynamiczną sytuacją społeczno-gospodarczą. Brak rozwoju opartego na wiedzy i poszerzaniu kompetencji przedstawicieli struktur władzy, powiększanie tradycyjnie wykwalifikowanej rzeszy urzędników, nieadekwatne do zmieniającej się sytuacji rozwiązania prawne przekładają się na brak zdolności państwa do skutecznego rządzenia. To „obejmuje tak różne zjawiska jak: ogólny spadek akceptacji dla przywództwa politycznego, wzrost politycznego radykalizmu, osłabienie pozycji tradycyjnych partii politycznych, rozwój nowych ruchów społecznych, wzrost przestępczości i związana z tym reprivatyzacja środków bezpieczeństwa, kryzys państwa opiekuńczego itp.” (Kooiman, ed., 1993, cyt. za: Hausner, Marody, 2001, s. 119). Aby ów proces osłabić, a jego skutki zminimalizować, administracja państwowa stara się usprawnić swoje funkcjonowanie. Służyć ma temu również postępująca decentralizacja władzy państwowej, która wynika z gotowości władz centralnych do oddawania części kompetencji np. samorządom czy organizacjom społecznym.

Takie podejście wpisuje się w koncepcję **demokracji partycypacyjnej**, głoszącą, że ludzie, obywatele, członkowie wspólnoty politycznej są zdolni do prezentowania swoich racji i argumentów wspierających te racje w procesie kształtowania publicznie doniosłych decyzji. Oznacza to zgodę aparatu państwowego na dzielenie się władzą, rezygnację z aroganckiej postawy, jaką czasami niesie za sobą prawomocność wspierana mechanizmami demokracji reprezentatywnej (Frieske, 2005, s. 43). Koncepcja ta zakłada sprawowanie władzy poprzez poszukiwanie konsensu społecznego w najważniejszych kwestiach społeczno-politycznych, który osiąga się w rezultacie wielostronnych konsultacji władzy z partnerami społecznymi. Aktualne jest tu również założenie, iż administracja rządowa dzieli się kompetencjami z szeroko pojętym społeczeństwem obywatelskim, reprezentowanym przez różnego rodzaju organizacje pozarządowe.

W podobny sposób relacje pomiędzy władzą publiczną a społeczeństwem obywatelskim są definiowane w koncepcjach demokracji deliberatywnej i wynikającej z niej partycypacji obywatelskiej w podejmowaniu decyzji politycznych. Ta ostatnia stanowi swoiste dopełnienie koncepcji demokracji partycypacyjnej, uwypukla bowiem znaczenie zaangażowania obywatelskiego jako niezbędnego warunku skutecznej realizacji jej założeń. Tak rozumiana partycypacja obywatelska ma dwie przesłanki. Po pierwsze, uzupełnia klasyczne mechanizmy demokratyczne, czyli dobrze znane tradycje demokracji przedstawicielskiej i demokracji bezpośredniej. Następuje tu odwołanie się do niezwykle bogatej i pożytecznej tradycji demokracji deliberatywnej polegającej na tym, że obywatele dochodzą do wspólnego stanowiska poprzez dyskurs i debatę. Po drugie, partycypacja obywatelska staje się częścią nowoczesnego zarządzania sferą publiczną, w której problem różnicy interesów i oczekiwań nie może być rozwiązywany wyłącznie za pomocą decyzji administracyjnych ani mechanizmów czysto rynkowych. Powinno się je negocjować i uzgadniać w ramach ciał kolegialnych, w których licznie reprezentowane są organizacje i instytucje. Z tego punktu widzenia mechanizmy partycypacyjne pozwalają nie tylko na uzyskanie większej akceptacji społecznej, lecz także na optymalizację zapadających decyzji (zob. Długosz, Wygnański, 2005, s. 11).

Celem partycypacji obywatelskiej jest wzmocnienie pozycji obywatela wobec biurokratycznych instytucji władzy państwowej bądź lokalnej, co umożliwia mu wejście w rolę partnera, a nie jak do tej pory – klienta. Będąc partnerem, obywatel, członek samorządowej społeczności lokalnej czy organizacja reprezentująca grupę obywateli może na równych (lub przynajmniej zbliżonych) prawach konsultować, ustalać czy negocjować coś z instytucjami publicznymi. Zmusza to też wspomniane instytucje do zmiany stylu komunikacji z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego i z indywidualnymi obywatelami.

Taka forma zarządzania sprawami publicznymi pozwala organizacjom pozarządowym uzyskać z jednej strony więcej informacji na temat sposobu podejmowania decyzji i ich treści, a z drugiej – większy wpływ na ich wykonywanie.

Jest to również dobra okazja dla decydentów, aby poznać prawdziwe problemy, jakie nękają społeczeństwo, gdyż informacje te płyną bezpośrednio od jego przedstawicieli, których podstawowa działalność obejmuje właśnie rozwiązywanie różnorodnych problemów społecznych. Dopuszczenie tychże przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego do procesu podejmowania decyzji w sprawach publicznych oznacza przeniesienie na nich częściowej odpowiedzialności za zaakceptowane regulacje oraz za skutki ich wprowadzenia.

Założenia te nawiązują do klasycznych teorii społeczeństwa obywatelskiego autorstwa Jürgena Habermasa, Jeana Cohena i Andrew Arata. Dla Cohena nieodzowna przy definiowaniu społeczeństwa obywatelskiego jest koncepcja **etyki dyskursu**, która wskazuje fundamentalne uprawnienia jednostek (obywateli) oraz źródło legitymizacji ich funkcjonowania zarówno w sferze publicznej, społecznej, jak i politycznej. Jego zdaniem w pluralistycznym społeczeństwie, pełnym różnorodności, odmiennych dążeń i celów, normy społeczne mogą być tworzone wyłącznie w ramach szeroko rozumianego dyskursu, opartego na zasadach przyjętych przez wszystkich aktorów, które określa właśnie etyka dyskursu. Umożliwia ona wielu aktorom życia społecznego kreowanie opinii publicznej i prowadzenie debaty politycznej, a tym samym zapewnia przedstawicielom społeczeństwa obywatelskiego wpływ na decyzje polityczne. To za sprawą etyki dyskursu chronione są prawa jednostkowe, gdyż jej główne założenie stanowi instytucjonalizacja debaty w społeczeństwie obywatelskim. Taki sposób myślenia bliski jest Habermasowi, na którego koncepcję powołują się Arato i Cohen, by twierdzić, że przemiany w społeczno-politycznej sferze publicznej również powinny być osadzone w pluralizmie poglądów i etyce dyskursu na ich temat. Zasady demokratycznego uprawomocnienia i reprezentacji wymagają swobodnego dyskusowania o interesach wszystkich stron w obrębie zinstytucjonalizowanej sfery publicznej oraz „świata życia”. Jednak odejście scentralizowanej sfery publicznej od autentycznego uczestnictwa prowadzi do wykluczenia znacznego zakresu interesów i kwestii z powszechnej dyskusji (zob. Arato, Cohen, 1997, s. 164).

Z powyższego wynika, że podstawą nowoczesnego sposobu sprawowania władzy jest interaktywne współrządzenie, czyli gotowość władzy administracyjnej na różnych jej poziomach do podejmowania decyzji politycznych, które uzyskały legitymizację w procesie konsultacji społecznych. Konsultacje takie przybierają formę dialogu z reprezentantami społeczeństwa obywatelskiego lub jego głównymi aktorami. Traktowanie dialogu jako jednego z mechanizmów partycypacji obywatelskiej wskazuje, iż postrzega się go jako środek wywierania wpływu (nacisku) na władzę przez aktorów społecznych. Dialog obywatelski będzie więc zinstytucjonalizowaną formą prowadzenia konsultacji społecznych w zakresie planowania działań, rozwiązywania problemów i decydowania o kwestiach ważnych w danej grupie społecznej. Oprócz reprezentantów władz państwowych czy samorządowych lub ciał przez te instytucje powołanych czynny udział brać

w nim powinni dotychczasowi partnerzy dialogu społecznego (pracodawcy i przedstawiciele pracowniczy) wraz z przedstawicielami szeroko definiowanego trzeciego sektora.

Dzięki partycypacji organizacji społecznych w wypracowywaniu wspólnego kierunku polityki władza publiczna uzyskuje sześć istotnych rezultatów:

- dokładniejsze poinformowanie otoczenia społecznego o swych planach;
- lepsze zrozumienie potrzeb obywateli, a co za tym idzie – szansę na odpowiedniejsze ich zaspokojenie;
- precyzyjniejsze określenie priorytetów działania i możliwość lepszego rozdysponowania zasobów;
- szybką informację zwrotną o pojawiających się problemach, zanim przybiorą one rozmiary mogące zakłócić spokój społeczny;
- sporządzenie „mapy” czy też profilu problemu publicznego, który chce się rozwiązać;
- bardziej wiarygodne uzasadnienie, a dzięki temu – głębsze poparcie działań władz publicznych ze strony obywateli.

Dla organizacji społecznych natomiast najważniejsza jest możliwość zapoznania się z intencjami towarzyszącymi rządzącym na etapie projektowania rozwiązań, co ułatwia ewentualne zablokowanie lub poparcie inicjatywy, przekonanie rządu do wycofania się z niej, zbudowanie koalicji wspierającej itp. (zob. Długosz, Wygnański, 2005, s. 13).

Unia Europejska od wielu lat promuje i stosuje **zasadę partnerstwa** jako jedną z generalnych zasad opracowywania i wdrażania programów finansowanych ze środków funduszy strukturalnych. Należy ona wraz z zasadą subsydiarności do podstawowych zasad tworzenia polityki spójności UE i nakłada na decydentów obowiązek przygotowania tych programów z wykorzystaniem metod partycypacji przejawiających się w powszechnych konsultacjach społecznych oraz zastosowania monitoringu partycypacyjnego i ewaluacji owych programów. W nawiązaniu do związku z taką formą konsultacji funkcjonują pojęcia partnerów społecznych i gospodarczych, którymi najczęściej są organizacje pracodawców, przedsiębiorców, rolników, pracowników, a także organizacje pozarządowe. Gdy chodzi o wskazanie partnerów, aktorów dialogu, w określeniu „dialog obywatelski” następuje przesunięcie akcentu z organizacji biznesowych i reprezentacji pracowniczych na szerzej rozumiane organizacje społeczne. Ich znaczenie wzrasta tu głównie z uwagi na rolę, jaką odgrywają na etapie projektowania np. planów wydatkowych czy priorytetów finansowanych z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Do konsultacji zapraszani są eksperci, przedstawiciele organizacji pozarządowych, samorządów terytorialnych, grup lobbingowych itp.

Praktycznym wymiarem zasady partnerstwa jest powołanie do istnienia, na mocy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2003 roku, **partnerstwa publiczno-społecznego**, którego priorytet stanowi wspieranie działań mających na celu wzmocnienie pozycji i zwiększenie udziału trzeciego

sektora (w przypadku partnerstwa publiczno-prywatnego – drugiego sektora) w realizacji usług społecznych w ramach zadań publicznych zgodnie z zasadą pomocniczości. Wsparcie obejmuje sfery działalności pożytku publicznego będące istotnymi obszarami związanymi z wykluczeniem społecznym. Poprawa dostępu do usług społecznych dzięki aktywności trzeciego sektora pomaga w dotarciu do grup szczególnie zagrożonych wykluczeniem.

Partnerstwo publiczno-społeczne jako porozumienie między organami administracji publicznej a sektorem pozarządowym stawia uczestników w równorzędnej pozycji. Dotychczasowy brak równowagi i dominująca rola administracji publicznej zostają zastąpione porównywalnymi prawami i obowiązkami obu stron. Nadrzędnym celem współpracy jest kształtowanie demokratycznego ładu społecznego w środowisku lokalnym przez budowanie partnerstwa między jednostkami samorządu terytorialnego a organizacjami pozarządowymi. Służyć temu może wspieranie owych organizacji w realizacji ważnych zadań społecznych.

Organizowanie społeczności a partycypacja publiczna – lokalne *governance*

Nawiązując do wcześniej przedstawionych definicji organizowania społeczności lokalnej, można uznać, że jest to proces, w którym społeczność określa swoje potrzeby lub cele, ustala ich hierarchię, identyfikuje i aktywizuje zasoby pozwalające na realizację tych celów i buduje szeroką platformę współpracy instytucji, organizacji i osób, aby je osiągnąć. Na szczególną uwagę zasługuje znaczenie procedury określania potrzeb, które powinno opierać się nie na decyzji administracyjnej czy sugestii specjalistów z zakresu planowania społecznego, ale na autentycznym wskazaniu problemów przez członków społeczności. Podstawowym działaniem będzie zatem rzetelna diagnoza problemów społecznych, wykorzystująca nie tylko analizę dokumentów, lecz także konsultacje społeczne. Ta sama zasada obowiązuje, jeśli chodzi o wytyczenie i zhierarchizowanie celów i wynikające z nich kroki. Taki sposób interpretacji tego, czym jest diagnoza w procesie organizowania społeczności lokalnej, koresponduje z koncepcjami dialogu obywatelskiego czy zarządzania partycypacyjnego. Realizowanie działań opartych na konsensie i dialogu społecznym tworzy odpowiedni klimat do współpracy pomiędzy wszystkimi siłami społecznymi, która zmierza do rozwiązania pewnego problemu lub osiągnięcia celu na poziomie społeczności lokalnych.

Projekty związane z organizowaniem społeczności lokalnej, ze względu na swoją wielowymiarowość i kompleksowy charakter, na ogół dotyczą różnych grup społecznych oraz instytucji czy organizacji funkcjonujących w danej społeczności. Interesy i potrzeby tych podmiotów bywają tożsame lub podobne, ale mogą być też rozbieżne. To bardzo często wywołuje konieczność prowadzenia mediacji, dialogu między przedstawicielami społeczności a władzami lokalnymi.

Konsultacje są zazwyczaj niezbędne, ponieważ jedynie dzięki wspólnie wypracowanym pomysłom i wspólnym działaniom można skutecznie rozwiązywać wspólne problemy.

Planowanie organizowania społeczności lokalnej zgodnie z zasadą *governance*, z zastosowaniem podejścia konsensualnego, powoduje tworzenie się i instytucjonalizację pewnych mechanizmów społecznych, swoistych algorytmów działania służącego zwalczaniu i rozwiązywaniu problemów społecznych. Mechanizmy takie mogą się uaktywniać w przyszłości samoistnie, gdy pojawią się określone warunki, co prowadzi do usamodzielniania się społeczności w dalszym funkcjonowaniu – ostatecznie jest ona w stanie poradzić sobie ze swoimi problemami bez wsparcia zewnętrznego.

Metodyka OSL w dużej mierze korzysta z partycypacyjnych sposobów podejmowania decyzji, a jednocześnie na bazie wynikających stąd doświadczeń buduje się klimat społeczno-polityczny i kształtują umiejętności aktorów społecznych, które rozwijają demokratyzację i partycypację na poziomie lokalnym. Rozwój kompetencji i samoświadomości takiej społeczności w zakresie dbania o własne interesy możemy obserwować w sytuacji, gdy jej członkowie, mający ograniczone możliwości wpływu na decyzje polityczne, mobilizują się do oddziaływania na przedstawicieli władz publicznych, co może wywołać zmianę dystrybucji zasobów lub zapadłych decyzji. Tego typu sytuacja wymaga aktywizowania mieszkańców oraz przedstawicieli lokalnych organizacji do wspólnego działania w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Działanie to na ogół jest skierowane przeciwko władzy lokalnej bądź innym grupom, których interesy są realizowane lub chronione kosztem interesów i potrzeb grup wykluczonych. Tak zorganizowana społeczność potrafi bronić swoich interesów, wywierając wpływ na proces podejmowania decyzji bądź nacisk na decydentów. Tym samym staje się znaczącym podmiotem na lokalnej scenie społeczno-politycznej i silnym partnerem dla miejscowych władz, a zarazem uważnym obserwatorem poczynąń administracji publicznej, polityków itp. Zagrożenie podzielanych interesów i wspólnie definiowany „wróg” pozwalają społeczności zjednoczyć się w działaniu. Zazwyczaj taka negatywna motywacja okazuje się skuteczniejsza aniżeli próby animowania członków społeczności oparte na celach pozytywnych (dążenie do rozwoju, poprawy sytuacji itp.). Konfliktowy charakter omawianych działań polaryzuje pozycje aktorów, co sprowadza się często do relacji „społeczność *versus* władze lokalne”.

Konsultacyjny, deliberatywny sposób opracowywania projektów organizowania społeczności lokalnej przesądza o stopniu ich późniejszej akceptacji w społecznościach, których bezpośrednio dotyczą. Znaczenie, jakie mieszkańcy przypisują poszczególnym składnikom przestrzeni, przekłada się na ich przywiązanie do tego miejsca – ich miejsca. Są to przestrzenie ich życia, pracy, wychowania, z którymi łączy się ich teraźniejszość i przyszłość, ale stosunek do nich ufundowany jest w głównej mierze na przeszłości i doświadczeniu

z niej płynącym. Zamknięcie nierentownego przedsiębiorstwa lub wyburzenie starej zabudowy mieszkaniowej czy przemysłowej mogą być słuszne z punktu widzenia ekonomicznego (gospodarczego), lecz jednocześnie mogą wywoływać u mieszkańców wrażenie pustki i braku w przestrzeni. Poczucie tożsamości społecznej i więzi wynika m.in. z owego przywiązania oraz znaczenia, jakie członkowie społeczności przypisują konkretnym elementom przestrzeni, w której żyją. Zmiana lub likwidacja tych elementów czy obiektów powinna być poprzedzona zdefiniowaniem ich znaczenia i je uwzględnić, tak by nie spowodowała pustki nie tylko architektonicznej, lecz także emocjonalnej. Ale podstawą organizowania społeczności opartego na szerokim konsensie społecznym – prócz ustalenia znaczenia poszczególnych elementów przestrzeni, określenia najważniejszych problemów tej zbiorowości, a nawet wspólnego wypracowania rozwiązań – powinno być angażowanie mieszkańców w podejmowane razem działania na rzecz zmiany niekorzystnego stanu rzeczy od samego początku planowania projektu aż po jego końcową ewaluację. Partycypacja mieszkańców w owych działaniach, czy to finansowa, czy decyzyjna, czy związana z wkładem pracy, pozwoli na ich aktywizację, tworzenie więzi i poczucia współodpowiedzialności za realizację projektu i jego efekty.

Witold Mandrysz

5.4. Ewaluacja

W 1999 roku Unia Europejska nałożyła na państwa realizujące programy, w których wykorzystuje się wspólnotowe środki finansowe, szczególnie z funduszy strukturalnych, obowiązek przeprowadzania ewaluacji owych programów i projektów²⁴, a w 2006 roku obowiązek ten został doprecyzowany jako forma oceny pozwalająca na zwiększanie jakości, spójności i skuteczności interwencji publicznych²⁵. Wszystkie projekty systemowe wdrażane w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ośrodkach pomocy społecznej i powiatowych centrach pomocy rodzinie od 2008 roku są więc tym obowiązkiem objęte – muszą być na etapie projektowania zaopatrzone w plan ewaluacji oraz poddawane jej przynajmniej po zakończeniu realizacji. Obserwowana powszechność

²⁴ Zob. rozporządzenie Rady (WE) nr 1260/1999, które obliguje władze krajowe, regionalne i Komisję Europejską do dokonywania ewaluacji w związku z wykorzystywaniem funduszy strukturalnych.

²⁵ Zob. rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006, ustanawiające przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności.

programów zasilanych środkami z Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanych w ośrodkach pomocy społecznej daje zatem poczucie satysfakcji z dotychczasowych dokonań. Jednakże dokładniejsze przyjrzenie się przyjętym metodom oddziaływań, kierunkom dystrybucji zasobów finansowych i wreszcie – rzeczywistym efektom skłania do refleksji, że potrzebne tu są wzmożone starania, aby szerzej zakrojone działania połączyć z dążeniem do celniejszego wykorzystania dostępnych środków. Wiele wskazuje na to, że rezultaty już zakończonych przedsięwzięć są istotnie mniejsze niż te, które potencjalnie były do osiągnięcia przy tych możliwościach finansowych (więcej: Faliszek, Leśniak-Berek, 2010; Faliszek et al., 2013).

Omówmy na początek w dużym skrócie, czym powinna być ewaluacja i jakim celem ma służyć, zwłaszcza w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej. Jeśli pominiemy bardzo ogólną definicję zawartą we wspomnianych dokumentach unijnych, ewaluacja jest przede wszystkim działaniem prakseologicznym – czyli działaniem racjonalnym, zorientowanym na cel, realizowanym w sposób zamierzony, planowy i ekonomiczny, dzięki czemu staje się skuteczna (Kotarbiński, 1960). Z tego powodu jej związki z pracą socjalną są wyjątkowo istotne, jej cel bowiem stanowi „poprawa społecznego funkcjonowania szeroko rozumianych systemów ludzkich, a tym samym możliwość pokazania dynamiki zachodzących w nich zmian oraz doskonalenia metod i strategii prowadzących do zapewnienia jednostkom jak najlepszych warunków życia” (Ornacka, 2003, s. 129).

Na rosnącą popularność badań ewaluacyjnych wpływa potrzeba racjonalizacji wykorzystywania środków publicznych przeznaczanych na publiczne interwencje, szczególnie w sferze społecznej. Działania sektora publicznego, choć dzisiaj coraz częściej prowadzone w warunkach i na zasadach rynkowych, nie mogą być oceniane wyłącznie pod kątem zysku finansowego (tak jak to ma miejsce w podmiotach komercyjnych), ponieważ w ich przypadku ważne są również – albo nawet przede wszystkim – zyski publiczne, dla których bardzo trudno jest zdefiniować jednoznaczne kryteria opłacalności. Ewaluacja ma więc za zadanie dostarczać kryteriów, metod i środków do oceny racjonalności działań publicznych, spełniając w sektorze publicznym funkcję analogiczną do mechanizmu rynkowego w sektorze prywatnym.

Nader często ewaluacja bywa rozumiana po prostu jako rodzaj oceny programu, projektu czy też działania – takie właśnie podejście wydaje się najbardziej rozpowszechnione w instytucjach pomocy społecznej. Nie należy jednak utożsamiać jej z oceną, i to co najmniej z kilku powodów. Przede wszystkim ewaluacja jest czymś znacznie więcej niż ocena, gdyż jej zasadniczy walor stanowi użyteczność, czyli szansa praktycznego zastosowania otrzymanych rezultatów, wniosków, wyników. Ewaluacja służy modyfikowaniu, doskonaleniu podejmowanych działań, tak aby ich efekty były optymalne w odniesieniu do zdiagnozowanych potrzeb i możliwości oraz w jak najlepszy sposób przyczyniały

się do realizacji przyjętych celów. Powinna pomagać realizatorom projektu czy programu prowadzić działania, które pozwolą osiągać cel z większą efektywnością, skutecznością w dłuższej perspektywie czasowej. Powinna służyć także beneficjentom tych projektów czy działań, aby uzyskane rezultaty były adekwatne do ich potrzeb i osiąmane z poszanowaniem ich praw. W pojęciu ewaluacji poza oceną mieszczą się też elementy opisu i diagnozy, wskazanie mocnych i słabych stron programu, wreszcie – postulaty i rekomendacje dotyczące zmian. W tym ujęciu istotą ewaluacji jest jej wymiar praktyczny, przydatność w procesie zarządzania konkretnym przedsięwzięciem publicznym.

Ocena, czyli przypisywanie wartości poszczególnym działaniom bądź całemu procesowi oddziaływania, stanowi tylko element postępowania ewaluacyjnego. Przy czym nie może być rozumiana jako krytyka konkretnych osób, działań lub instytucji, lecz jako przesłanka do zmiany, poprawy lub usprawnienia programu (projektu). Sprowadzenie ewaluacji do oceny, jakkolwiek rozumianej, w gruncie rzeczy oznaczałoby zredukowanie jej wyłącznie do jednej funkcji – funkcji kontrolnej. Jak zauważa Leszek Korporowicz: „Budzi to daleko posuniętą niechęć ze strony ewaluowanych, liczne działania obronne, pozorne lub wręcz rytualne. W krajach o rozwiniętych systemach demokratyzacji, ale i profesjonalizacji życia publicznego już od lat sześćdziesiątych odchodzi się od ewaluacji jako technokratycznego instrumentu nadzoru, inspekcji ukrytej w procedurach badawczych. Odchodzi ona nawet od jednoznacznych form oceny na rzecz analitycznych form doradztwa, metod rozbudzających refleksyjność uczestników procesu, troszcząc się o możliwości działania wspierającego” (Korporowicz, 2005, s. 4).

Kontrolny i nadzorczy aspekt ewaluacji był najmocniej eksponowany w zarzucanym dziś technokratycznym jej ujęciu, nastawionym głównie na ocenę i kontrolę właśnie, a dodatkowo – na opis i uprawomocnienie realizowanych działań oraz na krytykę i dyscyplinowanie. Współcześnie preferuje się rozwojowe podejście do ewaluacji (tzw. ewaluację IV generacji), zgodnie z którym powinna ona być ukierunkowana na zmianę, na rozumienie i wspieranie każdego interesariusza, na proces uczenia się i pobudzanie do autorefleksji. Stanowi znakomity punkt wyjścia do polepszenia komunikacji, wymiany informacji, dyskusji i porozumienia między wszystkimi stronami zaangażowanymi w działanie: ewaluatorami, realizatorami i odbiorcami programu/projektu (Górniak, 2007). W takim ujęciu dzięki dobrze przeprowadzonej ewaluacji poprawia się jakość i skuteczność interwencji publicznych, a dzięki związanemu z nią procesowi uczenia się wzrasta też ogólna sprawność działania wszystkich interesariuszy i instytucji jako całości.

Złożoność i dynamika rzeczywistości społecznej, w której są dokonywane interwencje publiczne, powodują, że przed ewaluacją i ewaluatorami stają poważne wyzwania. Należy wszak uwzględnić szeroki kontekst planowanych i prowadzonych działań: możliwości alternatywnych rozwiązań i ich potencjalne skutki, różnorodność uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych oddziałujących na sytuację, potrzeby i zachowania zainteresowanych stron, interesy i wartości,

które nimi kierują, ich subiektywne odczucia i oceny. Przesądza to o użyteczności wszelkich badań ewaluacyjnych i wymaga od ich realizatorów posiadania wysokich kompetencji poznawczych, czyli odpowiedniej wiedzy profesjonalnej wraz z umiejętnością jej zastosowania. Wiedza naukowa – ze swoimi założeniami o naturze rzeczywistości społecznej, sposobami konstruowania twierdzeń i ich uzasadniania – stanowi bardzo istotny komponent teorii ewaluacji, ponieważ pozwala określić, w jakim stopniu przekształcenie rzeczywistości, uzyskana zmiana społeczna jest wynikiem planowych (programowanych, projektowanych) działań, a w jakim stopniu jest dziełem przypadku (Ornacka, 2003).

O doniosłym znaczeniu ewaluacji dla funkcjonowania sfery publicznej decydują jej cele i (w szerszym rozumieniu) funkcje, jakie może – lub wręcz powinna – ona spełniać. W literaturze przedmiotu znajdziemy różne typologie funkcji ewaluacji, lecz z perspektywy systemu pomocy społecznej najbardziej interesująca i użyteczna wydaje się typologia zaproponowana przez Davida Nevo (1997). Wymienia on cztery najważniejsze funkcje ewaluacji:

1. **Funkcja formatywna** (inaczej: doskonaląca). Badanie ewaluacyjne pozwala ulepszyć program/projekt interwencji publicznej – towarzyszy realizacji tego programu/projektu, lokalizuje jego słabe i mocne strony, określa i uzasadnia potrzebę modyfikacji oraz wskazuje jej kierunek. W tej funkcji ewaluacja nastawiona jest na weryfikację wewnętrzną i zewnętrzną spójności projektu, a także na kontrolę adekwatności jego celów do zdiagnozowanych potrzeb i problemów, dodatkowo zaś prowadzi do bardziej wydajnej, racjonalnej i skutecznej alokacji zasobów w nim wykorzystywanych.
2. **Funkcja konkluzywna**. Mówimy o niej wtedy, kiedy ewaluacja służy rozliczeniu programu/projektu bądź stanowi podstawę podjęcia wiążących decyzji, np. w sprawie zarządzania projektem, jego zakończenia, kontynuacji, istotnej modyfikacji. W tej funkcji ewaluacja nastawiona jest na poprawę realizacji i kontrolę jakości działań, kluczowe znaczenie ma tu zatem pomiar wyników oparty na jasno i precyzyjnie zdefiniowanym zestawie wskaźników odnoszących się do nakładów, produktów, rezultatów i użyteczności.
3. **Funkcja psychologiczna**. Proces lub wyniki ewaluacji są wykorzystywane do kształtowania świadomości społecznej w zakresie podejmowanych działań i realizowanych celów, mają wywoływać oczekiwane zachowania i postawy lub służą promowaniu akceptowanych relacji lub stosunków społecznych, zmieniają sposób myślenia o potrzebach i problemach społecznych oraz o ludziach nimi dotkniętych. W tym przypadku ewaluacja wzmacnia odpowiedzialność społeczną, m.in. poprzez docieranie do opinii publicznej z informacjami o rezultatach działań publicznych.
4. **Funkcja administracyjna**. W takim ujęciu ewaluacja służy sprawowaniu władzy i wspomagananiu zarządzania strategicznego, dostarczając analiz i rekomendacji, na podstawie których będą budowane strategie działania oraz podejmowane decyzje dotyczące przyszłych działań (programów/projektów),

a formułowane w jej toku oceny i wnioski są wykorzystywane jako narzędzie nacisku lub też nadzoru.

Przeanalizowawszy typologie zaproponowane przez różnych autorów, można wskazać jeszcze inne ważne funkcje, które mogą spełniać badania ewaluacyjne wobec interwencji publicznych współfinansowanych z funduszy unijnych:

1. Wspieranie procesów uczenia się:

- a) wyjaśnianie czynników i procesów mających wpływ na realizowane działania, warunkujących ich sukces lub porażkę (również w przypadku czynników ubocznych);
- b) weryfikowanie założeń teoretycznych leżących u podstaw konkretnych polityk, programów, projektów;
- c) formułowanie konkluzji dla autorów innych programów i projektów, promowanie przykładów dobrych praktyk;
- d) budowanie umiejętności ewaluacyjnych.

2. Wzmacnianie partnerstwa i demokratyzacja stosunków społecznych:

- a) rozwój i wzmacnianie współpracy między uczestnikami danej inicjatywy (sieci powiązań, relacji, interakcji między nimi);
- b) aktywizowanie interesariuszy – włączanie ich w realizację działań, w dyskusję nad oceną programu/projektu i kierunkami jego rozwoju;
- c) uprawnianie interesariuszy – włączanie we współdecydowanie o programie/projekcie tych grup, które pozostają zwykle np. biernymi odbiorcami działań lub realizatorami zewnętrznymi poszczególnych zadań, słabo zainteresowanymi samymi celami interwencji.

3. Tworzenie pozytywnego klimatu społecznego wokół badanego projektu, a także wokół działań instytucji publicznych poprzez informowanie opinii publicznej i upowszechnianie wyników ewaluacji (na podstawie: Olejniczak, 2008; Bienias, Strzęboszewski, Opałka, red., 2012).

Ewaluacja programu lub projektu może spełniać rozmaite funkcje, w zależności od potrzeb interesariuszy, trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że niektóre z przedstawionych tu funkcji wchodzi ze sobą w kolizję, nie mogą więc być realizowane równocześnie. Różne są tego przyczyny – można wskazać choćby ograniczenia wynikające z założonych celów ewaluacji (skupianie się na bieżącym monitorowaniu działań trudno pogodzić z dogłębną analizą oddziaływań długookresowych), a także związane z nastawieniem na wewnętrzne lub zewnętrzne aspekty programu/projektu (Olejniczak, 2008).

Badania ewaluacyjne poza swoimi funkcjami jawnymi, które mają charakter pozytywny, zaplanowany lub co najmniej przewidziany, mogą wszakże pełnić również **funkcje ukryte**²⁶, niezamierzone, oceniane jako niepożądane, niezgodne

²⁶ W rozumieniu, jakie nadał temu pojęciu Robert Merton (1982, s. 133), wskazujący, że funkcje ukryte odnoszą się do obiektywnych skutków działania jakiegoś elementu systemu, które nie zostały zaplanowane ani przewidziane, niezależnie od tego, czy mają charakter pozytywny czy negatywny.

z tym, czemu ewaluacja powinna służyć. Ryszard Szarfenberg wymienia tu m.in.:

- odwlekanie ważnych decyzji;
- uzasadnianie decyzji, które już zostały podjęte;
- unikanie lub rozpraszanie odpowiedzialności za decyzje;
- poprawę wizerunku osoby lub instytucji zamawiającej badania, np. ewaluowanie tylko wybranych aspektów programu, żeby ukazać go w lepszym świetle, i unikanie ewaluacji pewnych aspektów programu, aby ukryć jego porażkę (Szarfenberg, 2010, s. 31).

Zwrócenie uwagi na owe funkcje ukryte może być bardzo pomocne wtedy, gdy mamy do czynienia z badaniami ewaluacyjnymi, które wydają się niewnoszące niczego istotnego do oceny efektywności i skuteczności programu.

Znaczenie badań ewaluacyjnych związane jest również z charakterem prowadzącego je podmiotu. Z tego punktu widzenia możemy wyróżnić dwa typy ewaluacji: wewnętrzną – gdy omawiane tu badania są przygotowane i prowadzone przez realizatorów programu/projektu, a także zewnętrzną – gdy ewaluację przygotowują i przeprowadzają osoby lub instytucje zewnętrzne, niezależne od tych zaangażowanych w program/projekt. Obydwa rodzaje mają mocne i słabsze strony. Ewaluacja wewnętrzna stanowi złożony proces wymagający wiele czasu, aktywnego udziału i świadomości jej znaczenia dla instytucji lub organizacji. Ponieważ jest przeprowadzana przez osoby zaangażowane w badaną rzeczywistość, wpływa na wzrost ich samoświadomości i skłania je do refleksji nad wartością swoich działań. Stwarza pracownikom okazję do dialogu na temat własnego rozwoju i rozwoju instytucji/organizacji, daje im poczucie przynależności do zespołu, sprzyja ich doskonaleniu, motywuje do lepszej pracy, jest narzędziem pozwalającym na zrozumienie i uproszczenie istniejących problemów, służy budowaniu zaufania społecznego do instytucji/organizacji. Wszystko to poprawia jakość działania całej instytucji/organizacji (Korporowicz, red., 1997). Dzięki uczestniczeniu w procesie ewaluacji programu/projektu jego realizatorzy mają większą motywację do wdrażania rekomendacji zawartych w raporcie, poszerzają też swoją wiedzę i umiejętności w zakresie badań ewaluacyjnych.

Jednak ewaluacja wewnętrzna niesie za sobą pewne ograniczenia związane z możliwą subiektywnością (stronniczością) dokonywanych ocen, z ryzykiem schematycznego, rutynowego podejścia do kolejnych badań, a także z wysokimi wymaganiami stawianymi przed ewaluatorami pod względem ich kompetencji poznawczych, posiadanej wiedzy i umiejętności praktycznego jej wykorzystania (Szatur-Jaworska, 2010b). Nie każda instytucja publiczna zatrudnia pracowników, którzy będą się biegle posługiwać zarówno różnymi narzędziami i technikami stosowanymi w badaniach ewaluacyjnych, jak i różnymi podejściami badawczymi oraz teoriami pozwalającymi formułować i operacjonalizować cele i kryteria ewaluacji. Dlatego często lepszym rozwiązaniem jest zaplanowanie

ewaluacji zewnętrznej, która umożliwia skorzystanie z całej wiedzy fachowej i umiejętności profesjonalnych ewaluatorów, posiadających już doświadczenie w projektowaniu i prowadzeniu takich badań. Ewaluacja zewnętrzna w porównaniu z ewaluacją wewnętrzną daje też szansę na bardziej obiektywne dostrzeżenie („świeże spojrzenie”) i analizę różnych aspektów programu/projektu, na przyjęcie nowych, niekonwencjonalnych rozwiązań. Nawet jej wyższe na ogół koszty nie muszą być trudne do udźwignięcia przez mniej zasobne budżety instytucji lub projektu. W przypadku ewaluacji zewnętrznej łatwiejsze wydaje się także zastosowanie triangulacji danych, która pozwala zwiększyć wiarygodność i rzetelność zbieranych informacji i obserwacji²⁷.

Ewaluacja projektów systemowych w pomocy społecznej na przykładzie województwa śląskiego

Obowiązek przeprowadzenia badań ewaluacyjnych w każdym projekcie finansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oznacza, że wszystkie ośrodki pomocy społecznej na poziomie gminy i powiatu (tu są to powiatowe centra pomocy rodzinie) realizujące projekty systemowe w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (poddziałanie 7.1.1 i 7.1.2) stanęły przed koniecznością zmierzenia się z tym wyzwaniem – dla większości z nich bowiem przygotowanie i przeprowadzenie ewaluacji jest z całą pewnością zadaniem na miarę wyzwania.

W trakcie badań w Studium Pracy Socjalnej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego spróbowano określić, w jaki sposób ośrodki pomocy społecznej ewalują realizowane w nich projekty systemowe. W tym celu rozesłano do ośrodków we wszystkich gminach i powiatach województwa śląskiego (167 gmin – w tym 19 miast na prawach powiatu – i 17 powiatów ziemskich) listy z prośbą o krótkie informacje na temat realizowanych projektów systemowych ze szczególnym uwzględnieniem opisu sposobu ich ewaluacji. Otrzymano 26 odpowiedzi (24 z ośrodków pomocy społecznej i 2 z powiatowych centrów pomocy rodzinie), ale autorzy 4 z nich powiadomili badaczy, że takimi projektami się nie zajmują. Ta skąpa baza danych została uzupełniona o kwerendę internetową dotyczącą projektów systemowych, która wszakże nie miała charakteru metodycznego badania z uwagi na bardzo różny zakres i sposób prezentacji projektów przez różnych realizatorów (OPS-y i PCPR-y). Na podstawie tego niekompletnego i niereprezentatywnego zbioru informacji można jednakże pokusić się o sformułowanie wstępnych wniosków i hipotez, które mogą stanowić dobry punkt wyjścia do pogłębionych badań. Odnajdujemy tu bowiem pewne bardzo charakterystyczne tropy badawcze.

²⁷ Triangulacja oznacza zróżnicowanie metod i źródeł uzyskiwania danych w celu ich uwiarygodnienia (Frankfort-Nachmias, Nachmias, 2001, s. 611).

Otóż spośród 22 ośrodków, które przesłały informacje o realizowanym przez siebie projekcie systemowym i jego ewaluacji, w większości (15 ośrodków) mamy do czynienia nie z ewaluacją, lecz z prostą oceną najbardziej elementarnych parametrów projektu. Do jej sformułowania wykorzystane zostały najprostsze metody i narzędzia badawcze: analiza dokumentów projektowych i ankieta skierowana do uczestników, wypełniana *ex post* bądź z towarzyszeniem ankiety wypełnianej *ex ante*, czasem też wywiady z osobami realizującymi projekt. W omawianych 15 przypadkach ocena ta opierała się na analizie tzw. efektów twardych i miękkich projektu, ale głównie rozumianych jako jego produkty, czyli to, co program miał bezpośrednio wytworzyć (np. liczba przeszkolonych osób, liczba udzielonych porad czy wzrost umiejętności autoprezentacji). Sporadycznie odnoszono się do rezultatów wskazujących na bezpośrednią zmianę sytuacji odbiorcy dzięki realizacji programu (np. podjęcie zatrudnienia, zmiana postawy czy zaspokojenie potrzeby). W żadnym projekcie nie ujęto efektów długofalowych (pomimo że zdecydowana większość projektów trwa od 2008 roku) w postaci zmiany (wpływu, oddziaływania), która dokonała się za sprawą interwencji (np. wzrost integracji społecznej, zmniejszenie zakresu wykluczenia społecznego itp.). Ani razu nie spróbowano również zidentyfikować jakichkolwiek efektów ubocznych projektu, ani pozytywnych, ani niepożądanych.

Jedynie w przypadku siedmiu projektów można powiedzieć, że ich ewaluacja nosi cechy **postępowania metodycznego**, uwzględniającego najważniejsze cele, funkcje i metody badań ewaluacyjnych, z użyciem zróżnicowanych narzędzi. Co znamienne, spośród tych projektów tylko jeden był realizowany w małej gminie wiejskiej (liczącej poniżej 10 000 mieszkańców), pozostałe – w największych miastach regionu. We wszystkich piętnastu projektach zakończonych *de facto* oceną zamiast ewaluacji miała ona charakter wewnętrzny, czyli przygotowały i przeprowadziły ją osoby w taki czy inny sposób zaangażowane w realizację projektu. Ewaluatorzy zewnętrzni pojawili się natomiast w pozostałych siedmiu projektach, przy czym w jednym nastąpiła zmiana z ewaluacji wewnętrznej na zewnętrzną, w celu – jak to uzasadniano – polepszenia jakości ewaluacji przez wykorzystanie ewaluatorów bardziej profesjonalnych. Również w jednym przypadku dokonała się odwrotna zmiana – z ewaluacji zewnętrznej na wewnętrzną, ponieważ ośrodek pomocy społecznej w dużym mieście w ciągu kilku lat doświadczeń w realizacji projektów systemowych wykształcił własnych ewaluatorów.

Już na podstawie przytoczonych charakterystyk można stwierdzić, że dość dobrze uzasadnione jest domniemanie, iż w wielu przypadkach ewaluacja pełni przede wszystkim funkcje ukryte, czyli niezgodne z tym, czemu powinna służyć. W większości analizowanych przypadków została bowiem przygotowana bez określenia szczegółowych celów, kryteriów i wskaźników, bez świadomości licznych jej funkcji, odnoszących się nie tylko do klientów, ale również do ich środowiska i do realizatora projektu. Jak się wydaje, zamiast swoim istotnym

celom służy ona częściej **poprawie wizerunku** instytucji realizującej projekt – może o tym świadczyć selektywny wybór metod i narzędzi badawczych, dzięki czemu ewaluowane są tak naprawdę jedynie pewne aspekty projektu, a pomijane inne, które mogłyby wskazywać na jego słabości lub porażkę.

Ukrytą funkcją ewaluacji w pomocy społecznej – wtedy, kiedy wskutek ograniczonego, selektywnego doboru metod gromadzenia i analizy danych otrzymuje się nierealistycznie pozytywną ocenę projektu – może być także wpływ na **zmniejszenie stresu, a nawet wypalenia zawodowego** pracowników socjalnych przez kompensację deficytu pozytywnych bodźców płynących z doświadczeń zawodowych. Skoro praca socjalna dostarcza im na ogół w nadmiarze bodźców negatywnych w postaci przeróżnych trudności i niepowodzeń w pracy z klientami, taki efekt ewaluacji może się okazać jakimś antidotum. Ten rodzaj jej ukrytej funkcji będzie prawdopodobnie najpopularniejszy w placówkach, gdzie praca socjalna ma charakter zrytualizowany, sprowadza się głównie do dystrybucji świadczeń i usług, a w małym stopniu jest działaniem metodycznym, otwartym na innowacje.

Ponieważ w wielu projektach, szczególnie w małych ośrodkach pomocy społecznej, często z powodu niedostatku własnych zasobów kadrowych wynajmuje się podmioty zewnętrzne (osoby lub instytucje) do realizacji konkretnych działań (np. do prowadzenia szkoleń czy kursów), takie podejście do ewaluacji może wskazywać na potraktowanie jej jako sposobu **unikania lub rozpraszania odpowiedzialności** za podjęte decyzje i działania. Kiedy bowiem ankieta skierowana do użytkowników programu jest podstawowym, a czasem nawet jedynym narzędziem oceny, pozwala to łatwo przerzucić odpowiedzialność za ewentualny brak oczekiwanych efektów prowadzonych działań (lub nawet za ich negatywne efekty) na ich bezpośrednich realizatorów. Wydaje się, że ewaluacja nader często służy też **legitymizacji podjętych decyzji i działań**, gdy zamiast rzetelnej oceny i wniosków z rekomendacjami, co i jak należy zmienić, poprawić, usprawnić, otrzymujemy proste sprawozdanie, dzięki któremu można rozliczyć projekt pod względem formalnym i finansowym.

Wszystko to potwierdza tezę o pozorności działań ewaluacyjnych w pomocy społecznej (Trawkowska, 2007), ponieważ funkcje ukryte – przynajmniej w większości analizowanych przypadków – sprawiają wrażenie dominujących nad funkcjami jawnymi. Odgrywają rolę stabilizującą w owym systemie w taki sposób, że pozwalają pozytywnie oceniać realizację zadań bez realizacji celów (choć rozwiązuje się problemy społeczne, one wcale się nie zmniejszają). Na pewno sporo jeszcze brakuje do tego, aby ewaluacja rozumiana jako wieloaspektowe badanie wartości i narzędzie podnoszenia jakości interwencji publicznych – a nie jako prosta ocena i narzędzie kontroli – stała się powszechnie obecna w polskiej pomocy społecznej. Istnieją oczywiście miejsca, gdzie już tak się dzieje, o czym świadczą wspomniane pozytywne przykłady siedmiu ośrodków pomocy społecznej z województwa śląskiego. Fakt, że są to jednak przede wszystkim

(sześć spośród siedmiu) przykłady z dużych miast, wskazuje nader wyraźnie na bariery finansowe oraz kadrowe pomocy społecznej, szczególnie w małych ośrodkach. Kwestie finansowe to w naszych realiach rzecz tak oczywista i banalna, że nie warto jej szerzej roztrząsać, aczkolwiek trzeba mocno podkreślić, iż na tym poziomie projektowania (gminy i powiaty) badania ewaluacyjne wcale nie muszą być bardzo rozbudowane i kosztowne, aby należycie spełniać swoje funkcje. Natomiast problem kadrowy małych ośrodków polega nie tyle na braku odpowiedniego personelu – chociaż i to ma duże znaczenie (jeśli weźmie się pod uwagę obciążenie pracowników procedurami administracyjnymi) – ile na braku odpowiednich kwalifikacji do prowadzenia badań ewaluacyjnych. Wprawdzie zakłada się, że profesjonalny pracownik socjalny powinien być również badaczem, ale w praktyce trudno oczekiwać, że każdy będzie posiadał kompetencje teoretyczne i empiryczne w zakresie prowadzenia badań społecznych, jeżeli najczęściej ostatni raz miał z nimi do czynienia co najwyżej w czasie studiów lub wcale, w przypadku gdy nie ma właściwego wykształcenia. Zwrócenie się do ewaluatorów zewnętrznych na ogół oznacza wyższe koszty – i w ten sposób kółko się zamyka.

O wiele poważniejszą barierą na drodze do upowszechnienia się należycie przygotowanej i prowadzonej ewaluacji wydaje się jednak ciągle brak rzeczywistego zrozumienia, czemu powinna ona służyć. W instytucjach publicznych (nie tylko w pomocy społecznej) nadal jest rozumiana i traktowana głównie jako technokratyzowane narzędzie kontroli, co generuje postawy pełne niechęci i obaw. Dotyczy to zarówno szeregowych pracowników, jak i kadry zarządzającej wszystkich szczebli. Jeśli ponadto weźmie się pod uwagę, ile różnych działań w obszarze pomocy społecznej – poza samą ewaluacją – ma charakter działań pozornych (Trawkowska, 2007), można się spodziewać, że w niejednej instytucji pomocowej długo jeszcze będzie trwało, zanim ewaluacja zagości w niej jako realny instrument innowacji i zmiany na rzecz skuteczniejszego działania, odpowiadającego na potrzeby i problemy społeczne, a także wsparcia i auto-refleksji w praktyce zawodowej jej pracowników.

Krystyna Faliszek

Zakończenie

Organizowanie społeczności lokalnej wobec wyzwań XXI wieku

Praca ze społecznością i w społeczności (zbiorczo określana mianem *community work*) – jak przypomniał ostatnio Malcolm Payne (2021, s. 51) – przez długi czas traktowana była jako trzecia, obok pracy z indywidualnym przypadkiem i pracy z grupą, metoda pracy socjalnej. Tymczasem – co staraliśmy się pokazać w rozdziale 1 – różne modele pracy środowiskowej rozwijały się równolegle w innych obszarach praktyki społecznej: ruchach obywatelskich, sąsiedzkich, działaniach politycznych na poziomie lokalnym i ponadlokalnym, międzynarodowych programach rozwojowych agend ONZ itd. Bez względu na to, z jakim modelem czy wariantem *community work* mamy do czynienia, jej cechą konstytutywną jest orientacja przede wszystkim na lokalne struktury, sieci i organizacje, a nie na jednostki bądź grupy społeczne jako takie. Choć – dodaje Payne – w przypadku pracy socjalnej, której cel stanowi włączanie członków społeczności w działania zmierzające do budowania lokalnego kapitału społecznego i infrastruktury społecznej służącej zaspokajaniu potrzeb klientów, którzy znajdują się w trudnym położeniu, trudno realizować ten cel bez uruchomienia zasobów tkwiących w jednostkach lub rodzinach, a więc z pominięciem pracy z indywidualnym przypadkiem czy grupą.

Profesjonalni pracownicy socjalni, o czym była mowa w niniejszej książce, mogą w zależności od modelu (wariantu) pracy środowiskowej występować w różnych rolach. Syntetyczne zestawienie obejmujące aktualne modele *community work* wraz z opisem ich podstawowych funkcji zawiera tabela 6.1. Aby uzupełnić to zestawienie, które poza jednym wyjątkiem (ekopraktyką, omówioną dalej) nie zawiera nowych propozycji, przytaczamy za Marjorie Mayo wprowadzone wiele lat temu przez Lenę Dominelli (1990) rozróżnienie pomiędzy tradycyjnym profesjonalnym, neutralnym czy technicznym podejściem do pracy środowiskowej a podejściem radykalnym, transformacyjnym. W tej pierwszej kategorii mieszczą się trzy główne modele pracy w społeczności: *community care*, *community organization* i *community development*. Do drugiej kategorii Dominelli zalicza radykalne akcje społeczne o podłożu klasowym, rasowym lub feministycznym (za: Mayo, 1998, s. 166–167). Rozróżnienie to, zmodyfikowane przez Mayo, przedstawiono w tabeli 6.2 (więcej na ten temat w rozdziale 1).

TABELA 6.1. Współczesne modele *community work* według Keitha Popple'a (2015)

Model pracy	Obszar działania / funkcje
<i>Community care</i> (opieka w społeczności)	rozwijanie samopomocy, sieci społecznych i usług (opartych na zasadzie dobrowolności) dla grup korzystających z pomocy pracowników socjalnych
<i>Community organization</i> (organizowanie społeczności lokalnej)	koordynowanie usług pomocy społecznej na poziomie lokalnym
<i>Community development</i> (rozwój społeczności)	wspieranie społeczności w budowaniu wzajemnego zaufania i nabywaniu umiejętności przydatnych w rozwijaniu usług użytecznych dla ogółu lub dla zainteresowanych grup
<i>Community education</i> (edukacja pozaszkolna, nieformalna, popularna)	wspieranie lokalnych inicjatyw edukacyjnych, w tym edukacji specjalnego zainteresowania, opartych na zasadach równości i partycypacji
<i>Community action</i> (akcje społeczne)	akcje protestacyjne mające źródło w konfliktach o podłożu klasowym
<i>Community economic development</i> (rozwój ekonomii lokalnej)	wspieranie rozwoju lokalnego biznesu i przedsiębiorczości społecznej
<i>Feminist community work</i> (feministyczna praca w społeczności)	środowiskowa praca socjalna zorientowana na zdrowie i dobrostan kobiet
<i>Ethnic minority and anti-racist community work</i> (praca w społecznościach mniejszości etnicznych i antydyskryminacyjna)	wspieranie rozwoju grup walczących o interesy mniejszości etnicznych
<i>Environmentalism</i> (ekopraktyka)	wspieranie aktywności lokalnych grup podejmujących kwestie ekologiczne

Źródło: Popple, 2015, cyt. za: Payne, 2021, s. 52.

TABELA 6.2. Różne podejścia w *community work* według Marjorie Mayo

Model pracy	Podejście
<i>Community care</i>	podejście tradycyjne (techniczne): promocja wolontariatu
	podejście radykalne (transformacyjne): upodmiotowienie
<i>Community organization</i>	podejście tradycyjne (techniczne): promocja współpracy między agendami pomocy społecznej
	podejście radykalne (transformacyjne): negocjacje, prowadzenie kampanii na rzecz zmian organizacyjnych, poprawy stanu usług dla społeczności
<i>Community development</i>	podejście tradycyjne (techniczne): promowanie samopomocy na obszarach, gdzie koncentruje się deprywacja
	podejście radykalne (transformacyjne): upodmiotowienie społeczności, tak aby była w stanie tworzyć oddolne strategie walki z deprywacją i upośledzeniem

Źródło: na podstawie: Mayo, 1998, s. 169.

Rozróżnienie wprowadzone przez Dominelli i Mayo nabiera istotnego znaczenia w kontekście zmian, jakie poczynając od lat 70. XX wieku zaszły w gospodarce i polityce społecznej większości państw zachodnich pod wpływem procesów globalizacyjnych oraz krytyki idei państwa dobrobytu, z którą wystąpili zwolennicy neoliberalizmu (więcej o tym w rozdziale 1). W neoliberalnym dyskursie w centrum zainteresowania znalazła się jednostka ze swoim potencjałem („kapitałem ludzkim”) i deficytami – stąd już tylko krok do indywidualizacji (psychologizacji) problemów klientów i proponowanych remediów. *Case work* powraca zatem w wersji klinicznej, z ofertami terapii, doradztwa osobistego, coachingu, ze szkodą dla podejścia strukturalnego, w którym zwraca się uwagę na szersze – społeczne, ekonomiczne i polityczne – uwarunkowania wspomnianych problemów (Fisher, Karger, 1997, s. 18). Dokonywane w ostatnich dekadach XX stulecia, głównie pod rządami prawicy, reformy polityki społecznej zmierzały ku tworzeniu rozwiązań uwzględniających realia ekonomiczne (konieczność dostosowania gospodarek państw narodowych do wymagań globalnego rynku, zwiększenia ich konkurencyjności m.in. poprzez redukcję wydatków socjalnych, deregulację i rekomodyfikację, tj. prywatyzację, usług społecznych itp.) oraz wyzwania będące konsekwencją radykalnych przekształceń pracy i zatrudnienia, charakterystycznych dla epoki przemysłowej i postfordyzmu (Offe, 1987; więcej: Wódz, 2005b, a także w podrozdziałach 1.2 i 3.1). Jak pisze Mayo, niezależnie od różnic na poziomie narodowym czy lokalnym globalne trendy ujawniają się w dążeniu do wprowadzania reguł rynkowych w sektorze usług społecznych, do prywatyzacji i fragmentaryzacji sfery publicznej, biurokratyzacji i technokratyzacji pracy socjalnej zdominowanej przez „kulturę kontraktu”, standaryzacji, ewaluacji itp. (Mayo, 1998, s. 162).

Nie ulega wątpliwości, że przemiany te stanowią wyzwanie dla profesjonalnej pracy socjalnej, której rozwój – o czym była mowa w rozdziale 1 – wiązał się w większości krajów zachodnich z rozbudową i działalnością publicznej pomocy społecznej jako istotnej składowej państwa dobrobytu. Paradoksalnie w przypadku pracy środowiskowej (*community work*) sytuacja jest nieco bardziej złożona. Z jednej strony bowiem w konsekwencji zmian w polityce społecznej, opisanych w rozdziale 3, a więc przede wszystkim odchodzenia od dominacji państwa jako podmiotu odpowiedzialnego za realizację zadań z zakresu polityki społecznej na rzecz wielosektorowości (*welfare mix*) w połączeniu z procesami decentralizacji i deinstytucjonalizacji, mamy do czynienia z dowartościowaniem roli społeczności lokalnych w przygotowywaniu i wdrażaniu programów usług społecznych dopasowanych do faktycznych potrzeb mieszkańców. Z drugiej strony za wspomnianymi zmianami nie nadążają transfery środków niezbędnych do tworzenia właściwego zaplecza organizacyjnego, infrastrukturalnego i kadrowego, które zapewniłoby realizację ambitnych programów rozwoju usług społecznych, choćby tych przewidzianych w ustawie o centrach usług społecznych (omawianej w podrozdziałach 1.4 i 3.5). Co więcej – tu znowu

oddajmy głos Mayo, odnoszącej się do brytyjskich doświadczeń z wdrażaniem *community social work* (zob. rozdział 1) – promowanie samopomocy, koprodukcji i rozwoju usług świadczonych w społeczności przez sektor niepubliczny, w tym organizacje wyznaniowe, może prowadzić do pogłębiania się nierówności między poszczególnymi grupami czy kategoriami klientów w dostępie do usług (Mayo, 1998, s. 162).

Jeszcze dalej w krytyce podejścia nazywanego pracą socjalną w społeczności idzie Dominelli, która z pozycji radykalnych (progresywnych) ocenia próby przetrzucania odpowiedzialności państwa za dobrobyt obywateli na lokalne wspólnoty. Zakłada się w sposób nieuzasadniony, że dysponują one niewyczerpanymi zasobami dobrej woli i samozaradności, które pozwolą zapłacić lukę między potrzebami najsłabszych grup mieszkańców a brakiem dostatecznego wsparcia ze strony instytucji publicznych (Dominelli, 2012, s. 4). Stanowisko przywołanej badaczki zasługuje na szerszą prezentację, gdyż jest przesłanką jej własnej propozycji „zielonej” **pracy socjalnej**, powstałej w opozycji do opisanego wcześniej modelu pracy środowiskowej, która w ocenie autorki stanowi zasłonę dymną dla wycofywania się państwa z roli kreatora polityki społecznej i ekologicznej, a tym samym pozostawiania jej „na lasce” drapieżnego biznesu i rynku finansowego.

Dominelli występuje z pozycji lewicowych, stąd jednoznacznie krytykuje kapitalizm i gospodarkę kapitalistyczną jako czynniki sprawcze współczesnego kryzysu ekologicznego w jego wymiarach globalnym i lokalnym. Kryzys ten przejawia się degradacją środowiska wskutek zanieczyszczeń przemysłowych oraz rabunkowej eksploatacji zasobów naturalnych i nieodnawialnych źródeł energii (węgla, ropy naftowej i gazu ziemnego), zmianami klimatycznymi, spowodowanymi tzw. efektem cieplarnianym, anomaliami pogodowymi w postaci huraganów, powodzi, trzęsień ziemi wywołujących dramatyczne w skutkach tsunami, niespotykanych od stuleci upałów, suszy, szczególnie dotkliwej w rejonach już wcześniej upośledzonych pod względem dostępu do wody pitnej czy pożywienia (region Sahelu w Afryce subsaharyjskiej), etc. (Dominelli, 2012, s. 8). Obrazu zagrożeń, przed jakimi staje współczesny świat, dopełniają konsekwencje globalnego kryzysu finansowego z lat 2007–2008 – wiele krajów dotknęły wtedy recesja i stagnacja ekonomiczna, których następstwa odczuwają do dzisiaj gospodarstwa domowe w różnych zakątkach globu. Rok 2015 zostanie zapamiętany w Europie jako początek kryzysu migracyjnego spowodowanego napływem wielotysięcznych fal uchodźców z Bliskiego Wschodu i północnej Afryki. Z kolei lata 2020–2022 przyniosły pandemię COVID-19 i związane z nią bolesne doświadczenia milionów ludzi, którzy ciężko zachorowali bądź stracili bliskich lub przyjaciół. Trzecia dekada XXI wieku upływa pod znakiem rosnących napięć w stosunkach międzynarodowych, przede wszystkim wywołanych agresją Rosji na Ukrainę, a także licznych ognisk zapalnych niemal na całym świecie, których przyczyny tkwią w konfliktach etnicznych, narodowościowych, religijnych, wykorzystywanych instrumentalnie przez ugrupowania skrajne

politycznie i populistyczne, zyskujące na znaczeniu w wielu krajach, i przywódców o skłonnościach autorytarnych (więcej: Sałustowicz, 2023).

Do tej dalece niekompletnej listy tragicznych wydarzeń i procesów o różnym natężeniu i zasięgu należałoby dołączyć dane na temat nierówności na świecie, opublikowane 15 stycznia 2024 roku przez organizację humanitarną Oxfam w raporcie *Inequality Inc.: How Corporate Power Divide Our World and the Need for a New Era of Public Action* (Riddell et al., 2024). Z dokumentu tego wyłania się dramatyczny obraz rosnącego dystansu pomiędzy bogaczącymi się mimo kryzysów wielkimi korporacjami a miliardami zwykłych obywateli, którzy na skutek pandemii, wojen, inflacji popadli w niedostatek lub ubóstwo. Jak czytamy we wstępie do raportu, od 2020 roku pięciu miliardów podwoiło swój majątek, a równocześnie w skali globu zbiedniało pięć miliardów ludzi. W ciągu dekady pojawi się pierwszy „bilioner”. Jeśli państwa nie będą odgrywały aktywnej roli w redystrybucji bogactwa na świecie, to likwidacja masowego ubóstwa zajmie 230 lat. Autorzy raportu odpowiedzialnością za ten niepokojący stan rzeczy obarczają władze monopoli i wielkich korporacji, które w poszukiwaniu coraz pokaźniejszych zysków eksploatują pracowników, unikają podatków, prywatyzują państwo i działają na szkodę środowiska naturalnego, czym przyczyniają się do niekorzystnych zmian klimatycznych. Cytowany raport Oxfamu – poprzedzony wstępem senatora Berniego Sandersa oraz Rokei Rafique, dyrektor wykonawczej organizacji Karmojibi Nari z Bangladeszu, która występuje w obronie praw kobiet zatrudnionych w przemyśle tekstylnym – jest oparty na wiarygodnych źródłach i oddaje rzeczywisty obraz globalnych nierówności i ich negatywne konsekwencje nie tylko dla ludności mniej zamożnych regionów świata. W ostatnim rozdziale, pod znamienym tytułem *Towards an Economy for All*, autorzy formułują postulaty kierowane do rządów państw, organizacji międzynarodowych i organizacji obywatelskich – zarówno istniejących od wielu dekad, typu Greenpeace, jak i nowszych, takich jak Extinction Rebellion. Pragną również nakłonić opinię publiczną do wywierania presji na władze publiczne w poszczególnych krajach i na poziomie globalnym, aby podjęły działania na rzecz ograniczenia udziału monopoli i korporacji w gospodarce światowej, m.in. poprzez reformy systemów podatkowych i wspieranie rozwoju nowych modeli biznesu, przyjaznych dla pracowników oraz środowiska naturalnego (Riddell et al., 2024, s. 48–54).

W zapoczątkowanej na przełomie lat 60. i 70., a więc trwającej od kilku dekad, debacie na temat zagrożeń ekologicznych ważną rolę odegrały wyrosłe na fali krytyki społeczeństwa przemysłowego ruchy ekologiczne (Greenpeace, Friends of the Earth, World Wide Fund for Nature i inne)¹. Takie organizacje

¹ Początki tej debaty i jej przebieg przypominał ostatnio Jerzy Szmagański, przywołując słynne raporty Klubu Rzymskiego: Meadows et al., 1973; Laszlo et al., 1977; Mesarović, Pestel, 1977; Tinbergen, red., 1978 – zob. Szmagański, 2023, s. 33–62.

oraz instytucje międzynarodowe, zwłaszcza powołana z inicjatywy Gro Harlem Brundtland na zaproszenie sekretarza generalnego ONZ w 1983 roku World Commission on Environment and Development, spopularyzowały koncepcję zrównoważonego rozwoju jako alternatywy wobec ekspansji przemysłu – energochłonnej, zużywającej ogromne ilości paliw kopalnych oraz szkodliwej dla środowiska naturalnego w skali lokalnej i globalnej (World Commission on Environment and Development, 1987). Działalność komisji Brundtland przyczyniła się do zwołania w 1992 roku Szczytu Ziemi (United Nations Conference on Environment and Development, UNCED) w Rio de Janeiro. Efektem tego zgromadzenia, któremu towarzyszyło globalne forum przedstawicieli organizacji pozarządowych, było ustanowienie zasad międzynarodowej współpracy na rzecz zrównoważonego rozwoju, zawartych w takich dokumentach jak: Agenda 21, Deklaracja z Rio, Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (UNFCCC), Konwencja o różnorodności biologicznej, Deklaracja o ochronie lasów. Od 1995 roku sygnatariusze UNFCCC spotykają się corocznie w innym kraju na konferencjach stron konwencji (COP) poświęconych kluczowym wyzwaniom polityki klimatycznej. Ostatnia COP odbyła się w 2023 roku w Dubaju.

Koniec lat 80. i początek lat 90. to okres intensywnego wzrostu poziomu świadomości ekologicznej wśród zwykłych obywateli, a także ukształtowania się nowego, ekologicznego paradygmatu w naukach społecznych, politycznych i humanistycznych (zob. m.in. Carson, 1962; Naess, 1973; Capra, 1987; Gliński, Siciński, Wyka, 1990; Hrynkiewicz, 1990; Skolimowski, 1991; Eckersley, 1992; Kalinowska, 1992; Jamison, Eyerman, Cramer, 1993). Z powodów, których szersze omówienie nie jest tu możliwe, kwestie zagrożeń ekologicznych stosunkowo niedawno znalazły się też w centrum debat nad wyzwaniami, wobec których stają dzisiaj pracownicy socjalni na całym świecie (więcej: Szmagański, 2018, 2022, 2023; Sałustowicz, 2023). Co prawda już pod koniec lat 80. pojawiły się w literaturze przedmiotu propozycje teoretyczne i metodyczne zawierające w nazwie przedrostek „eko-” (zob. podejście ekosystemowe i ekologiczne omawiane w podrozdziale 2.4), ale ich twórcy w niewielkim stopniu odnosili się do materialnych składników środowiska lub całkiem je pomijali, skupieni – zgodnie z nadrzędną w pracy socjalnej zasadą „człowiek w środowisku” – na powiązaniach klientów ze swoim otoczeniem społecznym (Germain, ed., 1979; Germain, Gitterman, 1980; van Wormer, Besthorn, Keefe, 2007).

Dominelli, reprezentująca radykalny (progresywny, lewicowy) nurt pracy socjalnej, krytycznie ocenia te i inne publikacje z „ekologią” czy „środowiskiem” w tytule (a ukazało się ich w ostatnich latach sporo – zob. np. Hoff, McNutt, 1994; Coates, 2003, 2005; Besthorn, 2012). Zarzuca im, że choć ich autorzy wspominają o istotnych kwestiach ekologicznych – zanieczyszczeniu i degradacji środowiska przez przemysł i rabunkowej gospodarce zasobami naturalnymi czy katastrofalnych konsekwencjach zmian klimatycznych – to rzadko (jeśli w ogóle) wskazują

strukturalne przyczyny owych zjawisk, czyli takie, które wynikają z wad globalnego kapitalistycznego (neoliberalnego) systemu ekonomicznego (Dominelli, 2012, s. 5). A te strukturalne przyczyny odpowiedzialne są za nierówności w dostępie do zasobów materialnych oraz innowacji technologicznych umożliwiających efektywną walkę z zagrożeniami ekologicznymi, m.in. ze skutkami kryzysu klimatycznego.

Autorska koncepcja zielonej pracy socjalnej Leny Dominelli jest wyjątkowa dlatego, że obejmuje rozległe spektrum zagadnień wchodzących w zakres problematyki kryzysu ekologicznego: od poziomu mikrospołecznego, poprzez poziom „mezo” (społeczności lokalnych), aż do poziomu ponadlokalnego, globalnego. Bycie „zielonym” w pracy socjalnej oznacza, według badaczki, holistyczne podejście do praktyki, uwzględniające z jednej strony zależności pomiędzy ludźmi, organizacjami i środowiskiem (fizycznym, materialnym, naturalnym), w którym żyją, z drugiej – oddziaływanie kryzysu społeczno-ekonomicznego na stan środowiska naturalnego i, szerzej, całej planety. Proponowane przez Dominelli rozwiązania kryzysu ekologicznego zakładają głębokie zmiany sposobu myślenia o relacjach między ludźmi oraz między nimi a ich naturalnym otoczeniem, fauną i florą. Implikuje to m.in. konieczność zakwestionowania dotychczasowych modeli rozwoju ekonomicznego, produkcji i konsumpcji, opartych na logice nieograniczonego wzrostu i eksploatacji ludzi i natury oraz prowadzących do nierówności strukturalnych w podziale władzy i dostępu do zasobów. Zielona praca socjalna ma na celu walkę z ubóstwem i różnymi formami dyskryminacji, promowanie globalnej solidarności i równości, działanie na rzecz ograniczenia zużycia zasobów naturalnych, takich jak ziemia, powietrze, woda, nieodnawialne źródła energii, rzadkie minerały, z korzyścią dla wszystkich, a zwłaszcza nieuprzywilejowanych jednostek czy grup (Dominelli, 2012, s. 25)².

Zapewne nie jest przypadkiem, że podobny do przedstawionego w skrócie stanowiska Dominelli sposób myślenia na temat powinności pracowników socjalnych w sytuacji globalnego kryzysu klimatycznego odnajdujemy w **Globalnej agendzie zaangażowania i działania na rzecz pracy socjalnej i rozwoju społecznego**, przyjętej w 2012 roku przez International Federation of Social Workers (IFSW), International Association of Schools of Social Work (IASSW) i International Council of Social Welfare (ICSW). W dokumencie tym wskazuje się m.in., że „zdrowie ludzi i ich dobrostan cierpią z powodu nierówności i nie zrównoważonego środowiska związanych ze zmianami klimatu, zanieczyszczeniami, wojnami, klęskami żywiołowymi i przemocą, do których międzynarodowe reakcje są nieadekwatne” (*The Global Agenda...*, 2012, s. 1, tłum. K.W.).

Zielona praca socjalna ma interweniować szczególnie w społecznościach zagrożonych marginalizacją, pozbawionych prawa decydowania o sprawach

² Zob. prezentację różnych stanowisk w ramach szeroko rozumianej ekologicznej pracy socjalnej: Sałustowicz, 2023, s. 63–86; Szmagański, 2023, s. 33–62.

istotnych dla ich bezpieczeństwa zdrowotnego, materialnego i środowiskowego. Jej praktyka opiera się na kilku zasadach, a najważniejsze z nich to:

- szacunek dla wszystkich form życia z uwzględnieniem ich środowiska społeczno-kulturowego;
- rozwijanie upodmiotawiających (*empowering*) i zrównoważonych relacji pomiędzy ludźmi a ich środowiskiem;
- rzeczność idei uwzględniania kryteriów społecznych we wszystkich formach działalności ekonomicznej, włącznie z programami likwidacji ubóstwa;
- podważanie trafności modelu rozwoju przemysłu zorientowanego na nadmierną urbanizację i konsumpcję;
- promowanie sprawiedliwości społecznej i środowiskowej (Dominelli, 2012, s. 194).

Zielona praca socjalna oznacza holistyczne i dynamiczne ujęcie zależności pomiędzy środowiskiem fizycznym i przyrodniczym, czynnikami społecznymi i kulturowymi, sferą polityki i gospodarki oraz sferą duchową (religiami, wierzeniami, wartościami), które stanowią szeroką ramę działalności pracowników socjalnych: na poziomie globalnym (walka z ociepleniem klimatu), krajowym (wywieranie presji na rządy w kwestiach związanych ze sprawiedliwą transformacją energetyczną, uwzględniającą potrzeby najsłabszych ekonomicznie grup społecznych) i lokalnym. Na tym ostatnim chodzi o wspieranie oddolnych inicjatyw proekologicznych służących poprawie jakości środowiska naturalnego, np. promowanie rolnictwa miejskiego, usuwania niebezpiecznych odpadów, rewitalizacji terenów poprzemysłowych, ograniczania ruchu samochodowego. Dominelli pisze też o wspieraniu akcji protestacyjnych mieszkańców przeciwko ekspansywnym działaniom inwestorów, deweloperów, którzy są zainteresowani przejmowaniem terenów atrakcyjnych dla biznesu czy przemysłu w ramach rewitalizacji (gentryfikacji) w centrach miast czy w dzielnicach robotniczych, a w regionach rolniczych (zwłaszcza w krajach globalnego Południa, ale także w Kanadzie czy USA) – przejmowaniem terenów zamieszkałych przez rdzenną ludność, bez poszanowania dla tradycji i wierzeń związanych z jej szczególnym stosunkiem do ziemi przodków (więcej: Dominelli, 2012, s. 171–192).

Kończąc tę skrótową prezentację założeń zielonej pracy socjalnej, przypomnijmy globalną definicję profesji praca socjalna, zaakceptowaną przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (IFSW) i Międzynarodowego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej (IASSW) w 2014 roku: „Praca socjalna jest profesją opartą na praktyce i akademicką dyscypliną, która promuje zmianę społeczną i rozwój, społeczną spójność oraz *empowerment* i wyzwolenie ludzi. Głównymi zasadami pracy socjalnej są prawa człowieka, wspólnotowe poczucie odpowiedzialności i poszanowanie dla różnic. Praca socjalna oparta na własnych teoriach, naukach społecznych i humanistycznych oraz na rdzennej wiedzy angażuje ludzi i struktury społeczne do występowania przeciwko życiowym trudnościom i na rzecz poprawy ludzkiego bytu” (cyt. za:

Szmagański, 2018, s. 291). W definicji tej obok praw pierwszej generacji (obywatelskich i politycznych) i drugiej generacji (społeczno-ekonomicznych i kulturowych) wymieniono prawa trzeciej generacji (prawo do bioróżnorodności gatunków i równości międzypokoleniowej)³.

W lipcu 2022 roku IFSW wraz z 25 organizacjami pozarządowymi o globalnym zasięgu podpisała *The People's Charter for an Eco-Social World*⁴. Znajdujemy tam listę zasad i wartości, które powinna respektować ekologiczna praca socjalna:

- *buena vivir* (termin używany przez organizacje reprezentujące rdzenne ludy Ameryki Łacińskiej, oznaczający styl życia i model rozwoju oparty na holistycznym spojrzeniu na relacje pomiędzy społeczeństwem, kulturą, środowiskiem, ekonomią i na poszukiwaniu równowagi między nimi);
- szacunek, godność, sprawiedliwość społeczną;
- różnorodność, przynależność, wzajemność, sprawiedliwość/słuszość;
- *ubuntu* (termin zaczerpnięty z tradycji rdzennych ludów afrykańskich, oznaczający łączność pomiędzy ludźmi i naturą, wspólnotowość, odpowiedzialność);
- solidarność, równość, włączenie, współpraca (*The People's Charter...*, 2022, s. 1).

Zielona praca socjalna nie jest jedyną receptą na przywołane wcześniej zjawiska kryzysowe. Ciekawą i ważną propozycję stanowi koncepcja **międzynarodowej pracy socjalnej**, która w sferze refleksji teoretycznej i wskazań dla praktyki odnosi się do pracy z migrantami, uchodźcami, ofiarami konfliktów etnicznych i wojen oraz klęsk żywiołowych i katastrof klimatycznych (Lawrence et al., eds., 2009)⁵. Ożywienie debaty nad tą koncepcją na początku obecnego stulecia nastąpiło w dużej mierze za sprawą dyskusji toczonych na forum dwóch organizacji kluczowych dla środowiska przedstawicieli omawianego tu zawodu z całego świata. Chodzi o Międzynarodową Federację Pracowników Socjalnych (IFSW) i Międzynarodowe Stowarzyszenie Szkół Pracy Socjalnej (IASSW), które wspólnie wypracowały cytowaną tu już globalną definicję pracy socjalnej jako profesji. Co prawda wśród uczestników rozpoczętej wówczas debaty nie zabrakło głosów sceptyków, którym próby budowania uniwersalnych definicji i podstaw pracy socjalnej kojarzyły się jednoznacznie z „profesjonalnym imperializmem”, ale nawet James Midgley, czołowy reprezentant tego krytycznego nurtu, w obliczu wyzwań globalizacji uznał za konieczne włączenie problematyki międzynarodowej do dyskursu profesjonalnego (Midgley, 2001, s. 32, tu za: Szmagański, 2018, s. 243).

I rzeczywiście, początek XXI wieku zaowocował licznymi publikacjami poświęconymi owej tematyce, w których pojawiły się próby określenia, czym jest

³ *Global Definition of Social Work. Principles*, IFSW, IASSW 2014, <https://www.ifsw.org/what-is-social-work/global.definition-of-social-work/> [dostęp: 18.01.2024].

⁴ *Social work has a critical role to play in transformational change in co-building our shared futures*, IFSW, 28.06.2022, <https://www.ifsw.org/social-work-has-a-critical-role-to-play-in-transformational-change-in-co-building-our-shared-futures/> [dostęp: 18.01.2024].

⁵ W tej części rozdziału wykorzystano fragmenty tekstu: Wódz, 2021, s. 97–110.

międzynarodowa praca socjalna (Cox, Pawar, 2005; Lyons et al., eds., 2012). Nie wdając się w tym miejscu w obszerniejsze analizy, ograniczymy się do przywołania kilku definicji. Pierwsza pochodzi z książki Lynne M. Healy i wskazuje, że chodzi o „międzynarodową praktykę profesjonalną i zdolność do działania w skali międzynarodowej [...]. Działania te obejmują cztery wymiary: mającą odniesienia międzynarodowe pracę we własnym kraju, wymianę pomiędzy profesjonalistami, międzynarodową praktykę oraz rozwój programów międzynarodowych i doradztwo” (Healy, 2001, s. 7, cyt. za: Williams, Simpson, 2009, s. 2, tłum. K.W.) Interesującą próbę doprecyzowania definicji omawianego tu terminu podjął Richard Hugman w książce *Understanding International Social Work: A Critical Analysis*. Według niego międzynarodowa praca socjalna to:

- praktykowanie pracy socjalnej w innym kraju niż kraj pochodzenia pracownika socjalnego;
- praca z jednostkami, rodzinami lub społecznościami pochodzącymi z innych krajów;
- praca z międzynarodowymi organizacjami pomocowymi (niezależnie od tego, czy pracownik socjalny wyjeżdża do innego kraju czy pracuje w swoim);
- współpraca między krajami, podczas której pracownicy socjalni wymieniają się ideami lub pracują razem przy projektach przekraczających granice państwowe;
- praktyka zajmująca się lokalnymi problemami wywoływanymi przez zglobalizowane systemy społeczne (Hugman, 2010, s. 19–20, 155, tu za: Szmagański, 2018, s. 250).

Dla wielu początkujących pracowników socjalnych i studentów prawdopodobnie bardziej przekonująca, bo nieskomplikowana, jest definicja, którą sformułowali Janet E. Williams i Graeme Simpson w podręczniku *Introducing International Social Work* (2009), współredagowanym przez Sue Lawrence, Karen Lyons, Graeme’a Simpsona i Nathalie Huegler. Autorzy ci, doświadczeni praktycy i wykładowcy, przyznają, że nie ma jednej, powszechnie akceptowanej definicji międzynarodowej pracy socjalnej, lecz wskazują zarazem cztery aspekty wchodzące w zakres tego pojęcia:

1. Praca socjalna jest międzynarodową profesją, ponieważ istnieje w niej wymiana idei i ludzi w skali międzynarodowej, wspierana przez profesjonalne organizacje międzynarodowe.
2. Pracownicy socjalni angażują się „u siebie” w działania na rzecz osób dotkniętych konsekwencjami wydarzeń o charakterze międzynarodowym, dotyczy to np. pracy z uchodźcami lub ofiarami katastrof naturalnych (Healy, 2001, s. 7; Gray, Fook, 2004, s. 630).
3. Profesjonalna praca socjalna winna się angażować w walkę z przejawami niesprawiedliwości poprzez doradztwo dla osób prześladowanych i wywieranie wpływu na polityki publiczne zarówno w sferze lokalnej, krajowej, jak i międzynarodowej.

4. Praktyka międzynarodowa może być utożsamiana z pracą socjalną, ponieważ jest realizowana w odpowiedzi na globalne wydarzenia, traktowana jako integralny składnik pracy socjalnej w ramach działalności organizacji międzynarodowych (humanitarnych), takich jak agendy ONZ, Czerwony Krzyż, Czerwony Półksiężyc (za: Williams, Simpson, 2009, s. 2).

Do zdarzeń o charakterze międzynarodowym, które rodzą zapotrzebowanie na profesjonalną pracę socjalną, przywołani autorzy zaliczają katastrofy ekologiczne, wojny i konflikty etniczne oraz zagrożenia, jakie niesie za sobą deprywacja ekonomiczna (Williams, Simpson, 2009, s. 5). Nieprzypadkowo wśród priorytetowych obszarów międzynarodowej pracy socjalnej wymieniają globalne, masowe przemieszczenia ludności, zwłaszcza podejmowane pod przymusem, w dramatycznych okolicznościach, w reakcji na katastrofy naturalne, klęski głodu, zniszczenia wojenne, prześladowania polityczne.

Nie ulega wątpliwości, że w obliczu aktualnych problemów związanych z kryzysem migracyjnym na granicy polsko-białoruskiej oraz wojną, która toczy się od lutego 2022 roku niedaleko nas wskutek rosyjskiej inwazji na Ukrainę, zarówno zielona, jak i międzynarodowa praca socjalna mogą i powinny być źródłem inspiracji dla praktyki pracy socjalnej⁶.

Kazimiera Wódz

⁶ Tematyce tej poświęcono ostatnio sporo uwagi, zob. m.in. nr. 1–3 czasopisma „Pedagogika Społeczna” pod red. Kazimierzy Wódz i Małgorzaty Orłowskiej pt. *Praca socjalna wobec wyzwań XXI wieku*. Oprócz tekstów Sałustowicza i Szmagałskiego wspomnianych w przypisie 2 *Zakończenia* zob. Błęszyńska, 2023, s. 107–118.

Bibliografia

- Adams R., Dominelli L., Payne M., eds., 1998: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Macmillan, Basingstoke–London–New York.
- Agenda 21. United Nations Conference on Environment & Development, Rio de Janeiro, Brazil, 3 to 14 June 1992. Pobrano z: <https://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/Agenda21.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Aldgate J., 1998: *Teoria przywiązania Bowlby'ego i jej zastosowanie w pracy socjalnej w zakresie opieki nad dziećmi*. W: *Podręcznik teorii dla nauczycieli praktyki w pracy socjalnej*. Wybór J. Lishman. Tłum. K. Czekaj. Wyd. 2. Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 17–47.
- Alinsky S., 1969: *Reveille for Radicals*. Vintage Press, New York.
- Allan G., 1999: *Praca socjalna, wspólnota i nieformalne systemy pomocy społecznej*. W: *Socjologia pracy socjalnej*. Wybór i oprac. M. Davies. Tłum. B. Siewierski. Wyd. 2. Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 127–144.
- Alverson H., Carpenter E., Drake R.E., 2006: *An Ethnographic Study of Job Seeking Among People with Severe Mental Illness*. „Psychiatric Rehabilitation Journal”, vol. 30, issue 1, s. 15–22. <https://doi.org/10.2975/30.2006.15.22>.
- Amin A., ed., 1994: *Post-Fordism: A Reader*. Blackwell, Oxford.
- Amin A., 2003: *The Economic Base of Contemporary Cities*. W: *A Companion to the City*. Eds. G. Bridge, S. Watson. Blackwell, Malden–Oxford–Carlton, s. 117–129. <https://doi.org/10.1002/9780470693414.ch11>.
- Amin A., Cameron A., Hudson R., 1999: *Welfare as Work? The Potential of the UK Social Economy*. „Environment and Planning A”, vol. 31, issue 11, s. 2033–2051. <https://doi.org/10.1068/a312033>.
- Amin A., Cameron A., Hudson R., 2002: *Placing the Social Economy*. Routledge, London. <https://doi.org/10.4324/9780203166123>.
- Amit V., 2002: *Reconceptualizing Community*. W: *Realizing Community: Concepts, Social Relationships and Sentiments*. Ed. V. Amit. Routledge, London, s. 1–20. <https://doi.org/10.4324/9780203451557>.
- Anderson B., 1991: *Imagined Communities: Reflections on the Origin and Spread of Nationalism*. Ed. rev. Verso, London–New York.
- Anderson M., 1980: *Welfare Reform*. W: *The United States in the 1980s*. Eds. P. Duignan, A. Rabushka. Hoover Institution, Stanford, s. 139–180.

- Anioł W. et al., 2015: *Nowa opiekuńczość? Zmieniająca się tożsamość polityki społecznej*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Appadurai A., 1996: *Modernity at Large: Cultural Dimensions of Globalization*. University of Minnesota Press, Minneapolis.
- Arato A., Cohen J., 1997: *Spółeczeństwo obywatelskie a teoria społeczna*. Tłum. K. Kaniowska. W: *Ani książkę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*. Wybór tekstów i wstęp J. Szacki. Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa, s. 137–173.
- Autès M., 1999: *Les paradoxes du travail social*. Dunod, Paris.
- Babbie E., 2005: *Badania społeczne w praktyce*. Tłum. W. Betkiewicz et al. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bailey R., Brake M., eds., 1975: *Radical Social Work*. Edward Arnold, London.
- Banks S., 2001: *Ethics and Values in Social Work*. British Association of Social Workers, Palgrave, Basingstoke.
- Barclay P., 1982: *Social Workers: Their Role and Tasks. The Report of a Working Party Set Up in October 1980*. Bedford Square Press, London.
- Barker R.L., 1984: *Social Work in Private Practice: Principles, Issues and Dilemmas*. National Association of Social Workers, Silver Spring.
- Barnekov T., Boyle R., Rich D., 1989: *Privatism and Urban Policy in Britain and the United States*. Oxford University Press, New York.
- Bartlett H.M., 1970: *The Common Base of Social Work Practice*. National Association of Social Workers, New York.
- Bartoszek A. et al., 2012: *Instytucje wsparcia a monitoring problemów społecznych w Katowicach – książka dobrych praktyk*. Urząd Miasta Katowice, Katowice. Pobrano z: <https://www.katowice.eu/SiteAssets/Strony/Diagnoza-problemow-spoecznych-i-monitoring-aktywizacji-polityki-rozwoju-zasobow-ludzkich/Podrecznik.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Bauman Z., 1990: *Socjologia*. Tłum. J. Łoziński. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Bąbska B., Dudkiewicz M., 2014: *Czym jest usługa OSL?*. W: M. Dudkiewicz, B. Bąbska, A. Skowrońska, *Organizowanie społeczności lokalnej – usługa społeczna*. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 11–19. Pobrano z: http://www.osl.org.pl/wp-content/uploads/2014/09/Tryptyk-03_calosc-lekka.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Bąbska B. et al., 2014: *Model środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej*. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa. Pobrano z: <https://akademiarodziny.wzp.pl/wp-content/uploads/2018/12/Model-%C5%9Brodowiskowej-pracy-organizowania-spo%C5%82eczno%C5%9Bci-lokalnej.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Bąbska B., Jordan P., 2014: *Organizator społeczności lokalnej jako refleksyjny praktyk*. W: T. Kaźmierczak et al., *Organizator społeczności lokalnej – refleksyjny praktyk*. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 45–85. Pobrano z: http://www.osl.org.pl/wp-content/uploads/2014/11/Tryptyk-01_calosc-lekka.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Bąbska B., Popłońska-Kowalska M., 2012: *Organizowanie społeczności lokalnej – koncepcja środowiskowej pracy socjalnej*. W: *Programy Aktywności Lokalnej – nowa jakość*

- w pomocy społecznej? Doświadczenia w organizowaniu społeczności lokalnych i aktywizowaniu grup wymagających wsparcia. Red. J. Kowalczyk. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, s. 45–62.
- Bąbska B., Rymśa M., 2014: *Organizowanie społeczności lokalnej – metodyka pracy środowiskowej*. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: http://www.osl.org.pl/wp-content/uploads/2014/09/Tryptyk-02_calosc-lekka.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Bąbska B., Skrzypczak B., 2020: *Organizator społeczności lokalnej w centrum usług społecznych*. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Pobrano z: https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/df3e86af0ffbeb25e772afc82f517006/cus_broszura_5_web.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Bąbska B., Skrzypczak B., 2021: *Organizator społeczności lokalnej w centrum usług społecznych*. W: *Centrum usług społecznych: od koncepcji do wdrożenia przepisów ustawy*. Red. M. Rymśa. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 213–234.
- Beck A.T., 1979: *Cognitive Therapy and the Emotional Disorders*. 2nd ed. Penguin Books, New York.
- Becker H., 1963: *Outsiders: Studies in the Sociology of Deviance*. The Free Press, New York.
- Beckett Ch., 2010: *Podstawy teorii dla praktyków pracy socjalnej*. Tłum. M. Jasiński, B. Maliszewska. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Bendick M. jr, 1989: *Privatizing the Delivery of Social Welfare Services: An Idea to Be Taken Seriously*. W: *Privatization and the Welfare State*. Eds. S.B. Kamerman, A.J. Kahn. Princeton University Press, Princeton–New York, s. 97–120. <https://doi.org/10.1515/9781400860135.97>.
- Benington J., Geddes M., 2001: *Introduction: Social Exclusion, Partnership and Local Governance – New Problems, New Policy Discourses in the European Union*. W: *Local Partnerships and Social Exclusion in the European Union: New Forms of Local Social Governance?*. Eds. M. Geddes, J. Benington. Routledge, London–New York, s. 1–14.
- Berelson B., 1952: *Content Analysis in Communication Research*. The Free Press, Glencoe–New York.
- Béres L., 2014: *The Narrative Practitioner*. Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Berger P.L., Luckmann T., 1966: *Social Construction of Reality: A Treatise in the Sociology of Knowledge*. Doubleday, Garden City.
- Berger P.L., Luckmann T., 1983: *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Tłum. i wstęp J. Niżnik. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- von Bertalanffy L., 1971: *General System Theory: Foundations, Development, Applications*. 3rd ed. Allen Lane, London.
- Bertrand A.L., Wierzbicki Z.T., 1970: *Socjologia wsi w Stanach Zjednoczonych. Stan i tendencje rozwojowe*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Besthorn F.H., 2012: *Deep Ecology's Contributions to Social Work: A Ten-Year Retrospective*. „International Journal of Social Welfare”, vol. 21, issue 3. <https://doi.org/10.1111/j.1468-2397.2011.00850.x>.
- Beveridge W.H., 1942: *Social Insurance and Allied Services*. Macmillan, New York.

- Bienias S., Strzęboszewski P., Opałka E., red., 2012: *Ewaluacja. Poradnik dla pracowników administracji publicznej*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa. Pobrano z: https://pte.org.pl/wp-content/uploads/2022/04/poradnik_ewaluacji.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Biestek F.P., 1961: *The Casework Relationship*. Allen & Unwin, London.
- Blair T., 2001: *Trzecia Droga. Nowa polityka na nowe stulecie*. W: *Spory wokół Nowej Trzeciej Drogi*. Wybór i oprac. T. Kowalik. Fundacja im. F. Eberta, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 11–28.
- Blumer H., 1969: *Symbolic Interactionism: Perspective and Method*. Prentice Hall, Englewood Cliffs.
- Błeszyńska K., 2023: *Wybrane problemy pomocy uchodźcom wojennym*. „Pedagogika Społeczna”, nr 1, s. 107–118.
- Bobo K., Kendall J., Max S., 1996: *Organizing for Social Change: A Manual for Activists in the 1990s*. 2nd ed. Midwest Academy, Seven Locks Press, Santa Ana.
- Borkowska S., 1985: *System motywowania w przedsiębiorstwie*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Boryczko M., 2017: *Praca socjalna a świadomość krytyczna. Inspiracje Paula Freire*. W: *Spotkać Drugiego: prawo, etyka, praktyka*. Red. I. Figurska, D. Bieńkowska, R. Kozłowski. Wydawnictwo Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk, s. 153–171.
- Bourdieu P., 1986: *The Forms of Capital*. W: *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*. Ed. J.G. Richardson. Greenwood, New York, s. 241–258.
- Bowers S., 1949: *The Nature and Definition of Social Casework. Part I*. „Journal of Social Casework”, vol. 30, issue 8, s. 311–317. <https://doi.org/10.1177/104438944903000801>.
- Bowlby J., 1969: *Attachment and Loss*. Vol. 1: *Attachment*. Basic Books, New York.
- Brauns H.-J., Kramer D., 1986: *Introduction*. W: *Social Work Education in Europe: A Comprehensive Description of Social Work Education in 21 European Countries*. Eds. H.-J. Brauns, D. Kramer. Eigenverlag des Deutschen Vereins für öffentliche und private Fürsorge, Frankfurt am Main, s. 1–42.
- Briar S., 1976: *The Current Crisis in Social Casework*. W: *The Emergence of Social Welfare and Social Work*. Eds. N. Gilbert, H. Specht. Peacock Publishers, Itasca, s. 402–413.
- Bridges W., 2008: *Zarządzanie zmianami. Jak maksymalnie skorzystać na procesach przejściowych*. Tłum. R. Kotlicki. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bronfenbrenner U., 1979: *The Ecology of Human Development*. Harvard University Press, Cambridge.
- Bronowski P., 2014: *System oparcia społecznego*. W: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce: wyzwania, plany, bariery, dobre praktyki. Raport RPO*. Red. J. Wciórka. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, s. 53–55. Pobrano z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_zdrowia_psychicznego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Buber M., 1993: *Problem człowieka*. Tłum. i wstęp J. Doktor. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Burke B., Harrison Ph., 1998: *Anti-Oppressive Practice*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 229–239.

- Butrym Z., 1998: *Istota pracy socjalnej*. Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków (Zeszyty Pracy Socjalnej, nr 3).
- Capra F., 1987: *Punkt zwrotny. Nauka, społeczeństwo, nowa kultura*. Tłum. E. Woydyłło. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Caputo R. et al., 2015: *Postmodernism: A Dead End in Social Work Epistemology*. „Journal of Social Work Education”, vol. 51, no. 4, s. 638–647. <https://doi.org/10.1080/10437797.2015.1076260>.
- Carson R., 1962: *Silent Spring*. Houghton Mifflin, Boston.
- Castells M., 2008: *Spółeczeństwo sieci*. Red. i tłum. M. Marody. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- CCETSW, 1989: *Rules and Requirements for the Diploma in Social Work (Paper 30)*. Central Council for Education and Training in Social Work, London.
- Certo S.T., Miller T., 2008: *Social Entrepreneurship: Key Issues and Concepts*. „Business Horizons”, vol. 51, issue 4, s. 267–271. <https://doi.org/10.1016/j.bushor.2008.02.009>.
- Chaczko K., 2021: *Doświadczenia z deinstytucjonalizacją w Europie Zachodniej i Polsce*. W: *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia*. Red. M. Grewiński, J. Lizut. Instytut Naukowo-Wydawniczy Spatium, Warszawa, s. 31–44.
- Chaline C., 1998: *Les politiques de la ville*. Presses Universitaires de France, Paris.
- Chauvière M., 2005: *Les professions du social: compétences ou qualifications?*. W: *Le travail social en débat(s)*. Éd. J. Ion. La Découverte, Paris, s. 119–134.
- Ciczkowska-Giedziun M., 2011: *Praca socjalna z rodziną oparta na zasobach*. „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. 21 (Dysfunkcje rodziny), s. 213–228.
- Ciczkowska-Giedziun M., 2016: *Kulturogram jako narzędzie diagnozujące rodzinę o zróżnicowanych cechach kulturowych*. W: *Praca socjalno-wychowawcza z rodziną w ujęciu wybranych koncepcji. Analiza metodycznego działania z osobami potrzebującymi pomocy*. Red. I. Krasiejko, M. Ciczkowska-Giedziun. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 163–174. Pobrano z: <https://www.osar.com.pl/wp-content/uploads/2020/03/praca-socjalno-wych-z-rodzina.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Ciczkowska-Giedziun M., Dymowska M., 2018: *(Nie)podmiotowy wymiar relacji pomagania w pracy socjalnej*. „Praca Socjalna”, nr 2, s. 31–43. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0012.4937>.
- Coates J., 2003: *Ecology and Social Work: Towards a New Paradigm*. Fernwood, Halifax.
- Coates J., 2005: *The Environmental Crisis: Implications for Social Work*. „Journal of Progressive Human Services”, vol. 16, issue 1, s. 25–49.
- Cohen A.P., 1982: *Belonging: The Experience of Culture*. W: *Identity and Social Organisation in British Rural Cultures*. Ed. A.P. Cohen. Manchester University Press, Manchester, s. 1–17.
- Cohen A.P., 1985: *The Symbolic Construction of Community*. Ellis Horwood, Tavistock, London.
- Cohen A.P., 2002: *Epilogue*. W: *Realizing Community: Concepts, Social Relationships and Sentiments*. Ed. V. Amit. Routledge, London, s. 165–170.
- Coleman J.S., 1988: *Social Capital in the Creation of Human Capital*. „The American Journal of Sociology”, vol. 94, no. 1, supplement, s. 95–120. <http://doi.org/10.1086/228943>.
- Commission of the European Communities, 2001: *European Governance – a White Paper*. COM(2001) 428 final. Official Journal C 287, 12.10.2001, s. 1–29.

- Connell J.P., Kubisch A.C., 1998: *Applying a Theory of Change Approach to the Evaluation of Comprehensive Community Initiatives: Progress, Prospects and Problems*. W: *New Approaches to Evaluating Community Initiatives*. Vol. 2: *Theory, Measurement and Analysis*. Eds. K. Fulbright-Anderson, A.C. Kubisch, J.P. Connell. Aspen Institute, Washington, s. 1–16.
- Cooke P., 1985: *Class Practices as Regional Markers: A Contribution to Labour Geography*. W: *Social Relations and Spatial Structures: Critical Human Geography*. Eds. D. Gregory, J. Urry. Palgrave, London, s. 213–241. https://doi.org/10.1007/978-1-349-27935-7_10.
- Coulshed V., Mullender A., 2006: *Management in Social Work*. Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Council of Europe, 1967: Resolution (67) 16: *The Role, Training and Status of Social Workers*. Strasburg. Pobrano z: <https://rm.coe.int/res-67-16e-the-role-training-and-status-of-social-workers/1680a3d592> [dostęp: 16.11.2024].
- Cousins N., 1989: *Head First: The Biology of Hope*. Dutton, New York.
- Cox D.R., Pawar M.S., 2005: *International Social Work: Issues, Strategies and Programs*. SAGE, Thousand Oaks.
- Cox F.M. et al., eds., 1987: *Strategies of Community Organization: Macro Practice*. 4th ed. Peacock Publishers, Itasca.
- Creswell J.W., Creswell J.D., 2018: *Research Design: Qualitative, Quantitative, and Mixed Methods Approaches*. 5th ed. SAGE, Los Angeles.
- Cyran-Juraszek K., 2021: *Centrum Usług Społecznych szansą na rozwój partnerskiej współpracy JST i NGO*. Wspólnota Robocza Związków Organizacji Społecznych (WRZOS), Warszawa. Pobrano z: <https://www.wrzos.org.pl/wp-content/uploads/2021/11/ekspertyza-cus-jst-ngo.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Czekaj K., 2007: *Socjologia szkoły chicagowskiej i jej recepcja w Polsce*. Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice.
- Czochara M., 2013: *Praca socjalna z osobami bezdomnymi w Polsce – rozwiązania modelowe stosowane w organizacjach trzeciego sektora*. „Trzeci Sektor” [Warszawa], nr specj. (*Praca socjalna w organizacjach pozarządowych*), s. 32–42.
- Czyżewski M., 1990: *Recepcja socjologii interpretatywnej w Polsce. Uwagi krytyczne*. W: *Teoria i praktyka socjologii empirycznej*. Red. A. Giza-Poleszczuk, E. Mokrzycki. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, s. 87–104.
- Damon J., 1997: *La politique de la ville*. La Documentation Française, Paris.
- Dąbrowska B., 2019: „Nowa” praca socjalna. W: *Praca socjalna. 30 wykładów*. Red. K. Frysztacki. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 400–421.
- Deakin N., 2001: *Public Policy, Social Policy and Voluntary Organisations*. W: *Voluntary Organisations and Social Policy in Britain*. Eds. M. Harris, C. Rochester. Palgrave, London–New York, s. 21–36. https://doi.org/10.1007/978-0-230-80224-7_2.
- Decyzja Rady z dnia 6 października 2006 r. w sprawie strategicznych wytycznych Wspólnoty dla spójności. Dz. Urz. UE L 291 z 21.10.2006, s. 11–32.
- Dees J.G., 2001: *The Meaning of „Social Entrepreneurship”* [working paper]. Stanford University, Stanford. Pobrano z: https://centers.fuqua.duke.edu/yyyyyyyy/wp-content/uploads/sites/7/2015/03/Article_Deess_MeaningofSocialEntrepreneurship_2001.pdf [dostęp: 29.06.2024].

- Deklaracja z Rio w sprawie środowiska i rozwoju*. Konferencja Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”, Rio de Janeiro, 3–14.06.1992. Pobrano z: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/inne/1992.html> [dostęp: 16.11.2024].
- Dekret z dnia 22 października 1947 r. w sprawie mocy obowiązującej niektórych przepisów ustawodawstwa z zakresu opieki społecznej. Dz.U. 1947, nr 65, poz. 389.
- Denzin N.K., 2012: *Triangulation 2.0*. „Journal of Mixed Methods Research”, vol. 6, issue 2, s. 80–88. <https://doi.org/10.1177/1558689812437186>.
- Devore W., Schlesinger E.G., 1986: *Ethnic-Sensitive Social Work Practice*. Charles E. Merrill Publishing, Columbus.
- Dewey J., 1933: *How We Think: A Restatement of the Relation of Reflective Thinking to the Educative Process*. Houghton Mifflin, Boston.
- Dewey R., 1960: *The Rural-Urban Continuum: Real but Relatively Unimportant*. „The American Journal of Sociology”, vol. 66, no. 1, s. 60–66. <https://doi.org/10.1086/222824>.
- Długosz D., Wygnański J.J., 2005: *Obywatele współdecydują. Przewodnik po partycypacji społecznej*. Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych, Warszawa. Pobrano z: https://partycypacjaobywatelska.pl/wp-content/uploads/2015/08/obywatele_wspoldecyduja.pdf [dostęp: 22.06.2024].
- Dominelli L., 1990: *Women and Community Action*. Venture Press, Birmingham.
- Dominelli L., 1998: *Anti-Oppressive Practice in Context*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 3–22.
- Dominelli L., 2012: *Green Social Work: From Environmental Crises to Environmental Justice*. Polity Press, Cambridge.
- Dominelli L., McLeod E., 1989: *Feminist Social Work*. Macmillan, London.
- Donzelot J., Estèbe Ph., 1994: *L'État – animateur. Essai sur la politique de la ville*. Editions Esprit, Paris.
- Dubedout H., 1983: *Ensemble, refaire la ville. Rapport au Premier Ministre*. La Documentation Française, Paris.
- DuBois B., Miley K.K., 1992: *Social Work: An Empowering Profession*. Allyn & Bacon, Boston.
- DuBois B., Miley K.K., 1999: *Praca socjalna. Zawód, który dodaje sił*. Tłum. K. Czekaj. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Dudkiewicz M., red., 2011: *Pracownicy socjalni: pomiędzy instytucją pomocy społecznej a środowiskiem lokalnym. Raport*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa. Pobrano z: https://www.pusb.pl/files/pages/2604/publikacje/pracownicy_socjalni.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Dumoulin P. et al., 2006: *Travailler en réseau. Méthodes et pratiques en intervention sociale*. Dunod, Paris.
- Dunajska A., Boryczko M., 2022: *Centra usług społecznych (zmiana systemowa)*. Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, Warszawa. Pobrano z: https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/RAPORT_CUS_PL.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Działek J., 2011: *Kapitał społeczny – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza*. „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 3, s. 100–118.
- Eckersley R., 1992: *Environmentalism and Political Theory: Toward an Ecocentric Approach*. Routledge, London.

- Ellis A., Dryden W., 1997: *The Practice of Rational Emotive Behavior Therapy*. 2nd ed. Springer, New York.
- Esping-Andersen G., 1990: *The Three Worlds of Welfare Capitalism*. Polity Press, Cambridge.
- Esping-Andersen G., ed., 1996: *Welfare States in Transition: National Adaptations in Global Economics*. SAGE, London.
- European Commission, 2005: *Green paper: Improving the mental health of the population: Towards a strategy on mental health for the European Union*. COM(2005) 484, 14.10.2005. Pobrano z: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/en/ALL/?uri=CELEX:52005DCo484> [dostęp: 16.11.2024].
- European Pact for Mental Health and Well-Being*, 2008. High Level Conference: Together for Mental Health and Wellbeing, Brussels, 12–13.06.2008. Pobrano z: https://ec.europa.eu/health/ph_determinants/life_style/mental/docs/pact_en.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Europejska Grupa Ekspertów ds. Przejścia od Opieki Instytucjonalnej do Opieki Świadczonej na Poziomie Lokalnych Społeczności, 2012: *Ogólnoeuropejskie wytyczne dotyczące przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności*, Bruksela. Pobrano z: https://deinstitutionalisation.com/wp-content/uploads/2018/04/common-european-guidelines_polish-version.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, sporządzona w Strasburgu dnia 15 października 1985 r. Dz.U. 1994, nr 124, poz. 607.
- Europejska Karta Społeczna, sporządzona w Turynie dnia 18 października 1961 r. Dz.U. 1999, nr 8, poz. 67.
- Evers A., Wintersberger H., eds., 1988: *Shifts in the Welfare Mix: Their Impact on Work, Social Services and Welfare Policies*. European Centre for Social Welfare, Training and Research, Vienna.
- Faliszek K., 2005: *Teoria i praktyka funkcjonowania pomocy społecznej w systemie polityki społecznej w Polsce*. W: *Praca socjalna wobec rzeczywistych i potencjalnych zagrożeń człowieka*. Red. J. Brągiel, P. Sikora. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 95–101.
- Faliszek K., 2011: *Diagnoza w pomocy społecznej i pracy socjalnej – wyzwania dla edukacji i polityki aktywizacji*. W: *Profesjonalna praca socjalna. Nowy paradygmat czy niedokończone zadanie?*. Red. K. Piątek, K. Szymańska-Zybertowicz. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 171–184.
- Faliszek K., 2021: *Samorząd gminy jako podmiot lokalnej polityki społecznej. Przypadek małych gmin województwa śląskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice (Praca Socjalna, t. 1).
- Faliszek K. et al., 2013: *Fundusze unijne zmieniają Polskę? Analiza ewaluacji projektów unijnych na przykładzie województwa śląskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice. Pobrano z: https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/4784/1/Faliszek_Fundusze_unijne_zmieniaja_polske.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Faliszek K., Leśniak-Berek E., 2010: *Praca socjalna w projektach systemowych ośrodków pomocy społecznej w województwie śląskim*. W: *Praca socjalna. Kształcenie – działanie – konteksty*. Red. A. Kanios, M. Czechowska-Bieluga. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, s. 155–166.

- Faliszek K., Leśniak-Berek E., 2011: *Społeczność lokalna wobec problemu wykluczenia społecznego – organizowanie pomocy dla samopomocy*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica”, nr 38 (Wybrane współczesne problemy społeczne i ich rozwiązywanie), s. 187–201.
- Fawcett B., 2012: *Postmodernizm*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Red. M. Gray, S.A. Webb. Tłum. B. Maliszewska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 164–178.
- Fink J., Lewis G., Clarke J., eds., 2001: *Rethinking European Welfare: Transformations of Europe and Social Policy*. SAGE, London.
- Fischer J., 1976: *The Effectiveness of Social Casework*. Charles C. Thomas, Springfield.
- Fisher R., 1987: *Community Organizing in Historical Perspective: A Typology*. W: *Strategies of Community Organization: Macro Practice*. Eds. F.M. Cox et al. 4th ed. Peacock Publishers, Itasca, s. 387–397.
- Fisher R., 1994: *Let the People Decide: Neighborhood Organizing in America*. 2nd ed. Twayne, Boston.
- Fisher R., Karger H.J., 1997: *Social Work and Community in a Private World: Getting Out in Public*. Longman, White Plains.
- Floersch J., Longhofer J.L., Nordquest Schwallie M., 2012: *Etnografia*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Red. M. Gray, S.A. Webb. Tłum. B. Maliszewska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 207–218.
- Floersch J., Longhofer J., Suskewicz J., 2014: *The Use of Ethnography in Social Work Research*. „Qualitative Social Work”, vol. 13, issue 1, s. 3–7. <https://doi.org/10.1177/1473325013510985>.
- Fook J., 2002: *Social Work: Critical Theory and Practice*. SAGE, London.
- Fook J., 2003: *Critical Social Work: The Current Issues*. „Qualitative Social Work”, vol. 2, issue 2, s. 123–130. <https://doi.org/10.1177/1473325003002002001>.
- Foster-Fishman P.G., Nowell B., Yang H., 2007: *Putting the System Back into Systems Change: A Framework for Understanding and Changing Organizational and Community Systems*. „American Journal of Community Psychology”, vol. 39, issue 3, s. 197–215. <https://doi.org/10.1007/s10464-007-9109-0>.
- Foucault M., 1987: *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu*. Tłum. H. Kęszycka. Wstęp M. Czerwiński. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Foucault M., 1998: *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Tłum. T. Komendant. Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Foucault M., 1999: *Narodziny kliniki*. Tłum. P. Pieniążek. Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Frankfort-Nachmias C., Nachmias D., 2001: *Metody badawcze w naukach społecznych*. Tłum. E. Hornowska. Wydawnictwo Zys i S-ka, Warszawa.
- Frankl V.E., 1969: *The Doctor and the Soul: From Psychotherapy to Logotherapy*. 2nd ed. Bantam Books, New York.
- Frączak P., 2004: *Lokalne partnerstwo – siła nieporozumień*. W: *Samoorganizacja społeczeństwa polskiego: III sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie*. Red. P. Gliński, B. Lewenstein, A. Siciński. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, s. 239–251.
- Freire P., 1970: *Pedagogy of the Oppressed*. Continuum Books, New York.
- Freire P., 1985: *The Politics of Education: Culture, Power and Liberation*. Bergin & Garvey, Boston.

- Freud Z., 1992: *Kultura jako źródło cierpień*. Tłum. J. Prokopiuk. Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Frieske K.W., 2005: *Dialog społeczny i demokracja*. W: *Dialog społeczny na poziomie regionalnym. Ocena szans rozwoju*. Red. D. Zalewski. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa, s. 42–48.
- Frysztański K., 2005: *Socjalna Ameryka. O obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej w Stanach Zjednoczonych*. Zakład Wydawniczy Nomos, Warszawa.
- Frysztański K., 2009: *Socjologia problemów społecznych*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa (Wykłady z Socjologii, t. 7).
- Fukuyama F., 1999: *Social Capital and Civil Society*. International Monetary Fund. Pobrano z: <http://www.imf.org/external/pubs/ft/seminar/1999/reforms/fukuyama.htm> [dostęp: 29.06.2024].
- Gans H.J., 1962: *The Urban Villagers: Group and Class in the Life of Italian-Americans*. Macmillan, New York.
- Garvin Ch.D., Ephross P.H., 1991: *Group Theory*. W: *Human Behavior Theory and Social Work Practice*. Eds. R.R. Greene, P.H. Ephross. Aldine de Gruyter, New York, s. 177–202.
- Garvin Ch.D., Seabury B.A., 1998: *Działania interpersonalne w pracy socjalnej. Procesy i procedury*, t. 1. Tłum. J. Banasiak. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Gazzaniga M.S., 1988: *Mind Matters: How Mind and Brain Interact to Create Our Conscious Lives*. Houghton Mifflin, Boston.
- Gąciarz B., Pańków W., 2001: *Dialog społeczny po polsku – fikcja czy szansa?*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Geddes M., Benington J., eds., 2001: *Local Partnership and Social Exclusion in the European Union: New Forms of Local Social Governance?*. Routledge, London–New York.
- Geddes M., Le Galès P., 2001: *Local Partnerships, Welfare Regimes and Local Governance: A Process of Regime Restructuring?*. W: *Local Partnerships and Social Exclusion in the European Union: New Forms of Local Social Governance?*. Eds. M. Geddes, J. Benington. Routledge, London–New York, s. 220–241.
- Gergen K.J., 1994: *Realities and Relationships: Soundings in Social Construction*. Harvard University Press, Cambridge.
- Gergen K.J., 2023: *An Invitation to Social Construction: Co-Creating the Future*. SAGE, London.
- Germain C.B., 1979: *Introduction: Ecology and Social Work*. W: *Social Work Practice: People and Environments – an Ecological Perspective*. Ed. C.B. Germain. Columbia University Press, New York, s. 1–24.
- Germain C.B., ed., 1979: *Social Work Practice: People and Environments – an Ecological Perspective*. Columbia University Press, New York.
- Germain C.B., Gitterman A., 1980: *The Life Model of Social Work Practice*. Columbia University Press, New York.
- Gerrits F., Vlaar P., 2011: *Profil kompetencji: organizator społeczności lokalnej*. Tłum. E. Grzesik. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: https://www.cal.org.pl/wp-content/uploads/2012/04/Profil_Kompetencji_preview_rozkladownikami.pdf [dostęp: 16.11.2024].

- Gibson A., 1998: *Rozwój tożsamości w koncepcji cyklu życia Eriksona*. W: *Podręcznik teorii dla nauczycieli praktyki w pracy socjalnej*. Wybór J. Lishman. Tłum. K. Czekaj. Wyd. 2. Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 49–64.
- Giddens A., 1999: *Trzecia droga. Odnowa socjaldemokracji*. Tłum. H. Jankowska. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Gilbert N., Gilbert B., 1989: *The Enabling State: Modern Welfare Capitalism in America*. Oxford University Press, New York.
- Gilder G.F., 1981: *Wealth and Poverty*. Basic Books, New York.
- Giza-Poleszczuk A., Hausner J., 2008: *Wprowadzenie – ekonomia społeczna i rozwój*. W: *Ekonomia społeczna w Polsce: osiągnięcia, bariery w rozwoju i potencjał w świetle wyników badań*. Red. A. Giza-Poleszczuk, J. Hausner. Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa. Pobrano z: http://www.owes.info.pl/biblioteka/3_ekonomia_spoleczna_w_polsce_wyniki_badan.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Gliński P., 2003: *Sektor obywatelski w słabej demokracji*. W: *Polska po przejściach*. Red. M. Deniszczuk, J. Supińska. Stowarzyszenie Studiów i Inicjatyw Społecznych, Warszawa, s. 22–30 (Barometr Społeczno-Ekonomiczny, 2001–2003).
- Gliński P., 2006: *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego?*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Gliński P., Siciński A., Wyka A., 1990: *Społeczne aspekty ochrony i kształtowania środowiska w Polsce*. Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej, Warszawa.
- The Global Agenda for Social Work and Social Development: Commitment to Action*, 2012. IFSW, IASSW, ICSW. Pobrano z: <https://www.ifsw.org/wp-content/uploads/ifsw-cdn/assets/globalagenda2012.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Głąbicka K., 2014: *Praca socjalna z uchodźcami, emigrantami w środowisku lokalnym*. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa. Pobrano z: <https://archiwum.mriips.gov.pl/download/gfx/mpips/pl/defaultopisy/9584/1/1/03%20Praca%20socjalna%20z%20uchodzcam.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Goffman E., 1959: *The Presentation of Self in Everyday Life*. Doubleday, Anchor, New York.
- Goffman E., 1981: *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Oprac. i wstęp J. Szacki. Tłum. H. Datner-Śpiewak, P. Śpiewak. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Goffman E., 2006: *Rytuał interakcyjny*. Tłum. A. Szulżycka. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa (Biblioteka Socjologiczna).
- Goffman E., 2023: *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*. Tłum. O. Waśkiewicz, J. Łaszcz. Vis-à-Vis Etiuda, Kraków.
- Golczyńska-Grondas A., Błaszczuk M., 2020: *Deinstytucjonalizacja placówek opieki całkowitej nad dziećmi i młodzieżą w województwie łódzkim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi, Łódź.
- Goldstein E.G., 1984: *Ego Psychology and Social Work Practice*. Free Press, New York.
- Goldstein H., 1973: *Social Work Practice: A Unitary Approach*. University of South Carolina Press, Columbia.
- Goldstein H., 1984: *Creative Change: A Cognitive-Humanistic Approach to Social Work Practice*. Tavistock, New York.

- Gould A., 1993: *Capitalist Welfare Systems: A Comparison of Japan, Britain and Sweden*. Longman, London–New York.
- Górniak J., 2007: *Ewaluacja w cyklu polityk publicznych*. W: *Ewaluacja funduszy strukturalnych – perspektywa regionalna*. Red. S. Mazur. Uniwersytet Ekonomiczny, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej, Kraków, s. 11–28.
- Górski E., 2003: *Rozważania o społeczeństwie obywatelskim i inne studia z historii idei*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Gramsci A., 1961: *Nowoczesny ksiądz*. Tłum. B. Sieroszevska. W: Idem: *Pisma wybrane*. T. 1. Książka i Wiedza, Warszawa, s. 488–626.
- Granosik M., 2006: *Profesjonalny wymiar pracy socjalnej*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice.
- Granosik M., 2012: „Mówię, jak jest, robię, co mi każą” – o interpretacyjnym rozdarciu współczesnego pracownika socjalnego. W: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*. Red. M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 187–202.
- Gray M., Fook J., 2004: *The Quest for a Universal Social Work: Some Issues and Implications*. „Social Work Education”, vol. 23, issue 5, s. 625–644. <https://doi.org/10.1080/0261547042000252334>.
- Gray M., Webb S.A., 2012: *Krytyczna praca socjalna*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Red. M. Gray, S.A. Webb. Tłum. B. Maliszewska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 108–121.
- Green M., Moore H., O'Brien J., 2013: *Rozwój społeczności w oparciu o zasoby. Model ABCD w praktyce*. Tłum. A. Unterschuetz. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: http://www.osl.org.pl/wp-content/uploads/2014/03/ABCD_w_praktyce.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Greene R.R., 1991a: *The Ecological Perspective: An Eclectic Theoretical Framework for Social Work Practice*. W: *Human Behavior Theory and Social Work Practice*. Eds. R.R. Greene, P.H. Ephross. Aldine de Gruyter, New York, s. 261–296.
- Greene R.R., 1991b: *Person-in-Environment, Human Behavior Theory and Social Work Method*. W: *Human Behavior Theory and Social Work Practice*. Eds. R.R. Greene, P.H. Ephross. Aldine de Gruyter, New York, s. 1–18.
- Greene R.R., Ephross P.H., eds., 1991: *Human Behavior Theory and Social Work Practice*. Aldine de Gruyter, New York.
- Grewiński M., 2011: *Od systemu opieki przez politykę pomocy do aktywizacji i integracji społecznej w Polsce*. W: *Współczesne tendencje w pomocy społecznej i pracy socjalnej*. Red. M. Grewiński, J. Krzyszkowski. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa, s. 9–22.
- Grewiński M., 2021: *Usługi społeczne we współczesnej polityce społecznej. Przegląd problemów i wizja przyszłości*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Grewiński M., Kamiński S., 2007: *Obywatelska polityka społeczna*. Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa.
- Grewiński M., Kawa M., 2023: *Usługi społeczne jako inwestycja społeczna nowej instytucji Centrów Usług Społecznych w Polsce w percepcji pracowników socjalnych*. W: *Praca socjalna w perspektywie polityki społecznej*. Red. J. Mazur, K. Wojtanowicz, B. Sordyl-Lipnicka. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków, s. 9–28 (Praca Socjalna w Teorii i Działaniu, nr 6). <https://doi.org/10.15633/9788363241612.01>.

- Grewiński M., Lizut J., 2021: *Idea, definicje i teoretyczne aspekty deinstytucjonalizacji w polityce społecznej*. W: *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia*. Red. M. Grewiński, J. Lizut. Instytut Naukowo-Wydawniczy Spatium, Radom, s. 11–30. Pobrano z: <https://inw-spatium.pl/wp-content/uploads/2021/12/Deinstytucjonalizacja-w-polityce-spo%C5%82ecznej-%E2%80%93-szanse-i-zagro%C5%BCenia.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Gulczyńska A., Granosik M., red., 2014: *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa. Pobrano z: https://archiwum.mrips.gov.pl/download/gfx/mpips/pl/defaultopisy/9584/1/1/07_Empowerment%20w%20pracy%20socjalnej.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Hadley R. et al., 1987: *A Community Social Worker's Handbook*. Tavistock, London–New York.
- Hall C.S., Lindzey G., 1994: *Teorie osobowości*. Tłum. J. Kowalczevska, J. Radzicki. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hamilton G., 1940: *Theory and Practice of Social Case Work*. Columbia University Press, New York.
- Hanifan L.J., 1916: *The Rural School Community Center*. „Annals of the American Academy of Political and Social Science”, no. 67, s. 130–138.
- Hannerz U., 1980: *Exploring the City: Inquiries Toward an Urban Anthropology*. Columbia University Press, New York.
- Hantrais L., 1995: *Social Policy in the European Union*. Macmillan, Basingstoke.
- Hardcastle D.A., Powers P.R., Wenocur S., 2004: *Community Practice Theories and Skills for Social Workers*. 2nd ed. Oxford University Press, Oxford.
- Hardiman M.M., Midgley J., 1989: *The Social Dimensions of Development: Social Policy and Planning in the Third World*. Rev. ed. Gower, Aldershot.
- Harris V., 2012: *Umiejętności potrzebne w organizowaniu społeczności lokalnej*. Tłum. A. Unterschuetz. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: https://www.cal.org.pl/wp-content/uploads/2012/10/MANUAL_CALOSC.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Hartford M.E., 1976: *Group Methods and Generic Practice*. W: *Theories of Social Work with Groups*. Eds. R.W. Roberts, H. Northen. Columbia University Press, New York, s. 45–74.
- Hartmann H., 1958: *Ego Psychology and the Problem of Adaptation*. Transl. D. Rapaport. International Universities Press, New York. <https://doi.org/10.1037/13180-000>.
- Harvey D., 1990: *The Condition of Postmodernity: An Enquiry into the Origins of Cultural Change*. Blackwell, Oxford.
- Hasenfeld Y., 1987: *Power in Social Work Practice*. „Social Service Review”, vol. 61, no. 3, s. 469–483.
- Haugh H., 2005: *A Research Agenda for Social Entrepreneurship*. „Social Enterprise Journal”, vol. 1, issue 1, s. 1–12. <https://doi.org/10.1108/17508610580000703>.
- Hausner J., Marody M., 2001: *Polskie oblicza dyskursu społecznego*. W: *Polski talk show. Dialog społeczny a integracja europejska. EU-monitoring V*. Red. J. Hausner, M. Marody. Małopolska Szkoła Administracji Publicznej, Kraków, s. 115–146.
- Haynes K.S., Holmes K., 1994: *Invitation to Social Work*. Longman, New York.

- Haynes K.S., Mickelson J.S., 1991: *Affecting Change: Social Workers in the Political Arena*. 2nd ed. Longman, London–New York.
- Healy L.M., 2001: *International Social Work: Professional Action in an Interdependent World*. Oxford University Press, Oxford.
- Hearn G., 1969: *The General Systems Approach: Contribution toward an Holistic Conception of Social Work*. Council on Social Work Education, New York.
- Henderson P., Thomas D.N., 2013: *Umiejętności pomocne w pracy ze społecznościami*. Tłum. A. Unterschuetz. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: http://www.osl.org.pl/wp-content/uploads/2013/12/Umiejtnosci_srodki_final_2.10.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Herbut R., Sroka J., Sula P., 2006: *Rozwój dialogu społecznego w Europie i w Polsce. W: Sieci czy struktury? Dialog społeczny na poziomie regionalnym*. Red. M. Błaszczyk, J. Sroka. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 11–23.
- Herzfeld M., 1997: *Cultural Intimacy: Social Poetics in the Nation-State*. Routledge, London–New York.
- Hick S.F., Murray K., 2012: *Strukturalna praca socjalna. W: Praca socjalna. Teorie i metody*. Red. M. Gray, S.A. Webb. Tłum. B. Maliszewska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 122–136.
- Hillery G.A., 1955: *Definitions of Community: Areas of Agreement*. „Rural Sociology”, vol. 20, no. 2, s. 111–123.
- Hirst P., 1994: *Associative Democracy: New Forms of Economic and Social Governance*. Polity Press, Cambridge.
- Hoff M.D., McNutt J.G., 1994: *The Global Environmental Crisis: Implications for Social Welfare and Social Work*. Avebury, Brookfield.
- Hohman M., 2016: *Motivational Interviewing in Social Work Practice*. Guilford Press, New York.
- Hollis F., 1972: *Casework: A Psychosocial Therapy*. 2nd ed. Random House, New York.
- Horwitt S.D., 1992: *Let Them Call Me Rebel: Saul Alinsky, His Life and Legacy*. Vintage Books, New York.
- Howe D., 1993: *On Being a Client: Understanding the Process of Counselling and Psychotherapy*. SAGE, London.
- Howe D., 2011: *Krótkie wprowadzenie do teorii pracy socjalnej*. Tłum. P. Matela. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa.
- Hryniewicz J., 1990: *Zieloni. Studia nad ruchem ekologicznym w Polsce, 1980–1989*. Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Hugman R., 2010: *Understanding International Social Work: A Critical Analysis*. Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Ion J., 2000: *Le travail social à l'épreuve du territoire*. Dunod, Paris.
- Jamison A., Eyerman R., Cramer J., 1993: *The Making of the New Environmental Consciousness: A Comparative Study of the Environmental Movements in Sweden, Denmark and the Netherlands*. Edinburgh University Press, Edinburgh.
- Jamrożek W., 2016: *Uniwersytety ludowe w II Rzeczypospolitej (zarys problemu)*. „Studia Paedagogica Ignatiana”, t. 19, nr 2, s. 193–209. <https://doi.org/10.12775/SPI.2016.2.009>.

- Janecki M., Pyszkowska J., Janecka J., 2003: *Potrzeby rodziny chorego w okresie terminalnym*. W: *Rodzina: opieka nad chorym*. Red. L. Niebrój, M. Kosińska. Śląska Akademia Medyczna, Katowice, s. 147–152 (Eukrasia, t. 1).
- Janis I.L., Mann L., 1977: *Decision-Making: A Psychological Analysis of Conflict, Choice, and Commitment*. Free Press, New York.
- Jankowski K., 1976: *Od psychiatrii biologicznej do humanistycznej*. Wyd. 2. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Jansson B.S., 1988: *The Reluctant Welfare State: A History of American Social Welfare Policies*. Wadsworth, Belmont.
- Jaraczewska J.M., Krasiejko I., red., 2012: *Dialog Motywujący w teorii i praktyce. Motywowanie do zmiany w pracy socjalnej i terapii*. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Jessop B., 1998: *The Rise of Governance and the Risks of Failure: The Case of Economic Development*. „International Social Science Journal”, vol. 50, issue 155, s. 29–45. <https://doi.org/10.1111/1468-2451.00107>.
- Johnson L.C., 1992: *Social Work Practice: A Generalist Approach*. 4th ed. Allyn & Bacon, Boston.
- Johnson N., 1999: *Mixed Economies of Welfare: A Comparative Perspective*. Prentice Hall Europe, London.
- Johnson R.B., Onwuegbuzie A.J., Turner L.A., 2007: *Toward a Definition of Mixed Methods Research*. „Journal of Mixed Methods Research”, vol. 1, issue 2, s. 112–133. <https://doi.org/10.1177/1558689806298224>.
- Jones P., Evans J., 2013: *Urban Regeneration in the UK*. 2nd ed. SAGE, London.
- Jordan B., 1976: *Freedom and the Welfare State*. Routledge & Kegan, London.
- Jordan P., 2007: *Ośrodek pomocy i aktywności społecznej – doświadczenia programu Centrum Aktywności Społecznej*. W: *Ośrodek pomocy i aktywności społecznej. Renesans pracy środowiskowej*. Red. P. Jordan. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 46–71.
- Jordan P., Skrzypczak B., red., 2002: *Centrum aktywności lokalnej jako metoda rozwoju społeczności lokalnej*. Biuro Obsługi Ruchu Inicjatyw Społecznych BORIS, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa.
- Kacperczyk A., 2006: *Wsparcie społeczne w instytucjach opieki paliatywnej i hospicyjnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kadela K., Kowalczyk J., 2014: *Standardy pracy socjalnej. Rekomendacje metodyczne i organizacyjne*. Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych (WRZOS), Warszawa.
- Kahn A.J., 1979: *Social Policy and Social Services*. 2nd ed. Random House, New York.
- Kalinowska A., 1992: *Ekologia – wybór przyszłości*. Editions Spotkania, Warszawa.
- Kamiński A., 1980: *Funkcje pedagogiki społecznej*. Wyd. 4. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kantowicz E., 2016: *Praca socjalna jako dyscyplina naukowa – odniesienia europejskie i dylematy polskie*. W: *Praca socjalna jako dyscyplina naukowa? Współczesne wyzwania wobec kształcenia i profesji*. Red. M. Kawińska, J. Kurtyka-Chałas. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, s. 57–74.

- Karger H.J., 1983: *Science, Research, and Social Work: Who Controls the Profession?*. „Social Work”, vol. 28, no. 3, s. 200–205. <https://doi.org/10.1093/sw/28.3.200>.
- Karger H.J., Stoesz D., 1994: *American Social Welfare Policy: A Pluralist Approach*. 2nd ed. Longman, White Plains.
- Karwacki A., 2023a: *Potencjał CUS – analiza lokalnych dokumentów*. W: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*. Red. M. Rymsza, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 41–53.
- Karwacki A., 2023b: *Potencjał zmiany w lokalnej polityce społecznej według organizatorów usług społecznych*. W: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*. Red. M. Rymsza, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 94–104.
- Kaszyński H., 2007: *Ekonomia społeczna i praca socjalna. Razem czy osobno?*. W: *Ekonomia społeczna. Perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej*. Red. J. Staręga-Piasek. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 65–85.
- Kaszyński H., 2014: *System uczestnictwa społeczno-zawodowego*. W: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce: wyzwania, plany, bariery, dobre praktyki. Raport RPO*. Red. J. Wciórka. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, s. 56–60. Pobrano z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_zdrowia_psychicznego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Katz R., 1984: *Empowerment and Synergy: Expanding the Community's Healing Resources*. W: *Studies in Empowerment: Steps toward Understanding and Action*. Eds. J. Rappaport, C. Swift, R. Hess. Haworth Press, New York, s. 201–226.
- Kaźmierczak T., 2003: *Służby społeczne i przedsiębiorczość społeczna – przemiany ładów instytucjonalnego*. W: *W stronę aktywnej polityki społecznej*. Red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 173–187. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/w-strone-aktywnej-polityki-spoecznej> [dostęp: 16.11.2024].
- Kaźmierczak T., 2007a: *Kapitał społeczny a rozwój społeczno-ekonomiczny – przegląd podejść*. W: *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*. Red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 41–64.
- Kaźmierczak T., 2007b: *Praca socjalna: animacja społeczna, kapitał społeczny, networking*. W: *Zmiana w społeczności lokalnej. Szkice o kapitale społecznym w praktyce społecznej i nie tylko*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 11–31.
- Kaźmierczak T., 2012a: *Pracownicy socjalni, kapitał ludzki, profesjonalna praktyka*. W: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą a urzędem*. Red. M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 159–186.
- Kaźmierczak T., 2012b: *W cieniu prawa ubogich: o źródłach i rozwoju (praktykowanej w OPS) pracy socjalnej*. W: *W stronę aktywnych służb społecznych*. Red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 109–132 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 2). Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/w-strone-aktywnych-sluzb-spoecznych> [dostęp: 16.11.2024].
- Kaźmierczak T., 2014: *Dom ludowy (społeczny) – zapomniana instytucja samoorganizacji i upodmiotowienia społeczności wiejskich i miejskich*. W: *Praca środowiskowa*

- w Polsce – tradycja i teraźniejszość. Red. M. Rymsha. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 27–62.
- Kaźmierczak T., 2021: *Refleksja o ryzyku fasadyzacji CUS-ów i znaczeniu jej następstw*. „Wiadomości Społeczne”, nr 1, s. 16–18.
- Kaźmierczak T. et al., 2013: *Środowiskowe role zawodowe pracownika socjalnego: animator lokalny, organizator sieci, lokalny polityk. Raport dotyczący nowych ról zawodowych pracownika socjalnego*. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/srodowiskowe-role-zawodowe-pracownika-socjalnego> [dostęp: 16.11.2024].
- Kaźmierczak T., Hernik K., red., 2008: *Społeczność lokalna w działaniu. Kapitał społeczny. Potencjał społeczny. Lokalne governance*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/spolecznosc-lokalna-w-dzialaniu-kapital-spoeczny-potencjal-spoeczny-lokalne-governance> [dostęp: 16.11.2024].
- Kaźmierczak T., Karwacki A., 2020: *Zarządzanie usługami w centrum usług społecznych*. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Pobrano z: https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/3c3873381249e74a8208491e6c6da8b9/cus_broszura_3_web.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Kaźmierczak T., Łuczyńska M., 1998: *Wprowadzenie do pomocy społecznej. Wybrane zagadnienia*. Wydawnictwo Śląsk, Katowice (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Kaźmierczak T., Rymsha M., 2011: *Case management jako formuła koordynacji usług społecznych i innych działań służb publicznych – przypadek aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych*. W: *Profesjonalna praca socjalna. Nowy paradygmat czy niedokończone zadanie?*. Red. K. Piątek, K. Szymańska-Zybertowicz. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 229–248.
- Kaźmierczak T., Sobiesiak P., 2007: *Lisków: model rozwoju lokalnego*. W: *Zmiana w społeczności lokalnej. Szkice o kapitale społecznym w praktyce społecznej i nie tylko*. Red. T. Kaźmierczak. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 72–90.
- Keefe T., 1980: *Empathy Skill and Critical Consciousness*. „Social Casework. The Journal of Contemporary Social Work”, vol. 61, issue 7, s. 387–393. <https://doi.org/10.1177/104438948006100701>.
- Kelly G., 1955: *The Psychology of Personal Constructs*. Norton, New York.
- Kemmis S., McTaggart R., 2009: *Uczestniczące badania interwencyjne. Działanie komunikacyjne i sfera publiczna*. Tłum. Ł. Marciniak. W: *Metody badań jakościowych*. Red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln. T. 1. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 775–831.
- Kędzierska M., 2009: *Kształtowanie polityki mieszkaniowej w warunkach gospodarki rynkowej*. „Equilibrium”, nr 1, s. 147–157.
- Kęszka S., 2020: *Dzieło jednego życia. Ks. prałat Wacław Bliziński (1870–1944)*. Narodowe Centrum Kultury i Dziedzictwa Wsi, Warszawa.
- Kielesińska A., 2015: *Ekonomia społeczna determinantą rozwoju lokalnego*. „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Pragmata tes Oikonomias”, t. 9, s. 9–27.
- Klimczak J., Wódz K., 2020: *Genderowa perspektywa w polityce społecznej i w pracy socjalnej. Próba rekonstrukcji głównych założeń i ich implikacji dla praktyki*. „Przegląd Socjologiczny”, t. 69, nr 2, s. 9–31. <https://doi.org/10.26485/PS/2020/69.2/1>.

- Kołodziej-Durnaś A., 2010: *Alice Salomon – szkic o życiu i dziełach (z wyborem pism)*. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Konecki K.T., 2000: *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Konopka G., 1963: *Social Group Work: A Helping Process*. Prentice Hall, Englewood Cliffs.
- Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. Dz.U. 2012, poz. 1169.
- Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro dnia 5 czerwca 1992 r. Dz.U. 2002, nr 184, poz. 1532.
- Kooiman J., ed., 1993: *Modern Governance: New Government–Society Interactions*. SAGE, London.
- Korporowicz L., red., 1997: *Ewaluacja w edukacji*. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Korporowicz L., 2005: *Analiza dotychczasowych doświadczeń z zakresu ewaluacji funduszy strukturalnych w Polsce i opracowanie metodologii przeprowadzania oceny szacunkowej wstępnego projektu NPR 2007–2013*. Ekspertyza dla Ministerstwa Gospodarki i Pracy, Warszawa.
- Kotarbiński T., 1960: *Sprawność i błąd (z myślą o dobrej robocie nauczyciela)*. Wyd. 3 uzup. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.
- Kowalczyk B., 2009: *Programy aktywności lokalnej szansą rozwoju pracy socjalnej metodą organizowania społeczności lokalnej*. W: *Aktywizacja – integracja – spójność społeczna. W poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań w obszarze polityki społecznej i pracy socjalnej*. Red. K. Wódz, K. Faliszek. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 265–278.
- Kowalczyk B., red., 2012: *Model realizacji usług o określonym standardzie w gminie*. Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych (WRZOS), Warszawa. Pobrano z: https://efs.mrpi.gov.pl/_data/assets/pdf_file/0015/3930/23_model_realizacji_uslug_o_okreslonym_standardzie_w_gminie.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Kowalczyk B., 2013a: *Aktywna polityka społeczna*. „Problemy Społeczne”, nr 2, s. 41–45.
- Kowalczyk B., 2013b: *Związki pracy socjalnej z ekonomią społeczną*. „Problemy Społeczne”, nr 3, s. 30–33.
- Kowalczyk B., 2014a: *Aktywizujące metody pracy socjalnej*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategię działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 59–63.
- Kowalczyk B., 2014b: *Ekonomia społeczna a aktywizowanie społeczności lokalnej*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategię działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 64–66.
- Kowalczyk B., 2014c: *Monitorowanie przebiegu procesu wprowadzania zmian*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategię działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 116–120.
- Kowalczyk B., 2014d: *Zarządzanie zmianą – wyzwania dla organizatora społeczności*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategię działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 108–115.
- Kowalczyk B., 2015: *Nowe perspektywy pracy socjalnej – nowe role i zadania pracownika socjalnego*. „Praca Socjalna”, nr 4, s. 3–19.

- Kowalczyk B., 2024: *Dwa oblicza pracy socjalnej w centrach usług społecznych i ośrodkach pomocy społecznej*. „Praca Socjalna”, nr 2, s. 97–117. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.6146>.
- Kowalczyk B., Białas A., 2020: *Narzędzia motywacyjne w pracy socjalnej. Praktyka wdrażania pracy socjalnej po oddzieleniu jej od postępowania administracyjnego*. „Praca Socjalna”, nr 3, s. 65–90. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.3145>.
- Kowalczyk B., Gąsior H., 2003: *Zespół interdyscyplinarny jako technika prowadzenia pracy socjalnej z indywidualnym przypadkiem*. „Praca Socjalna”, nr 1, s. 79–85.
- Kowalczyk B., Kowalczyk J., Karczevska A., 2014: *Pracownik socjalny w perspektywie zarządzającego procesem zmiany. Wykorzystanie teorii zarządzania do rozwoju kompetencji pracownika socjalnego*. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa. Pobrano z: https://archiwum.mrips.gov.pl/download/gfx/mpips/pl/defaultopisy/9584/1/1/04_Pracownik%20socjalny%20w%20perspektywie%20zarzadzajacego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Kowalczyk B., Wódz K., 2014: *Ramowy model środowiskowej pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej – projekt zmian w pomocy społecznej*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategie działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 34–36.
- Kowalczyk J., red., 2012: *Programy Aktywności Lokalnej – nowa jakość w pomocy społecznej? Doświadczenia w organizowaniu społeczności lokalnych i aktywizowaniu grup wymagających wsparcia*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków. Pobrano z: <https://www.bip.krakow.pl/plik.php?zid=94346&wer=o&new=t&mode=shw> [dostęp: 16.11.2024].
- Kowalik S., 1999: *Psychospołeczne podstawy rehabilitacji osób niepełnosprawnych*. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Koza P., 2015: *Brat Albert i radykalna praca socjalna*. „Zeszyty Pracy Socjalnej”, t. 20, nr 2, s. 57–70. <https://doi.org/10.4467/24496138PS.15.005.5703>.
- Kozyra B., 2017: *Praktyczne zarządzanie zmianą w firmie, czyli nie taki diabeł straszny*. MT Biznes, Warszawa.
- Krajewska A., 2011: *Prawne aspekty partycypacji na poziomie lokalnym*. W: *Prawo a partycypacja publiczna. Bilans monitoringu 2010*. Red. G. Makowski, P. Sobiesiak. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 22–43. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/prawo-a-partycypacja-publiczna-bilans-monitoringu-2010> [dostęp: 16.11.2024].
- Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku. *Ekonomia Solidarności Społecznej* (KPRES), 2022: Uchwała nr 212 Rady Ministrów z dnia 26 października 2022 r. M.P. 2022, poz. 1171.
- Krasiejko I., 2010: *Metodyka działania asystenta rodziny. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach w pracy socjalnej*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice.
- Krasiejko I., 2016: *Ekogram rodziny*. W: *Praca socjalno-wychowawcza z rodziną w ujęciu wybranych koncepcji*. Red. I. Krasiejko, M. Ciczkowska-Giedziun. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 147–161. Pobrano z: <https://www.osar.com.pl/wp-content/uploads/2020/03/praca-socjalno-wych-z-rodzina.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Krasiejko I., 2023: *Potencjał zmiany w lokalnej polityce społecznej – perspektywa koordynatorów społecznej indywidualnych planów usług społecznych*. W: *Centra*

- usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport.* Red. M. Rymśa, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 105–130.
- Kromolicka B., 2019: *Siła (i ryzyko) transgresji.* W: *Praca socjalna. 30 wykładów.* Red. K. Frysztański. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 502–518.
- Kromolicka B., 2023: *Potencjał zmiany w lokalnej polityce społecznej z perspektywy organizatorów społeczności lokalnych.* W: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport.* Red. M. Rymśa, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 132–147.
- Krzyszowski K., 1947: *Uwagi nad drogami opieki społecznej.* W: *Idem: Polityka społeczna. Wybór pism.* Polski Instytut Służby Społecznej, Łódź, s. 105–136.
- Krzyszowski J., 2010: *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym.* Wyd. 2. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Krzyszowski J., 2021: *Zagrożenia dla centrów usług społecznych.* „Wiadomości Społeczne”, nr 1, s. 23–24.
- Kubisch A.C., 2005: *Comprehensive Community Building Initiatives – Ten Years Later: What We Have Learned about the Principles Guiding the Work.* „New Directions for Youth Development”, vol. 2005, issue 106, s. 17–26. <https://doi.org/10.1002/yd.115>.
- Kumar K., 1997: *Społeczeństwo obywatelskie: rozważania na temat użyteczności historycznego terminu.* Tłum. J. Szacki. W: *Ani książkę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej.* Red. J. Szacki. Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa, s. 294–320.
- Kurpas D., Kaczmarek M., Steciwko A., 2007: *Bariery opieki terminalnej w ramach praktyki lekarza rodzinnego.* „Onkologia Polska”, t. 10, z. 4, s. 156–158.
- Kurtz L.F., 1997: *Self-Help and Support Groups: A Handbook for Practitioners.* SAGE, Thousand Oaks.
- Kwaśniewski J., red., 1998: *Praca socjalna, pomoc społeczna.* Śląsk, Katowice.
- Kwiatkowski M., 2023: *W działaniu. Wielkopolskie centra usług społecznych.* Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Lash S., Urry J., 1987: *The End of Organized Capitalism.* Polity Press, Cambridge.
- Laszlo E. et al., 1977: *Goals for Mankind: A Report to the Club of Rome on the New Horizons of Global Community.* E.P. Dutton, Rome.
- Lawrence S. et al., eds., 2009: *Introducing International Social Work.* Learning Matters, Exeter.
- Le Galès P., Loncle-Moriceau P., 2001: *Local Partnerships and Social Exclusion in France: Experiences and Ambiguities.* W: *Local Partnerships and Social Exclusion in the European Union: New Forms of Local Social Governance?.* Eds. M. Geddes, J. Benington. Routledge, London–New York, s. 70–91.
- Le Galès P., Mawson J., 1995: *Contracts versus Competitive Bidding: Rationalizing Urban Policy Programmes in England and France.* „Journal of European Public Policy”, vol. 2, issue 2, s. 205–242. <https://doi.org/10.1080/13501769508406983>.
- Le Grand J., 1990: *The State of Welfare.* W: *The State of Welfare: The Welfare State in Britain since 1974.* Ed. J. Hills. Oxford University Press, London, s. 338–362.

- Le Grand J., Bartlett W., eds., 1993: *Quasi-Markets and Social Policy*. Macmillan, London.
- Ledwith M., 2016: *Community Development in Action: Putting Freire into Practice*. Policy Press, Bristol.
- Lee J.A.B., 2001: *The Empowerment Approach to Social Work Practice: Building the Beloved Community*. 2nd ed. Columbia University Press, New York.
- Lepalczyk I., 1985: *Praca socjalna w pedagogice społecznej (ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia pracowników socjalnych)*. W: *Polityka społeczna i praca socjalna w miejscu pracy i w środowisku zamieszkania*. Red. T. Przeciszewski. Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa, s. 91–110.
- Lepalczyk I., 2001: *Helena Radlińska. Życie i twórczość*. Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Leś E., 2000: *Od filantropii do pomocniczości. Studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
- Leś E., Nałęcz S., 2001: *Sektor non profit. Nowe dane i nowe spojrzenie na społeczeństwo obywatelskie w Polsce*. Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Lewis O., 1951: *Life in a Mexican Village: Tepoztlán Restudied*. University of Illinois Press, Urbana.
- Lewis O., 1959: *Five Families: Mexican Case Studies in the Culture of Poverty*. Basic Books, New York.
- Lewis O., 1961: *The Children of Sánchez: Autobiography of a Mexican Family*. Random House, New York.
- Lewis O., 1965: *Further Observations on the Folk-Urban Continuum and Urbanization with Special Reference to Mexico City*. W: *The Study of Urbanization*. Eds. Ph.M. Hauser, L.F. Schnore. Wiley & Sons, New York, s. 491–503.
- Lewis O., 1966a: *The Culture of Poverty*. „Scientific American”, vol. 215, no. 4, s. 19–25.
- Lewis O., 1966b: *Tepoztlán Restudied*. W: *Readings on Modern Sociology*. Ed. A. Inkeles. Prentice Hall, Englewood Cliffs.
- Lewis O., 1966c: *La Vida: A Puerto Rican Family in the Culture of Poverty – San Juan and New York*. Random House, New York.
- Lin N., 2001: *Social Capital: A Theory of Social Structure and Action*. Cambridge University Press, Cambridge.
- Lisek-Michalska J., Daniłowicz P., red., 2007: *Zogniskowany wywiad grupowy. Studia nad metodą*. Wyd. 2 poszerz. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Lishman J., red., 1998: *Podręcznik teorii dla nauczycieli praktyki w pracy socjalnej*. Tłum. K. Czekaj. Wyd. 2. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Lishman J. et al., 2023: *Social Work: An Introduction*. 3rd ed. SAGE, London.
- Lorenz W., 1994: *Social Work in a Changing Europe*. Routledge, London.
- Lubove R., 1969: *The Professional Altruist: The Emergence of Social Work as a Career, 1880–1930*. Atheneum, New York.
- Ludwig K., 1995: *Terapia systemowa*. Tłum. A. Ubertowska. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Lukasek-Sompolska P., 2016: *Organizowanie społeczności lokalnej jako metoda ograniczająca wykluczenie społeczne. Analiza na przykładzie aktywizacji śląskiej społeczności lokalnej*. „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja”, nr 30, s. 7–37.

- Lustiger-Thaler H., 1994: *Community and Social Practices: The Contingency of Everyday Life*. W: *Urban Lives: Fragmentation and Resistance*. Eds. V. Amit-Talai, H. Lustiger-Thaler. McClelland & Stewart, Toronto, s. 20–44.
- Lynch K., 1960: *The Image of The City*. MIT Press, Cambridge.
- Lyons K. et al., eds., 2012: *The SAGE Handbook of International Social Work*. SAGE, London.
- Lyotard J.F., 1997: *Kondycja ponowoczesna. Raport o stanie wiedzy*. Tłum. M. Kowalska, J. Migasiński. Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Łojko M., 2017: *Ekonomia społeczna wobec wyzwań polityki społecznej – w poszukiwaniu wspólnych relacji i przestrzeni*. „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace”, nr 3, s. 31–49. <https://doi.org/10.33119/KKESiP.2017.3.2>.
- Łopato J., 1987: *Zarys rozwoju pomocy społecznej w Polsce Ludowej*. „Polityka Społeczna”, nr 10, s. 8–13.
- Łuczyńska M., 2012: *Kliniczna praca socjalna*. W: *W stronę aktywnych służb społecznych*. Red. T. Kaźmierczak, M. Rymśa. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 17–38 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 2). Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/w-strone-aktywnych-sluzb-spoecznych> [dostęp: 16.11.2024].
- Łuszczyńska M., 2012: *Program aktywności lokalnej – od pomysłu do działania*. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Toruniu, Toruń. Pobrano z: <https://www.rops.torun.pl/badania-i-analazy/publikacje/poradniki/file/4-program-aktywnosci-lokalnej-od-pomyslu-do-dzialania> [dostęp: 16.11.2024].
- Maczyński P., 2021: *Centra(lizacja) usług społecznych*. „Wiadomości Społeczne”, nr 1, s. 21–22.
- Majer A., 1997: *Duże miasta Ameryki. „Kryzys” i polityka odnowy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Makin P., Cooper C., Cox C., 2000: *Organizacje a kontrakt psychologiczny. Zarządzanie ludźmi w pracy*. Tłum. G. Kranas. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Makowski G., red., 2008: *U progu zmian. Pięć lat ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/u-progu-zmian-piec-lat-ustawy-o-dzialalnosci-pozytku-publicznego-i-o-wolontariacie> [dostęp: 16.11.2024].
- Maluccio A., 1979: *Learning from Clients: Interpersonal Helping as Viewed by Clients and Social Workers*. Free Press, New York.
- Mandryś W., 2014a: *Budowanie kapitału społecznego w pracy ze społecznościami. Pojęcie sieciowe*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategie działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 129–132.
- Mandryś W., 2014b: *Koncepcja kapitału społecznego i jego znaczenie w pracy ze społecznościami*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategie działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 77–82.
- Mandryś W., 2014c: *Wykorzystanie dostępnych źródeł i prowadzenie badań terenowych w celu określenia profilu społeczności*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategie działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 145–152.

- Mandrysz W., 2020: *Community-Based Social Economy – Social Capital and Civic Participation in Social Entrepreneurship and Community Development*. „Management Dynamics in the Knowledge Economy”, vol. 8, issue 1, s. 81–93. <https://doi.org/10.2478/mdke-2020-0006>.
- Mansell J. et al., 2007: *Deinstitutionalisation and Community Living – Outcomes and Costs: Report of a European Study („DECLOC”)*. Vol. 2: Main report. Tizard Centre, University of Kent, Canterbury. Pobrano z: https://eprints.lse.ac.uk/3460/1/Deinstitutionalisation_and_community_living_%E2%80%93_outcomes_and_costs_vol_2%28sero%29.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Marris P., Rein M., 1973: *Dilemmas of Social Reform: Poverty and Community Action in the United States*. 2nd ed. Atherton, New York.
- Marsh P., 1998: *Działania praktyczne skoncentrowane na zadaniach*. W: *Podręcznik teorii dla nauczycieli praktyki w pracy socjalnej*. Wybór J. Lishman. Tłum. K. Czekaj. Wyd. 2. Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 205–226.
- Marshall T.H., 1963: *Citizenship and Social Class*. W: Idem, *Sociology at the Crossroads and Other Essays*. Heinemann, London, s. 148–154.
- Martin R.L., Osberg S., 2007: *Social Entrepreneurship: The Case for Definition*. „Stanford Social Innovation Review”, no. 5, s. 29–39.
- Marynowicz-Hetka E., 2019: *Pedagogika społeczna. Pojmowanie aktywności w polu praktyki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Marynowicz-Hetka E., Kubicka H., 2011: *Praca w środowisku / ze społecznościami. Wybrane aspekty na podstawie analizy źródeł francuskich (frankofońskich)*. W: *Organizowanie społeczności lokalnej: analizy, konteksty, uwarunkowania*. Red. B. Skrzypczak. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 144–167 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 1). Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/organizowanie-spolesznosci-lokalnej-analizy-konteksty-uwarunkowania> [dostęp: 16.11.2024].
- Marzec-Holka K., 2003: *Pomoc społeczna, praca socjalna. Teoria i praktyka*. T. 1. Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Maslow A., 1970: *Motivation and Personality*. 2nd ed. Harper and Row, New York.
- Maslow A., 2006: *Motywacja i osobowość*. Tłum. J. Radzicki. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Masłyk-Musiał E., 2003: *Organizacje w ruchu. Strategie zarządzania zmianami*. Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Maszkę A.W., 2008: *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Mayntz R.R., Holm K., Hübner H., 1985: *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*. Tłum. W. Lipnik. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Mayo M., 1994: *Community Work*. W: *Practising Social Work*. Eds. Ch. Hanvey, T. Philpot. Routledge, London, s. 67–79.
- Mayo M., 1998: *Community Work*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 160–172.
- Mead G.H., 1975: *Umysł, osobowość, społeczeństwo*. Tłum. Z. Wolińska. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

- Meadows D.H. et al., 1973: *Granice wzrostu. Pierwszy raport dla Klubu Rzymskiego*. Tłum. W. Rączkowska, S. Rączkowski. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Menard F., 1995: *L'histoire des politiques de quartier*. „Informations Sociales”, n° 45, s. 76–87.
- Merton R., 1982: *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Tłum. E. Morawska, J. Wertenstein-Żuławski. Red. i wstęp J. Wiatr. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Mesarović M., Pestel E., 1977: *Ludzkość w punkcie zwrotnym. Drugi raport dla Klubu Rzymskiego*. Tłum. W. Rączkowska, S. Rączkowski. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Meyer C.H., 1976: *Social Work Practice: A Response to the Urban Crisis*. 2nd ed. The Free Press, New York.
- Middleman R., Goldberg G., 1974: *Social Service Delivery: A Structural Approach to Social Work Practice*. Columbia University Press, New York.
- Midgley J., 1997: *Social Welfare in Global Context*. SAGE, Thousand Oaks.
- Midgley J., 2001: *Issues in International Social Work: Resolving Critical Debates in the Profession*. „Journal of Social Work”, vol. 1, no. 1, s. 21–35. <https://doi.org/10.1177/146801730100100103>.
- Mikołajewicz W., 1999: *Praca socjalna jako działanie wychowawcze*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice.
- Miley K.K., O'Melia M., DuBois B.L., 1995: *Generalist Social Work Practice: An Empowering Approach*. Allyn & Bacon, Boston.
- Miller W.B., 1958: *Lower Class Culture as a Generating Milieu of Gang Delinquency*. „Journal of Social Issues”, vol. 14, issue 3, s. 5–19.
- Miller W., Rollnick S., 2002: *Motivational Interviewing: Preparing People for Change*. 2nd ed. Guilford Press, New York.
- Miller W., Rollnick S., 2010: *Wywiad motywujący. Jak przygotowywać ludzi do zmiany*. Tłum. A. Pokojska. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Ministerstwo Polityki Społecznej, 2004: *Krajowy plan działań na rzecz integracji społecznej na lata 2004–2006*. Warszawa.
- Ministerstwo Polityki Społecznej, 2005: *Strategia polityki społecznej na lata 2007–2013*. Warszawa. Pobrano z: <http://archiwum.pcpr.suwalski.pl/strategiaps.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2021: *Informacja z działalności centrów usług społecznych*. Wydział do spraw Pracy Środowiskowej i Programów, Warszawa. Pobrano z: <https://www.gov.pl/web/rodzina/publikacje-dotyczace-cus> [dostęp: 16.11.2024].
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2022a: *Dobre praktyki wdrażania działań w zakresie deinstytucjonalizacji usług społecznych*. Załącznik do Ogólnopolskich ramowych wytycznych tworzenia lokalnych planów deinstytucjonalizacji usług społecznych. Warszawa. Pobrano z: <https://www.gov.pl/attachment/97d2f776-021a-4521-83ee-2c3ef4e412ac> [dostęp: 16.11.2024].
- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2022b: *Ogólnopolskie wytyczne tworzenia lokalnych planów deinstytucjonalizacji usług społecznych*. Warszawa. Pobrano z: <https://www.gov.pl/web/rodzina/ogolnopolskie-wytyczne-tworzenia-lokalnych-planow-deinstytucjonalizacji-uslug-spoecznych> [dostęp: 16.11.2024].

- Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, 2023: *Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o realizacji ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych w latach 2020–2022*. Sejm IX kadencji, druk nr 3600, 9.08.2023. Pobrano z: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=3600> [dostęp: 16.11.2024].
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, 2007: *Program Operacyjny Kapitał Ludzki (POKL), 2007–2013*. Warszawa. Pobrano z: https://www.rpo.malopolska.pl/download/MRPO/POKL_14012015.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Miś L., 1997: *Teoria socjologiczna a praktyka rozwiązywania problemów społecznych*. W: *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce. Materiały z konferencji naukowej. Rzeszów, 9–10 maja 1997 roku*. Red. M. Malikowski. Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Rzeszów, s. 18–36.
- Miś L., 2019: *Czym jest teoria dla pracy socjalnej?*. W: *Praca socjalna. 30 wykładów*. Red. K. Frysztański. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 97–117.
- Miśkiewicz P., 2014: *Ochrona zdrowia psychicznego w dokumentach WHO*. W: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce: wyzwania, plany, bariery, dobre praktyki. Raport RPO*. Red. J. Wciórka. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, s. 18–24. Pobrano z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_zdrowia_psychicznego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Mizejewski C., 2009: *Aktywna integracja – nowa formuła pomocy społecznej*. Pobrano z: <http://www.efs.mopr.zabrze.pl/aktualnosci-czytnik/items/tekst-cezarego-mizejewskiego.html> [dostęp: 10.05.2014].
- Molloy A., McFeely C., Connolly E., 1999: *Building a Social Economy for the New Millennium*. Guildhall Press, Derry.
- Morreale S.P., Spitzberg B.H., Barge J.K., 2007: *Komunikacja między ludźmi. Motywacja, wiedza i umiejętności*. Tłum. P. Izdebski, A. Jaworska, D. Kobylińska. Red. U. Jakubowska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Moskalewicz J., 2014: *Ochrona zdrowia psychicznego w dokumentach UE*. W: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce: wyzwania, plany, bariery, dobre praktyki. Raport RPO*. Red. J. Wciórka. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, s. 25–33. Pobrano z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_zdrowia_psychicznego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Moynihan D.P., 1965: *The Negro Family: The Case for National Action*. United States Department of Labor, Washington.
- Mrówka R., 2001: *Przywództwo w procesie planowania i wdrażania zmiany organizacyjnej. Postawy przywódcze w oddziałach firm globalnych w Polsce*. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa.
- Mróz M., Krasiejko I., 2011: *Asystent rodziny w roli koordynatora zespołu interdyscyplinarnego*. „Praca Socjalna”, nr 6, s. 63–75.
- Mullaly R.P., 2002: *Challenging Oppression: A Critical Social Work Approach*. Oxford University Press, Don Mills.
- Mullen E.J., Dumpson J.R., eds., 1972: *Evaluation of Social Intervention*. Jossey-Bass, San Francisco.
- Musil L., 2013: *Challenges of Postmodern Institutionalization for Education in Social Work*. W: *Social Work, Education and Postmodernity: Theory and Studies in Selected*

- Czech, Slovak and Polish Issues. Eds. T. Matulayová, L. Musil. Technical University of Liberec, Liberec, s. 10–72.
- Naess A., 1973: *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement: A Summary*. „Inquiry”, vol. 16, issue 1, s. 95–100. <https://doi.org/10.1080/00201747308601682>.
- Netting F.E., Kettner P.M., McMurtry S.L., 1993: *Social Work Macro Practice*. Longman, White Plains.
- Nevo D., 1997: *Konceptualizacja ewaluacji edukacyjnej*. W: *Ewaluacja w edukacji*. Red. L. Korporowicz. Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 8–14.
- Niesporek A., 2013: *Organizowanie społeczności lokalnej. Szkice socjologiczne*. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Janusza Korczaka w Warszawie, Warszawa.
- Niesporek A., Wódz K., 2003: *Grupy marginalizowane, przedsiębiorczość społeczna, praca socjalna – strategie rozwoju społeczności lokalnych*. W: *W stronę aktywnej polityki społecznej*. Red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 112–140. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/w-strone-aktywnej-polityki-spoecznej> [dostęp: 16.11.2024].
- Nocuń A.W., Szmagański J., 1998: *Podstawowe umiejętności w pracy socjalnej i ich kształcenie*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Nowak S., 1970: *Metodologia badań socjologicznych. Zagadnienia ogólne*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Nowak S., 1985: *Metodologia badań społecznych*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Nowak S., 2007: *Metodologia badań społecznych*. Wyd. 2. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Nurek S., Wódz J., 1986: *Metodologia monograficznych badań dezorganizacji społecznej*. W: *Ład społeczny w starej dzielnicy mieszkaniowej. Zagadnienia organizacji i dezorganizacji społecznej*. Red. J. Wódz. Uniwersytet Śląski, Katowice, s. 11–20.
- Nystrom J.F., 1989: *Empowerment Model for Delivery of Social Work Services in Public Schools*. „Social Work in Education”, vol. 11, issue 3, s. 160–170. <https://doi.org/10.1093/cs/11.3.160>.
- Offe C., 1987: *Democracy against the Welfare State? Structural Foundations of Neoconservative Political Opportunities*. „Political Theory”, vol. 15, no. 4, s. 501–537.
- Olech A., 2006: *Etos zawodowy pracowników socjalnych. Wartości, normy, dylematy etyczne*. Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice.
- Olech A., 2007: *Wprowadzanie zmian: wybór teorii do wykorzystania w animacji społecznej*. W: *Zmiana w społeczności lokalnej. Szkice o kapitale społecznym w praktyce społecznej i nie tylko*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 91–123. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/zmiana-w-spoeczności-lokalnej-szkice-o-kapitale-spoecznym-w-praktyce-spoecznej-i-nie-tylko> [dostęp: 16.11.2024].
- Olech A., 2013: *Źródła i rodzaje dylematów etycznych w pracy socjalnej oraz możliwości ich rozwiązywania*. W: *Dylematy etyczne pracowników socjalnych*. Red. M. Sokołowska. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 16–46. Pobrano z: <https://akademiarodziny.wzp.pl/wp-content/uploads/2018/11/Dylematy-etyczne-parownikow-socjalnych.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Olejniczak K., 2008: *Mechanizmy wykorzystania ewaluacji. Studium ewaluacji średnio-okresowych INTERREG III*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

- Oleksyn T., 2010: *Zarządzanie kompetencjami. Teoria i praktyka*. Wyd. 2 uzup. Wolters Kluwer, Warszawa.
- Olubiński A., 2004: *Praca socjalna. Aspekty humanistyczne i pedagogiczne. Teoria i praktyka*. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie długoterminowej opieki społecznej oraz deinstytucjonalizacji. Dz. Urz. UE C 332 z 8.10.2015, s. 1–7.
- Opinia Europejskiego Komitetu Regionów: *Deinstytucjonalizacja systemów opieki na szczeblu lokalnym i regionalnym*. Dz. Urz. UE C 164 z 8.05.2018, s. 39–44.
- Orme J., 1998: *Feminist Social Work*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 218–228.
- Orme J., 2012: *Feministyczna praca socjalna*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Red. M. Gray, S.A. Webb. Tłum. B. Maliszewska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 93–107.
- Ornacka K., 2003: *Ewaluacja. Między naukami społecznymi i pracą socjalną*. Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Ostaszewska A., 2019: *Feministyczna praca socjalna. Zarys problematyki*. „Praca Socjalna”, nr 1, s. 15–34. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.2824>.
- Ostrowska A., 1997: *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*. Wyd. 2 uzup. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Owczaruk I., 2016: *Wykorzystanie genogramu w pracy nad reintegracją rodziny*. W: *Praca socjalno-wychowawcza z rodziną w ujęciu wybranych koncepcji*. Red. I. Krasiejko, M. Ciczowska-Giedziun. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 133–146. Pobrano z: <https://www.osar.com.pl/wp-content/uploads/2020/03/praca-socjalno-wych-z-rodzina.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Park R.E., Burgess E., McKenzie R.D., 1925: *The City: Suggestions for Investigation of Human Behavior in the Urban Environment*. University of Chicago Press, Chicago.
- Parton N., Marshall W., 1998: *Postmodernism and Discourse Approaches to Social Work*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 240–250.
- Pawlas S., 2023a: *Mobilizacja potencjału zdrowia rodziny w obliczu choroby onkologicznej*. *Praca socjalna w praktyce bezpośredniej*. „Pedagogika Społeczna”, nr 2, s. 21–36.
- Pawlas S., 2023b: *Praktyka wsparcia psychospołecznego w sytuacji choroby onkologicznej – terapeutyczny potencjał pracy socjalnej*. „Praca Socjalna”, nr 4, s. 65–81. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0054.2489>.
- Pawlas-Czyż S., 2018: *Społeczna rzeczywistość choroby nowotworowej w rodzinie. Profesjonalna praca socjalna w obszarze wsparcia opiekunów nieformalnych osób chorych onkologicznie. Przyczynek do refleksji nad onkologiczną pracą socjalną*. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Payne Ch., 1994: *The Systems Approach*. W: *Practising Social Work*. Eds. Ch. Hanvey, T. Philpot. Routledge, London, s. 8–21.
- Payne M., 1997: *Modern Social Work Theory*. 2nd ed. Macmillan Press, London.
- Payne M., 1998: *Social Work Theories and Reflective Practice*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 119–137.

- Payne M., 2011: *Humanistic Social Work: Core Principles in Practice*. Palgrave Macmillan Basingstoke.
- Payne M., 2021: *An A-Z of Social Work Theory*. SAGE, London.
- Peirce N.R., Steinbach C.F., 1987: *Corrective Capitalism: The Rise of America's Community Development Corporations*. Ford Foundation, New York.
- Peltier B., 2005: *Psychologia coachingu kadry menedżerskiej. Teoria i zastosowanie*. Tłum. G. Skoczylas. Wydawnictwo Rebis, Poznań.
- Penc J., 1999: *Innowacje i zmiany w firmie. Transformacja i sterowanie rozwojem przedsiębiorstwa*. Wydawnictwo Placet, Warszawa.
- The People's Charter for an Eco-Social World*, 2002. The People's Summit „Co-Building a New Eco-Social World: Leaving No One Behind”, vers. 2. Pobrano z: <https://newecosocialworld.com/wp-content/uploads/2022/09/Peoples-Charter-EN.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Peredo A.M., Chrisman J.J., 2006: *Toward a Theory of Community-Based Enterprise*. „Academy of Management Review”, vol. 31, no. 2, s. 309–328. <http://doi.org/10.5465/amr.2006.20208683>.
- Perlman H.H., 1957: *Social Casework: A Problem-Solving Process*. University of Chicago Press, Chicago.
- Perlman H.H., 1970: *The Problem-Solving Model in Social Casework*. W: *Theories of Social Casework*. Eds. R.W. Roberts, R.H. Nee. Chicago University Press, Chicago, s. 131–179.
- Perlman H.H., 1986: *The Problem-Solving Model*. W: *Social Work Treatment: Interlocking Theoretical Approaches*. Ed. F.J. Turner. 3rd ed. Free Press, New York, s. 245–266.
- Perls F.S., 1981: *Cztery wykłady*. W: *Psychologia w działaniu*. Wybór i wstęp K. Jankowski. Tłum. A. Dodziuk et al. Czytelnik, Warszawa, s. 156–193.
- PFZ PSiPS, [b.r.]: *Kodeks etyczny pracowników socjalnych i pracowników pomocy społecznej Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej*. Pobrano z: https://federacja-socjalnych.pl/images/PDF/kodeks_etyczny.pdf [dostęp: 14.04.2024].
- Pietrzyk-Reeves D., 2004: *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Pilch T., Lepalczyk I., red., 1993: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*. Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Pincus A., Minahan A., 1973: *Social Work Practice: Model and Method*. F.E. Peacock, Itasca.
- Pocztowski A., 2007: *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Strategie, procesy, metody*. Wyd. 2 zm. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Pope R., Pratt A., Hoyle B., 1986: *Social Welfare in Britain 1885–1985*. Routledge, London.
- Popple K., 1995: *Analysing Community Work: Its Theory and Practice*. Open University Press, Buckingham.
- Popple K., 2015: *Analysing Community Work: Its Theory and Practice*. 2nd ed. Open University Press, Maidenhead.
- Pospiszyl I., 1998: *Przemoc w rodzinie jako obszar zainteresowania pracy socjalnej*. W: *Praca socjalna służbą człowiekowi. Materiały z konferencji naukowej*. Red. L. Malinowski, M. Orłowska. Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa, s. 104–113.

- Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz niektórych innych ustaw, 2014. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa. Pobrano z: <https://archiwum.mriips.gov.pl/archiwum-projekty-aktow-prawnych-/archiwum-projekty-ustaw/pomoc-spoleczna/projekt-zalozen-projektu-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-pomocy-spolecznej-oraz-niektorych-innych-ustaw-/#akapit6> [dostęp: 31.08.2023].
- Przeperski J., 2016: *Konferencja Grupy Rodzinnej – podejście familiocentryczne w pracy socjalnej z rodziną*. W: *Praca socjalno-wychowawcza z rodziną w ujęciu wybranych koncepcji*. Red. I. Krasiejko, M. Ciczowska-Giedziun. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 117–132. Pobrano z: <https://www.osar.com.pl/wp-content/uploads/2020/03/praca-socjalno-wych-z-rodzina.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Pudelko T., 1978: *Metoda pracy grupowej*. Instytut Wydawniczy CRZZ, Warszawa.
- Pudelko T., 1988: *Metoda pracy grupowej jako komponent działania socjalnego*. „Praca Socjalna”, nr 4, s. 24–36.
- Putnam R.D., 1995: *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Tłum. J. Szacki. Znak, Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa.
- Putnam R.D., 2001: *Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community*. Simon & Schuster, New York.
- Rachwał A., 2012: *Programy Aktywności Lokalnej realizowane w ramach projektu „Pora na aktywność” Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie*. W: *Programy Aktywności Lokalnej – nowa jakość w pomocy społecznej? Doświadczenia w organizowaniu społeczności lokalnych i aktywizowaniu grup wymagających wsparcia*. Red. J. Kowalczyk. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, s. 95–106.
- Raśław M., 2011: *Ludzie instytucji i ludzie w instytucji. Pracownicy socjalni o swojej pracy*. W: *Pracownicy socjalni: pomiędzy instytucją pomocy społecznej a środowiskiem lokalnym. Raport*. Red. M. Dudkiewicz. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 27–57. Pobrano z: https://www.pusb.pl/files/pages/2604/publikacje/pracownicy_socjalni.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Rajkiewicz A., 1998: *Istota polityki społecznej wczoraj i dziś*. W: *Polityka społeczna. Materiały do studiowania*. Red. A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Książkowski. Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 17–26 (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzona w Nowym Jorku dnia 9 maja 1992 r. Dz.U. 1996, nr 53, poz. 238.
- Rapaport D., 1959: *The Structure of Psychoanalytic Theory: A Systematizing Attempt*. W: *Psychology: A Study of a Science*. Ed. S. Koch. Vol. 3. McGraw-Hill, New York, s. 55–183.
- Rapp Ch.A., Goscha R.J., 2012: *The Strengths Model: A Recovery-Oriented Approach to Mental Health Services*. 3rd ed. Oxford University Press, New York.
- Rapp Ch.A., Saleebey D., Sullivan P., 2010: *Przyszłość pracy socjalnej opartej na potencjałach*. W: *Postępy w pracy socjalnej. Łącząc badania, edukację i praktykę*. Red. J.G. Daley. Tłum. J. Karwacka. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa, s. 114–128.
- Rappaport J., 1985: *The Power of Empowerment Language*. „Social Policy”, vol. 16, s. 15–21.

- Rappaport J., 1987: *Terms of Empowerment / Exemplars of Prevention: Toward a Theory for Community Psychology*. „American Journal of Community Psychology”, vol. 15, issue 2, s. 121–148. <https://doi.org/10.1007/BF00919275>.
- Ratajczak Z., 2008: *Psychologia pracy i organizacji*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Redfield R., 1947: *The Folk Society*. „American Journal of Sociology”, vol. 52, no. 4, s. 293–308.
- Reid W.J., 1978: *The Task-Centered System*. Columbia University Press, New York.
- Reid W.J., Epstein L., 1972: *Task-Centered Casework*. Columbia University Press, New York.
- Reid W.J., Shyne A.W., 1969: *Brief and Extended Casework*. Columbia University Press, New York.
- Report of the Ad Hoc Expert Group on the Transition from Institutional to Community-based Care*, 2009. Brussels, European Commission. Pobrano z: <https://ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId=3992&langId=en> [dostęp: 13.10.2024].
- Rhodes M.L., 1985: *Gilligan's Theory of Moral Development as Applied to Social Work*. „Social Work”, vol. 30, no. 2, s. 101–105.
- Richmond M.E., 1917: *Social Diagnosis*. Russell Sage Foundation, New York.
- Richmond M.E., 1922: *What is Social Case Work? An Introductory Description*. Russell Sage Foundation, New York.
- Riddell R. et al., *Inequality Inc.: How Corporate Power Divides Our World and the Need for a New Era of Public Action*, 2024. Oxfam, Oxford. Pobrano z: <https://oxfamlibrary.openrepository.com/bitstream/handle/10546/621583/bp-inequality-inc-150124-en.pdf?sequence=29> [dostęp: 13.10.2024]. <https://doi.org/10.21201/2024.000007>.
- Riemann G., Schütze F., 1992: „Trajektoria” jako podstawowa koncepcja teoretyczna w analizach cierpienia i bezładnych procesów społecznych. Tłum. Z. Bokszański, A. Piotrowski. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, s. 89–109.
- Robbins S.P., DeCenzo D.A., 2002: *Podstawy zarządzania*. Tłum. A. Ehrlich. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- de Robertis C., 1998: *Metodyka działania w pracy socjalnej*. Tłum. G. Karbowska. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- de Robertis C., Pascal H., 1999: *Postępowanie metodyczne w pracy socjalnej z grupami i ze społecznościami*. Tłum. G. Karbowska. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Roberts R., 1990: *Lessons from the Past: Issues for Social Work Theory*. Tavistock, Routledge, London.
- Rogers C.R., 1951: *Client-Centered Therapy*. Houghton Mifflin, Boston–London.
- Rogers C.R., 1957: *The Necessary and Sufficient Conditions of Therapeutic Personality Changes*. „Journal of Consulting Psychology”, vol. 21, issue 2, s. 95–103.
- Rose R., 1986: *Common Goals but Different Roles: The State's Contribution to the Welfare Mix*. W: *The Welfare State East and West*. Eds. R. Rose, R. Shiratori. Oxford University Press, New York, s. 13–39.
- Ross M., 1967: *Community Organization: Theory, Principles and Practice*. Harper and Row, New York.
- Rothman J., 1968: *Three Models of Community Organization Practice*. W: *National Conference on Social Welfare: Social Work Practice*. Columbia University Press, New York, s. 16–47.

- Rothman J., 1987: *Community Theory and Research*. W: *Encyclopedia of Social Work*. Ed. A. Minahan. Vol. 1. 18th ed. National Association of Social Workers, Silver Springs.
- Rothman J., 2007: *Multi Modes of Intervention at the Macro Level*. „Journal of Community Practice”, vol. 15, issue 4, s. 11–40. https://doi.org/10.1300/j125v15n04_02.
- Rothman J., Tropman J.E., 1987: *Models of Community Organization and Macro Practice Perspectives: Their Mixing and Phasing*. W: *Strategies of Community Organization: Macro Practice*. Eds. F.M. Cox et al. 4th ed. Peacock Publishers, Itasca, s. 3–25.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 kwietnia 2018 r. w sprawie programu pilotażowego w centrach zdrowia psychicznego. Dz.U. 2018, poz. 852 ze zm.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 1260/1999 z dnia 21 czerwca 1999 r. ustanawiające przepisy ogólne w sprawie funduszy strukturalnych. Dz. Urz. UE L 161 z 26.06.1999 r.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. ustanawiające przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności i uchylające rozporządzenie (WE) nr 1260/1999. Dz. Urz. UE L 210/25 z 31.07.2006 r.
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Dz.U. 2011, nr 24, poz. 128.
- Rymsza M., 2002: *Praca socjalna i pracownicy socjalni po reformie samorządowej z 1999 roku*. W: *Wielowymiarowość pracy socjalnej*. Red. K. Frysztański, K. Piątek. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, s. 99–110.
- Rymsza M., 2003: *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*. W: *W stronę aktywnej polityki społecznej*. Red. T. Kaźmierczak, M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 19–32. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/w-strone-aktywnej-polityki-spoecznej> [dostęp: 16.11.2024].
- Rymsza M., 2004: *Praca socjalna i pracownicy socjalni w modelu aktywnej polityki społecznej*. W: *Socjologia i polityka społeczna a aktualne problemy pracy socjalnej. Dylematy teorii i praktyki społecznej*. Red. K. Wódcz, K. Piątek. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 119–132.
- Rymsza M., red., 2012: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą a urzędem*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Rymsza M., 2012: *W stronę pracy środowiskowej i nowych ról zawodowych pracowników socjalnych*. W: *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą a urzędem*. Red. M. Rymsza. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa, s. 203–226.
- Rymsza M., 2013: *Aktywizacja w polityce społecznej. W stronę rekonstrukcji europejskich welfare states?*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Warszawa.
- Rymsza M., 2014: *Praca środowiskowa metodą OSL i ekonomia społeczna na rzecz rozwoju lokalnego*. W: *Organizowanie społeczności lokalnej: aplikacje, wdrażanie, przyszłość*. Red. T. Kaźmierczak. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 31–42 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 4). Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/organizowanie-spoecznosci-lokalnej-aplikacje-wdrazanie-przyszlosc> [dostęp: 16.11.2024].
- Rymsza M., 2016: *Jaka profesjonalizacja pracy socjalnej w Polsce i jaki rozwój służb społecznych?*. „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje”, t. 35, nr 4, s. 25–42.

- Rymsza M., 2019: *Polska tradycja społeczno-socjalna*. W: *Praca socjalna. 30 wykładów*. Red. K. Frysztacki. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 57–75.
- Rymsza M., 2020a: *Dlaczego centrum usług społecznych?*. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Pobrano z: <https://mcps.com.pl/wp-content/uploads/2021/02/cus-broszura-1-web.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Rymsza M., 2020b: *Wprowadzenie*. W: *Organizator społeczności lokalnej w centrum usług społecznych*. Red. B. Bąbska, B. Skrzypczak. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 3–4. Pobrano z: https://www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/df3e86af0ffbeeb25e772afc82f517006/cus_broszura_5_web.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Rymsza M., 2021a: *Centra usług społecznych: krocząca zmiana systemowa*. „Wiadomości Społeczne”, nr 1, s. 8–10.
- Rymsza M., 2021b: *Dlaczego centrum usług społecznych?*. W: *Centrum Usług Społecznych: od koncepcji do wdrożenia przepisów ustawy*. Red. M. Rymsza. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 171–194. Pobrano z: <https://www.rops-bialystok.pl/rops/wp-content/uploads/2023/07/10.-Publikacja-%E2%80%99Centrum-uslug-spoecznych-od-koncepcji-do-wdrozenia-przepisow-ustawy-red.-naukowa-Marek-Rymsza.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Rymsza M., 2022: *Ewolucja pracy socjalnej i innych zawodów pomocowych w Europie w XX i XXI wieku. W stronę nowego profesjonalizmu praktyk pomocowych*. „Praca Socjalna”, nr 4, s. 13–34. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0016.1856>.
- Rymsza M., 2023a: *Analiza grupy pilotażowej centrum usług społecznych na podstawie danych sprawozdawczych*. W: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*. Red. M. Rymsza, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 17–40.
- Rymsza M., 2023b: *Analiza moderowanych dyskusji grupowych z udziałem dyrektorów CUS*. W: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*. Red. M. Rymsza, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 77–93.
- Rymsza M., Karwacki A., 2023: *Analiza działalności usługowej okrzepłych centrów usług społecznych*. W: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*. Red. M. Rymsza, A. Karwacki. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 54–76.
- Rymsza M., Karwacki A., red., 2023: *Centra usług społecznych. Potencjał intencjonalnie wywołanej zmiany w lokalnej polityce społecznej w Polsce. Raport*. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.
- Rymsza M., Makowski G., Dudkiewicz M., red., 2007: *Państwo a trzeci sektor. Prawo i instytucje w działaniu*. Instytut Spraw Politycznych, Warszawa. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/panstwo-a-trzeci-sektor-prawo-i-instytucje-w-dzialaniu> [dostęp: 16.11.2024].
- Rysz-Kowalczyk B., 2018: *Teoria kwestii i problemów społecznych*. W: *Polityka społeczna*. Red. G. Firlit-Fesnak, J. Męcina. Wyd. 2 rozszerz. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 220–239.
- Saleebey D., 1992: *Introduction: Power in the People*. W: *The Strengths Perspective in Social Work Practice*. Ed. D. Saleebey. Longman, White Plains–London–New York, s. 3–17.

- Saleebey D., ed. 1992: *The Strengths Perspective in Social Work Practice*. Longman, White Plains–London–New York.
- Sałustowicz P., 2006: *Koncepcje i funkcje ekonomii społecznej*. W: *Ekonomia społeczna a bezradność społeczna – perspektywy i bariery*. Red. P. Sałustowicz, H. Guzowska. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, s. 13–35.
- Sałustowicz P., 2007: *Pojęcie, koncepcje i funkcje ekonomii społecznej*. W: *Ekonomia społeczna. Perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej*. Red. J. Staręga-Piasek. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 21–46.
- Sałustowicz P., 2015: *Społeczna funkcja pracy socjalnej na tle przemian społecznych i ekonomicznych – w dyskursie niemieckim*. W: *Praca socjalna w poszukiwaniu tożsamości*. Red. J. Krzyszkowski. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa, s. 83–97.
- Sałustowicz P., 2019: *Międzynarodowa perspektywa porównawcza w pracy socjalnej*. W: *Praca socjalna. 30 wykładów*. Red. K. Frysztański. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 572–587.
- Sałustowicz P., 2023: *Praca socjalna w „nowym świecie”*. „Pedagogika Społeczna”, nr 1, s. 63–86.
- Sałustowicz P., Goryńska-Bittner B., Kokociński M., 2021: *Diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej gminy Czarnków w zakresie usług społecznych – wnioski i rekomendacje dla powołania CUS*. Gmina Czarnków.
- Sawiński Z., 2000: *Rodzaje badań*. W: *Podręcznik ankietera*. Red. Z. Sawiński, P.B. Sztabiński, F. Sztabiński. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, s. 15–22.
- Schimanek T., 2007: *Dialog obywatelski. Polska 2007. Ocena wybranych instytucji dających obywatelom możliwość wpływania na podejmowanie decyzji publicznych*. Instytut Spraw Publicznych, Projekt Kompas, Warszawa.
- Schimanek T., 2008: *Dialog obywatelski. Polska 2008*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Schön D., 1983: *The Reflective Practitioner: How Professionals Think in Action*. Basic Books, New York.
- Schwartz B., 1981: *L'Insertion professionnelle et sociale des jeunes: rapport au Premier Ministre*. La Documentation Française, Paris.
- Schwartz W., Zalba S., eds., 1971: *The Practice of Group Work*. Columbia University Press, New York.
- Scott M.J., 1989: *A Cognitive-Behavioural Approach to Clients' Problems*. Tavistock, Routledge, London.
- Second Disability High-Level Group Report on Implementation of the UN Convention on the Rights of Persons with Disabilities*, 2009. European Commission. Pobrano z: <https://ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId=2790&langId=en> [dostęp: 13.10.2024].
- Seeborn F., 1968: *Report of the Committee on Local Authority and Allied Personal Social Services*. HMSO, London.
- Seligman M.E.P., 1996: *Optymizmu można się nauczyć. Jak zmienić swoje myślenie i swoje życie*. Tłum. A. Jankowski. Wyd. 3. Media Rodzina, Poznań.
- Sęk H., 2001: *O wieloznacznych funkcjach wsparcia społecznego*. W: *Psychologia kliniczna i psychologia zdrowia. Wybrane zagadnienia*. Red. L. Cierpiąłkowska, H. Sęk. Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań, s. 13–32.

- Sęk H., Cieślak R., 2004: *Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*. W: *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*. Red. H. Sęk, R. Cieślak. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 11–28.
- de Shazer S., 1982: *Patterns of Brief Family Therapy: An Ecosystemic Approach*. Guilford Press, New York.
- de Shazer S., 1988: *A Requiem for Power*. „Contemporary Family Therapy”, vol. 10, s. 69–76. <https://doi.org/10.1007/BF00896586>.
- de Shazer S. et al., 1986: *Brief Therapy: Focused Solution Development*. „Family Process”, vol. 25, issue 2, s. 207–221. <https://doi.org/10.1111/j.1545-5300.1986.00207.x>.
- Sibeon R., 1990: *Comments on the Structure and Forms of Social Work Knowledge*. „Social Work and Social Sciences Review”, vol. 1, no. 1, s. 29–44.
- Sieciechowicz J., 2013: *Wyzwania dla pracy socjalnej na przykładzie modelu niemieckiego oraz Specjalistycznego Zespołu Pracy Socjalnej z Osobami Wymagającymi Wsparcia Psychicznego w Poznaniu*. W: *Nowe kierunki i tendencje w organizacji i zarządzaniu pomocą społeczną*. Red. A. Skowrońska. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 79–96.
- Sierpińska I., 2018: *CUS w praktyce. Projektowane Centra Usług Społecznych okiem eksperta*. Serwis Samorządowy PAP. Pobrano z: <https://samorząd.pap.pl/kategoria/archiwum/cus-w-praktyce-projektowane-centra-uslug-spolecznych-okiem-eksperta> [dostęp: 10.02.2023].
- Siporin M., 1975: *Introduction to Social Work Practice*. Macmillan, New York.
- Sjoberg G., 1959: *Comparative Urban Sociology*. W: *Sociology Today: Problems and Prospects*. Eds. R.K. Merton, L. Broom, L.S. Cottrell. Basic Books, New York, s. 334–359.
- Skiba W., Siwicki D., 2021: *Deinstytucjonalizacja psychiatrii w Polsce – dwie ścieżki, jeden cel. Analiza porównawcza założeń i pierwszych etapów wdrożenia modeli psychiatrii środowiskowej*. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław. Pobrano z: https://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/132925/PDF/Deinstytucjonalizacja_psychiatrii_w_Polsce_dwie_sciezki_jeden_cel.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Skidmore R.A., Thackeray M.G., 1998: *Wprowadzenie do pracy socjalnej*. Tłum. T. Stanek. Wydawnictwo Śląsk, Katowice (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Sklar K.K., 1998: *Hull-House Maps and Papers: Social Science as Women's Work in the 1890s*. W: *Gender and American Social Science: The Formative Years*. Ed. H. Silverberg. Princeton University Press, Princeton, s. 127–155.
- Skocpol Th., 1995a: *Social Policy in the United States: Future Possibilities in Historical Perspective*. Princeton University Press, Princeton.
- Skocpol Th., 1995b: *State Formation and Social Policy in the United States*. W: *Eadem, Social Policy in the United States: Future Possibilities in Historical Perspective*. Princeton University Press, Princeton, s. 11–36.
- Skocpol Th., Ritter G., 1995: *Gender and the Origins of Modern Social Policies in Britain and the United States*. W: *Th. Skocpol, Social Policy in the United States: Future Possibilities in Historical Perspective*. Princeton University Press, Princeton, s. 72–135.
- Skolimowski H., 1991: *Ocalić Ziemię. Świt filozofii ekologicznej*. Tłum. K. Waloszczyk. Wydawnictwo Krzysztofa Staszewskiego, Warszawa.

- Skrzypczak B., red., 2011: *Rewitalizacja społeczna. Od aktywizacji do rozwoju lokalnego*. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji, Katowice–Radom.
- Skrzypczak B., 2014: *Laboratorium Innowacji Społecznej: wspólnota dialogu, siła współdecydowania*. W: *Organizowanie społeczności lokalnej. Wspólnoty zmiany*. Red. M. Mendel, B. Skrzypczak. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 19–43 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 5). Pobrano z: http://www.osl.org.pl/wp-content/uploads/2015/03/Prace_LIS_05_plik_lekki_www.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Skrzypiec R., red., 2002: *Lokalne uczestnictwo obywatelskie. Raporty z badań 1998–2002*. Ośrodek Badań Aktywności Lokalnej przy Stowarzyszeniu „Asocjacje”, Warszawa.
- Smock K., 2004: *Democracy in Action: Community Organizing and Urban Change*. Columbia University Press, New York.
- Smrokowska-Reichmann A., 2013: *Zarządzanie przypadkiem – Case Management (CM) w pracy socjalnej*. W: *Nowe kierunki i tendencje w organizacji i zarządzaniu pomocą społeczną*. Red. A. Skowrońska. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 27–48.
- Sobański J., 1993: *Działalność pedagogiczna ks. Antoniego Ludwiczaka w Uniwersytecie Ludowym w Dalkach*. „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie”, t. 19, s. 219–229.
- Social Economy Europe, 2015: *Social Economy Charter*. Pobrano z: <https://www.socialeconomy.eu.org/wp-content/uploads/2020/04/2019-updated-Social-Economy-Charter.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Sokołowska M., 2013: *Opisy dylematów etycznych i ich interpretacja*. W: *Dylematy etyczne pracowników socjalnych*. Red. M. Sokołowska. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 79–114. Pobrano z: <https://akademiarodziny.wzp.pl/wp-content/uploads/2018/11/Dylematy-etyczne-parownikow-socjalnych.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Solomon B., 1976: *Black Empowerment: Social Work in Oppressed Communities*. Columbia University Press, New York.
- Stanek K.M., 2021: *Deinstytucjonalizacja usług edukacyjnych*. W: *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia*. Red. M. Grewiński, J. Lizut. Instytut Naukowo-Wydawniczy Spatium, Radom, s. 165–184. Pobrano z: <https://inw-spatium.pl/wp-content/uploads/2021/12/Deinstytucjonalizacja-w-polityce-spo%C5%82ecznej-%E2%80%93-szanse-i-zagro%C5%BCenia.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Staręga-Piasek J., 1991: *Założenia programowe i treści kształcenia na specjalizacji z organizacji pomocy społecznej Studium Medycyny Społecznej Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego*. W: *Kształcenie pracowników socjalnych*. Red. E. Leś, J. Rosner. Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa, s. 59–66.
- Staręga-Piasek J., 2007: *Ekonomia społeczna ku pomocy społecznej*. W: *Ekonomia społeczna. Perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej*. Red. J. Staręga-Piasek. Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, s. 13–20.
- Staręga-Piasek J., 2021: *Kilka refleksji o szansach i zagrożeniach centrów usług społecznych*. „Wiadomości Społeczne”, nr 1, s. 25–27.

- Stewart D.W., Shamdasani P.N., 1990: *Focus Groups: Theory and Practice*. SAGE, Thousand Oaks.
- Stoner J.A.F., Freeman R.E., Gilbert D.R., 2001: *Kierowanie*. Tłum. A. Ehrlich. Wyd. 2 zm. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* (SOR), 2017: Uchwała nr 8 Rady Ministrów z dnia 14 lutego 2017 r. M.P. 2017, poz. 260.
- Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2030* (SRKL), 2020: Uchwała nr 184/2020 Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 2020 r. Pobrano z: <https://www.gov.pl/web/rodzina/strategia-rozwoju-kapitalu-ludzkiego-2031> [dostęp: 16.11.2024].
- Strategia rozwoju usług społecznych, polityka publiczna do roku 2030 (z perspektywą do 2035 r.)* (SRUS), 2022: Uchwała nr 135 Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2022 r. M.P. 2022, poz. 767.
- Strauss A.L. et al., 1984: *Chronic Illness and the Quality of Life*. Mosby, St. Louis–Toronto.
- Sulek A., 2002: *Ogród metodologii socjologicznej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Sundar P., 2012: *Multikulturalizm*. W: *Praca socjalna. Teorie i metody*. Red. M. Gray, S.A. Webb. Tłum. B. Maliszewska. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 137–150.
- Szarfenberg R., 2007: *Rodzaje i formy aktywnej polityki społecznej*. W: *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*. Red. G. Firli-Fesnak, M. Szylo-Skoczny. Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 401–416.
- Szarfenberg R., 2010: *Zagadnienia terminologiczne*. W: *Ewaluacja w służbach społecznych*. Red. B. Szatur-Jaworska. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa, s. 24–33.
- Szarfenberg R., 2014: *Rosnąca rola warunkowości pomocy społecznej a dochód powszechny*. „Praktyka Teoretyczna”, t. 12, nr 2, s. 19–39. <https://doi.org/10.14746/pt.2014.2.1>.
- Szarfenberg R., 2017: *Aktywna polityka społeczna w czworokacie dobrobytu*. W: *Problemy społeczne. Między socjologią demaskatorską a polityką społeczną. Księga jubileuszowa dla Kazimierza W. Frieskego*. Red. P. Poławski, D. Zalewski. Oficyna Naukowa, Warszawa, s. 354–373.
- Szasz T., 1961: *The Myth of Mental Illness: Foundations of a Theory of Personal Conduct*. Hoeber-Harper, New York.
- Szatur-Jaworska B., 2010a: *Perspektywy rozwoju kształcenia w obszarze pracy socjalnej w Polsce – głos w dyskusji*. W: *Przeobrażenia w pomocy społecznej a edukacja i doskonalenie zawodowe pracowników socjalnych w Polsce i Republice Słowackiej*. Red. K. Wódz, K. Faliszek. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 27–34.
- Szatur-Jaworska B., 2010b: *Typologie ewaluacji*. W: *Ewaluacja w służbach społecznych*. Red. B. Szatur-Jaworska. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Warszawa, s. 34–44.
- Szczęśna A., Rostkowski T., 2004: *Zarządzanie kompetencjami*. W: *Nowoczesne metody zarządzania zasobami ludzkimi*. Red. T. Rostkowski. Difin, Warszawa, s. 27–147.
- Szczudlińska-Kanoś A., 2013: *Wspólnoty lokalne wobec rozwoju ekonomii społecznej*. „Ekonomia Społeczna”, nr 3, s. 40–52.
- Sześciło D., 2019: *Trzecia fala samorządności – po co i jak się samorządzić?*. W: *Polska samorządów. Silna demokracja, skuteczne państwo*. Red. D. Sześciło. Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa, s. 18–32. Pobrano z: <https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2019/07/Polska-samorzadow.pdf> [dostęp: 16.11.2024].

- Szmagalski J., 1994: *Teoria pracy socjalnej a ideologia i polityka społeczna. Przykład amerykański*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Szmagalski J., 2000: *Deinstytucjonalizacja w pomocy społecznej – zadania dla pracy socjalnej*. W: *Społeczeństwo, demokracja, edukacja. Nowe wyzwania w pracy socjalnej*. Red. K. Marzec-Holka. Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, s. 185–194.
- Szmagalski J., 2018: *Rozwój koncepcji pracy socjalnej na świecie. Jedna czy wiele?*. Wyd. 2. Difin, Warszawa.
- Szmagalski J., 2020: *Koncepcja empowermentu w pracy socjalnej – wciąż wiele wątpliwości*. W: *Socjologia bez granic. O naukowej tożsamości działań na rzecz człowieka i jego środowiska*. Red. K. Faliszek, S. Pawlas-Czyż. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 177–201.
- Szmagalski J., 2022: *Praca socjalna. Poszukiwania tożsamości: duchowość, radykalizm, scenytm... i nowsze kierunki*. Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.
- Szmagalski J., 2023: *Z debaty nad reorientacją pracy socjalnej w stanie globalnych zagrożeń – ekopraktyka, praca kliniczna, superwizja*. „Pedagogika Społeczna”, nr 1, s. 33–62.
- Szpoczek-Sało M., 2014: *Lipiny jako laboratorium społeczne – budowanie potencjału społeczności lokalnej*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategie działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 196–202.
- Sztajerska D., Pawlusiak K., 2022: *Krzywa zmiany Fishera jako narzędzie wspomaganie w procesie restrukturyzacji organizacyjnej*. „Zarządzanie i Jakość”, t. 4, nr 2, s. 326–346.
- Sztumski J., 2005: *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Wyd. 6 zm. Wydawnictwo Naukowe Śląsk. Katowice.
- Świtek T., 2007: *Praca socjalna skoncentrowana na rozwiązaniach – PSSR*. W: *Klient ekspertem. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach i jego zastosowanie w Polsce*. Red. J. Kienhuis, T. Świtek. Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 71–73.
- Taranowicz I., 2002: *Rodzina a problemy zdrowia i choroby*. W: *Zdrowie i choroba. Wybrane problemy socjologii medycyny*. Red. J. Barański, W. Piątkowski. Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław, s. 105–115.
- Tarkowska E., red., 2013: *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- Taylor-Gooby P., 1991: *Welfare State Regimes and Welfare Citizenship*. „Journal of European Social Policy”, vol. 1, no. 2, s. 93–105. <https://doi.org/10.1177/095892879100100202>.
- Theiss W., red., 2001: *Mała ojczyzna. Kultura – edukacja – rozwój lokalny*. Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Thompson N., 2001: *Anti-Discriminatory Practice*. 3rd ed. Palgrave, Basingstoke.
- Tinbergen J., red., 1978: *O nowy ład międzynarodowy. Trzeci raport dla Klubu Rzymskiego*. Tłum. W. Rączkowska, S. Rączkowski. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Tissot S., 2005: *Le développement social urbain: un travail social pacifié?*. W: *Le travail social en débat(s)*. Éd. J. Ion. La Découverte, Paris, s. 104–115.

- Titmuss R.M., 1974: *Social Policy: An Introduction*. Eds. B. Abel-Smith, K. Titmuss. George Allen & Unwin, London.
- Tönnies F., 1988: *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*. Tłum. M. Łukasiewicz. Wstęp J. Szacki. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Trattner W.I., 1974: *From Poor Law to Welfare State: A History of Social Welfare in America*. Free Press, New York.
- Trawkowska D., 2007: *Działania pozorne w pomocy społecznej – przypadek (i przypadłość) pracy socjalnej*. „Problemy Polityki Społecznej”, nr 10, s. 131–147.
- Trolander J.A., 1987: *Professionalism and Social Change: From the Settlement House Movement to Neighborhood Centers, 1886 to the Present*. Columbia University Press, New York.
- Turoś L., 1970: *Uniwersytet ludowy Ignacego Solarza i jego wychowankowie*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Twelvetrees A.C., 2002: *Community Work*. 3rd ed. Palgrave, Basingstoke.
- Twelvetrees A.C., 2014: *Pracując ze społecznością*. Red. T. Kaźmierczak. Tłum. A. Konieczna-Purchała. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Uchwała nr 92 Rady Ministrów z dnia 5 marca 1959 r. w sprawie powołania opiekunów społecznych. Dz.U. 1959, nr 32, poz. 145.
- Urbaniak M., 2014: *Gorzki posmak płynnej nowoczesności. Wybrane zagadnienia z filozofii społecznej Zygmunta Bauman*. „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula”, nr 4, s. 5–27.
- Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej. Dz.U. 1923, nr 92, poz. 726.
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o przekazaniu Ministrowi Oświaty zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi i młodzieżą. Dz.U. 1949, nr 25, poz. 175.
- Ustawa z dnia 4 lutego 1950 r. o przekazaniu Ministrowi Zdrowia zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedmiocie opieki społecznej nad dziećmi do lat trzech oraz nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi. Dz.U. 1950, nr 6, poz. 49.
- Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Dz.U. 1950, nr 14, poz. 130.
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Dz.U. 1990, nr 16, poz. 95 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej. Dz.U. 1990, nr 87, poz. 506 ze zm.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. 1991, nr 95, poz. 425 ze zm.
- Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali. Dz.U. 1994, nr 85, poz. 388 ze zm.
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. Dz.U. 1994, nr 111, poz. 535 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Dz.U. 1997, nr 115, poz. 741 ze zm.
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Dz.U. 1997, nr 123, poz. 776 ze zm.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym. Dz.U. 1998, nr 91, poz. 578 ze zm.

- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa. Dz.U. 1998, nr 91, poz. 576 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Dz.U. 2001, nr 71, poz. 733 ze zm.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Dz.U. 2003, nr 96, poz. 873 ze zm.
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym. Dz.U. 2003, nr 122, poz. 1143 ze zm.
- Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. Dz.U. 2003, nr 228, poz. 2255 ze zm.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Dz.U. 2004, nr 99, poz. 1001 ze zm.
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Dz.U. 2004, nr 210, poz. 2135 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Dz.U. 2006, nr 227, poz. 1658 ze zm.
- Ustawa z dnia 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych. Dz.U. 2006, nr 251, poz. 1844 ze zm.
- Ustawa z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. 2010, nr 28, poz. 146.
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Dz.U. 2011, nr 112, poz. 654 ze zm.
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Dz.U. 2011, nr 149, poz. 887 ze zm.
- Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji. Dz.U. 2015, poz. 1777 ze zm.
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych. Dz.U. 2019, poz. 1818.
- Ustawa z dnia 5 sierpnia 2022 r. o ekonomii społecznej. Dz.U. 2022, poz. 1812 ze zm.
- Uzasadnienie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, 2018. Sejm VIII kadencji, druk nr 3040, 16.11.2018. Pobrano z: <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3040> [dostęp: 16.11.2024].
- Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o ekonomii społecznej, 2022. Sejm IX kadencji, druk nr 2321, 7.06.2022. Pobrano z: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2321> [dostęp: 16.11.2024].
- Vernelle B., 1994: *Understanding and Using Groups*. Whiting and Birch, London.
- Wakefield J.C., 1996a: *Does Social Work Need the Eco-Systems Perspective? Part 1: Is the Perspective Clinically Useful?*. „Social Service Review”, vol. 70, no. 1, s. 1–32.
- Wakefield J.C., 1996b: *Does Social Work Need the Eco-Systems Perspective? Part 2: Does the Perspective Save Social Work from Incoherence?*. „Social Service Review”, vol. 70, no. 2, s. 183–213.
- de Walden-Gałuszko K., 2004: *Psychospołeczne aspekty opieki paliatywnej*. W: *Podstawy opieki paliatywnej*. Red. K. de Walden-Gałuszko. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa, s. 164–194.

- Walzer M., 1983: *Spheres of Justice: A Defense of Pluralism and Equality*. Basic Books, New York.
- Ward D., 1998: *Groupwork*. W: *Social Work: Themes, Issues and Critical Debates*. Eds. R. Adams, L. Dominelli, M. Payne. Macmillan, Basingstoke–London–New York, s. 149–159.
- Watts S., 1998: *Praca socjalna w społeczności lokalnej (community social work)*. W: *Podręcznik teorii dla nauczycieli praktyki w pracy socjalnej*. Wybór J. Lishman. Tłum. K. Czekaj. Wyd. 2. Wydawnictwo Śląsk, Katowice, s. 265–287.
- Wciórka J., 2000: *Psychiatria środowiskowa: idea, system. Metoda i tło*. „Postępy w Psychiatrii i Neurologii”, nr 9, s. 319–337.
- Wciórka J., 2014: *Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego. Motywy, cele, priorytety*. W: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce: wyzwania, plany, bariery, dobre praktyki. Raport RPO*. Red. J. Wciórka. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa, s. 65–74. Pobrano z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_zdrowia_psychicznego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Wciórka J., red., 2014: *Ochrona zdrowia psychicznego w Polsce: wyzwania, plany, bariery, dobre praktyki. Raport RPO*. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa. Pobrano z: https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Ochrona_zdrowia_psychicznego.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- Weick A., 1992: *Building a Strengths Perspective for Social Work*. W: *The Strengths Perspective in Social Work Practice*. Ed. D. Saleebey. Longman, White Plains–London–New York, s. 18–26.
- Weil M., 1986: *Women, Community and Organizing*. W: *Feminist Visions for Social Work*. Eds. N. Van Den Bergh, L.B. Cooper. National Association of Social Workers, Silver Spring, s. 187–210.
- Weil M., Gamble D., 1999: *Community Practices Models*. W: *Encyclopedia of Social Work*. Ed. A. Minahan. Vol. 1. National Association of Social Workers, Washington, s. 577–594.
- Weil M., Gamble D., 2005: *Evolution, Models and the Changing Context of Community Practice*. W: *The Handbook of Community Practice*. Ed. M. Weil. SAGE, London, s. 117–149.
- Wenocur S., Soifer S., 1997: *Prospects for Community Organization*. W: *Social Work in the 21st Century*. Eds. M. Reisch, E. Gambrill. Pine Forge Press, Thousand Oaks, s. 198–207.
- Węgleński J., 1983: *Urbanizacja. Kontrowersje wokół pojęcia*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Whiddett S., Hollyforde S., 2003: *Modele kompetencyjne w zarządzaniu zasobami ludzkimi*. Tłum. G. Sałuda. Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Wilensky H.L., Lebeaux C.N., 1965: *Industrial Society and Social Welfare: The Impact of Industrialization on the Supply and Organization of Social Welfare in the United States*. Free Press, New York.
- Williams A.M., 1994: *The European Community: The Contradictions of Integration*. 2nd ed. Blackwell, Oxford.
- Williams J.E., Simpson G., 2009: *Understanding International Social Work*. W: *Introducing International Social Work*. Eds. S. Lawrence et al. Learning Matters, Exeter, s. 1–14.

- Wilson G., 1976: *From Practice to Theory: A Personalized History*. W: *Theories of Social Work with Groups*. Eds. R.W. Roberts, H. Northen. Columbia University Press, New York, s. 1–44.
- Wirth L., 1938: *Urbanism as a Way of Life*. „American Journal of Sociology”, vol. 44, no. 1, s. 1–24.
- Wiśniewski P., Wójcik M., 2021: *Deinstytucjonalizacja usług rynku pracy i reintegracji społeczno-zawodowej*. W: *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej – szanse i zagrożenia*. Red. M. Grewiński, J. Lizut. Instytut Naukowo-Wydawniczy Spatium, Radom, s. 149–163. Pobrano z: <https://inw-spatium.pl/wp-content/uploads/2021/12/Deinstytucjonalizacja-w-polityce-spo%C5%82ecznej-%E2%80%93-szanse-i-zagro%C5%BCenia.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Witkowski P., 2020: *Laboratorium przemocy. Polityczna historia Romów*. Książka i Prasa, Warszawa.
- Włodarczyk E., 2016: *Zakończenie. O wsparciu społecznym i jego znaczeniu*. W: *Od wykluczenia do wsparcia. W przestrzeni współczesnych problemów społecznych*. Red. J. Spętana, D. Krzysztofiak, E. Włodarczyk. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, s. 191–195.
- Wojciszke B., 2002: *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wojtanowicz K., 2023: *Nowa jakość w realizacji usług społecznych na przykładzie centrum usług społecznych w Myślenicach*. „Praca Socjalna”, nr 1, s. 85–99. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0053.4212>.
- Wolman W., 2018: *Kodeks etyczny pracownika socjalnego. Między moralnością a instytucjonalnością*. „Praca Socjalna”, nr 5, s. 84–95. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.1541>.
- Woods M., Hollis F., 1990: *Casework, a Psychological Process*. Random House, New York.
- Woolcock M., Narayan D., 2000: *Social Capital: Implications for Development Theory, Research, and Policy*. „The World Bank Research Observer”, vol. 15, no. 2, s. 225–249. <https://doi.org/10.1093/wbro/15.2.225>.
- World Commission on Environment and Development, 1987: *Our Common Future (Brundtland Report)*. United Nations, Oxford University Press, New York. Pobrano z: <https://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/5987our-common-future.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- World Health Organization, 2001: *The World Health Report 2001: Mental Health: New Understanding, New Hope*. Geneva. Pobrano z: https://iris.who.int/bitstream/handle/10665/42390/WHR_2001.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 16.11.2024].
- World Health Organization, 2013: *Comprehensive Mental Health Action Plan 2013–2020*, Resolution WHA 66.8. Pobrano z: https://iris.who.int/bitstream/handle/10665/89966/9789241506021_eng.pdf [dostęp: 16.11.2024].
- World Health Organization – Regional Office for Europe, 2005: *Mental Health Declaration for Europe: Facing the Challenges, Building Solutions*. WHO European Ministerial Conference on Mental Health, Resolution EUR/04/5047810/6. Pobrano z: <https://iris.who.int/handle/10665/107625> [dostęp: 16.11.2024].
- van Wormer K., Besthorn F.H., Keefe T., 2007: *Human Behavior and the Social Environment – Macro Level: Groups, Communities and Organizations*. Oxford University Press, New York.

- Wódz K., 1998a: *O znaczeniu pojęcia „profesjonalizm” we współczesnej pracy socjalnej*. W: *Pracownik socjalny jako profesjonalista. Materiały konferencji: VII Ogólnopolska Konferencja Stowarzyszenia Samorządowych Ośrodków Pomocy Społecznej „Forum”*. Red. H. Gąsior et al. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Katowice, s. 28–34.
- Wódz K., 1998b: *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*. Wydawnictwo Śląsk, Katowice (Biblioteka Pracownika Socjalnego).
- Wódz K., 2001: *Praca socjalna w poszukiwaniu nowych podejść i modeli praktyki*. W: *Ku integracji rozwoju człowieka i społeczeństwa. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Władysławowi Jacherowi*. Red. A. Barska, T. Michalczyk, M.S. Szczepański. Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Opolski, Katowice–Opole, s. 34–42.
- Wódz K., 2005a: *Kwestie społeczne – dialog – współzrządzenie. Przyczynek do analizy dyskursu publicznego w Polsce*. W: *Kregi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa, świat*. Red. W. Wesołowski, J. Włodarek. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 421–438.
- Wódz K., 2005b: *Praca socjalna w społeczeństwie... bez pracy. Kilka refleksji o przyszłości pracy socjalnej*. W: *Praca socjalna wobec rzeczywistych i potencjalnych zagrożeń człowieka*. Red. J. Brągiel, P. Sikora. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 33–40.
- Wódz K., 2008: *Wprowadzenie*. W: *Praca socjalna wobec nowych obszarów wykluczenia społecznego. Modele teoretyczne, potrzeby praktyki*. Red. S. Pawlas-Czyż, K. Wódz. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 11–14.
- Wódz K., 2011a: *Organizacja pracy ze społecznością lokalną jako instrument rewitalizacji społecznej*. W: *Rewitalizacja społeczna. Od aktywizacji do rozwoju społecznego*. Red. B. Skrzypczak. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji, Katowice–Radom, s. 36–52.
- Wódz K., 2011b: *Terytorializacja polityki społecznej a środowiskowa praca socjalna*. W: *Profesjonalna praca socjalna. Nowy paradygmat czy niedokończone zadanie?*. Red. K. Piątek, K. Szymańska-Zybertowicz. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń, s. 211–228.
- Wódz K., 2013: *Instytucjonalne bariery rozwoju środowiskowej metody pracy socjalnej / organizowania społeczności lokalnej w Polsce. Ekspertyza przygotowana dla Instytutu Spraw Publicznych w ramach projektu systemowego 1.18: „Tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej”*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa. Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/uploads/drive/oldfiles/Program%20Polityki%20Społecznej/Pomoc%20społeczna/BarierywrozwojuOSLISPkazimiera-Wodz.pdf> [dostęp: 16.11.2024].
- Wódz K., 2014a: *Geneza, główne nurty i kierunki rozwoju metody organizowania środowiska lokalnego w krajach zachodnich*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategię działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 18–24.
- Wódz K., 2014b: *Instytucjonalizacja pracy ze społecznością lokalną w Polsce*. W: *Organizowanie społeczności lokalnej: aplikacje, wdrażanie, przyszłość*. Red. T. Kaźmierczak. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 143–160 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 4). Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/organizowanie-społeczności-lokalnej-aplikacje-wdrażanie-przyszłość> [dostęp: 16.11.2024].

- Wódz K., 2014c: *Instytucjonalizacja pracy ze społecznością lokalną w rozwiniętych welfare states – zarys ewolucji*. W: *Organizowanie społeczności lokalnej: aplikacje, wdrażanie, przyszłość*. Red. T. Kaźmierczak. Instytut Spraw Publicznych, Centrum Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa, s. 121–140 (Prace Laboratorium Innowacji Społecznej, nr 4). Pobrano z: <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/organizowanie-spolesznosci-lokalnej-aplikacje-wdrazanie-przyszlosc> [dostęp: 16.11.2024].
- Wódz K., 2019: *Organizowanie społeczności jako metoda pracy socjalnej. Geneza, nowe perspektywy i obszary zastosowań*. W: *Praca socjalna. 30 wykładów*. Red. K. Frysztać. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 422–452.
- Wódz K., 2021: *Międzynarodowa praca socjalna – zaniedbany obszar refleksji i edukacji w Polsce?*. W: *Praca socjalna w Polsce. Wokół wolności i obywatelskości*. Red. M. Łuszczynska, E. Grudzińska, M. Łuczyńska. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków, s. 97–110.
- Wódz K. et al., 2010: *Programy Aktywności Lokalnej jako instrument aktywizacji środowiska lokalnego w rozwiązywaniu problemów mieszkańców*. „Przegląd Socjologiczny”, t. 59, z. 4, s. 29–60.
- Wódz K. et al., 2014: *Wiedza, wartości i umiejętności niezbędne w praktyce*. W: *Organizowanie społeczności. Modele i strategie działania*. Red. K. Wódz, B. Kowalczyk. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa, s. 67–71.
- Wódz K., Faliszek K., red., 2009: *Aktywizacja – integracja – spójność społeczna. W poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań w obszarze polityki społecznej i pracy socjalnej*. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Wódz K., Mandrysz W., Klimek M., 2020: *Potyczki z codziennością. Społeczność lokalna jako źródło rezylencji. Z badań w województwie śląskim*. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Wódz K., Mandrysz W., Witkowski M., 2009: *Dialog obywatelski szansą rozwoju lokalnego i regionalnego*. W: „Closer to citizens”. Wyzwania dla polskiej demokracji w Unii Europejskiej. Red. W. Bokajło, A. Wiktorska-Święcka. Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław, s. 341–351.
- Wódz K., Orłowska M., 2023: *Praca socjalna wobec wyzwań XXI wieku*. „Pedagogika Społeczna”, z. 1/2, s. 9–22.
- Wódz K., Szpoczek-Sała M., 2016: *Praca ze społecznością jako element kluczowy i warunek powodzenia programu rewitalizacji zdegradowanych obszarów miasta. Studium przypadku*. „Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria nowa”, t. 7, s. 62–86.
- Wygnański J.J., 2002: *Kondycja organizacji pozarządowych w Polsce – rok 2002*. W: *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim – wyzwanie dla środowisk akademickich*. Red. A. Juros. Lubelski Ośrodek Samopomocy, Lublin.
- Wyka A., 1985: *Model badań przez wspólne doświadczenie, czyli o pewnej wersji empirii „jakościowej”*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, s. 93–115.
- Yalom I.D., 1995: *The Theory and Practice of Group Psychotherapy*. 4th ed. Basic Books, New York.
- Young M., Willmott P., 1986: *Family and Kinship in East London*. Penguin Books, London.
- Założenia programowo-organizacyjne Medycznego Studium Zawodowego. Wydział Pracowników Socjalnych*, 1973. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, Warszawa.

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 4 listopada 1966 r. (Nr SZ2-0101-48/66) w sprawie zmiany nomenklatury zawodów i specjalności, do których przygotowują szkoły zawodowe. Dz. Urz. Min. Oświaty 1966, nr 16, poz. 193.

Zasady przygotowania, realizacji i rozliczania projektów systemowych Ośrodków Pomocy Społecznej, Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie oraz Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007. Pobrano z: https://www.wup.pl/images/uploads/VII.FUNDUSZE_EUROPEJSKIE/system_realizacji_PO_KL/17627_Zasady_2013_po_erracie_pokl_022013.pdf [dostęp: 14.04.2024].

Indeks osobowy*

A

Adams Robert 76, 77, 79
Addams Jane 20, 23, 87, 90
Adorno Theodor 97
Aldgate Jane 80
Alexander George 130
Alinsky Saul 23, 66
Allan Graham 210
Alverson Hoyt 197
Amin Ash 117, 159, 167
Amit Vered 59, 63, 64
Anderson Benedict 63
Anderson Martin 24
Andor László 137
Anioł Włodzimierz 112
Appadurai Arjun 60, 62, 63
Arato Andrew 256
Autès Michel 29, 30

B

Babbie Earl 178, 184, 196
Bailey Roy 66
Banks Sarah 76, 78, 100
Barclay Peter 28, 29
Barge J. Kevin 84
Barker Robert L. 20
Barnekov Timothy 67
Barnett Henrietta 20, 90
Bartlett Harrietta M. 14
Bartlett Will 116
Bartoszek Adam 128

Bauman Zygmunt 98
Bąbska Barbara 46, 47, 54, 56, 58, 219,
220, 223, 237, 238
Beck Aaron T. 81
Becker Howard S. 68, 70
Beckett Chris 247, 248
Bendick Marc jr 115
Benington John 117, 119, 164
Berelson Bernard 183
Béres Laura 83
Berger Peter 74
von Bertalanffy Ludwig 87, 84
Bertrand Alvin L. 33, 60
Besozzi Carlotta 134
Besthorn Fred H. 276
Beveridge William H. 25, 105
Białas Adam 230, 248
Bienias Stanisław 264
Biestek Felix P. 78
von Bismarck Otton 25
Blair Tony 116
Bliziński Wacław ks. 37
Blumer Herbert 83
Błaszczyk Magdalena 135
Błeszyńska Krystyna 281
Bobo Kimberley A. 23
Borkowska Stanisława 237, 238
Boryczko Marcin 66
Bourdieu Pierre 63, 104, 175, 204, 243
Bowers Swithun 78
Bowlby John 80, 87
Boyle Robin 67

* Indeks nie obejmuje bibliografii.

Brake Mike 66
 Brat Albert zob. Chmielowski Adam
 Brauns Hans-Jochen 20
 Briar Scott 27
 Bridges William 271
 Bronfenbrenner Urie 85
 Bronowski Paweł 133
 Brundtland Gro Harlem 276
 Buber Martin 70
 Bulic Ines 134
 Burgess Ernest W. 60
 Burke Beverley 76, 105
 Burnett Henrietta 20
 Burnett Samuel 20
 Butrym Zofia 239

C

Cameron Angus 159
 Capra Fritjof 276
 Caputo Richard 98, 99
 Carpenter Elizabeth 197
 Carson Rachel 276
 Carter Jimmy 24
 Castells Manuel 210
 Certo S. Trevis 30, 162, 183
 Chaczko Krzysztof 138
 Chaline Claude 29
 Chauvière Michel 287
 Chaves Rafael 27
 Chmielowski Adam (Brat Albert) 37, 94
 Chrisman James J. 162, 163
 Ciczowska-Giedziun Małgorzata 215, 216, 241
 Cieślak Roman 214, 216
 Clarke John 25, 116
 Coates John 276
 Cohen Anthony P. 59, 60, 63, 64
 Cohen Jean 256
 Coleman James S. 163, 175, 204, 205
 Connell James P. 35
 Connolly Eamon 158, 159
 Cooke Philip 63, 64
 Cooper Cary 226, 230, 231
 Coulshed Veronica 229
 Cousins Norman 70
 Cox Charles 228, 230, 231, 280
 Cox Fred M. 17
 Coyle Grace L. 87
 Cramer Jacqueline 276
 Creswell John W. 177
 Creswell J. David 177
 Cyran-Juraszek Karolina 155
 Czekaj Krzysztof 61
 Czochara Magdalena 39
 Czyżewski Marek 178

D

Damon Julien 28
 Daniłowicz Paweł 180
 Dąbrowska Beata 82
 Deakin Nicolas 116
 DeCenzo David A. 221, 228
 Dees James Gregory 160, 161, 162
 Denzin Norman K. 177
 Devore Wynetta 86
 Dewey John 61, 75, 80
 Długosz Dagmir 255, 257
 Dominelli Lena 66, 76, 77, 79, 210, 271, 273, 274, 276–278
 Donzelot Jacques 30
 Drake Robert E. 197, 198
 Dryden Windy 81
 Dubedout Hubert 289
 DuBois Brenda L. 14, 29, 68, 71
 Dudkiewicz Magdalena 39, 40, 46, 237
 Dumoulin Philippe 29, 30, 119
 Dumpson James R. 27
 Dunajska Anna 155, 156
 Durkheim Emil 60
 Dymowska Magdalena 248
 Działek Jarosław 204

E

Eckersley Robyn 68, 70, 278
 Ellis Albert 81
 Ephross Paul H. 75, 76, 79, 198
 Epstein Laura 75, 80
 Erikson Erik 80
 Esping-Andersen Gøsta 25, 26, 91, 116
 Estèbe Philippe 30

Evans James 27, 119
Evers Adalbert 115
Eyerman Ron 75, 85, 276

F

Faliszek Krystyna 120, 124, 128, 129,
194, 195, 261, 269
Fawcett Barbara 76, 83, 98, 99
Fink Janet 23, 25, 116
Fischer Joel 27
Fisher Robert 15, 16, 21, 28, 273
Floersch Jerry 196–198
Fook Jan 93, 97, 198
Foster-Fishman Pennie G. 9, 69
Foucault Michel 66, 97, 132
Frankfort-Nachmias Chava 178, 184, 266
Frankl Viktor Emil 21, 82
Frączak Piotr 39, 40
Freeman Edward R. 221
Freire Paulo 19, 66, 70
Freud Sigmund 79, 80
Freyhoff Geert 134
Frieske Kazimierz W. 255
Frysztański Krzysztof 19, 20, 191, 192
Fukuyama Francis 163, 205

G

Gamble Dorothy N. 33, 211
Gans Herbert J. 60, 62, 63
Garvin Charles D. 198, 247
Gazzaniga Michael S. 70
Gąciarz Barbara 118
Gąsior Halina 216
Geddes Mike 117–119, 164
Gergen Kenneth J. 83
Germain Carel B. 76, 85, 87, 89, 276
Gerrits Fenny 236, 237
Gibson Alastair 77, 80
Giddens Anthony 116
Gilbert Barbara 115, 221
Gilbert Neil 115, 221
Gilder George F. 24
Gitterman Alex 76, 86, 87, 89, 276
Giza-Poleszczuk Anna 67, 160, 273
Gliński Piotr 39, 276

Głębicka Katarzyna 93
Goffman Erving 83, 84, 130, 131, 132, 134
Golczyńska-Grondas Agnieszka 135
Goldberg Gale 75, 86
Goldstein Eda G. 68, 80, 86
Goldstein Howard 84
Goryńska-Bittner Barbara 50
Goscha Richard J. 71
Gould Arthur 116
Gouldner Alvin W. 97
Górniak Jarosław 262
Górski Eugeniusz 251
Gramsci Antonio 84, 245, 251–253
Granosik Mariusz 84, 245
Granovetter Mark 204
Gray Mel 66, 76, 97, 280
Green Mike 63, 215
Greene Roberta R. 76, 79, 87–89
Gregory Derek 160
Grewiński Mirosław 40, 50, 130, 138,
140, 141, 151, 155, 244
Grieco Silvio 134
Gulczyńska Anita 135, 293, 295

H

Habermas Jürgen 256
Hadley Roger 27, 29
Hahn Johannes 137
Hall Calvin S. 20, 25, 80
Hall Tom 197
Hamilton Gordon 78, 87
Hanifan Lyda Judson 203, 204
Hannerz Ulf 62, 137
Hantrais Linda 25
Hardcastle David A. 112
Hardiman Margaret M. 27
Harris Val 236
Harrison David W. 81
Harrison Philomena 76, 105
Hartford Margaret E. 200, 201
Hartmann Heinz 80
Harvey David 117
Hasenfeld Yeheskel 68
Haugh Helen 160
Hausner Jerzy 41, 118, 180, 254

- Haynes Karen S. 20, 22, 23, 164, 165, 180, 184, 186
- Healy Lynne M. 280
- Hearn Gordon 84
- Henderson Paul 236
- Herbut Ryszard 249, 250
- Hernik Kamila 129, 169
- Herzfeld Michael 64
- Hick Steven F. 66, 76
- Hill Octavia 19, 90
- Hillery George A. 59
- Hirst Paul Q. 117
- Hoff Marie D. 276
- Hohman Melinda 83
- Hollis Florence 73, 79, 80
- Hollyforde Sarah 233
- Holm Kurt 177, 184
- Holmes Karen A. 164, 165, 184, 186
- Hopkins Harry 21
- Horkheimer Max 94, 97
- Horwitt Sanford D. 23
- Howe David 76, 242
- Hoyle Bernard 25
- Hübner Peter 177
- Hudson Ray 159
- Huegler Nathalie 280
- Hugman Richard 280
- J**
- Jamrozek Wiesław 37
- Janecka Joanna 110
- Janecki Marcin 110
- Janis Irving L. 229
- Jankowski Kazimierz 132
- Jansson Bruce S. 21
- Jařab Jan 134
- Jaraczewska Jadwiga M. 229
- Jessop Bob 118
- Johnson Louise C. 199, 201, 203
- Johnson Lyndon B. 21, 22
- Johnson Norman 115
- Johnson R. Burke 177
- Jones Phil 19, 27
- Jordan Bill 20
- Jordan Paweł 18, 46, 219
- K**
- Kacperczyk Anna 111
- Kaczmarek Marta 110
- Kadela Katarzyna 102, 217
- Kahn Alfred J. 26
- Kalinowska Anna 276
- Kamiński Aleksander 20, 28
- Kamiński Tadeusz 40
- Karczewska Alina 222–224, 228, 236, 239, 241, 242, 245–248
- Karger Howard Jacob 21, 74, 115, 273
- Karwacki Arkadiusz 151, 152, 155, 157, 158
- Kaszyński Hubert 133, 245
- Katz Richard 70
- Kawa Marek 155
- Kaźmierczak Tomasz 36, 38, 49, 54, 129, 151, 152, 154, 155, 169, 207, 245, 246, 248
- Keefe Thomas 19, 276
- Kelly George 83
- Kemmis Stephen 187, 189
- Kendall Jackie 23
- Kettner Peter M. 17, 174, 176
- Keynes John M. 21, 25
- Kędzierska Małgorzata 124
- Kęszka Sławomir 37
- Kielesińska Agata 167
- Klimczak Jolanta 91
- Klimek Maciej 60
- Kokociński Maciej 50
- Kołodziej-Durnaś Agnieszka 21, 90
- Konecki Krzysztof Tomasz 179
- Konopka Gisela 199
- Kooiman Jan 254
- Korporowicz Leszek 262, 264
- Kotarbiński Tadeusz 261
- Kowalczyk Barbara 9, 13, 44–47, 54, 130, 150, 151, 167–169, 171, 190, 216, 218, 222–224, 226, 228, 229, 232, 233, 236, 239–242, 244–248
- Kowalczyk Jacek 222–224, 228, 229, 233, 236, 239, 241, 242, 245–248
- Kowalik Stanisław 104
- Kowalska Małgorzata 46, 47

Koza Paweł 94
Kozyra Beata 221
Krajewska Anna 40
Kramer David 20
Krasiejko Izabela 82, 157, 158, 215–217,
229
Kromolicka Barbara 50, 246
Krzyszowski Jerzy 127
Krzywicki Ludwik 21
Kubicka Hanna 30
Kubisch Anne C. 17, 35
Kumar Krishan 251
Kurpas Donata 110
Kurtz Linda Farris 200
Kwaśniewski Jerzy 14
Kwiatkowski Mariusz 157

L

Lash Scott 117
Laszlo Ervin 275
Lawrence Sue 279, 280
Le Galès Patrick 118
Le Grand Julian 116, 117
Lebeaux Charles Nathan 25
Ledwith Margaret 67
Lepalczyk Irena 18, 19, 36
Leś Ewa 39
Leśniak-Berek Ewa 128, 194, 261
Lewin Kurt 75, 87, 221, 228
Lewis Gail 25, 116
Lewis Oscar 60, 62
Lin Nan 205
Lindzey Gardner 80
Lisek-Michalska Jolanta 180
Lishman Joyce 68, 79
Lizut Joanna 130, 140–143
Loncle-Moriceau Patricia 27
Longhofer Jeffrey L. 196, 197, 198
Lorenz Walter 28
Lubove Roy 21
Luckmann Thomas 74
Ludewig Kurt 85
Ludwiczak Antoni 37
Lukasek-Sompolska Patrycja 47
Lustiger-Thaler Henri 59

Lutyński Jan 178
Lynch Kevin 175
Lyons Karen 280
Lyotard Jean-François 76

Ł

Łojko Majka 166
Łopato Jan 38
Łuczyńska Marta 248
Łuszczynska Maria 47

M

McFeely Conal 159
McGregor Douglas 240, 241
McKenzie Roderick D. 60
McLeod Eileen 66
Macmillan Harold 25
McMurtry Steven Lloyd 17, 174, 176, 235
McNutt John G. 276
McTaggart Robin 187, 189
Maczyński Paweł 159, 232
Majer Andrzej 21, 22
Makin Peter 228, 230, 231
Makowski Grzegorz 39, 40
Maluccio Anthony 18, 71
Mandrysz Witold 59, 159, 173, 174, 176,
178, 203, 208–210
Mansell Jim 135
Maris Ronald W. 191
Marody Mirosława 182, 254
Marris Peter 191
Marsh Peter 81
Marshall Thomas Humprey 25
Marshall Wendy 76
Martin Roger L. 70, 81, 161, 162, 192
Marynowicz-Hetka Ewa 30, 198
Marzec-Holka Krystyna 236
Maslow Abraham 82, 86, 87
Masłyk-Musiał Ewa 228, 232
Maszke Albert Wojciech 176
Mawson John 29
Mayntz Renate 177, 184
Max Steve 23, 60, 84, 97
Mayo Marjorie 17, 18, 165, 271–274
Mead George Herbert 83

Mead Margaret 87
 Meadows Donella 275
 Meegan Joseph 23
 Menard François 27
 Merton Robert K. 191, 192, 264
 Mesarović Mihajlo 275
 Meyer Carol H. 76, 85
 Mickelson James S. 20, 22, 23
 Middleman Ruth 75, 80
 Midgley James 25, 27, 116, 279
 Mikołajewicz Wojciech 239
 Miley Karla Krogsrud 14, 68, 71, 72, 75,
 78, 90, 220, 239
 Miller Toyah L. 162
 Miller Walter B. 62
 Miller William 82, 220, 229–232
 Minahan Anne 75, 84, 85, 89
 Miś Lucjan 84, 191
 Miśkiewicz Paulina 133
 Miżejewski Cezary 47
 Molloy Anne 159
 Moore Henry 215
 Morreale Sherwyn P. 84
 Moskalewicz Jacek 133
 Moynihan Daniel 62
 Mrówka Rafał 232
 Mróz Małgorzata 217
 Mulheir Georgette 134
 Mullaly Robert P. 66
 Mullen Edward J. 27
 Mullender Audrey 229
 Murray Charles 24
 Murray Kate M. 66, 76
 Murray Ross 205
 Musil Libor 99

N

Nachmias David 178, 184, 266
 Naess Arne 276
 Nałęcz Sławomir 39
 Narayan Deepa 164, 175, 207, 211
 Nevo David 263
 Netting F. Ellen 17, 174, 176, 235
 Niesporek Andrzej 27, 167, 189, 219
 Nixon Richard 21

Nocuń Aleksander W.
 Nordquest Schwallie Megan 196, 198
 Nowak Stefan 176, 177, 180, 183
 Nowell Branda 36
 Nurek Stanisław 184
 Nystrom John F. 68

O

O'Brien John 215
 Offe Claus 115, 273
 Olech Anna 102
 Olejniczak Karol 261
 Oleksyn Tadeusz 233
 Olubiński Andrzej 239
 Onwuegbuzie Anthony J. 177
 Opalka Elżbieta 244
 Orłowska Małgorzata 30, 115, 281
 Orme Joan 66, 76, 91, 92, 220, 276
 Ornacka Katarzyna 261, 263
 Osberg Sally 161, 162
 Ostaszewska Aneta 91
 Ostrowska Antonina 111
 Owczaruk Izabela 216

P

Pańków Włodzimierz 118
 Parent Anne-Sophie 134
 Park Robert E. 60
 Parton Nigel 76
 Pascal Henri 28, 206
 Pawar Manohar S. 208
 Pawlas Sabina 109, 110, 114, 115
 Pawlusiak Karolina 227
 Payne Chris 90
 Payne Malcolm 27, 65, 67, 71, 73, 74,
 76–81, 83–86, 89, 271, 272
 Peirce Neal R. 24
 Peltier Bruce 231
 Penc Józef 227
 Peredo Anna Maria 162
 Perlman Helen Harris 75, 80, 81
 Perls Fritz 82
 Pestel Eduard 275
 Pietrzyk-Reeves Dorota 252
 Pilch Tadeusz 18

- Pincus Allen 75, 84, 85, 89
 Pocztowski Aleksy 182, 230, 233
 Pope Rex 25, 78, 104
 Popłońska-Kowalska Magdalena 46, 47
 Popple Keith 33, 272
 Pospiszyl Irena 236
 Powers Patricia R. 112
 Pratt Alan 25
 Przeperski Jarosław 144, 217
 Pudelko Tadeusz 198, 201, 203
 Putnam Robert D. 163, 175, 188, 204, 205
 Pyszkowska Jadwiga 110
- R**
- Rachwał Anna 232
 Raclaw Mariola 245
 Radlińska Helena 21, 36, 43
 Rafique Rokeya 275
 Rajkiewicz Antoni 122
 Rapaport David 80
 Rapp Charles A. 71, 215
 Rappaport Julian 18, 65, 68, 70
 Ratajczak Zofia 229
 Reamer Frederic G. 103
 Redfield Robert 60, 61, 62
 Reid William J. 75, 81
 Rein Martin 22
 van Remoortel Josée 134
 Rhodes Margaret L. 102
 Rich Daniel 67
 Richmond Mary Ellen 20, 67, 74, 87, 90
 Riemann Gerhard 109
 Ritter Gretchen 20
 Robbins Stephen P. 221, 228
 de Robertis Cristina 28, 75, 206, 220
 Roberts Albert 76
 Rogers Carl R. 82, 86, 87, 100
 Rollnick Stephen 71, 82, 220, 229–232
 Rose Richard 115, 116
 Ross Murray 186, 205
 Rostkowski Tomasz 233
 Rothman Jack 18, 23, 31, 33, 34, 55, 164, 165, 186, 234, 235
 Rubington Earl 192
- Ruskin John 20
 Rychliński Stanisław 21
 Rymsha Marek 37, 39, 40, 46, 49, 55–58, 116, 152, 153, 155, 157, 158, 168, 169, 218, 219, 243–246
 Rysz-Kowalczyk Barbara 189, 190
- S**
- Saleebey Dennis 18, 63, 68–71, 215, 277
 Salomon Alice 90
 Sałustowicz Piotr 50, 69, 70, 71, 95, 98, 100, 277, 281
 Sanders Bernie 275
 Sawiński Zbigniew 178
 Schimanek Tomasz 40
 Schlesinger Elfriede G. 86
 Schön Donald 77
 Schwartz Bertrand 29
 Scott Michael J. 81
 Seabury Brett A. 247
 Seeböhm Frederic 20
 Seligman Martin E.P. 81
 Selye Hans 87
 Sęk Helena 213, 214, 216
 Shamdasani Prem N. 180
 de Shazer Steve 18, 71, 85
 Shyne Ann 81
 Sibeon Roger 74
 Siciński Andrzej 276
 Sieciechowicz Joanna 216
 Sierpińska Iwona 154
 Simonin Céline 134
 Simpson Graeme 280, 281
 Sinclair Upton 23
 Siporin Max 84
 Siwicki Damian 149
 Sjöberg Gideon 61
 Skiba Wojciech 149
 Skidmore Rex Austin 18
 Sklar Kathryn Kish 23
 Skocpol Theda 20, 31, 55
 Skolimowski Henryk 227
 Skrzypczak Bohdan 18, 47, 56, 58, 220
 Skrzypiec Ryszard 39
 Smock Kristina 38

- Smrokowska-Reichmann Agnieszka 215, 246
- Sobański Jan 37
- Sobiesiak Paulina 169
- Soifer Steven 24
- Sokołowska Marta 248
- Solarz Ignacy 37
- Solomon Barbara Bryant 65
- Špidla Vladimír 134
- Spitzberg Brian H. 84
- Sroka Jacek 249, 250
- Stanek Katarzyna Małgorzata 149
- Staręga-Piasek Joanna 38, 154, 155, 246
- Steciwno Andrzej 110
- Steinbach Carol F. 24
- Stewart David W. 180
- Stoesz David 115
- Stoner James A.F. 221
- Strauss Anselm 110, 111
- Strzęboszewski Piotr 264
- Sula Piotr 249, 250
- Sullivan W. Patrick 215
- Sulek Antoni 177
- Sundar Purnima 95
- Suskewicz Jacob 196, 198
- Szarfenberg Ryszard 243, 265
- Szasz Thomas 130, 132
- Szatur-Jaworska Barbara 38, 265
- Szczęсна Anna 233
- Szczudlińska-Kanoś Agnieszka 166
- Sześciło Dawid 120
- Szmagalski Jerzy 23, 24, 29, 65, 66, 72, 79, 86, 95, 98, 100, 130, 132, 275–278, 280, 281
- Szpoczek-Sało Monika 48, 109, 115
- Sztajerska Dobrochna 227
- Sztumski Janusz 181, 182
- T**
- Taranowicz Iwona 111
- Taylor-Gooby Peter 26, 115
- Thackeray Milton G. 18
- Thatcher Margaret 26
- Theiss Wiesław 18
- Thomas David N. 78, 236, 237
- Thompson Neil 95, 105
- Tinbergen Jan 275
- Tissot Sylvie 30
- Titmuss Richard Morris 25
- Tönnies Ferdinand 60
- Toynbee Arnold 20
- Trattner Walter I. 21
- Trawkowska Dobroniega 264, 268, 269
- Trolander Judith Ann 22
- Tropman John E. 164, 165, 186
- Turner Lisa A. 177
- Turos Lucjan 37
- Twelvrees Alan C. 16, 27, 35, 168
- U**
- Urbaniak Marcin 98
- Urry John 117
- V**
- Vernelle Brenda 199
- Vlaar Paul 236, 237
- W**
- Wakefield Jerome C. 90
- Wald Lilliane 20
- de Walden-Gałuszko Krystyna 110
- Walzer Michael 70
- Ward Dave 198
- Watts Stuart 29
- Wciórka Jacek 132
- Webb Stephen A. 66, 76, 97
- Weber Max 60, 68
- Weick Ann 68, 69
- Weil Marie 33, 211
- Weinberg Martin 192
- Wenocur Stanley 24, 112
- Węgleński Jan 61
- Whiddett Steve 233
- Wierzbicki Zbigniew T. 60
- Wilensky Harold L. 25
- Williams Allan M. 116
- Williams Janet E. 28, 281
- Willmott Peter 63
- Wilson Gertrude 20, 22
- Wintersberger Helmut 115

- Wirth Louis 61, 62
Wiśniewski Paweł 149
Witkowski Maciej 106, 176
Włodarczyk Ewa 213, 214
Wojciszke Bogdan 200
Wojtanowicz Katarzyna 50
Wolman Wiktor 102
Woods Mary E. 75
Woolcock Michael 163, 164, 175, 207, 211
van Wormer Katherine 276
Wódz Kazimiera 89, 91, 109, 110, 115,
118, 129, 167, 174, 176, 184, 186, 187,
198, 219, 233–235, 273, 279, 281
Wójcik Michał 149
Wygnański Jan Jakub 255, 257
Wyka Anna 187, 276

Y
Yalom Irvin David 199, 200
Yang Huilan 36
Young Michael 63

Z
Zelderloo Luk 134
Zielińska-Siłuch Sylwia 51

Wykaz tabel

TABELA 1.1.	Kierunki rozwoju metody organizowania środowiska lokalnego w Stanach Zjednoczonych	24
TABELA 1.2.	Kierunki rozwoju pomocy społecznej i pracy socjalnej w Polsce . . .	43
TABELA 1.3.	Rozwój metody organizowania społeczności lokalnej w Polsce . . .	45
TABELA 2.1.	<i>Community social work</i> zorientowana na potrzeby osób chorych przewlekłe i osób opiekujących się nimi w rodzinie	113
TABELA 3.1.	Postępy deinstytucjonalizacji w dokumentach Unii Europejskiej . . .	137
TABELA 3.2.	Główne założenia <i>Strategii rozwoju usług społecznych</i>	141
TABELA 3.3.	Kierunki rozwoju usług społecznych dla rodzin niewydolnych pod względem opiekuńczo-wychowawczym w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji	144
TABELA 3.4.	Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób niezdolnych do samodzielnego funkcjonowania w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji	145
TABELA 3.5.	Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób z niepełnosprawnościami w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji	146
TABELA 3.6.	Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób z zaburzeniami psychicznymi w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji	148
TABELA 3.7.	Kierunki rozwoju usług społecznych dla osób bezdomnych w odniesieniu do zakresu i głębokości deinstytucjonalizacji	149
TABELA 3.8.	Znaczenie kapitału społecznego (spajającego i pomostowego) dla rozwoju społeczno-gospodarczego małych społeczności	164
TABELA 4.1.	Znaczenie kapitału społecznego (spajającego i pomostowego) dla rozwoju społeczno-gospodarczego małych społeczności	207
TABELA 4.2.	Rodzaje zasobów środowiskowych	216
TABELA 4.3.	Społeczne sieci wsparcia w praktyce pracy socjalnej	218
TABELA 5.1.	Umiejętności uniwersalne związane z działaniem bezpośrednim i pośrednim organizatora społeczności lokalnej	236
TABELA 6.1.	Współczesne modele <i>community work</i> według Keitha Popple’a (2015)	272
TABELA 6.2.	Różne podejścia w <i>community work</i> według Marjorie Mayo	272

Wykaz diagramów

DIAGRAM 1.1. Porównanie trzech głównych tradycji organizowania społeczności lokalnej według Roberta Fishera (1987)	15
DIAGRAM 1.2. Charakterystyka podejść do pracy ze społecznością lokalną	35
DIAGRAM 1.3. Zadania i role organizatora społeczności lokalnej w centrum usług społecznych	57
DIAGRAM 3.1. Główne przyczyny zwrotu ku lokalnej polityce społecznej w Unii Europejskiej	117
DIAGRAM 3.2. Podstawy prawne polityki społecznej samorządu gminnego	125
DIAGRAM 3.3. Wpływ pobytu w instytucji totalnej na jej pacjentów/podopiecznych według Ervinga Goffmana	132
DIAGRAM 3.4. Rozwój usług społecznych w świetle nowych kierunków w polityce społecznej	142
DIAGRAM 3.5. Piramida organizacji usług społecznych	143
DIAGRAM 3.6. Rola CUS w rozwoju lokalnych usług społecznych	153
DIAGRAM 3.7. Rozwój usług społecznych w CUS w świetle nowych kierunków w polityce społecznej	153
DIAGRAM 3.8. Wymiary działań w obrębie ekonomii społecznej	167
DIAGRAM 3.9. Związek ekonomii społecznej z organizowaniem społeczności lokalnej	168
DIAGRAM 4.1. Podstawowe wymiary charakterystyki społeczności lokalnej	174
DIAGRAM 4.2. Procedury badawcze przydatne do diagnozy społeczności lokalnej	178
DIAGRAM 4.3. Spirala procesu <i>action research</i>	187
DIAGRAM 4.4. Perspektywy postrzegania problemów społecznych w pracy organizatora społeczności lokalnej	193
DIAGRAM 4.5. Społeczność o niskim kapitale spajającym i niskim kapitale pomocowym – atomizacja	208
DIAGRAM 4.6. Społeczność o niskim kapitale spajającym i wysokim kapitale pomostowym – migracja ze wsi do miast i z dzielnic biedy do „lepszyc” dzielnic, emigracja zarobkowa za granicę	209
DIAGRAM 4.7. Społeczność o wysokim kapitale spajającym i niskim kapitale pomostowym – izolacja, bieda	209
DIAGRAM 4.8. Zadania organizatora społeczności lokalnej działającego zgodnie z podejściem sieciowym	210

DIAGRAM 4.9. Praca socjalna w podejściu sieciowym	217
DIAGRAM 5.1. Działania w trójetapowym modelu procesu zmiany	221
DIAGRAM 5.2. Zalecane style zachowania organizatora społeczności lokalnej	223
DIAGRAM 5.3. Rodzaje gotowości w procesie zmian w społeczności lokalnej	224
DIAGRAM 5.4. Gotowość w procesie zmian w społeczności lokalnej w czterech fazach procesu pomocowego	224
DIAGRAM 5.5. Uproszczony proces usamodzielniania się społeczności lokalnej i możliwe role jej organizatora	226
DIAGRAM 5.6. Możliwe reakcje na zmianę	227
DIAGRAM 5.7. Warunki konieczne do zaistnienia zmiany	228
DIAGRAM 5.8. Analiza pola sił w procesie zmiany	229
DIAGRAM 5.9. Ważenie decyzji – rozważanie kosztów i korzyści sytuacji przed zmianą i po niej	230
DIAGRAM 5.10. Cztery typy oporu wobec zmiany	231
DIAGRAM 5.11. Trójkąt kompetencyjny w pracy organizatora społeczności lokalnej	233
DIAGRAM 5.12. Zakres niezbędnej wiedzy organizatora społeczności lokalnej o różnych aspektach jej funkcjonowania	235
DIAGRAM 5.13. Podejście do motywacji w pracy ze społecznością lokalną	238
DIAGRAM 5.14. Możliwe sposoby postrzegania społeczności lokalnej przez jej organizatora zgodnie z koncepcją Douglasa McGregora	240
DIAGRAM 5.15. Zalecane style zachowania organizatora społeczności lokalnej w kontekście teorii X i teorii Y	242
DIAGRAM 5.16. Ewolucja formuły pracy socjalnej	243
DIAGRAM 5.17. Proces aktywizacyjny w pomocy społecznej w przypadku osób nieaktywnych ekonomicznie lub bezrobotnych	245

Working with the Community
Theoretical Foundations and Methodology
Collected work edited by Kazimiera Wódcz and Barbara Kowalczyk

Summary

The book addresses one of the central topics in social work, namely the theory, practice, and methodology of community work, and undoubtedly represents the most comprehensive study on this subject in Polish literature to date (according to the review by Prof. Piotr Sałustowicz).

The publication is designed as an academic textbook targeted at a broad audience: students of social science programs (sociology, social work, social policy, pedagogy, family studies, resocialization, political science, urban studies), as well as practitioners interested in fostering and supporting various forms of grassroots citizen activity. The spectrum of these activities ranges from informal neighbourhood groups, which can provide invaluable support for weaker, dependent members of the community, to local associations and organizations representing citizens' interests before local authorities and other participants in the "space game" regarding city regeneration, revitalization of degraded areas, and gentrification, to organized groups of activists or volunteers wishing to improve the quality of their living environment.

The aim of the publication is to provide readers with basic knowledge of the theoretical foundations and practical models useful in community work. It is worth noting that these issues have gained importance considering the social services reforms introduced in recent years in Poland (deinstitutionalization, the creation of social service centres, etc.). Kazimiera Wódcz and Barbara Kowalczyk, the volume's editors, invited several experienced academics and practitioners specializing in community social work to co-create this textbook. It represents a summary of their research achievements and experiences in the field. In preparing the monograph, the authors drew on their earlier works, which they supplemented with current issues and problems relevant to the theory and methodology of community work.

The book begins by recalling key facts from the history of the development of community organizing methods in Western countries and Poland. It also presents the latest methodological and institutional proposals in the area of community work in Poland, taking into account legislative changes and grassroots initiatives undertaken in local communities.

While discussing the common foundations of social work in and with communities, the authors attempt to answer the fundamental question: what are contemporary local communities? They provide a detailed analysis of the key concept of empowerment in social work, discuss important theoretical concepts and perspectives, and address ethical issues in working with communities at risk of marginalization and discrimination and particularly vulnerable groups.

Much attention is devoted to the latest trends in social policy in the West and Poland, such as decentralization, deinstitutionalization, the development of social services, and locally rooted social economies. The book also presents specific institutional solutions in Poland that introduce these directions of change (social service centres, the development and implementation of the Strategy for the Development of Social Services).

A separate chapter reviews the basic tools and methods of social work helpful in community work: from classical diagnostic studies, through social problem analysis and community potential, to activating research, ethnographic studies, group work, and building support networks using social capital.

The authors also address the issues related to community organizing as a process of change, focusing on practical problems, the competencies needed by organizers in stimulating and maintaining change, the practical aspects of activating social work, the benefits of civic social work, and the principles and methods of evaluating actions.

In conclusion, the book discusses the challenges faced by community organizers confronted with the most serious threats in decades. These are caused, among other things, by the climate crisis and the migration crisis resulting from the influx of large groups of refugees from the Middle East and North Africa to Europe, and following Russia's aggression against Ukraine, millions of refugees from that country seeking assistance in Poland and other EU countries.

"It is unquestionable that this is a very broad study of many key issues in social work, with the leading theme of community work, which aligns with phenomena such as civic activity, civic actions, and social movements. The authors combine an analytical approach in presenting theoretical and methodological issues with descriptions of examples from community work practice. The presentation of the material is enriched with numerous tables and diagrams, which effectively illustrate the complex phenomena. This textbook will not only be an important source of knowledge in the education of social services workers but also a useful compendium for many groups involved in community work, especially as this area still requires popularization" (from the editorial review).

REDAKCJA
Katarzyna Szkaradnik

PROJEKT OKŁADKI
Natalia Łukomska

KOREKTOR
Marzena Marczyk

ŁAMANIE
Marek Zagniński

REDAKTOR INICJUJĄCY
Marcin Buczyński

Wersją referencyjną publikacji jest wydanie elektroniczne
Publikacja na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



 <https://orcid.org/0000-0002-0677-6622>

 <https://orcid.org/0000-0001-8012-1985>

Pracując ze społecznością : podstawy teoretyczne
i metodyka działania : praca zbiorowa / pod red.
Kazimierzy Wódcz i Barbary Kowalczyk. – Wydanie I.
– Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego,
2025. – (Praca Socjalna ; 3)

<https://doi.org/10.31261/PS.237>

ISBN 978-83-226-4459-1

(wersja elektroniczna)

ISSN 2720-0434

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Jordana 18, 40-043 Katowice
<https://wydawnictwo.us.edu.pl>
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I. Ark. druk. 21,5. Ark. wyd. 25,5. PS 237.

Wbrew pesymistycznym prognozom głoszącym zastąpienie dotychczasowych form życia społecznego wirtualnymi pseudowspólnotami rośnie zainteresowanie różnymi typami wspólnotowości opartej na bezpośrednich relacjach społecznych, nawiązywanych i utrzymywanych w fizycznej przestrzeni miasta, wioski, osiedla czy ulicy. Dla pewnych grup: rodziców i opiekunów małych dzieci, osób z niepełnosprawnościami, seniorów oraz młodzieży studenckiej czy przedstawicieli wolnych zawodów, duże znaczenie ma miejsce zamieszkania, jego jakość w szerokim rozumieniu, obejmującym zarówno aspekty materialne, takie jak warunki życia (ekologia), dogodna lokalizacja, funkcjonalność, dostępność podstawowych usług i terenów rekreacyjnych, jak i aspekty pozamaterialne, takie jak poczucie bezpieczeństwa, rozbudowana sieć wsparcia społecznego, możliwość identyfikacji z tymże miejscem.

Niniejsza publikacja została pomyślana jako podręcznik akademicki adresowany do liczego grona odbiorców: studentów kierunków o profilu społecznym (socjologii, pracy socjalnej, polityki społecznej, pedagogiki, nauk o rodzinie, resocjalizacji, nauki o polityce, studiów miejskich) i pokrewnych, a także praktyków zainteresowanych pobudzaniem i wspomaganiem różnych form oddolnej aktywności obywateli. Celem książki jest dostarczenie czytelnikom wiedzy na temat podstaw teoretycznych i modeli praktycznych przydatnych w środowiskowej pracy socjalnej.



POLSKIE TOWARZYSTWO SOCJOLOGICZNE
SEKCJA PRACY SOCJALNEJ



ISSN 2720-0434		Więcej o książce
Egzemplarz bezpłatny		
ISBN 978-83-226-4459-1		
9 788322 644591		